

Dr MARYAN ROSENBERG

KODEKS NAFTOWY

TOM PIERWSZY

KRAKÓW
KSIĘGARNIA LEONA FROMMERA
1908

KRAKÓW, DRUKARNIA UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
pod zarządem J. Filipowskiego.

Od wydawnictwa.

Wydawnictwo kodeksu naftowego odpowiada wielokrotnie objawianej potrzebie zarówno kół prawniczych jak i sfer naftowych. Tom drugi zamknie całokształt ustawodawstwa naftowego łącznie z przepisami odnoszącymi się do przemysłu rafineryjnego.

Ze względu na potrzeby praktyki ukaże się z tomu drugiego wpierw część pierwsza, obejmująca ostatnią krajową ustawę naftową, mającą w międzyczasie uzyskać sankcję.

CZEŚĆ PIERWSZA.

Nauki wstępne.

1. Rozwój ustawodawstwa naftowego do r. 1862.

Olej skalny (ropa), wosk ziemny i inne kopaliny żywiczne (bituminy) występują w Austrii jedynie w tych krajach (Galicya, Bukowina), które były dzielnicami dawnej Rzeczypospolitej Polskiej. W Polsce zaś występywanie bituminów u stoku Karpatów było znanem oddawna, jak tego dowodzą z czasów odległych pochodzące nazwy miejscowości polskich: Ropa, Ropica, Ropienka, Ropna góra i t. d. Potwierdzenie tego znajdujemy również w dawniejszej literaturze przedrozbiorowej ¹⁾: Gabryel Rzączyński w swej »Historia naturalis curiosa regni Poloniae« (Sandomierz, 1721), opisuje wody żywiczne i źródła gazowe, występujące u podnóża Karpatów. U Rzączyńskiego spotykamy się też z nomenklaturą »aqua bituminosa«. Z opisem kopalni bitumicznych spotykamy się również w dziele Stanisława Staszica: »O ziemioznawstwie w dawnej Sarmacyi«, (Warszawa, 1800), jakoteż w encyklopedyi górniczej kanonika Krzysztofa Kluka: »Rzeczy kopalnych osobliwie zadatniejszych szukanie...« (Warszawa, 1787).

W chwili przejścia Galicyi pod panowanie austriackie, istnieją tu już zaczątki górnictwa naftowego, jak to wynika z zapisków wiedeńskiego profesora Baltazara Hacqueta, który w swych

¹⁾ Maryan Rosenberg: Uprawnienia górnicze i naftowe w swym stosunku wzajemnym, str. 29.

»Neueste physiol. Reisen in den Jahren 1788 und 1789 durch die dacischen und sarmatischen oder nördlichen Karpathen«, opisuje szereg, prawdopodobnie od dłuższego już czasu istniejących, prymitywnie urządzonych kopalń naftowych w Galicyi, jak np. w Węglówce pod Krosnem, w Kwaszeninie, a przede wszystkim w Nahujowicach pod Drohobyczem ¹⁾.

W Polsce ²⁾ obowiązuje początkowo w odniesieniu do górnictwa zasada królewsczyzny (regalu), podobnie jak we wszystkich prawie krajach Europy. Zwolna jednak przebija się zasada przeciwna, przyznająca wyłączne prawo do złoża kopalin właścicielowi odnośnego gruntu. Zasada ta zwyciężyła ostatecznie w przywileju Stefana Batorego z r. 1576, który szlachcie w ich dobrach przyznaje zupełną własność złoża mineralnych tamże się znajdujących. Odtąd zasada przynależności kopalin do własności gruntu stała się panującą w Polsce, a i później miała w sposób stanowczy oddziaływać na strukturę prawa naftowego w Austrii.

W chwili przejścia Galicyi pod zabór austriacki, istnieje tu górnictwo naftowe jeszcze jako nader prymitywne, zaczem i rząd austriacki regulując stosunki górnictwo-prawne Galicyi patentami z 9 września 1773 i 18 grudnia 1786, nie wspomina wcale o minerałach żywicznych ³⁾. Również żadnej wzmianki o minerałach żywicznych nie znajdujemy w wydany dla Galicyi zachodniej patencie cesarskim z 28 grudnia 1804 r. ⁴⁾, normującym poszukiwania górń., zgłaszania i ulennienia górnictwa, wedle postanowień węgierskiej ustawy górń. maksymiliańskiej z r. 1573.

Poraz pierwszy ⁵⁾ reguluje rząd austriacki górnictwo naftowe

¹⁾ Prof. Dr. Władysław Szajnocha: Die Petroleumindustrie Galiziens, str. 13.

²⁾ Hieronim Łabęcki: Górnictwo w Polsce, T. II, str. 23—4. Por. też Rosenberga: O początkach górnictwa w Polsce... (Przegląd prawa i adm. z r. 1907).

³⁾ Dr. Heinrich Gintl: Galizisches Petroleum und Ozokerit.

⁴⁾ J. M. Bocheński: Prawo górnictwa wolnego miasta Krakowa i jego okręgu, str. 10—16.

⁵⁾ Ingr. Josef Muck: Der Erdwachsbergbau in Boryslaw, jakoteż Julius Noth: Erklärung einiger Ölproduzenten Galiziens für Freiegebung der Bitumina, w »Ost. Zeitschrift für Berg — und Hüttenwesen« z r. 1876, nr. 42. Artykuł ten przedrukowany nadto w Muck'u, str. 16—23.

Galicyi dekretem izby nadwornej (Hofkammer-Decret) z 2 sierpnia 1810, skierowanym do ówczesnego sądu górniczego (Berggericht) w Drohobyczu. Rzeczony dekret nadworny zezwala na udzielanie uprawnień górniczych na olej skalny i smołę ziemną (Bergöl und Bergpech), wychodząc ze stanowiska, że minerały te, podobnie jak węgiel kamienny podlegają regalowi górniczemu.

Powyższe orzeczenie sprzeciwiało się ogólnemu przeświadczeniu prawnemu w Galicyi, opartemu jeszcze na zasadach prawa polskiego, nieuznającego od wieku XVI. istoty regalu. Gubernium galicyjskie wnosi też od powyższego dekretu na dniu 10 października 1810 r. rekurs do powszechnej izby nadwornej (allgemeine Hofkammer), która na dniu 8 listopada 1810 r. orzeka, że olej skalny, o ile występuje w stanie płynnym, stanowi bez żadnego ograniczenia przynależność własności gruntu, i nie należy w tym kierunku udzielać żadnych nadań górniczych. »Dagegen beim Berg — und Jüdenpech (Ozokerit, Asphalt), welches in festem Zustande gleich der Steinkohle eigene Flötze und Lager bildet, ein wirkliches Erdbarz ist, und gleich den letzteren gegraben wird, das Muthungs — und Belehnungsrecht einzutreten habe«¹⁾.

W latach następnych ulega ustawowe normowanie stosunków naftowych ciągłym zmianom²⁾. I tak odmiennie częściowo do dekretu nadw. z r. 1810, postanawia powsz. izba nadworna na dniu 17 października 1838 r. i 20 listopada 1840 r., że olej skalny i wosk ziemny podpadają pod regal górniczy, że należy od nich opłacać daniny górnicze w wysokości $\frac{1}{10}$ części produktu, zaś nieuprawnioną ich eksploatacyę należy ścigać w myśl postanowień przepisów górniczych.

Wkrótce, bo zaledwie w jeden rok później od ostatniego orzeczenia, widzimy znowu odmiennie ukształtowanie się norm prawnych. Na sprawozdanie Jana Pistel'a, bukowińskiego urzędnika górniczego i hutniczego, o znalezieniu źródeł oleju skalnego, wydaje izba nadworna rozstrzygnięcie z 28 grudnia 1841 r., którem za-

¹⁾ Gintl, str. 2.

²⁾ Muck str. 17, Gintl str. 3. Ingr. Leo Strippelmann: Die Petroleum-Industrie Österreich Deutschland... in geschichtlicher, geologisch-bergmännischer, wirtschaftlicher und technischer Beziehung, str. 19.

rzadza, iż w uwzględnieniu okoliczności, że odkryte źródła oleju skalnego nie występują w połączeniu ze złożami węgla kamiennego, smoły ziemnej lub asfaltu, jakoteż nie podlegają górniczej odbudowie, przeto i nadal jak dotychczas mają być eksploatowane. We wszystkich innych wypadkach, w których olej skalny występuje w połączeniu ze złożami innych minerałów podlegających odbudowie górniczej lub też będących przedmiotem nadania górniczego, należy przepisy o regalu górniczym, względnie o uprawnieniach górniczych stosować również do oleju skalnego.

Do wydania powyższego rozstrzygnięcia przyczynił się wzgląd na stosunki faktyczne. Wówczas bowiem, jak i wiele lat później, nie mogło być mowy o naftowej odbudowie górniczej. Eksploatacya naftowa polegała na czerpaniu produktu ziemnego ze źródeł nadziemnych, lub też płytkich, ręcznym sposobem sporządzanych studni, zwanych duczkaami (Dockeln)¹⁾.

Zasadzie najw. rozstrzygnięcia z 28 grudnia 1841 r., hołduje również wydany do sądów górniczych dekret z 18 września 1844, a orzekający, z powołaniem się na maksymiliańską ordynacyę górniczą, że olej skalny, o ile nie występuje przy odbudowie podległych regalowi kopalin, nie jest przedmiotem nadania górniczego, w przeciwstawieniu do smoły ziemnej występującej w stanie stałym, a podpadającej regalowi górniczemu²⁾.

I przy tej zasadzie prawnej nie pozostaje rząd długo. Ministerstwo skarbu — najwyższa wówczas władza w sprawach górniczych — zarządza rozporządzeniem z 18 kwietnia 1854 r. l. 3445, że olej skalny podpada regalowi górniczemu³⁾. W miesiąc później patent cesarski z 23 maja 1854 r. l. 146 dz. up. ogłasza powszechną ustawę górniczą, która w § 3 do kopalin zastrzeżonych, podlegających systemowi nadań górniczych, zalicza także żywice ziemne (Erdharze).

¹⁾ Muck, str. 18.

²⁾ Sady górnicze w Drohobyczu i Samborze udzielają — w myśl powyższych dekretów — nadań górniczych na wosk ziemny (smołę ziemną), i tak w r. 1810 Janowi Mattis, w r. 1838 Józefowi Mielekiemu, w r. 1811 drohobyckiemu urzędowi kameralnemu i t. d. — Gintl, str. 3. Strippelman, str. 15.

³⁾ Edward Windakiewicz: Olej i wosk ziemny w Galicyi, str. 149.

Postanowienie § 3 powsz. ustawy górń. z r. 1854, wobec odpornego stanowiska ludności niechęcej naginać swych stosunków własnościowych, w odniesieniu do bituminów, do nowego pojęcia regalu, napotyka zaraz początkowo na trudności przy praktycznem stosowaniu tegoż paragrafu. Kwestyonuje się, jakoby wszystkie bituminy podpadały pod pojęcie żywic ziemnych. I tak, w szczególności co do wosku zaprzecza się, jakoby należał do żywic ziemnych ¹⁾. Wątpliwość tę jednak usuwa ministerstwo skarbu rozporządzeniem z 7 grudnia 1855 l. 6465, orzekając — mimo remonstrowania interesentów — że wosk ziemny jest przedmiotem regalu górniczego ²⁾. Odnośnie do oleju skalnego wywodzono natomiast, że wobec zniesienia przez powsz. ustawę górniczą z r. 1854 wszystkich poprzednich ustaw i rozporządzeń górniczych, obecnie olej skalny (ropa, nafta) z powodu swej małej zawartości żywic ziemnych i nienadawania się z powodu tego do wyrobu asfaltu nie podpada pod pojęcie żywic ziemnych. w dalszem następstwie przeto nie jest przedmiotem regalu górniczego. Jednakowoż i co do oleju skalnego zaznacza rychło ministerstwo skarbu swe stanowisko regalowe i orzeka rozporządzeniem z 16 listopada 1860 l. 32782, że olej skalny jest przedmiotem regalu górniczego, zaś właściciel gruntu nienależny do żadnych praw do tego produktu. W szczególności postanawia rzeczzone rozporządzenie w swym § 1, że w razie natrafienia oleju skalnego w źródłach naturalnych lub studniach, należy nadawać miary wychodnie, natomiast miary górnicze w razie eksploatacyi oleju skalnego przy pomocy podziemnej odbudowy górniczej. W odniesieniu do już istniejących kopalń zawiera rzeczzone rozporządzenie ministeryalne przepisy przejściowe (§§ 5 i 7), stanowiąc, że posiadacze tychże kopalń mają w przeciągu sześciu miesięcy prosić o nadanie miar dziennych względnie górniczych na swe kopalnie, ileż w przeciwnym razie będą uważani za wykonujących górnictwo bez uprawnień, a więc podlegających sankcyi karnej § 236 powsz. ust. górń. ³⁾.

¹⁾ Windakiewicz, str. 149.

²⁾ Wł. Szajnocha: Górnictwo naftowe w Galicyi wobec ustawodawstwa górniczego, str. 5.

³⁾ Strippelman, str. 20. Szajnocha: Górnictwo naftowe, str. 6. Rosenberg: Uprawnienia górnicze, str. 36.

Forma regalu górniczego, nie odpowiadała — jak już zaznaczono — przekonaniu prawnemu w Galicyi, wyrobionemu na polskim prawie górniczem, a nadto wobec braku kapitału i zmysłu spekulacyjnego w kraju, oddałaby całe gornictwo naftowe w monopol obcemu kapitałowi.

Rzecznikami tych prądów i potrzeb ¹⁾ staje się Sejm krajowy, który na dniu 25 kwietnia 1861 r., powziął jednomyślną uchwałę, »ażeby nafta uważana była za nienależącą do regalu górniczego i ażeby rozporządzenie ministeryalne z 16 listopada 1860 r. l. 32782, które naftę uważa za należącą do regalu górniczego, cofnięte zostało«.

Powyższa uchwała sejmowa, poparta petycją wydziału krajowego, spotkała się częściowo z przychylnem załatwieniem rządu, który najwyższem postanowieniem z 22 stycznia 1862 uchylił w części rozporządzenie ministerstwa skarbu z 16 listopada 1860 r., orzekając, że odtąd nafta i smoła ziemna (Bertheer) nie wchodzi w skład regalu górniczego, o ile służą do wyrobu olejów świetlanych i że stanowią wówczas przynależność gruntu. Na skutek przedstawienia sejmu bukowińskiego, podobnego do uchwały sejmu galicyjskiego, rozciągnięto także na Bukowinę najw. postanowienie z 22 stycznia 1862 r., w myśl najw. rozporządzenia z 12 września 1866 r. Co do wosku ziemnego wyszło w tym samym kierunku co do oleju skalnego rozporządzenie ministerstwa handlu z dnia 30 maja 1865 l. 5155. Olej skalny i wosk ziemny przestały w obu krajach być przedmiotem regalu górniczego, o ile były eksploatowane dla powyższego celu ekonomicznego, względnie o ile zawartość i skład odkrytych kopalin żywicznych, uzasadniał użycie ich do celów świetlnych ²⁾.

¹⁾ Prof. Szajnocha, fanatyczny zwolennik regalu górniczego widzi w swem »Górnictwie naftowem« zupełnie niesłusznie w kilkunastoletniej walce Sejmu krajowego przeciw regalowi górniczemu w odniesieniu do kopalnictwa naftowego, jedynie egoizm »szlachty galicyjskiej«. Że jednakowoż stanowisko Sejmu z punktu widzenia krajowego nie zasługuje na taką kondemnację, zatem przemawiają choćby tylko daty statystyczne tegoż samego autora w jego w dwadzieścia trzy lat później (r. 1904) ogłoszonej pracy p. t. »Nasze górnictwo« (str. 24—31).

²⁾ Rosenberg: Uprawnienia górn., str. 38—44.

Przez najwyższe postanowienie z 22 stycznia 1862 r., poszukiwanie i wydobywanie bituminów do celów świetlnych zdalnych, wyjętem zostaje z pod jurysdykcji władz górniczych a poddane nadzorowi władz przemysłowych jako przemysł¹⁾. Władze przemysłowe też w drodze udzielania koncesyj zezwalają na zakładanie szybów naftowych i woskowych. Bituminy świetlne pozostawione bowiem zostają do dyspozycji właściciela gruntu, wobec fikcji, że nie nadają się do odbudowy górniczej, lecz że dadzą się raczej spożytkować w sposób gospodarczy, względnie przemysłowy.

2. Stosunki górnictwa naftowego w latach 1862—1884.

Powyższe uregulowanie stosunków naftowych, było tylko paliatywnem, a częściowe zwolnienie jedynie bituminów żywicznych z pod regału górniczego, bez równoczesnego poddania nowo-zwolnionego przemysłu górniczego pod nowe stosunkom odpowiadające przepisy, a więc sanacja destruktywna, musiała w praktycznem zastosowaniu dać rezultaty ujemne. Zapanaowały w przemyśle naftowym niezdrowe stosunki, którym stara się rząd zapobiedz przez stosowanie przepisów o przemysłach koncesyonowanych, przez kreowanie inspektoratów górniczych²⁾, przez wydawanie przepisów policyjnych w formie t. zw. statutów. Środki te połowiczne okazały się wnet niewystarczającymi.

Rząd w innym kierunku skierował reformę³⁾. Na dniu 19 grudnia 1873 r. przedłożył do zaopiniowania Sejmowi galicyjskiemu >projekt do ustawy państwowej względem zastosowania powszechnej ustawy górniczej do minerałów żywicznych<, projekt ustawy stanowiącej w odniesieniu do bituminów żywicznych powrót do powsz. ustawy górniczej z r. 1854. W myśl bowiem projektu rządowego miały olej skalny i wosk ziemny stanowić przedmiot regału

¹⁾ Orzeczenie Trybunału administracyjnego z 7 czerwca 1893 l. 1781, Budwiński nr. 7305.

²⁾ Taki inspektorat górniczy (Inspekcja kopalń) przetrwał do dnia dzisiejszego w Borysławiu. Jest to jednak instytucja dziś zupełnie przestarzała, która prędzej czy później, zniknie z widowni.

³⁾ Rosenberg: Ustawodawstwo naftowe wobec powsz. ustawy górniczej, str. 9 i nast.

górniczego. Powstałe zaś przez to, wywłaszczenie nabytych już praw przez właścicieli terenów naftowych, łagodził projekt częściowo przez przyznanie właścicielom gruntów kilkuletniego pierwszeństwa.

Sejm porucił zbadanie i zaopiniowanie projektu specjalnej komisji. Większość komisji, jakkolwiek raczej ze względów taktycznych oświadczyła się przeciw regalowi, była jednak za daleko idącym ograniczeniem własności ziemskiej, skoro przecież domagała się »dopuszczenia i innych przedsiębiorców mimo woli właścicieli gruntu do podjęcia przemysłu naftowego« (art. III. projektu większości).

Mniejszość komisji, stojąc konsekwentnie przy uchwale Sejmu z r. 1861, sprzeciwiała się projektowi rządowemu i przedłożyła Sejmowi wniosek, zarzucający projekt rządowy, o ile tenże chciał bituminy podciągnąć pod regal górniczy (ustęp 1), który to wniosek nadto w przeciwieństwie do regalu stanowił, że »olej ziemny, smoła i wosk ziemny winny zostać własnością prywatną, a w szczególności winny pozostać przynależnością do gruntu, którą sam tylko właściciel gruntu ma prawo rozporządzać. Wszelkie wątpliwości względem tego prawa własności, równie, jak wszelkie ograniczenia tejże, winny być w interesie prawa stanowczo usunięte« (ust. 2). Niemniej jednak ważną była część wniosku, w której mniejszość komisji domagała się wydania specjalnej ustawy, która zastrzegając właścicielowi gruntu, lub jego prawonabywcy, wyłączne prawo poszukiwania i wydobywania oleju i wosku ziemnego, uregulowałaby tę gałąź przemysłu pod względem ekonomicznym i policyjnym i oddała przemysł ten pod ścisłą kontrolę władz publicznych. Wreszcie domagał się wniosek mniejszości, aby właścicielowi gruntu, względnie tegoż prawonabywcy, wolno było eksploatować bituminy jedynie na podstawie koncesyi władz — »a to dlatego, aby przedsiębiorca zmuszony był do przestrzegania postanowień, jakieby w tej mierze ustawa przepisywała«.

Oba wnioski komisji przyszły na dniu 16 stycznia r. 1874 przed plenum izby. Wywiązała się namiętna dyskusya, po której większość sejmowa oświadczyła się za wnioskiem mniejszości komisji, której też wniosek urósł w powagę uchwały sejniowej.

Sejm krajowy przez powyższą uchwałę sprzeciwił się projektowi rządowemu, wkraczającemu w prawa nabyte, jakoteż nara-

zajęcemu właścicieli gruntów na straty wobec presumtywnego zredukowania renty gruntowej i zniżki wartości ziemi. Sejm nie ograniczył się jednak jedynie do protestu. lecz poszedł dalej i po przeprowadzeniu przez wydział krajowy kilku ankiet w tym kierunku, uchwalił na dniu 18 października 1878 ustawę naftową, na podstawie projektu, przedłożonego przez wydział krajowy.

Wzmiankowany projekt ustawy naftowej »opiera się¹⁾ na zasadzie przynależności nafty i wosku ziemnego do gruntu i w całym swym toku od zasady tej nie odstępuje, czyni jedynie poszukiwanie nafty i wosku ziemnego zawisłem od zezwolenia ustanowionych w tym celu organów autonomicznych i żąda od ubiegającego się o koncesyę, wykazania posiadania pewnej przestrzeni gruntu i odpowiedniej kwalifikacyi do prowadzenia tego rodzaju robót górniczych, lub też ustanowienia ku temu ukwalifikowanego kierownika, dopuszcza zaś ekspropriacyi cudzego gruntu tylko wtedy, jeżeli odpowiednie prowadzenie przedsiębiorstwa wymaga niedzwonnie użycia sąsiedniego gruntu dla przeprowadzenia kanału, odprowadzającego zbyteczne wody z pola naftowego, lub dla prowadzenia drogi, albo kolei do wywozu lub przewozu produktów«.

Projekt, względnie uchwała sejmowa z r. 1878, wprowadza²⁾ mianowanych przez wydział krajowy inspektorów górniczych, którzy w pierwszej instancyi mają załatwiać podania o udzielanie koncesyi do prowadzenia kopali nafty i wosku ziemnego i sprawować »bezpośredni nadzór techniczny nad takimi zakładami«. Sprawy górnicze poruczone są (§ 122):

a) inspektorom okręgowym przez wydział krajowy mianowanym,

b) wydziałom powiatowym,

c) wydziałowi krajowemu.

Zakres działania powyższych czynników, stypuluje § 124 następująco: »Inspektorowie okręgowi stanowią każdy w obrębie swego okręgu pierwszą instancyę we wszystkich sprawach tyczących

¹⁾ Motywa ówczesnej komisji górniczej, która jednek początkowo oparła się na stanowisku regału górniczego, później pod wpływem uchwały sejmowej zmieniła swe stanowisko.

²⁾ Rosenberg: Ustawodawstwo naftowe, str. 12, 16.

się budowy górniczej. We wszystkich (!) innych sprawach stanowią pierwszą instancję wydziały powiatowe, a drugą i ostatnią instancją we wszystkich sprawach jest wydział krajowy».

Niesankcyonowana ustawa z r. 1878, wprowadza też księgi naftowe, jakkolwiek jedynie w charakterze administracyjnym, a nie celem umożliwienia przedsiębiorcom naftowym uzyskania kredytu hipotecznego, wreszcie normuje politykę górniczą, jednakowoż — a słusznie uważa to Szajnocha za największą wadę uchwalonej przez sejm ustawy — oddaje politykę miejscową nad robotnikami »przy produkcyi nafty i wosku ziemnego w ręce zwierzchności gmin, względnie obszarów dworskich«.

Rząd nie przedłożył powyższej ustawy do sankcyi cesarskiej, wychodząc ze stanowiska, że Sejm przekroczył granice swej kompetencji. Uchwała sejmowa, jakkolwiek nieważna z powodu przekroczenia zakresu działania sejmu, była niezmierniej doniosłości dla dalszych losów kopalnictwa naftowego. Rząd bowiem nie r... aje wprawdzie formalnie uchwały sejmowej, ale faktycznie liczył się z nią, jako z poważnym głosem reprezentacyi całego kraju. Uchwała sejmowa była też bezpośrednią przyczyną, dla której rząd odstąpił od swego pierwotnego planu — (ponowionego następnie w r. 1876 w t. zw. »Referentenentwurf« nowej ustawy górniczej) — podciągnięcia bituminów pod regał górniczy, lecz stosownie do rezolucyi sejmu z 17 października 1881, wzywającej rząd, aby legislatywie państwowej przedłożył projekt ustawy naftowej, ułożony na zasadzie prawnej przynależności bituminów do własności gruntu, przedłożył izbie posłów, w myśl tych postulatów ułożony projekt państwowej ustawy naftowej. Projekt rządowy przyjęły z nieznanymi zmianami obie izby rady państwa i otrzymał on sankcyę, jako państwowa ustawa naftowa z 11 maja 1884 l. 71 dz. u. p.

Państwowa ustawa naftowa o zakresie działania jedynie na Galicyę i Bukowinę, stanowiła sama w § 13, że nabędzie mocy obowiązującej w każdym z osobna kraju, dopiero wówczas, gdy odnośna legislatywa krajowa, w ramach ustawy państwowej, wyda wykonawczą ustawę krajową. Wskutek tego, w myśl najwyższego postanowienia z 22 września 1884 l. 12338, przedłożono Sejmowi galicyjskiemu projekt ustawy wykonawczej, który też po pewnych zmianach uchwalonym a następnie sankcyonowanym został, jako

krajowa ustawa naftowa z dnia 17 grudnia 1884 l. 36 dz. u. kr. ex 1886.

Przez obie (państw. i kraj.) ustawy naftowe z r. 1884 uczyniono stanowczo wyłom w zasadzie regalowej powsz. ustawy górniczej w odniesieniu do bituminów, z wyjątkiem węgla żywicznych (§ 1 obu ustaw naft.).

3. Ustawodawstwo naftowe z r. 1884 i jego reforma.

Obie ustawy naftowe z r. 1884, jakkolwiek oparte, podobnie jak niesankcyonowana ustawa z r. 1878, na zasadzie przynależności minerałów żywicznych (z wyjątkiem węgla bitumenicznego) do własności gruntu, różnią się jednak zasadniczo od ostatniej.

W pierwszymi rządzie — a to było może jednym z najważniejszych postanowień nowych ustaw naftowych — zerwały ustawy naftowe z r. 1884 ze systematem koncesyjno-przemysłowym niesankcyonowanej ustawy z r. 1878. Prowadzenia kopalnictwa naftowego nie uczyniono zawisłem od udzielenia koncesyi przemysłowej, a zatem od dowolności i dobrej lub złej woli władz, lecz władzom, i to władzom fachowym, gdyż górniczym, pozostawiono jedynie »nadzór nad wydobywaniem minerałów niezastrzeżonych«, nadzór przyznany jedynie ze względów publiczno-prawnych i w granicach policyi górniczej. Policya górnicza władz górniczych przyznana im w odniesieniu do kopalń naftowych, jest jednak o wiele rozleglejsza i dalej sięgająca, niż na kopalniach minerałów zastrzeżonych ¹⁾. Celem umożliwienia jedynie władzom górniczym wykonywania tego nadzoru, winien jest uprawniony, co najmniej na cztery tygodnie przed zamierzonym otwarciem ruchu kopalni donieść o tem władzy górniczej, przy dokładnem oznaczeniu miejsca, na którem kopalnię zakłada. Uprawniony winien wprowadzić do swego zgłoszenia załączyć dowód uprawnienia do wydobywania nafty, jest to atoli raczej uprawdopodobnienie tegoż uprawnienia, gdyż wystarczy przedłożenie samego wyciągu hipotecznego, a władza górnicza niema prawa zakazać ruchu, chociażby nawet

¹⁾ Por. motywa orzeczenia Trybunału administracyjnego z 21 stycznia 1899 l. 505, Budwiński nr. 12418.

trzecia osoba wystąpiła z roszczeniami do własności gruntu, właściciel gruntu przeciw uprawnionemu wniósł skargę o uznanie danego kontraktu naftowego za rozwiązany, lub też w stanie biernym odnośnej realności były zhipotekowane dawne służebności naftowe. Ustawodawstwo bowiem naftowe z r. 1884 nie dotyka w niczem materalnych stosunków prawnych uprawnionych i przeciwnie reguluje jedynie górniczo-policyjne i publiczno-prawne wymogi ruchu kopalń, przeto nie jest władza górnicza powołaną do bliższego roztrząsania stosunków natury prywatno-prawnej, jurydykcyi jedynie sądów podpadających ¹⁾).

Ruch kopalni prowadzi przedsiębiorca na podstawie planu ruchu (§ 16 kr. u. n.), który na żądanie władzy górniczej musi jej przedłożyć, a władza górnicza jest uprawnioną do badania planu ruchu, jednakowoż jedynie w granicach policyi górniczej. O wyniku swych badań ma władza górnicza zawiadomić uprawnionego w przeciągu czterech tygodni, niezatwierdzenie planu ruchu w przeciągu tego czasokresu, należy zatem uważać za jego milczące przyjęcie do wiadomości ze strony władzy. Ponieważ, jak to wynika z § 16 w łącznem traktowaniu z § 34 kr. u. n., przy planie ruchu są rozstrzygające względy górniczo-policyjnej natury, a więc względy odnoszące się całości budowli, bezpieczeństwa życia i zdrowia robotników, ochrony powierzchni i t. d., przeto w uwzględnieniu odnoszących się do policyi górniczej §§ 33 do 42 i w myśl §§ 17 i 18 cyt. ust., jest dopuszczalnem, aby władza górnicza, ze względów natury górniczo-policyjnej podnosiła dodatkowo zarzuty i przeciw już przyjętemu planowi ruchu i żądała jego ponownego przedłożenia, celem zarządzenia jego zmiany lub uzupełnienia. Skoro bowiem uprawnionemu przysługuje prawo, zatwierdzony już plan ruchu zmienić lub uzupełnić za zezwoleniem władzy górniczej, musi i teżże ostatniej także prawo późniejszej ingerencyi rządowej być przyznanem ²⁾).

Skoro zgłoszenie w formie i w czasie § 14 kr. u. n. przepi-

¹⁾ Por. motywa orzeczeń Tryb. adm. z 20 maja 1899 l. 3709 z tegoż dnia do l. 3710 Budw. nr. 12852 i 12851.

²⁾ Orzec. Tryb. adm. z 28 kwietnia 1899 l. 2861 Budw. nr. 12771 i z 6 kwietnia 1893 l. 1241 Budw. nr. 7179.

sany nastąpiło, wolno uprawnionemu rozpocząć odbudowę kopalni. Wykonanie więc górnictwa naftowego nie jest zawisłem ani od nadania górniczego, jak w powsz. ustawie górniczej, ani od koncesyi władzy, jak w niesankcyonowanej ustawie z r. 1878.

Władzy przysługuje jednak prawo zakazu prowadzenia robót kopalnianych, a to w następujących wypadkach:

a) jeżeli odbudowę górnictwem prowadzi się bez poprzedniego doniesienia (§ 46 ust. 1 kr. u. n.),

b) jeżeli wymiar płaszczyzny kopalni, pod względem konfiguracji terenu i rozległości jego obszaru, nie dozwala na prowadzenie racjonalnego ruchu (§ 15 kr. u. n.)¹⁾,

c) jeżeli odbudowa kopalni następuje bez planu, lub jeżeli na żądanie władzy planu odbudowy się nie przedkłada, względnie, jeśli planu władza nie zatwierdzi ze względów policyjno-górnich (§ 46 ust. 2, § 16 kr. u. n.),

d) jeżeli odbudowę kopalni prowadzi się niezgodnie z planem ruchu, przez władzę urzędownie przyjętym, względnie jeśli zatwierdzony plan odbudowy się zmienia bez przyzwolenia władzy, mimo, że nieprzewidziane zdarzenia nie spowodowały za sobą bezzwłocznej potrzeby zmiany planu odbudowy, w którym to ostatnim wypadku do dni trzech o tem władzę zawiadomić należy (§§ 18, 19, 46 ust. 3 kr. u. n.),

e) jeżeli odbudowę kopalni prowadzi się pod kierunkiem, nadzorem i odpowiedzialnością osoby, której uzdolnienia władza górnicza nie uznaje (§§ 46 ust. 5, 22, 23, 24 kr. u. n.),

f) w razie bezpośrednio grożącego niebezpieczeństwa dla życia i mienia ludzkiego z dalszego prowadzenia odbudowy. Zakaz jednak w ostatnim wypadku może uchodzić jedynie za zarządzenie tymczasowe, którego moc ustaje z chwilą, gdy dane okoliczności wywołujące niebezpieczeństwo ustały, względnie gdy się zastosowano do przepisanych przez władzę zarządzeń górniczo-policyjnych.

Na podstawie ustawodawstwa naftowego z r. 1884 powstają uprawnienia górniczo-naftowe dwojakiego rodzaju, a mianowicie uprawnienia:

¹⁾ Uzupełnieniem § 15 kr. u. n. są odnośne postanowienia przepisów gór.-polic. o odległości szybów od granicy sąsiedniego terenu, obszaru kopalni i t. p.

a) pod względem górnico-administracyjnym a zarazem prywatno-prawnym,

b) jedynie pod względem górnico-administracyjnym.

Dystynkcya powyższa powstała wskutek przeniesienia żywcem do naszego ustawodawstwa takiego podziału z pruskiej ustawy dla prowincyj saskich z 22 lutego 1869 zb. u. 411 ¹⁾.

Ad a. Uprawnienia zarówno w kierunku górnico-administracyjnym jak i zarazem pod względem prywatno-prawnym samoistne, wprowadza ustawodawstwo w instytucyi pól naftowych.

Pod względem górnico-administracyjnym mamy w polu naftowem samoistny przedmiot prawny, do którego powstania, potrzeba podobnie jak i przy polu górniczem, współdziałania władzy górniczej, ileż pole naftowe powstać może jedynie po uzyskaniu poprzedniem poświadczenia starostwa górniczego (§ 2 państw. u. n.), że w obrębie danego opola znajdują się minerały wyliczone w § 1 państw. u. n. Poświadczenie to ma charakter deklaratoryjny w przeciwstawieniu do charakteru konstytutywnego, jaki przy polu górniczem przyznać musimy aktowi nadania górniczego. Prawotwórczą przy polu naftowem jest jedynie wola właściciela gruntu, objawiona w tegoż deklaracyi przepisanej § 2 państw. ust. naft.

Pod względem prywatno-prawnym powoduje utworzenie pola naftowego usamoistnienie złoża bituminów, które przestaje od-tąd być pars fundi, na podstawie fikcyi prawnej uprzedmiotowie-nia i odłączenia złoża bituminów od nieruchomości. Odłączone na podstawie tej fikcyi od nieruchomości prawo wydobywania bitumi-nów, stanowi — w myśl § 2 p. u. n. — samoistny przedmiot majątkowy, mający prawne przymioty rzeczy nieruchomej. Może być przeto pole naftowe przez czynności prawne między żyjącymi albo na wypadek śmierci pozbyte lub obciążone. Ustawa regulując sto-sunki prawne pola naftowego, na wzór stosunków prawnych nie-ruchomości, stanowi, że »nabycie, przeniesienie, ograniczenie i znie-sienie praw rzeczowych na odłączonem prawie wydobywa-nia dokonuje się tylko przez wpis w księdze naftowej«.

¹⁾ Rosenberg: O wpływie prawa niemieckiego na ustawy naftowe ze szczególnem uwzględnieniem instytucyi pól naftowych, str. 10 — 26. Arndt: Allgemeines Berggesetz für die preussischen Staaten, str. 111—117.

Do wprowadzenia pól naftowych, będących pod względem formy, jak to wynika ze zestawienia tekstów, naśladownictwem instytucyj pruskich, przyczyniły się następujące względy:

1) wobec zasadniczego wyjęcia kopalnictwa minerałów żywnych z pod panowania powsz. ustawy górniczej z r. 1854, uważano za niewłaściwe zrywać w zupełności z instytucjami powsz. ustawy górniczej, lecz przeciwnie wobec faktu, że przepisy ustawodawstwa cywilnego nie mogły w zupełności wystarczyć kopalnictwu naftowemu, przedstawiało się odpowiedniejszem — na wzór prusko-saskiej ustawy węglowej z 22 lutego 1869 zb. u. 411 — wprowadzenie dla kopalnictwa naftowego instytucyi zupełnie analogicznej do instytucyi pól górniczych,

2) potrzeba przyznania górnictwu naftowemu — na wzór prusko-saskiej ustawy węglowej — szeregu ułatwień, niezbędnych dla każdego górnictwa, jak np. prawa wywłaszczania na rzecz kopalni, co znowu wydawało się trudnem do osiągnięcia bez instytucyi urzędzonej na wzór pól górniczych, i

3) potrzeba ułatwienia kopalniom naftowym możliwości uzyskania kredytu, jakoteż względ dalszy, stosunkowo większej może wagi, a mianowicie:

4) uzyskanie pewnej stałości i pewności prawnej dla naftowych praw kopalnianych. Wobec okoliczności bowiem, że właściciel kopalni nie był z reguły właścicielem gruntu, lecz tylko jego dzierżawcą, dla którego jedyny tytuł uprawnienia do poszukiwania i wydobywania kopalin żywnych stanowił właśnie kontrakt dzierżawny, nabywał dzierżawca przez rzeczony kontrakt dzierżawy wyłącznie prawo obligatoryjne, nieskuteczne zupełnie wobec dalszych właścicieli gruntu. Wprawdzie przeciw ostatnim mógł się zabezpieczyć przez wpis tabularny swego kontraktu dzierżawy (o ile taki wpis jest wogóle dopuszczalnym)¹⁾, ale znowu był pozbawionym opieki prawa w razie egzekucyjnej sprzedaży gruntu (arg. z § 1121 u. c.). — Gdy zaś tych niedogodności nie można było usunąć na podstawie kodeksu cywilnego, wprowadziło ustawodawstwo naftowe z r. 1885 nową instytucję: pola i księgi naftowe.

¹⁾ Prof. Zoll (mł.) w swej rozprawie »Reforma prawa naftowego« (r. 1906) uznaje wszystkie dotychczasowe wpisy tabularne naftowych kontraktów dzierżawy za niedopuszczalne prawnie.

Polem naftowem, jest — według równobrzmiących postanowień (§ 2) obu ustaw naftowych — **powierzchnia gruntu**, względem której prawo wydobywania zostało wyłączonem. Definicja ta jednak jest niewłaściwą, gdyż treścią instytucji pól naftowych jest oddzielenie złoża bituminów od własności gruntu i utworzenie z tej niesamoistnej dotąd eniacyi prawa własności, oddzielnego zupełnie przedmiotu prawa, niezależnego wcale od losów własności powierzchni.

Błąd w ustawowej definicji pól naftowych powstał z powodu wsunięcia do definicji pola naftowego jego zewnętrznych rozmiarów, na wzór definicji pola górniczego, zawartej w § 42 austr. powsz. ust. górn. Za tem użyciem ustawodawcy objęcia definicyą pola naftowego, również jego rozmiarów, względnie granic, przemawia najlepiej pierwotnie projektowana stylizacya ustępu końcowego § 2 państw. ust. naft., odróżniająca w polu naftowem »wymiar powierzchni gruntu«. Słowa »wymiar powierzchni gruntu«, jako rzekoma osnowa pojęcia pola naftowego, same z sobą sprzeczne, zastąpiono przy uchwalaniu § 2 słowami »powierzchnia gruntu«, przez co wprowadzie wzmiankowaną sprzeczność złagodzono, jednakowoż jej nie usunięto. Nietylko bowiem zamiast treści pojęcia pola naftowego podano jedynie jego zewnętrzne granice, ale i te granice podano mylnie. Granicy bowiem pola naftowego nie stanowi sama powierzchnia gruntu, lecz nadto płaszczyzny poprowadzone prostopadle do granic powierzchni gruntu, a sięgające do wiecznej głębi (in die ewige Teufe).

Pole naftowe stanowi przeto złożo bituminów, odnośnie do którego prawo poszukiwania i wydobywania odłączone zostało od własności gruntu, jako samoistny przedmiot prawa, jak długo to odłączenie prawnie trwa. Granice pola naftowego, względnie złoża bituminów prawnie odłączonego, oznacza — jak już podniesiono — powierzchnia danego gruntu, jakoteż płaszczyzny poprowadzone prostopadle do granic tejże powierzchni, a sięgające do wiecznej głębi ¹⁾.

¹⁾ »Granice pola naftowego zależą od woli stron i kształtu powierzchni odstąpionej górnikowi, ponieważ bezwarunkowo nie może pokrywać przestrzeni nieobjętej umową z właścicielem ziemi zawartą«. Ignacy Dębicki: Krótki wykład austr. prawa górniczego, str. 108.

W powyższej definicyi pola naftowego umieściliśmy słowa »jak długo to odłączenie prawnie trwa«, jako istotne z powodu sposobu, w jaki pola naftowe powstają i gasną.

Do zaistnienia bowiem pola naftowego potrzeba współdziałania dwóch czynników:

1) zezwolenia w prawnie przepisanej formie, woli właściciela gruntu na odłączenie złoża bituminów i

2) oświadczenia władzy w formie poświadczenia miejscowo właściwego starostwa górniczego, zeznanego w myśl § 2 p. u. n.

Jeżeli oba powyższe czynniki współdziałają w sposób ustawą naftową przepisany, zaistnieje pole naftowe. Raz utworzone pole naftowe nie musi jednak trwać wiecznie. Pole naftowe bowiem, jako samoistny przedmiot prawa, może przestać istnieć wskutek zarządzenia władzy górniczej (wykreślenie pola naftowego wskutek zaniechania) lub też wskutek oświadczenia woli uprawnionego, o ile przez to prawa osób trzecich nie zostają naruszone. Pole naftowe istnieje przeto (jak w definicyi podnieśliśmy) tylko tak długo, jak długo odłączenie prawnie trwa.

Powyższe wymogi zaistnienia pola naftowego oznaczono za § 2 prusko-saskiej ustawy węglowej i w analogii cytowanego tamże § 17 pruskiej powsz. ustawy górniczej z 24 czerwca 1865, str. 705 zb. ust. Natomiast prócz samej definicyi pola naftowego, jako samodzielny dodatek ustawodawcy austriackiego, należy uważać unormowaną § 2 p. u. n. okoliczność, że starostwo górnicze ma poświadczać jedynie, że w danym gruncie znajdują się minerały żywiczne, bez względu na to, czy wedle stosunków miejscowych nadają się do racjonalnej odbudowy (»abbauwürdig« — § 44 austr. ust. gór.).

Ustawodawstwo naftowe nie przyjęło wymogu z § 44 austr. ust. gór. (»abbauwürdig«), albowiem nie zna owych stadyów pośrednich (Schurf, Freischurf), które wedle austr. ustawy górniczej prowadzą do uzyskania własności górniczej, a jeszcze przed uzyskaniem samego pola górniczego umożliwiają prowadzenie bez przeszkód robót poszukiwawczych i odkrywczych. Wobec tego ustawodawstwo naftowe, chcąc zatrzeć brak owych stadyów pośrednich, przy tworzeniu pola zarzuca zupełnie słusznie wymóg stwierdzenia

urzędowego, że w danym terenie minerały występują w takiej ilości, że opłacają racjonalną odbudowę górnictw.

Ustawodawca naftowy, zarzuciwszy stanowisko § 44 pierwsz. ust. górn., okazał się jednak niekonsekwentnym, skoro mimo to do utworzenia pola naftowego żąda w § 2 p. u. n. poświadczenia urzędowego, że w danym gruncie znachodzą się minerały, wyliczone w § 1 p. u. n. Niekonsekwencja rzeczona objawia się w tem, że skoro ustawodawca zarzucił wymóg znalezienia złoża bituminów, nadającego się przez swą ilość i jakość do prowadzenia racjonalnej odbudowy, to zupełnie niezrozumiałem jest, dlaczego ma się urzędownie stwierdzać odkrycie bituminów, jeżeli się równocześnie pomija możność racjonalnej odbudowy (ilość i jakość złoża kopalin), co przecież ze względu na wartość pola, a więc w następstwie tego i na stosunki kredytowe musi pozostać decydującem. Należało zatem, za przewodem prusko-saskiej ustawy węglowej, zarzucić zupełnie wymóg poświadczenia górniczego, ewentualnie poświadczenie to urzędowe ograniczyć jedynie do okoliczności, czy dany grunt, ze względu na swe rozmiary i konfigurację nadaje się do założenia kopalni (§ 15 kr. u. n.).

Powyższy wymóg z § 2 p. u. n. okazał się w zastosowaniu niepraktycznym i w znacznej mierze przyczynia się do tego, że fakultatywna instytucja pól naftowych na podstawie ustawodawstwa naftowego z r. 1884, nader szczupłe w praktycznem życiu znalazła zastosowanie ¹⁾. Z postanowienia bowiem § 2 p. u. n. i § 5 kr. u. n. (który wprost domaga się oznaczenia punktu odkrywki) wynika, że władza górnicza dopiero wówczas może wydać poświadczenie, gdy o pojawieniu się bituminów dowiedziała się jedynie przy pomocy oznaczonego na przedłożonym jej planie punktu odkrywki (Fundpunkt), który znowu znajdować się musi w obrębie projektowanego pola naftowego. Jeśli przeto naokół projektowanego pola naftowego odwiercono np. roponośne szyby, nie wystarczy to wedle § 2 p. u. n. i § 5 kr. u. n. do uzyskania pola nafto-

¹⁾ Por. Bocheńskiego: Kilka uwag o potrzebie reformy ustawodawstwa naftowego w Galicyi (Czasopismo prawn. i ekonom. z r. 1900) i odpowiedź Dra Leopolda Caro: Projekt reformy ustawodawstwa naftowego (Czasop. prawn. i ekonom. z r. 1901).

wego, gdyż władza górnicza musi stwierdzić występywanie żywic ziemnych w punkcie odkrywki. W następstwie tego przedsiębiorca naftowy będzie mógł domagać się takiego poświadczenia górniczego dopiero wówczas, gdy w założonym przez siebie szybie natrafił już na pokłady bituminów, a więc w chwili, gdy ze stadyum robót poszukiwawczych i odkrywczych przeszedł w stadyum prac eksploatacyjnych. Jeśli jednak przedsiębiorca kiedykolwiek najbardziej potrzebuje pola naftowego (dla celów ekspropriacji i ubezpieczenia kredytu), to właśnie w stadyum prac poszukiwawczych i odkrywczych, najmniej zaś w stadyum właściwej eksploatacji.

Nabycie pola naftowego następuje przez wpis do specjalnych ksiąg publicznych, zwanych księgami naftowemi, a w myśl § 1 rozporządzenia ministerstwa sprawiedliwości z 15 czerwca 1885 l. 36 dz. u. kr. ex 1886, utrzymywanych przez sądy. Z chwilą powstania osobnego wykazu w księdze naftowej dla danego pola naftowego, może przeniesienie, obciążenie i zniesienie pola nastąpić jedynie przez odnośny wpis do ksiąg naftowych, których wpisy zażywają ochrony publicae fidei. Urządzenie ksiąg naftowych odpowiada urządzeniu ksiąg gruntowych ¹⁾.

Ad b. Samoistne pod względem gorniczo-administracyjnym uprawnienie naftowe powstaje nadto, skoro ze strony uprawnionego do eksploatacji bituminów nastąpiło u miejscowo właściwego urzędu górniczego zgłoszenie zamiaru otwarcia ruchu kopalnianego w obrębie danego terenu ²⁾, jednakowoż pod warunkiem, że odnośne zgłoszenie zarówno pod względem formalnym (formalności z § 14 kr. u. n.), jak i pod względem materalnym (postanowienia §§ 15, 16, 23 kr. u. n., § 20 przep. polic. gór. dla kop. naft., § 16 przep. polic. gór. dla kopalń woskowych itd.) odpowiada w zupełności przepisom ustawy, że przeto na odnośne zgłoszenie nie nastąpi zakaz otwarcia ruchu ze strony władzy górniczej.

Zgłoszenie kopalni naftowej, odpowiadające przepisom ustawy zarówno formalnie, jak i materalnie, rodzi dla zgłaszającego sa-

¹⁾ Prof. Dr. Wł. Leop. Jaworski: Ustawy o księgach publicznych. T. II, str. 243—249.

²⁾ Rosenberg: Przepisy gorniczo-policyjne dla kopalni oleju skalnego w Galicyi; str. 7, 36 i nast.

stwowej i wskaże w sposób autentyczny, w jakim kierunku należy interpretować jej poszczególne przepisy. Wobec tego ograniczamy się na razie jedynie do zapodania ogólnych zarysów noweli państw. z r. 1907 z tem, że zajmiemy się nią jeszcze przy wydaniu uchwały się mającej krajowej noweli naft., która — jak zaznaczyliśmy — zadecyduje dopiero o właściwem znaczeniu postanowień noweli państwowej.

Ustawa z 9 stycznia 1907 r. l. 7 dz. u. p. jest nowelą, gdyż nie znosi w całości państw. ustawy naft. z r. 1884, a jedynie ją zmienia i uzupełnia w pewnych kierunkach, a w szczególności przeprowadzając gruntowną reformę instytucji pól naftowych. Jako podstawową sławia nowela zasadę, że tworzenie pól naftowych jest obligatoryjnym¹⁾, a prawo do wydobywania minerałów nabyć można jedynie przez wpis do ksiąg naftowych (§ 2, ust. 1). Zasadę tę przeprowadza nowela omal w całej konsekwencji, gdyż i z dotychczasowych uprawnień naftowych w księgach gruntowych zahipotekowanych poleca (§ 23) tworzenie z urzędu pól i wykazów naftowych.

Pola naftowe odróżnia nowela trojaki:

1. Pola naftowe niepotwierdzone, są to pola naftowe utworzone z urzędu z dotychczasowych uprawnień naftowych w księgach gruntowych zahipotekowanych, a odnoszące się do terenów, co do których władza górnicza oświadcza, że występywanie bituminów w danym terenie nie zostało ani stwierdzonem, ani też nie jest przypuszczalnem (§ 23).

2. Pola naftowe poszukiwawcze odnoszą się do terenów, co do których władza górnicza stwierdziła, że wnioskuje z geolo-

¹⁾ Obligatoryjne tworzenie pól naftowych stosuje § 2 noweli jedynie do wypadku, gdy prawo eksploatacyi bituminów odstąpił właściciel gruntu osobie trzeciej, co jednak jest regułą w górnictwie naftowem. W tej mierze porów. też: Bericht des volkswirtschaftlichen Ausschusses (Zl. 2715 der Beilagen zu den stenogr. Protocollen des Abgeordnetenhauses — XVII Session 1906) str. 13. O zakładaniu ksiąg naftowych w ramach noweli państwowej z 9 stycznia 1907 stanowi rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 15 kwietnia 1907 l. 107 dz. u. p., jakoteż rozporządzenie ministerstwa rolnictwa z dnia 20 kwietnia 1907 l. 109 dz. u. p.

gicznego układu, należy w danym gruncie spodziewać się bituminów; jeśli jednak krajowa ustawa naftowa ruch kopalni uczyni zawisłym od zaistnienia pewnego minimalnego rozmiaru kopalni, wówczas wzmiankowane świadectwo zastąpi poświadczenie władzy górniczej, że dane pole co do rozmiarów odpowiada przepisom ustawowym o rozmiarach kopalni bituminów (§ 1, § 5, ust. 2).

3. Pola naftowe produkcyjne odnoszą się do terenów, co do których władza górnicza stwierdziła występywanie minerałów żywiczych (§ 1, ust. 5).

Przemiana pola naft. poszukiwawczego w produkcyjne następuje na wniosek uprawnionego, gdy tenże przedłoży wspomniane pod 3) świadectwo władzy górniczej (§ 4).

Pola naftowe mogą być utworzone także na pewien oznaczony jedynie czas, lub z dodaniem warunku rozwiązującego. Okoliczności te jednak wraz z prawem powrotu (Heimfallsrecht) na rzecz właściciela nieruchomości muszą być uwidocznione w wykazie naftowym (§ 8).

Egzekucya na uprawnienia naftowe ma miejsce wedle postanowień o egzekucyi nieruchomości, jednakowoż przy odpowiedniem zastosowaniu §§ 240—247 ord. egz., z tem, że za długi zainstalowane w stanie biernym realności, a wyprzedzające prawo naftowe odpowiada pole naftowe tylko posiłkowo o tyle, o ileby wierzyciele nie zostali zaspokojeni z samej nieruchomości (§§ 16, 23).

Zobowiązanie się uprawnionego do wydawania z produkcyi tak zw. udziałów brutto ¹⁾ jest przedmiotem wpisu do ksiąg naftowych jako ciężar realny, a prawa z tegoż ciężaru realnego płynące można odstępywać i obciążać (§ 7).

Odłączane od własności nieruchomości prawo wydobywania bituminów stanowi samoistny przedmiot majątkowy i ma przymiot prawny rzeczy nieruchomej. Może być pozbyte i obciążone przez czynności prawne między żyjącymi i na wypadek śmierci. „Nabycie, przeniesienie, ograniczenie i uchylenie praw rzeczowych na odłączonem prawie wydobywania skutecznia się przez wpis w księdze naftowej” (§ 1, ust. 7). Nowela państwowa z r. 1907 stoi przeto na stanowisku (zajętem również przez ustawodawstwo naftowe

¹⁾ Por. rozdział o kontraktach naftowych,

z r. 1884), że odłączone prawnie złoża bituminów jest przedmiotem praw rzeczonych. Ze stanowiska teoretycznego trudno się z tem zapatrywaniem zgodzić i prawa te (górnico-naftowe) należy raczej za prof. Zollem (mł.) zaliczyć do kategorii praw do rzeczowych podobnych ¹⁾. Prawa te, jakkolwiek w przeciwieństwie do praw rzeczowych nie mają na celu bezpośredniego władztwa nad nieruchomością, gdyż ewentualne i przejściowe władztwo nad nieruchomością jest tu tylko środkiem umożliwiającym osiągnięcie głównego celu, a mianowicie zawłaszczenia kopalin, to przecież z natury swej górnictwo musi częstokroć tak silnie wiązać się z czasowem choćby władztwem nieruchomości, że przypomina zupełnie instytucje prawa rzeczowego a i w następstwie tego prowadzi do powstania instytucji o strukturze zupełnie analogicznej do rzeczowych.

Przy porównaniu praw rzeczowych z prawami do rzeczowych podobnemi, nasuwa się następująca zasadnicza różnica. Cechą praw rzeczowych, a w pierwszym rzędzie cechą podstawowego prawa rzeczowego, a mianowicie prawa własności nieruchomości, jest jego niezniszczalność i wieczny w zasadzie byt. Podmioty prawa się zmieniają, następują po sobie w sukcesji pod tytułem ogólnym lub szczególnym, przedmiot atoli prawa pozostaje w zasadzie niezmienny i trwa wiecznie. Inaczej przy prawach do rzeczowych podobnych, a w pierwszym rzędzie przy prawach górnico-naftowych. Tu zmieniają się nietylko podmioty, ale i przedmioty prawa, gdyż w miarę swej egzystencji nietylko prawnej, ale i faktycznej, t. j. w miarę rzeczywistego wykonywania t. zw. własności górniczej, a więc w miarę eksploatacji, zmniejsza się objętościowo i ilościowo sam przedmiot prawa, aż nastąpić może jego fizyczny zanik, polegający na zupełnem wyczerpaniu się danego złoża kopalin. Obok zaniku fizycznego odróżnić możemy przy prawach do rzeczowych podobnych nadto zanik ich przedmiotów pod względem prawnym. Pole górnicze lub naftowe, względnie odnośna kopalnia, zostaje zaniechana i w następstwie tego z odnośnych ksiąg wykreślona. Ginie wówczas nietylko podmiot, ale i przedmiot prawa, co przy prawach rzeczowych jest w zasadzie wykluczonem.

¹⁾ Prof. Zoll mł. w swym Podręczniku prawa cywilnego str. 124—161. Szczegółowego rozbioru tychże praw nie podajemy, odsyłając w tej mierze do wyczerpujących wywodów prof. Zolla mł.

4. O przepisach górniczo-policyjnych.

Państw. ustawa naftowa z r. 1884¹⁾ poddaje eksploatacyę nafty nadzorowi władz górniczych. Kompetencyę górniczo-policyjną władz górniczych określa bliżej § 33 kraj. ust. naft. z r. 1884, a mianowicie poddaje jej wszelkie poszukiwania za bituminami, o ile one następują przy pomocy szybu, podziemnego chodnika (podkopu) lub otworu świdrowego, jakoteż samą eksploatacyę kopalin żywniczych. O ile § 1 państw. ust. naft. z r. 1884 i § 33 kraj. ust. naft. z r. 1884 in formalii uzasadniają właściwość policyi górniczej, zakreśla § 34 cyt. kraj. ust. jej granice materyalne, wychodząc w tej mierze poza granice, w których władzom górniczym przysługuje policya w odniesieniu do kopalnictwa regałowego. I tak podczas gdy § 220 łącznie z § 171 powsz. ust. górniczej z r. 1854 rozciągają policyę górniczą jedynie ze względów publiczno-prawnych i ze względów na bezpieczeństwo osób i mienia (*»Sicherung gegen Gefahren für Personen und Eigentum«*), postanawia § 34 cyt. ust. kraj., że nadzór policyjny władz górniczych w odniesieniu do kopalnictwa naftowego rozciąga się na:

- a) bezpieczeństwo robót wykonanych w kopalni,
- b) opiekę nad życiem i zdrowiem robotników,
- c) ochronę powierzchni gruntu w interesie bezpieczeństwa osób, mienia i publicznej komunikacji,
- d) na zabezpieczenie przeciw szkodliwemu dla ogółu oddziaływaniu kopalni.

Jak rozległe są granice policyi górniczej w ramach § 34 ust. cyt., to okazuje się już choćby z brzmienia ustępu ostatniego (d), na którym się opierając, władze górnicze stanowiły nawet w przepisach górniczo-policyjnych normy co do odległości szybów od granic sąsiednich terenów, co do odległości wzajemnej i t. d., aby w ten sposób wpłynąć na rozmiary produkcyi krajowej. Że tego rodzaju działalność władz, paraliżująca inicjatywę prywatną jest ujemną, tego dowodzą najlepiej daty statystyczne, odnoszące się do górnictwa woskowego ¹⁾.

Szerokie granice policyi górniczej na kopalniach naftowych, sięgające daleko poza ramy, zakreślone policyi górniczej odnośnie

¹⁾ Rosenberg: Przepisy górnicze. str. 11.

do kopalnictwa minerałów zastrzeżonych, akcentuje ze szczególnym naciskiem Trybunał administracyjny w swem orzeczeniu z 21 stycznia 1889 l. 505 (Budwiński Nr. 12418) zaznaczając, że »galic. ustawa naftowa nie zadawała się ogólnem wskazaniem na względy publiczne, lecz w § 34 posiada konkretne postanowienia rozszerzające co do górniczo-policyjnego nadzoru na polu sanitarnem i okazuje się przeto niewłaściwem, przepis § 34 z powołaniem się na § 33 interpretować w tym kierunku ścieśniająco, że rozchodzi się tu jedynie o bezpieczeństwo robotników, gdy się na kopalni znajdują, a więc są przy pracy. Decydującem może być nie pytanie, gdzie zdrowie robotników zostaje zagrożonem, lecz kwestya, czy to zagrożenie jest w związku z ruchem kopalni i czy od tego ruchu i od właściwości stosunków odnośnych zależy. Wydobywanie minerałów żywiczych, które § 33 leg. cit. poddaje nadzorowi policyjnemu władz górniczych, nie może nastąpić bez zatrudnienia większej liczby robotników, a to zgromadzanie i przytrzymanie większej liczby robotników składa się koniecznie tak samo na eksploatacyę, jak i praca sama. Że zaś ustawodawca chciał wykluczyć taką interpretacyę, jakoby władza górnicza miała zwracać uwagę na bezpieczeństwo robotników jedynie podczas i w miejscu ruchu, za tem przemawia szczególnie zmiana, względnie dokładniejsze sprecyzowanie polskiego tekstu autentycznego § 34 w przeciwstawieniu do niemieckiego tekstu przedłożenia rządowego. Podczas gdy bowiem w niemieckim tekście jest mowa jedynie o »Sicherheit des Lebens und Gesundheit der Arbeiter«, przyczem wobec braku rodzajnika przed słowem »Gesundheit« mogłoby się okazać wątpliwem, czy słowo »Sicherheit« nie odnosi się również i do słowa »Gesundheit«, a więc rozchodzi się jedynie o tyle o bezpieczeństwo zdrowia, o ile się rozchodzi o bezpieczeństwo podczas samej odbudowy, to autentyczny tekst polski zastąpił ciaśniejsze określenie słowa bezpieczeństwu przez dalej idące pojęcie opieki«.

Do wydawania rozporządzeń górniczo-policyjnych w granicach § 34 kr. u. n. jest uprawnione starostwo górnicze, które rozporządzenia odnośne może wydawać bądźto dla całego swego okręgu administracyjnego, bądź też dla pojedynczych części okręgu (§ 35 kr. u. n.). Z wydanych przez starostwo górnicze w Krakowie prze-

pisów policyjno-górniczych obowiązują dla kopalń oleju skalnego ¹⁾ przepisy z 26 czerwca 1904 l. 68 dz. u. kr., zaś dla kopalń wosku ziemnego ²⁾ przepisy z dnia 5 grudnia 1903 l. 7 ex 1904 dz. u. kr.

5. Władze górnicze i postępowanie przed niemi.

Ustrój władz górniczych ³⁾ normuje ustawa z 21 lipca 1871 l. 77 dz. u. p., rozróżniając trzy sobie wzajemnie podporządkowane władze, a mianowicie jako najniższą: urząd górniczy okręgowy, jako wyższą: starostwo górnicze i najwyższą władzę, którą stanowi ministerstwo rolnicze, względnie tegoż oddzielna sekcya górnicza. W myśl zaś rozporządzenia ministerstwa rolnictwa z 22 lutego 1886 l. 30 dz. u. p. istnieje dla Galicyi starostwo górnicze w Krakowie, któremu podporządkowane są następujące urzędy górnicze okręgowe:

1) w Krakowie, obejmujący okręg miasta Krakowa i okręg starostw politycznych: bialskiego, bocheńskiego, brzeskiego, chrzanowskiego, krakowskiego, limanowskiego, myślenickiego, nowotarskiego, wadowickiego, wielickiego i żywieckiego,

2) w Jaśle, obejmujący okręg starostw politycznych: brzozowskiego, dąbrowskiego, gorlickiego, grybowskiego, jasielskiego, kolbuszowskiego, krośnieńskiego, łańcuckiego, mieleckiego, nowosądeckiego, niżańskiego, pilzneńskiego, ropczyckiego, rzeszowskiego, sanockiego, tarnobrzskiego i tarnowskiego,

3) w Drohobyczu, obejmujący okręg starostw politycznych: cieszanowskiego, dobrońskiego, dolińskiego, drohobyckiego, jarosławskiego, jaworowskiego, lisieckiego, mościckiego, samborskiego, staro-samborskiego, stryjskiego i turczańskiego,

¹⁾ Dla poznania historyi i znaczenia tych przepisów stanowią ważny przyczynek wydane przez ministerstwo rolnictwa: »Ergebnisse der Commission zur Untersuchung der Betriebsverhältnisse des Erdoelbergbaues in Galizien«.

²⁾ Porówn.: Ergebnisse der vom k. k. Ackerbauministerium im Jahre 1902 eingesetzten Kommission zur Untersuchung der Betriebsverhältnisse des Erdwachsbergbaues in Galizien. Wien 1903.

³⁾ Ernst Mayrhofer: Handbuch für den politischen Verwaltungsdienst. T. I, str. 666—670.

4) w Stanisławowie, obejmujący okręg miasta Lwowa i starostw politycznych: bobrzeckiego, bohorodczańskiego, borszczowskiego, brodzkiego, brzeżańskiego, buczackiego, czortkowskiego, gródeckiego, horodeńskiego, husiatyńskiego, kałuskiego, kamioneckostruniłowego, kołomyjskiego, kossowskiego, lwowskiego, nadwórniańskiego, podhajeckiego, przemysłańskiego, rawskiego, rohatyńskiego, skałackiego, śniatyńskiego, sokalskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego, tłumackiego, trembowelskiego, zaleszczyckiego, zbarraskiego, złoczowskiego, żółkiewskiego i żydaczowskiego.

We wszystkich sprawach górniczych rozstrzyga w pierwszej instancji urząd górniczy okręgowy, chyba że ustawa wyraźnie oddała starostwu górniczemu załatwienie danej sprawy w pierwszej instancji. Przeciw zarządzeniu urzędu górniczego okręgowego może być w myśl § 7 ust. z 21 lipca 1871 wniesiony rekurs do starostwa górniczego. Przeciw orzeczeniom zaś, wydanym przez starostwo górnicze w pierwszej instancji, można wnieść rekurs do ministerstwa. Przeciw drugoinstancyjnym rozstrzygnięciom starostwa górniczego, względnie ministerstwa rolnictwa, w wypadkach, w których starostwo górnicze jest instancją pierwszą, nie ma środka prawnego rekursu ¹⁾.

¹⁾ Drugoinstancyjne (a w następstwie tego też prawomocne) orzeczenie starostwa górniczego, względnie ministerstwa rolnictwa, może być (w myśl ustawy z 22 października 1875 Nr. 36 ex 1876 dz. u. p.) zaczepione zażaleniem, wniesionem przed Trybunał administracyjny (Verwaltungsgerichtshof) we Wiedniu, którego zadanie określa dobrze prof. Tczner (*Handbuch des österr. Administrativverfahrens* str. 27) w słowach: »die idealen und materiellen Rechtsgüter der Einzelnen vor Fehlgriffen oder Willküracten der Behörden zu sichern, ohne anderseits die von den Verwaltungsbehörden nach ihrer gesetzlichen Amtspflicht zu wahren öffentlichen Interessen zu schädigen«.

Do Trybunału administracyjnego wnosi się zażalenie w tylu egzemplarzach, co pismo sporne wraz z napisem (rubrum) dla strony załającej się. Zażalenie musi być zaopatrzone w podpis adwokata, jakoteż wniesione w przeciągu dwu miesięcy, licząc od dnia doręczenia zaczepionego ostatnioinstancyjnego orzeczenia władzy, gdyż po upływie tego czasu traci się prawo wniesienia zażalenia do Trybunału administracyjnego. Do zażalenia należy dołączyć odpis zaczepionego orzeczenia i zapodać czas jego doręczenia, czy nie przekroczo no wzmiankowanego dwumiesięcznego czasokresu.

Co do czasokresu wnoszenia rekursów obowiązuje przepis § 231 powsz. ust. gór., postanawiający, że rekurs musi być wniesiony do pierwszej instancyi w przeciągu 30 dni po doręczeniu rozstrzygnięcia, przeciwko któremu jest wymierzony. Na przedłużenie terminu do wniesienia rekursu może pozwolić władza górnicza tylko w wypadkach szczególnej wagi. Rekurs ¹⁾ jednakowoż przeciw zarządzeniom, mającym na celu usunięcie niebezpieczeństwa dla ludzi lub mienia, jakoteż przeciw zarządzeniom co do dochodzenia okoliczności, ulegających łatwo zmianom, nie ma skutku odwołczego.

Szczegóły samego postępowania przed władzami górniczymi, a w pierwszym rzędzie przed urzędami górniczymi okręgowymi, normuje instrukcja dla urzędników górniczych okręgowych, wydana przez ministerstwo rolnictwa w ramach § 15 ust. z 21 lipca 1871 Nr. 47 dz. u. p.

Instrukcja nakazuje (§ 9) w pierwszym rzędzie utrzymywanie protokołu podawczego, do którego wciągniętem być musi każde pismo natychmiast po jego wpłynięciu. Protokół podawczy musi podczas godzin urzędowych być otwartym i nie można go prędzej zamknąć (§ 13), aż do protokołu nie wciągnie się całego wpływu, przy równoczesnem oznaczeniu dnia, miesiąca i roku wpływu, jakoteż liczby bieżącej.

Urzędnik górniczy okręgowy może wprowadzić oznaczyć godziny, podczas których jedynie protokół podawczy jest dla stron

Trybunał administracyjny orzeka jedynie *in abstracto*, że w danym wypadku została naruszona norma prawna, na której zasada się zaczęzione orzeczenie. Trybunał administracyjny znosi też wówczas zaczęzione orzeczenie, sam jednak samej sprawy nie załatwia, lecz sprawę samą przekazuje ponownie odnośnym władzom, które ją poprzednio załatwiły, a które przy ponownem załatwieniu są związane zapatrywaniem prawnem Trybunału administracyjnego. (Co do szczegółów porównaj: Pieńczykowski: Österreichs Verwaltungsgerichtshof, zwłaszcza str. 6—48).

¹⁾ Rekurs można najpierw zgłosić, a dopiero później w otwartym czasokresie rekursowym wniesić wywód rekursowy. Okoliczność, czy strona dotrzymała czasokresu rekursowego, ocenia się wedle czasu zgłoszenia rekursu, a nie wniesienia wywołu. (Orzeczenie Trybunału administracyjnego z dn. 21 grudnia 1894 l. 5012, w zbiorze Budwińskiego Nr. 9269).

otwartym ¹⁾, co u wstępu do biura podawczego na tablicy urzędowej uwidocznionem być ma — jednakowoż i poza temi godzinami musi się przyjąć do protokołu podawczego podania stron, jeśli stę odnoszą do kwestyi policyi górniczej (ustęp końcowy § 13 instr.).

Strona nie musi jednak odnosić się pisemnie do urzędu górniczego okręgowego, lecz może wszystkie swe wnioski i oświadczenia zapodać ustnie w urzędzie górniczym okręgowym, a w myśl § 6 ust. z 21 lipca 1871, Nr. 77 dz. u. p. musi urzędnik górniczy okręgowy, względnie tegoż zastępca, na żądanie strony spisać z nią w tej mierze protokół. Jedynie zgłoszenie zamiaru otwarcia ruchu kopalni musi być zdziałaniem pisemnie ²⁾ (§ 14 kraj. ust. naftowej).

Przy załatwianiu czynności urzędowych winien urzędnik gór. okr. postępować z możliwym pospiechem i unikać wszelkiej niesprawiedliwionej zwłoki (§ 16 instr.). W orzeczeniach swych winien z reguły zapodawać motywa, jakoteż odnośne przepisy ustawy, na których swe orzeczenie opiera (§ 18 instr.).

Zarządzeń urzędnika gór. okr., skierowanych do stron, nie należy w zasadzie wykonywać (§ 18 istr.), jak długo biegnie jeszcze czasokres rekursowy, lub jeżeli też odnośne zarządzenie zaczepione zostało rekusem, którego jeszcze starostwo górnicze nie załatwiło. Jedynie w wypadkach niebezpieczeństwa ze zwłoki płynącego, może urzędnik gór. okr. bezzwłocznie wykonać swe zarządzenie nieprawomocne, winien jednak o tem zawiadomić stronę, już w wygotowaniu wzmiankowanego zarządzenia.

W myśl ogólnych zasad postępowania administracyjnego należy do wszystkich zarządzeń i decyzyj, do stron wystosowanych, dodać pouczenie o środkach prawnych, przeciwko danemu zarządzeniu lub decyzji stronom służących i o czasie ich wniesienia (Tezner: Handbuch des österr. Administrativverfahrens, str. 204).

Wszystkie pisma urzędowe winny być krótkie, zwięzłe i przejrzyste, jakoteż stylizowane w uprzejmym tonie (in anständiger

¹⁾ Protokół podawczy musi być otwartym również w niedziele i święta.

²⁾ Również na piśmie muszą być podawane wszelkie prośby o nadania górnicze i koncesye. Przepis ten jednak nie ma zastosowania w sprawach naftowych.

Sprache) i wogóle winni urzędnicy gór. okr. w pismach, do stron skierowanych, w myśl § 31 instrukcyi, oddawać stronom tytułaturę, należną im wedle konwencyonalnych zwyczajów (nach der conventionellen Übung).

Ilećroć w sprawie, w której się strona do urzędu gór. okr. odnosi, zajdzie potrzeba przeprowadzenia wizyi lokalnej, należy o czasie odbycia naoczni zawiadomić zarówno petenta, jakoteż wszystkich interesowanych. W odnośnej cytacyi należy zawiadomić strony, jakie przedmioty wywiadowcze (Behelfe) mają ze sobą przynieść, jakoteż zapodać cel dochodzeń. Jeśli z niejawieniem się strony są połączone pewne skutki, należy o tem stronę zawiadomić z powołaniem się na odnośny przepis ustawy (§ 21 instr.).

Z odbytych dochodzeń miejscowych, jakoteż z toku rozprawy, winien urzędnik gór. okr., względnie tegoż delegat, spisać protokół.

Protokół ma zawierać nietylko szczegółowe zapodanie czasu, miejsca, imienia, nazwiska osób w rozprawie udział biorących, jakoteż skreślenie podczas dochodzeń i rozprawy zbadanych i podniesionych okoliczności faktycznych, lecz nadto wszystkie oświadczenia osób, w rozprawie udział biorących, a to ile możliwości, z zapodaniem ich własnych słów (§ 23, lit. d instr.).

Protokół mają podpisać wszystkie osoby, w dochodzeniach i rozprawie udział biorące, stronie wolno jednak odmówić podpisu, jeśli zdaniem jej protokół bądźto nie podaje wiernie i dokładnie toku dochodzeń i rozprawy, lub też, jeśli w protokole nie znalazły umieszczenia oświadczenia stron. Urzędnik gór. okr., względnie tegoż delegat, winien wówczas w protokole uwidocznic odmowę podpisu z zapodaniem przyczyny. Samą zaś rozprawę i dochodzenia należy prowadzić z możliwą ścisłością i dokładnością. W pierwszym zaś rzędzie odpowiada urzędnik gór. okr., względnie tegoż delegat za prawdziwość swych zdjęć i pomiarów i sam ma ponosić kosztą ponownych dochodzeń, jego zawinieniem spowodowanych.

Wszystkie protokoły i podania stron, odnoszące się do ruchu kopalni i policyi górniczej, są wolne od stempla i wszelkich należytości.

Wszelkie kosztą dochodzeń ponosi strona, na wniosek której dochodzenia wdrożono. Należytości komisyjne urzędnika górniczego

okręgowego, względnie tegoż delegata, jakoteż należyłości znawców i autoryzowanych inżynierów górniczych są oznaczone w rozporządzeniu ministerstwa rolnictwa i skarbu z 23 kwietnia 1874 l. 47 dz. u. p., względnie w instrukcyi starostwa górniczego, wydanej co do autoryzowanych inżynierów górniczych.

Na podstawie powyższych przepisów, zarówno urzędnicy górniczy, jakoteż rzeczoznawcy i autoryzowani inżynierowie górniczy sporządzają swe partykularze podróży, względnie wykaz należyłości. Partykularze bada i zatwierdza starostwo górnicze, stronie zaś, do płacenia zobowiązanej służy prawo wglądu do partykularza.

6. Orzecznictwo sądowe w sprawach górniczych i górniczo-naftowych.

Sprawy górnicze, do których — jak poniżej zostanie wykazaniem — należą również sprawy naftowe, podpadają pod jurysdykcję specjalną, wyjątkową, jaką jest jurysdykcya sądowo-górnicza. Jurysdykcję tę wykonywują w zasadzie senaty górnicze, istniejące przy sądach obwodowych i krajowych. Według rozporządzenia ministerstwa sprawiedliwości i rolnictwa z 1 czerwca 1897 l. 128 dz. u. p., wykonuje jurysdykcję górniczą dla Galicyi zachodniej senat górniczy przy sądzie krajowym w Krakowie, dla Galicyi wschodniej senat górniczy przy sądzie obwodowym w Samborze, dla Bukowiny senat górniczy przy sądzie krajowym w Czerniowcach.

Senaty górnicze różnią się tem od zwykłych senatów cywilnych, że miejsce jednego członka trybunału zajmuje, w myśl rzonego rozporządzenia ministeryalnego, fachowy sędzia obywatelski, mianowany na umotywowane przedstawienie właścicieli zakładów górniczych i hutniczych pewnego okręgu, tudzież kierowników zatrudnionych przy ruchu tychże zakładów.

Prócz senatów górniczych wykonują jurysdykcję górniczą nadto wszystkie sądy powiatowe (z wyjątkiem specjalnych sądów powiatowych dla spraw handlowych i morskich) o ile w danej sprawie wydały wyrok jako sądy powiatowe »dla spraw górniczych«, co jednak nie następuje z urzędu, lecz na wniosek obu lub choćby tylko jednej ze stron, który to wniosek postawi należy

przed zamknięciem rozprawy ¹⁾. Stronom nie przysługuje żaden środek prawny od tej części wyroku, którą odnośny sąd powiatowy uznał się sądem powiatowym dla spraw górniczych, lub też odmówił wniosкови postawionemu przez stronę w tym kierunku (§ 446, ust. 2 p. c.). Sąd powiatowy, który uznał się sądem powiatowym dla spraw górniczych, nie jest oznaczeniem tem wcale krępowanym przy stosowaniu materialnych norm prawnych, przy osądzeniu sprawy może się przeto oprzeć na przepisach np. ustawy cywilnej lub handlowej, odnośnie do kwalifikacyi prawnej danego stosunku spornego, ileż uznanie się przez sąd powiatowy sądem powiatowym dla spraw górniczych, nabiera znaczenia aktualnego dopiero w stadium odwoławczem i to jedynie pod względem formalno-procesowym, wpływając na skład senatu odwoławczego ²⁾.

Od wszystkich orzeczeń sądów powiatowych dla spraw górniczych, wnosi się środki prawne do miejscowo właściwego senatu górniczego, a więc w Galicyi zachodniej do senatu górniczego przy sądzie krajowym w Krakowie, w Galicyi wschodniej do senatu górniczego przy sądzie obwodowym w Samborze. W ostatnim wypadku staje się sprawa procesowo-górnica w drugiej instancyi, w której dopiero przychodzi przed specjalny senat górniczy, w którym miejsce jednego członka trybunału zajmuje górnik, jako zawodowy sędzia obywatelski. We wszystkich innych wypadkach sprawa jest procesowo-górnica wyłącznie w pierwszej instancyi, w której podpada orzecznictwu odrębnego senatu górniczego. Co do sposobu prowadzenia rozprawy obowiązują ogólne przepisy o przewodzie cywilnym.

O kwestyi, czy dana sprawa górnicza podpadnie orzecznictwu senatu górniczego już w pierwszej, lub dopiero w drugiej instancyi, o tem rozstrzyga ratio valoris i ratio materiae.

Przed bliższym rozbiorem tej kwestyi, należy się wprzód załatwić z pytaniem, czy sprawy naftowe uważać należy za sprawy

¹⁾ Józef Bocheński i Dr Franc. Xaw. Fierich: Zakres działania sądów zwyczajnych w sprawach spornych górniczych. (Reforma sądowa r. 1899, str. 2).

²⁾ Por. motywa do § 446 w Schauera Civilprocessordnung, str. 533.

górnictwo. Na pytanie to należy odpowiedzieć twierdząco i to ze względów natury zarówno formalnej, jak i materalnej. O pierwszym względzie rozstrzyga postanowienie samego ustawodawcy, a więc przepis formalny, o drugim, sama natura, a więc materalna osnowa danego stosunku prawnego.

Pod względem formalnym należy sprawy naftowe zaliczyć do spraw górniczych¹⁾, gdyż tak postanawia ustawodawca w § 13 ust. z 31 grudnia 1893, Nr 12 dz. u. p. ex 1894 (o kierownikach i dozorcach ruchu przy górnictwie), jakoteż w § 3 ust. z 14 sierpnia 1896, Nr 156 dz. u. p. (o stowarzyszeniach przy górnictwie).

Pod względem materalnym zajmuje wprowadzić ustawodawstwo naftowe (zarówno z r. 1884, jak i państwowa nowela naft. z r. 1907) zupełnie odmienne stanowisko niż powsz. ustawa górnicza z r. 1854, wyłączając bituminy ze rzędu minerałów zastrzeżonych (»regalowych«), mimo to jednak ustawodawstwo naftowe równocześnie nadaje eksploatacyi bituminów cechę górnictwa²⁾. Pomiedzy wyjęciem bowiem z pod t. zw. regalu a nadaniem mimo to cechy górnictwa niema żadnej sprzeczności, jakby się to na pierwszy rzut oka wydawać mogło. Inaczej bowiem musielibyśmy Anglii odmówić istnienia górnictwa, skoro Anglia nie zna regalu, względnie wolności górniczej, również musielibyśmy zaprzeczyć istnienie górnictwa w Polsce, która od czasów Stefana Batorego zrywa z zasadą regalu. Tej zasady regalowej nie zna również Ameryka, Rosya, Niemcy i Rumunia w odniesieniu do nafty (ropy), Saksonia i prowincye prusko-saskie w odniesieniu do węgla, prowincya hanowerska w odniesieniu do potasu, a trudno wszystkim tym krajom odmówić górnictwa i to górnictwa par excellence. Nie w istnieniu przeto fiskalnego regalu lub więcej socjalno-politycznej wolności górniczej polega istota górnictwa. Na pojęcie górnictwa składają się zupełnie inne czynniki, a mianowicie:

1) poddanie wydobywania odnośnych kopalin nadzorowi specjalnych władz fachowych (górnictwych), za których je-

¹⁾ Por. Dr Fr. X. Fierich: Nauki wstępne i rzecz o sądach cywilnych, str. 274 uw. 1.

²⁾ M. Rosenberg: Uprawnienie górnicze i naftowe w swym stosunku wzajemnym, str. 72—75.

dynie konsensem, jakkolwiek tylko legalnym a nie arbitralnym¹⁾, eksploatacyą następować może, wobec wielkiej wagi, jaką społeczeństwo przywiązywać musi do górnictwa,

2) wydawanie specjalnych norm ochronnych dla robotników przy rzeczonyj eksploatacyi zajętych, wobec nadzwyczajnego niebezpieczeństwa na jakie robotnik podczas odbudowy się naraża i

3) odróżnienie specjalne i odrębne normowanie t. zw. szkód górniczych²⁾, powstających z ujemnego, jedynie górnictwu właściwego, oddziaływania górnictwa na prawa własności gruntu i zapobieganie przeto tym szkodom w daleko szerszym rozmiarze, niż to czyni ustawodawstwo cywilne.

Pojęcie górnictwa oparte na powyższych trzech czynnikach, na pierwszy rzut oka zdaje się być raczej pojęciem ekonomicznem, niż prawnem. Przyczyna tego leży w tem, że jeśli na którą dziedzinę życia prawnego, to w pierwszym rzędzie na stosunki prawne w górnictwie czynniki natury ekonomicznej wywarły wpływ nader poważny, jakkolwiek nie wyłączny. Na silne zaakcentowanie się czynników ekonomicznych w treści pojęcia prawnego górnictwa, wpływa wreszcie ta okoliczność, że prawo górnicze zawdzięcza właśnie swój byt potrzebie normowania specjalnych stosunków górnictwa, odrębnych od innych stosunków działalności ludzkiej, a na których powstanie tak poważny wpływ, jak już zaznaczyliśmy, wywarły czynniki natury ekonomicznej. Streszcza to dobrze Leuthold w swej definicyi prawa górniczego: »das Bergrecht ist der Inbegriff der besonderen Rechtsnormen für den Bergbau«, idąc w tym względzie za Achenbach'em, który (Deutsches Bergrecht t. I, str. 1) w prawie górniczem widzi »das Specialrecht der beim Bergbane vorkommenden Rechtsverhältnisse«.

¹⁾ Por. Rosenberg: Ustawodawstwo naftowe wobec powsz. ustawy górniczej, str. 15.

²⁾ Heinrich Reif: Das österreichische Bergschadenrecht. Odnośnie do austr. judykatury administracyjnej por. art. Schneidera: Die Sicherung des Grundeigentums gegen Gefährdung durch den Bergbau. W Öst. Zeitschrift für Berg und Hüttenw., str. 639—643, r. 1905.

Normy w powyżej wskazanych trzech kierunkach nadają prawu górniczemu jego odrębny charakter, bez względu na to, czy podstawą danego systematu będzie regal, wolność górnicza, czy też własność prywatna. Często ustawodawstwo górnicze wprowadza nadto osobne normy co do wywłaszczania dla celów kopalni. W normach o wywłaszczeniu, jakkolwiek wywłaszczenie powstało historycznie jako wyłączenie instytucja górnicza ¹⁾, nie widzimy obecnie już specificum prawa górniczego, ileż nowoczesne ustawodawstwo wprowadza również wywłaszczenie dla celów komunikacji, melioracji i t. p., a austr. ustawa z 7 lipca 1896 r. l. 140 dz. u. p. zna i normuje również wywłaszczenie ze względu na indywidualne nawet potrzeby pojedynczego gospodarstwa.

W trzech powyżej wskazanych kierunkach normuje ustawodawstwo naftowe z r. 1884 i z r. 1907 również stosunki prawne kopalnictwa naftowego, zaczem kopalnictwu naftowemu należy przyznać cechę górnictwa, a uprawnienia jego nazwiemy uprawnieniami górniczonoaftowymi dla odróżnienia od uprawnień górnich, nabytych na zasadzie powsz. ustawy górnich z 23 maja 1854 l. 146 dz. up. Wszystko przeto co ustawodawstwo stanowi o sądownictwie w sprawach górnich, odnosi się i do spraw górnich-naftowych, chyba że w danym wypadku z powodu różnic zasadniczej natury okaże się niemożność stosowania odnośnych norm i do uprawnień górnich-naftowych.

O sądownictwie w sprawach górnich stanowi § 53 normy jurydykcyjnej, powtarzający lub streszczający przepisy znane już obowiązującemu poprzednio § 65 ces. patentu z 20 listopada 1852 r. l. 251 dz. u. p. ²⁾, a wprowadzający jedynie nieznaczne zmiany redakcyjne, konieczne ze względu na zmienione w międzyczasie stosunki prawne górnictwa. Z tej też przyczyny wylicza § 53 normy jur. jedynie 10 kategorii spornych spraw górnich, podczas gdy § 65 ces. pat. zna ich jeszcze 16. Motywa też do § 53 n. j. (względnie do § 56 projektu) zaznaczają, że chodziło jedynie o pogodze-

¹⁾ Por. rozprawę prof. Dr C. F. Häberlina: Die Lehre von der Zwangsenteignung oder Expropriation historisch-dogmatisch erörtert. (Archiv für civilistische Praxis, t. 39).

²⁾ Dr Franz Schneider: Die Streitsachen in Angelegenheiten des Bergbaues (Allg. öster. Gerichts-Zeitung, r. 1897, str. 297).

nie przepisów o rzeczowej własności sądów w sprawach górniczych z istniejącem ustawodawstwem, co atoli nie wszędzie powiodło się szczęśliwie.

Przepis § 53 n. j. postanawia ¹⁾:

Spory dotyczące się górnictwa, o ile takowe według § 49 l. 1, potem 3 do 6, nie należą do sądów powiatowych, będą sądzone w senatach górniczych, istniejących w sądach obwodowych i krajowych, drogą rozporządzenia oznaczyć się mających.

Nadto bez względu na wartość przedmiotu spornego, będą owe senaty sądzić następujące spory:

1) na skargi o prawa rzeczowe na przedmiotach własności górniczej, razem z ich częściami wierzchniemi i przynależnościami zakładu górniczego, albo też na skargi o zniesienie praw tego rodzaju;

2) na skargi o używanie przedmiotów pod l. 1 opisanych;

3) na skargi z powodu nadań górniczych o wiek pola;

4) na skutek wezwania do odmierzenia pola;

5) o uznanie uprawnienia górniczego za zgaste;

6) o własność lub używanie wód kopalnianych;

7) o wzajemne stosunki między przedsiębiorcami górniczymi, w prawie górniczem uporządkowane; tudzież ze stosunków do ich oficyalistów lub pełnomocników, jakoteż do posiadaczy innych dóbr nieruchomości;

8) z powodu administracyi i rachunków między posiadaczami zakładów górniczych z jednej a ich oficyalistami albo pełnomocnikami, co do prowadzenia zakładu albo co do przynależności takowego z drugiej strony;

9) o kontrakty spółki dla prowadzenia, używania lub wyzyskiwania spółnych budowli górniczych;

10) z powodu stosunków prawa górniczego między gwarectwem a tegoż członkami.

Wstęp § 53 n. j. oddaje orzecznictwu sądów górniczych »spory dotyczące się górnictwa«. Kwestye, które sprawy należy uważać za dotyczące się górnictwa, rozstrzygnął Najw. Sąd w swem orzeczeniu

¹⁾ Brzmienie tego § oddajemy w tłumaczeniu prof. Balasitsa (Norma Jur., str. 48—49).

z 10 kwietnia 1900 l. 4473 ¹⁾ w sposób następujący: »Aus der Bestimmung des § 53 I. N. ergibt sich, dass nur den Bergbau betreffende Streitigkeiten zur Competenz der bergrechtlichen Senate gehören... Bergbaustreitigkeiten sind aber nur jene, deren Gegenstand in den Berggesetzen behandelt ist, insbesondere also diejenigen, welche sich auf das Aufsuchen der im allg. Berggesetze bezeichneten Mineralien und auf die mit dem Bergbaubetriebe besonders verbundenen, d. h. aus den eigentümlichen Verhältnissen und der Natur des Bergbaues sich ergebenden in den Berggesetzen geregelten Berechtigungen und Verpflichtungen (§ 1 allg. Berg. Ges.) beziehen«. Należy przeto w każdym wypadku zbadać »ob der Streitgegenstand in den Berggesetzen seine Regelung gefunden hat, wobei es allerdings nicht verschlägt, wenn das Berggesetz für die betreffende Angelegenheit keine besonderen Normen aufstellt, dieselbe vielmehr gemäss § 2 allg. Berg. Ges. nach dem allg. bürgerl. Gesetze zu beurtheilen ist«. W wypadku konkretnym, w którym rozchodziło się o odszkodowanie właściciela nieruchomości z powodu szkód odbudową górnictwem spowodowanych, uznał N. S., we wspomnianem orzeczeniu, senat górnictwowy niewłaściwym, gdyż kwestya odszkodowania z powodu szkód z odbudowy górnictwowej płynących nie została w ustawie górnictwowej unormowaną ²⁾, a odnośny § 106 powsz. ust. górn. zawiera jedynie postanowienie natury negatywnej. W myśl tego stanowiska ścieśniającego, podpadałyby pod orzecznictwo sądów górnictwowych ze spraw górnictwo-naftowych jedynie te stosunki, które uregulowane zostały nadto w ustawach lub przepisach naftowych.

Z powyższem stanowiskiem restryktywnem N. S. trudno się zgodzić. Ze stanowiska bowiem N. S. należałoby wnosić, że ustanowienie sądów górnictwowych, a w szczególności senatów górnictwowych z fachowymi górnictwami jako sędziami obywatelskimi, nastąpiło raczej dla interpretacji »fachowej« przepisów ustaw górnictwowych przez tychże, skoro kompetencyi tychże sądów górn. mają podlegać jedynie te sprawy górnictwa się odnoszące, które również w ustawach

¹⁾ W. Nowaka: Neue Folge, Nr 235.

²⁾ Dr v. Schoeppl: Zur Frage der Competenz für Klagen auf Ersatz für Bergschäden. Juristische Blätter, r. 1899, str. 126.

górnich uregulowane zostały. Zresztą i § 53 n. j. nie daje żadnego oparcia do zajęcia takiego stanowiska prawnego. Paragraf 53 n. j. poddaje bowiem we wstępie swym orzecznictwu sądów górniczych nie »die in den Berggesetzen geregelten Berechtigungen und Verpflichtungen«, lecz jedynie »die den Bergbau betreffenden Streitigkeiten«, a więc oddaje pod fachową ocenę sądów górniczych materalne stosunki górnicze, które w myśl § 2 p. ust. górn. nie muszą być koniecznle unormowane w ustawach górniczych, lecz mogą być rozstrzygane również na podstawie przepisów cywilnych, administracyjnych i t. d. Należy przeto zarzucić powyższe ścieśnienie przez N. S. właściwości sądów górniczych, jako nieodpowiadające właściwemu celowi ich ustanowienia. W końcu zauważyć należy, że słów »die in den Berggesetzen geregelten Verhältnisse« używa § 53 n. j. jedynie w ustępach 7 i 10, celem zaznaczenia odmiennego stanowiska od § 65 ces. patentu z 20 listopada 1852 l. 251, na którym oparł się zresztą żywcem.

Jak już zaznaczyliśmy, jurysdykcyą w sprawach górniczych przysługuje sądom powiatowym i senatom górniczym. Ze wstępu § 53 n. j. wynika, że wyjęte z pod jurysdykcyi senatów górniczych a pod orzecznictwo sądów powiatowych, uznających się na wniosek stron sądami powiatowymi dla spraw górniczych, oddane są sprawy następujące:

a) *ratione valoris*: wszystkie spory górnicze pod względem materalnym, o ile przedmiot sporu w pieniądzu lub w wartości pieniężnej nie przewyższa kwoty 1000 K, a sprawa sama z istoty swej, bez względu na wartość przedmiotu spornego, nie należy do trybunału,

b) *ratione materiae*, t. j. bez względu na wartość przedmiotu sporu, orzecznictwu sądów powiatowych, ewentualnie jako sądów pow. dla spraw górniczych, podpadają sprawy następujące:

1) spory o oznaczenie lub sprostowanie granic miar górniczych, opersałów, pól naftowych, spory o oznaczenie lub sprostowanie granic budowli pomocniczych i sztolni,

2) spory o naruszenie w posiadaniu, o ile żądanie skargi zdąża jedynie do ochrony i przywrócenia ostatniego stanu faktycz-

nego; należeć więc tu będą spory z powodu naruszenia posiadacza kopalni w posiadaniu kopalni i w wykonywaniu praw kopalnianych.

Spory górnicze prowizoryalne są górniczemi jedynie pod względem materalno-prawnym, nie mogą zaś nigdy przybrać charakteru procesowo-górniczego ¹⁾, ileż spory prowizoryalne zamyka się uchwałą końcową nie zaś wyrokiem, zaczem w sporach rzeczonych po myśli § 446 p. c. sąd powiatowy nie może się nigdy uznać sądem górniczym. Następstwem tego będzie, że rekurs od rzeczonej uchwały końcowej załatwi senat powszechny, a nie senat górniczy,

3) wszystkie spory z kontraktu dzierżawy, jako też z kontraktu z § 1103 u. c., o ile spory te nie tyczą się ani istnienia takich kontraktów, ani zapłacenia czynszu, spory o wypowiedzenie, oddanie lub odebranie wydzierżawionych lub w myśl § 1103 u. c. do użytku oddanych nieruchomości powyż wyliczonych,

4) spory pomiędzy posiadaczami kopalń a ich werkmistrzami, dozorcami, robotnikami i pomocnikami, o ile spory te nie są wyjęte z pod jurysdykcji sądów zwyczajnych ²⁾. I tak przy kopalniach, dla których utworzono stowarzyszenia na mocy ustawy z 14 sierpnia 1896 l. 156 dz. u. p. należą w myśl §§ 29 i 30 tejże ustawy przed sąd rozjemczy stowarzyszenia górniczego wszystkie spory z umowy najmu usług i ze stosunku służbowego, o ile spory te zawisły w przeciągu 30 dniowego czasokresu po rozwiązaniu stosunku służbowego lub umowy najmu usług, a strona pozwana wdała się w spór przed sądem rozjemczym. Również z pod jurysdykcji sądów wyjęte są spory wynikłe pomiędzy posiadaczami kopalni a odnośnemi kasami brackimi lub ich członkami i osądza je w myśl § 21 ust. z 28 lipca 1889 l. 127 dz. u. p. władza polityczna w porozumieniu z władzą górniczą, spory zaś z tego sto-

¹⁾ Bocheński-Fierich, str. 10.

²⁾ Dr Gustaw Walker w artykule p. t. »Über die Zuständigkeit der Gerichte zur Entscheidung der Streitigkeiten zwischen Bergwerksbesitzern und Bergarbeitern (Zeitschrift für Notariat u. freiw. Gerichtsb., r. 1899, Nr 8), wykazuje, że w sporach pomiędzy posiadaczami kopalń a ich robotnikami właściwe są jedynie sądy a nie władze polityczne. Kwestya ta jest jednak obecnie już tak niewątpliwą, że odpada zupełnie potrzeba przywodzenia argumentów Walkera.

sunku pomiędzy kasą bracką a jej członkami osądza w myśl postanowień tejże samej ustawy sąd rozjemczy dla kas brackich¹⁾.

Pod orzecznictwo sądów powiatowych (ewent. jako sądów pow. dla spraw górn.) podpadną również spory pomiędzy posiadaczami kopalń a ich robotnikami w odniesieniu do mieszkań, które robotnicy od pracodawcy swego otrzymują jako część wynagrodzenia z tytułu umowy najmu usług. I tak orzekł Trybunał państwa²⁾ w swem orzeczeniu z 18 kwietnia 1893 l. 134, że mieszkanie kopalniane zajmuje robotnik nie z tytułu umowy najmu, lecz z tytułu swego stosunku służbowego, a wynagrodzenie za mieszkanie jest już wliczone do płacy, względnie odciągane od płacy. Jeżeli przeto wyniknie spór co do używania mieszkania, wówczas mamy do czynienia ze sporem ze stosunku służbowego. Kompetencya sądu pow. będzie więc w myśl § 53 n. j. uzasadnioną.

Pod orzecznictwo senatów górniczych podpadają:

a) *ratione valoris*: wszystkie spory dotyczące się górnictwa, o ile przedmiot w pieniądzu lub w wartości pieniężnej przewyższa kwotę 1000 k., a sprawa sama *ratione materiae* nie podpada pod orzecznictwo sądu powiatowego,

b) *ratione materiae*: wszystkie stosunki sporne objęte ustępami 1 do 10 § 53 n. j.

Do odnośnych ustępów § 53 n. j. zauważyć należy:

Ad ust. 1). Charakter praw rzeczowych przyznaje powsz. ustawa górnicza: a) miarom górnicyim, b) opersałom (przymiarom), c) miarom dziennym, d) konces. budowom pomocniczym i e) sztolniom dziedzicznym. Miary górn. i opersały istnieją i dotąd w odniesieniu do tych kopalń naftowych, które założono przed wejściem w życie ustaw naftowych z r. 1884. Z pośród uprawnień naftowych przyznaje charakter praw rzeczowych § 2 państw. ustawy naft. z 11 maja 1884 i § 1 państw. noweli naft. z 9 stycznia 1907 l. 7 dz. u. p. połam naftowym, § 7 rzeczowej noweli naft. z r. 1907 również t. zw. udziałom (procentom) »brutto« w dochodach

¹⁾ Dr Georg Neuman: Comentar zu dem Civilprocessgesetzen, str. 1177.

²⁾ Walker, str. 50.

kopalni, zaś § 26 tejże noweli wszystkim prawom naftowym o ile przed wejściem w życie noweli, do ksiąg grunt. wpisane zostały.

Ponieważ ust. 1 § 53 n. j. poddaje orzecznictwu senatu górniczego jedynie sprawy odnoszące się do praw rzeczowych na własności górniczej i jej przynależnościach, przeto pod jurysdykcję senatu górniczego nie podpadają spory o prawa poszukiwawcze (Schurfrechte) i o wyłączności górn. (Freischurfe), które zaliczane są do praw ruchomych. W tym względzie nastąpiła reforma § 65 ces. pat. z r. 1852, który orzecznictwu sądowemu poddawał spory o t. zw. Schurf und Muthungsbaue, zastąpione w późniejszym ustawodawstwie górniczem przez nowe pojęcia »Schurf« i »Freischurf«. Spory o prawa poszukiwawcze i o wyłączności górnicze (o istnieniu wyłączności górn., o kolizyi pomiędzy wyłącznościami i t. p.) podpadają przeto wyłącznie orzecznictwu władz górniczych. Do jurysdykcyi władz sądowych należeć będą w tym względzie jedynie spory o naturze wyłącznie prywatno-prawnej¹⁾, nie opierające się wcale na normach górniczych.

Do skarg w ust. 1 § 53 n. j. wyliczonych, nie należą skargi o zapłatę kwot zabezpieczonych zastawniczo w stanie biernym własności górniczej²⁾.

Ad ust. 2). Tytuł używania³⁾ własności górniczej i jej przynależności, może się opierać na własności, współwłasności, na prawie użytkowania lub używania, na dzierżawie, przetargu publicznym, może być wpływem stosunku gwareckiego, kontraktu spółki, ustanowionej na własności górniczej służebności i t. d.

Ad ust. 3). Należć tu będą zdaniem naszym spory powstałe w razie zaistnienia kolizyi na wypadek, gdyby w obrębie terytoryalnym pola górniczego lub wogóle uprawnienia górniczego w ścisłym tego słowa znaczeniu, utworzonym zostało pole naftowe, lub też naodwrot. Kwestya ta nie załatwiona wyraźnie w ustawodawstwie naftowem z r. 1884, a dająca się rozwiązać jedynie w drodze analogii stosunku ustawodawstwa naftowego do powsz. ustawy górniczej, nie została też rozwiązana przepisem § 22 państw. noweli

¹⁾ Dr R. Pfaffinger: Die Bergrichterbarkeit nach der Jurisdictionsnorm (Juristische Blätter, r. 1895), str. 110.

²⁾ Schneider, str. 295, ³⁾ Schneider, str. 295,

naft. z r. 1907, który się tą kwestyą zajmuje raczej przygodnie i niewyczerpująco.

O ile zaś rozchodzi się o same uprawnienia górnicze w ścisłym tego słowa znaczeniu (na kopaliny zastrzeżone), wówczas w praktyce wykluczonem jest zastosowanie niniejszego ustępu, który miał praktyczne znaczenie jedynie przed wyjściem powsz. ustawy górniczej z r. 1854, gdy nadawano nie ściśle oznaczone miary górnicze, lecz same złoża minerałów (mineralische Lagerstätte), zaczem spory o wiek względnie o pierwszeństwo w nadaniu (Alter im Felde) były nader liczne ¹⁾.

Ad ust. 4). Przepis ten przestarzały niema już obecnie praktycznego znaczenia.

Spory tego rodzaju były wypływem patentu (Grubenmassenpatent) z r. 1819, według którego nie potrzeba było natychmiast oznaczać kierunku pola górniczego, lecz można było później wytyczyć kierunek długości, a to dowolnie w obrębie 45 stopni kąta. Z powodu tej dowolności, można było uprawnionego zmusić sądownie do oznaczenia i wytyczenia swego pola, a rzeczone postępowanie sądowo-górnicze toczyło się według odnośnych przepisów patentu z 1 listopada 1781 l. 27 zb. u. Z wiejsiem w życie powsz. ustawy górniczej z r. 1854, nadającej miary i pola górnicze ściśle pod względem kierunku i obszaru oznaczone, musiały z istoty rzeczy odpaść wszystkie spory powyższego zakresu ²⁾. Co do odpalikowania (Vermarkung) zaś starych kopalń i miar górniczych, nadanych jeszcze przed ustawą górn. z r. 1854, przewiduje wprawdzie § 282 powsz. ust. górn. (i § 133 rozp. wyk. do ust. górn.) postępowanie w tym kierunku, jednakowoż jest to postępowanie z urzędu i przed władzami górniczymi a nie sądowemi.

Ad ust. 5). Postanowienie niniejsze jest żywcem wzięte z ustępu ósmego § 65 ces. pat. z r. 1852. Wówczas były spory takie możliwe, gdyż po myśli ordynacyi górniczej ferdynandejskiej i maksymiliańskiej, mógł poszukiwacz domagać się uznania kopalni za przepadłą i sądowego przyznania jej sobie, jeśli dowiódł, że odnośna kopalnia przez przeciąg sześciu tygodni nie była zupełnie

¹⁾ Pfaffinger, str. 110. ²⁾ Pfaffinger, str. 111.

w ruchu (unbelegt) ¹⁾. Powsz. ustawa górń. z r. 1854 nie zna zupełnie tej instytucji, a obecnie odebranie uprawnienia górniczego następuje z urzędu i to jedynie ze strony władz górniczych a nie sądów, których ingerencya jest obecnie ściśle tylko wykonawczą, egzekucyjną.

W odniesieniu do uprawnień naftowych miałby ustęp niniejszy o tyle zastosowanie, o ileby chodziło o uznanie czasowej własności pola naftowego za zgasłą, a kwestya ta nie mogłaby być załatwioną w drodze niespornej po myśli § 9 państw. noweli naft. z r. 1907.

Ad ust. 6). Powszechna ustawa górnicza postanawia w § 128, że przedsiębiorcy górniczemu dla celów jego kopalni, huty i ich przynależności służy pod względem używania pierwszeństwo »auf Grubenwasser, welche der Bergbauunternehmer erschrotten hat«, i to tak długo, aż odnośna woda kopalniana nie połączy się na powierzchni ziemi z inną stale płynącą wodą. O ile zaś osoba trzecia wody kopalniane zajmuje, wzywa władza górnicza przedsiębiorcę górniczego, aby w przeciągu pewnego czasu oświadczył się, czy w przeciągu następnych pięciu lat zamierza używać jej dla celów kopalni (§ 129 p. ust. górń.). Postępowanie jest przeto ściśle górniczo-administracyjnem. Pod orzecznictwo sądu podpadną znowu jedynie spory wyrosłe wyłącznie na podłożu prywatnoprawnem, a i te dałyby się raczej podciągnąć pod ustęp drugi § 53 n. j.

Ad ust. 7). O wzajemnych stosunkach przedsiębiorców górniczych stanowią §§ 190 do 199 p. u. górń., omawiające sposób powstania, nabycia i wykonywania służebności górniczych. Służebności górnicze (sztolnie, hudoży pomocnicze) są przedmiotem wpisu do ksiąg górniczych i mają charakter praw rzeczowych, zaczem też i wszelkie spory w odniesieniu do nich, podpadają już pod ust. 1 i 2 § 53 n. j. Przepis niniejszy jest przeto zupełnie zbędnym ²⁾, a powstał widocznie celem zastąpienia przestarzałych postanowień ustępów 9, 10 i 11 § 65 ces. pat. z r. 1852 omawiającego spory z należytości za sztolnie dziedziczne i t. d.

O stosunku przedsiębiorców górniczych do ich urzędników po-

¹⁾ Pfaffinger, str. 111. ²⁾ Pfaffinger, str. 121.

stanawiają §§ 201 do 205 p. u. górn., zaś stosunki przedsiębiorców górniczych do posiadaczy innych dóbr nieruchomości mogą podpaść pod orzecznictwo senatu górniczego w następujących wypadkach ¹⁾:

a) w sporach o uszkodzenie gruntów lub budynków, spowodowane odbudową górnictwem (§§ 106 i 107 p. u. górn.),

b) w sporach o szkody spowodowane stawianiem budynków w obrębie miar górniczych lub wychodnych (§§ 106 i 107 p. u. górn.),

c) w razie braku zgody co do wysokości wynagrodzenia przyznanego przez władzę polityczną w wypadkach ekspropriacji górnictwem (§§ 103 i 105 p. u. górn.).

Ad ust. 8). Ustęp niniejszy objęty jest już właściwie ustępem poprzednim. Bocheński i Fierich (str. 7) podciągają pod ustęp niniejszy »także przypadki prawa regresu przysługującego posiadaczowi zakładu górniczego do jego urzędników lub kierowników ruchu na wypadek skazania go przez władzę górnictwem na grzywnę w myśl § 240 p. ust. górn. za zaniedbanie urządzeń ochronnych w górnictwie, lub gdyby z winy tych osób uległ grzywnie, lub odjęto mu jego uprawnienia górnictwem (kopalnię) w myśl §§ 243 lub 244 p. u. górn.«. Na przeciwnym stanowisku stoi Pfaffinger (str. 122), który wypadki te podporządkowuje pod ustęp ósmy § 52 n. j.

Ad ust. 9). Ustęp niniejszy jest dosłownem powtórzeniem ustępu 15 § 65 ces. pat. z r. 1852 i jak tenże miał w projekcie rządowym (§ 56 ust. 9 proj.) odnosić się również do hut (Hüttenwerke). Słowo »Hüttenwerke« wyeliminowano jednak następnie, gdyż art. V ces. pat. z 23 maja 1854 l. 146 dz. u. p. poddaje huty jurysdykcji władz przemysłowych.

Ad ust. 10). Ustęp niniejszy, nieznanym zupełnie § 65 ces. pat. z r. 1852, został ustanowiony wobec uregulowania prawnego instytucji gwarectw dopiero w powsz. ustawie górn. z r. 1854.

Postanowienia niniejszego ustępu należy interpretować extensive ²⁾ w ten sposób, że pod orzecznictwo senatu górniczego pod-

¹⁾ Bocheński-Fierich, str. 7.

²⁾ Dr Jerzy Tramer: Norma jurysdykcyjna, str. 224.

padają wszystkie spory wynikające ze stosunku gwareckiego, statutem gwarectwa unormowanego, ileż właśnie statuta gwarectwa układa się w ramach zakreślonych przez §§ 143 do 169 p. u. górń.

Sprawy objęte § 53 ust. 1 do 10 n. j., podpadają orzecznictwu senatów górniczych bez względu na wartość przedmiotu sporu, zaczem w myśl postanowień ust. 2 § 104 n. j. nie można ich poddawać właściwości sądów powiatowych nawet w drodze prorogationis fori (odp. minist. na pytanie do § 104 n. j.).

Co do postępowania przed senatem górniczym obowiązują ogólne przepisy o postępowaniu przed trybunałami pierwszej instancji. Z natury rzeczy wypływa, że zastępcy stron, wobec roztrząsania przed sądem kwestyj fachowych, przybiorą sobie czasami doradców technicznych (*»technische Beiräthe«*). Niedopuszczalną jest jednak bezpośrednia ingerencya i współdziałanie rzeczonych doradców technicznych przy przeprowadzaniu przez sąd dowodów. Sąd może również przybranych przez zastępców stron doradców technicznych niedopuszczyć do interweniowania przy sądowych dochodzeniach komisyjnych. Takie zarządzenie sędziego będzie wpływem jego atrybucji z kierownictwa procesu płynących i w myśl postanowień § 370 p. c. nie jest dopuszczalnym w tymże wypadku osobny środek prawny od odnośnego zarządzenia. (Orz. N. S. z 16 lutego 1904 l. 2173) ¹⁾.

7. Kontrakty i uprawnienia naftowe.

Podobnie jak całe ustawodawstwo naftowe powstało w walce z narzuconą normą austr. prawa górniczego niezgodnego z przeświadczeniem prawnem ogółu, wyrobionem na zasadach późniejszego polskiego prawa górniczego, podobnie też i kontrakty naftowe rozwijają się początkowo poza ramami obowiązującego prawa, aby z czasem siłą faktu wyrobić sobie prawo obywatelstwa. Z powodu jednak samorzutnego sposobu powstania, musiały kontrakty naftowe przynieść ze sobą cały szereg specjalnych właściwości, nie dających się żywcem bez żadnych zastrzeżeń wtłoczyć w ustalone szablony formy prawne. Następstwem tego jest niejednorodność

¹⁾ Dr Leon Geller u. Dr Herman Jolles: Die Praxis des Obersten Gerichtshofs, VI, Nr 232.

i sprzeczność zarówno w judykaturze sądowej, pozbawionej zresztą wszelkiej wartości naukowej, jak niemniej i w naftowej literaturze prawniczej. Gdy jednakowoż kilkadziesiąt tysięcy kontraktów naftowych ¹⁾, na jedną mniej więcej modłę zawartych, stanowi od szeregu lat podstawę faktyczną i prawną dla olbrzymiej ilości stosunków prawnych i sporów sądowych, przeto uczynimy zadość potrzebom praktycznego życia prawniczego, jeśli w streszczeniu zapodamy literaturę prawniczą, jakoteż ważniejsze orzeczenia sądowe o kontraktach naftowych.

Kontraktów naftowych odróżniamy trzy odrębne typy:

a) kontrakty naftowe w ścisłym tego słowa znaczeniu, zawierane dziś przeważnie we formie kontraktów dzierżawy,

b) kontrakty wiertnicze, zwane także naftowymi kontraktami akordowymi, zawierane pomiędzy uprawnionym do eksploatacji bituminów a przedsiębiorcą wiertniczym, treścią których przedsiębiorca wiertniczy obowiązuje się za pewnem umówionem wynagrodzeniem w miejscu i w sposób przez uprawnionego oznaczony, wywiercić szyb, zarurować i doprowadzić go do pewnej głębokości,

c) kontrakty spółki, zawarte pomiędzy dwoma lub więcej uczestnikami tego samego uprawnienia naftowego co do sposobu realizacji wspólnego prawa.

Dwa ostatnie typy kontraktów nie zawierają żadnych specjalnych właściwości, zaczem pod kontraktami naftowymi rozumiemy się powszechnie jedynie kontrakty pierwszego typu i te też będą przedmiotem rozbioru w niniejszym rozdziale.

Przez kontrakt naftowy (pierwszego typu) rozumiemy umowę zawartą pomiędzy właścicielem danej nieruchomości a przedsiębiorcą naftowym, treścią której właściciel nieruchomości za pewnem wynagrodzeniem nadaje przedsiębiorcy, w odniesieniu do tejże nieruchomości, prawo poszukiwania, wydobywania i użytkowania oleju skalnego, wosku ziemnego i innych państwu niezastrzeżonych kopalin bitumicznych przez przeciąg pewnego czasu (zazwyczaj 25

¹⁾ Naczelnik sądu drohobyckiego Dr Adam Pilecki podaje, że przy samym c. k. sądzie pow. w Drohobyczu jest 2480 wykazów hipotecznych zawierających wpisy naftowe, zaś ilość obecnych wpisów naftowych dobiega cyfry $\frac{1}{2}$ miliona. (»Reforma Sądowa« z r. 1907, — Reforma prawa naftowego — str. 37).

łał), jakoteż prawo używania powierzchni gruntu dla celów odbudowy górniczo-naftowej kopalni na odnośnym gruncie założyć i prowadzić się mającej.

Wynagrodzenie, które otrzymuje właściciel gruntu stanowi:

1) jednorazowa kwota pieniężna wypłacana w chwili podpisania kontraktu przez strony, na wypadek przedwczesnego rozwiązania kontraktu niezwracalna, a w kontraktach przeważnie nazwana »czynszem dzierżawnym«,

2) każdego roku wypłacalne (o wysokości z góry unormowanej) odszkodowanie, za każdy pod cele kopalni lub pomocniczych urządzeń kopalnianych, zajęty metr lub sążeń kwadratowy powierzchni gruntu, jakoteż odszkodowanie za plody rolne właściciela gruntu przy założeniu kopalni zniszczyć się mające, jakoteż również z góry co do wysokości i sposobu płacenia umówione odszkodowanie za ewentualny rozbiór budynków właściciela gruntu, któreby mogły przez swe dalsze istnienie, udaremniać lub utrudniać ruch kopalniany,

3) pewna ilość (zwykle w granicach pomiędzy 10 a 20) t. zw. »procentów brutto« ¹⁾, t. j. w naturze lub in reluto (wedle woli właściciela gruntu) płatna stosunkowa część całego surowca, wyprodukować się mającego w czasie trwania odnośnego prawa naftowego, bez potrącania atoli jakichkolwiek kosztów produkeyi lub administracyi,

4) niekiedy otrzymuje właściciel gruntu t. zw. szybowe, t. j. z góry umówione wynagrodzenie przy założeniu każdego nowego szybu przez przedsiębiorcę. W dawnych kontraktach naftowych zachodziły jeszcze rozmaite odmiany pod względem sposobu opłaty właściciela gruntu, obecnie jednak utarła się niniejsza forma.

Ponieważ właściciel gruntu z powodu przyznanego mu prawa poboru udziałów brutto jest interesowanym w jaknajszybszem rozpoczęciu i kontynuowaniu robót wiertniczych, przeto pod rygorem natychmiastowego rozwiązania kontraktu nakłada na przedsiębiorcę obowiązek w określonym kalendarzowo czasie rozpoczęcia wier-

¹⁾ W przeciwieństwie do procentu »brutto« rozumie praktyka naftowa przez procent »netto«, $\frac{1}{100}$ część w samej t. zw. dzierżawie naftowej, a więc procentowy udział w prawie naftowem, uprawniającem do eksploatacyi bituminów,

ceń i kontynuowania ich aż do zupełnego zgłębienia szybu, z usprawiedliwieniem jedynie przerw, spowodowanych przez vis major. Właściciel gruntu zastrzega też z tego tytułu dla siebie i swych prawonastępców prawo kontroli robót wiertniczych, jak niemniej i prawo kontroli produkcji, celem stwierdzenia, czy udziały brutto wypłaca mu się w wysokości odpowiadającej rzeczywistym wynikom produkcji.

Kontrakty rzeczzone zawiera się obecnie — jak już zaznaczono — w formie kontraktów dzierżawy. Dawniej prawo poszukiwania i wydobywania bituminów na cudzym gruncie uważano w praktyce za służebność, nadając jej miano wieczysto-dziedzicznego i pozbywalnego prawa poszukiwania i wydobywania bituminów, »wychodząc z założenia, że nazwanie tego prawa wieczysto-dziedzicznem i pozbywalnem istoty służebności nie zmienia, skoro §§ 485 i 529 u. c. stanowią, że tylko wedle ustawy służebności osobiste nie mogą być przenoszone i gasną ze śmiercią uprawnionego, nie wykluczają atoli bynajmniej przeciwnych postanowień osoby taką służebność nadającej« ¹⁾. Obok tej formy używano jednak niekiedy także formy kontraktów kupna sprzedaży, zawartych w ten sposób, że właściciel sprzedawał przedsiębiorcy grunt jedynie »pod zakopy«, także »duczkami« (Dockeln) zwane ²⁾ zastrzegając sobie (prócz jednorazowej odpłaty nadto t. zw. udziały wolne, odpowiadające dzisiejszym procentom brutto). W powiecie dukielskim zawierano kontrakty naftowe pod nazwą »układów naftowych« i to przeważnie w formie aktów notaryalnych. W ostatnich jednak latach ustaliła się w praktyce naftowej ostatecznie forma kontraktów dzierżawy.

Literaturę prawniczą o naftowych kontraktach dzierżawy rozpoczyna Dr Wojciech Dziedzie swym referatem wygłoszonym

¹⁾ Radcy Michała Panescha: Opinia naczelnictwa c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu o kwalifikacji kontraktów naftowych (Reforma sądowa z r. 1901, str. 175—181).

²⁾ Protokół legalizacyjny takiego kontraktu »pod zakopy« względnie »duczki«, przechowany w aktach sporu Miedziński, ca Feuerstein, Gartenberg i tow. c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu z r. 1905.

we lwowskiem towarzystwie prawniczem ¹⁾). Kontrakt naftowy jest — zdaniem Dziedzica — natury czysto cywilno-prawnej, gdyż dopiero ruch kopalniany rodzi momenta publiczno-prawne. »Nabycie zaś uprawnień eksploatacyjnych niema nic wspólnego z ruchem kopalnianym, który w tej chwili jeszcze nie istnieje« ²⁾). Postanowienia ustaw naftowych nie stoją też w żadnym związku z kontraktem naftowym, »bo one odnoszą się do już nabytego, utworzonego pola naftowego i ruchu kopalnianego. A według litery prawa, postanowienia ustawy naftowej odnoszą się tylko do właściciela pola naftowego«, — zapatrywanie z gruntu myłne i nie poparte żadnym przepisem ustawodawstwa naftowego z r. 1884.

Dziedzic wykazuje następnie, że »prawo eksploatacyi nafty jest prawem na gruncie cudzym, na rzeczy cudzej, *i us in re aliena*. O ile ono się łączy z własnością gruntu, o tyle jako odrębne prawo nie istnieje. Byt jego samoistny rozpoczyna się dopiero z chwilą, gdy ono zacznie przysługiwać osobie innej, jak właścicielowi gruntu« (str. 292). Mylność tego zapatrywania okazuje się stąd, że właściciel nieruchomości na własną rzecz może utworzyć pole naftowe, mające chyba pod względem prawnym byt samoistny.

Dziedzic przeczy (str. 293), jakoby prawo eksploatacyi było służebnością, gdyż służebność z natury swej ma charakter pomocniczy »i z natury swej nie jest podstawą samoistną odrębnego gospodarstwa czy przedsiębiorstwa«, jak się to rzecz ma z eksploatacją bituminów. »W stosunkach górniczych wogóle wszelkie odwoływanie się do pomocy i obrony właściciela. wszelkie regresy muszą być wykluczone, przedsiębiorca musi mieć środki obrony w swej ręce, musi działać *proprio nomine i iure*, t. zn. jego prawo musi być rzeczowem«. Przeciw pojęciu kontraktów naftowych za służebności, przemawia nadto ta okoliczność, że »charakterowi służebności najmniej odpowiada, by one przysługiwały korporacyom, spółkom akcyjnym, towarzystwom zarobkowym, a przynajmniej, by one same stanowiły jedyny majątek takich osób

¹⁾ Dr Wojciech Dziedzic: O naturze cywilnej kontraktu naftowego (Przegląd prawa i administracyi z r. 1901).

²⁾ Dziedzic, str. 282,

prawnych..., bo osoby prawne nie mają potrzeb osobistych«. »Nie odpowiada też charakterowi służebności, by je z osób uprawnionych przenoszono na inne, których potrzeby osobiste mogą być inne, niż uprawnionego«.

Również nie może kontrakt naftowy stanowić kontraktu dzierżawy. »Skoro bowiem używanie powierzchni nie stanowi treści prawa naftowego, to nie może być to używanie traktowane samoistnie jako stosunek dzierżawy«. Wprawdzie »procenta brutto mają pewne podobieństwo do udziału spółnika w zyskach, są podobne do poborów ze stosunku spółki, względnie do czynszu w płodach ze stosunku colonia partiaria wedle § 1103 u. c. Lecz z drugiej strony te procenta są dowolnie przenośne. Prawo do poboru procentów brutto nie nadaje uprawnionemu samo przez się żadnego wpływu na sposób i kierunek prowadzonych przez przedsiębiorcę robót. Ich płatność i wymagalność nie zależy od osiągnięcia rzeczywistego zysku wedle § 1192 u. c., lecz tylko od znalezienia produktu, bez względu na to, czy przedsiębiorca pokrył koszty i straty lub nie« (str. 302—3). Nie istnieje tu też spółka, gdyż »stosunek spółki polega na wzajemnem zaufaniu spółników, że wskutek tego, przyjmowanie dalszych spółników do swoich udziałów, a tem mniej odstępowanie swoich udziałów osobom trzecim jest dopuszczalnem (§ 1186 u. c.), że w spółce kierownictwo interesów należy do wszystkich spółników (§ 1201 u. c.), że straty ponoszą wszyscy spółnicy (§ 1197 u. c.), że wreszcie zysk przypada dopiero po pokryciu wszystkich kosztów i poniesionych strat (§ 1192 u. c.)« (str. 304), zatem procentom brutto brak najistotniejszych znamion udziału w zysku spółki, a uprawniony do ich poboru nie jest spółnikiem przedsiębiorstwa.

Na podstawie tych wywodów, będących przesunięciem nie tylko przesłanek faktycznych kontraktu naftowego, ale i ustawowych wymogów kontraktu dzierżawy i kontraktu z § 1103 u. c., dochodzi Dziedzic do wniosku, że »prawo eksploatacyi naftowej« jest odrębnem prawem rzeczowem, *in re aliena* obok zastawu i służebności, prawem poszukiwania i wydobywania na cudzym gruncie żywie zastrzeżonych«. Jest to prawo rzeczowe, nie wyliczone w § 308 u. c., jednakowoż »stworzone przez życie«. Pierwszorzędną cechą kontraktu naftowego jest losowość, poza tem ma kon-

trakt naftowy odrębny charakter wynikający z właściwości jego przedmiotu i właściwości odpłaty, charakter który go odróżnia wybitnie od wszelkich kontraktów nazwanych. Interpretować go i uzupełniać jego postanowienia można i należy według ogólnych postanowień o umowach odpłatnych, oraz wedle postanowień o kontraktach losowych, lecz nie można doń stosować analogicznie przepisów, wydanych dla poszczególnych kontraktów nazwanych... Kontrakt naftowy ma swoje odrębne, charakterystyczne cechy, które go kwalifikują jako kontrakt *sui generis*, który interpretować i uzupełniać można według ogólnych postanowień o umowach odpłatnych, a następnie wedle »naturalnych zasad prawnych« odpowiadających jego istocie« (str. 344—5).

Korreferent Dziedzica, Dr Stanisław Hofmokl¹⁾ pojmując wyeksploatować się mające bituminy za owoce w znaczeniu prawnym, ze stanowiska prawa rzymskiego, które to stanowisko podziela kodeks austr. w § 511 u. c. Uprawnienie przyznane przedsiębiorcy naftowemu jest — zdaniem Hofmokla — prawem obligatoryjnym a nie rzeczowym i należy je zaliczyć do kontraktów dzierżawnych z § 1090 u. c., »gdyż treścią użyczonemu przez nie prawa jest dobywanie płodów kopalnianych, które uważać musimy za owoce w znaczeniu prawnym, do ich eksploatacyi zaś potrzeba koniecznie nakładu pracy i trudu« (str. 786). Założenia tego nie obala okoliczność, że właściciel gruntu nie wydzierżawia swego gruntu przedsiębiorcy do nieograniczonego użytku gospodarczego, lecz jedynie do użytkowania w granicach zakreslonych „celem przedsiębiorstwa. Używanie bowiem wynajętego przedmiotu nie musi koniecznie przechodzić na najemcę w tym samym zakresie i w tej rozciągłości, w jakich przysługuje właścicielowi. »Natura prawna bowiem tego kontraktu nie sprzeciwia się wcale ograniczeniu dzierżawcy jedynie do pewnego ściśle określonego sposobu użytkowania« (str. 786).

Hofmokl zajmuje się następnie typem spółki dzierżawnej z § 1103 u. c. i przyczynę dla czego kodeks cyw. ustanowienie czynszu w stosunku wysokości dochodu z wydzierżawionej rzeczy, uważa za kontrakt spółki, a nie za kontrakt dzierżawy, widzi (w ślad za

¹⁾ Dr Stanisław Hofmokl: O istocie prawnej kontraktów naftowych (Przegląd prawa i adm. z r. 1901).

Zobkow'em) właśnie w nieoznaczoności czynszu dzierżawnego. — Opierając się na tych wywodach konkluduje Hofmohl, że:

a) te umowy, w których odpłatę stanowią jednorazowe albo powrotne świadczenia obliczone według szybów, otworów, powierzchni użytkowanego gruntu i t. p., a które nie zobowiązują przedsiębiorcy do żadnych procentowych świadczeń, są kontraktami dzierżawnymi,

b) natomiast te umowy, w których przedsiębiorca obowiązuje się między innemi do uiszczania właścicielowi pewnej procentowej części wydobytego produktu, są kontraktami dzierżawy ze względu na świadczenia nie będące owymi procentowymi datkami, jeżeli jednak zawierają nadto postanowienia właśnie co do owych procentów brutto, natenczas są kontraktami złożonymi, kontraktami dzierżawy i zarazem spółki.

Dwie pierwsze publikacye o kontraktach naftowych, jakkolwiek pod względem faktycznym mogą stanowić ważny przyczynek dla literatury naftowej, jednak pod względem teoretycznym wprowadzają zamieszanie, bądź to głosząc, że uprawnienia naftowe w ramach ustawodawstwa naftowego z r. 1884 powstać mogą jedynie na rzecz osób trzecich i jedynie na zasadzie pól naftowych (Dzie-dzie), bądź też wprowadzając dwoistość w ocenie tego samego aktu prawnego i każąc jedną część kontraktu oceniać jako kontrakt dzierżawy, pozostałą zaś część tego samego kontraktu jako kontrakt spółki (Hofmohl).

Od obu powyższych prac wyróżnia się nader pod względem swej wartości naukowej i ścisłości, rozprawa prof. Dr Fryderyka Zolla (mł.) p. t. »O t. zw. kontraktach naftowych«.

Prof. Dr Zoll mł. przeprowadza ¹⁾ zasadniczą dystynkcyę pomiędzy uzyskaniem uprawnienia naftowego:

a) na podstawie przepisów kodeksu cywilnego,

b) na podstawie przepisów kod. cyw. i ustawy naftowej.

Ad a). Na podstawie przepisów kodeksu cyw. można uzyskać uprawnienie naftowe na dwojakiej zasadzie prawnej:

1) Uprawniony do eksploatacyi nie nabywa prawa wprost na

¹⁾ Prof. Dr Fryderyk Zoll (młodszy): O t. zw. kontraktach naftowych (Przegląd prawa i adm. z r. 1903, str. 324—334).

nieruchomości ani też wprost na masie żywic w ziemi się znajdujących, lecz nabywa jedynie przeciw właścicielowi odnośnego gruntu prawo osobiste (obligatoryjne), skuteczne przeto jedynie bezpośrednio przeciwko drugiemu kontrahentowi, jednak nie przeciwko osobom trzecim. Uprawniony nabywa bezpośrednio prawa dopiero na wyeksploatowanych bituminach, jako na oddzielonych już pożytkach (§§ 307, 859, 861 k. c.). Uprawnienia naftowe, jako prawa osobiste nie wiążą w niczem osób trzecich, a nawet nie wiążą dalszych właścicieli odnośnego terenu, »a chociażby nawet prawa obligatoryjne N. miały w danym przypadku charakter praw dzierżawnych i zainstabulowane zostały w księdze gruntowej posiadłości osoby M., to i tak po myśli § 1121 k. c. nie wiązałyby wcale nowonabywcę nieruchomości w przypadku egzekucyjnej sprzedaży«.

2) Uprawniony nabywa prawo rzeczowe, a mianowicie służebność eksploatacji nafty, ciężącą na całej realności odnośnej. Służebność ta nie należałaby do gruntowych, gdyż nie została ustanowioną na rzecz jakiegoś gruntu sąsiedniego, »nie byłaby również służebnością osobistą użytkowania, gdyż N. nie miałby prawa ciągnięcia wszelkich pożytków z posiadłości M. tylko wyłącznie prawo eksploatacji żywic ziemnych — byłaby więc po myśli § 479 k. c. w związku z § 477 l. 6 u. c. służebność nieregularna, której treść polegałaby na eksploatacji żywic ziemnych z danej posiadłości, a której stosunki prawne zresztą należałoby oceniać według analogii przepisów o użytkowaniu«. — Służebność jednak taka, jako ściśle z osobą uprawnionego związana, musiałaby prawidłowo gasnąć z jego śmiercią (§ 529 k. c.) i nie dopuszczałaby żadnej sukcesji szczegółowej. Nadto w myśl zasady *servitus servitutis esse non potest*, nie dopuszczałaby nabycia dla siebie służebności na obcych gruntach i kopalniach.

Ad b). Ponieważ na podstawie przepisów samego kodeksu cyw. uprawniony do eksploatacji nie może uzyskać samoistności prawnej, przeto zezwala ustawa naftowa na wydzielenie prawne z nieruchomości masy żywic ziemnych i utworzenie z nich odrębnego przedmiotu prawnego w postaci pola naftowego. Umowa pomiędzy właścicielem gruntu a uprawnionym do eksploatacji jest tytułem nabycia własności pola naftowego, samą zaś własność uzyskuje się dopiero przez intabulację własności naftowej. Dopiero przez

intabulację własności pola naftowego uzyskuje uprawniony do eksploatacyi pełną samoistność prawną, może dowolnie rozporządzać swą własnością naftową, obciążać zastawem, służebnościami, zyskiwać dla niej służebności i t. d.

Kontrakty naftowe zawarte w powyższych ramach na podstawie ustawy naftowej są tytułem do nabycia własności górniczej przez przedsiębiorcę naftowego, zawarte zaś zostaną o kwalifikacyi bądź to kontraktu kupna-sprzedaży, bądź też kontraktu spółki, odnośnie do tego, czy główne wynagrodzenie będzie w pieniądzu, czy też w przyszłych zyskach kopalin. Kupno-sprzedaż przybierze jednak cechy kontraktu losowego (§ 1065 k. c.). Stosownie do swej treści może kontrakt naftowy przybrać i inne cechy, atoli »kontrakt dzierżawy mimo nazwy, jakaby strony przyjęły, będzie tu w ogólności wykluczony, zwłaszcza, że podług ustawy naftowej N. nabywa za pewnem wynagrodzeniem nowy zupełnie przedmiot (t. j. prawnie wydzielone z ziemi żywice) na własność, a nie prawo do ciągnięcia pewnych korzyści z posiadłości osoby M.« Wogóle — zaznacza prof. Zoll mł. — »kontrakt naftowy«, jest pojęciem pod względem prawnym zupełnie bezwartościowem, tak samo jakby prawnie nie mówiła nie nazwa kontraktu »o konia«, »o krowę« lub coś podobnego. Kwalifikacya prawna kontraktu naftowego zależy od treści umowy stron w każdym wypadku specjalnym.

W praktyce zachodzi przeważnie sprzeczność między formą a treścią kontraktu naftowego¹⁾. Strony, nazywając swe układy naftowe dzierżawami — mimo, że zdaniem prof. Zolla mł. niemi nie są — zyskiwały do ostatnich czasów intabulację tychże uprawnień w księgach naftowych. Obecnie sądy nie zadawałając się samą formą tychże kontraktów, lecz wchodząc w ich treść nie widzą w nich więcej dzierżaw i odmawiają intabulacyi w myśl § 94 l. 3 ust. hip.

Konsekwencye do jakich dochodzi prof. Zoll mł. są kondemnataą całej dotychczasowej praktyki naftowej, które to stanowisko zajął ostatnio również Sąd Najwyższy. Stanowisko to, o ile się ono odnosi do kontraktów naftowych zawartych nie na zasadzie pól

¹⁾ Dr Fryderyk Zoll (mł.): Reforma prawa naftowego (odbitka z Przeglądu Polskiego, r. 1905), str. 13 i nast.

naftowych (tego rodzaju fakultatywność uznaje ustawodawstwo naft. z r. 1884), jest zdaniem naszym niesłusznem, jak to jeszcze poniżej zostanie przedstawionem. W tem jednak miejscu już należy się zastrzedz przeciw wnioskowi prof. Zolla mł., że forma kontraktu dzierżawy będzie przy transakcyach naftowych wykluczona dlatego, że »podług ustawy naftowej N. nabywa za pewnem wynagrodzeniem nowy zupełnie przedmiot (t. j. prawnie wydzielone z ziemi żywice) na własność, a nie prawo do ciągnięcia pewnych korzyści z posiadłości osoby M.« Zachodzi tu zdaniem naszym pewne przesunięcie premiss faktycznych. Jeśli bowiem kontrakt zawarty zostanie nie na zasadzie pól naftowych, wówczas nie ma mowy o powstaniu »nowego zupełnie przedmiotu«, lecz może w odniesieniu do danej nieruchomości zaistnieć dzierżawa, uprawniająca przedsiębiorcę naftowego do dzierżawnego użytkowania nieruchomości, jednakowoż tylko w jednym, ściśle oznaczonym kierunku, a mianowicie w kierunku eksploatacyi bituminów. O ile zaś kontrakt naftowy zawartym zostanie na zasadzie instytucyi pól naftowych, wówczas może on być kontraktem kupna w odniesieniu do nowo powstającej własności górniczo-naftowej, jeśli w myśl postanowień rzeczzonego kontraktu odnośny przedsiębiorca naftowy ma na swą rzecz uzyskać wpis własności pola naftowego, będzie jednak w mowie będący kontrakt naftowy mógł być kontraktem dzierżawy, jeśli na zasadzie kontraktu zostanie właściciel nieruchomości zainstabulowanym za właściciela, zaś przedsiębiorca naftowy jedynie za dzierżawcę nowo utworzonego pola naftowego, jak to też miało miejsce przy części pól naftowych założonych na podstawie ustawodawstwa naftowego z r. 1884. W ostatnim wypadku rozstrzyga przeto jedynie i wyłącznie wola stron w odnośnym kontrakcie naftowym objawiona.

Istotą kontraktów naftowych zajmuje się również radca górniczy Zdzisław Podgórski¹⁾, wywodząc, że regal górniczy jest »ściśłem prawem rzeczowem, gdyż służy majestatowi bez względu na inne osoby... Ustawy naftowe uwalniają w Galicyi i Bukowinie minerały żywiczne z pod postanowień § 3 p. u. górń., a tem sa-

¹⁾ Zdzisław Podgórski: Stosunki prawne naszego przemysłu naftowego. („Nafta“ z r. 1905, str. 5).

mem zawierają wyraźne zrzeczenie się majestatu co do tych mineralów... Prawo wydobywania nie mogło się stać wskutek tego zrzeczenia prawem osobistem i pozostało nadal prawem rzeczowem". Nie potrzeba nadmieniac, że tego rodzaju argumentacja nie wytrzymuje żadnej krytyki.

Dr Jan Spyra¹⁾ w artykule swym o kwalifikacyi prawnej kontraktów naftowych, zaznacza, że strony przy sporządzaniu kontraktu naftowego, nie umieją formułować ściśle swego stosunku prawnego. Skoro bowiem „właściciele gruntów w umowach naftowych nie godzą się na całkowite odłączenie prawa swego do nafty od gruntu; wobec tego nie powinno być w tych kontraktach mowy o dzierżawie prawa poszukiwania nafty, lecz tylko o dzierżawie gruntu celem poszukiwania nafty“.

Przy rozbiórce kontraktów naftowych, oświadcza się Spyra za przyznaniem im charakteru kontraktów dzierżawy. Do wniosku tego przychodzi Spyra na podstawie następującego rozumowania: „Przyjąć musimy, że wyraz »użycie — Gebrauch« ma w § 1090 u. c. znaczenie konwencyonalne, oraz że właściciel rzeczy niezużywalnej może odstąpić swą rzecz na użycie w rozmaitych celach, stosownie do umowy (§ 1098 u. c. »dem Vertrage gemäss«, § 1096 u. c. »in dem beabzuehten Gebrauche«). Użycie to np. gruntu, może więc być tego rodzaju, że dzierżawca pobiera owoce z gruntu lub używa go w inny sposób (§ 1093 i 1103 u. c.)“. Ustawa w § 1105 u. c. mówi o dochodzie z gruntu (Ertrag), do naturalnych zaś owoców zalicza § 405 u. c. zioła grzyby i t. p., § 477 u. c. piasek, wapno, kamieniołomy, »§ 519 u. c. dochód z kopalni, a więc niewątpliwie naftę«. Zdaniem przeto Spyry, właściciel gruntu, do którego od r. 1884 należą również bituminy, »jako naturalny owoc gruntu, jest w prawie wydzierżawić swój grunt w tym celu, aby dzierżawca używał go jedynie przez używanie naturalnego owocu t. j. nafty. Oczywiście, że możność tego wydobywania jest zawrunkowaną od przelania na dzierżawcę różnych uprawnień do gruntu«. Kontrakt naftowy jest przeto kontraktem dzierżawy, zatem po myśli § 9 u. h. wpis hipoteczny dopuszczalny. Uprawnie-

¹⁾ Dr Jan Spyra: Kwalifikacja prawna kontraktów naftowych (»Nafta« r. 1905).

nia naftowe mogą jednak często przybrać formę służebności użytkowania z § 509 u. c., oraz w tej formie w znacznej mierze odpowiedzieć potrzebom ekonomicznym przedsiębiorców naftowych ¹⁾.

Powyższe swe wywody uzasadnia Spyra bliżej w Czasopiśmie prawn. i ekon. z r. 1905 ²⁾, wykazując nadto niesłusznosc powszechnego zapatrywania, jakoby nielegalną była cała praktyka naftowo-kontraktowa, rozwijająca się poza obrębem instytucji pól naftowych i wogóle poza ustawodawstwem naftowym z r. 1884. Że rzeczywiście nie może tu być mowy o »nielegalności« całej praktyki kontraktowej opartej na ustawie cywilnej a nie na ustawach naftowych, za tem najwymowniej przemawia okolicznosc, że § 2 państw. ustawy naft. z r. 1884, wprowadza instytucję pól naftowych i własności górniczo-naftowej jedynie fakultatywnie, co niezbieżnie wynika ze słów § 2 państw. ust. naft. z r. 1884 »kann das Recht zur Gewinnung der im § 1 bezeichneten Mineralien von dem Eigentumsrechte abgetrennt werden«, a więc odłączenie złoża bituminów od własności nieruchomości »kann« ale nie »muss«... »abgetrennt werden«. Wyrażne przeto postanowienia § 2 państw. ust. naft. z r. 1884, czynią zupełnie zbędnymi dalsze wywody w tym względzie i z tej też przyczyny nie streszczamy odnośnych wywodów Spyry.

W nader cennej rozprawie »O reformie prawa naftowego«, zajmuje się prof. Dr Stanisław Wróblewski ³⁾ nietylko skreśleniem zasad przyszłej reformy prawa naftowego, lecz także kwalifikacją prawną umów naftowych. Zdaniem prof. Wróblewskiego »de lege lata należy uważać naftę za owoc gruntu. Że pogląd ten z przepisami prawa cywilnego da się pogodzić, można a priori przyjąć jako rzecz pewną, skoro prawo cywilne ustawowej definicji owocu nie daje, a określenia gospodarcze prawnika nie krepują; jest to zresztą sprawa o tyle obojętna, że nafta, uznana przez specjalną ustawę za owoc gruntu, musi być traktowana jako owoc także tam, gdzie dotyczący jej stosunek podlega przepisom prawa

¹⁾ Spyra (w Nafcie), str. 57.

²⁾ Spyra: Stosunki prawne naftowe a kodeks cywilny austr. Czasop. prawn. i ekon. z r. 1905, str. 198—215).

³⁾ Czasop. prawn. i ekon. z r. 1905, str. 248—258.

cywilnego«. Prof. Wróblewski uznaje przeto możliwość wpisywania kontraktów naftowych do ksiąg gruntowych, jakoteż zawierania ich w formie kontraktów dzierżawy, ewentualnie jako kontraktów o służebność. W ostatnim kierunku posuwa się jednak Wróblewski za daleko, twierdząc — bez próby atoli uzasadnienia tego —, że prawo naftowe »przedstawia się jako służebność, co więcej odpowiada intencyom stron, co zatem przyjąc należy in dubio bez względu na nazwę kontraktu«¹⁾.

Dr Alfred Jendl w swej rozprawie p. t. »Kontrakt naftowy w teorii i praktyce«²⁾ podnosi, że kontrakt naftowy ma »charakter prywatno-prawny; przez kontrakt ten wydziela właściciel gruntu z prawa własności do gruntu pewien oznaczony kompleks praw, które przenosi na przedsiębiorcę—to »prawa naftowe«. Z chwilą tego przejścia nabierają te uprawnienia cechy samoistnego prawa, gdyż nietylko podmiot ale i tytuł ich powstania się zmienia, skoro one nie są odtąd częścią i objawem własności gruntu, jeno mają odrębną ściśle określoną treść i polegają na umowie budzącej je do życia« (str. 125).

Jendl postawiwszy następnie jako zasadę apriorystyczną, przestarzałą formułkę geologiczną co do powstania pokładów bitumicznych³⁾, dedykuje z tejże formułki, że bituminy stanowią pars fundi a nie są naturalnymi owocami ziemi, jak niemniej nie są owocami w t. zw. znaczeniu prawniczym, gdyż użycie gruntu pod eksploatację minerałów żywicznych »nie jest użyciem »zwykłym«, ponieważ zwykłe użycie ziemi t. zw. powierzchni i podziemia, które od siebie odgraniczyć a tem samem oddzielić się nie dadzą, nie polega na wydobywaniu minerałów, zwłaszcza, że takowe nie wszędzie, nie w równej ilości i głębokości się znajdują, jeno raczej polega w użyciu ziemi dla celów rolniczych lub budowniczych« (str. 127). »Tylko o tyle, o ile się ma na oku samo prawo naftowe jako takie, możemy nazwać minerały owocami, względnie pożytkami w odniesieniu do przedsiębiorcy. Jeśli się bowiem uwzględni, że przedsiębiorca nie jest w stanie wydobyć je naraz, jeno w ciągu

¹⁾ Wróblewski, str. 251.

²⁾ Czasop. prawn. i ekonom., str. 122—177.

³⁾ Por. Rosenberg: Uprawnienia górń., str. 64—66.

dłuższego czasu, że odpłata za nie dorównywa zwykle nawet w części ich wartości, to przyjąć można, że stanowią one rzeczywiście zysk, dochód z wykonywania prawa naftowego, ale tylko dla przedsiębiorcy, nie dla właściciela gruntu, i dochód z prawa samego a nie z gruntu«. Wyjątki te najlepiej dowodzą same nieracjalności wywodów Dra Jendla.

Na podstawie powyższego założenia zajmuje się Jendl następnie oceną prawną kontraktów naftowych, dowodząc, że prawo naftowe nie jest ani prawem własności do gruntu, ani prawem służebności, że umowa naftowa mema cech ani kontraktu kupna, ani kontraktu najmu dzierżawy lub spółki, a w szczególności dla tego niema cech kontraktu dzierżawy, ileż »kontrakt najmu dzierżawy nie daje prawa zużycia rzeczy (§ 1109—1111 u. c.), zaś w danym wypadku wobec zużycia rzeczy zwrot (rzeczy po ukończonym czasie w stanie pierwotnym) jest absolutnie niemożliwy« (str. 148).

Dr Jendl dochodzi do konkluzji, »że kontrakt naftowy jako całość nie da się podciągnąć pod żaden z nazwanych w ustawie cywilnej kontraktów. Jedynie prawo do powierzchni gruntu można by uważać jako prawo dzierżawy choć bardzo ograniczone i problematyczne, natomiast część kontraktu odnosząca się do podziennia i jego zawartości czyli wydobytych minerałów (o ile takowe wogóle się znajdują i wydobyte zostaną) w swojej typowej formie nie odpowiada istotnym wymogom żadnego z kontraktów nazwanych. Ponieważ zaś kontrakt naftowy zawarty jest w jednym akcie, nie można rozkawałkować go na pojedyncze części lub ślady i jak wogóle przy umowach należy go traktować jednolicie w celu uniknięcia sprzeczności (§ 914 n. c.); ponieważ zaś kontrakt ten co do głównego swego przedmiotu nie zawiera żadnych charakterystycznych kontraktowi nazwanemu właściwych znamion, przeto należy przyjąć, że umowa naftowa jest umową nie nazwaną, *sui generis*« (str. 152).

Krótką, ale nader trafną ocenę kontraktów naftowych podaje Dr Blauhorn w »Bergrechtliche Blätter«¹⁾. Kontrakt naftowy jest — wedle Blauhorna — zawsze kontraktem dzierżawy. Przedmio-

¹⁾ Josef Blauhorn: Das österreichische Naphtarecht (»Bergrechtliche Blätter«, r. 1906, str. 158—179).

tem zaś dzierżawy jest cała nieruchomości w wypadku nieodłączenia prawa wydobywania bituminów od własności gruntu, na wypadek zaś odłączenia tego prawa i utworzenia zeń samoistnego pola naftowego, przedmiotem dzierżawy jest samo pole naftowe. Co się zaś tyczy, rzekomego zużycia substancji gruntu przez eksploatację bituminów, to ze stanowiska prawnego należy wyeksploatowane minerały uważać za owoce gruntu (§ 511 u. c.), a pobieranie owoców jest prawem dzierżawcy. Prawo nieuwzględnia faktycznego zmniejszania substancji, byleby użytkowanie, w analogii § 513 u. c. było »rechtmässiger Genuss«, a wówczas nie odpowiada użytkowca za zmniejszenie się substancji, które nastąpiło bez jego winy. Że przy dzierżawie odpowiada dzierżawca za zużycie względnie zniszczenie przedmiotu dzierżawy jedynie w wypadku nadużycia (»Missbrauch«) o tem stanowi wyraźnie § 1111 u. c. Czy przedmiot dzierżawy użytkowuje się prawidłowo ¹⁾, o tem rozstrzyga przeznaczenie danego przedmiotu, co znowu zależy od woli stron, a mianowicie, czy wedle woli strony, należy danego gruntu używać jako winnicy, czy jako łąki, czy jako terenu naftowego. O ile przeto użytkowanie danego gruntu w kierunku eksploatacji bituminów nie będzie z pomienionego stanowiska, nadużywaniem (Missbrauch), należy użytkowanie to uważać za dzierżawne.

Blauhorn zajmuje się nadto kwestyą, czy uznaniu kontraktów naftowych za kontrakty dzierżawne nie stoi na przeszkodzie przepis § 1103 u. c., wobec częstego uiszczania części czynszu dzierżawnego w udziałach brutto? Pytanie to jednak zaprzecza Blauhorn, gdyż nie ulega kwestyi, że przy kontraktach naftowych brakuje stronom animus contrahendae societatis, konieczny w myśl § 1175 u. c. Również i pecunia numerata nie stanowi wcale istotnego wymogu dzierżawy, jak wynika z § 1092 łącznie z § 1054 u. c.

Co do kwalifikacji kontraktów naftowych, należy zdaniem naszym, pod zastrzeżeniami już w innem miejscu zaznaczonemi,

¹⁾ Prof. Dr Jaworski w swym »Kodeksie cywilnym« (T. I, str. 1021), słowa »rechtmässiger Genuss« tłumaczy przez »prawne użytkowanie«, co zd. n. nie odpowiada istotnemu znaczeniu słów »rechtmässiger Genuss«, przez które, łącznie z treścią § 513 u. c., jedynie »prawidłowe użytkowanie« rozumieć można.

przychylić się do zapatrywania autorów, którzy w kontrakcie nafłowym widzą kontrakt dzierżawy. Przekraczałoby to i rozmiary i cel wydawnictwa niniejszego. gdybyśmy w tem miejscu podali szczegółowy rozbiór istoty kontraktów dzierżawy. Powołujemy się tylko na streszczone już argumenty odnośnych autorów, a ograniczamy się jedynie do kilku uwag dodatkowych.

Kodeks cywilny definiuje w § 1090 kontrakt dzierżawy jako kontrakt »wodurch jemand den Gebrauch einer unverbrauchbaren Sache auf eine gewisse Zeit und gegen einen bestimmten Preis erhält«. Wymogami przeto kontraktu dzierżawy są:

- a) rzecz niezużywalna,
- b) oddanie jej na pewien czas oznaczony i
- c) oznaczona cena.

Co się tyczy wymogu (a) nieużywalności rzeczy, to wymóg ten zdaje się zbijać przepis § 1111 u. c., który zna nie tylko uszkodzenie przedmiotu dzierżawnego, ale i jego zniszczenie, co przecież nie da się pogodzić z jego przymiotem niezużywalności. Sprzeczność ta jest aloli pozorną, a wynikać ona może jedynie z niewłaściwej interpretacji wymogu z § 1090 u. c. niezużywalności rzeczy dzierżawnej, o ile się przez nią rozumie nieużywalność bezwzględną, ileż wówczas nie można wogóle nigdy mówić o jakimkolwiek najmie lub dzierżawie, gdyż każde wykonywanie najmu lub dzierżawy, musi spowodować pewną deteriorację i częściowe zużycie przedmiotu najmu i dzierżawy. Tak się ma rzecz z najętem mieszkaniem, tak się też ma rzecz z wydzierżawionym pod uprawę rolną gruntem, ileż od czasów teoryi Liebiga nie może chyba ulegać wątpliwości, że przez uprawę rolną zużywa się częściowo najistotniejszą część składową substancji gruntu, a mianowicie jej siłę rodną. Jeśli zaś mimo częściowej deterioracji względnie częściowego zużycia mieszkania lub gruntu przyjmujemy niewątpliwe istnienie w tych wypadkach stosunków najmu i dzierżawy, to dlatego, że częściowe zużycie nie jest nadużyciem, lecz w ramach ekonomicznego przeznaczenia rzeczy »prawidłowem użyciem« (anal. z § 513 u. c.). To prawidłowe użycie mieszkania spowoduje w rezultacie większe zużycie mieszkania, niż uprawianego gruntu, co naturalną jest konsekwencją tego faktu, że ekonomiczne przeznaczenie budynku mieszkalnego jest o wiele krótkotrwałe

niż uprawnego gruntu, i jedynie w czasowo ograniczonych ramach ekonomicznego przeznaczenia rzeczy można mówić o jej zużywaniu lub jej nieużywaniu. Jedynie pod tem zastrzeżeniem mógł ustawodawca mimo wymogu »nieużywalności« rzeczy z § 1090 u. c., dopuścić w § 1093 u. c. najem i dzierżawę praw (»Rechte in Bestand geben«), które przecież bezwzględnie nieużywalnymi nie są, ileż właśnie przez wykonanie prawa następuje jego częściowa lub całkowita konsumpcya. Jedynie dzięki powyższemu czasowo-ekonomicznemu charakterowi przymiotu nieużywalności rzeczy, mógł ustawodawca dopuścić (§ 511 u. c.) użytkowanie (które przecież następować ma *salva rei substantia*), również w odniesieniu do kopalń, zastrzegając, że do użytkowcy należy »czysty dochód z kopalń, zyskany według ustaw górniczych«, a więc z wykluczeniem nieekonomicznej gospodarki rabunkowej, prowadzonej poza nawiasem ustawodawstwa górniczego, a sprowadzającej w następstwie, przedwczesne wyniszczenie kopalni. Przepis § 511 u. c. najwyśmowniej przemawia za tem, żeby instytucję dzierżawy i wymóg nieużywalności rzeczy tłumaczyć *de lege lata* jedynie jako instytucję wyrosłe na podłożu ekonomicznem, dającem wogóle cały szkielet przy strukturze całokształtu prawa, a więc tłumaczyć instytucję tę z punktu widzenia przez nas zajętego.

W odniesieniu do kontraktów naftowych, których przedmiotem jest eksploatacja bituminów, nie będzie nic stało na przeszkodzie, aby z powyższego stanowiska, przyjąć nieużywalność względną przedmiotu dzierżawnego, którym — jak słusznie wykazał Spyra — będzie grunt sam, a nie złoże bituminów, które wobec nieodłączenia go prawnego od własności gruntu, nie stanowi odrębnego przedmiotu prawnego i jedynie za *pars fundi* poczytanem być może. Istnienie wymogu nieużywalności gruntu, jako założenia prawnego przy kontrakcie naftowym, w myśl powyższych wywodów, należy tembardziej przyjąć, ileż przeznaczenie ekonomiczne gruntu jako terenu naftowego jest tylko czasowem, przejściowem i ubocznem, a głównem jego przeznaczeniem jest służyć pod uprawę rolną. Wyeksploatowane bituminy należy przeto uważać raczej za nadzwyczajne owoce gruntu (nie wchodzimy w to, czy to są owoce naturalne czy prawne); ustawa nie wyklucza zaś nigdzie, aby przedmiotem kontraktu dzierżawy nie mogło być prawo poboru owoców

nadzwyczajnych, przeciwnie, z ogólnego brzmienia § 1093 u. c. należy raczej wnosić przeciwieństwo.

Również drugi (b) wymóg § 1090 u. c. zachodzi przy kontraktach naftowych, które są zawsze zawierane na pewien oznaczony czas.

Co się natomiast tyczy wymogu trzeciego (c), to kwestya ta jest w związku z pytaniem, czy w kontraktach naftowych nie należy raczej widzieć spółek zawieranych w ramach przepisu § 1103 u. c., albowiem obok cyfrowo oznaczonego czynszu dzierżawnego w pieniądzu, otrzymuje właściciel gruntu przeważnie nadto jeszcze zastrzeżony pewien procentowy udział w przyszłej produkcyi brutto.

Jak jednak z treści § 1103 u. c. wynika, ustawodawca w mowie będący stosunek dlatego wyjął z pod postanowień o dzierżawie a poddał go normom o spółce, ileżę cały czynsz otrzymuje właściciel gruntu jedynie w owocach, zaczeni nie może być mowy o pewnym oznaczonym czynszu. Przy kontraktach naftowych natomiast w pierwszym rzędzie otrzymuje wydzierżawiający czynsz dzierżawny w pieniądzu, a dopiero w drugim rzędzie, niejako jako uzupełnienie czynszu dzierżawnego, udziały »brutto«, co do których nadto nie można nawet mówić o ich nieoznaczoności jako czynszu. Procenty »brutto« bowiem już w chwili swego powstania mają pewną względnie stałą wartość i cenę targową i w tym charakterze są przedmiotem obrotu i przeważnie też przez wydzierżawiającego zostają ważnie pozbywane na rzecz osób trzecich. Na odpłatę przy kontrakcie naftowym składają się przeto: w pierwszym rzędzie ściśle i dokładnie cyfrowo oznaczony czynsz dzierżawny, a w drugim rzędzie wartość targowa przyznanych wydzierżawiającemu udziałów brutto, wartość względnie również oznaczona.

Przy kontraktach naftowych nie można również i dlatego mówić o kontrakcie spółki z § 1103 u. c., ileżę bezwarunkowym i w zasadzie natychmiast płatnym jest jedynie pieniężny czynsz dzierżawny, natomiast, o ile się nie bierze targowej wartości brutto, lecz ich wydawalność, to obowiązek wydawania udziałów brutto jest jedynie warunkowym, względnie losowym, gdyż zależnym dopiero od ewentualności znalezienia produktów żywnych, zaczem z natury rzeczy, wobec tego swego warunkowego, losowego znaczenia, nie może nadawać wyłącznej cechy kontraktowi naftowemu i decydo-

wać o jego kwalifikacji prawnej. Państwowa nowela naftowa z 9 stycznia 1907 r. l. 7 dz. u. p., nie widzi też w procentach brutto udziałów spółkowych, traktując je w § 7 jako ciężary realne.

W kontraktach naftowych widzimy nadto kontrakty dzierżawy a nie kontrakty spółki z § 1103 u. c., z następujących jeszcze powodów:

Przepis § 1103 u. c., kreując spółkę, względnie przemieniając umowę dzierżawną w umowę spółki, stanowi wyjątkowy przepis w rozdziale o umowach dzierżawnych, odnośnie przeto do mocy obowiązującej tego § należy zastosować interpretację jak najbardziej ścieśniającą. W ramach tejże interpretacji, przy zastosowaniu interpretacji gramatycznej, okaże się niewątpliwie, że kontraktów naftowych pod przepis § 1103 u. c., subsumować nie można, że kontrakty naftowe są typowymi kontraktami dzierżawnymi a nie kontraktami spółki dzierżawnej.

Ze samych bowiem słów § 1103 u. c. wynika niezbicie, że przepis ten odnosi się jedynie do specjalnego typu dzierżawy gruntu pod cele gospodarstwa rolnego. Wskazują na to dobitnie słowa paragrafu: »Wenn der Eigenthümer sein Gut mit der Bedingung überlässt, dass der Übernehmer die Wirtschaft betreiben und dem Übergeber einen auf die ganze Nutzung sich beziehenden Theil, z. B. ein Drittheil oder die Hälfte der Früchte geben solle, so entsteht kein Pacht, sondern ein Gesellschaftsvertrag, welcher nach den darüber aufgestellten Regeln beurtheilt wird«. W przypadku przewidzianym przez § 1103 u. c. chodzi przeto jedynie o »Wirtschaft eines Gutes«, co wyklucza prawne jego zastosowanie do górnictwa (Berghau), za czem też przemawia wyrażenie rzeczonoego § »Übernehmer«, w przeciwieństwie do górniczego »Unternehmer«, »Berwerksbesitzer« ¹⁾.

Do właściwej interpretacji § 1103 u. c. mogłaby pewnych wskazówek w tej mierze udzielić nadto historia ²⁾ tej instytucji, na

¹⁾ Nader trafnie oddaje prof. Jaworski odnośne słowa w swym Kodeksie (t. II, str. 658) następująco: »Gdy właściciel oddaje swoje dobra pod tym warunkiem, że biorący ma prowadzić gospodarstwo...«

²⁾ Codex Theresianus postanawia: »Dessen (»Zins«) Eigenschaft ist mit jener des Kaufgeldes einerlei, und wird daher

podstawie właśnie której przychodzi Zobkow (str. 87) do konkluzji: »das Erforderniss der pecunia numerata für die merces ist im österreichischen Rechte nicht anzunehmen, die Verabredung einer merces in natura (sei es pars quantia, sei es pars quota) vermag dem Vertrage deswegen nicht die Natur des Locationsvertrags

zu seiner Wesenheit erfordert: Erstens, dass solcher in Geld bestimmt werde, wo ansonsten, wann gleich anfangs dafür etwas Anderes als Bargeld zu geben bedungen worden wäre, das Geschäft für keine Miethung, sondern für einen unbenannten Vertrag, oder auch für einen anderen benannten Contract, deme es in seiner Art beikommet, anzusehen ist« (Harrasowsky: Der Codex Theresianus und seine Umarbeitungen). Tenże sam kodeks postanawia jednak dalej, że czynsz może być zresztą w części płatny w gotówce, w części zaś w miejsce umówionej gotówki można świadczyć »eine andere in einem gewissen Werth angeschlagene Sache, ohne dass die Natur des Mieths—oder Dingungscontracts dadurch geändert würde, wann nur die Verabredung des Contracts ganz oder zum Theil auf Geld, gelautes hat, und dabei die Willensmeinung deren Contrahenten deutlich erhellet, dass sie einen Mieth oder Dingungscontract einzugehen gesinnet waren«.

Z powyższego wynika przeto, że Kodeks Terezyjański stoi bezwzględnie na stanowisku, że do istoty kontraktu dzierżawy należy, by merces była w pecunia numerata *), łagodząc w części to stanowisko jak powyżej. Projekt Hortena przeprowadza dalej to stanowisko, przepisując, że i wówczas istnieje kontrakt dzierżawy, jeśli opłata oznaczoną została częścią w gotówce, częścią w innych rzeczach, albo też jeśli w miejsce umówionej gotówki dano inną rzecz, »wofern es nur erhellet, dass die Contrahenten einen Miethungscontract zu schliessen gesinnet gewesen« **).

Według projektu Martiniego, winna o charakterze danego kontraktu, jako kontraktu dzierżawy, rozstrzygać w pierwszym rzędzie wola stron, w braku tejże dopiero przychodzą postanowienia ustawowe, które każą czynsz dzierżawny normować w ten sam sposób co cenę kupna, z tem, że jeśli czynsz dzierżawny ustanowiony częścią w gotówce, a częściowo w innych rzeczach, powstaje »kontrakt mieszany« (vermischter Vertrag) ***).

Na projekcie Martiniego opiera się kodeks cywilny dla zachodniej Galicji r. 1797, na którym znowu oparła się obowiązująca

*) Dr Michael Zobkow: Die Theilpacht nach römischem und österreichischem Recht, str. 83.

**) Harrasowsky, IV, str. 416.

***) Zobkow, str. 85.

zu benehmen«. W odniesieniu do kontraktów naftowych będzie w tem dalszy dowód, że kontrakt naftowy jest kontraktem dzierżawy a nie kontraktem spółki z § 1103 u. c. Jaką zaś formę prawną przybierze kontrakt naftowy, sporządzony w odniesieniu do już istniejącego lub na podstawie odnośnego właśnie kontraktu powstać mającego pola naftowego, zaznaczone już zostało przy rozbiorze teorii prof. Zolla mł.

W przyszłej praktyce o tyle uformuje się kontrakt naftowy odmiennie od dotychczasowego iż — w myśl § 2 państw. noweli naftowej z 9 stycznia 1907 l. 7 dz. u. p. — w odniesieniu do osób trzecich różnych od właścicieli gruntu, za podstawę jego służyć może tylko pole naftowe, a prawo eksploatacyi bituminów nabyć można jedynie przez wpis do księgi naftowej.

Prawa wypływające z kontraktów naftowych podzielić można na prawa:

a) natury dodatniej, umocowujące nabywcę prawa do eksploatacyi bituminów w obrębie i z podziemia danej nieruchomości, a to w zakresie i pod warunkami rzeczonym kontraktem umormowanymi, przy równoczesnem przestrzeganiu norm ustaw i rozporządzeń naftowych, o naturze iuris cogentis.

b) natury ujemnej, która się objawia w możności prawnej niedopuszczenia tak osób trzecich, jak i samego właściciela gruntu, do przedsięwzięcia w obrębie danej nieruchomości jakichkolwiek aktów, skierowanych do eksploatacyi tamże bituminów przez nich. Rzeczona funkcyja ujemna kontraktów naftowych objawia się również w możności prawnej zakazania osobom trzecim przedsiębrania wszelkich aktów nawet na innych sąsiednich nieruchomościach, jeśliby akty te mogły naruszyć sferę prawną powstałą dla uprawnionego z mocy kontraktu naftowego. I tak uprawniony z kon-

powsz. ustawa cywilna. Podczas obrad kodyfikatorów poruszono na dniu 17 listopada 1806 r., kwestyę merces w nie-pieniądzu. W Offnera tomie II, na str. 295, znajdujemy przy protokole narad nad § 224 zach. galic. kodeksu cyw. następujący zapissek: »Nach Vorschlag des innerösterr. App. Ger. sollte am Ende beigesezt werden: »Bei Pachten kann auch ein bestimmtes Maas der Früchte als Pachtzins bedungen werden«. Doch fand Referent, dass dieser Beisatz vielmehr zu § 245 gehöre«. Rzeczony § 245 miał omawiać instytucyę t. zw. Theilpacht.

traktu naftowego będzie mógł żądać zastanowienia ruchu szybu naftowego, założonego wprawdzie na obcym gruncie sąsiednim, jednakże w takiej odległości od granicy sfery naftowej uprawnionego że wpłynęłoby to ujemnie na dalsze utrzymanie się masy bituminów w pasie naftowym uprawnionego (t. zw. ściąganie ropy, niebezpieczeństwo zawodnienia sąsiednich terenów w razie wiercenia systemem płóczkowym i t. d.), lub też mogłoby wpłynąć ujemnie na ruch jego z mocy uprawnienia naftowego założonej kopalni, np. ustawienie budynku wprawdzie na obcym gruncie, jednakowoż w takiej odległości od szybu założonego w rejonie naftowym uprawnionego, iż dla tegoż szybu z powodu niedostatecznej odległości powstaje niebezpieczeństwo eksplozyi, ognia i t. p. Z tych atrybucyj wynika niezbicie również publiczno-prawny charakter uprawnień płynących z kontraktów naftowych.

Dopiero z chwilą spisania kontraktu naftowego lub zeznania deklaracyi na pole naftowe, zaakcentowuje się również czynnik publiczno-prawny uprawnienia naftowego. Nie dlatego, żeby uprawnienie naftowe dopiero teraz powstało; przeciwnie, o ile rozchodzi się o jego treść prawną, istniało ono i przedtem, lecz nie istniało samoistnie, będąc tylko jedną z emanacyj prawa własności nieruchomości. Nie mógł się przeto zaznaczyć czynnik publiczno-prawny w odniesieniu do nieistniejącego jeszcze samoistnie uprawnienia naftowego. Że jednakowoż uprawnienie naftowe nie powstaje dopiero przez jakiś akt konstytutywny, którym rzekomo ma być spisany kontrakt naftowy, lecz przedtem już wchodzi i mieści się w sumie uprawnień wypływających z prawa własności nieruchomości, za tem przemawia z jednej strony możność prawną jedynie właściciela nieruchomości, do każdorazowej »kreacyi« prawa naftowego, z drugiej zaś strony okoliczność, że funkcyja negatywna uprawnienia naftowego widoczną już jest i w tem stadyum. Właściciel nieruchomości z mocy swego prawa wyklucza każdego trzeciego od poszukiwania lub eksploatacyi bituminów z podziemia jego nieruchomości. W końcu przemawia za tem i moment publiczno-prawny, że sąsiedniemu właścicielowi kopalni naftowej nie zezwoli władza na założenie szybu na sąsiedniej kopalni, zbyt blisko granicy danej nieruchomości, odnośnie do której nie powstało jeszcze samoistne uprawnienie naftowe. Władza górnicza w powyższym

kierunku występywać będzie *ex offio*, choćby nawet właściciel nieruchomości przy dochodzeniach górniczych się nie jawił i swych praw nie bronił.

Mylność zapatrywania Dziedzica, jakoby uprawniony z kontraktu naftowego nabył swe prawo *proprio iure*, okazuje się również złąd, że właściciel nieruchomości może żądać uznania kontraktu naftowego za rozwiązany, jeśli przedsiębiorca nie przestrzega istotnych postanowień tego kontraktu. Wskutek rozwiązania kontraktu traci uprawniony z tego kontraktu swe prawa naftowe a własność nieruchomości rozszerza się automatycznie do pierwotnych granic, przez wchłonięcie w swą treść prawną również zawartości dotychczasowych uprawnień naftowych ¹⁾. Wszystko to byłoby niemożliwem gdybyśmy się przychybili do zdania Dziedzica, że uprawniony z kontraktu naftowego nabywa swe uprawnienia *proprio iure*. Zresztą zapatrywanie Dziedzica sprzeciwia się również zasadniczej przesłance logicznego myślenia: *ex nihilo... nihil!*

Streszczenie literatury prawniczej i powyższe uwagi o kontraktach naftowych uzupełniamy jeszcze wyciągiem z orzeczeń Sądu Najwyższego. Co się natomiast tyczy Trybunału administracyjnego, to tenże zajmując się z natury rzeczy tylko stroną administracyjną i podatkową górnictwa naftowego, mógł jedynie wyjątkowo i dorywczą zająć się kwalifikacją prawną kontraktów naftowych. I tak stanowi Trybunał administracyjny w swem orzeczeniu z 10 lutego 1897 r. l. 810, że kontraktem naftowym stworzony zostaje »nie stosunek dzierżawny, lecz stosunek spółki, oceniany wedle postanowień § 1103 u. c., ileż wynagrodzenie za oddanie gruntu pod eksploatację nafty, świadczy się nie w stałej tenucie dzierżawnej, lecz przez przyznanie udziału w produkcyi górniczej« ²⁾.

Liczniesze i obszerniejsze są natomiast orzeczenia w tym kierunku Sądu Najwyższego, orzeczenia te spreczne, pozbawione są również wartości teoretycznej. Ważniejsze z nich są następujące:

¹⁾ Pewną zmianę, ale nie obalenie samej zasady, wprowadza państw. nowela naftowa z 9 stycznia 1907 l. 7 dz. u. p. przez t. zw. prawo powrotu (*Heimfallsrecht*).

²⁾ Dr Adam v. Budwiński: *Erkenntnisse des k. k. Verwaltungsgerichtshofes*, numer zbioru 10370.

1. Orzeczenie ¹⁾ z 19 grudnia 1900 r. Zbija ono zapatrywanie sądu rekursowego, jakoby prawo wypływające z kontraktu naftowego, uważać należało za służebność osobistą, gdyż ono w § 478 u. c. nie jest wymienione i według swego pojęcia i treści jako służebność wogóle nie może być uważane, raczej należy je uważać jako prawo majątkowe skuteczne przeciw każdemu właścicielowi obciążonego tem prawem gruntu (analogia z § 2 ust. z 17 grudnia 1884 l. 35 dz. u. p.), a skoro raz w księgach gruntowych je uwi-doczniono, to może być przeniesione na inny podmiot prawny.

2. Orzeczenie ²⁾ z 27 listopada 1900 l. 15758, stanowi, że przy kontraktach naftowych rozchodzi się o prawa, które są przedmiotem wpisu hipotecznego. Prawa te należy uważać po myśli § 307 u. c. za prawa rzeczowe, a ustawowe wymogi § 432 u. c. i § 21 ust. hip. są dane. Kwestya, czy kontrakt odnośny należy uważać za kontrakt dzierżawy, czy też za kontrakt spółki, jest bez znaczenia, zwłaszcza, że i przy kontrakcie spółki nie jest jeszcze wykluczonem przeniesienie hipotecznych praw własności i dzierżawy a samo prawo według §§ 1, 2, 3 ustawy z 11 maja 1884 l. 71 dz. u. p. może być przedmiotem wpisu hipotecznego.

3. Orzeczenie ³⁾ z 24 kwietnia 1901 l. 16168 ex 1900. Przy ocenianiu kwalifikacyi prawnej kontraktów naftowych, należy mieć na uwadze całość, a nie poszczególne z całości wyrwane stypulacye. Prawo wydobywania bituminów, należy, w ramach przepisu §§ 2 i 4 państw. i kraj. ustawy naftowej, uważać za część składową nieruchomości, z którą jest połączone, a po myśli § 298 u. c. za rzecz nieruchomą, a więc za substancję tego gruntu. Z tego jednak wynika, że z odstąpieniem prawa wydobywania bituminów, odstępuje się nie używanie rzeczy nieużywalnej, lecz samą substancję, część składową gruntu i już z tej przyczyny nie może być mowy o stosunku dzierżawnym, tembardziej, że prawo wydobywania znajduje swój wyraz praktyczny nie w używaniu rzeczy, lecz

¹⁾ »Reforma Sądowa« z r. 1901, str. 89.

²⁾ »Reforma Sądowa« z r. 1901, str. 90.

³⁾ Dr Leo Geller u. Dr Herrmann Jolles: Die Praxis des Obersten Gerichtshofs, tom IV, Nr 55, str. 77. (Część końcowa orzeczenia uzupełniona z »Reformy Sądowej« z r. 1901, str. 95). Por. też Nowak'a: Neue Folge, t. III, Nr 413.

w jej zużyciu, skoro wykluczonem tu jest używanie wespół z ochroną substancji, a przeciwnie, uszczuplenie substancji może się okazać jako cel końcowy. Nie można również przyznać słuszności poglądowi, iż z zainstabulowania prawa poszukiwania w przeciwstawieniu jego § 9 ust. hip. wnioskować należy, że prawo to może być tylko prawem dzierżawy, a zatem kontrakt naftowy tylko kontraktem dzierżawnym, gdyż jest to wniosek z jednej strony mylny, jak to z powyższych wywodów wynika, z drugiej zaś strony bezpodstawny i chybiony, gdyż fakt dokonania intabulacji nie może być rozstrzygającym dla kwalifikacji zainstabulowanego prawa, stosunku odnoszącego się do tego prawa i kontraktu ustanawiającego ten stosunek, nie może wogóle stanowić substratu dla kwalifikacji.

4. Orzeczenie cytowane bez daty przez radcę Panescha ¹⁾. W orzeczeniu tem zajmuje się Sąd Najwyższy kwestyą, czy kontrakty naftowe uważać za kontrakt dzierżawy z § 1090 u. c., czy też za kontrakt spółki dzierżawnej z § 1103 u. c.

Pytanie to należy zaprzeczyć—pisze w motywach Sąd Najw.—choć bowiem kontrahenci kontrakt ten nazwali »kontraktem dzierżawy«, mimo to wedle swej istoty nie może on być uważany ani za kontrakt najmu z § 1090 u. c., ani też za kontrakt z § 1103 u. c., który po myśli § 576 p. c. za kontrakt dzierżawy uważać należy.

Istotę kontraktu najmu z § 1090 u. c. tworzy odstąpienie przysługującego jednemu z kontrahentów użytku rzeczy nieużywalnej, t. j. takiej, która bez zużycia, lub zniszczenia, dostarcza zwyczajnych korzyści drugiemu kontrahentowi przez pewien czas i za oznaczoną cenę. Po myśli § 1109 u. c., musi też biorący w najem po ukończonym czasie najmu rzecz w tym stanie zwrócić, w którym ją objął. W mowie będący »kontrakt dzierżawny« już przelo z tego powodu nie może być skwalifikowany jako kontrakt najmu, ponieważ (jak postanowienia jego wyraźnie wykazują) przedmiotem jego nie jest odstąpienie zwyczajnego użytku gruntu do właściciela należącego bez zniszczenia ich substancji, lecz przeciwnie główny przedmiot kontraktu polega na przeniesieniu prawa wydobywania z wnętrza tych gruntów znajdujących się tam minerałów. To zaś

¹⁾ »Reforma Sądowa« z r. 1901, str. 176.

tylko przez zniszczenie substancji tych gruntów, względnie przez zabranie części ich substancji może być wykonywane.—Kontrakt ten atoli nie może być także uważany za kontrakt dzierżawny z § 1103 u. c., ponieważ nie jest on kontraktem spółki między stronami sporządzającymi zawartą po myśli przepisów powsz. ustawy cywilnej, a nadto, ponieważ właścicielowi zapewniono od drugiej strony, prócz udziału w dochodach brutto także i wypłatę w gotówce.

5. Orzeczenie ¹⁾ z 21 lutego 1905 l. 18855 ex 1904. — Prawo wydobywania minerałów mogących służyć do użytku dla zawartości żywic ziemnych, a w szczególności nafty, tudzież zobowiązania z temi prawami przyjęte, nie mogą stanowić przedmiotu wpisu hipotecznego w myśl § 9 ust. hip. Uskutecznianie takich wpisów w księdze gruntowej jest niedozwolone. — Księga gruntowa może zawierać tylko adnotację odłączenia takich praw od nieruchomości.

W motywach, podnosi Sąd Najw., że prawa do wydobywania minerałów mogących służyć do użytku dla zawartości żywic ziemnych, a w szczególności nafty, tudzież zobowiązania z temi prawami przyjęte, uregulowane zostały szczególnymi prawami, mianowicie ustawą państwową z dnia 11 maja 1884 l. 71 dz. u. p., ustawą krajową z dnia 17 grudnia 1884 l. 35 dz. u. kr. ex 1886, według których prawo wydobywania odłączone od nieruchomości stanowiących przedmiot wykazu hipotecznego, — stanowi samodziśny przedmiot majątkowy i ma prawny przymiot rzeczy nieruchomości; jest zatem niedozwolonem—w tym samym celu, który można jedynie osiągnąć w sposób co dopiero wskazany — używać wpisów w publicznych księgach gruntowych, które w tym wypadku, t. j. przy odłączeniu wymienionego prawa wydobywania od nieruchomości, mają zawierać li tylko adnotację tegoż, dla innych wpisów jednak dotyczących wymienionego prawa — muszą pozostać zamknięte.

6. Orzeczenie ²⁾ z 9 marca 1905 l. 1048. — Gdy rozchodzi się o nabycie wzgl. przeniesienie rzeczowych praw odnośnie do prawa wydobywania nafty, które, w myśl § 2 państw. ust. naft.,

¹⁾ »Przegląd prawa i adm.« z r. 1905, str. 73—77.

²⁾ »Reforma Sądowa« z r. 1905, str. 115.

§§ 2—4 kraj. ust. naft., staje się jedynie wtedy samoistnym przedmiotem majątkowym, jeżeli się je oddzieli od prawa własności takich realności, które stanowią przedmiot wykazu hipot. i utworzy dlań wykaz hip. w księdze naftowej, to nawet kontraktowe zobowiązanie do odstąpienia trzecim osobom pewnych dochodów, bądź to brutto, bądź to netto, ma jedynie charakter obligatoryjnego zobowiązania i nie może być przedmiotem wpisu dopuszczalnego w myśl § 9 ust. o ks. publ. Gdy zatem przeprowadzenie intahulacyi w księdze gruntowej przez pozwanego na rzecz powoda, jest wedle tego co wykazano ustawowo niedopuszczalne, przeto kontrakt zawarty względem świadczenia wprost niewykonalnego, przedstawia się nieważnym i dlatego powód nie może nastawać na wykonanie świadczenia przez pozwanego, może jedynie żądać zwrotu tego, co ze swej strony świadczył pozwanemu (§ 1435 u. c.).

Pośrednio w związku z kontraktami naftowymi, pozostają jeszcze następujące orzeczenia Sądu Najw.:

7. Orzeczenie ¹⁾ plenissimarne z 13 grudnia 1905 praes. 215, stanowiące, że przy egzekucyi na prawo wodobywania oznaczonych w § 1 ustawy z 11 maja 1884 dz. u. p. Nr 71 żywic ziemnych, w szczególności nafty, wosku ziemnego, asfaltu, jakoteż minerałów, które dla zawartości żywic ziemnych (bituminu) mogą być użytkowane, nie mają zastosowania przepisy o przymusowej sprzedaży nieruchomości, jeśli prawo wydobywania nie zostało odłączone od prawa własności gruntu i nie jest przedmiotem księgi naftowej. — Na narzędzia, przyrządy, wieże wiertnicze, rezerwoary oleju, magazyny, budynki mieszkalne i kancelaryjne, służące do ruchu kopalni naftowej, można w przypadku wyżej wymienionym prowadzić egzekucyę odrębnie od prawa wydobywania żywic ziemnych.

8. Orzeczenie ²⁾ z 4 kwietnia 1906 l. 3337. Zobowiązanie się właściciela sąsiedniego gruntu na rzecz przedsiębiorcy naftowego, niestawiania hudynek w pewnej odległości od danego te-

¹⁾ W »Juristische Blätter« z r. 1905, Nr 39. Tłumaczenie polskie całego orzeczenia z motywami podaje Dr G. Małachowski w rozprawie p. t. »Projekt zmiany ustawy naftowej«, str. 22—25.

²⁾ »Przegląd prawa i adm.« z r. 1906, str. 162—3,

renu naftowego stanowi służebność nieprawidłową w myśl § 479 u. c. Nieprawidłowe służebności są prawdziwemi służebnościami w przeciwieństwie do pozornych w tymże przepisie ustawy wspomnianych. Znamion służebności nie odejmuje przyznanemu prawu ani ta nieprawidłowość, że służebność gruntową przyznano osobie, ani czasowe ograniczenie, co wedle § 527 u. c. nie jest wykluczeniem przy służebnościach. — Wprawdzie odnośne roszczenie jest osobistem, ale kto ma w umowie tytuł do nadania służebności, może wnieść przeciw zobowiązanemu skargę osobistą o ustanowienie służebności, zwłaszcza, że nie wykluczono w kontrakcie hipotecznego wpisu służebności i dlatego żądanie o ustanowienie służebności i o dostarczenie możności nabycia służebności jest w § 481 u. u. uzasadnionem.

9. Orzeczenie ¹⁾ z 8 maja 1906 l. 3128. Użytkowca gruntu samego (§ 509 u. c.) jako taki niema prawa do pożytków z kopalni nafty na tym gruncie istniejącej, które należą wyłącznie do właściciela gruntu. (Do § 511 u. c., §§ 1 i 2 państw. i kraj. ust. naft. z r. 1884). W powodach podnosi Sąd Najw., że ze względu na postanowienia §§ 1 i 2 państw. i kraj. ustawy naftowej, wedle których nafta, воск ziemny, asphalt i inne we wnętrzu ziemi się znajdujące minerały bitumiczne podlegają dyspozycji właściciela gruntu i prawo wydobywania tychże może być od prawa własności oddzielonem, nie może przecież ulegać wątpliwości, że powyższe minerały stanowią część składową gruntu, a w ślad za tem należy je uważać za substancję tego gruntu. Z tego wynika dalej, że wskutek wydobywania powyższych minerałów z wnętrza ziemi zużywa się część składową gruntu, a w ślad zatem sama substancja gruntu jest naruszoną. Tego rodzaju używanie gruntu nie przysługuje wedle § 509 u. c. użytkowcy, a stosownie do tego nie może on także rościć sobie pretensyi do pożytków uzyskanych w drodze tego rodzaju używania.

¹⁾ »Przegląd prawa i adm.« z r. 1906, str. 127—131.

CZEŚĆ DRUGA.

Ustawy i przepisy kopalniane.

Państwowa ustawa naftowa

z 11 maja 1884 l. 71 dz. u. p.

Motywa rządowe

do państw. ustawy naftowej z 11 maja 1884 l. 71 dz. u. p.

Ze stenograficznych protokołów Izby posłów z r. 1882 l. 567
załączników.

Powszechna ustawa górnicza z 23 maja 1854, l. 146 dz. u. p. wylicza w § 3 te kopaliny, które należą do regalu górniczego i dlatego nazwane są minerałami zastrzeżonymi.

Do tych kopalin zalicza ustawa górnicza także żywice ziemne, bez atoli oznaczenia dokładniejszego, które kopaliny tą zbiorową nazwą są objęte. Wohec jednak występowania naftowych i woskowych pokładów, znajdujących się na rozległych obszarach północnych i północno-wschodnich stoków Karpatów galicyjskich i bukowińskich, okazało się rychło nieodzownem rozstrzygnąć pytanie: czy olej skalny (nafta) i wosk ziemny (ozokeryt) należy uważać za objęte ogólnem mianem żywic ziemnych, a w następstwie tego zaliczyć je do kopalin zastrzeżonych, czyli też nie.

Już w roku 1855 orzekło ministerstwo skarbu, jako ówczesna najwyższa władza górnicza, że wosk ziemny jest minerałem zastrzeżonym, zaś w r. 1860 uznało na podstawie fachowej opinii

znawców, że także i olej skalny podpada regalowi górniczemu i stosownie do tego wydało kilka tymczasowych przepisów dotyczących przedsiębiorstw naftowych, które powstały bez upoważnienia władz górniczych.

Na przedstawienia Sejmu galicyjskiego zostało jednakowoż powyższe rozporządzenie ministerstwa skarbu uchylonem w części w tym kierunku, że najwyższe postanowienie z 22 stycznia 1862, orzekło: że tak w Galicyi, jak i w w. ks. krakowskiem, nafty (oleju skalnego) i smoły ziemnej nie należy uważać za regał górniczy, jeżeli służą do wyrobu olejów świetlnych.

Najwyższem postanowieniem z 12 września 1866 rozciągnięto wzmiankowane postanowienie także na Bukowinę, a to wskutek analogicznego przedstawienia sejmu bukowskińskiego.

W myśl najw. postanowienia z 22 stycznia 1862 r. orzekło następnie ministerstwo skarbu reskryptem z 22 stycznia 1865, że pod powyższemi zastrzeżeniami nie należy również wosku ziemnego (ozokerytu) uważać za przedmiot regału górniczego. W ten sposób olej skalny, smoła ziemna i wosk ziemny, o ile służą do wyrobu olejów świetlnych, stanowią we wspomnianych krajach przynależność gruntu, a ich poszukiwanie i wydobywanie może nastąpić jedynie przez właściciela gruntu, albo tego, na kogo właściciel to swoje prawo przeniesie.

Wkrótce dały się odczuć ujemne strony takich stosunków.

Okazało się, że tylko w bardzo nielicznych przypadkach właściciele gruntu sami poszukiwali i wydobywali olej skalny i wosk ziemny, że natomiast w najczęstszych wypadkach prawo eksploatacyi sprzedawali lub wdzierżawiali przedsiębiorcom.

W ten sposób wytworzyła się wielka ilość przedsiębiorstw, które jednak były granicami obszaru gruntu ściśnięte, a nie rzadko nawet na całkiem szczupłą przestrzeń ograniczone, ponieważ własność gruntowa w Galicyi jest nader rozdrobnioną.

Powyższa okoliczność, jak niemniej brak kapitału i technicznej wiedzy u drobnych przedsiębiorców, ludzieź niepewność prawa wydobywania, polegającego zwyczajnie na stosunku dzierżawnym, rozwiązującym się wskutek sprzedaży gruntu, wstrzymywały rozwój tej ważnej gałęzi przemysłu i doprowadziły do gospodarki rabunkowej, zasługującej na potępienie zarówno ze względów gospodar-

czych jak i górniczo-policyjnych, jakoteż spowodowały niepomierne wyniszczenie ziemi, bezużyteczne marnotrawstwo pracy i kapitału i doprowadziły koszta produkcyi do takiej wysokości, że nawet w najkorzystniejszych centrach naftowych dobiegają one prawie do wysokości ceny targowej towaru.

Usiłowano wprawdzie zapobiedz najbardziej odczuwanym niedogodnościom, przez wydanie statutu, przez ustanowienie inspektorów górniczych, przez traktowanie przedsiębiorstw naftowych jako przemysłu koncesyowanego, przekonano się jednakowoż w końcu, że możliwie zupełna sanacya, nastąpić może jedynie przez zaprowadzenie ogólnej wolności górniczej, zaczęm i przez usunięcie zawisłości tej gałęzi przemysłu od własności gruntu.

Rząd wstępując na tę drogę, którą dla reformy za najbardziej właściwą uważał i przedkładając w r. 1873, w myśl ordynacyi krajowych, Sejmowi galicyjskiemu i bukowińskiemu do zaopiniowania »projekty ustawy w sprawie poddania minerałów żywicznych pod przepisy powszechnej ustawy górniczej«, — wiedział o tem dobrze, że zamierzona wolność górnicza kopalin żywicznych nie da się osiągnąć bez pewnego ograniczenia obecnych praw właścicieli gruntu. Rząd starając się nabyte już prawa właścicieli gruntów, na podstawie powsz. ustawy górniczej, zahezczyć, o ile to zdawało się możliwem bez obalenia zasady wolności górniczej, a mianowicie, przez zapewnienie im kilkuletniego pierwszeństwa, tem więcej liczył, że odnośni właściciele gruntów w interesie swobodnego rozwoju i rozkwitu tej ważnej gałęzi przemysłu, w tych nielicznych wypadkach, w którychby praw swych w czasie pierwszeństwa zabezpieczyć nie mogli, tych praw się zrzekną, ileż w zamian za ewentualnie z tego powodu powstać mogącą stratę uzyskali rekompensatę w podwyżce renty gruntowej, a w następstwie tego także i w podwyżce wartości gruntu. Nadzieja ta nie ziściła się jednak.

Wprawdzie wydział krajowy Bukowiny na mocy upoważnienia sejmowego zgodził się na wzmiankowany projekt ustawy, jednakowoż Sejm galicyjski sprzeciwił się jemu na posiedzeniu z 16 stycznia 1874, obstawał przy tej uchwale i w rezolucyi swej z 12 maja 1875, którą wezwał rząd do uregulowania prawa eksploatacyi nafty na podstawie istniejących stosunków prawnych. W końcu na posiedzeniu z 18 października 1878, uchwalił Sejm nawet sam

ustawę w sprawie uregulowania eksploatacyi nafty, biorąc za podstawę przynależność oleju skalnego i wosku ziemnego do gruntu, która to ustawa jednak nie otrzymała najwyższej sankcyi ponieważ zawierała postanowienia dotyczące również oleju skalnego i wosku ziemnego nie służących do wyrobu olejów świetlnych, a więc podpadających przepisom powszechnej ustawy górniczej, zaczęła wkroczyła w kompetencyę Rady państwa.

Owa chwiejność podstawy prawnej zawisłej dopiero od kryterium przyszłego użycia, tudzież niepewność, w jaki sposób przeprowadzonym zostanie prawne uporządkowanie tejże, wedle powszechnego przeświadczenia nie cierpiące więcej zwłoki; wpłynęły nader szkodliwie na stan przemysłu naftowego, i wraz z innymi z produkcją nafty złączonymi, a po części zupełnie anormalnymi stosunkami, nastają na bezzwłoczną decyzję.

Ponieważ wydaje się niedopuszczalnem, aby nabyte przez właścicieli gruntu prawa wbrew ich woli ograniczać, albo nawet i znosić i gdy również nie wydaje się wskazanem, aby wbrew woli ludności, ucbylać ugruntowaną w jej przeświadczeniu prawem zasadę o przynależności do gruntu oleju skalnego i wosku ziemnego, wobec tego może w danym wypadku rozchodzić się jedynie o sposób, w jaki możnaby skutecznie uregulowanie stosunków wydobywania oleju skalnego i wosku ziemnego, bez przełamania istniejących dotąd stosunków prawnych, a mianowicie warunkowej, według faktycznych zaś stosunków bezwarunkowej przynależności tych kopalin do własności gruntu.

W tym samym duchu zajmował się sprawą omawianą i Sejm galicyjski podczas swej ostatniej sesyi i zawezwał rząd aby w drodze ustawami zasadniczymi przewidzianej wniósł projekt ustawy, mającej wprowadzić i na przyszłość uznać naftę i wosk ziemny za przynależność własności gruntu, umożliwiające jednakowoż, ażeby za zezwoleniem właściciela gruntu prawo wydobywania tych minerałów mogło być od gruntu odłączone i jako samoistne prawo wpisane do księgi publicznej. Łącznie z tem miałyby — według uchwały Sejmu galicyjskiego — eksploatacyja nafty podpadać pod nadzór władz fachowych, a prowadzenie kopalni dozwolone tylko takim osobom, których uzdolnienie w tym kierunku, by było uznane.

Rząd musiał przyjąć do przeświadczenia, że ustawa wydana

a to z powodu swej wielkiej obfitości i wartości użytkowej, zaczętem może się dziwnem wydawać, że przedłożenie rządowe nie ogranicza się wyłącznie do nich, lecz obejmuje wszystkie »minerały, mogące służyć do użytku z powodu zawartej w nich żywicy ziemnej«.

Znaczenie społeczne pewnych minerałów jest obok innych jednym z głównych argumentów na uzasadnienie wyjęcia ich z pod rozporządzalności właściciela gruntu, jeżeli przeto ekonomicznie ważniejsze kopaliny z grupy »żywic ziemnych« oddaje się rozporządzalności właściciela gruntu, wówczas niema przyczyny mniej ważne kopaliny z pod takowej wyłączać. Nadto kopaliny zaliczone do żywic ziemnych nie dają się z powodu swego chwiejnego układu chemicznego ściśle od siebie odróżnić, są z sobą wielorako połączone i często występują razem; pod względem swych właściwości chemicznych, fizycznych i morfologicznych należą do kopalin najmniej zbadanych, ich nomenklatura nie jest ustaloną ani w nauce ani w praktyce i już z tych przyczyn okazuje się wskazanym powrót do kolektywnego oznaczenia „żywice ziemne“, wprowadzonego przez obowiązującą ustawę górnictwą.

Kopaliny należące do grupy żywic ziemnych nie zawsze występują w stanie czystym, często są zmieszane z innymi minerałami lub kamieniami, lub mechanicznie złączone z łupkiem, piaskowcem i t. p., na co tem większą uwagę zwrócić należy, ileż nie można odmówić większego znaczenia eksploatacyi olejów świetlnych z tych właśnie „kamieni hitumicznych“.

Ponieważ żywice ziemne w myśl § 3 powsz. ustawy górniczej z 23 maja 1854 l. 146 dz. u. p. zaliczone są do minerałów »zastrzeżonych«, a wyjątki zrobie co do oleju skalnego i wosku ziemnego w Galicyi i Bukowinie są zależne od sposobu przyszłego użycia, zamierzone poddanie żywic ziemnych rozporządzalności właściciela gruntu wymaga zmiany § 3 powsz. ustawy górniczej i dlatego też w myśl § 11 lit. 5 ustawy zasadniczej z 21 grudnia 1867 l. 141 dz. p. p. należy się wprzód odnieść do legislatywy państwowej, nim będzie można zamierzone projekty ustaw przedłożyć sejmom krajowym.

Ustawa państwowa zawierać musi nadto wszystkie cywilnoprawne postanowienia, które ze względu na potrzeby i właściwości

eksploatacyi naftowej, okazują się niezbędnymi, a odstępują od ogólnych cywilno-prawnych przepisów.

Powyższe względy zakreslają już granice niniejszemu projektowi, który zaraz w § 1 wypowiada zasadę, że w królestwie Galicyi i w księstwie bukowskiem żywice ziemne i kopaliny mogą służyć do użytku z powodu zawartej w nich żywicy ziemnej podlegają prawu rozporządzalności właściciela gruntu.

Zarazem wymieniono przykładowo wyrażnie i synonima tych żywic ziemnych które w rzeczonych krajach występują i mają szczególne znaczenie ekonomiczne, aby uniknąć możliwych nieporozumień.

W potocznej mowie nazywają niektóre rodzaje węgla kamiennych żywicznymi (bitumicznymi). Gdy jednak powszechna ustawa górnicza zalicza do minerałów zastrzeżonych wszystkie rodzaje czarnych i brunatnych węgla kamiennych, a postanowienie to ma obowiązywać i na przyszłość, przeto okazuje się dla uniknięcia wszelkich wątpliwości wskazaniem, wyraźne zaznaczenie, że węgle kamienne, chociażby nawet bitumiczne nie podpadają rozporządzalności właściciela gruntu.

W Galicyi zarówno przed dniem 22 stycznia 1862, to jest przed chwilą wydania wyżej wzmiankowanego najwyższego postanowienia, jak i później nadawano w myśl powszechnej ustawy górniczej miary górnicze na olej skalny i wosk ziemny, w ostatnim wypadku wprowadzie tylko pod warunkowem ograniczeniem, że produktu nie można używać do wyrobu olejów świetlnych; jednakowoż i od tego ograniczenia zwolnili się niektórzy przedsiębiorcy przez zawarcie umów z dotyczącymi właścicielami gruntu. Do tych uprawnień górnicznych i do kopalń na ich zasadzie prowadzonych miały dotąd zastosowania przepisy powsz. ustawy gór., a prawa z onych nadań nabyte należy utrzymać w przyszłości.

Orzeczono przeto w ostatnim ustępie § 1, że do nadanych uprawnień górnicznych ma zastosowanie i w przyszłości powszechna ustawa górnicza.

Stosunki, które z biegiem lat wytworzyły się w górnictwie naftowem pod względem górniczotechnicznym i policyjnym, wymagają energicznego i ścisłego stosowania policyi górniczej. Na-

leży przeto kopalnictwo minerałów żywicznych poddać pod nadzór władz fachowych. Również i sejm galicyjski oświadczył się w tym kierunku. Projekt w uwzględnieniu tych potrzeb, porucza nadzór władzom górniczym.

Jak już powyżej wspomniano, kopalin mogących służyć do użytku z powodu zawartej w nich żywicy ziemnej, a które odtąd będziemy w krótkości nazywali „minerałami żywicznymi“, nie wydobywa w przeważnej części sam właściciel gruntu, lecz najczęściej wydzierżawia lub sprzedaje on prawo eksploatacyi innym przedsiębiorcom. Ostatni wypadek, w którym następuje faktyczne odłączenie prawa wydobywania od własności danego gruntu, tak, że prawa te znajdują się w posiadaniu różnych osób, należy ze względów ekonomicznych i górniczych przenieść nad samą dzierżawę prawa wydobywania i właśnie dlatego w stosunku do tejsze możliwie uwzględnić.

Z tymi faktycznymi stosunkami i względami liczy się również i projekt ustawy i nadaje pierwszym obecnie sankcyę prawną, postanawiając w § 2, że prawo wydobywania minerałów żywicznych na mocy oświadczenia właściciela gruntu odłączonem być może od własności ziemskiej.

Na przypadek jeśliby grunt był obciążony prawem zastawu lub innemi prawami rzeczowemi, to wobec okoliczności, że grunt wobec występywania bituminów, może mieć wyższą wartość, jest widocznem, że przez odstąpienie prawa eksploatacyi mógłby być skrzywdzonym wierzyciel hipoteczny lub rzeczowy, zaczem wydaje się słusznem i sprawiedliwem z jednej strony uczynić dopuszczalność odłączenia zawisłą od uprzedniego zezwolenia posiadających prawa rzeczowe, z drugiej zaś strony w interesie górnictwa należy ułatwić otrzymanie podobnego zezwolenia i zapobiedz, aby zamierzono odłączenia nie unicestwili posiadacze praw rzeczowych w sposób samowolny.

Dotychczas pozbawione jest kopalnictwo minerałów żywicznych możności ubezpieczenia się przez intabulacyę, co bez wątpienia jest głównym powodem iż brakuje mu kredytu. Zazazem leży to w interesie publicznym, ażeby oddzielone od własności gruntu i samostannie istniejące przedsiębiorstwa górnicze utrzymane były w ewidencji. Z tych powodów postanawia przeto projekt w §§ 2 do 4,

że ustawa z 6 lutego 1869 o prawach i postępowaniu przy podziale tabularnej posiadłości ma również mieć zastosowanie przy odłączaniu prawa wydobywania minerałów żywicznych od własności gruntu i przyznaje takiemu odłączonemu prawu kwalifikacye rzeczy nieruchomości i tworzy zeń przedmiot wpisu w osobnej księdze publicznej, księdze naftowej, i zapobiega zarazem temu, aby do tej księgi publicznej nie zostały wpisane przedmioty prawne jako „pola naftowe“, mimo, że minerały żywiczne wcale tamże nie występują.

Już powyżej naprowadzono jako jedną z najcięższych stron ujemnych obecnej eksploatacyi minerałów żywicznych to, że poszczególne przedsiębiorstwa są często na bardzo szczupłą powierzchnię ograniczone. Tą niedogodność stara się projekt usunąć przez połączenie graniczących z sobą pól naftowych. Połączenie miar górniczych nie jest obcem również obowiązującej powszechnej ustawie górniczej (§ 112 i nast.), nowsze ustawodawstwo niemieckie bardziej jeszcze rozwinęło tę instytucyę. Przy własności górniczej na nadaniu opartej wymaga ono w każdym wypadku nowego aktu nadawczego na pole złączone, co tu jednak odpada. Połączenie nie powinno naruszać praw osób trzecich, zaczem projekt dopuszczenia połączenia czyni zawisłem od zezwolenia posiadających prawa rzeczowe, i żąda w miarę tego, czy połączone pole tylko jako całość lub w pojedynczych częściach jest obciążone, nadto zgody uprawnionych bądź to odnośnie do porządku stopnia hipotecznego w jakim ciężary na złączone pole przeniesione być mają, bądź też odnośnie do stosunku udziałów w jakim każde z pól połączyć się mających ma uczestniczyć w polu tabularnie połączonem. Ze względu na korzyści jakie połączenie ze sobą przynosi, wydaje się wskazaniem ułatwić możność połączenia przez to, że wierzyciela, który połączeniu sprzeciwia się, zmusza się wprost lub pośrednio do przyjęcia spłaty nie zapadłej jeszcze wierzytelności, przy zastrzeżeniu jednakowoż dla niego zupełnego wynagrodzenia, szkody, jaką by wskutek tego poniósł. Nie uznano za wskazane pojsć jeszcze dalej, i za przykładem niektórych nowszych niemieckich ustaw górniczych pozostawić oznaczenie stosunku udziałów wyłącznej decyzyi współwłaścicieli, zaś posiadaczom praw rzeczowych przyznać jedynie prawo sprzeciwu w drodze skargi sądowej przeciwko tejże, gdyż

należyte wypośrodkowanie stosunku udziałów, zwłaszcza przy kopalniach niezupełnie jeszcze odkrytych, jest tak samo trudnem, jak wykazanie, że przez przyjęty stosunek udziałów wyrządzoną została krzywda posiadaczom praw rzeczowych. Leży to w interesie istotnym kopalnictwa naftowego, aby o ile możliwości ułatwić arrondacyę pól naftowych. Projekt czyni tej potrzebie zadość uznając analogiczne zastosowanie wprowadzonych przez ustawę z 6 lutego 1869 l. 18 dz. p. p. korzyści i ulg przy podziale nieruchomości, również przy podziale i wymianie pól naftowych.

Wobec warunków, w jakich występują minerały użyteczne, wobec ukształtowania się gór i konfiguracyi powierzchni gruntu, wobec położenia, rozmiarów i ograniczenia swego terenu, widzi się przedsiębiorca niekiedy zmuszonym, poza granicami terytoryalnemi swego uprawnienia stawiać urządzenia i zakłady — budowy pomocnicze — konieczne lub przynajmniej przydatne dla ruchu jego kopalni, zaczem okazuje się wskazaniem ułatwić mu to przez przepis ustawy.

Zapatrywanie to podziela również obowiązująca ustawa górnicza, tylko czyni urządzenie budowy pomocniczej zawisłem od poprzedniego przyzwolenia władzy górniczej.

Wydaje się jednakowoż prostszem i przeto racjonalniejszym, aby za przewodem nowszych niemieckich ustaw górniczych, założenie budowy pomocniczej uważać za bezpośrednią konsekwencyę samego prawa wydobywania minerałów użytecznych, i jedynie, wobec faktu, że może ono stanowić mniej lub więcej dotkliwe wkroczenie w prawa sąsiadów, należy je ograniczyć tylko na te przypadki, w których przez poprzednie badania przekonano się, że w danym gruncie występują minerały żywiczne i istnieje pewna rękojmia, iż założenie budowy pomocniczej nie jest obliczone jedynie na szyskanę sąsiada.

Nadto posiada sąsiad możność wywołania decyzji starostwa górniczego przez zaprzeczenie swego obowiązku do zezwolenia na założenie budowy pomocniczej i bronięcia się w ten sposób przed szyskaną lub dla innych jak górniczych celów podjętem wdarciem się w prawa jego własności.

Uprawnienie właściciela pola naftowego do założenia budowy pomocniczej, winno okazać się odpowiednim środkiem, aby połą-

czyć ze sobą pojedyncze części pola górniczego przedzielone cudzymi gruntami, jakoteż aby zapobiedz wygórowanym cenom, jakich żąda zwyczajnie dotyczący właściciel za ustąpienie swego prawa wydobywania.

W zamiarze ułatwienia tworzenia większych przedsiębiorstw górniczych, postanawia projekt zupełnie wolne pole assocyacji i dopuszcza wszelkie jej formy również względem kopalń minerałów żywicznych, a w szczególności również gwarectwo, które może się okazać dla kopalń minerałów żywicznych tak samo przydatnem jak i dla kopalń minerałów zastrzeżonych. Z uwagi jednakowoż, że podział majątku gwareckiego podług systemu dziesiątkowego, przyjętego przez nowsze niemieckie ustawy górnicze, należy przenieść nad historycznie ustalony podział na 128 kuksów, i że odmienne postanowienia powszechnej ustawy górniczej dotyczące rzeczzonego podziału przy spodziewanej reformie zmienione zostaną, a zatrzymanie dotychczasowego podziału tego przeszkadzałoby jedynie późniejszej zmianie, postanawia projekt, że majątek gwarecki tylko na 100 kuksów podzielony być może.

Ze względów publicznych żąda wreszcie projekt aby kilku współwłaścicieli kopalni uregulowało swe zastępstwo na zewnątrz. Na dopełnienie tego obowiązku musi się nalegać bez względu na stosunki prawne w jakich spółnicy pozostają między sobą.

Przy towarzystwach, które posiadają już zastępstwo unormowane przez ustawy powszechne, jak np. towarzystwa akcyjne, wystarcza ono także i dla spraw górniczych. Przepisy powszechnej ustawy górniczej o stosunku posiadaczy kopalni do swych urzędników i robotników okazały się w ogólności właściwymi, zatem nie stoi na przeszkodzie, aby uznać ich moc również w odniesieniu do kopalnictwa naftowego.

To samo postanawia projekt odnośnie do kas brackich.

Jakkolwiek odnośne postanowienia wymagają reformy i która jest już tylko kwestyą czasu, to przecież dopóki zasady reformy nie będą ustalone, i gdy w sprawie takiej wagi nie można jednostronnie postępować, nie pozostaje nic innego jak zatrzymać na razie również i dla kopalń minerałów żywicznych przepisy obowiązujące ustawy górniczej o kasach brackich. Za przyznaniem przedsiębiorcom górniczym prawa wyłączenia odnośnie do kopal-

nictwa naftowego, przemawiają te same powody co przy kopalniach minerałów zastrzeżonych, a mianowicie, z jednej strony ekonomiczne znaczenie tej gałęzi przemysłu, z drugiej zaś, zależność górniczych urządzeń od danego miejsca, tak ze względu na znachodzenie się minerałów, jak stosunki pokładów i inne warunki techniczne. Podniesione powyżej powody za uprawnieniem do zakładania budowli pomocniczych, przemawiają jednakowoż za tem, aby prawo wywłaszczania pod względem podmiotowym przyznać tylko samemu właścicielowi pola naftowego, a nie także właścicielowi gruntu do wydobywania uprawnionemu, co pośrednio ma zniewolnić właściciela gruntu, ażeby swoje prawo wydobywania wpisał do księgi naftowej, co jest rzeczą pożądaną ze względu na utrzymanie ewidencji posiadania.

Jednakowoż co do przedmiotowej rozciągłości prawa wywłaszczenia odnośnie do dobywania minerałów żywicznych, z okoliczności tej, że takowe może być wykonywane tylko jako wypływ prawa rozporządzalności właściciela gruntu, wypływa dopuszczalność istotnego ograniczenia, gdyż albo właściciel gruntu jest sam zarazem przedsiębiorcą kopalni, a wtedy odpada możliwość kolizyi praw w obrębie granic pola, albo właściciel gruntu odstąpił prawo dobywania trzeciemu, a wtedy jest rzeczą interesowanych porozumieć się ze sobą co do używania gruntu, który w celu dobywania minerałów żywicznych musi być użyty na szyby, budynki dla maszyn, wieże wiertnicze, hałdy i inne urządzenia kopalniane w obrębie granic pola — i umówić się co do świadczyć się mającego za to wynagrodzenia. — Dla takich celów przedsiębiorstwa nie jest przeto konieczne przyznawanie prawa wywłaszczania przy dobywaniu minerałów żywicznych.

Inaczej jednak ma się rzecz z takimi urządzeniami, których w granicach terenu nie można wykonać, dla których raczej potrzeba obcego gruntu. Tu należą mianowicie drogi, mosty, ścieżki, koleje żelazne, kanały, wodociągi, stawy i budowle pomocnicze.

Z pośród ostatnich nader ważnem jest prawo wywłaszczenia pod kanały i wodociągi, które to wywłaszczenie już obecnie okazuje się nagląco potrzebnem dla kopalń oleju skalnego i wosku ziemnego.

Dalsza kolizya, w jakiej uprawniony do dobywania minera-

łów żywicznych wobec właściciela gruntu znaleźć się może, dotyczy uszkodzeń, wyrządzonych przez jego kopalnię obcej własności gruntowej.

O ile się rozchodzi o uszkodzenia terenu, w obrębie którego odnośne prawo wydobywania jest wykonywane, zachodzi potrzeba ustawowego określenia obowiązku do odszkodowania tylko na ten wypadek, jeżeli odnośnie do tego nie nastąpiło między interesowanymi porozumienie.

Jak wiadomo rozciąga się atoli szkodliwy wpływ kopalni także daleko poza granice kopalni i dlatego należało także dla tych wypadków ustanowić przepisy prawne. Nie zdaje się jednak właściwem stawiać w tym wypadku uprawnionego do dobywania w korzystniejsze lub mniej korzystne położenie, niż uprawnionego do dobywania minerałów zastrzeżonych, przeto odwołuje się projekt odnośnie do odszkodowania : i takie uszkodzenia na zasady powszechnej ustawy górniczej.

Może się zdarzyć, a z doświadczenia można się takich wypadków spodziewać, że właściciel pola naftowego gdzieś zaginie, że o pole naftowe nikt się nie troszczy a budowy na niem popadną w stan, zagrażający bezpieczeństwu publicznemu; mimo to musiałoby pole naftowe dla braku przepisu ustawowego być utrzymywane dla ewidencji w księdze publicznej.

Należy więc poczynić kroki, aby takie często nawet bezwartościowe przedmioty, mogły być wykreślone z księgi publicznej a ewentualnie, by właściciel gruntu mógł wrócić w pełne posiadanie praw, z własności gruntu wypływających.

Projekt nadaje przeto w tym wypadku władzy górniczej prawo orzeczenia odjęcia pola naftowego. Samo bowiem wykreślenie pola naftowego skrzywdziłoby przedewszystkiem tych, którzy na polu naftowem nabyli prawa rzeczowe, a nie byłoby także słusznem znosić wprost prawo, które wypływa z własności gruntu, a nie polega na akcie nadania.

Dlatego stanowi projekt, że należy wprowadzić egzekucyjne oszacowanie i sprzedaż odjętego pola, a tylko w razie gdyby takowe okazało się bezwartościowem albo mniej wartościowem, niż same koszty postępowania, należy skutecznie wykreslenie pola z księgi naftowej.

Projekt zajmuje się następnie przypadkiem dobrowolnego zaniechania pola naftowego i przystosowuje analogiczne postanowienia powsz. ustawy górniczej.

W konsekwencji założenia zasadniczego, powyżej już postawionego, że wydobywanie minerałów żywicznych, o ile one uchodzą za przynależność gruntu, należy uważać za sprawę kultury krajowej, przekazuje projekt wydać się mającym ustawom krajowym wydanie dalszych norm o ruchu i zarządzie, o polityce górniczej, o postępowaniu przed władzami górniczymi i w końcu o jurydyce karnej władz górniczych i orzeka, że postanowienia niniejszego projektu mają wejść w życie dopiero z uzupełniającymi je ustawami krajowymi.

W końcu uchyla projekt § 3. powsz. ustawy górniczej, o ile się on odnosi do minerałów żywicznych.

Sprawozdanie komisji

wybranej do obrad przedwstępnych nad przedłożeniem rządowem w sprawie ustawy regulującej w królestwie Galicyi i Lodomerji wraz z w. ks. krakowskiem i w księstwie bukowskiem prawo eksploatacyi minerałów nadających się do użytku z powodu swej zawartości żywic ziemnych.

Z protokołów stenograficznych Izby posłów z r. 1884, załączn. 567.

W Galicyi dopiero w r. 1852 poznano naftę w szerszych kołach jako materiał świetlny.

C. k. ministerstwo skarbu na dniu 18 kwietnia 1854 l. 3445 uznało wolność (res nullius) oleju skalnego. W miesiąc później, dnia 23 maja 1854, opublikowano powsz. ustawę górniczą, która wprawdzie co do żywic ziemnych głosi zasadę regalu, nie wymienia jednak wyraźnie nafty i wosku ziemnego.

Z powodu zachodzących wątpliwości, czy nafta i wosk ziemny należą do żywic ziemnych z § 3 p. u. gór., wydało c. k. ministerstwo skarbu dnia 7 grudnia 1855 r. do l. 6465 i dnia 16 listopada 1860 do l. 32872, wyjaśnienia w tym kierunku, że produkty te podpadają pod pojęcie »żywic ziemnych« z § 3 p. u. gór.

C. k. ministerstwo stanęło przeto na tem stanowisku, które w odniesieniu do tego minerału zajęło jeszcze przed publikacją powsz. ustawy górniczej.

Zarządzenia powyższe wywołały ogromny popłoch pomiędzy właścicielami gruntów, czego wyrazem była jednomyślna uchwała Sejmu galicyjskiego, domagająca się, wyłączenia nafty z pod regalu górniczego.

Z powodu tej uchwały, galic. wydział krajowy przedłożył Jego c. i k. apostolskiej Mości na dniu 16 maja 1881 r. prośbę, w której naprowadza między innemi, że:

1) ustawa górnicza z r. 1854 w oznaczeniu ogólnem »żywice ziemne« nie wymienia wyraźnie oleju skalnego i wosku ziemnego jako należących do regalu górniczego, okoliczność zaś ta nie jest wpływem przeoczenia lub niejasności wyrażenia, lecz wprost przeciwnie, skoro oleju skalnego nie wliczono wyraźnie pomiędzy minerały zastrzeżone, olej skalny do tychże minerałów zastrzeżonych nie należy. a takie zaliczanie go do nich mogłoby nastąpić jedynie na podstawie osobnej ustawy;

2) dla gospodarczego rozwoju kraju i pozostającego z nim w związku przemysłu naftowego, nie jest pożądanem, aby olej skalny i wosk ziemny były zaliczone pomiędzy minerały zastrzeżone, ileż wóczas utworzonoby na ścieżaj wroła zagranicy i nieuczciwej spekulacji, ubogą zaś ludność krajową pozbawionoby jej praw i mienia, że

3) w końcu podporządkowanie oleju skalnego i wosku ziemnego pod ustawę górniczą z r. 1854 nie mogłoby nastąpić i z tej przyczyny, ileż postanowienia teje np. §§ 42 do 44 m. i. nie dadzą się zastosować do tych produktów, w czym istnieje dowód, że skoro postanowienia o górnictwie nie mogą znaleźć zastosowania do oleju skalnego i wosku ziemnego, nie wydano teje ustawy dla tych minerałów.

Wys. rząd uznał słusność tych przyczyn i na mocy najwyższego postanowienia z 22 stycznia 1862 r. (rozporządzenie ministerstwa handlu z 29 stycznia 1862 l. 573) uznał, że olej skalny i wosk ziemny w Galicyi i Krakowie, nie stanowią przedmiotu regalu górniczego i pozostawione są rozporządzalności właściciela gruntu, jeśli się ich używa do wydobywania olejów świetlnych.

Rozporządzeniem z dnia 30 maja 1865 r. l. 5165 wydzielono wosk ziemny z rządu minerałów zastrzeżonych.

Na mocy najwyższego postanowienia z dnia 12 września 1866 zarządzono to samo w odniesieniu do kraju koronnego Bukowiny.

Ograniczenie »do wydobywania olejów świetlnych«, które to ograniczenie z powodu następnego niewłaściwego zrozumienia prowadziło do kolizyi, nastąpiło w myśl petycyi wprost z tej przyczyny, ileż w onym czasie w Galicyi prawie że nie znano innego zastosowania produktu tego.

Prawo c. k. rządu do wydawania prawnie i ważnie tego rodzaju deklaracyi, uzasadnione jest w § 1 rozporządzenia wykonawczego do ustawy górniczej z 25 września 1854 r.

Najw. postanowienie z r. 1862 przyjął kraj z największą wdzięcznością i uważa je ciągle za nader dobroczynne i ważne, czego najlepiej dowodzą wielokrotnie powzięte uchwały Sejmu galicyjskiego.

Wys. rząd usiłował w rozmaity sposób usunąć niedogodności dające się odczuwać w praktyce przy eksploatacyi nafty, a polegające na nieznacznym rozmiarze powierzchni gruntu, na braku kapitału i wiedzy technicznej mniejszych przedsiębiorców, niepewności prawa wydobywania i t. d., i w końcu przedłożył w r. 1873 Sejmowi projekt ustawy w sprawie traktowania bituminów podług powsz. ustawy górniczej.

Sejm galicyjski jednak, na podstawie dokładnej znajomości interesów krajowych, był zmuszonym do nieprzyjęcia tego projektu ustawy i powziął na dniu 12 maja 1875, a następnie na dniu 15 października 1881 r. uchwałę, aby wezwać c. k. rząd do przedłożenia w tym względzie na istniejących stosunkach wypracować się mającego projektu ustawy do konstytucyjnego traktowania, przy czem naprowadził Sejm w r. 1881 zasady, na którychby miał się opierać taki projekt.

W tem miejscu należy jeszcze zauważyć, że gdy c. k. rząd w r. 1876 ogłosił projekt nowej ustawy górniczej i w § 1 tegoż projektu minerały bitumiczne wyraźnie wyłączył z pod rozporządzalności właściciela gruntu, galicyjski wydział krajowy w latach 1877—78 w tej sprawie do obrad wezwał dwie ankiety, których

większość oświadczyła się za wolnością górnictw mineralów bitumicznych, co się tłómaczy częścią składem tych ankiet, częścią zaś położeniem przymusowem, w jakim się ankiety znajdowały wobec nowego projektu.

W następstwie obrad tych wybuchł w kraju spór pomiędzy t. zw. regalistami a antyregalistami, który to spór w końcu doprowadził jedynie do tego, że stanowisko powzięte przez większość Sejmu galicyjskiego odniosło zwycięstwo i dziś, gdy przystępujemy do obrad nad projektem ustawy, ułożonym w myśl życzeń Sejmu, nie wpłynęła do wysokiej Rady państwa ani jedna petycja w sprawie zaliczenia oleju skalnego i wosku ziemnego do regalu, lecz przeciwnie, krajowe towarzystwo dla ochrony i podniesienia górnictwa i przemysłu naftowego w Galicyi na dniu 5 stycznia 1884 odniosło się w liście otwartym do referenta komisji, oświadczając się przeciwko zaliczeniu mineralów żywicznych pomiędzy kopaliny zastrzeżone i przeciwko zastosowaniu do nich powsz. ustawy górniczej, a zaznaczając jedynie konieczność osobnej ustawy, któraby salwując dla właściciela gruntu prawo własności, w odniesieniu do mineralów tych użytyła przedsiębiorcom ochrony prawnej i możliwość uzyskania kredytu realnego.

W obu kierunkach zawiera projekt wys. rządu z 24 maja 1882 (zał. 567) odpowiednie postanowienia.

Podczas obrad w komisjach nad tą ustawą, naprowadzono, że zamierzony przez rząd cel dopomożenia podupadłej eksploatacyi oleju skalnego, nie da się osiągnąć środkami wskazanymi przedłożeniem rządowem, że jedynym właściwym środkiem byłoby porządkowanie tej gałęzi przemysłu pod ustawę górniczą, przyczem w interesie obecnych posiadaczy możnaby przy pomocy odpowiednich postanowień przejściowych zabezpieczyć istniejące prawa, jakkolwiek jest też wątpliwem, czy tej gałęzi przemysłu można wogóle pomóc, ileż jest już zapóźno, a chybione ustawodawstwo cłowe zadało mu cios zabójczy.

Większość komisji podzielała atoli zdanie, że przedewszystkiem należy sobie życzyć, aby w tym kierunku zaistniały stosunki prawne, co przy pomocy przedłożenia rządowego można przy prawidłowej odbudowie osiągnąć, że zasada regalu sama dla siebie nie musi sprowadzić jeszcze wcale rozkwitu tej gałęzi przemysłu, gdyż

ani zapewnienie rozwoju, ani też fachowe kierownictwo ruchu, ani przewyciężenie uciążliwej konkurencyi, nie są jeszcze koniecznymi skutkami regalu, że natomiast przedłożenie rządowe używa tej gałęzi przemysłu tego samego, czego przy pomocy regalu osiągnąć można, a mianowicie ułatwienia powstawania przedsiębiorstw i ochrony ze strony fachowych władz górniczych.

Większość liczyła się następnie z okolicznością, że w niniejszym wypadku ma się do czynienia ze stosunkami faktycznymi które rozwijały się przez 22 lat, i że w końcu nie rozchodzi się przecież o górnictwo w ścisłem tego słowa znaczeniu, że fundusz krajowy w Galicyi celem podniesienia tej gałęzi przemysłu przejął te wydatki, które bezpośrednio nie przynoszą zysku. I tak utrzymuje się przy wydziale krajowym biuro techniczne, które pomocnem jest przedsiębiorcom radą, z funduszków krajowych subwencyjonuje się pisma fachowe, nadaje się posady chemikom, udziela się stypendya — posiada się już kierowników, którzy w Ameryce nabyli praktyczne wiadomości — kraj opłaca geologiczne badania i karty, przedsiębiorcom, którzy osiągnęli głębokość 100 sążni i chcą dalej kopać przy prawdopodobnych widokach pomyślnego rezultatu, udziela się zaliczek na głębsze wiercenia, które to zaliczki przepadają, jeśli się próba nie udaje.

Większość komisyi przyszła na podstawie dat statystycznych do przeświadczenia, że położenie produkcji naftowej żadną miarą nie jest bez widoków, że podnosi się ona mimo wszelkich niekorzystnych stosunków i że zakwitnie, skoro się stosunki z natury rzeczy ułożą a prawo udzieli należytej ochrony.

W r. 1881 było w Galicyi 70 miejscowości z kopalniami naftowymi, które prowadziło fachowo co najmniej 200 przedsiębiorców.

Obszar tych kopalń wynosił 8.771 hektarów, a na 2000 hektarach była praca w pełnym ruchu.

W owym czasie istniało 5.300 szybów, z których 3.145 dostarczało rzeczywiście nafty.

Używano 1.504 świdrów i 68 maszyn parowych, zatrudniano 10.000 robotników i 600 dozorców i kierowników.

Produkcya wynosiła 400.000 cetnarów metrycznych, wartości 2.600.000 złr. (100 kg. à 6 złr. 50 ct.).

W r. 1882 odkryto nowe wydátne źródła, tak, że produkcyja w tym roku osiągnęła wartość zwyż trzech milionów.

Daty powyższe wskazują na ważność tej gałęzi przemysłu w Galicyi, a jakkolwiek rozchodzi się tu jedynie o galicyjskie źródła naftowe, stanowi przecież Galicya część składową monarchii, zaczem się również i o austriacki przemysł rozchodzi.

Większość nie zamyśla przeczyć okoliczności, że gdyby przed 22 laty uznano olej skalny i wosk ziemny regałowymi, produkcyja byłaby się znacznie wzmogła, że wiele kapitałów zagranicznych byłoby w niej uczestniczyło, któreby po eksploatacyi źródeł opuściły kraj.

Większość atoli podziela zdanie, że nie sprzeciwia się to zasadom ekonomii, jeśli się zdąża do przekazania skarbów kraju w pierwszej linii własnym współobywatelom i zabezpiecza się przeto zachowanie tych skarbów dla państwa i kraju, że dla państwa nie może być wcale obojętnem, jeśli w tego rodzaju prowincyi, jak Galicya, w której handel i przemysł prawie nie istniały, z powodu tej gałęzi przemysłu handel i przemysł się szybciej rozwijają.

Po uregulowaniu prawnem, rozwinię się do rozkwitu eksploatacyja naftowa w Galicyi i to bez potrzeby osobnej pomocy obcego kapitału, bez potrzeby ukrócenia nabytych już praw, bez zmiany ugruntowanego z wszelką mocą u ludności przeświadczenia o przynależności tych kopalin do własności gruntu. Z tych przyczyn przyjęła komisya projekt rządowy z motywów przez rząd naprowadzonych, z kilkoma nieznaczными zmianami, które są raczej stylistycznej natury.

Komisya przeto wnosi:

„Wysoka Izba posłów raczy przyjąć załączony projekt ustawy, regulującej w królestwie Galicyi i Lodomeryi i w wielkiem księstwie krakowskiem i w księstwie bukowińskiem prawo wydobywania minerałów, użytecznych z powodu ich zawartości żywicznej“.

Ustawa z 11 maja 1884, l. 71 dz. u. p.

regulująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z w. ks. krakowskiem i w księstwie bukowińskiem prawo wydobywania minerałów, nadających się do użytku z powodu swej zawartości żywic ziemnych.

Za zgodą obu Izb Rady państwa postanawiam jak następuje:

§ 1. W królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z wielkiem księstwem krakowskiem i w księstwie bukowińskiem, podlegają prawu rozporządzalności właściciela gruntu żywice ziemne, a w szczególności nafta (olej ziemny, olej skalny, petroleum, smoła ziemna), wosk ziemny (ozokeryt, wosk skalny), asfalt, jakoteż minerały nadające się do użytku z powodu swej zawartości żywic ziemnych (bituminu), z wyjątkiem bitumenicznych węgli kamiennych.

Nadzór nad wydobywaniem tych minerałów porucza się władzom górniczym.

Utrzymuje się w mocy uprawnienia górnicze nadane już na te minerały na podstawie przepisów górniczych i ma do nich zastosowanie powszechna ustawa górnicza z 23 maja 1854 (l. 146 dz. u. p.).

§ 1. Im Königreiche Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogthume Krakau und im Herzogthume Bukowina unterliegen Erdharze, insbesondere Naphta (Erdöl, Bergöl, Petroleum, Bergtheer), Bergwachs (Ozokerit, Erdwachs), Asphalt, sowie die wegen ihres Gehaltes an Erdharz (Bitumen) henützharen Mineralien mit Ausschluss der bituminösen Mineralkohlen dem Verfügungsrechte des Grundeigenthümers.

Die Gewinnung dieser Mineralien wird unter die Aufsicht der Bergbehörden gestellt.

Die auf diese Mineralien auf Grundlage bergrechtlicher Normen bereits verliehenen Bergbauberechtigungen bleiben aufrecht und findet auf dieselhen das allgemeine Berggesetz vom 23 Mai 1854 (Nr. 146. R. G. Bl. Anwendung).

Podział bituminów.

W § niniejszym nie spotykamy się z wyczerpującem wyliczeniem minerałów żywicznych (bituminów). Pewnych wskazówek w tym względzie udzielić może podział, który odnośnie do stanu i składu bituminów, przeprowadza prof. Hans Höfer w swem dziele: »Das Erdoel und seine Verwandten«. Höfer rozróżnia:

I. Gase.

1. Erdgas (natürliche Brenngase);

II. Flüssigkeiten (Erdöle).

2. Steinöl und Naphta (leichtflüssig, leichtflüchtig, wasserklar);
3. Erdöl und Petroleum (flüssig, ziemlich flüchtig, gefärbt);
4. Erdtheer, Bergtheer und Maltha (zähflüssig, braunschwarz);

III. Feste Körper.

5. Erdwachs (knetbar, gelb bis braun);
- 6) Erdpech (knetbar, schwarz in sehr dünnen Lagen braun);
7. Asphalt (spröde, schwarz).

Powyższy podział znanego profesora akademii górniczej w Leoben ma doniosłe znaczenie praktyczne przy rozstrzygnięciu kwestyi, czy obowiązek przedsiębiorcy górniczego do oddawania z produkcji kopalnianej t. zw. »udziałów brutto«, odnosi się również do gazu, jako bituminu w stanie lotnym.

Por. też prof. R. Załozieckiego: Nafta i воск ziemny, str. 16.

Judykatura.

I. Kopalnictwo naftowe jako górnictwo.

Ustawy naftowe z r. 1884 nie wyjęły wcale eksploatacyi minerałów żywicznych z kategorii górnictwa, ileż znaczenie tych ustaw na tem się jedynie zasadza, że obecnie wyliczone tamże minerały nie podlegają więcej jako zastrzeżone regalowi, lecz oddane są rozporządzalności właściciela, podczas gdy atoli wydobywanie tych produktów górniczych uznaje się za ruch górniczy i poddaje nadzorowi władz górniczych (§ 14 i nast. kr. ust. naft.).

Orzeczenie Trybunału administr. z 10 lutego 1897 l. 810, Budwiński Nr. 10,370.

2. Kopalnictwo naftowe nie jest przemysłem.

Pod względem kwalifikacji prawnej eksploatacji bituminów, przedstawia się ekonomicznie ta działalność jako gałąź produkcji pierwotnej. Wydobywanie bituminów przedstawia się jako rozporządzanie z mocy prawa własności nieruchomością do celów produkcji pierwotnej podobnie jak gospodarstwo rolne i leśne, — i jest wykluczonem podciągnięcie tej gałęzi zarobkowania pod pojęcie czynności przemysłowej.

Orz. Tryb. adm. z 10 marca 1899 l. 761 Budw. Nr. 12,600.

3. Kompetencya władz górniczych.

Przed obowiązywaniem państw. i kraj. ustawy z r. 1884, olej skalny i smoła ziemna, o ile ich używano do celów świetlnych, nie stanowiły, w myśl najw. postanowienia z 22 stycznia 1862, przedmiotu regalu górniczego, a eksploatacja tych minerałów żywicznych następowała w drodze koncesyi przemysłowej na szyby naftowe i woskowe, a w następstwie tego musiano uważać za część urządzenia przemysłowego wszelkie urządzenia skierowane bądź to do wprawienia w ruch szybu, lub też należących do niego maszyn, lub też skierowane do ochrony bezpieczeństwa osobistego przed niebezpieczeństwami płynącymi z ruchu. Natomiast wszystkie minerały żywiczne, które eksploatowano do innych niż świetlnych celów, były przedmiotem nadań górniczych na podstawie powsz. ustawy górniczej w myśl najw. postanowienia z 22 stycznia 1862.

Co do ostatniego rodzaju minerałów żywicznych postanawia ustawa krajowa z 17 grudnia 1884, która w r. 1886 weszła w życie, że do nich odnoszą się przepisy powsz. ustawy gór. z 23 maja 1854 l. 146 dz. u. p.; co do pierwszych t. j. tych, których eksploatacja następowała zapomocą przemysłowo-koncesyonowanych szybów naftowych i woskowych (jak w danym wypadku konkretnym) postanawia krajowa ustawa naft. z 17 grudnia 1884 w § 50, że w chwili wejścia tej ustawy w życie, w ruchu będące hudoxy gór. na minerały żywiczne (o ile tylko nie podpadają pod powsz. ustawę gór.), należy w przeciągu sześciu miesięcy zgłosić u władzy górniczej a mianowicie pod rygorem stypulowanej § 46 kr. ust. naft. kary pieniężnej i pod rygorem zastanowienia ruchu. W przeciągu tegoż samego czasu, należy odnośnie do

tychże odbudowli górniczych, przedłożyć plan ruchu odpowiadający ustawowym przepisom, jakoteż zapodać władzy górniczej osoby, którym poruczono kierownictwo i nadzór ruchu.

Rzeczne postanowienie przejściowe, będące w zgodności z przepisami kompetencyjnymi, ustawionymi § 33 kr. u. n. co do poszukiwania i wydobywania takich minerałów, dowodzi dostatecznie, że od wejścia w życie kraj. ustawy naftowej, nie ma więcej miejsca dla kompetencji władz przemysłowych. — Poszukiwanie i wydobywanie tych minerałów poddane jest obecnie wyłącznie policyjnemu nadzorowi władz górniczych.

Orz. Tryb. adm. z 7 czerwca 1893 l. 1781 Budw. nr. 7305.

4. Odpowiedzialność nabywcy terenu naftowego.

Nabywca gruntu, odnośnie do istniejących już na gruncie urządzeń naftowych, odpowiada za wszystkie ustawą unormowane zobowiązania właściciela gruntu, związane z prawem wydobywania bituminów. Właściciel gruntu bowiem z nieruchomości przenosi na prawonabywcę także wszystkie z § 1 państw. i kraj. ust. naft. płynące prawa i obowiązki, rzeczą zaś prawonabywcy jest przy odebraniu w stosunku do swego poprzednika chronić się przed powstać mogącymi stąd skutkami.

Orz. Tryb. adm. z 20 grudnia 1893 l. 4360, Budw. nr. 7603.

5. Kopalnictwo naftowe podpada podatkowi zarobkowemu.

W myśl najw. postanowienia z 30 września 1815, ogłoszonego dekretem kancelaryi nadwornej z 4 października 1815 zb. ust. pol. tom 43 nr. 110, są zwolnione od podatku zarobkowego tylko zakłady przemysłowe będące w związku z górnictwem a podlegające jurysdykcji sądowo-górnicznej, o ile składają daniny górnicze (Bergfrohn, olbora). Że zwolnienie od podatku zarobkowego zależnem tu jest od obowiązku składania danin górniczych, to wynika zarówno ze słów rzeczzonego najw. postanowienia, jakoteż znajduje stwierdzenie w patencie cesarskim z 22 stycznia 1824 (Prow. zbiór ustaw dla Austrii górnej i Solnogradu, część VI, nr. 21), który postanawia w § 2, że zwolnione są od podatku zarobkowego ko-

palnie, podlegające jurysdykcji górniczo-sądowej i opłacające daniny górnicze.

Górnictwo naftowe nie jest przeto wolnem od podatku zarobkowego, gdyż do zwolnienia jest nieodzownem nietylko poddanie jurysdykcji górniczo-sądowej, lecz również obowiązek do oddawania daniny górniczej. Wprawdzie obecnie ohowiązek do składania danin górniczych nie istnieje więcej, gdyż zniósł go § 1 ustawy z 28 kwietnia 1862 r., dystynkcyja ta jest jednak ważną dla oceny kwestyi zwolnienia od podatku osobisto zarobkowego.

Orz. Tryb. adm. z 7 stycznia 1901 l. 3790/90, Budw. nr. 5655.

Jak wyjaśnia instrukcyja wydana w sprawie wykonywania rozporządzenia o podatku zarobkowym z 12 marca 1813 r. prow. zb. ust. t. 29 zał. 2, — jedynym motywem, który skłonił ustawodawcę do wydania postanowienia wyjątkowego dla rolnictwa, był wzgląd, że w mowie będące gospodarstwo rolne jest już obłożone podatkiem gruntowym. Całe urządzenie naszego podatku gruntowego jest jednak tego rodzaju, że przy wymiarze podatku gruntowego nie zwraca się ani nie można zwracać uwagi na występowanie nafty. Z tego wynika, że w myśl postanowień wstępnych do patentu, o podatku zarobkowym z r. 1812, należy kopalnictwo naftowe uważać za rodzaj zarobkowania, podlegający podatkowi zarobkowemu. Skoro zaś to ma miejsce, wówczas również dochód w formie udziału procentowego w przychodzie brutto jest dochodem z rodzaju zarobkowania, podlegającego prawnie i faktycznie podatkowi zarobkowemu i jako taki podlega w myśl § 4 patentu o pod. zarobk. również podatkowi zarobkowemu w klasie pierwszej dochodu.

Orzec. Tryb. adm. z 29 marca 1899 l. 1796, Budw. nr. 12,677.

Podatek zarobkowy stosuje się wprawdzie do rodzaju zatrudnienia i miejsca przedsiębiorstwa, do ilości robotników pomocniczych, do wysokości kapitału zakładowego, jednakowoż nie do dochodu lub zysku z przedsiębiorstwa osiągniętego i tem odróżnia się właściwie od podatku dochodowego, wymierzanego według wysokości faktycznie osiągniętego zysku. Podatek zarobkowy należy przeto uważać za opodatkowanie zdolności produkcyjnej przedsiębiorstwa, tak że okoliczność, czy, względnie jaki dochód danej kopalni osiągnię-

tym został, jest bez wszelkiego znaczenia dla wymiaru podatku zarobkowego.

Orz. Tryb. adm. z 26 stycznia 1899 l. 610, Budw. nr. 12437.

7. O podatku dochodowym z kopalń naftowych.

Odnosnie do opodatkowania dochodu z kopalnictwa naftowego, kwalifikującego się jako górnictwo, nie podziela Trybunał adm. stanowiska, jakoby wymiar podatku dochodowego miał następować nie w myśl ces. rozp. z 29 marca 1866 l. 42 dz. u. p., na podstawie dochodu czystego z roku uprzedniego, lecz w myśl dochodu przeciętnego ostatnich trzech lat, a to dlatego, że z jednej strony od ruchu kopalnianego nie składa się żadnych danin górniczych i powtóre, ponieważ ruch ten kopalniany należy oceniać w pierwszym rzędzie według ustaw naftowych, a nie według powsz. ustawy górn. Trybunał adm. nie przychyła się do tego zdania, albowiem pierwszy argument jest dlatego bez znaczenia, gdyż okoliczność, że od górnictwa naftowego nie składa się opłat górniczych nie dotyka jego istotnych kryteriów i wogóle w żadnym związku nie stoi z ruchem górniczym. Jest również jasnem, że specyalna wzmianka o dochodzie z ruchu górniczego w § 4 patentu o podatku dochodowym, nie pochodzi stąd, że przedsiębiorstwa tego rodzaju regularnie podlegają rzeczonym opłatom, lecz przyczynę swą ma raczej w tem, że dochód z górnictwa, o ile miał wogóle podlegać podatkowi, musiał być w ustawie specyalnie zaznaczonym, gdyż w przeciwnym razie — wobec przyznania górnictwu wolności od podatku zarobkowego — wynikałoby wówczas również zwolnienie od podatku dochodowego. — Również i powołanie się na ustawy naftowe z r. 1884 nie uzasadnia zdania przeciwnego, gdyż ustawodawstwo naftowe z r. 1884 nie odebrało kopalnictwu naftowemu charakteru górnictwa.

Orz. Tryb. adm. z 10 lutego 1897 l. 810, Budw. nr. 10370.

8. Zasady wymiaru podatku osobisto-dochodowego.

W razie odstąpienia prawa do poszukiwania bituminów na większą ilość lat za pewną ryczałtową kwotę, stanowi kwota ta

dochód, podpadający opodatkowaniu tego roku, w którym faktycznie wypłaconą została.

Orz. Tryb. adm. z 16 listopada 1900 l. 8884 Budw. nr. 14781.

9. Podatek rentowy przy kopalnictwie naftowem.

Dochód osiągnięty z wydzierżawienia prawa eksploatacyi żywic ziemnych, podpada podatkowi rentowemu, po potrąceniu kwoty odpowiadającej rencie gruntowej za przestrzeń z powodu dzierżawy naftowej usuniętą z pod produkcyi rolnej. Wymiar podatku rentowego wynosi dwa procent.

Orz. Tryb. adm. z 12 grudnia 1900 l. 168/901, Budw. nr. 14,922.

§ 2. Prawo wydobywania minerałów w § 1 oznaczonych można odłączyć od prawa własności a to odnośnie do takich nieruchomości, które stanowią przedmiot wykazu hipotecznego, jakoteż odnośnie do części takiej nieruchomości.

Odłączenie następuje na podstawie sądownie lub notaryalnie uwierzytelnionego oświadczenia właściciela, że prawo wydobywania minerałów w § 1 wymienionych ma być na przyszłość od odnośnego gruntu odłączone i wskutek otwarcia dla odłączyć się mającego prawa wydobywania, wykazu w osobnej księdze publicznej, w księdze naftowej. Otwarcie takiego wykazu następuje na podstawie powyż-

§ 2. Rücksichtlich solcher Liegenschaften, welche den Gegenstand einer Grundbuchseinlage bilden, sowie rücksichtlich des Theiles einer solchen Liegenschaft, kann das Recht zur Gewinnung der im § 1 bezeichneten Mineralien von dem Eigenthumsrechte abgetrennt werden.

Die Abtrennung erfolgt durch die gerichtlich oder notariell beglaubigte Erklärung des Eigenthümers, dass das Recht zur Gewinnung der im § 1 bezeichneten Mineralien von dem betreffenden Grundstücke in Zukunft abgetrennt sein solle und durch die Eröffnung einer Einlage für das abzutrennende Gewinnungsrecht in einem besonderen öffentlichen Buche, dem Naphtabuche.

szego oświadczenia właściciela i urzędowego poświadczenia starostwa górniczego, że minerały w § 1 wyliczone występują w odnośnym gruncie.

Odłączone prawo wydobywania stanowi samoistny przedmiot majątkowy i ma przymiot prawny rzeczy nieruchomości. Można je odstąpić lub obciążyć przez czynności prawne pomiędzy żyjącymi lub na wypadek śmierci. Nabywanie, przeniesienie, ograniczenie i zniesienie praw rzeczowych na odłączonem prawie wydobywania osiąga się jedynie przez wpis do księgi naftowej.

Ta powierzchnia gruntu, odnośnie do której odłączono prawo wydobywania, nazywa się polem naftowem.

Paragraf niniejszy został uchylony przepisem art. I. państw. noweli naft. z r 1907 l. 7 dz. u. p.

§. 3. Powszechna ustawa o księgach gruntowych z 25 lipca 1871 l. 95 dz. u. p. ma analogiczne zastosowanie do księgi naftowej, do wpisów w niej skutecznie się mają-

Die Eröffnung dieser Einlage erfolgt auf Grund der obigen Erklärung des Eigenthümers und einer ämtlichen Bestätigung der Berghauptmanschaft, das die im § 1 bezeichneten Mineralien in dem betreffenden Grundstücke vorkommen.

Das abgetrennte Gewinnungsrecht bildet ein selbstständiges Vermögensobject und hat die rechtliche Eigenschaft einer unbeweglichen Sache. Es kann durch Rechtsgeschäfte unter Lebenden und auf den Todesfall veräußert und belastet werden. Die Erwerbung, Uebertragung, Beschränkung und Aufhebung dinglicher Rechte an dem abgetrennten Gewinnungsrechte wird nur durch die Eintragung in das Naphtabuch bewirkt.

Jene Grundoberfläche, für welche das Gewinnungsrecht abgetrennt worden ist, heisst Naphtafeld.

§ 3. Auf das Naphtabuch, auf die in dasselbe zu bewirkenden Eintragungen und das in Naphtahuchsachen zu beobachtende

cych i do postępowania przestrzegać się mającego w sprawach ksiąg naftowych.

§ 4. Przy odłączeniu prawa wydobywania w § 1 oznaczonych minerałów od prawa własności gruntu, mają analogiczne zastosowanie przepisy ustawy z 6 lutego 1869, l. 18 dz. u. p., z tem zastrzeżeniem, że przeciw wierzyciela przeciw zamierzonemu odłączeniu, może władza hipoteczna uznać za bezskuteczny, jeśli według urzędowego świadectwa starostwa górniczego, utworzyć się mające pole naftowe umożliwi racjonalną eksploatację minerałów w § 1 oznaczonych i jeśli odłączenie nie zdaje się zagrażać w myśl postanowień § 1374 u. c. bezpieczeństwu wiarytelności, z powodu której wniesiono sprzeciw.

Paragraf niniejszy został uchylony przepisem art. I państw. noweli naft. z r. 1907.

§ 5. Na podstawie sądownie lub notaryalnie uwierzytelnionego oświadczenia można w księdze naftowej połą-

Verfahren, findet das allgemeine Grunbuchsgesetz vom 25 Juli 1871 R. G. Bl. Nr. 95 sinngemässe Anwendung.

§ 4. Bei der Abtrennung des Rechtes zur Gewinnung der im § 1 bezeichneten Mineralien von dem Eigenthumsrechte eines Grundstückes gelangen die Vorschriften des Gesetzes vom 6 Februar 1869 R. G. Bl. Nr. 18 mit der Massgabe zur sinngemässen Anwendung, dass der Einspruch eines Glaubigers gegen die beabsichtigte Abtrennung von der Tabularbehörde für unwirksam erklärt werden kann, wenn nach dem ämtlichen Zeugnisse der Berghauptmannschaft das zu bildende Naphtafeld die rationelle Gewinnung der im § 1 bezeichneten Mineralien ermöglicht, und wenn durch die Abtrennung die Sicherheit der Forderung, wegen welcher Einspruch erhoben wurde, nach der Bestimmungen des § 1374 a. b. G. B. nicht gefährdet erscheint.

§ 5. Auf Grund einer gerichtlich oder notariell beglaubigten Erklärung können zwei oder mehrere angrenzende Naphtafelder

czyć dwa lub więcej pól naftowych, jeśli odnośne pola naftowe nie są obciążone żadnymi ciężarami rzeczowymi, albo też jeśli przedłożono dowód na zgodę uprawnionych z praw rzeczonych.

W ostatnim wypadku musi się nadto przedłożyć umowę z uprawnionymi z praw rzeczonych, a mianowicie co do porządku, w jakim mają ciężary przejść na pole złączone na wypadek, gdy pole złączone stać się ma własnością jednej, fizycznej lub niefizycznej osoby (gwarectwo, towarzystwo akcyjne i t. d.) i obciążonem może być przeto jedynie jako całość, zaś na pojedynczych polach naftowych ciążą rozmaite ciężary rzeczowe, lub te same ciężary w innym porządku; natomiast we wszystkich innych przypadkach umowę co do stosunku w jakim każde z pojedynczych pól naftowych ma uczestniczyć w ciężarach tabularnie złączyć się mającego pola.

Wierzyciele, sprzeciwiający się złączeniu, względnie umowie większości rzeczowo uprawnionych, zawartej odnośnie do stopnia pierwszeństwa lub co do stosunku udziału

bücherlich vereinigt werden, wenn entweder auf den betroffenen Naphtafeldern keine dinglichen Lasten, aushaften oder der Nachweis der Zustimmung der dinglich Berechtigten vorliegt.

Im letzteren Falle muss ferner eine Vereinbarung mit den dinglich Berechtigten vorliegen, und zwar über die Ordnung, in welcher die Lasten auf das vereinigte Feld zu übergehen haben in dem Falle, wenn das vereinigte Naphtafeld in das Eigenthum einer einzelnen physischen oder nichtphysischen Person (Gewerkschaft, Actiengesellschaft u. s. w.) übergehen, somit nur als Ganzes belastbar sein soll und auf den einzelnen Naphtafeldern verschiedene dingliche Lasten, oder dieselben Lasten in anderer Ordnung aushaften; in allen übrigen Fällen aber über das Antheilsverhältniss, in welchem jedes der einzelnen Naphtafelder an den Lasten des bücherlich zu vereinigenden Feldes zu participiren hat.

łów, muszą, — jeśli ich wierzytelność wpisana jest jako cyfrowo oznaczony kapitał — przyjąć spłatę nawet wówczas, gdy czas płatności jeszcze nie nastąpił; pozostaje im jednak zastrzeżone osobiste prawo dochodzenia ewentualnych szkód, wywołanych przedwcześnie nastąpiłą spłatą.

Co do zasad postępowania konwokacyjnego patrz: Franz Offenhuber: Handbuch über das Grundbuchswesen nach dem Stande der neuesten Gesetze, str. 41—46 i prof. Wł. L. Jaworski: Ustawy o księgach publicznych, str. 59—62. Por. też uwagi przy § 5 państw. noweli naft. z r. 1907 (część trzecia).

§ 6. Co do podziału realnego pola naftowego i wymiany części pola pomiędzy sąsiednimi polami ma analogiczne zastosowanie ustawa z 6 lutego 1869 l. 18 dz. u. p.

Wymagany § 9 i 10 tejsze ustawy dowód, że przez zamianę nastąpiła arondacya lub lepsze zagospodarowanie posiadłości mieniających się, przeprowadza się przez prze-

Gläubiger, welche gegen die Vereinigung beziehungsweise gegen die mit der Mehrheit der dinglich Berechtigten bezüglich der Rangordnung oder des Antheilverhältnisses getroffene Vereinbarung Einspruch erheben, müssen, wenn ihre Forderung mit einem dem Betrage nach bestimmten Capitale eingetragen ist, die Zahlung selbst dann annehmen, wenn die Zeit der Fälligkeit ihrer Forderung noch nicht eingetreten ist; doch bleibt ihnen das persönliche Recht auf Genugthuung wegen des durch vorzeitig erfolgte Zahlung etwa erlittenen Nachtheils vorbehalten.

§ 6. Auf die reale Theilung eines Naphtafeldes und den Austausch von Feldestheilen zwischen angränzenden Naphtafeldern findet das Gesetz vom 6 Februar 1869 Nr. 18 R. G. B. sinngemässe Anwendung.

Der nach den §§ 9 und 10 dieses Gesetzes erforderliche Nachweis, dass durch den Tausch eine Arrondirung oder bessere Bewirtschaftung der Besitzthümer der Tauschenden bewirkt wurde,

dłożenie odnośnego świadectwa urzędowego starostwa górniczego.

§ 7. Właściciel pola naftowego, jest uprawnionym celem korzystniejszej odbudowy swej kopalni, zakładać budowy pomocnicze na gruntach należących do kopalń minerałów w § 1 oznaczonych i na innych gruntach obcych właścicieli, o ile przez to nie przeszkadza ani nie zagraża ruchowi innej kopalni.

Jeśli uprawniony do wydobywania minerałów w § 1 oznaczonych, w obrębie którego kopalni lub gruntów ma się założyć budowę pomocniczą, zaprzecza, jakoby miał obowiązek zezwolenia na jej założenie, wówczas rozstrzyga o tem starostwo górnicze.

Uprawniony do założenia budowy pomocniczej musi w zupełności wyrównać wszelką szkodę, jaką przez swoją budowlę wyrządza na obcym gruncie lub polu naftowem.

Por. uwagi przy § 20 państw. noweli naft. z r. 1907.

ist durch die Beibringung eines amtlichen Zeugnisses der Berghauptmannschaft hierüber zu führen.

§ 7. Der Naphtafeldeigenthümer ist befugt, zum vortheilhaften Betriebe seines Bergwerks in den, die Gewinnung der im § 1 bezeichneten Mineralien bezweckenden Bergbauen und in sonstigen Grundstücken anderer Eigenthümer Hilfsbaue anzulegen, sofern dadurch ein fremder Bergwerksbetrieb weder gestört noch gefährdet wird.

Bestreitet der zur Gewinnung der im § 1 genannten Mineralien Berechtigte, in dessen Bergbauen oder Grundstücken ein Hilfsbau angelegt werden soll, seine Verpflichtung zur Gestattung desselben, so entscheidet hierüber die Berghauptmannschaft.

Der Hilfsbauberechtigte muss für allen Schaden, welchen er im fremden Grunde oder Naphtafelde durch seine Anlage zufügt, vollständige Entschädigung leisten.

§ 8. Stosunki prawne dwóch lub więcej spółników prawa wydobywania, należy oceniać według kontraktu pomiędzy nimi zawartego lub według innego oświadczenia woli, a jeśli takiego nie przedłożono, według ogólnych przepisów ustawowych.

Kilku uczestników jednego pola naftowego może uregulować swe stosunki prawne także w myśl przepisów §§ 137 do 167 powsz. ustawy górniczej z 23 maja 1854 l. 146 dz. u. p.

Podział majątku gwareckiego — odmiennie od przepisu § 140 powsz. ustawy górniczej — dopuszczalny jest jedynie na 100 kuksów, a w miejsce adnotacyi założenia gwarectwa w księdze górniczej w myśl § 137, ustępu drugiego powsz. ustawy górniczej, uskntecznia się adnotacyę w księdze naftowej.

We wszystkich wypadkach, w których kopalnię prowadzi więcej osób, jeśli ich zastępstwo nie jest unormowane

verpflichtet, mittelst notariell oder gerichtlich beglaubigter Urkunde einen im Inlande wohnhaften Bevollmächtigten zu bestellen, welchem die Befugniss zusteht, alle behördlichen Zustellungen an die falls eine solche nicht vorliegt, nach den allgemeinen gesetzlichen Vorschriften zu beurtheilen.

Mehrere Mitbetheiligte an einem Naphtafelde können auch ihre Rechtsverhältnisse nach Massgabe der Bestimmungen der §§ 137 bis 167 des allgemeinen Berggesetzes vom 23 Mai 1854 Nr. 146 R. G. B. regeln.

Die Theilung des gewerkschaftlichen Vermögens ist jedoch abweichend vom § 140 des allgemeinen Berggesetzes nur in 100 Kuxe zulässig und hat an die Stelle der Anmerkung der Gründung der Gewerkschaft im Bergbuche nach § 137, zweiter Absatz des allgemeinen Berggesetzes, jene im Naphtabuche zu treten.

In allen Fällen, wo ein Bergbau auf die im § 1 genannten Mineralien von mehreren Personen betrieben wird, sind dieselben, insoferne deren Vertretung nicht durch das Gesetz geordnet ist,

przez ustawę, są one obowiązane zapomocą dokumentu notaryalnie lub sądownie uwierzytelnionego, ustanowić pełnomocnika, któremu przysługuje prawo wszystkie urzędowe doręczenia dla uczestników przeznaczone, przyjmować z pełną mocą prawną i zastępywać tychże wobec władz i kasy brackiej.

Gwarectwa.

(§ 137). Jeżeli współwłasność kopalni ma być podzieloną na mniejsze udziały niż jedna szesnasta w odniesieniu do całości, wówczas, o ile nie ma w tym kierunku zezwolenia władzy górniczej (§ 135), może to nastąpić jedynie przez utworzenie gwarectwa (§ 138).

O założeniu gwarectwa musi się donieść władzy górniczej i uwidocznic to w księdze górniczej, a sporządzony w tym kierunku dokument, po jego zatwierdzeniu, złożyć u władzy górniczej do publicznego przeglądu.

Pojęcie gwarectwa.

(§ 138). Gwarectwo jest stowarzyszeniem mającem na celu prowadzenie odbudowy górniczej, w którym każdy uczestnik zarówno za wkładki (dopłaty) na prowadzenie przedsiębiorstwa, jak i za wszelkie imieniem stowarzyszenia wobec osób trzecich zaciągnięte zobowiązania, odpowiada jedynie udziałem swym w majątku wspólnym.

(§ 139). W gwarectwie jak długo ono istnieje przysługuje każdemu uczestnikowi (gwarkowi) jedynie prawo żądania rozdziału dochodu. Każdy uczestnik może wprowadzić zrzec się swego udziału (§ 167), przenieść go na osoby trzecie, jednakowoż ani on, ani też

§ 8. Die Rechtsverhältnisse zweier oder mehrerer Mitbetheiligten am Gewinnungsrechte sind nach dem zwischen denselben abgeschlossenen Verträge oder sonstiger Willenserklärung, und Betheiligten mit voller Rechtswirkung in Empfang zu nehmen und dieselben den Behörden und der Bruderlade gegenüber zu vertreten.

jego następcą nie jest uprawnionym domagać się podziału majątku zakładowego gwarectwa, albo sprzedaży tegoż w celach podziału.

Kuksy.

(§ 140). Udziały w majątku gwarectwa nazywają się kuksami i mają przymiot prawny rzeczy ruchomych.

Gwarectwa nie można dzielić na więcej niż 128 kuksów, zaś kuksu na więcej niż 100 części.

(§ 141). Władza górnicza prowadzi zapiski o posiadaczach kuksów (księga gwarków). Majątek tabularny gwarectwa można zastawić lub obciążyć tylko w całości.

(§ 142). Jak długo nie doniesiono władzy górniczej o przeniesieniu kuksu na innego posiadacza, celem wpisania tegoż do księgi gwarków, tak długo wpisanego tamże posiadacza, uważa się za współgwarka.

Kto przyjmuje kuks, odpowiada gwarectwu tymże kuksiem za wszystkie ciężące na nim dopłaty.

Ogólne postanowienia o gwarectwach.

(§ 143). Wszystkie gwarectwa podlegają z reguły ogólnym postanowieniom o utworzeniu gwarectw, zawartym w następujących paragrafach (§§ 144 156). Zboczenia od tych przepisów muszą być do zatwierdzenia przedłożone władzy górniczej, a o ile chodzi o sprawy, na które w myśl przepisów o stowarzyszeniach mają wywierać wpływ również inne władze, także i tym władzom do zatwierdzenia przedłożone i złożone u władzy górniczej do powszechnego przeglądu.

Wybór dyrektora i oznaczenie firmy.

(§ 144). Każde gwarectwo jest zobowiązane ustanowić dyrekcję wraz z przełożonym, a o nastąpionym wyborze i firmie gwarectwa donieść władzy górniczej, która ma w tym kierunku prowadzić osobne zapiski i każdemu dozwalać wglądu i udzielać odpisów.

Pełnomocnictwo dyrektora.

(§ 145). Upoważnienie dyrekcji i jej przełożonego do zawierania obowiązujących transakcji, należy osądzać według ich

kontraktu służbowego, który jednak musi się złożyć zarówno u władzy górniczej, jak i w księdze górniczej do powszechnego przeglądu.

(§ 146). Kontrakt służbowy dyrektora musi zawierać dokładne postanowienia, normujące jego:

- 1) wpływ na ruch kopalni;
- 2) umocowanie do przyjmowania i odprawiania urzędników, dozorców i robotników i przyznawanie im płac, wynagrodzeń i t. d.;
- 3) uprawnienie do wydawania porządków służbowych i instrukcyi, do sprawdzania i załatwiania rachunków;
- 4) upoważnienie do zakupu i sprzedaży rzeczy ruchomych i nieruchomych, do oznaczania ceny, udzielania kredytu, przyjmowania pieniędzy i ich zwrotu, wystawiania weksli i t. p.;
- 5) upoważnienie do nabywania nowych uprawnień górniczych, lub zaniechania uprawnień znajdujących się w posiadaniu gwarectwa;
- 6) prawo, obowiązek i zakres zastępstwa gwarectwa.

Zmiana pełnomocnictwa.

(§ 147). Jeśli wykonywanie pełnomocnictwa przez dyrektora ma być wobec osób trzecich ograniczonem, albo jeśli w wykonywaniu poszczególnych uprawnień ma dyrektora wiązać wola innych osób, wówczas musi to być zastrzeżonem wyraźnie w kontrakcie służbowym.

Nie można ustanawiać pełnomocnictw niejasnych, lub z takimi ograniczeniami, że mogłyby łatwo wywołać wątpliwości, lub które mogłyby stać na przeszkodzie prawidłowemu ruchowi kopalnianemu.

Wskazanie miejsca zamieszkania każdego gwarka, lub jego pełnomocnika, w okręgu władzy górniczej.

(§ 148). Każdy gwarek ma zapodać władzy górniczej swe miejsce zamieszkania, jeśli mieszka w obrębie jej okręgu, jeśli zaś w tymże okręgu nie mieszka, ma zapodać tamże zamieszkałego pełnomocnika, który go ma zastępować, niszczać za niego dopłaty

i któremu można ważnie doręczać wszelkie obwieszczenia zarówno gwarectwa, jak i władz.

Jeśli omieszkało takiego doniesienia, wówczas miejsce doręczeń zastąpi publikacya odnośnych obwieszczeń w pismach, w odnośnym kraju koronnym do publicznych ogłoszeń przeznaczonych.

Wiece gwarków.

(§ 149). Ustawą przepisane zebranie gwarków nazywa się wiecem gwarków, na którym oni, jako gwarectwo, uchwalają w drodze głosowania.

Wiece gwarków muszą się odbywać regularnie co trzy lata w siedzibie dyrekcji, lub w innem miejscu, przeznaczonem na to przez gwarectwo. Na żądanie trzeciej części gwarków, lub też, jeśli to dyrektor lub władza górnicza z powodu wypadków ważnych uznaje za konieczne, należy także zwołać nadzwyczajne wiece gwarków. Władzy górniczej przysługuje też prawo na wiece gwarków wysłać komisarza, aby na tymże dowiedzieć się o toku spraw gwarectwa.

Zaproszenia na wiec gwarków.

(§ 150). Zaproszenia na wiec gwarków ma wygotować dyrekcya, i przynajmniej na cztery tygodnie przed dniem do obrad przeznaczonym, doręczyć pisemne zaproszenia tym gwarkom, którzy zapodali swe miejsce zamieszkania w okręgu władzy górniczej, albo tamże wymienili pełnomocnika, innych zaś gwarków należy przez gazety (§ 148) wezwać do jawienia się. Wiadome z góry przedmioty obrad, należy zawsze oznaczyć w zaproszeniu.

Przedmioty obrad.

(§ 151). Na wiecu gwarków należy pod obrady i uchwały poddać sprawozdanie dyrektora o ruchu, zamknięcie rachunkowe i bilans za ubiegłe lata administracyjne i wszystkie inne ważniejsze sprawy zarządu i ruchu.

Przewodnictwo.

(§ 152). Jak długo nie obrano osobnego przewodniczącego, przewodniczy zgromadzeniu posiadacz największej ilości udziałów,

po między zaś równymi uczestnikami najstarszy wiekiem. Przewodniczący głosuje zawsze.

Zdolność głosowania.

(§ 153). Uzdolnionym do głosowania jest każdy gwarek, który zjawił się osobiście, lub przez zastępcę. Nie wolno po zamknięciu posiedzenia dopuszczać dodatkowego, usznego lub pisemnego głosowania.

Powzięcie uchwał.

(§ 154). Z reguły rozstrzyga bezwzględna większość głosów obecnych do głosowania uprawnionych, według stosunku ich udziałów, przyjmując najmniejszy udział za jednostkę.

Przy równości głosów rozstrzyga to zdanie do którego się przyłączył przewodniczący.

Jeśli się jednakowoż rozchodzi o zmianę statutów towarzystwa lub o odstąpienie zbyt znacznej części majątku nieruchomego gwarectwa, wówczas do ważności uchwały koniecznem jest przyzwolenie conajmniej trzech czwartych obecnych, do głosowania uprawnionych, według stosunku ich udziałów.

(§ 155). Przepisy powszechnej ustawy cywilnej, normujące prawo przegłosowanego domagania się zabezpieczenia lub zniesienia spółności (§ 834 u. c.), nie mają żadnego zastosowania do gwarectw (§ 139).

Rozwiązanie gwarectwa lub odstąpienie jego majątku zakładowego może nastąpić jedynie za przyzwoleniem wszystkich lub posiadaczy przynajmniej trzech czwartych części wszystkich udziałów gwarectwa. W ostatnim wypadku należy nadto zasięgnąć za-
twierdzenia odnośnej władzy górniczej.

Prowadzenie protokołu.

(§ 156). Przewodniczący dyrekcyi ma mieć na pieczy prowadzenie protokołu i nadzorować je, protokół zaś mają podpisać wszyscy obecni gwarkowie lub ich pełnomocnicy.

Ściągnięcie dopłat na wezwanie dyrektora.

(§ 157). Dyrektor ma wezwać pisemnie gwarków do uiszczenia dopłat ustanowionych na wiecu, jakoteż ściągnąć je w uchwalony sposób i w ustanowionym czasie.

Ściągnięcie dopłat przez wezwanie sądowe.

(§ 158). Gwarków, którzy nie zastosowali się do wezwania dyrektora, lub którym nie można doręczyć wezwania w okręgu władzy górniczej, ma na żądanie dyrektora, władza sądowa wezwąć do złożenia dopłaty z ustanowieniem czasokresu czternastodniowego, a o wezwaniu tem zawiadomić po myśli § 148 przez doręczenia pisemne lub przez ogłoszenie w gazecie.

(§ 159). Do podania dyrektora musi się w tym celu dołączyć wyciąg uwierzytelniony z protokołu wiecu gwarków i potwierdzenie władzy górniczej, że osoba wezwąć się mająca, jest wpisana za gwarka.

Ściągnięcie dopłaty w drodze sprzedaży egzekucyjnej udziałów opieszałego gwarka.

(§ 160). Po bezskutecznym upływie czasokresu, ma dyrektor wniesić prośbę o egzekucyjną sprzedaż udziału kopalnianego, należącego do gwarka opieszałego.

(§ 161). Jeśli dłużnik do chwili sprzedaży publicznej wniesie zarzuty przeciw należności dochodzonej pretensyi i zarzuty swe uprawdopodobni, albo jeśli żadaną dopłatę i sumę narosłych kosztów, sądownie złoży, wówczas należy roszczenie gwarectwa skierować na drogę postępowania zwyczajnego, zaś ze sprzedażą publiczną wstrzymać się w międzyczasie

(§ 162). Dłużnikowi opieszałemu jakoteż każdemu uczestnikowi kopalni wolno aż do chwili sprzedaży publicznej złożyć zaległą dopłatę wraz z kosztami sądowymi.

Jeśli powyższe nastąpi, należy zaniechać sprzedaży publicznej.

(§ 163). Sprzedaż publiczną należy przeprowadzić według przepisów postępowania sądowego, nie można atoli przyjąć oferty poniżej ceny wywołania, zaś najwyższą ofertę musi się złożyć w gotówce.

Za cenę wywołania uchodzi suma dłużnej dopłaty i przypuszczalnych kosztów sądowych.

(§ 164). Sprzedany na licytacji udział należy przyznać nabywcy i uwiadomić o tem z urzędu władzę górniczą celem wpisania nabywcy do księgi gwarków.

Ze złożonej ceny kupna należy pokryć koszty sądowe i dopłaty do chwili sprzedaży publicznej zapadłe, ewentualną zaś nadwyżkę należy przekazać gwarkowi, który wystąpił.

(§ 165). Jeżeli przy sprzedaży publicznej nie zgłosił się żaden reflektant, mają pozostali gwarkowie objąć udział na sprzedaż publiczną wystawiony i zapłacić ciężące na nim dopłaty.

(§ 166). W tym celu sąd, w załatwieniu rozprawy licytacyjnej, ma przyznać im rzeczony udział, zaś władza górnicza, którą o tem z urzędu zawiadomić należy, ma udział ten natychmiast w księdze gwarków stosunkowo przypisać i wykreślić poprzedniego gwarka.

Zaległą dopłatę ma dyrektor w drodze pisemnego wezwania ściągnąć od tychże gwarków. Za narosłe koszty sądowe odpowiada ustępujący gwarek również swym pozostałym majątkiem.

Zrzeczenie się udziału.

(§ 167). Jeśli gwarek korzysta z prawa zrzeczenia się swego udziału, co mu jest dozwolonem aż do przeprowadzenia sprzedaży publicznej (§ 139), wówczas udział przypada pozostałym gwarkom, a zaległą dopłatę muszą przyjąć na siebie ciż ostatni, zaś zrzekający się ewentualnie narosłe koszty sądowe.

Oświadczenie zrzeczenia się należy oddać bądź to dyrektorowi, bądź też bezpośrednio władzy górniczej, a przypisanie i odpisanie zwolnionego udziału przeprowadzić według powyżej naprowadzonych przepisów¹⁾.

§ 9. Przepisy dziewiątego rozdziału powszechnej ustawy górniczej z 23 maja 1854 l. 146 dz. u. p. „O stosunku

§ 9. Die Bestimmungen des neunten Hauptstückes des allgemeinen Berggesetzes vom 23 Mai 1854 Nr. 146 R. G. B. »Von den

¹⁾ Por. Haberera i Zechnera: Handbuch des österr. Bergrechtes str. 100—126, Leutholda: Das österr. Bergrecht, str. 146—156, Otto Freiherr von Hingenau: Handbuch der Bergrechtskunde str. 409—422, I. Dębickiego: Krótki wykład austr. prawa górniczego, str. 69—77.

posiadaczy kopalń do swych urzędników i robotników“ i odnoszące się doń §§ 247 i 248 powsz. ustawy górniczej, następnie postanowienia dziesiątego rozdziału powsz. ust. górniczej „O kasach brackich“, mają zastosowanie również do eksploatacyi minerałów w § 1 wymienionych.

Paragraf niniejszy utracił moc obowiązującą w myśl art. I. noweli naft. z 9 stycznia 1907 l. 7 dz. u. p.

§ 10. Jeśli dla ruchu kopalni, należącej do właściciela pola naftowego, a mianowicie do wytyczenia dróg, mostów, kładek, kolei żelaznych, kanałów, ścieków wody, ropociągów, stawów i budowli pomocniczych, koniecznem jest użycie obcego gruntu, wówczas musi go właściciel gruntu w tym celu odstąpić właścicielowi pola naftowego i mają przy tem zastosowanie §§ 99 i 100 powsz. ust. górniczej.

Jeśli uprawnieni nie mogą się pogodzić co do odstąpienia gruntu, albo co do odszkodowania, wówczas należy

Verhältnissen der Bergwerksbesitzer zu ihren Beamten und Arbeitern« und die sich auf selbe beziehenden §§ 247 und 248 des allgemeinen Berggesetzes, dann die Bestimmungen des zehnten Hauptstückes des allgemeinen Berggesetzes »Von den Bruderladen« finden auch auf die Gewinnung der im § 1 genannten Mineralien Anwendung.

§ 10. Ist für den Betrieb des Bergbaues eines Naphtafeld-eigenthümers, und zwar zur Anlage von Wegen, Brücken, Stegen, Eisenbahnen, Canälen, Wasserläufen, Oelleitungen, Teichen und Hilfsbauten die Benützung eines fremden Grundstückes notwendig, so muss der Grundeigenthümer dasselbe an den Naphtafeldeigenthümer hiezu überlassen und finden hiebei die §§ 99 und 100 des allgemeinen Berggesetzes Anwendung.

Können sich die Betheiligten hinsichtlich der Grundüberlassung oder der Entschädigung nicht vereinigen, so hat das in den

wdrożyć postępowanie unormowane w §§ 101 do 103 powsz. ustawy górniczej.

§ 11. Zasady powsz. ustawy górniczej z 23 maja 1854 l. 146 dz. u. p. mają zastosowanie odnośnie do wynagrodzenia za uszkodzenie powierzchni gruntu, o ile nie istnieje odrębna umowa interesentów.

Obowiązkiem każdego przedsiębiorcy jest utrzymywać odbudowę w takim stanie, aby istniało możliwe zabezpieczenie przed wszelkiem niebezpieczeństwem dla osób i mienia (§ 170 lit. a. p. u. górń.). Gdy przeto odbudowa górnicza pociągnie za sobą uszkodzenie cudzego mienia, wynika już dla przedsiębiorcy górniczego ustawowy obowiązek odszkodowania, skoro naruszonym został przepis ustawy utrzymywania odbudowy w takim stanie, by nie zaistniało żadne niebezpieczeństwo dla mienia obcego. (Haberer-Zechner str. 395).

Co się tyczy stanowiska Trybunału administracyjnego wobec kwestyi szkód górniczych, to do roku 1886 ochrona powierzchni gruntu była ograniczona, ileż uwzględniano jedynie interesy publiczne, natomiast za odszkodowaniem dopuszczano uszkodzenia gruntu przez ruch górniczy, o ile przez to naruszano jedynie sferę prywatno-prawną właściciela gruntu. — Natomiast orzeczeniem z 17 kwietnia 1886 (Budw, nr. 3021) wyraził Trybunał adm. zapatrywanie, że § 170 p. u. górń. w ten sposób interpretować należy, iż odbudowę górniczą ma się tak prowadzić, aby nietylko osoby ale i mienie osób trzecich było możliwie zabezpieczonem przed wszelką szkodą, tak że przy zaistnieniu takiego

§§ 101 bis 103 des allgemeinen Berggesetzes normirte Verfahren platzzugreifen.

§ 11. Bezüglich des Ersatzes der Beschädigungen der Grundoberfläche gelten, insoferne kein besonderes Uebereinkommen der Interessenten vorliegt, die Grundsätze des allgemeinen Berggesetzes vom 23 Mai 1854 Nr. 146 R. G. B.

niebezpieczeństwa należy zarządzić środki bezpieczeństwa po myśli § 222 p. u. górn.

Według dawniejszej praktyki, dopuszczano też ekspropriacyi ze względu na grożące szkody górnicze. Trybunał administracyjny w swem orzeczeniu z 28 listopada 1885 (Budw. nr. 2796) orzekł jednakowoż sprzecznie z dotychczasową praktyką, że władze górnicze są uprawnione do wkroczenia jedynie wówczas, gdy rozchodzi się o bezpośrednie użycie gruntu pod cele górnicze. Gdy atoli Trybunał adm. następnie w szeregu orzeczeń stanął na stanowisku prawnem, że na przedsiębiorcy górniczym ciąży bezwarunkowy obowiązek zabezpieczenia własności gruntu, a więc w wielu wypadkach prowadzenie odbudowy górniczej staje się zależnem od przyzwolenia właściciela odnośnego gruntu, przeto w konsekwencyi tego, Tryb. adm. orzeczeniem z 27 stycznia 1897 (Budw. nr. 10326) uznał dopuszczalność wywłaszczenia również w odniesieniu takich gruntów, bez których używania pod cele górnicze, nie da się prowadzić ruch górniczy; co się natomiast tyczy obowiązku przedsiębiorcy górniczego ochrony powierzchni gruntu ograniczył Tryb. adm. obowiązek ten jedynie do ochrony powierzchni gruntu, aby mogło mieć miejsce dalsze jej używanie w tym kierunku, w jakim ono następowało w czasie danej odbudowy. Odpada przeto potrzeba zabezpieczenia możliwości używania gruntu w każdym możliwym kierunku.

Przy zachodzącej jedynie możliwości zagrożenia i uszkodzenia gruntu, nie powstaje jeszcze po stronie przedsiębiorcy górniczego obowiązek zabezpieczenia, ani też potrzeba wywłaszczenia, ileż zagrożenie musi być tego rodzaju, aby mogło w następstwie spowodować szkodę lub zmniejszenie użyteczności i wydajności gruntu, w ramach jego dotychczasowego używania.

Uzupełnienie jurykatURY Tryb. adm. stanowi wyrok Sądu Najw. z 22 grudnia 1904 l. 18,220, który przy ocenie kwestyi szkód górniczych opiera się na § 364 u. c., wywodząc, że wykonywanie prawa własności jest o tyle dozwolonem, o ile przezto nie narusza się sfery prawnej osoby trzeciej. Skoro zaś ostatni wypadek miał miejsce, powstaje obowiązek odszkodowania, zatem — zdaniem Sądu Najw. odmiennie do judykatury Tryb. adm. — ruch kopalni pod powyższemu zastrzeżeniem obowiązku

odszkodowania, jest dopuszczalnym i wówczas, gdy z ruchem kopalni łączy się uszkodzenie gruntu. (Dr. Gustaw Schneider: Die Sicherung des Grundeigentums gegen Gefährdung durch den Bergbau, w. Österr. Zeitschrift für Berg- und Hüttenwesen, R. 1905, str. 639—643).

Co się tyczy stwierdzenia okoliczności, czy między uszkodzeniem względnie deteryoracją gruntu a ruchem kopalni zachodzi związek przyczynowy, — następuje to ze strony władz górniczych wówczas, gdy od ustalenia tego jest zależnem wydanie zarządzeń górniczo-policyjnych. O ile zaś nie zachodzi potrzeba wydawania zarządzeń ochronnych ze stanowiska policyi górniczej, wówczas — w myśl orzeczenia Tryb. adm. z 7 grudnia 1905 l. 13,274 -- ustalenie w mowie będącego związku przyczynowego, nie wchodzi już w zakres władzy górniczej, jako podpadające jedynie kompetencji sądów zwyczajnych (Haberer'a: Bergrechtliche Blätter, R. 1906, str. 182—5).

§ 12. Skoro urzędownie zostanie stwierdzonem, że właściciel pola naftowego stale i w takim rozmiarze budowlę kopalniane zaniedbuje, że z tego powodu może urosć lub też nrosło niebezpieczeństwo dla osób poszczególnych, lub dla dobra ogółu, wówczas ma starostwo górnicze orzec odebranie pola naftowego, a po prawomocności tego orzeczenia, wdrożyć egzekucyjne oszacowanie i sprzedaż pola naftowego.

W tej mierze należy postąpić po myśli postanowień §§ 254 do 258 powszechnej ustawy górniczej.

§ 12. Wird ämtlich festgestellt, das der Naphtafeldeigenthümer seine Baue andauernd und in einem Umfange vernachlässigt, dass hieraus Gefahren für die persönliche Sicherheit oder das Gemeinwohl erwachsen können oder erwachsen sind, so hat die Berghauptmannschaft auf die Entziehung des Naphtafeldes zu erkennen und nach Rechtskraft dieses Erkenntnisses die executive Schätzung und Feilbietung des Naphtafeldes einzuleiten.

Hiebei ist nach Massgabe der §§ 254 bis 258 des allgemeinen Berggesetzes vorzugehen.

Przez nastąpioną sprzedaż egzekucyjną wstępuje kupiec we wszystkie prawa i obowiązki poprzedniego właściciela pola naftowego.

Jeśli nastąpi jeden z wypadków w § 259 powsz. ust. górniczej przewidzianych, wówczas należy uznać pole naftowe za zgasłe, zarządzić wykreślenie pola w księdze naftowej i uwiadomić o tem uprawnionych rzeczowo.

Jeśli właściciel pola naftowego doniesie władzy hipotecznej o opuszczeniu pola naftowego, wówczas ma mieć miejsce postępowanie przepisane w §§ 263 do 265 powsz. ustawy górniczej.

Przy każdym wykreśleniu pola naftowego, należy wkońcu przestrzegać również postanowień §§ 266 do 267 powsz. ustawy górniczej.

Postępowanie przy odebraniu pola.

(§ 254). Oszacowanie i przetarg publiczny odnosi się nie tylko do nadanych miar górniczych i wychodnych, jakoteż istniejących w ich obrębie urządzeń ochronnych (§ 260), lecz również do wszystkich dla ruchu kopalnianego nieodzownych budowli nad-

Durch die stattgefundenе executive Veräußerung tritt der Käufer in alle Rechte und Pflichten des früheren Naphtafeldeigenthümers.

Tritt einer der im § 259 des allgemeinen Berggesetzes vorgesehenen Fälle ein, so ist das Naphtafeld für erloschen zu erklären, die Löschung desselben im Naphtabuche zu veranlassen und die dinglich Berechtigten hievon zu verständigen.

Erklärt der Eigenthümer eines Naphtafeldes die Auflassung desselben bei der Tabularbehörde, so hat das in den §§ 263 bis 265 des allgemeinen Berggesetzes vorgeschriebene Verfahren Anwendung zu finden.

Bei jeder Löschung eines Naphtafeldes sind endlich auch die Bestimmungen der §§ 266 bis 267 des allgemeinen Berggesetzes einzuhalten.

ziemnych, do gruntów i urządzeń, wraz z potrzebnymi narzędziami, przyrządami i innemi przynależnościami.

Wartość tych przedmiotów, na których wywłaszczenie posiadacz zezwolić musi, należy zapodać w oszacowaniu nie tylko łącznie z uprawnieniem odbudowy, lecz należy nadto każdorazowo również dochodzić i odrębnie zapodać, jaką wartość szacunkową miałyby one same dla siebie i bez wszelkiej łączności z uprawnieniem górniczem.

(§ 255). Jeśli przy odebraniu pola powstają wątpliwości co do rodzaju i ilości nieodzownych przynależności, wówczas po temczasowem dochodzeniu na miejscu za przybraniem potrzebnych rzeczoznawców, rozstrzygnie o tem władza górnicza.

Właścicielowi wolno jednak, większą ilość przynależności pozostawić przy kopalni, i wraz z nią oddać na sprzedaż publiczną.

(§ 256). Za ścisłe zachowanie części składowych i przynależności kopalni, które podpadają licytacji, ciąży w międzyczasie odpowiedzialność na posiadaczu; władza górnicza może jednakowoż również zarządzić zaprowadzenie ich sekwestracyi sądowej.

(§ 257). Po przeprowadzonym oszacowaniu, winien sąd na wniosek władzy górniczej, zarządzić sprzedaż publiczną wedle przepisów ustaw sądowych, przy równoczesnem zawezwaniu ewentualnych wierzycieli hipotecznych. Do przeprowadzenia licytacji należy jednak oznaczyć tylko jeden termin co najmniej trzydziesto, a co najwyżej sześćdziesięciodniowy z tem postanowieniem, że na takowym sprzeda się kopalnię w razie konieczności i poniżej ogólnej ceny szacunkowej, jednakowoż nie poniżej wartości poddanych wywłaszczeniu nadziemnych części kopalni i jej przynależności.

(§ 258). W razie sprzedaży należy z uzyskanej ceny pokryć najpierw koszty postępowania w sprawie odebrania uprawnienia górniczego i koszty egzekucyjne, a następnie zaspokoić istniejących ewentualnie hipotecznych wierzycieli według ich pierszeństwa, resztę zaś wydać ustępującemu posiadaczowi.

(§ 259). Jeśli do przetargu publicznego nie zgłasza się żaden kupiec, albo jeśli jako cenę kupna oferuje się kwotę nie odpowiadającą nawet wartości, jaką same dla siebie i bez łączności z prawem odbudowy, przedstawiają wciągnięte do oszacowania nadziemne części składowe kopalni i jej przynależności. (§ 254),

wówczas ma władza górnicza nadane miary górnicze i wychodne uznać za zaniechane a uprawnienie do odbudowy górniczej za zgasłe.

Zaniechanie pola.

(§ 263). Jeśli posiadacz kopalni oświadczy, że zamierza zaniechać swych miar górniczych i wychodnych, wówczas na oświadczenie to, do którego należy dołączyć dokument nadania, zarządza się wykreślenie miar i sprostowanie publicznych ksiąg i kart okręgowych, jeśli na kopalni nie ciąży żadne długi hipoteczne.

(§ 264). Ciężą na kopalni długi, wówczas musi władza górnicza i sądowa przed wykreśleniem zawiadomić wierzycieli hipotecznych, że wolno im w przeciągu dni sześćdziesięciu zażądać sądowego oszacowania i sprzedaży, którą, jeśli jej zażąda choćby tylko jeden wierzyciel, należy przeprowadzić po myśli postanowień §§ 254 do 258.

(§ 265). Jeśli w przeciągu przepisanego czasokresu nie zażądano oszacowania i sprzedaży publicznej, lub jeśli licytacja nie dała skutku pożądanego (§ 259), wówczas co do wykreślenia uprawnienia do odbudowy i co do sprostowania ksiąg publicznych postąpi się w myśl postanowień §§ 260—262.

(§ 266). Przed wykreśleniem posiadłości górniczej należy zawsze wpierv w porozumieniu z władzą polityczną zarządzić co konieczne ze względu na bezpieczeństwo publiczne, zaś poprzedni właściciel ma te zarządzenia przeprowadzić na koszt własny.

(§ 267). Wszystkie plany, księgi objazdowe i rysunki odnoszące się odebranej lub zaniechanej odbudowy, należy oddać władzy górniczej w przechowanie, bez względu na to w jaki sposób zgasły uprawnienia górnicze.

§ 13. Wydawanie dalszych przepisów ustawowych co do uregulowania prawa wydobywania minerałów nadają-

§ 13. Die Erlassung weiterer gesetzlicher Bestimmungen zur Regelung der Gewinnungsrechte an den wegen ihres Gehaltes an

nych się do użytku z powodu swej zawartości żywicznej, należy do zakresu ustawodawstwa krajowego, któremu w szczególności przysługuje prawo stanowienia przepisów o ruchu i zarządzie, o polityce górniczej i postępowaniu przed władzami górniczymi, jak w końcu o władzy karnej władz górniczych i ma ustawa obecna w każdym kraju z osobna wejść w życie dopiero z tą chwilą, gdy wydane zostaną zarządzenia wykonawcze, zastrzeżone ustawodawstwu krajowemu.

§ 14. Przepis § 3 powsz. ustawy górniczej traci swą moc w odniesieniu do krajów i minerałów w § 1 wymienionych.

§ 15. Wykonanie ustawy niniejszej poleca się ministrom rolnictwa, sprawiedliwości, spraw wewnętrznych i skarbu.

Erdharzen benützbaren Mineralien fällt in das Gebiet der Landesgesetzgebung, welcher insbesondere die Bestimmungen über den Betrieb und die Bergpolizei und über das Verfahren bei den Bergbehörden, endlich über die Strafgewalt der Bergbehörden zustehen, und hat das gegenwärtige Gesetz in jedem einzelnen Lande erst mit dem Zeitpunkte in Wirksamkeit zu treten, mit welchem die Landesgesetzgebung zu dessen Ausführung vorbehaltenen Anordnungen erlassen sein werden.

§ 14. Bezüglich der im § 1 genannten Länder und Mineralien tritt § 3 des allgemeinen Berggesetzes ausser Kraft.

§ 15. Mit dem Vollzuge des gegenwärtigen Gesetzes sind die Minister für Ackerbau, Justiz, Inneres und Finanzen beauftragt.

Krajowa ustawa naftowa

z 17 grudnia 1884 l. 35 dz. u. kr. ex 1886.

Motywa komisji sejmowej

do kraj. ust. naftowej z 17 grudnia 1884 l. 35 dz. u. kr. ex 1886.

Alegat 84 do sprawozdań stenogr. Sejmu z r. 1884.

L. s. 330/884.

Ustawa górnicza z 23 maja 1854 przedstawia przedsiębiorstwom mającym na celu odbudowę minerałów zastrzeżonych, czyli stanowiących przedmiot regalu górniczego, bardzo ważne korzyści.

Oprócz prawa własności minerałów znalezionych w cudzym gruncie, dość wymienić tylko uprawnienie do poszukiwania i wydobywania ich za umiarkowanym wynagrodzeniem lub obciążenia służebnościami cudzego gruntu, ilekroć to dla rozwoju kopalni jest niezbędnem, zabezpieczanie częstokroć niezmiernie kosztownej czynności poszukiwawczej od współzawodnictwa na całym obszarze wyłączności górniczych, oraz na wymiarze podatku dochodowego, wedle norm odpowiadających warunkom produkcji.

Mimo tych korzyści powstały ważne wątpliwości co do użyteczności powszechnej ustawy górnicznej dla przemysłu naftowego, który już po wejściu w życie takowej powstał i rozwinął się w kraju naszym.

Wątpliwości te płynęły głównie ze względów na właścicieli ziemskich, zniewolonych do cierpienia na swoim gruncie przedsiębiorstw, które wymagały nieznacznych stosunkowo kapitałów i mogły być prowadzonymi przez właścicieli gruntu na własną rękę. Względy te podniesione z naciskiem przez Towarzystwo rolnicze i Reprezentację krajową spowodowały wydanie najwyższego postanowienia z 22 stycznia 1862, uzupełnionego rozporządzeniem ministeryalnym z 16 lutego 1865, mocą których nafta służąca do oświelenia, jakoteż i wosk ziemny z liczby minerałów zastrzeżonych wyjętymi i za przynależność gruntu uznaueni zostały.

Na nieszczęście zaniedbano równocześnie z tem wyłączeniem

produkcji naftowej z pod ustawy górniczej, unormować tę produkcję w sposób odpowiedni jej warunkom i zapewnić jej tę pieczę, jakiej każdy przemysł górniczy niezbędnie potrzebuje. Zaniedbaniu temu przypisać należy liczne wadliwości przemysłu naftowego, z których podnieść wypada głównie nieracjonalność wielu przedsiębiorstw, założonych na zbyt małych, prawidłowej odbudowy nie pozwalających, przestrzeniach, niepewność kapitałów inwestowanych w kopalnie na cudzych gruntach, których sprzedaż pociągnąć może za sobą utratę uprawnień właściciela kopalni, wyzyskiwanie częstokroć podstępными środkami właścicieli gruntu przez przedsiębiorców lub odwrotnie; wreszcie brak niezbędnej dla uregulowania stosunków między graniczącymi ze sobą przedsiębiorstwami ingerencji urzędów fachowych.

Wszystkie te wadliwości rozwoju przemysłu naftowego spowodowały c. k. Rząd w r. 1873 do wniesienia Wys. Sejmu przedłożenia, opiewającego na zaliczenie nafty i wosku ziemnego do minerałów zastrzeżonych t. j. podlegających postanowieniom ustawy górniczej. Wysoki Sejm wszakże w przekonaniu, że uregulowanie przemysłu naftowego osiągnąć się da zapomocą ustawy policyjno-górniczej, bez ujemy dla interesów własności ziemskiej, oświadczył się uchwałą z 16 stycznia 1874 przeciw przedłożeniu rządowemu, a w roku następnym wezwał c. k. Rząd do przedłożenia Sejmowi projektu ustawy regulującej stosunki prawne, techniczne i policyjne przy wydobywaniu oleju ziemnego, smoły ziemnej i wosku ziemnego na zasadzie przynależności tych minerałów do gruntu. Skutkiem tych uchwał sejmowych zarządzane zostały przez wydział krajowy i c. k. Rząd wyczerpujące i wielokrotne narady z przemysłowcami naftowymi jakoteż z biegłymi w górnictwie. Owocem tych narad był wniesiony przez wydział krajowy w r. 1878 projekt ustawy o wydobywaniu nafty, wosku ziemnego i wszystkich w tych samych pokładach znajdujących się żywic, której Wysoki Sejm nie uchwalił i ustawa regulująca produkcję oleju skalnego i wosku ziemnego, uchwalona na posiedzeniu Wys. Sejmu z dnia 18 października 1878 r., która jednak nie otrzymała Najwyższej Sankcji.

Zajmując się ponownie tą sprawą, uchwalił Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 17 października 1881 rezolucję, wzywającą c.

k. Rząd, ażeby przedłożył do konstytucyjnego traktowania projekt ustawy naftowej osnuty na zasadzie przynależności nafty, wosku ziemnego i innych tymże pokrewnych żywicznych minerałów do gruntu a poddający wydobywanie takowych dozorowi władz górniczych przy zastosowaniu przepisów ułożonych na modłę dotyczących postanowień ustawy górniczej.

Postępując w myśl tej rezolucyi sejmowej, c. k. Rząd przedłożył Radzie państwa projekt ustawy naftowej, który zawierał tylko postanowienia, należące do zakresu prawodawstwa państwowego, a wydanie dalszych poza ten zakres wychodzących postanowień zostawił ustawodawstwu krajowemu.

Przedłożenie to rządowe zostało ze zmianami niewielkiej doniosłości przez obie Izby uchwalone i otrzymało przez Najwyższą Sankcyę z dnia 11 maja 1884 moc ustawy państwowej, która też uzupełniona postanowieniami, należącemi do zakresu prawodawstwa krajowego stanowi przedmiot przedłożenia rządowego, przydzielonego komisji górniczej uchwałą Wysokiego Sejmu z 2 października b. r. do sprawozdania.

Jakkolwiek postanowienia ustawy państwowej, zawarte w tem przedłożeniu nie podpadają uchwałom Wysokiego Sejmu, wszelakoż komisya górnicza, bacząc na § 13 ustawy państwowej, stanowiący, że ta ostatnia wejść ma w życie dopiero wtedy, „gdy zastrzeżone prawodawstwu krajowemu zarządzenia zostaną wydane“ — uznała za stosowne poddać całe przedłożenie — nie wyłączając zawartych w niem postanowień ustawy państwowej, gruntownemu rozpoznaniu przedsiębiorców naftowych z rozmaitych części kraju.

Po wielostronnej a wyczerpującej naradzie, komisya górnicza nabyła przekonania, że przedłożony Wys. Sejmowi projekt ustawy odpowiada zasadom przez Wysoki Sejm uchwalonym i zawiera korzystne dla przemysłu naftowego postanowienia. Na poparcie zaś tych twierdzeń pozwala sobie komisya wskazać na § 1, który przyznaje właścicielowi gruntu prawo rozporządzalności względem znalezionych w nim minerałów żywicznych (z wyjątkiem węgla bitumicznego), a zatem stanowi wyraźnie, że te minerały, chociażby nie miały być do oświetlenia użyte, nie stanowią przedmiotów regalu górniczego; na § 2, który tworzy możność oddzielenia prawa wydobywania rzeczonych materyałów od prawa własności gruntu,

a zatem zabezpieczenia właściciela kopalni od utraty uprawnienia przez sprzedaż gruntu; na końcowy ustęp § 2 i na § 3, które przez utworzenie ksiąg naftowych prowadzonych w myśl postanowień ustawy z 25 lipca 1871 ułatwiają właścicielom pól naftowych pozyskanie taniego kredytu; na §§ 6 i 7, które ułatwiają połączenie kilku pól naftowych w jedną prawną całość większej objętości, przez co bez zaprzeczenia przemysł naftowy na racjonalniejszych stanie podstawach; na § 10 i 30, które przyznają właścicielowi pola naftowego prawo służebności na cudzych gruntach, a nawet wywłaszczenie innych właścicieli, jeśli to dla racjonalnego ruchu kopalni jest niezbędnem; wreszcie na § 32, który reguluje stosunki prawne pomiędzy uprawnionymi do wydobywania minerałów żywicznych a ich urzędnikami, dozorcami i robotnikami, oraz ustanawia kasy brackie wedle postanowień ustawy górniczej.

Uwidocznivszy w powyższy sposób korzyści, jakie przedłożenie rządowe przemysłowi naftowemu zapewnia, komisja górnicza nie może pominąć, że projektowana ustawa powinaby w pieczołowitości o rozwój tego przemysłu pójść dalej, a mianowicie w następujących kierunkach.

Przedsiębiorstwa górnicze, ograniczające się do wydobywania surowych produktów, wolne są w myśl dekretu kancelaryi nadwornej z 4 października 1815 od podatku zarobkowego. Przywilej ten nie przysługuje dotychczas kopalniom wosku ziemnego i t. p. minerałów żywicznych, ponieważ kopalnie te nie podlegają dotąd przepisom ustawy górniczej i nie płacą należności od miar górniczych, Skoro jednak nowa ustawa naftowa nakłada na nie ciężar stosowania się do górniczo-policyjnych przepisów i ulegania kontroli władz górniczych, przeto względy słusznosci przemawiają za tem, ażeby rzeczzone kopalnie, równie jak wszystkie górnicze od podatku zarobkowego uwolniono, a w zamian do płacenia należności górniczych w stosunku do powierzchni obowiązane zostały.

Niemniej byłoby wskazaniem, ażeby podatek dochodowy od przedsiębiorstw naftowych był wymierzany wedle przepisów dekretu Ministerstwa Skarbu z dnia 22 marca 1864 l. 15221, co byłoby dla rzeczonych przedsiębiorstw o tyle korzystnem, ileżę wymiar ten byłby skutecznym na podstawie fasyj, potwierdzonych przez obeznane z naturą przedsiębiorstwa władze górnicze,

przez co byłaby położoną tama zbyt wysokiemu oszacowaniu dochodu przez władze skarbowe, nie posiadające zazwyczaj dostatecznych do tego wiadomości fachowych.

Nareszcie nie może komisya górnicza pominąć milczeniem, że jeśli § 17 ustawy górnicznej nie dozwala poszukiwań w zabudowaniach, zagrodach, sadach i t. d. bez zezwolenia właścicieli gruntu, to byłoby rzeczą ze wszech miar wskazaną, ażeby częstokroć większą nierównie wartość posiadające kopalnie naftowe również do rzędu obiektów zaliczone były, w których i naokoło których w promieniu 20 sążni czyli 38 metrów wszelkie poszukiwania za minerałami zastrzeżonemi bez zezwolenia właściciela miejsca mieć nie mogą.

Skreśliwszy w powyższy sposób ogólny swój pogląd na przedłożony Wysokiemu Sejmowi projekt ustawy, komisya górnicza przechodzi do wniosków dotyczących zmian, jakie w poszczególnych postanowieniach rzeczonej ustawy skutecznie i do rezolucyi, którą w interesie przemysłu naftowego uchwalić, zdaniem jej, należy.

W §§ 7, 9, 10 i 21 sprostować wadliwości w tłumaczeniu z niemieckiego oryginału ust. państw.

W § 13 wykreślić wyrazy »za zwrotem kosztów wydobywania«, ponieważ właściciel pola naftowego zakłada odbudowę pomocniczą we własnym wyłącznie interesie, a zatem słusznem jest, ażeby wszystkie z tem połączone koszty ponosił.

W § 14 wykreślić wyrazy »właściciel gruntu lub pola naftowego« w pierwszym ustępie, jako też cały drugi ustęp, ponieważ niema powodu, dla któregoby na właścicielu wydzierżawionego gruntu pod kopalnię, a nie będącego samemu przedsiębiorcą górniczym, ciążył miał obowiązek, zawiadamiać władze o zamierzonym otworzeniu ruchu kopalni.

Ustęp końcowy § 14 zmienić w sposób następujący: »Samo poszukiwanie za minerałami w § 1 wymienionym, o ile takowe nie jest wykonywane szybem kopanym, otworem świdrowym lub chodnikiem podziemnym, niema być uważanem jako odbudowa kopalni«. Potrzeba tej zmiany leży w trudności określenia granicy pomiędzy poszukiwaniem w powyższy sposób, a odbudową kopalni w ścisłym tego słowa znaczeniu.

W § 23 dodać bezpośrednio przed wyrazem »uzdolnienie«

wyrazy »przynajmniej praktyczne«, ze względu na brak teoretycznie uzdolnionych kierowników kopalń.

W § 32 dodać w konsekwencji ze zmianą ostatniego ustępu § 14 wyrazy »przy poszukiwaniu (§ 14)«, a w § 23 zmienić wyrazy: »wydobywanie minerałów w § 1 wymienionych« na wyrazy »poszukiwanie za minerałami w § 1 wymienionymi, o ile jest wykonywane szybem, chodnikiem podziemnym lub otworem świdrowym (§ 14) jakoteż wydobywanie rzeczonych minerałów«.

§ 49 wykreślić zupełnie, ponieważ obciążenie właścicieli gruntów lub pola naftowego taką odpowiedzialnością nie znajduje usprawiedliwienia, a dla właścicieli mniejszych posiadłości mogłoby stać się powodem dotkliwych krzywd.

Ze względu na wyłuszczone powyżej powody komisja górnicza wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Ustawę pod./.

II. Następujące rezolucye:

1) Wzywa się c. k. Rząd, ażeby w drodze właściwej spowodował zmianę postanowień dotyczących opodatkowania przedsiębiorstw mających na celu wydobywanie nafty, wosku ziemnego i t. p. minerałów żywicznych w ten sposób, iżby ciążący na nich obecnie podatek zarobkowy zastąpionym został opłatą od przestrzeni na wzór miarowego (Massengebühr), a podatek dochodowy wymierzonym był przez władze skarbowe nie inaczej, jak w porozumieniu z właściwą władzą górniczną, podług przepisów dekretu Ministerstwa skarbu z 22 marca 1864 l. 15221.

2) Wzywa się c. k. Rząd, ażeby w drodze ustawodawczej spowodował zmianę § 17 powszechnej ustawy górniczej z 22 maja 1854 w tym kierunku, ażeby w kopalniach naftowych i w odległości 38 metrów od takowych nie wolno było prowadzić poszukiwań za minerałami zastrzeżonymi bez zezwolenia właściciela gruntu.

Ustawa z dnia 17 grudnia 1884

Nr 35 dz. u. kr. ex 1886,

dla królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, regulująca prawo do wydobywania minerałów, które mogą służyć do użytku jako zawierające żywicę ziemną.

Zgodnie z uchwałą Sejmu królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, postanawiam na podstawie przepisów, zawartych w ustawie państwowej z dnia 11 maja 1884 dz. u. p. Nr 71, co następuje:

I. Postanowienia ogólne.

§ 1. W królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem żywice ziemne, w szczególności nafta (olej ziemny, olej skalny, petroleum, ropa), wosk skalny (ozokeryt, wosk ziemny), asfalt, jakoteż minerały, które dla zawartości żywic ziemnych (bituminu) mogą służyć do użytku, ulegają, z wyjątkiem bitumenicznych węgli kamiennych, prawu rozporządzałości właściciela gruntu.

Uprawnienia górnicze na te minerały, nadane już na podstawie przepisów górniczych, utrzymuje się w mocy i ma do tychże zastosowanie powszechna ustawa górnicza z dnia 23 maja 1854 dz. u. p. Nr. 146 (§ 1, ustęp 1 i 3 ustawy państwowej).

Por. uwagi przy § 1 państw. ust. naft. z r. 1884, str. 95—100.

II. O polach naftowych.**I. O utworzeniu pola naftowego.**

§ 2. Na nieruchomościach, które stanowią przedmiot wpisu do ksiąg hipotecznych, jakoteż na części takiej nieruchomości, prawo wydobywania minerałów, w § 1 wymienionych, może być odłączonem od prawa własności.

Odlączenie skutecznia się przez sądownie lub notaryalnie uwierzytelnione oświadczenie właściciela, że prawo wydobywania minerałów, w § 1 wymienionych, ma być na przyszłość oddzielonem od dotyczącego gruntu, i przez utworzenie dla oddzielić się mającego prawa wydobywania wykazu hipotecznego w osobnej księdze publicznej, księdze naftowej.

Utworzenie tego wykazu hipotecznego skutecznia się na podstawie powyższego oświadczenia właściciela i urzędowego potwierdzenia starostwa górniczego, że w dotyczącym gruncie znajdują się minerały, w § 1 oznaczone.

Wyłączone prawo wydobywania stanowi samoistny przedmiot majątkowy i ma prawną własność rzeczy nieruchomości. Może ono aktami prawnymi między żyjącymi i na wypadek śmierci być pozbytem i obciążonem.

Nabycie, przeniesienie, ograniczenie i zniesienie praw rzeczowych na wyłączonem prawie wydobywania, skutecznia się tylko przez wpisanie do księgi naftowej.

Ta powierzchnia gruntu, względem której prawo wydobywania zostało wyłączonem, nazywa się polem naftowym (§ 2 u. p.).

Por. uw. przy § 2 państw. ust. z r. 1884, str. 101.

§ 3. Do księgi naftowej, do wpisów w niej skutecznić się mających i do przestrzegać się mającego postępowania w sprawach księgi naftowej, ma analogiczne zastosowanie powszechna ustawa o księgach gruntowych z dnia 25 lipca 1871 dz. u. p. Nr. 95 (§ 3 ust. państw.).

§ 4. Przy oddzielaniu prawa wydobywania minerałów, w § 1 wyszczególnionych, od prawa własności gruntu, mają być analogicznie zastosowane przepisy ustawy z dnia 6 lutego 1869 dz. u. p. Nr. 18 w ten sposób, że protest wie-

M. Rosenberg. Kodeks naftowy.

rzyciela przeciw zamierzonemu odłączeniu może przez władzę tabularną jako bezskuteczny być uznany, jeżeli wedle urzędowego poświadczenia starostwa górniczego utworzyć się mające pole naftowe czyni możliwem racjonalne wydobywanie minerałów, w § 1 wymienionych, i jeżeli przez odłączenie bezpieczeństwo wierzytelności, z przyczyny której protest wniesiono według postanowień § 1374 p. k. u. c. nie jest zagrożonem (§ 4 ust. państw.).

Por. uw. przy § 4 państw. ust. z r. 1884, str. 102.

§ 5. Do podania o odłączenie, które w myśl § 13 ustawy z dnia 6 lutego 1869 dz. u. p. Nr. 18, ma być wniesione do władzy tabularnej, ma być dołączona mapa sytuacyjna, według rozmiaru katastralnego, z oznaczeniem punktu odkrywki, granic pola, przedmiotów do oryentowania się służących i południka.

Dokładność tej mapy musi być potwierdzona przez władzę górniczą.

Oprócz tego należy podać nazwę, pod którą pole naftowe ma być w księdze naftowej wciągnięte.

Tekst ustawy konwokacyjnej z 6 lutego 1869 r. por. przy § 5 państw. noweli z r. 1907.

2. O połączeniu, podziale i wymianie.

§ 6. Na podstawie sądownie lub notaryalnie uwierzytelnionego oświadczenia można dwa lub więcej graniczących ze sobą pól naftowych połączyć w jedną nową prawną całość, jeżeli na dotyczących polach naftowych nie ciąży żadne prawa rzeczowe lub dostarczony został dowód zezwolenia posiadających prawo rzeczowe.

W ostatnim wypadku musi być także przedłożona umowa z posiadającymi prawo rzeczowe, mianowicie co do stopnia pierwszeństwa w jakim przejść mają ciężary na

połączone pole w tym razie, jeżeli połączone pole naftowe ma przejść na własność pojedynczej fizycznej lub niefizycznej osoby (gwarectwa, towarzystwa akcyjnego itd.) i przeto tylko jako całość ma być obciążone, a na pojedynczych polach naftowych ciążą rozmaite prawa rzeczowe lub te same prawa rzeczowe, lecz w innym porządku; we wszystkich innych wypadkach zaś umowa co do stosunku udziałów, w jakim uczestniczyć ma każde z połączyć się mających pól naftowych w ciężarach połączonego pola.

Wierzyciele, którzy wnoszą protest przeciw połączeniu, względnie przeciw umowie, zawartej z większością posiadaczy prawa rzeczowego co do stopni pierwszeństwa lub stosunku udziałów, muszą, jeżeli ich wierzytelność wpisana jest z pewnym co do kwoty oznaczonym kapitałem, przyjąć spłatę nawet wtenczas, gdyby termin spłacenia ich wierzytelności jeszcze nie nadszedł, wszelako zastrzega się dla nich osobiste prawo do wynagrodzenia szkody przez przedwczesną spłatę poniesionej (§ 5 ust. państw.).

§ 7. Co do realnego podziału pola naftowego i zamiany części pól pomiędzy graniczącymi ze sobą polami naftowymi, ma ustawa z 6 lutego 1869 dz. u. p. Nr. 18 analogiczne zastosowanie.

Wymaganego wedle §§ 9 i 10 tej ustawy dowodu, że przez zamianę zostanie osiągnięte zaokrąglenie lub lepsze zagospodarowanie posiadłości osób skuteczniających zamianę, dostarczyć należy przez przedłożenie w tej mierze urzędowego poświadczenia starostwa górniczego (§ 6 ust. państw.).

§. 8. Do podania o połączenie dwóch lub kilku graniczących ze sobą pól naftowych, o realny podział pola naftowego lub o zamianę części pól pomiędzy graniczącymi ze

sobą polami naftowymi, które to podanie wnieść należy do właściwej władzy tabularnej, musi być dołączoną sporządzoną według rozmiaru katastralnego mapą sytuacyjną pola połączyć lub podzielić się mającego lub też części pól przedmiotem zamiany będących.

Jeżeli chodzi o połączenie lub podział, wymienić należy w podaniu także nazwę, pod którą połączone pole lub oddzielona część pola wpisana być ma do księgi naftowej.

3. O odjęciu pól naftowych.

§ 9. Jeżeli urzędownie sprawdzonem zostanie, że właściciel pola naftowego swoje kopalnie trwale w takim stopniu zaniedbuje, iż przez to niebezpieczeństwo dla osób lub dobra powszechnego powstać może, albo powstało, i pomimo wezwania dwukrotnego nie uczyni zadość przepisom górniczo-policyjnym, ma starostwo górnicze orzec odjęcie pola naftowego, a gdy orzeczenie to stanie się prawomocnem, wdrożyć egzekucyjne oszacowanie i sprzedaż pola naftowego.

Przy tem postępować należy w myśl §§ 254—258 powszechnej ustawy górniczej.

Na podstawie przeprowadzonej egzekucyjnej sprzedaży, wchodzi nabywca we wszystkie prawa i obowiązki poprzedniego właściciela pola naftowego. Gdy zajdzie który z wypadków, przewidzianych w § 259 powszechnej ustawy górniczej, natenczas należy uznać pole naftowe jako zniesione, zarządzić wykreślenie tegoż w księdze naftowej i zawiadomić o tem posiadaczy praw rzeczowych.

Jeżeli właściciel pola naftowego oświadczy przed władzą tabularną, że je opuszcza, natenczas zastosować należy postępowanie w §§ 263—265 powszechnej ustawy górniczej przepisane.

Przy każdym wykreśleniu pola naftowego mają być

wreszcie przestrzegane także postanowienia §§ 266 i 267 powszechnej ust. gór. (§ 12 ust. państw.).

1. Tekst cytowanych powyżej przepisów powsz. ustawy górniczej podany przy § 12 państw. ust. naft. z r. 1884, str. 118—120.

2. Judykatura.

Niezgłoszenie u władzy górniczej szybu naftowego, nie może żadną miarą pociągnąć za sobą odjęcia pola naftowego, lecz tylko spowodować nałożenie grzywien pieniężnych. Do odjęcia bowiem pola, po myśli § 9, potrzeba stwierdzenia urzędowego, że: 1) właściciel pola naftowego stale zaniedbuje swą odbudowę, 2) zaniedbanie jest tego rodzaju, że z tego urósć by mogło, lub też urosło już zagrożenie bezpieczeństwa osobistego, lub dobra publicznego i 3) mimo ponownego wezwania nie stosuje się do przepisów górniczo-policyjnych. W końcu o takim odjęciu pola może w instancyi pierwszej rozstrzygnąć starostwo górnicze a nie urząd gór., jak to wynika z wyraźnego przepisu § 9 kr. u. n., — zaś po myśli § 7 ust. z 21 lipca 1871 l. 77 dz. u. p. służy środek prawny do ministerstwa rolnictwa.

Orzec. Trybunału adm. z 12 maja 1893 l. 1706, Budw. Nr. 7256.

III. O odbudowach pomocniczych.

§ 10. Właściciel pola naftowego ma prawo w celu korzystniejszego prowadzenia swej kopalni zakładać w kopalniach, mających na celu wydobywanie minerałów, w § 1 oznaczonych, i na wszelkich gruntach innych właścicieli odbudowy pomocnicze, o ile to ruchowi obcej kopalni nie przeszkadza ani zagraża (§ 7, ustęp 1 ust. państw.).

§ 11. Jeżeli uprawniony do wydobywania minerałów w § 1 wymienionych, w którego odbudowach lub gruntach ma być założona odbudowa pomocnicza, sprzeciwia się uczynić zadość obowiązkowi zezwolenia na nią, rozstrzyga o tem Starostwo górnicze (§ 7 u. p.).

§ 12. Uprawniony do odbudowy pomocniczej musi całkowicie wynagrodzić wszelką szkodę, jaka w obcym gruncie lub polu naftowym przez odbudowę będzie wyrządzoną (§ 7, ust. 3 u. p.).

§ 13. Minerale (§ 1), wydobyte przy założeniu odbudowy pomocniczej na gruncie lub w polu naftowym innego uprawnionego, należą do właściciela tegoż gruntu lub pola naftowego i winny być temuż wydane.

IV. O ruchu i zarządzie

§ 14. Uprawniony do wydobywania minerałów, w § 1 wymienionych, obowiązany jest co najmniej na cztery tygodnie przed zamierzonym otwarciem ruchu kopalni donieść o tem władzy górniczej.

Podanie zawierać ma:

- 1) Imię i nazwisko i miejsce zamieszkania uprawnionego, a ewentualnie także wykonującego prawo wydobywania;
- 2) dowód uprawnienia do wydobywania nafty;
- 3) dokładne oznaczenie miejsca przedsiębiorstwa, przestrzeni gruntu, na którą ono się rozciąga, i jej granice.

Do tego podania należy także dołączyć uwierzytelniony przez władzę górniczą odrys mapy sytuacyjnej w myśl § 5, władzy hipotecznej przedłożonej lub też szkic sytuacyjny w rozmiarze katastralnym, sporządzony przez zaprzysiężonego miernika albo autoryzowanego przez władzę inżyniera górniczego.

Samo poszukiwanie za minerałami, w § 1 wymienionymi, o ile nie jest wykonywane szybko kopanym, chodnikiem podziemnym lub otworem świdrowym, niema być uważanem jako odbudowa kopalni.

Judykatura.

1. Dozór policyjny nad odbudową.

Bez żadnego wpływu na wykonywanie dozoru policyjnego nad ruchem kopalnianym, jest okoliczność, czy ruch kopalniany został zgłoszony należycie, czy też nie. Rozstrzygającą jest jedynie okoliczność, czy się odbudowę górniczą faktycznie prowadzi lub prowadziło i jest uzasadnionem wkroczenie władz górniczych, jeśli istnieją ujemne skutki odbudowy, czy to obecnej, czy też wcześniejszej.

Orzec. Trybunału adm. z 10 paźdz. 1895 l. 4780, Budw. Nr 8885.

2. Kompetencya władzy i legitymacya uprawnionego.

Rozstrzygnięcie zgłoszenia ruchu kopalni należy w pierwszej instancji do kompetencji urzędów górniczych okręgowych, jako kwestya górniczo-policyjna.

Jeśli co do uprawnienia do poszukiwania bituminów zajdzie wątpliwość w ten sposób, że prócz zgłaszającego ruch kopalni nadto i osoba trzecia przedłoży takie same dowody uprawnienia, wówczas wobec tego, że należy do kompetencji sądów, a nie władz górniczych, rozstrzygnięcie pytania, który z dwu tytułów prawnych istnieje rzeczywiście i ma być uwzględniony przed drugim, należy przyjąć, że żądany § 14 lit. 2 dowód uprawnienia przedłożony nie został.

Orzec. Trybunału adm. z 7 lutego 1896 l. 795, Budw. Nr 9314.

3. Uprawdopodnienie uprawnienia naftowego.

Ustawa naftowa nie dotyka w niczem materyalnych stosunków prawnych uprawnionych i przeciwnie reguluje jedynie górniczo-policyjne i publiczno-prawne wymogi ruchu kopalń, przeto nie jest władza górnicza powołaną do dalszego badania istnienia prawnego przez urzędowy wyciąg hipoteczny stwierdzonych praw własnościowych nieruchomości, odnośnie do której ruch kopalniany zgłoszono.

Orzec. Trybunału adm. z 20 maja 1899 l. 3710, Budw. Nr 12851.

4. Dawne ciężary naftowe a uprawnienie do eksploatacyi.

Ponieważ zainstabulowane jako dawne ciężary, w stanie biernym terenów naftowych, dawne służebności naftowe, nie znoszą prawa właścicieli gruntu do eksploatacyi bituminów, opartego na przepisie § 1 ust. naft., przeto nie jest władza górnicza powołaną do bliższego badania stosunków wynikających z takiego obciążenia terenu naftowego i na zgłoszenie ze strony właściciela takiego obciążonego gruntu, należy przyjąć do urzędowej wiadomości zgłoszony przezeń ruch kopalni, założonej na obciążonym gruncie.

Orzec. Trybunału adm. z 20 maja 1899 l. 3709, Budw. Nr 12852 i 17 czerwca 1902 l. 5490, Budw. Nr 1141 (A).

5. Uprawnienie do odbudowy górn. towarzystw obcokrajowych.

Towarzystwa obcokrajowe akcyjne potrzebują do prowadzenia odbudowy górniczej w Austrii, dopuszczenia po myśli ces. rozp. z 25 listopada 1865 l. 127 dz. u. p. Władze górnicze w wykonaniu tego rozporządzenia są uprawnione wezwać odnośne towarzystwo do wykazania rzeczowej dopuszczalności i to pod sankcją karną zastanowienia ruchu kopalni i to nawet po nastąpieniu już zgłoszeniu i prowadzeniu przez dane towarzystwo ruchu kopalni, lub też po przyjęciu przez władze górnicze do wiadomości urzędowej planu ruchu kopalni.

Orzec. Trybunału adm. z 10 marca 1899 l. 761, Budw. Nr 12600.

§ 15. Władza górnicza winna zakazać otwarcia robót w kopalni, jeżeli wymiar płaszczyzny tejże pod względem kształtu i rozległości obszaru nie dozwala wprowadzenia racjonalnego ruchu.

§ 16. Roboty w kopalni tylko według planu odbudowy prowadzone być mogą.

Plan odbudowy winien być przez uprawnionych do wydobywania władzy górniczej na jej żądanie przedłożony

i może być przez nią poddany zbadaniu, które się jednak ogranicza jedynie do względów górniczo-policyjnych (§ 34).

Wynik tego badania oznajmić ma władza górnicza uprawnionemu do wydobywania najdalej w przeciągu czterech tygodni.

Judykatura.

1. Zakres badania planu ruchu przez władzę górniczą i stosunek planu ruchu do nowych przepisów górniczo-policyjnych.

Według postanowień § 16 kr. u. n., wolno ruch kopalni prowadzić jedynie na podstawie planu ruchu. Plan ruchu musi przedsiębiorca przedłożyć władzy górniczej na jej żądanie, a władza górnicza może plan ruchu badać, jednakowoż jedynie z górniczo-policyjnego punktu widzenia. O wyniku tych badań ma władza górnicza zawiadomić uprawnionego najdalej w przeciągu czterech tygodni.

Jak wynika z § 16 w łącznem traktowaniu z § 34 kr. u. n., przy badaniu planu ruchu są rozstrzygające względy policyjne, a więc względy odnoszące się całości budowli, bezpieczeństwa życia, zdrowia robotników, jakoteż ochrony powierzchni w interesie osobistego bezpieczeństwa własności, publicznej komunikacji i w kierunku ochrony przed ujemnem oddziaływaniem górnictwa, przeto w uwzględnieniu odnoszących się do policyi górniczej §§ 33 do 42 i w myśl §§ 17 i 18 cyt. ust., jest też dopuszczalnem, ażeby władza górnicza ze względów górniczo-policyjnych podnosiła zarzuty i przeciw już przyjętemu planowi ruchu. Władza górnicza może zarządzić jego zmianę, lub uzupełnienie, a w tym celu i jego ponowne przedłożenie.

O ile po zatwierdzeniu danego planu ruchu, wydane zostaną nowe przepisy górniczo-policyjne, może władza górnicza zarządzić jedynie ponowne przedłożenie tego planu ruchu, następnie tegoż postanowienia górniczo-policyjne poddać rewizji w uwzględnieniu nowych przepisów polic.-górn., dokładnie oznaczyć zakwestyonowane ustępy i uprawnionych, względnie pełnomocnika tychże, wezwąć po myśli § 17 cyt. ust. do ich uzupełnienia lub

zmiany, względnie wedle okoliczności wezwać do rozprawy w tym celu.

Orzec. Trybunału adm. z 28 kwietnia 1899 l. 2861, Budw. Nr 12771.

2. Powyższe stanowisko podziela również orzeczenie Trybunału adm. z 16 kwietnia 1901 l. 2996, Budw. Nr 255, podnosząc nadto, że zastanowienie ruchu kopalni w myśl nowo-wprowadzonych przepisów górń.-polic. nastąpić może jedynie na podstawie prawidłowego, za przybraniem i przesłuchaniem przedsiębiorstwa, nastąpięnego stwierdzenia momentów niebezpieczeństwa.

3. O stosowaniu nowych przepisów górń.-polic. do zatwierdzonego dawniej planu odbudowy.

Władza policyjna organów rządowych może się objawiać zarówno prewencyjnie, jak i represyjnie, albowiem jest zadaniem państwa, nie tylko usuwać stosunki bezbezpieczeństwu zagrażające, ale i przeciwdziałać powstaniu takich stosunków w przyszłości. W tym kierunku jest przeto starostwo górnicze uprawnionem w nowych przepisach górń.-polic. zamieścić normy odnoszące się tak do przyszłych, jak i już istniejących urządzeń górniczych, bez względu na wynikające stąd szkody majątkowe przedsiębiorców. O ile jednakowoż urządzenia takie odpowiadały dawnym specjalnym lub ogólnym przepisom policyjnym, nie można na urządzenia te rozciągać a priori zarządzeń, nie dających się pogodzić z dotychczasowym niezakwestyonowanym stanem. Nieodzownym wymogiem takich zarządzeń jest skonstatowanie w poszczególnym wypadku nieusuwalnej na względach publicznych opartej konieczności ich.

Przy stosowaniu powyższem nowych przepisów górń.-polic. do już istniejącej odbudowy, wobec tego, że rozchodzi się o już istniejące a nie dopiero powstające urządzenia, nie należy przy odnośnych zarządzeniach przekraczać granicy konieczności (über das Mass des Nothwendigen nicht hinausgehen), a to dlatego, ileż przy szczupłości terenu, dla przedsiębiorcy może być niemożliwością zastosować swe urządzenie kopalniane do nowych przepisów, a nadto odnośne zarządzenie nie musi być nieodzownie koniecznem w specjalnym wypadku. Starostwo górnicze przekracza granice swej władzy, jeśli na urządzenia kopalniane dotąd bez za-

rzutu istniejące t. j. na podstawie planu ruchu wyraźnie lub milcząco przyjętego do wiadomości, w nowych przepisach gór.-polic. (choćby nawet z zastrzeżeniem czasokresu przejściowego, wśród okoliczności iluzorycznego wprost), rozciąga normy do których zastosować się nie można, a które nie są wypływem nieodzownej konieczności.

Orzec. Trybunału adm. z 4 kwietnia 1900 l. 1765.

4. O sposobie wnoszenia przez osoby interesowane zarzutów przeciw planowi odbudowy i o ingerencyi starostwa górniczego.

Nienia przepisu, według którego możnaby uwzględniać jedynie zarzuty podniesione przy dochodzeniach miejscowych.

Starostwo górnicze może zarządzenia urzędu górniczego okręgowego w odniesieniu do planu odbudowy zmieniać, bez przeprowadzania nawet w tym kierunku dochodzeń miejscowych, ileż sytuacja projektowanego szybu i sąsiednich budynków jest widoczną już z protokołów komisyjnych urzędu gór. okr., a niena przepisu, według którego starostwo gór. miałoby obowiązek i ze swej strony przeprowadzać dochodzenia miejscowe.

Orzec. Trybunału adm. z 29 stycznia 1907 l. 928.

§ 17. Jeżeli władza górnicza sprzeciwia się planowi odbudowy, natenczas zażąda od uprawnionego do wydobywania lub jego pełnomocnika wyjaśnienia lub zmiany za kwestyonowanego postanowienia odbudowy, albo też w danych okolicznościach, zawezwie go do rozprawy. Jeżeli porozumienie na tej drodze nie nastąpi, rozstrzyguie starostwo górnicze, czy lub z jakimi zmianami przedłożony plan odbudowy może być wykonanym.

§ 18. Urzędownie zatwierdzony plan odbudowy może w zasadzie być zmienionym tylko za przyzwoleniem władzy górniczej, względnie starostwa górniczego.

Gdyby jednak wskutek nieprzewidzianych zdarzeń okazały się bezzwłocznie potrzebnymi zmiany takiego planu

odbudowy, natenczas wystarczy doniesienie o nich władzy górniczej przez kierownika odbudowy w przeciągu najbliższych 3 dni.

§ 19. Jeżeli odbudowa kopalni prowadzoną jest niezgodnie z planem odbudowy urzędownie zatwierdzonym, władza górnicza może w razie potrzeby wstrzymać taką odbudowę.

§ 20. Jeżeli uprawniony do wydobywania chce zastanowić odbudowę w kopalni, donieść ma o tem co najmniej na cztery tygodnie przedtem władzy górniczej.

Jeżeli odbudowa wskutek nieprzewidzianych zdarzeń już w krótszym czasie lub natychmiast musi być wstrzymana, należy przedłożyć dodatkowe doniesienie o tem najdalej w przeciągu 3 dni po wstrzymaniu odbudowy.

§ 21. Każdy uprawniony do wydobywania jest obowiązany postarać się o dokładne, w dwóch egzemplarzach, wedle prawideł miernictwa górniczego prowadzone mapy swych robót górniczych i o regularne na nich oznaczanie postępu tych robót.

Jeżeli nie dopełnia tego obowiązku, lub istniejąca mapa górnicza okaże się niedokładną i nie dosyć pewną, może władza górnicza zarządzić założenie i uzupełnienie dokładnej mapy górniczej na koszt uprawnionego do wydobywania.

W jakich okresach czasu uzupełnienie to nastąpić musi, postanowi władza górnicza.

Jeden egzemplarz mapy górniczej ma być władzy górniczej do jej użytku oddany, drugi zaś przechowany w kopalni lub w braku tamże odpowiedniego miejsca u kierownika odbudowy.

§ 22. Ruch prowadzony być może tylko pod kierunkiem, nadzorem i odpowiedzialnością osób, za uzdolnione do tego uznanych (§ 23).

§ 23. Uprawniony do wydobywania wskazać ma władzy górniczej osoby przyjęte do kierownictwa i nadzoru odbudowy.

Osoby te są zobowiązane udowodnić swoje przynajmniej praktyczne uzdolnienie do poruczonych im czynności. Dopiero po uznaniu uzdolnienia ich ze strony władzy górniczej, wolno pomienionym osobom objąć poruczone im czynności.

§ 24. Jeżeli odbudowę kieruje i takową nadzoruje osoba, której uzdolnienie w tym względzie nie zostało uznanem, albo która okazała się niezdolną, władza górnicza może zażądać bezzwłocznego jej oddalenia, i w razie potrzeby powstrzymać odbudowę w dotyczącej kopalni na czas tak długi, dopóki nie będzie przyjęta osoba uznana za uzdolnioną.

§ 25. Osoby, które objęły kierownictwo i nadzorowanie odbudowy, są odpowiedzialne za zachowanie urzędownie zatwierdzonego planu odbudowy, jakoteż o ile ustawa nie wkłada wyraźnie tego obowiązku na kogo innego, za przestrzeganie wszystkich przepisów i rozporządzeń w nstawie zawartych, lub w granicach tejże wydanych.

§ 26. Uprawniony do wydobywania a mieszkający za granicą, winien ustanowić pełnomocnika w kraju zamieszkałego i wskazać go władzy górniczej, który za niego wszystkie urzędowe doręczenia z wszelkimi skutkami prawnymi odbierać i tegoż wobec władz i zarządu kasy brackiej zastępować ma.

Jeżeli on na wezwanie władzy górniczej tego obowiązku w przeciągu 90 dni nie dopełni, może władza górnicza aż do chwili wymienienia pełnomocnika przez uprawnionego do wydobywania, ustanowić na niebezpieczeństwo i koszt tegoż ostatniego zastępcę do przyjmowania urzędowych doręczeń z wszelkimi skutkami prawnymi.

Judykatura.

Prawo mianowania pełnomocnika jest zależnem od zdolności prawnej do odbudowy górniczo-naftowej, niema przeto tego prawa obcokrajowe towarzystwo akcyjne, które nie uczyniło zadość wymogom ces. rozporządzenia z 25 listopada 1865 l. 127 dz. u. p.

Orzec. Trybunału adm. z 10 marca 1899 l. 767, Budw. Nr 12604.

§ 27. Obowiązkiem kierownika odbudowy jest towarzyszyć delegatom władzy górniczej, z urzędu zwiedzającym kopalnię i udzielać im na żądanie wyjaśnień o odbudowie.

§ 28. Zażądane do użytku rządowego wykazy statystyczne winny być władzy górniczej w właściwym czasie dostarczone.

V. O prawnych stosunkach spółników prawa wydobywania.

§ 29. Stosunki prawne dwóch lub kilku spółników prawa wydobywania oceniać należy według umowy między nimi zawartej lub innego oświadczenia woli, a w braku tegoż, według ogólnych przepisów prawnych.

Kilku spółników pola naftowego uregulować może swoje stosunki prawne także wedle postanowień §§ 137—167 powszechnej ustawy górniczej z dnia 23 maja 1854, dz. u. p. Nr 146.

Podział majątku gwareckiego dopuszczalny jest jednak, odmiennie od § 140 powsz. ust. gór., tylko na 100 kuksów, a zamiast zanotowania utworzenia gwarectwa w księdze górniczej w myśl § 137, ustęp 2 powsz. ust. gór. ma takowe być skutecznionem w księdze naftowej.

We wszystkich wypadkach, w których kilka osób prowadzi odbudowę minerałów, w § 1 wymienionych, są one obowiązane, o ile zastępstwo tychże nie jest ustawą unor-

mowane, dokumentem notaryalnie lub sądownie uwierzytelnionym ustanowić pełnomocnika w kraju zamieszkałego, który jest uprawnionym do odbierania z zupełnym prawnym skutkiem wszystkich do spółników wystosowanych doręczeń nrzędowych i do zastępowania tychże wobec władz i kasy brackiej (§ 8 ust. państw.).

W razie niedopełnienia tego obowiązku na wezwanie władzy górniczej w przeciągu 90 dni, ma być zastosowany ustęp 2, § 26.

Por. uwagi przy § 8 państw. ust. z r. 1884, str. —.

VI. O prawnych stosunkach między uprawnionymi do wydobywania a właścicielami gruntu.

I. O odstąpieniu gruntu.

§ 30. Jeżeli do prowadzenia odbudowy kopalni, należącej do właściciela pola naftowego, mianowicie dla założenia dróg, mostów, ściezek, kolei żelaznych, kanałów, ścieków wodnych, rynien do oleju, stawów lub odbudów pomocniczych koniecznem jest użycie obcego gruntu, musi właściciel gruntu odstąpić takowy na ten cel właścicielowi pola naftowego przy zastosowaniu §§ 99 i 100 powsz. ust. górń.

Jeżeli strony nie mogą się porozumieć co do odstąpienia gruntu lub co do wynagrodzenia, należy postąpić wedle §§ 101—103 powsz. ust. górń. (§ 10 ust. państw.).

2. O wynagrodzeniu za uszkodzenia posiadłości gruntowej.

§ 31. Względem wynagrodzenia za uszkodzenia powierzchni gruntu, obowiązują, o ile nie istnieje osobna umowa między stronami interesowanymi, zasady powsz. ustawy górniczej z dnia 23 maja 1854 dz. u. p. Nr 146 (§ 11 ust. państw.).

Por. uwagi przy § 11 państw. ust. z r. 1884, str. 115 — 117.

VII. O prawnych stosunkach pomiędzy uprawnionymi do wydobywania a ich urzędnikami, dozorcami, robotnikami, tudzież o kasach brackich.

§ 32. Postanowienia dziewiątego rozdziału pow. ustawy górniczej z dnia 23 maja 1854, dz. u. p. Nr 146, „O stosunkach posiadaczy kopalń do urzędników i robotników“ i odnoszące się do nich §§ 247 i 248 powsz. ust. gór., dalej postanowienia dziesiątego rozdziału powsz. ustawy gór. „O kasach brackich“, mają mieć zastosowanie przy poszukiwaniu (§ 14) i wydobywaniu minerałów, w § 1 wymienionych (§ 9 ust. państw.).

1. Por. uwagę przy § 9 państw. ust. z r. 1884.

2. Judykatura.

O postępowaniu przy ściąganiu wpłat do kas brackich.

Przy oznaczaniu wysokości przez właściciela kopalni naftowej dłużnych wpłat do kasy brackiej, nie może władza górnicza oprzeć się jedynie na wykazach statystycznych przez kierownictwo kopalni przedłożonych, ileż wykazom tym nie nadaje § 28 kr. u. n. większego znaczenia, niż § 186 powsz. ust. gór. (§ 98 rozp. wyk.).

Ponieważ w myśl postanowień §§ 29, 30 i 31 ustawy o kasach brackich, posiadacz kopalni, w granicach przepisów ustawowych, ma wpłacać do kasy brackiej kwoty przypadające za jego robotników kopalnianych, przeto władza górnicza, której po myśli § 29 leg. cit. przysługuje prawo nadzoru, skoro tylko ma dostateczne powody do przyjęcia, że kasa bracka nie funkcjonuje według przepisów ustawy, jest (władza górnicza) nie tylko uprawnioną, ale i zobowiązaną dochodzić i ustalać, ilu, prócz zgłoszonych już przez przedsiębiorstwo robotników, należało nadto zgłosić i jakie zaistniały okoliczności decydujące dla oznaczenia wysokości wpłat. W tym kierunku należy przede wszystkim przesłuchać posiadaczy (właścicieli) kopalni i zarząd kasy brackiej.

Orzec. Trybunału adm. z 8 kwietnia 1899 l. 2291. Budw. Nr 12695.

VIII. O policyi górniczej.

§ 33. Poszukiwanie za minerałami, w § 1 wymienionymi, o ile jest wykonywane szybem, chodnikiem podziemnym lub otworem świdrowym (§ 14), jakoteż wydobywanie rzeczonych minerałów, zostaje pod nadzorem policyjnym władz górniczych, które są powołane do załatwienia spraw niniejszą ustawą im przekazanych.

Pierwszą instancją w sprawach górniczych jest urzędnik okręgowy górniczy, o ile niema innego postanowienia.

Postępowanie władz górniczych normują §§ 226 – 234 powsz. ust. gór., ze zmianami ustawą z dnia 21 lipca 1871, dz. u. p. Nr 77 poczynionemi.

1. Por. str. 27—32.

2. Judykatura.

O obowiązku ponoszenia kosztów postępowania.

Paragraf 234 powsz. ust. gór., który w myśl § 33 kr. u. n. jest również właściwym odnośnie do kopalń naftowych w sprawach policyi górniczej, rozróżnia wyraźnie pomiędzy kosztami dochodzeń a kosztami rozpraw w sprawach stron. Tylko co do tych kosztów obowiązuje zasada, że ma je ponosić ta strona, która rozprawę spowodowała. Natomiast koszty badań, które w swem następstwie pociągają karę, mogą być nałożone tylko na zasądzonego. Wobec tego nie można kosztów dochodzeń co do przyczyny pożaru nałożyć na właściciela kopalni, który zasądzonym nie został.

Orzec. Trybunału adm. z 20 grudnia 1893 l. 4360, Budw. Nr 7703.

§ 34. Nadzór policyjny władz górniczych rozciąga się na bezpieczeństwo robót wykonywanych w kopalni, opiekę nad życiem i zdrowiem robotników, na ochronę powierzchni gruntu w interesie bezpieczeństwa osób, mienia i publicznej komunikacji i na zabezpieczenie przeciw szkodliwemu dla ogółu oddziaływaniu kopalni.

I. Co do rozciągłości policyi górniczej por. str. 24—27.

II. Judykatura.

1. O ochronie robotników.

Właściciel kopalni jest zobowiązany do wystawienia baraków dla robotników kopalnianych, a władzy górniczej przysługuje wyłączna kompetencya do wydawania odnośnych zarządzeń i to pod rygorem egzekucyi. Właściwość władz górń. motywuje Trybunał adm. następująco: Jeśli się nawet przyznać musi, że galic. ust. naftowa w swej całej treści przedewszystkiem ma na celu eksploatacyę bituminów z pod panowania regalu wyjętą a dotąd odnośnie do urządzeń ruchu podpadającą przepisom przemysłowym, oddać pod nadzór władz górniczych i w wielu istotnych kierunkach opiera się o powszechną ustawę górniczą (§§ 1, 9, 29, 30, 31, 32, 33 leg. cit.), to nie daje się jednakowoż zaprzeczyć z drugiej strony, że ustawa naftowa wprowadza wiele zmian i uzupełnień, wywołanych stosunkami specyjalnemi. Takie odstępienie od postanowień powsz. ust. górń., względnie ich uzupełnienie widzi Trybunał adm. w przepisie § 34 kr. u. n., według którego policyjny nadzór władz górniczych rozciąga się między innemi na bezpieczeństwo budowli, na ochronę życia i zdrowia robotników.

Orzec. Trybunału adm. z 21 stycznia 1899 l. 505, Budw. Nr 12418.

2. O zasypaniu starych szybów.

Uprawnionego do eksploatacyi naftowej może władza górnicza zmusić do zasypania szybów niebezpiecznych, które jeszcze poprzednik odnośnego uprawnionego założył, a to bez względu na to, czy odnośne szyby założono już na podstawie przepisów ustaw naftowych.

Orzec. Trybunału adm. z 12 lipca 1902 l. 6422, Budw. Nr 1206 (A).

3. Rozciągłość policyi górniczej odnośnie do zatwierdzonego poprzednio planu ruchu.

Odbudowę górniczą można prowadzić na podstawie planu ruchu, który na wezwanie ma uprawniony przedłożyć władzy górniczej. Władza górń. bada plan odbudowy jedynie ze stanowiska po-

licy górniczej (§ 34). Ponieważ przy planie ruchu rozstrzygające są względy policyi górniczej, a więc względy na bezpieczeństwo budowli, względy na bezpieczeństwo życia i zdrowia robotników, ochronę powierzchni, względy bezpieczeństwa osobistego, własności, komunikacji publicznej i względ na szkodliwe dla ogółu oddziaływanie górnictwa, przeto jest zrozumiałem w uwzględnieniu §§ 33—42 omawiających policyę górniczą, a w myśl §§ 17 i 18 cyt. ust. dopuszczalnem, aby władza górnicza podnosiła zarzuty przeciw prawomocnie przyjętemu planowi ruchu i zarządziła jego zmianę względnie uzupełnienie, co zwłaszcza wynika z przepisu § 18 cyt. ust. Skoro bowiem nawet uprawniony do eksploatacyi może zmienić urzędownie zatwierdzony plan ruchu jedynie za zgodą władzy górniczej, musi być tem bardziej dozwolonem władzy górniczej, ze względów policyi górniczej taki plan ruchu poddać zmianie.

Orzec. Trybunału adm. z 6 kwietnia 1891 l. 1241, Budw. Nr 7179.

4. Policya górnicza ze względu na niebezpieczne sąsiedztwo rozmaitych budowli.

Przepisy górniczo-policyjne dla kopalń oleju skalnego nie zawierają wcale postanowień co do odległości otworów świdrowych od takich przedmiotów, jak stodoła, kręgielnia... Z tego nie należy jednak wnioskować, jakoby można było zezwolić na wiercenie szymbów od rzeczonych budowli w odległości grożącej niebezpieczeństwem. Wohec braku zaś odnośnego postanowienia w przepisach polic.-górn., władza górn. w wykonaniu przysługującej jej z § 34 kr. u. n. policyi górniczej, hędzie miała według swobodnego uznania do ocenienia, czy założenie szybu w blizkości takich budowli, połączone jest z niebezpieczeństwem dla osób i mienia.

Orzec. Trybunału adm. z 29 stycznia 1907 l. 928.

§ 35. Starostwo górnicze wydać może dla całego okręgu administracyjnego, lub dla pojedynczych części tegoż, rozporządzenia policyjne, dotyczące przedmiotów w § 34 określonych.

Obwieszczenie tych rozporządzeń nastąpi w dzienniku

ustaw i rozporządzeń krajowych i w urzędowym dzienniku krajowym.

Te postanowienia przepisów gór.-polic., w których starostwo górnicze przekracza granice kompetencji z § 34 kr. u. n. i względy samej policyi górniczej, są nieważne.

Orzec. Trybunału adm. z 4 kwietnia 1900 l. 1765.

§ 36. Jeżeli w kopalni zachodzi niebezpieczeństwo, w kierunkach w § 34 wskazanych, lub wydarzy się, czy to wewnątrz kopalni czy na powierzchni, nieszczęśliwy wypadek, który spowodował śmierć lub ciężkie uszkodzenie jednej lub więcej osób, natenczas władza górnicza przeprowadzi z przyzwaniem w razie potrzeby politycznej władzy powiatowej potrzebne dochodzenia, i wyda odpowiednie zarządzenia policyjne.

W razie niebezpieczeństwa ze zwłoki, ma władza, której siedziba jest bliższą miejsca wypadku, lub ta, która o niebezpieczeństwie lub wypadku pierwszej otrzymała wiadomość, poczynić zarządzenia nie cierpiące zwłoki i mieć staranie o bezzwłoczne tychże wykonanie.

Co do dalszych zarządzeń należy postępować według przepisu w poprzednim ustępie wskazanego.

Kierownicy kopalni są obowiązani bezzwłocznie donieść miejscowemu właściwemu urzędowi gór. okr., o każdym wypadku, który ze stanowiska lekarskiego uważać należy za ciężkie uszkodzenie, bądź to ze względu na naturę samego uszkodzenia, bądź to ze względu na przypuszczalną niezdolność do pracy zawodowej uszkodzonego, przez co najmniej 20 dni, przy równoczesnem dołączeniu świadectwa lekarskiego, które ma wyraźnie zaznaczyć, do której z powyższych kategorii wypadek nieszczęśliwy zaliczyć należy. (Rozp. starostwa górniczego w Krakowie z 23 kwietnia 1907 l. 1009).

§ 37. Policyjne zarządzenie wydane na podstawie § 36 mają być uprawnionemu do wydobywania lub jego zastępcy przez doręczenie rozporządzenia władzy oznajmione.

W razie niebezpieczeństwa ze zwłoki wystarcza pi-semny nakaz delegata władzy do kierownika odbudowy lub tegoż zastępcy.

Delegat władzy górniczej udziela tego nakazu przez wpisanie go do księgi objazdowej, która w tym celu przy każdej kopalni założoną być ma.

Jeżeli zachodzi potrzeba obwieszczenia go robotnikom, to takowe ma być uskutecznione przez odczytanie i przybi-cie go w stosownem miejscu.

§ 38. Wszystkie koszta, spowodowane wykonaniem za-rządzeń i środków w § 36 wskazanych, ponosi uprawniony do wydobywania w dotyczącej kopalni, z zastrzeżeniem prawa odszkodowania do osób trzecich, na których ciąży winna nieszczęścia.

§ 39. Uprawniony do wydobywania dostarczyć winien potrzebnych do wykonywania tych zarządzeń robotników i środków pomocniczych.

W razie wypadków nieszczęśliwych lub wypadków wspólnego niebezpieczeństwa, posiadacze sąsiednich kopalni są obowiązani do niesienia pomocy.

§ 40. Jeżeli zarządzenia policyjne, wydane na podsta-wie § 36, nie zostaną w oznaczonym czasie wykonane, może władza górnicza, nie wykluczając postępowania karnego (§ 47), zarządzić wykonanie tychże na koszt uprawnionego do wydobywania.

Władza górnicza może zażądać w tym celu od upra-wnionego do wydobywania zaliczek i w razie potrzeby ścia-gnąć je w drodze politycznej egzekucyi.

§ 41. Skoro w jakiej kopalni zachodzi niebezpieczeń-stwo ze względów w § 34 wskazanych, winien kierownik kopalni lub jego zastępca donieść o tem bezzwłocznie wła-

dzy górniczej, politycznej władzy powiatowej i władzy sprawującej policję miejscową.

§ 42. Takie samo doniesienie należy uczynić, jeżeli w kopalni wewnątrz lub na powierzchni ziemi wydarzy się nieszczęśliwy wypadek, który spowodował śmierć lub ciężkie uszkodzenie jednej lub więcej osób.

IX. Postanowienia karne.

§ 43. Karanie za przekroczenia przepisów tej ustawy, należy, o ile nie mają do nich zastosowania postanowienia ogólnej ustawy karnej, do zakresu starostwa górniczego, a w ostatniej instancji do ministerstwa rolnictwa.

§ 44. Odmówienie żądanych przez delegata władzy górniczej, objeżdżającego w charakterze służbowym kopalnię (§ 27), wyjaśnień o odbudowie w kierunku górniczo-politycznym i niedostarczenie pomimo wydanego upomnienia w stosownym czasie statystycznych wykazów, wedle § 28 przedłożyć się mających, karane będzie grzywną 5 do 10 złr. w. a.

§ 45. Karze od 10 do 50 złr., a w razie powtórnym do 100 złr. podlega:

- 1) zaniechanie wskazania pełnomocnika (§§ 26 i 29);
- 2) przyjęcie zarządu odbudowy lub nadzoru robót bez poprzedniego uznania uzdolnienia ze strony władzy górniczej (§ 23);
- 3) wstrzymanie odbudowy bez poprzedniego zawiadomienia, lub w razie nieprzewidzianych wypadków, bez następnego doniesienia (§ 20);
- 4) zaniedbanie sporządzenia lub prawidłowego uzupełnienia mapy kopalni (§ 21);
- 5) zaniechanie prowadzenia księgi objazdowej (§ 37).

§ 46. Karze od 50 do 100 złr., a w razie powtórnym do 200 złr. podlega dalej:

1) odbudowa kopalni bez poprzedniego doniesienia (§ 14). Oprócz tego ma władza górnicza odbudowę, bez poprzedniego doniesienia prowadzoną, natychmiast wstrzymać;]

2) odbudowa kopalni bez planu lub nieprzedłożenie planu odbudowy na wezwanie władzy górniczej (§ 16);

3) samowolne odstępianie od urzędownie zatwierdzonego planu odbudowy, bez doniesienia o tem we właściwym czasie (§ 18);

4) dalsze prowadzenie odbudowy pomimo zarządzonego przez władzę górniczą wstrzymania tejże (§ 19);

5) odbudowa kopalni bez ustanowienia uznanego odpowiedzialnego kierownika robót, jakoteż przyjęcie do kierowania i nadzoru odbudowy osób, których władzy górniczej nie wymieniono, lub których uzdolnienie przez tę władzę nie zostało uznanem (§§ 22, 23 i 24);

6) zaniechanie poleconego obwieszczenia zarządzenia górniczo-policyjnego (§ 37);

7) zaniechanie doniesienia o zaszłym w kopalni niebezpieczeństwie lub nieszczęśliwym wypadku (§§ 41 i 42);

8) odmowa dostarczenia pomocy w nieszczęśliwych wypadkach lub w wypadkach wspólnego niebezpieczeństwa (§ 29).

§ 47. Przekroczenia przepisów górniczo - policyjnych, przez starostwo górnicze wydanych, lub zarządzeń górniczo - policyjnych na podstawie § 36 poczynionych, będą karane grzywną od 5 do 100 złr., a w razie powtórnym do 200 złr.

§ 48. O nałożonej grzywnie ma być w każdym razie uwiadomiony także właściciel gruntu, lub pola naftowego z wezwaniem, ażeby dołożył starań względem przestrzegania środków bezpieczeństwa.

Jeżeli wydane zarządzenia nie zostaną wykonane, a zachodzą okoliczności w § 9 wskazane, orzec ma starostwo górnicze odjęcie pola naftowego.

§ 49. Nałożone grzywuy mają być uiszczone w starostwie górniczem i wpływają do kasy brackiej, do której kopalnia należy.

X. Postanowienia przejściowe.

§ 50. O kopalniach minerałów, w §¹ wymienionych, które z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy już są w ruchu, donieść należy, o ile one podlegają w myśl § 1 ogólnej ustawy górniczej, w przeciągu 6-ciu miesięcy władzy górniczej.

Względem kopalń do tego terminu nie zgłoszonych, a będących w ruchu, postąpi władza górnicza w myśl § 46 punkt 1.

W tymże samym okresie czasu należy dla tych kopalni przedłożyć władzy górniczej także plan ruchu, wymogom władzy odpowiadający, i wymienić tejsze osoby, do kierownictwa i nadzoru robót przyjęte.

§ 51. Jak długo kopalnia nie należy do kasy brackiej, ma starostwo górnicze grzywuy, złożone u tegoż, w myśl § 48 na rzecz przyszłej kasy brackiej (§ 32) korzystnie, z zabezpieczeniem pupilarnem lokować.

XI. Postanowienia końcowe.

§ 52. Wykonanie ustawy niniejszej poruczam moim ministrom rolnictwa, sprawiedliwości, spraw wewnętrznych i skarbn.

Rozporządzenie ministra sprawiedliwości

z 15 czerwca 1885 l. 36 dz. u. kr. z r. 1886, w sprawie zakładania i prowadzenia ksiąg naftowych, na zasadzie ustawy państwowej z 11 maja 1884 l. 71 dz. u. p. i galicyjskiej ustawy krajowej z 17 grudnia 1884 l. 35 dz. u. kr. z r. 1886.

W wykonaniu ustawy państwowej z 11 maja 1884, l. 71 dz. u. p. i galicyjskiej ustawy krajowej z 17 grudnia 1884, l. 35 dz. u. kr. z r. 1886, w sprawie regulowania prawa wydobywania kopalin nadających się do użytku z powodu swej zawartości bitumenicznej, rozporządza się co następuje o zakładaniu i prowadzeniu ksiąg naftowych w królestwie Galicyi i Łodomeryi wraz z wielkiem księstwem krakowskiem:

§ 1. Księgi naftowe należy założyć przy tych sądach, które prowadzą księgi gruntowe w odniesieniu do tych posiadłości tabularnych lub nietabularnych, od których po myśli ustawy odłącza się pola naftowe.

§ 2. Z odłączonych pól naftowych należy utworzyć wykazy księgi naftowej.

Przy trybunałach sądowych należy założyć dwie księgi główne; jedną dla pól naftowych, które się odłącza od nieruchomości tabularnych, drugą dla pól naftowych z posiadłości nietabularnych.

Przy sądach powiatowych należy założyć jedną księgę główną dla wszystkich pól naftowych odłączonych od wykazów hipotecznych ksiąg gruntowych.

Jeśli się pole naftowe odłącza częściowo z księgi

gruntowej trybunału sądowego, częściowo zaś z księgi sądu powiatowego, wówczas co do utworzenia wykazu w księdze naftowej rozstrzyga główna część składowa pola naftowego.

§ 3. Przy ocenianiu dopuszczalności prośby o utworzenie wykazu dla pola naftowego, należy w każdym wypadku uwzględniać również uprawnienia górnicze nadane już w myśl ustawy górniczej w odniesieniu do dotyczących gruntów, a utrzymane w mocy przez § 1 ustawy z 11 maja 1884 l. 71 dz. u. p. Sądom powołanym do prowadzenia ksiąg naftowych udzieli się urzędowego spisu znajdujących się w ich okręgu uprawnień takich, wraz z opisem ich położenia i z odnośnym szkicem sytuacyjnym, które włączy się do księgi naftowej.

§ 4. Do sporządzenia wykazów księgi naftowej użyje się kart z trwałego papieru, formatu nowych ksiąg gruntowych, zaopatrzonych w rubryki drukowane, a które się sprowadzi według wskazówek, które wyda prezydent sądu krajowego wyższego.

Paragr. 4 do 7 niniejszego rozporządzenia uchylone przepisem § 1 rozporządzenia ministerstwa sprawiedliwości z 15 kwietnia 1907 l. 107 dz. u. p. (patrz: część trzecia Kodeksu).

§ 5. Kartę pola naftowego należy oznaczyć literą A. i założyć według formularza I.

Formularz ten składa się z dwóch działów.

Pierwszy dział przeznaczony jest do wpisania nazwy pola naftowego i do oznaczenia jego położenia miejscowego w odniesieniu do karty sytuacyjnej, oraz do wpisania przynależności (budowli pomocniczych, budynków na powierzchni i t. d.).

Jeżeli pole naftowe oddziela się od nieruchomości należącej do księgi gruntowej, co do której nie upłynęły jeszcze terminy edyktalne w postępowaniu sprostowawczem, wówczas sąd wpisze terminy edyktalne w pierwszym dziale karty A. Po upływie terminów edyktalnych należy uwagę tę wykreślić z urzędu.

W dziale drugim należy wpisać służebności górnicze, połączone jako prawo z polem naftowem.

Oba działy karty pola naftowego mogą znajdować się według potrzeby na oddzielnych kartach, albo też na obu stronicach jednej i tej samej karty, albo też w końcu na jednej i tej samej stronicy.

Patrz. uwaga przy § 4.

§ 6. W tych wypadkach, w których oba działy karty pola naftowego zapisane są na tej samej stronicy jednej karty, może karta własności stanowić drugą stronicę.

Patrz uwaga przy § 4.

§ 7. Kartę ciężarów należy oznaczyć literą C. i założyć według formularza III.

Ma się ona składać co najmniej z dwu stronic.

Patrz uwaga przy § 4.

§ 8. Jeżeli karty jednego wykazu składają się z więcej arkuszy, wówczas należy je zeszyć w taki sposób, aby odpadło niebezpieczeństwo rozdarcia przy częstszem używaniu.

§ 9. Wykazy księgi naftowej należy zaopatrzyć w liczby w porządku arytmetycznym i przechowywać

w fascykułach, na których twardej okładce uwidocznąć należy numera przechowywanych w nich wykazów.

Dopiero wówczas, gdy zbierze się tyle wykazów, że można z nich utworzyć tom średniej objętości, należy zarządzić ich oprawę.

Każdy tom należy paginować, a liczbę stron na pierwszej karcie w tym celu włączyć się mającej, podać ma naczelnik sądu z umieszczeniem własnego podpisu i pieczęci urzędowej.

§ 10. O ile rozporządzenie niniejsze nie zawiera odmiennych przepisów, znajdują co do prowadzenia ksiąg naftowych zastosowanie analogiczne postanowienia instrukcyi wykonawczej do powszechnej ustawy o księgach gruntowych, wydanej rozporządzeniem ministerstwa sprawiedliwości z dnia 12 stycznia 1872 l. 5 dz. u. p.

§ 11. Dziennik, który utrzymywać należy przy każdym urzędzie hipotecznym, służyć ma również do wpiśywania podań i aktów, odnoszących się do księgi naftowej.

§ 12. Należy również razem prowadzić zbiór dokumentów dla księgi gruntowej i dla księgi naftowej.

§ 13. Należy założyć dla księgi naftowej według formularzy IV i V spisy pól naftowych i osób rzeczowo uprawnionych.

W spisach tych należy wyznaczyć dla każdej litery alfabetu odpowiednie miejsce.

§ 14. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w zastosowanie równocześnie z powyżej cytowaną ustawą państwową i ustawą krajową.

Formularz I. do § 5.

Liczba wykazu księgi naftowej.

A. Dział pierwszy.

| Liczba pozycji | Nazwa i określenie położenia miejscowego pola naftowego | Gmina katastralna *) |
|----------------|---|----------------------|
| | | |

*) W wykazie pola naftowego należy odnośnie do nieruchomości tabularnej zapodać oprócz gminy katastralnej także okręg sądowy.

A. Dział drugi.

| Liczba pozycji | W p i s |
|----------------|---------|
| | |

Formularz II. do § 6.**B.**

| Liczba pozycji | W p i s |
|-------------------|---------|
| | |

Formularz III. do § 7.**C.**

| Liczba pozycji | W p i s | złr. | ct. |
|-------------------|---------|------|-----|
| | | | |

Formularz IV. do § 13.

Rejestr rzeczowy dla księgi naftowej.

| Nazwa pola naftowego | Gmina katastralna *) | Liczba wykazu | Uwaga |
|-------------------------|-------------------------|------------------|-------|
| | | | |

*) W rejestrach prowadzonych co do pól naftowych nieruchomości tabularnych należy oznaczyć oprócz gminy katastralnej także okręg sądowy.

Formularz V. do § 13.

Rejestr osobowy dla księgi naftowej.

| Nazwisko i inne znamiona, służące do oznaczenia uprawnionych | Liczba wykazu | Uwaga |
|---|------------------|-------|
| | | |

**Przepisy górniczo - policyjne
dla kopalń oleju skalnego w Galicyi
z dnia 26 czerwca 1904, Nr 68 dz. u. kr.**

C. k. Starostwo górnicze w Krakowie wydaje na zasadzie § 35 ustawy z 17 grudnia 1884, dz. ust. i rozp. kraj. Nr 35 z r. 1886 (krajowa ustawa naftowa) następujące przepisy górniczo-policyjne dla kopalń oleju skalnego w Galicyi.

I. Podział kopalń oleju skalnego na klasy niebezpieczeństwa.

§ 1. Kopalnie oleju skalnego dzielą się na dwie klasy niebezpieczeństwa. Do klasy pierwszej należą wszystkie kopalnie w okręgu starostwa górniczego w Krakowie, istniejące w dniu wejścia w życie niniejszych przepisów, z wyjątkiem kopalń oleju skalnego w Borysławiu, które zalicza się do drugiej klasy niebezpieczeństwa.

W przyszłości oznacza urząd górniczy okręgowy, do której klasy niebezpieczeństwa ma być zaliczona kopalnia oleju skalnego. O tem zaliczeniu ma być każdorazowo powiadomiony uprawniony do wydobywania, lub jego zastępca i kierownik ruchu.

Urząd górniczy okręgowy ma wówczas zarządzić zaliczenie już istniejących kopalń oleju skalnego do innej klasy niebezpieczeństwa, jeżeli dochodzenie, które przeprowadzi z przyzwaniem znawców, wykaże, że warunki bezpieczeństwa przy odnośnej kopalni uległy ważnej zmianie. Przez zaliczenie kopalni oleju skalnego do 2-giej klasy niebezpieczeństwa nie narusza się wcale istnienia

otworów świdrowych, domów i innych obiektów założonych, względnie postawionych za zezwoleniem władzy.

Dopóki się nie zalicza jakiejś kopalni oleju skalnego do pewnej klasy niebezpieczeństwa, dopóty mają kopalnie w gminie Borysław przestrzegać przepisów dla drugiej klasy niebezpieczeństwa, zaś reszta kopalń przepisów dla pierwszej klasy.

O ile następujące postanowienia wyraźnie nie powołują się na poprzedni podział, należy je stosować do kopalń oleju skalnego obu klas niebezpieczeństwa.

Obecnie zaliczono również kopalnie w Tustanowicach do drugiej klasy niebezpieczeństwa.

II. O robotnikach, dozorcach ruchu i kierownikach ruchu.

a) O robotnikach.

§ 2. Przy robotach wiertniczych wolno zatrudniać tylko trzeźwych i zdrowych robotników, którzy ukończyli przynajmniej 18 rok życia.

§ 3. Każdy robotnik, zatrudniony przy wierceniu za olejem skalnym, zanim zostanie dopuszczony do pracy, musi być pouczony przez kierownika ruchu lub przez dozorcę ruchu o niebezpieczeństwie i skutkach zapalenia się gazów naftowych i oleju skalnego, jako też o zachować się mających środkach ostrożności.

§ 4. Robotników nie mieszkających w obrębie 5 km. od terenu wiertniczego, t. j. albo nie posiadających własnych domów mieszkalnych, lub nie zajmujących najętych pomieszczeń, musi uprawniony do wydobywania umieszczać w stosownych ubikacjach mieszkalnych.

Istniejące obecnie koncesyonowane gospody dla robotników, nie mogą być uważane za ubikacye w rozumieniu powyższego ustępu.

Na każdym terenie wiertniczym musi być dla robotników ogrzewalnia, izba odpowiedniej wielkości, w którejby ci robotnicy mogli podczas przerw w pracy wypocząć, ogrzać się i przebrać.

§ 5. Robotnikom każdej kopalni która produkuje olej skalny, muszą być oddane do bezpłatnego użytku ciepłe kąpiele. W tym celu należy dla każdej takiej kopalni urządzić łazienki dla robotników (tusze), a ich rozmiary muszą odpowiadać ilości robotników, zajętych na dotychczas kopalni. Przy zachowaniu tego ostatniego warunku może więcej sąsiadujących ze sobą kopalń urządzić—za uwiadomieniem urzędu górniczego okręgowego—wspólny zakład kąpielowy dla swych robotników.

Stosunek właścicieli kopalń do ich robotników i dozorców normują przepisy §§ 200—214 i §§ 247—248 powsz. ustawy górniczej, jakoteż postanowienia §§ 80—86 ustawy przemysłowej w sposób następujący:

1. Celem określenia stosunku służbowego dozorców i robotników, musi każda kopalnia sporządzić porządek służbowy, który «skoro go władza górnicza, wraz z przybranymi znawcami, starannie zbada, zatwierdzi i ogłosi, ma się stale znajdować w warsztatach robotniczych» (§ 200 p. u. g.).

2. O ile w kontraktach służbowych, lub w porządku (regulaminie) służbowym inaczej nie postanowiono, można wydalać ze służby urzędników i dozorców tylko za trzechmiesięcznem, robotników zaś za czternastodniowem wypowiedzeniem.

3. Do pracy wolno przedsiębiorcy przyjąć tylko robotnika i dozorcę posiadającego książkę robotniczą¹⁾, poczem przyjęci zo-

¹⁾ Pow. ustawa górnicza domaga się w § 208 posiadania przez robotnika t. zw. kart uwolnienia ze służby. Karty te zniesiono je-

stają wpisani do wprowadzić się mającej na kopalni księgi górników. Księgę tę musi się przedłożyć władzy górniczej i politycznej, kiedykolwiek tylko ta jej zażąda.

Książki robotnicze wydaje władza gminna miejsca pobytu robotnika, względnie dozorca, za zwrotem kosztu i bez opłaty stemplowej. Wygotowanie książek dla młodocianych pomocników zależnem jest od pozwolenia ojca lub opiekuna. Brak tego zezwolenia, jeśli uzyskanie jego jest niepodobne, może zastąpić pozwolenie gminy pobytu.

Książkę robotniczą ma przedsiębiorca wziąć w przechowanie z chwilą, gdy robotnik lub dozorca wstępuje do pracy i zwrócić ją po prawidłowem rozwiązaniu stosunku roboczego. W ostatnim wypadku ma też przedsiębiorca wypełnić atramentem odnośne rubryki książki robotniczej, określające rodzaj i czas trwania zajęcia.

Świadcstwo wpisać można do książki robotniczej jedynie wówczas i tylko o tyle, o ile jest dla robotnika korzystnem (§ 80 d. ust. przemysł.), ileże w razie uczynienia w książce robotniczej niedozwolonych zapisków lub uwag, może robotnik żądać od miejscowej władzy gminnej wydania nowej książki robotniczej na koszt przedsiębiorcy, zaś od przedsiębiorcy wynagrodzenia powstałej stąd szkody. Prawo to przysługuje robotnikowi również wówczas, gdy przedsiębiorca, wbrew swemu ustawowemu obowiązкови, książki robotniczej w czasie właściwym nie oddał.

Prawo żądania odszkodowania gaśnie jednakowoż jeśli prawa tego nie dochodzono w sądzie właściwym w przeciągu czterech tygodni, od powstania tego prawa licząc (§ 80 h. ust. przem.).

4. Przed upływem wyraźnie lub dorozumianie umówionego czasu trwania stosunku roboczego, można, w myśl § 82 ust. przem., odprawić robotnika natychmiast w następujących wypadkach, gdy:

a) podczas zawierania umowy o pracę, podszedł swego pra-

dnak rozp. min. z 25 maja 1866 Nr 82 dz. u. p., ustawą z 8 marca 1885 l. 22 dz. u. p. i rozp. min. z 12 maja 1885 l. 69 dz. u. p., a w miejsce tych kart wprowadzono książki robotnicze wystawione w myśl postanowień ustawy przemysłowej.

codawcę przez okazanie mu fałszywych lub sfalszowanych ksiązek lub świadectw, albo też wprowadził go w błąd co do istnienia innego jednocześnie wiążącego go stosunku;

b) okaże się niezdatnym do umówionej pracy;

c) rozpije się, a ponawiane napomnienia są bezskuteczne;

d) stanie się winnym kradzieży, sprzeniewierzenia lub jakiegobądź innego czynu karygodnego, który czyni go niegodnym zaufania przedsiębiorcy przemysłowego;

e) zdradzi tajemnicę przedsiębiorstwa lub fabrykacyi, lub bez pozwolenia przedsiębiorcy przemysłowego oddaje się zajęciom pobocznym, przynoszącym uszczerbek jego pracy w przemyśle;

f) pracę bezprawnie porzucił, lub też stale zaniedbuje swe obowiązki, lub usiłuje uwieść innych pracowników do nieposłuszeństwa, lub buntowania się przeciw przedsiębiorcy, do nieporządnego życia lub do czynów niemoralnych, lub prawu przeciwnych;

g) stanie się winnym ciężkiej obrazy honoru, skaleczenia lub niebezpiecznej pogroźki względem innych pomocników, lub też pomimo poprzedniego ostrzegania obchodzi się nieostrożnie z ogniem i światłem;

h) jest dotknięty chorobą odrażającą, albo z własnej winy stanie się niezdatnym do pracy, lub gdy jego niezdolność do pracy chociaż nie z własnej winy pochodząca, trwa dłużej niż cztery tygodnie;

i) dłużej niż dwa tygodnie zostaje przytrzymanym w areszcie.

Natomiast przed upływem okresu kontraktowego i bez wypowiedzenia może robotnik opuścić pracę:

a) jeżeli nie może pracować dalej bez dowodnego uszczerbku dla zdrowia;

b) jeżeli przedsiębiorca pobił robotnika lub stał się winnym ciężkiej obrazy honoru względem niego lub członków jego rodziny;

c) jeżeli przedsiębiorca lub członkowie jego rodziny usiłują nakłonić robotnika lub członków jego rodziny do czynów niemoralnych albo prawu przeciwnych;

d) jeżeli przedsiębiorca zatrzymuje mu niesłusznie zapłatę umówioną, lub narusza inne istotne postanowienia kontraktowe;

e) jeżeli przedsiębiorca niema z czego, lub wzbrania się robotnikowi dać zarobku ¹⁾).

b) O dozorcach ruchu.

§ 6. Dozór kopalni oleju skalnego musi być wystarczający tak w dzień jak w nocy.

Dozór ruchu można wogóle powierzać tylko takim osobom, które albo ukończyły z dobrym postępem kurs wierniczy w krajowej górniczej i wiertniczej szkole w Borysławiu, albo które udowodnią władzy górniczej, że odbyły przynajmniej trzechletnią praktykę przy wierceniach za olejem skalnym, dalej, że są zupełnie obeznane z właściwościami gazów, występujących na tych kopalniach, jakoteż z właściwościami oleju skalnego, niemniej ze środkami ostrożności wobec tychże i że posiadają odpowiednią znajomość języka krajowego.

Jako odpowiedzialnych dozorców ruchu przy właściwych robotach wiertniczych wolno używać tylko majstrów wiertniczych, zajętych przy dotyczącem wierceniu, których należy wymienić władzy górniczej dla każdego otworu świdrowego.

Przy większych kopalniach w razie potrzeby lub na żądanie urzędu górniczego okręgowego, należy oprócz tego ustanowić odpowiednio uzdolnionych i odpowiedzialnych dozorców ruchu też dla innych gałęzi ruchu i wskazać ich urzędowi górniczemu okręgowemu.

§ 7. Pod utratą upoważnienia do dozoru, nie wolno dozorcóm ruchu, członkom ich rodziny i ich domowni-

¹⁾ Dr Ignacy Suesser: Ustawa przemysłowa, str. 608—621.

kom, zajmować się sprzedażą wiktuałów i upajających napojów ani też utrzymywaniem gospód i noclegów dla robotników.

Również pod utratą tego upoważnienia zakazuje się dozorczy ruchu przyjmować od robotników jakiekolwiek podarunki za dostarczanie im pracy w tem przedsiębiorstwie, w którym on sam pozostaje w obowiązku, jako też wyzyskiwać robotników w jakikolwiek inny sposób.

Dozorca nie śmie wypłacać robotnikom zarobku.

c) O kierownikach ruchu.

§ 8. Kandydaci na posadę kierownika ruchu, którzy ukończyli z dobrym postępem fachowy kurs górniczy na jednej z akademij górniczych, albo też wydział budowy maszyn lub wydział inżynieri na jednej z politechnik, muszą się wykazać, że odbyli jednoroczną praktykę przy wiertnictwie naftowem.

Kandydaci którzy ukończyli z dobrym postępem wyższą szkołę przemysłową, albo szkołę górniczą lub fachowy kurs wiertniczy w krajowej szkole górniczej i wiertniczej w Borysławiu, mają udowodnić trzechletnią praktykę przy wiertnictwie naftowem, z której co najmniej 2 lata odbyte być muszą po ukończeniu teoretycznych nauk. Tacy kandydaci muszą się nadto poddać egzaminowi przed komitetem ustanowionym w tym celu przez starostwo górnicze.

Kandydaci którzy nie posiadają żadnego teoretycznego wykształcenia zawodowego, muszą udowodnić że odbyli przynajmniej sześćioletnią praktykę przy wiertnictwie naftowem. Oprócz tego muszą się oni poddać egzaminowi

przed komitetem, ustanowionym w tym celu przez starostwo górnicze i mogą oni objąć kierownictwo ruchu tylko mniejszych kopalń, należących do pierwszej klasy niebezpieczeństwa.

Powyższe postanowienia nie mają zastosowania do osób, które w czasie ogłoszenia tych przepisów już są uznane przez władzę górniczą za kierowników ruchu.

Na dowód odbytej praktyki należy przedłożyć świadectwa służbowe wystawione przez kierownika ruchu a podpisane także przez uprawnionego do wydobywania.

Świadectwo służbowe z praktyki, odbytej w obrębie innego urzędu górniczego okręgowego, muszą być nadto widymowane przez odnośny urząd górniczy okręgowy.

Kandydaci na kierowników ruchu mają przy rozpoczęciu przepisanej praktyki o tem pisemnie powiadomić właściwy urząd górniczy okręgowy. Odnośne doniesienie ma też podpisać kierownik i uprawniony do wydobywania.

Każdy kierownik ruchu musi udowodnić, że włada krajowym językiem w słowie i piśmie.

§ 9. W razie dłuższej jak 8 dni trwającego urlopu kierownika ruchu lub innej jakiej jego przeszkody w pełnieniu służby, obowiązany jest uprawniony do wydobywania zgłosić władzy górniczej zastępcę, który musi posiadać kwalifikację kierownika ruchu.

III. O powierzchni.

§ 10. O ile tego urząd górniczy okręgowy ze względów bezpieczeństwa zażąda, musi być ściślejszy teren wiertniczy, t. j. ta część terenu wiertniczego, na której znajdują się wieże wiertnicze i dla ruchu potrzebne ma-

szyny, kotłownie i t. d. odpowiednio ogrodzony; przy urządzaniu tego ogrodzenia należy baczyć na to, aby dla robotników były w dostatecznej ilości drogi do ucieczki w razie potrzeby. Drewniane ogrodzenia kopalń drugiej klasy niebezpieczeństwa są niedopuszczalne.

Załomy na powierzchni, opuszczone szyby i spadliska muszą być równo z powierzchnią zasypane, a w razie potrzeby mają być ogrodzone przynajmniej na 1 m. wysoko.

Granice terenu nieogrodzonych kopalń należy w odpowiedni sposób oznaczyć.

Będące w ruchu, lub tylko czasowo zastanowione szyby naftowe, studnie na wodę, jako też doły na łyżkowiny, odpadki i olej skalny (§ 13) mają być odpowiednio zabezpieczone.

§ 11. Wstęp na ściślejszy teren wiertniczy, do wież wiertniczych, zabudowań gdzie są maszyny, do kotłowni, warsztatów i stacyj mierniczych jest dozwolony tylko dotyczącym robotnikom, dozorcóm i urzędnikom ruchu, a oprócz nich tylko uprawnionemu do wydobywania, który urzędowi górniczemu okręgowemu został wskazany, a względnie, jeżeli istnieją współuprawnieni, ich wskazanemu pełnomocnikowi, w końcu delegatom władzy górniczej.

Obce osoby mogą wchodzić na ten teren tylko za poprzednim zgłoszeniem się, względnie tylko za zezwoleniem kierownika ruchu a wówczas tylko w towarzystwie danego im przez niego przewodnika.

Zakaz wstępu na ściślejszy teren wiertniczy ma być dla przestrogi w odpowiednich miejscach uwidoczny tablicach.

§ 12. U głównego wejścia na każdą kopalnię ma się znajdować tablica z nazwą lub firmą uprawnionego do wydobywania.

Nad każdym otworem świdrowym musi być przybita tabliczka z jego nazwą lub numerem. Bez wiedzy urzędu górniczego okręgowego nie wolno tych nazw lub numerów usuwać ani zmieniać.

§ 13. Miał wiertniczy (łyżkowiny), wszelkie odpadki kopalniane i ropę pochodzącą z wybuchów (§ 16) musi się zbierać w odpowiednio na to urządzonych dołach.

Wszelkiego rodzaju doły na ropę, a doły na miał wiertniczy wówczas, gdy ich nie można utrzymać bez zanieczyszczenia ropą, mają być ogniotrwale przykryte i otoczone poręczą; to przykrycie ma być wytrzymałe i silne.

§ 14. Teren wiertniczy należy zawsze utrzymywać w czystości. Wydawanie ropy z rezerwoarów ropnych na ściślejszym terenie wiertniczym wolno tylko w taki sposób przedsiębrać, żeby zanieczyszczenie tego terenu było wykluczone. Ropą zanieczyszczona lub przesiąknięta ziemia ma być usunięta lub suchą ziemią obficie przyasypaną.

§ 15. Zakazuje się wszelkiego zanieczyszczania potoków i rzek olejem skalnym lub ropnymi odpadkami, niemniej zakazuje się stawiania zastawek dla magazynowania ropy w korytach wody płynącej.

Wodę z terenu wiertniczego należy odprowadzać. Wodę, która spływa do potoka lub rzeki, należy wprzód oczyścić z domieszki oleju skalnego.

§ 16. Na kopalniach oleju skalnego, należących do drugiej klasy niebezpieczeństwa niemniej przy wszystkich otworach świdrowych, przy których zdarzają się wybuchy lub na podstawie doświadczenia spodziewać się ich należy, muszą być w pobliżu wieży wiertniczej doły o odpowiedniej pojemności na ropę wybuchową, do których ta ropa z wieży wiertniczej ma w ten sposób spływać ogniotrwale przykrytymi rowami, kanałami, lutniami lub rurami, aby przez to zapobieżono zanieczyszczaniu terenu, o ile ropa, pochodząca z wybuchów, nie może być uchwyconą zapomocą przyrządów do zamykania (otworów świdrowych) i odprowadzoną.

Jak te doły mają być zabezpieczone, postanawia § 13 niniejszych przepisów.

§ 17. Nie wolno zabierać ze sobą przyrządów do niecenia ognia do wież wiertniczych i do zabudowań z nimi połączonych ani też do miejsc, w których odbywa się manipulacya z olejem skalnym, niemniej wchodzić tamże z rozżarzonem żelazem. Również zakazuje się palić tytoń na ściślejszym terenie wiertniczym poza kancelaryami i izbami robotniczymi, gromadzić zapalne materiały, zakładać ogniska na otwartych miejscach i strzelać z broni palnej.

Ten zakaz należy ogłosić na tablicach umieszczonych w stosownych miejscach. Przestrzegania tego zakazu mają dopilnować kierownicy ruchu i dozorczy ruchu i wykonywać od czasu do czasu próbne rewizye. Przekroczenia należy natychmiast podawać do wiadomości sądów karnych.

Jeżeli zachodzi potrzeba brać światło, to na ściślejszy teren i do zabudowań na tymże, w których się od-

bywa manipulacya z olejem skalnym, wolno wchodzić tylko z elektrycznemi lampami.

Nieprzestrzeganie powyższego postanowienia, może również stanowić występki, względnie przekroczenie z § 335 ust. karn., który postanawia, że:

każde działanie lub opuszczenie, które sprawca albo już wedle tegoż naturalnych każdemu łatwo poznać się dających skutków, albo wedle szczególnie obwieszczonych przepisów, albo wedle swego stanu, urzędu, zawodu, rzemiosła, zatrudnienia, albo też wogóle wedle szczególnych stosunków swych, za zdolne do spowodowania lub powiększenia niebezpieczeństwa dla życia, zdrowia lub cielesnego bezpieczeństwa ludzi uważać może, ma być karane na każdym winowajcy, w razie jeżeli skutkiem tego działania nastąpiło ciężkie uszkodzenie cielesne człowieka (§ 152 u. k.), jako przekroczenie aresztem od jednego do sześciu miesięcy; w razie zaś, gdyby wskutek rzeczzonego działania nastąpiła śmierć człowieka, jako występki ścisłym aresztem od sześciu miesięcy do jednego roku.

Paragraf 336 u. k. lit. g. postanawia w szczególności, że powyższy przepis ustawy karnej wchodzi w zastosowanie, jeśli śmierć lub ciężkie uszkodzenie cielesne nastąpiło skutkiem nieprzestrzegania ostrożności przepisanych dla prowadzenia kopalni.

W ogólności jednak każde z działań i opuszczeń przeciw bezpieczeństwu cielesnemu, powyżej wyszczególnionych, gdyby nawet nie zrzędziło żadnej szkody rzeczywistej, stanowić może przekroczenie z § 431 ust. karn. i jako takie karane grzywną od dziesięciu do tysiąca koron, albo aresztem od trzech dni do trzech miesięcy.

W zakresie § 431 ust. karn. niedbalstwo (*Fahrlässigkeit*) samo przez się podpada karze, a nie dopiero wtedy gdy zajdzie jaki wypadek (*Rosenblatt: Ustawa karna, część II, str. 123*).

§ 18. Każda kopalnia ma utrzymywać w pogotowiu odpowiednią ilość przyrządów do gaszenia ognia w stanie zawsze przydatnym do użycia i postarać się o odpowiedni zapas łopat, oskardów, piasku i wody do gaszenia ognia.

§ 19. Przynoszenie, szynkowanie i przechowywanie wysokokowych napojów na teren wiertniczy jest zakazane.

§ 20. Dla odległości otworów świdrowych od siebie, od granicy obcego gruntu i od sąsiednich obiektów na powierzchni obowiązują następujące postanowienia:

I. Dla otworów świdrowych, nowo założyć się mających po dniu ogłoszenia tych przepisów w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych dla królestwa Galicji i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, na kopalniach będących już w ruchu mają wynosić minimalne odległości:

a) na kopalniach należących do obu klas niebezpieczeństwa, od granicy obcego gruntu 10 m.;

b) od innych otworów świdrowych, od szybów naftowych, zbiorników na olej skalny o pojemności ponad 20 cystern (a 100 q), od zbiorników na gazy, od warsztatów, izb robotniczych i kancelaryj, na kopalniach należących do obu klas niebezpieczeństwa 30 m.;

c) od domów mieszkalnych, dróg publicznych (dróg państwowych, krajowych i powiatowych, następnie dróg gminnych I-szej i II-giej klasy), kuźni i kotłowni na kopalniach pierwszej klasy niebezpieczeństwa 30 m., zaś na kopalniach drugiej klasy niebezpieczeństwa 40 m.;

d) od publicznych budynków i cmentarzy, na kopalniach pierwszej klasy niebezpieczeństwa 40 m., na kopalniach drugiej klasy niebezpieczeństwa 60 m.;

e) od świątyń i od szybów kopalń wosku ziemnego, które są w ruchu, na kopalniach pierwszej klasy niebezpieczeństwa 70 m., zaś na kopalniach drugiej klasy niebezpieczeństwa 100 m.

Te odległości dotyczą też i tych kopalń, o których zamierzonym ruchu doniesiono władzy górniczej w myśl § 14 ustawy z 17 grudnia 1884, dz. ust. i rozp. krajow. Nr 35 z r. 1886, jeszcze przed dniem ogłoszenia niniejszych przepisów górniczo-policyjnych, jeżeli rozpoczęcie ruchu kopalnianego nie będzie zakazane przez władze w myśl postanowień § 14 i 15 powołanej ustawy.

II. Dla wierceń za olejem skalnym na terenach, na których rozpoczęcia ruchu wprowadzie władzy górniczej jeszcze nie zgłoszono, jednakże już przed dniem ogłoszenia tych przepisów w dz. ust. i rozp. krajow. uzyskano uprawnienie do wydobywania oleju skalnego na mocy sądownie lub notaryalnie uwierzytelnionych kontraktów dzierżawy lub eksploatacyi, obowiązują odległości ustanowione w ustępie I. tego paragrafu, jednakże z tą zmianą, że odległość mających się tam założyć otworów świdrowych od granicy obcego gruntu, dla kopalń obu klas niebezpieczeństwa, musi wynosić u gruntów o 30 i więcej metrach szerokości co najmniej 15 m., a u gruntów o szerokości poniżej 30 m. połowę szerokości gruntu, ale co najmniej 10 m.

Jeżeli takie kontrakty dzierżawy lub eksploatacyi w dniu ogłoszenia tych przepisów nie są sądownie lub notaryalnie uwierzytelnione, należy je najpóźniej w 2 miesiące po tym dniu ogłoszenia dać dodatkowo uwierzytelnić; w przeciwnym razie wiercenia prowadzone na terenach określonych w owych kontraktach traktowane będą według przepisów ustępu III. tego paragrafu.

III. Przy wszystkich innych wierceniach za olejem skalnym mają odległości otworów świdrowych co najmniej wynosić:

- a) od granicy obcego gruntu 20 m.;
- b) od innych otworów świdrowych 40 m.;
- c) od mieszkalnych budynków na kopalniach pierwszej klasy niebezpieczeństwa 40 m., zaś na kopalniach drugiej klasy niebezpieczeństwa 50 m.

Dla odległości od reszty obiektów obowiązują też i dla tych wierceń za olejem skalnym przepisy, zawarte w ustępie I. tego paragrafu.

O ile to dopuszczają względy bezpieczeństwa, może urząd górniczy okręgowy zezwolić uprawnionemu do wydobywania na założenie otworów świdrowych na własnych terenach w mniejszych odległościach pomiędzy sobą jak te, które ustanowiono w poprzednich ustępach: jednakże ta odległość pomiędzy poszczególnymi otworami świdrowymi musi wynosić co najmniej 30 m. Także jeżeli sąsiedzi kopalniani w porozumieniu ze sobą o to proszą może urząd górniczy okręgowy zezwolić na założenie otworów świdrowych w mniejszych odległościach od wspólnej granicy, jak te, które są powyżej przepisane, o ile będą zachowane odległości dla otworów świdrowych pomiędzy sobą i od innych obiektów przepisane powyższymi postanowieniami.

Pominąwszy wyjątkowe wypadki, w poprzednim ustępie bliżej określone, wolno otwory świdrowe w mniejszych jak w ustępach I.—III. przepisanych odległościach, zakładać li tylko za zezwoleniem starostwa górniczego.

Budynki mają być tak zakładane aby sąsiedniemu uprawnionemu do wydobywania bezpodstawnie nie przeszkadzały w wykonywaniu jego prawa eksploatacji.

Istnienie otworów świdrowych, budynków oraz innych obiektów, już założonych, względnie postawionych

za zezwoleniem władzy po dzień ogłoszenia tych przepisów pozostaje nienaruszone przez poprzednie postanowienia.

Odmienne od przepisów górniczo-policyjnych z r. 1898, wprowadza § 20 niniejszych przepisów, nie tylko podział kopalń, na dwie klasy bezpieczeństwa, lecz nadto wymóg większych odległości pomiędzy otworem świdrowym a drogami publicznymi, domami mieszkalnymi i innymi zabudowania. Rozporządzenia niniejsze wprowadzają też po raz pierwszy wymóg bardzo wielkich (w porównaniu z poprzednimi) odległości nowo założyć się mających otworów świdrowych od budynków publicznych, cmentarzy, świątyń i szybów kopalni wosku ziemnego.

Przy normowaniu odległości nowo założyć się mającego otworu świdrowego od domów mieszkalnych, kuźni i kotłowni, nie różni wcale § 20 niniejszych przepisów, (zupełnie odmiennie od dotychczasowej praktyki władz górniczych), czy rzeczona budowa wystawioną została na podstawie konsensu budowlanego, czy też nie. Wobec tego przyjąć należy, że nowe przepisy stoją na tem stanowisku, że obojętnem jest, czy budowa będąca na przeszkodzie założeniu otworu świdrowego wystawioną jest w myśl konsensu budowlanego, czy też nie, ileż przecież rozchodzi się w niniejszym wypadku w pierwszym rzędzie o względy bezpieczeństwa ogniowego, które zależą przecież jedynie od stosunków faktycznych.

W pewnej mierze jednak winne władze górnicze uwzględniać u powyższych budowli wymóg konsensu, względnie tegoż brak, a to w ten sposób, że w razie zgłoszenia zamiaru wiercenia szybu, — któremu by przeszkadzała jedynie budowla wystawiona bez konsensu, — mogłyby władze górnicze zgłoszenie to przyjąć do wiadomości urzędowej warunkowo, t. j. z zastrzeżeniem, że faktyczna odbudowa szybu będzie mogła nastąpić dopiero po usunięciu bezprawnie postawionego zabudowania w myśl § 54 ustawy budowniczey z 13 października 1899, Nr 133 dz. u. kr. W ten sposób, uczyni się z jednej strony zadość wymogom bezpieczeństwa ogniowego, z drugiej zaś strony uchroni się przedsiębiorcę kopalnianego przed wyzyskiem t. zw. »polityki budowlanej«, tak osławionej w okolicach naftowych. Ostatnie skutecznia się przez t. zw. warunkowe przy-

jęcie do wiadomości urzędowej zgłoszonego zamiaru wiercenia, skoro przedsiębiorca kopalniany wobec tego rodzaju przyjęcia zamiaru wiercenia szybu do wiadomości, przez innego przedsiębiorcę przez zgłoszenie innego otworu wiertniczego, z powodu przewencji, ubieżonym być nie może. Za tego rodzaju interpretacją § 20 prz. gór. polic. przemawia przepis ustępu trzeciego tegoż paragrafu, stanowiący, że »budynki mają być tak zakładane, aby sąsiedniemu uprawnionemu do wydobywania bezpodstawnie nie przeszkadzały w wykonywaniu jego prawa eksploatacyi«.

Co się natomiast tyczy dróg, jako przeszkód przy zakładaniu otworów świdrowych, to wymagane § 20 prz. gór. pol. odległości od dróg, odnoszą się jedynie do dróg publicznych. Definicja dróg publicznych dotąd jeszcze ustaloną nie została. Mayrhofer (tom V, str. 556) powiada, że tylko wówczas drogę należy uważać za publiczną, gdy droga »*einem effectiven Bedürfnisse zufolge dem allgemeinen Verkehre thatsächlich dient und rücksichtlich seiner Benützung und Erhaltung der Privatdisposition entzogen ist*«. Stanowisko to podziela też judykatura administracyjna i tak wedle rozstrzygnięcia Trybunału administracyjnego z dnia 17 stycznia 1900 l. 85 (w zbiorze Budwińskiego Nr 5093), wpis parceli drogowej do spisu dóbr publicznych nie nadaje tejże parceli drogowej wcale charakteru publiczności. O charakterze publiczności drogi rozstrzygają jedynie stosunki faktyczne.

IV. O budynkach i urządzeniach.

a) O wieży wiertniczej i przynależnych zabudowaniach i urządzeniach.

§ 21. Wieże wiertnicze i zabudowania z niemi połączone, niemniej wszystkie maszyny służące do wiercenia i przyrządy muszą być odpowiednio mocno, bezpiecznie i z dobrego materiału sporządzone.

Z wieżą wiertniczą wolno bezpośrednio łączyć jedynie tylko zabudowania nad transmisją wiertniczą i nad stałą maszyną do wiercenia.

§ 22. Na kopalniach 2-giej klasy niebezpieczeństwa wolno do wybudowania wież wiertniczych używać drzewa li tylko na szkielet wieży wiertniczej, a nie na ściany tejże; to postanowienie nie odnosi się do zakładów tego rodzaju, istniejących już w czasie ogłoszenia tych przepisów.

Aby zapobiedz wywrotowi wieży wiertniczej, musi się ją zabezpieczyć silnemi drucianemi linami, lub w inny odpowiedni sposób.

Stałe lub często powtarzające się roboty we wieży wiertniczej wolno wykonywać tylko z odpowiednio zabezpieczonych pomostów. Te pomosty muszą być zabezpieczone poręczą o wysokości przynajmniej 1 m. i listwą nożną, przybitą do podłogi pomostu.

Drabiny na te pomosty muszą być dostatecznie mocne, wygodne i silnie przymocowane, zawsze w dobrym i bezpiecznym stanie utrzymane, zaś szczeble mają być zapuszczone w listwy.

W każdej wieży wiertniczej obok najwyższego pomostu musi być urządzone na zewnątrz otwierające się, odpowiednio wysokie okno ratunkowe, zaś przed niem na zewnętrznej stronie wieży wiertniczej, balkonik (platforma), zabezpieczony gęstą i co najmniej 1·2 m. wysoką poręczą. Tę platformę ma się połączyć z urządzeniem, które ma umożliwiać robotnikowi pracującemu u góry wieży wiertniczej szybką i bezpieczną ucieczkę na ziemię.

W zimie podczas pracy muszą być wieże wiertnicze ogrzewane kaloryferami.

§ 23. Budynki nad transmisją wiertniczą i nad motorem służącym do wiercenia, muszą posiadać takie roz-

miary, ażeby można było bezpiecznie dostąpić do wszystkich miejsc manipulacyjnych.

§ 24. Każdą wieżę wiertniczą, jakoteż każdy budynek nad transmisją wiertniczą, jak i nad maszyną (motorem) należy zaopatrzyć przynajmniej w jedno osobne drzwi i w jedno osobne okno. W bocznej ścianie wieży należy urządzić obok ławki wiertacza drzwi a łącznie z niemi bezpieczne przejście obok dołu lub przez dół z łyżkowinami. Podczas pracy nie wolno drzwi zamykać na klucz, jednakże zaraz, gdy praca ustanie, mają być one na klucz zamknięte.

Wszystkie drzwi muszą się same zawierać i muszą być co najmniej 2 m. wysokie. Urządzeń, jak haków, klamek i t. p., które przeszkadzają szybkiemu otwieraniu drzwi, nie wolno na nich umieszczać.

Podłogę w wieżach i lokalach dla maszyn należy posypywać piaskiem lub w inny sposób tak zabezpieczyć, ażeby robotników uchronić przed poślizgnięciem się.

§ 25. Szyby kopane dla rozpoczęcia wiercenia muszą mieć odpowiednią oprawę. Przy ich pogłębianiu należy postępować wedle reguł sztuki górniczej.

§ 26. Jeżeli na ławie wiertniczej ustawia się żerdzie (sztangi) wiertnicze, to ta część ławy, na której one spoczywają, musi posiadać urządzenie dla zapobieżenia ich zesunięciu się; ta część ławy nie może być ruchoma.

§ 27. W wybuchowych otworach świdrowych wolno pracować tylko przy użyciu niezawodnych przyrządów do zamykania otworów świdrowych, które to przyrządy

umożliwiają odprowadzanie oleju skalnego i gazów do przeznaczonych na ten cel zbiorników.

§ 28. Jeżeli przy instrumentowaniu w otworze świdrowym potrzeba użyć większej siły, jak normalna do kręcenia sztang ratunkowych lub rur ratunkowych, w takim razie roboty tego rodzaju należy wykonać w obecności kierownika ruchu i pod jego osobistym kierownictwem. Posługiwanie się przy tych robotach więcej jak jedną dźwignią, przymocowaną do żerdzi (sztang) lub wogóle użycie kluczków, jest zakazane.

Przy wszystkich trudniejszych i niebezpieczniejszych robotach zapomocą wielokrażka i podczas tak zwanego sztosowania nie wolno nikomu znajdować się w wieży wiertniczej i poza nią w jej bezpośredniej bliskości, oprócz wiertacza i oprócz robotników, których wiertacz, w razie koniecznej potrzeby, do tego wyraźnie przeznaczy.

Kierownik ruchu ma poświęcić największą bacność manipulacyi przy użyciu wielokrażków i śrub ratunkowych. Przy użyciu śrub ratunkowych ma być takie urządzenie, aby przy możliwem złamaniu się sztang nie mogło nastąpić rozrzucenie poszczególnych części.

§ 29. Balans wiertniczy (żóraw) należy tak zrównoważyć, aby po odłączeniu od niego żerdzi (sztang) wiertniczych i ciągadła, można go było z łatwością ręką na dół ściągnąć.

Pod żórawiem wiertniczym od strony otworu świdrowego należy umieścić stosowną podporę (stojak) dla ochrony robotników wiertniczych na wypadek złamania się ciągadła.

§ 30. Hamulec transmisji wiertniczej musi mieć odpowiednie wymiary i musi być w ten sposób sporządzony, aby przy należytem utrzymaniu go i używaniu, wytwarzanie iskier nie miało miejsca; w tym celu obłożyć należy taśmę hamulca fibłą wulkanizowaną albo innym stosownym materiałem.

§ 31. W przeciągu dwóch lat od wejścia w życie niniejszego rozporządzenia należy zastąpić tak zwane kanadyjskie popuszczadło popuszczadłem, które w sposób zupełnie bezpieczny da się w ruch wprowadzić zapomocą kółka ręcznego i śruby bez końca.

Zakazuje się podnosić przewód wiertniczy (sztangi) kanadyjskiem popuszczadłem podczas ruchu balansu wiertniczego.

Kółko zapadkowe należy zaopatrzyć w dwie zapadki ze sprężynami.

§ 32. Przy wierceniach zapomocą siły pary ma się z reguły używać tylko stałych maszyn parowych. Gdy używa się lokomobil, to do nich stosować należy postanowienia o kotłach parowych zawarte w niniejszych przepisach.

b) O kotłowniach i kotłach parowych.

§ 33. Kotłownie należy, z uwzględnieniem kierunku wiatru głównie panującego w danej okolicy, o ile możliwości tak ustawiać, żeby kotły nie mogły spowodować zapalenia się gazów, wydobywających się z otworów świdrowych.

Oszalowanie kotłowni musi być szczelne, szpary w ich

ścianach i w drzwiach muszą być listwami zakryte. Na kopalniach 2-giej klasy niebezpieczeństwa wolno do wybudowania kotłowni używać drzewa tylko na ryglówkę a nie na ściany; to postanowienie nie odnosi się do zakładów tego rodzaju, które już istniały w czasie ogłoszenia tych przepisów.

Kotłownia musi być tak przestronną, aby dostęp do wszystkich części kotła był bezpieczny i wygodny. Pomiedzy tym bokiem kotła, w którym są drzwi do paleniska, a naprzeciw stojącą ścianą kotłowni musi być przynajmniej 2 m. szerokie miejsce dla swobodnego użycia. Drzwi wchodowych do kotłowni nie wolno urządzać po stronie, zwróconej ku otworowi świdrowemu.

Podłoga w kotłowni nie może być z drzewa (z desek).

Dach na kotłowni naokoło komina (kołnierza) na odległość 70 cm., ma być z blachy. Pomiedzy kominem a dachem należy umieścić rurę blaszaną, która ma sięgać ponad dach.

Kominy kotłów ruchomych muszą być przynajmniej 8 m. wysokie i posiadać średnicę odpowiadającą otworowi, którym uchodzi dym z kotła a nadto zaopatrzyć je należy u wylotu daszkiem. Na wszystkich kominach należy umieszczać chwytacze iskier, ale nie z siatki drucianej. Z komina dachu i chwytacza iskier należy w miarę potrzeby często wymiatać sadzę.

1. O stawianiu kotłów parowych ustawa budownicza z 13 października 1899, Nr 133 dz. u. kr., stanowi w § 35 następująco:

Kotły parowe należy stawiać, jeżeli tylko można, w odrębnem zabudowaniu.

Stanowczo wzbronionem jest jednak ustawianie kotłów parowych pod lokalem mieszkalnym, lub roboczym, równie jak urządzenie sklepień lub pował nad nimi.

Tylko w razie udowodnionej konieczności dopuszczalna być może lekka powała.

Lokal na kocioł winien być od izb roboczych oddzielony pełnym, przynajmniej 60 cm. murem. W murze tym dozwolone być mogą tylko niezbędnie potrzebne otwory do połączenia.

Komin, którym może być także zwykły przewód na dym, musi conajmniej przewyższać dachy bezpośrednio sąsiadujących domów mieszkalnych.

Kocioł winien być umieszczony w odległości co najmniej 3 mtr. od każdej granicy sąsiedniej.

W budynkach mieszkalnych można pod powyższymi warunkami umieszczać z reguły tylko małe kotły, t. j. takie, których średnica 1'2 m., objętość przy zupełnem napełnieniu aż do ustawą przepisanego znaku stanu wody 1 m³, a siła ciśnienia 6 atmosfer nie przekracza.

Do ustawienia tak wielkiego, jak i małego kotła potrzeba urzędowego zezwolenia.

Kotły karłowe, t. j. takie, których średnica nie przekracza 0'8 m., zawartość wody przy zupełnem napełnieniu do ustawą przepisanego znaku stanu wody nie przekracza 0'5 m³, a siła ciśnienia nie przekracza 4 atmosfer, wolno ustawiać bez urzędowego zezwolenia. Należy jednak o zamiarze stawiania takich kotłów uwiadomić naczelnika gminy.

Większe znaczenie posiada dla kopalń naftowych przepis § 36 ust. budown., stanowiący, że budynki o większych paleniskach wogóle winne być od innych budynków przynajmniej o 30 m. oddalone. Kuźnie winne być od innych budynków oddalone przynajmniej o 30 m., lub urządzone w budynkach ogniotrwale zbudowanych i ogniotrwale krytych.

Co się tyczy odległości od kościołów i cerkwi to w myśl § 37 ust. budown., mogą być budowle stawiane z reguły nie bliżej jak na 50 m.

Pod budowle, rozumieć należy — zdaniem naszym — również zabudowania szybowe i maszynowe.

2 O próbowaniu i peryodycznej rewizyi kotłów parowych, stanowi ustawa z 7 lipca 1871, Nr 112 dz. ust. p. następująco:

Tylko w razie udowodnionej konieczności dopuszczalna być może lekka powała.

Lokal na kocioł winien być od izb roboczych oddzielony pełnym, przynajmniej 60 cm. murem. W murze tym dozwolone być mogą tylko niezbędnie potrzebne otwory do połączenia.

Komin, którym może być także zwykły przewód na dym, musi conajmniej przewyższać dachy bezpośrednio sąsiadujących domów mieszkalnych.

Kocioł winien być umieszczony w odległości co najmniej 3 mtr. od każdej granicy sąsiedniej.

W budynkach mieszkalnych można pod powyższymi warunkami umieszczać z reguły tylko małe kotły, t. j. takie, których średnica 1·2 m., objętość przy zupełnem napełnieniu aż do ustawą przepisanego znaku stanu wody 1 m³, a siła ciśnienia 6 atmosfer nie przekracza.

Do ustawienia tak wielkiego, jak i małego kotła potrzeba urzędowego zezwolenia.

Kotły karłowe, t. j. takie, których średnica nie przekracza 0·8 m., zawartość wody przy zupełnem napełnieniu do ustawą przepisanego znaku stanu wody nie przekracza 0·5 m³, a siła ciśnienia nie przekracza 4 atmosfer, wolno ustawiać bez urzędowego zezwolenia. Należy jednak o zamiarze stawiania takich kotłów uwiadomić naczelnika gminy.

Większe znaczenie posiada dla kopalń naftowych przepis § 36 ust. budown., stanowiący, że budynki o większych paleniskach wogóle winne być od innych budynków przynajmniej o 30 m. oddalone. Kuźnie winne być od innych budynków oddalone przynajmniej o 30 m., lub urządzone w budynkach ogniotrwale zbudowanych i ogniotrwale krytych.

Co się tyczy odległości od kościołów i cerkwi to w myśl § 37 ust. budown., mogą być budowle stawiane z reguły nie bliżej jak na 50 m.

Pod budowle, rozumieć należy — zdaniem naszym — również zabudowania szybowe i maszynowe.

2 O próbowaniu i peryodycznej rewizyi kotłów parowych, stanowi ustawa z 7 lipca 1871, Nr 112 dz. ust. p. następująco:

§ 1. Próbowanie i rewizję peryodyczną kotłów parowych przedsiębrać mają według wyboru stron albo komisarze do tego przez władzę rządową upoważnieni, albo jeżeli używający jest członkiem towarzystwa do tego celu ukonstytuowanego, organa tegoż towarzystwa, urządzenie ustanowione; zawsze atoli według istniejących w tym względzie rozporządzeń i przepisów.

Dowody próby lub rewizji kotłów parowych, wystawiane ze strony organów takiego towarzystwa, uważane być mają tak samo jak odnośne potwierdzenia ze strony organów rządowych.

Zarządzeniom wydanym ze strony organów rewizyjnych z powodu próby lub rewizji kotłów parowych bez oporu zadość uczynić należy.

§ 2. Za próbę kotła parowego i za rewizję roczną, przedsiębrane ze strony komisarzy rewizyjnych urządzenie ustanowionych opłacać się będzie w stosunku powierzchni ogrzewalnej następujące taksy stałe:

| Pow. ogrzewalna | Mtr. kwadr. | Taksa za próbę | Taksa za rewiz. |
|-----------------|-------------|----------------|-----------------|
| mniej niż | 2-5 | 5 złr. | 1 złr. |
| od | 1-5—10 | 10 » | 2 » |
| od | 10—50 | 15 » | 3 » |
| nad | 50 | 20 » | 4 » |

Jeżeli jest więcej kotłów parowych razem połączonych, a każdy z nich ma osobne ognisko i może być użytym oddzielnie, powyższe należitości od każdego kotła z osobna uiszczać należy.

§ 3. Postanowienia odnoszące się do konstrukcyi, ustawienia, próby i rewizji peryodycznej kotłów parowych jakoteż wszelkie inne mające na celu zapobieżenie eksplozyom kotłów parowych, wydane będą w drodze rozporządzenia.

3. Zapowiedziane powyżej rozporządzenie o środkach zapobiegających eksplozyom kotłów parowych, wydało ministerstwo handlu w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnątrz-

wewnętrznych 1 października 1875, Nr 130 dz. u. p. Rozporządzenie ministerjalne postanawia:

§ 1. Za kotły parowe w duchu rozporządzenia niniejszego uważane będą wszystkie te naczynia które służą do zamieniania plynów w parę, większej niż ciśnienie powietrza atmosferycznego prężności.

§ 2. Wybór materyału tudzież oznaczenie jego grubości, jakoteż sposób budowy i wykonania kotłów parowych, pozostawia się temu, kto je robi, pod własną jego odpowiedzialnością. Jedyne używanie żelaza lanego i blachy mosiężnej na ściany kotła parowego, na rury ogniowe i warniki (ogrzewalniki) jest w powszechności zabronionem; używanie jednak blachy mosiężnej na rury i warniki, aż do dziesięciu centymetrów, jest dozwolonem.

Pod względem ścian nie liczą się: zbiorniki pary i przyczółki warników (ogrzewalników), manlochy (włazy), pokrywy otworów do czyszczenia, krótkie rury i pokrywy tychże, tudzież inne części uzbrojenia, jednak tylko wtedy, gdy ani w mur kotła nie są wpuszczone, ani się z ogniem lub rozgrzаныmi gazami nie stykają, a ich średnice nie wynoszą więcej nad 60 centymetrów.

W razie budowy kotłów parowych szczególnej konstrukcyi użycie żelaza lanego na takie części składowe ścian, których tu nie wymieniono, może być dozwolonem w każdym szczególnym przypadku przez ministerstwo handlu po zniesieniu się z ministerstwem spraw wewnętrznych.

Oдноśne podania zaopatrzyć zawsze należy w rysunki kotłów i części składowych w mowie będących, wykonane według podziałki lub z dopisaniem odnośnych wymiarów.

Co się tyczy kotłów sprowadzonych z zagranicy odpowiedzialność ciąży także na używającym.

§ 3. Uzbrojenie każdego kotła parowego stanowią następujące przyrządy, za których całość używający jest odpowiedzialnym:

a) przynajmniej jeden wentyl bezpieczeństwa, a jeżeli powierzchnia ogrzewalna kotła parowego ma więcej niż 2·5 metrów kwadratowych, przynajmniej dwa wentyle bezpieczeństwa. Obciążanie tychże winno odpowiadać tej prężności pary do której kocioł był wypróbowany, a u stałych kotłów obciążone mogą być li tylko ciężarkami i tylko w taki sposób, aby przy posredniem obciążeniu

ciężarek działał na najskrajniejszy punkt drążka. U innych kotłów parowych, zaopatrzonych w wagi sprężynowe, prężność największa sprężyny powinna być ograniczona odpowiednio do największej prężności pary a u lokomobil najmniej jeden wentyl powinien być obciążony ciężarkiem,

b) przynajmniej jeden dokładny i niezawodny paromierz (manometr) na którego podziałce największa prężność pary dla kotła, do którego należy, osobno jest oznaczoną. Do umieszczenia paromierza kontrolującego, powinna być mutra Whitworth'a z gwintem na $\frac{3}{4}$ cala angielskiego i takie urządzenie, aby każdy z tych dwu paromierzów mógł być z osobna zamknięty,

c) przynajmniej jeden niezawodny przyrząd zasilający, kocioł obficie w wodę zaopatrzyć mogący i przy ujściu swoim do tegoż zaopatrzony w samodzielny wentyl dla zapobieżenia wpływowi wody z kotła. Dla więcej kotłów ze sobą połączonych wystarcza jeden przyrząd zasilający z jedną rurą zasilającą, każdy jednak kocioł prócz przyrządu zamykającego winien posiadać jeszcze nadczłonek zasilający w wentyl samodzielny zaopatrzony,

d) przynajmniej dwa skuteczne przyrządy do poznawania stanu wody w kotle służące, a niezawisłe od siebie działające i bezpośrednio z kotłem połączone. Każdy z tych przyrządów, z których jeden musi być rurką szklaną wodoskazową, powinien wyraźnie wskazywać najniższy stan wody, dla kotła dozwolony. Ten najniższy stan wody powinien leżeć w kotłach stałych najnniej na dziesięć centymetrów ponad linią ogniową, a w kotłach przenośnych tak wysoko, aby nawet przy całej zmienności tejże najwyższa część kotła, którą ogień i gazy obejmować mogą, była jeszcze dostatecznie wodą zakryta. Te ostatnie przepisy nie tyczą się przyrządów do suszenia parą i przyrządów do przegrzania pary, ani też tych części kotła, które wykluczają obawę, aby się nie rozżarzyły ściany kotła, będące w styczności z parą.

Niebezpieczeństwo rozżarzenia wtenczas należy uważać za wykluczone, gdy gazy ogrzewające dotknęły powierzchni kotła wodą zwilżonej, która to powierzchnia przy zwykłym ciągu kominowym (u kotłów stałych i lokomobil) przynajmniej 20 razy, przy sztucznie zaś wzmocnionych (u lokomotyw, ognisk z miechami i t. p.) czterdzieście razy jest większą od powierzchni rusztowej.

Kotły parowe mające mniej niż 80 litrów pojemności, wolne są od środków bezpieczeństwa pod b), c) i d) przytoczonych.

§ 4. Pod odpowiedzialnością używającego, żaden kocioł parowy, więcej niż 80 litrów pojemności mający, czy to w kraju, czy za granicą zrobiony, nie może być używanym dopóty, dopóki nie będzie poddany próbom w rozporządzeniu niniejszem przepisanej i po wypróbowaniu za zdany uznany.

Próba ta może być uskuteczniiona według dowolnego wyboru stron, albo przez jednego z komisarzy, urzędownie ustanowionych, których nazwiska i siedziby wraz z wyznaczonymi mu okręgami, władza krajowa administracyjna ogłosi lub jeżeli ten, kto kotła używa, jest rzeczywistym członkiem towarzystwa nadzoru nad kotłami parowymi, które rząd według postanowień ustawy z dnia 7 lipca 1881 upoważnił, przez osoby tego towarzystwa, urzędownie do tego umocowane.

Próba, czy to przez komisarzy rządowych czy prywatnych uskutecznić się mająca, odbyć się powinna zawsze przed zamurowaniem lub oszalowaniem kotła według przepisów o próbach urzędowych. Próba lokomobil może się odbywać po ich oszalowaniu. Ciśnienie, na próbę użyć się mające, u kotłów parowych, które mają być używane do rzeczywistej prężności pary, równej dwom atmosferom, powinno wynosić dwa razy tyle; u kotłów, które mają być użyte do wyższej prężności pary, powinno wynosić półtora razy tyle, co największe dopuszczalne ciśnienie, z dodatkiem ciśnienia jednej atmosfery.

Ciśnienie atmosfery liczy się jeden kilogram na centymetr kwadratowy.

§ 5. Na każdym kotle parowym powinno być wyryte nazwisko fabrykanta i rok wyrobu; nadto powinna być oznaczona i trwale uwidoczniona na kotle w miejscu łatwo dostrzegalnem, najwyższa rzeczywista prężność pary dla niego dozwolona, a obliczona w atmosferach lub kg. na centymetr kwadratowy.

§ 6. Odbycie każdej próby potwierdza się świadectwem które używający kotła zachować powinien.

§ 7. Wypróbowanie kotła parowego ponowić należy w następujących przypadkach:

a) gdy się znacznie zmniejsza konstrukcja kotła,

b) gdy w naprawie wymieniono więcej niż (20-tą) część powierzchni kotła.

W razie odmiany rur ogniowych, mających aż do dziesięciu centymetrów średnicy, nie potrzeba nowemu wypróbowaniu poddawać kotłów rurowych,

c) gdy kocioł stały, już używany, ma być użyty w innym zakładzie przemysłowym.

Zresztą temu, kto kotłów używa, wolno jest kotły swoje poddawać ponownym wypróbowaniom, ile razy uzna potrzebę tego.

Przyczynę i zadawalniający wynik ponownego wypróbowania zanotować należy na świadectwie pierwotnie wydanem (§ 6).

§ 8. Każdy kocioł przynajmniej raz na rok, ile możliwości z uniknieniem przewy w ruchu, poddać należy rewizji. Ten kto kotła parowego używa jest nadto obowiązany postarać się o rewizję ile razy wentyl lub drażek wentyla odmienionym będzie. Rewizye te mogą być przedsiębrane albo przez komisarza rządowego, albo jeżeli ten kto kotła używa jest zwyczajnym członkiem Towarzystwa dozoru nad kotłami parowymi, przez rząd uprawnionego, rewizye te mogą przedsiębrać osoby z tego towarzystwa.

Co się tyczy lokomobil podlegających zmianie miejsca, używający takowych obowiązany jest uwiadomić corocznie komisarza urzędowego, albo jeżeli używający należy do Towarzystwa nadzoru nad kotłami przez rząd uprawnionego, delegata tego towarzystwa, gdzie i jak długo kocioł parowy będzie się znajdował aby mógł być rewidowanym.

Co pięć lat licząc od pierwszego wypróbowania, każdy kocioł przez te pięć lat używany, powinien być podczas rewizji rocznej starannie zbadany i poddany próbie ciśnienia z użyciem manometru kontrolującego.

Rezultat rewizji zanotować należy na świadectwie pierwotnie wydanem (§ 6).

Rozporządzeniom, z powodu rewizji przez rewidującego wydanym, w każdym wypadku bez oporu zadosyć uczynić należy.

Jeżeli rewizya była skuteczną przez komisarza urzędownie ustanowionego, temu kto kotła używa, wolno odwoływać się do władzy administracyjnej krajowej, jeżeliby przez wydane rozporządzenie widział się ukróconym.

Odwołanie się o tyle ma atoli skutek odwołoczny o ile z powodu grożącego niebezpieczeństwa dalsze używanie kotła parowego nie zostało całkowicie wstrzymane.

Władze powinny jak najspieszniej załatwić wniesione odwołanie.

§ 9. Gdy się ma ustawić lub zamurować kocioł parowy stały, jakoteż, gdy się używa lokomobil w obrębie miejsc zamieszkałych, tudzież gdy się przestawia kocioł parowy i czyni znaczne zmiany w przyrządach, zachować należy przepisy o bezpieczeństwie ogniom i przepisy budownicze.

§ 10. Do służby przy kotle parowym i do dozoru owego mogą być przypuszczone tylko osoby pewne, które 18 rok życia skończyły i które świadectwem urzędownie uwierzytelnionem lub wydanem ze strony Towarzystwa upoważnionego przez rząd do dozoru nad kotłami parowymi, udowodnić mogą, że do obsługi przy kotle parowym są uzdolnione.

§ 11. Każdy kto poweźmie wiadomość o jakimkolwiek niebezpieczeństwie w używaniu kotła parowego, mocen jest o tem donieść osobom urzędowym.

Do czynienia takowego doniesienia obowiązani są wszystkie te osoby, które zostają w usługach przy kotle lub którym używanie onego jest poruczonem, jeżeliby zawiadomienie tego, który kotła używa lub jego zastępcy o grożącym niebezpieczeństwie, nie miało doprowadzić niezwłocznie do przywrócenia zupełnego bezpieczeństwa.

Osoby wzmiankowane są według ustaw obowiązujących odpowiedzialnemi za wszelką szkodę, z zaniedbania doniesienia wynikłą.

Komisarz rządowy do wypróbowania kotłów parowych, otrzymawszy takie doniesienie, winien natychmiast zrobić rewizyę i o rezultacie takowej zawiadomić władzę administracyjną krajową a jednocześnie, jeżeli kocioł stoi pod nadzorem prywatnym, także odnośne stowarzyszenie, ze wskazaniem środków przedsięwziąć się mających. W razie grożącego niebezpieczeństwa komisarz rządowy winien zarządzić natychmiast, co potrzeba.

§ 12. W razie eksplozyi kotła ten, kto go używa, obowiązany jest zawiadomić o tem niezwłocznie najbliższą władzę bezpieczeństwa, która natychmiast i bez względu czy kocioł pod rządowym

czy prywatnym zostaje nadzorem, zawiadomi o wypadku tylko komisarza, przez rząd dla odnośnego okręgu ustanowionego (rządowego) celem wspólnego działania w śledztwie. W razie znaczniejszych przypadków, lub jeżeli zachodzi podejrzenie czynu karygodnego, postarać się należy o interwencję władz właściwych administracyjnych lub sądowych, tymczasowo zaś poczynić wszystko, co dla dostarczenia dowodów jest potrzebnem. Przed przybyciem komisji śledczej i bez jej zezwolenia, żadna zmiana w stanie i w położeniu kotła, jakoteż budowla i urządzeniach eksplozya dotkniętych, uczynioną być nie może, chybaży okazała się nieuniknioną dla wyratowania ludzi z niebezpieczeństwa, zdrowiu i życiu grożącego, dla zapobieżenia dalszym wypadkom, albo dla otwarcia komunikacji na kolei żelaznej lub gościńcu publicznym.

§ 13. Przestępstwa przeciwko przepisom powyższym, o ile pod powszechną ustawę karną nie podpadają, będą karane według rozporządzenia ministeryalnego z dnia 30. września 1857 (dz. u. p. Nr 198), grzywną aż do dwustu koron lub aresztem aż do dni czternastu.

4. O wykazaniu uzdolnienia do obsługi i dozoru kotłów parowych postanawia rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych i min. wyznań i oświaty z 15 lipca 1891 r. Nr 108 dz. u. p.¹⁾, następująco:

Do obsługi i nadzoru kotła parowego (§ 1) można dopuścić tylko takie osoby, które:

1. okazują trzeźwe usposobienie i pewny charakter,
2. niemniej 18 lat liczą,
3. przysposobiły sobie potrzebne wiadomości i uzdolnienie i
4. co do swego uzdolnienia wykażą się z odbytego z rezultatem specjalnego egzaminu fachowego.

Trzeźwość i pewność mają stwierdzić świadectwa służbowe, ewentualnie poświadczenie zarządu gminnego, w okręgu którego kandydat ostatnio przebywał. O uzdolnieniu rozstrzyga egzamin, na który składają się ustne odpowiedzi na pytania komisarza egza-

¹⁾ Rozporządzenie powyższe normuje także wymogi uzdolnienia do obsługi maszyn parowych lokomobil i maszyn na okrętach parowych, wobec czego dajemy jedynie wyciąg tego rozporządzenia.

minacyjnego, jakoteż próba z praktycznego zastosowania. Dozorcy do kotłów parowych o zawartości 80 litrów lub mniej, nie potrzeba wogóle żadnego egzaminu.

Do przeprowadzenia (§ 2) powyżej wspomnianych egzaminów, ministerstwo handlu łącznie z ministerstwem wyznań i oświaty ustanawia specjalnych komisarzy egzaminacyjnych z pośród fachowych profesorów politechnik, państwowych, krajowych i komunalnych szkół przemysłowych i szkół fachowych techniki maszynowej, akademij górniczych i powszechnych szkół rzemieślniczych. Nadto może ministerstwo handlu, stosownie do potrzeby zamianować komisarzami egzaminacyjnymi państwowych i cywilnych inżynierów. Mianowanie inżynierów cywilnych, jakoteż inżynierów państwowych należących do resortu ministerstwa spraw wewnętrznych, następuje w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych. Krajowe władze polityczne mają ogłosić nazwiska i miejsce zamieszkania ustanowionych w powyższy sposób komisarzy egzaminacyjnych, jakoteż oznaczenie rodzaju fachowych egzaminów, do których przedsięwzięcia są uprawnieni (dla kotłów parowych, lub maszyn parowych i t. d.). Ustanowieni przez państwo komisarze do rewizyi kotłów, jakoteż umocowane do rewizyi kotłów parowych organy Towarzystw autoryzowanych przez państwo do nadzoru ruchu kotłów, są upoważnieni w swym okręgu urzędowym do egzaminowania aspirantów do obsługi kotłów parowych.

Kto się chce poddać powyższemu egzaminowi (§ 3) ma się odnieść do rektoratu lub dyrekcji zakładu naukowego, w powyższym ustępie wzmiankowanego, albo też gdy komisarz egzaminacyjny do takiego zakładu nie należy, wprost do odnośnego komisarza egzaminacyjnego, zapomocą prośby, opatrzonej w stempel na 1 kor., i wykazać wymogi w pierwszym ustępie wyliczone. Na podstawie takiego podania dopuszcza się (§ 4) kandydata do egzaminu, w razie zaś niedopuszczenia do egzaminu, przysługuje odwołanie do politycznej władzy krajowej. Po dopuszczeniu do egzaminu, jednakowoż przed jego odbyciem, winien (§ 5) kandydat złożyć takse egzaminacyjną w dyrekcji danego zakładu, gdy zaś pytać ma rządowy komisarz egzaminacyjny, nie należący do takiego zakładu, należy takse złożyć u władzy podatkowej okręgu w której komisarz egzaminacyjny ma swą siedzibę, gdy zaś egzamin ma

się odbyć przed delegatem autoryzowanego Towarzystwa, wówczas takse należy złożyć w kasie Towarzystwa.

Gdy kandydat egzamin złoży (§ 6), otrzymuje od komisarza egzaminacyjnego świadectwo, w którym musi być uwypatnionym rodzaj służby, do której jest uzdatnionym na podstawie wyników egzaminu. Jeśli kandydat egzaminu nie zdał, wówczas należy mu do powtórzenia egzaminu udzielić czasokresu, conajmniej sześciomiesięcznego. Jeśli i przy drugim egzaminie uzna go się za nieuzdolnionego, wówczas nie można go do powtórzenia egzaminu dopuścić przed upływem pięciu lat. Komisarze egzaminacyjni (§ 7) mają nazwiska reprobowanych kandydatów, z zapodaniem oznaczonego dla nich czasokresu do powtórzenia egzaminu, bezpośrednio po odbyciu egzaminu przesłać krajowej władzy politycznej. O tem powinny polityczne władze krajowe uwiadomić ministerstwo handlu, które znowu donosi poszczególnym politycznym władzom krajowym, celem utrzymywania ewidencji. Co do kandydatów, którym świadectwo wystawiono, mają komisarze egzaminacyjni z końcem roku wysyłać cyfrowe sprawozdanie do odnośnej władzy krajowej ta zaś zawiadamia ministerstwo handlu.

Komisarze do rewizyi kotłów, czy to rządownie ustanowieni, czy też jako organy odnośnych Towarzystw, są obowiązani (§ 8), przy przedsięwzięciu peryodycznych rewizyi kotłów, wglądać w świadectwa osób przeznaczonych do obsługi i dozoru kotłów i przekonywać się o ich uzdolnieniu w tej służbie. Przysługuje im prawo, osobom, których uzdolnienie do tej służby okazuje się niewystarczającym, albo które zawiniły przez nieprzestrzeganie przepisów odnośnych, grozić odebraniem świadectwa. Na wypadek grubego zaniedbania służbowego, czyniącego niebezpiecznem dalsze służbowe zajęcie tych osób, przysługuje wzmiankowanym organom prawo, zasuspendować dozorców kotłów w służbie, bez poprzedniego zagrożenia i odnieść się do odnośnej politycznej władzy krajowej o odebranie świadectwa.

Dozorca, któremu odebrano świadectwo, może w czternastodniowym czasokresie wnieść rekurs do ministerstwa handlu.

By zostać dopuszczonym do egzaminu na dozorcę kotłów, musi kandydat dostarczyć dowodu (§ 9), że pod dozorem egzaminowanego dozorcę przyswoił sobie potrzebne praktyczne wiadomości

co do ruchu kotłów. Czas trwania zajęcia przy ruchu kotłów, ma z reguły nie wynosić mniej, niż 6 miesięcy, może jednak być skróconym, do 3 miesięcy, gdy kandydat wykaże, że z pomyślnym skutkiem ukończył państwową, krajową lub komunalną szkołę przemysłową techniczno-maszynową, lub też specjalny kurs obsługi kotłów, w jednym ze wzmiankowanych zakładów. Na wypadek szczególnej kwalifikacyi można odstąpić od wymogu poprzedniego zajęcia przy ruchu kotłów parowych. Ministerstwu handlu przysługuje prawo decyzji co do częściowego lub zupełnego zwolnienia od wymaganego czasu zajęcia przy kotłach parowych.

Taksa egzaminacyjna wynosi 6 kor. (§ 10).

Egzamin na dozorców kotłów parowych ma obejmować (§ 11) te wiadomości i praktyczne zastosowanie przy ruchu kotłów parowych, które są potrzebne do zażegnania niebezpieczeństwa eksplozyi kotłów. Kandydata należy w szczególności w tym kierunku egzaminować, czy jest obeznany z ustawowymi przepisami co do zapobiegania eksplozyom kotłów parowych, czy przepisane środki ostrożności są mu znane i czy umie je zastosowywać. Jeśli to tylko możliwe, winien egzamin odbyć się przy kotle parowym, gdy tenże jest w ruchu.

§ 34. Wodowskazy kotłów parowych mają być odpowiednio zabezpieczone.

Manometr ma posiadać znak kontrolny.

Palenisko, popielnik i drzwi kanałów ogniowych muszą mieć szczelne zamknięcia.

§ 35. W razie niebezpiecznego wybuchu gazów albo ropy, ma palacz przedewszystkiem zawrzeć drzwi kotłowni, zamknąć odpływ ropy lub gazu do paleniska, następnie zamknąć drzwiczki paleniska i popielnika kotła parowego, a wreszcie zgasić światło jeżeliby się w kotłowni świeciło.

Wymywanie ognia albo gaszenie go wodą jest w takich wypadkach zakazane.

§ 36. W razie wybuchów gazów lub ropy o niezwykłej sile, ma kierownik, albo w nieobecności tegoż jego zastępca, wstrzymać ruch kotła parowego i donieść o tem urzędowi górniczemu okręgowemu, który ma niezwłocznie, o ile możliwości w przeciągu 24 godzin, wydać dalsze zarządzenia.

§ 37. Popiół, wygarnięty z popielnika, musi się zupełnie wodą wygasić, zanim się go z kotłowni usunie.

§ 38. Każdy samodzielny palacz musi posiadać przepisany egzamin.

Gdy palacz pełni służbę przy kotle parowym, nie wolno używać go do żadnej innej pracy, oprócz do obsługi kotła parowego.

c) O innych budynkach.

§ 39. Na każdym terenie wiertniczym musi być kancelarya ruchu. Więcej kopaliń oleju skalnego, należących do tego samego uprawnionego, jeżeli nie są za daleko od siebie oddalone, mogą posiadać za doniesieniem do urzędu górniczego okręgowego jedną wspólną kancelaryę ruchu.

§ 40. Budynki nad otwartymi miernikami (stacye miernicze) muszą być oddalone co najmniej na 30 m. od kuźni, kotłowni, budynków mieszkalnych, izb robotniczych, kancelaryj i dróg publicznych (dróg państwowych, krajowych i powiatowych, następnie dróg gminnych I-szej i II-giej klasy) i muszą być bez przerwy należycie wentylowane.

Powyższe postanowienie, normujące odległość mierników od już istniejących obiektów, wymienionych w 1 ustępie, niema zastosowania na mierniki, istniejące już w czasie obwieszczenia tych przepisów.

§ 41. Stacye dla pomp oleju skalnego (tłocznie) muszą być oddalone przynajmniej 15 m. od budynków mieszkalnych, kuźni, kotłowni i od dróg publicznych (dróg państwowych, krajowych i powiatowych, następnie dróg gminnych I-szej i II-giej klasy). W nich ma zawsze panować największa czystość i należy postarać się o dobrą ich wentylację.

Powyższe postanowienie co do odległości tłoczni od już istniejących obiektów, wymienionych w 1 ustępie, nie odnosi się do tłoczni, istniejących już w czasie ogłoszenia tych przepisów.

Co do stawiania budowli postanawia ustawa budownicza z 13 października 1899, Nr 133 dz. u. kr.:

Budowa nowego (§ 1), przebudowanie starego budynku, dobudowanie nowej części nad nim, lub przedsięwzięcie takich zmian w istniejącym budynku, które wpływają na jego trwałość, bezpieczeństwo ogniowe, stosunki sanitarne, albo prawa sąsiadów, wymaga zezwolenia zwierzchności gminnej¹⁾ (konsensu), nadto wymaga takiego zezwolenia:

- a) budowa studni i piwnic;
- b) budowa nowego, lub zmiana istniejącego kanału, ścieku, jamy kloacznej, wychodków, zbiorników na wodę lub nawóz;
- c) budowa nowych lub zmiana istniejących ognisk i kominów;
- d) przeistoczenie niezamieszkałych budynków lub ich części

¹⁾ W Borysławiu i Tustanowicach prośby o udzielenie konsensu na budowie, założyć się mające na zgłoszonych u władz górniczych terenach naftowych, należy wnosić do Inspekcji kopalń w Borysławiu. Drugą instancją jest już wydział powiatowy w Drohobczu.

na mieszkania, oraz przeistoczenie pomieszczeń na sklepy, warsztaty, budynki gospodarskie lub łazienki;

- e) wprowadzenie lub zniesienie ścian lub ogniowych murów;
- f) wybicie drzwi lub okien ku ulicy lub ku domom sąsiednim;
- g) przeistoczenie lub podwyższenie dachu;
- h) zmiana sklepień;
- i) ustawianie gromochromów, ustawianie ciężkich przedmiotów nad gzymsami okapowymi;

k) stawianie słupów przy drodze lub ulicy publicznej i placu publicznym, łączenie słupów nad drogą lub ulicą publiczną i placem publicznym;

l) założenie lub prowadzenie wszelkiego rodzaju rurociągów przez drogi, ulice lub place publiczne, względnie wzdłuż takich dróg, ulic i placów w odległości mniejszej niż 1 metr od krawędzi rowu drogowego;

m) odgraniczenie i odgrodzenie gruntów prywatnych od dróg, ulic i placów publicznych.

Wszystkie inne, aniżeli powyż wyliczone zmiany, mogą w myśl § 2 ust. bud. być wykonane bez pozwolenia zwierzchności gminnej.

Celem uzyskania konsensu budowlanego należy wnieść do zwierzchności gminnej, względnie do inspekcji kopalń, podanie pisemne (§ 3 ust. bud.) i przedłożyć plan w dwu równobrzmiących egzemplarzach podpisanych przez sporządzającego plan i przez budującego (właściciela).

Plan taki ma obejmować:

a) plan sytuacyjny uwidaczniający położenie i granice gruntu zabudować się mającego, jakoteż przyszłego budynku, jego rozmiary, położenie i odległość zabudowań istniejących na gruncie budowlanym, odległość i kierunek przylegającej ulicy lub placu publicznego, położenie i odległość sąsiednich realności, znajdujących się na nich studzien, dołów kloaczych i gnojowisk, oraz imię i nazwisko właścicieli tych realności (§ 4);

b) plan niwelacyjny, wykazujący poziom gruntu budowlanego;

c) plany budowli a mianowicie rzuty poziome wszystkich pięter, piwnic i poddasza, przekrój podłużny i poprzeczny i fasadę budynku.

Na planie piwnic winne być uwidocznione doły kloaczne, kanały domowe, ich połączenie z kanałem głównym, przekrój poprzeczny i spadek, wreszcie ścieki i studnie.

Na planie poddasza przedstawić należy wszystkie mury strychowe kominowe i ogniowe.

Niezwykle konstrukcye, mianowicie żelazne przedstawić należy rysunkami szczegółowymi.

Wszystkie plany należy rysować według miary metrycznej, a mianowicie:

a) plany sytuacyjne, obejmujące większą przestrzeń, według skali 1 : 500, albo 10 cm. = 50 m. naturalnej wielkości, przy mniejszych przestrzeniach według skali 1 : 250 albo 10 cm. = 25 m. naturalnej wielkości;

b) plany niwelacyjne w wymiarach długości według skali planu sytuacyjnego, w wymiarach wysokości zaś według dziesięć razy większej skali;

c) plany budowli według skali 1 : 100, albo 10 cm. = 10 m. naturalnej wielkości.

Rysunki szczegółowe i konstrukcyjne należy wykonać według skali, któraby ich dokładne zbadanie umożliwiła, a mianowicie w stosunku jak 1 : 10, 1 : 20, 1 : 50.

Zwierzchność gminna (w Borysławiu i Tustanowicach zaś odnośnie do budynków kopalnianych -- inspekcya kopalni), winna w przeciągu dni sześciu, w wypadkach zaś przewidzianych w § 12 ust. bud. ¹⁾,

¹⁾ Paragraf 12 ust. bud. stanowi: Odległość budynku od drogi krajowej, powiatowej, gminnej I-szej klasy lub od publicznego dojazdu kolejowego, wynosić ma przynajmniej trzy metry a od publicznej drogi gminnej II-giej klasy co najmniej 2 metry, licząc od zewnętrznej krawędzi rowu drogowego.

Odległość ogrodzeń od powyższych dróg publicznych wynosić ma co najmniej 60 cm., licząc od zewnętrznej krawędzi rowu drogowego.

Wyjątek stanowią ulice i place posiadające ustalone linie regulacyjne.

Przy takich ulicach i placach należy domy stawiać bezpośrednio przy ustanowionej linii regulacyjnej.

Jeśli przed rzeczonymi domami ma być urządzony ogród lub zajazd, wówczas cofnięcie domu może być dozwolone pod następującymi warunkami:

w przeciągu dni 14 po otrzymaniu pisemnego podania, powołać komisję na miejsce zamierzonych robot (§ 4 ust. bud.).

Komisję przeprowadza naczelnik gminy, lub jego zastępca, w Borysławiu i Tustanowicach zaś odnośnie do budynków kopalnianych inspektor kopalń.

Do udziału w komisji zawezwać należy kierownika budowy, jeśli został ustanowiony, dalej w razie potrzeby nieinteresowanego w zamierzonych robotach znawcę i naczelnika straży ogniowej, jeśli w gminie straż taka jest zorganizowana.

W miejscowościach zaś gdzie znajdują się zdrojowiska lub stacye klimatyczne o własnym statucie, zawezwać należy do udziału również delegata komisji zdrojowej lub klimatycznej, względnie także rządowego inspektora zdrojowego.

O terminie wyznaczonych dochodzeń miejscowych należy zawiadomić strony interesowane, a mianowicie budującego i sąsiadów budującego.

a) Odległość domu od ulicy lub placu nie może wynosić mniej jak 3 m., a przestrzeń ta nie może być użyta pod budynki uboczne, magazyny, składy lub na cel, któryby przestrzeń tę szpecił;
b) Przestrzeń rzeczona ma być od ulicy lub placu odpowiednio oddzieloną.

O rozprawie zarządzonej z powodu prośby o konsens na budowę lub roboty przy drogach krajowych, powiatowych, publicznych dojazdach kolejowych, lub też przy drogach gminnych, należy przynajmniej na ośm dni przed terminem badania planu (§ 4), uwiadomić władzę zarządzającą temi drogami pozostawiając jej wybór bądź to wzięcia udziału w rozprawie komisyjnej przez delegata bądź też nadesłanie pisemnego wniosku.

W razie zamierzonej budowy na eksploatawanem polu górniczem lub naftowem, należy do rozprawy przepisanej § 4 zawezwać także zarząd odnośnego przedsiębiorstwa, o ile tenże znajduje się w gminie lub w najbliższym jej sąsiedztwie.

Jeżeli nowy budynek stawiany być ma na ustroniu w pasie dwu kilometrów od granicy monarchii, należy przynajmniej na ośm dni przed terminem rozprawy uwiadomić o tem c. k. starostwo, które może do rozprawy delegować zastępcę na koszt rządowe albo też pisemnie przesłać odnośne swe uwagi.

Przy budowach w rejonie fortyfikacyjnym, tudzież obok dróg państwowych, mają być zastosowane przepisy w tej mierze obowiązujące.

W protokole z czynności rzeczowej komisji należy obok wyszczególnienia członków jej, wymienić strony interesowane przy komisji tej obecne, osobno zaś strony, które mimo uwiadomienia, do komisji się nie stawiły, dalej wpisać zdanie znawców, jeśli do komisji byli wzywani, zgłoszone przeciw budowie zarzuty, tudzież wynik rokowań co do ugodowego ich załatwienia. Tak sporządzony protokół winni podpisać uczestnicy komisji.

Czynności biorących udział w tej komisji są bezpłatne, z wyjątkiem znawców, których budujący wynagrodzić winien podług taksy uchwalonej przez radę gminną, względnie taksy ustanowionej przez wydział powiatowy, jeśli znawcy ci nie są płatnymi funkcyonaryuszami gminy.

Na podstawie protokołu przeprowadzonej rozprawy (§ 5) ma zwierzchność gminna względnie inspektor kopalń do trzech dni po odbyciu komisji wydać i doręczyć za rewersami budującemu i stronom, które przeciw budowie wniosły zarzuty, pisemne zarządzenie, zezwalające na zamierzoną budowę lub odmawiające pozwolenia, rozstrzygając tak w jednym jak i w drugim wypadku podniesione przeciw budowie zarzuty, o ile one odnoszą się do policyi miejscowej lub wogóle do względów publicznych.

W razie odmowy należy podać przyczyny, to jest uzasadnić ją postanowieniami ustawy. Zbyttnia odległość od zabudowanej części gminy, utrudniająca wykonywanie policyi miejscowej, może być także przyczyną odmowy konsensu na budowę.

Zezwolenie na budowę winno zawierać:

a) rodzaj zamierzonej budowy lub roboty;

b) dokładne oznaczenie miejsca budowy lub roboty i odległość od własnych i sąsiednich budynków i gruntów, a nadto jeżeli chodzi o budowę przy zregulowanej drodze lub ulicy, względnie zregulowanym placu, także oznaczenie linii regulacyjnej (budowlanej) (§§ 12—16);

c) oznaczenie materiału, z którego ściany, dach, kominy a w budynkach drewnianych i ściany do komina lub ogniska przyległe mają być postawione;

d) długość, szerokość i wysokość budynku, oraz wysokość izb, względnie pokoi w miarze metrycznej;

e) ilość i wymiar okien i drzwi;

f) ilość i rodzaj ognisk;

g) postanowienie, czy do prowadzenia budowy, strona ustanowić ma prawnie upoważnionego kierownika budowy (§ 19).

Wszelkie zmiany przez zwierzchność gminną względnie przez inspekcję kopalń w konsensie zastrzeżone, winne być o ile możliwości oznaczone także w przedłożonych planach, z których jeden egzemplarz zaopatrzony podpisem i pieczęcią zwierzchności gminnej względnie inspekcji kopalń zwrócić należy budującemu a drugi przechować w aktach.

Konsens wydanym być może (§ 6) mimo podniesienia przeciw budowie zarzutów pochodzących z tytułu prawa prywatnego, które w drodze ugody przy komisji usunąć się nie dały, jeżeli ze względów publicznych nie zachodzą żadne przeciw zamierzonej budowie przeszkody.

W konsensie tym obowiązana jest zwierzchność gminna, względnie inspektor kopalń, szczegółowo wymienić powyższe zarzuty i strony z ich pretensjami odesłać na drogę prawa.

Sąd rozstrzyga, czy budowa dopuszczona ze względów publicznych, przeciw której podniesiono zarzuty z tytułu prawa prywatnego, ma być wstrzymaną aż do rozstrzygnięcia sporu, czy też i pod jakimi warunkami tymczasem prowadzoną być może (§§ 340, 341 i 342 ust. cyw. i art. XXXVII ustawy z 1 sierpnia 1895, dz. u. p. Nr 112, wprowadzającej cywilną procedurę sądową).

Budowa może być dopiero wtedy rozpoczęta (§ 7 ust. bud.) gdy konsens stał się prawomocnym.

Od rozstrzygnięć zwierzchności gminnej, względnie inspekcji kopalń, można (§ 47 ust. bud.) w nieprzekraczalnym terminie dni 14 od dnia doręczenia, wnieść rekurs do wydziału powiatowego. Od decyzji wydziału powiatowego przysługuje (§ 48 ust. bud.) rekurs do wydziału krajowego również w nieprzekraczalnym czternastodniowym czasokresie.

Rekurs wnosi się za pośrednictwem tej władzy, której decyzja zostaje zaczepioną.

d) O zbiornikach na ropę i gazy.

§ 42. Każdy zbiornik na ropę, znajdujący się na

terenie kopalnianym, musi być należycie zabezpieczony i zamknięty.

Zbiorniki drewniane muszą być dookoła ziemią obłożone, o ile nie są zakopane w ziemię. Dach zbiornika ma być pokryty ogniotrwale.

Żelazne zbiorniki powinny być obwiedzione odpowiednio wysokim i mocnym wałem. Przestrzeń zamknięta wałem musi odpowiadać przynajmniej połowie pojemności odnośnego zbiornika na ropę. Przestrzeń tę między wałem a zbiornikiem należy utrzymać w jak największej czystości.

Dach każdego zbiornika na ropę, z którego się nie odprowadza gazów rurami, musi mieć dla odpływu gazów otwór, zakryty drucianą siatką bezpieczeństwa co najmniej o 140 oczkach na 1 centymetr kwadratowy.

Kurki i wentyle do odpuszczania ropy ze zbiorników o pojemności ponad 20 cystern, należy osłaniać murewanymi i zamykanymi skrzyniami.

U każdego żelaznego zbiornika o pojemności ponad 20 cystern musi być także przyrząd, zapomocą którego możnaby rurociąg odprowadzający ropę zamknąć także wewnątrz zbiornika i zabezpieczyć jego zamknięcie.

Do każdego żelaznego zbiornika na ropę, o wysokości ponad 5 m., muszą być stale przytwierdzone żelazne drabinki. Jeżeli dach zbiornika jest wypukły, natenczas przystęp od drabinki ku włączom zabezpieczony ma być poręczą.

Każdy żelazny zbiornik o pojemności ponad 20 cystern należy zabezpieczyć odgromem, sporządzonym przez koncesyonowaną firmę.

O zbiornikach na ropę (rezerwoarach, magazynach ropy) stanowi także rozporządzenie ministerstw spraw wewnętrznych, skarbu, handlu, rolnictwa i kolei żelaznych z dnia 23 stycznia 1901, Nr 12 dz. u. p., dotyczące się obrotu olejami ziemnymi.

Same oleje ziemne dzieli wzmiankowane rozporządzenie (§ 2) na dwie klasy, zaliczając do klasy pierwszej te oleje ziemne, które przy stanie barometru 760 milimetrów już za ogrzaniem do mniej niż 21 stopni termometru stustopniowego wydzielają pary zapalne; wszystkie inne natomiast zalicza do drugiej klasy.

W odniesieniu zaś do zbiorników (magazynów) ropy, postanawia rzeczzone rozporządzenie:

(§ 18). Ilości, wynoszące więcej niż 20.000 kilogramów oleju ziemnego drugiej klasy, jakoteż ilości wynoszące więcej niż 1000 kilogramów oleju ziemnego pierwszej klasy, wolno trzymać na składzie tylko w osobnych magazynach.

Dotyczące pozwolenie dawać ma władza przemysłowa, o ile szczególne okoliczności nie pozwalają lub nie wymagają niektórych odmian pod następującymi warunkami:

a) Magazyn powinien być opatrzony niezbędnymi piorunochronami i obwiedziony odpowiednim ogrodzeniem (murem, wałem ziemnym i t. p.) przynajmniej w wysokości mężczyzny, żeby obcy nie mogli wchodzić.

Powinien być ze wszystkich stron łatwo dostępnym dla przyborów do gaszenia pożaru.

W obrębie magazynu trzymać należy w pogotowiu większe ilości sypkiej ziemi.

b) Płyny na składzie trzymane, jakoteż budowle, któreby je obejmowały, powinny być najmniej o 60 metrów oddalone od wszelkich budynków znajdujących się poza obrębem magazynu.

c) Poziom tych części magazynu, w których umieszcza się płyny, powinien być zrobiony z materiału nieprzemakalnego, niepalnego i mieć spadek 1 : 100 do jednego lub kilku zlewisk; nadto albo powinien leżeć niżej niż otaczający go poziom gruntu albo powinien być obwiedziony ścianą bez przerw z ogniotrwałego materiału zrobioną. W obu przypadkach przestrzeń pomiędzy ścianami opasującymi z doliczeniem przestrzeni zlewisk powinna być dosta-

tecznie wielka, żeby cała ilość płynów tamże zachowywanych mogła się w razie wypłynięcia zmieścić.

d) Jeżeli płyny umieszczone są nie na wolnem powietrzu lub pod daszkiem, lecz w budynkach, ściany zewnętrzne tych budynków powinny być wskrós pełne, budynki powinny być światłem dziennem suto oświetlone, mieć dobrą wentylację, lecz nie powinny mieć przepon piętrowych; ani w budynkach ani na budynkach nie wolno zaprowadzać sztucznego oświetlenia. Rezerwoary żelazne stałe powinny być opatrzone przyrządami do odprowadzania wyziewów.

e) Czynności przemysłowe wolno wykonywać w magazynie tylko przy świetle dziennem. W porze nocnej wolno wchodzić do magazynu jedynie jego stróżowi i urzędnikom do służby przeznaczonym i tylko z latarnią bezpieczeństwa.

f) Ognia ani światła nie wolno w magazynie zapalać i nie wolno tam palić tytoniu; również zakazane jest przynoszenie do magazynu materiałów zapalnych.

Przepisy niniejsze wywiesić należy w sposób widoczny na wszystkich drzwiach wchodowych magazynu.

g) W magazynie nie powinno znajdować się żadne lokale mieszkalne oprócz mieszkania dla stróża, które powinno być murem oddzielone od innych części magazynu i według okoliczności ma służyć za lokal biurowy.

Co do tych magazynów, w których umieszczane być mają tylko oleje ziemne drugiej klasy, można odstąpić od przepisów pod a) i b); w przypadku takim wymagania pod względem ogrodzenia i odosobnionego położenia miejsca określa władza przemysłowa według własnego zdania.

(§ 19). Ilości nie przenoszące 20.000 kilogramów, ale przenoszące 150 kilogramów oleju ziemnego drugiej klasy, jakoteż ilości nie przenoszące 1000 kilogramów, ale przenoszące 150 kilogramów oleju ziemnego pierwszej klasy, wolno trzymać na składzie tylko za zezwoleniem policji miejscowej.

Pozwolenie to daje się pod warunkami, które ze względu na stosunki miejscowe okażą się niezbędnymi, a które mają zasadać się na § 18 w szczególności zaś na ustępach c) i f), lub przynajmniej pod temi, które wzmiankowane są w § 21.

(§ 20). Pozwolenie na założenie magazynów na dworcach kolejowych a w obrębie przepisanej ustawą przestrzeni pożarnej kolei żelaznych, dać ma władza przemysłowa a względnie władza policyjna miejscowa dopiero wtedy, gdy władza nadzorcza kolei na to się zgodzi i z uwzględnieniem postanowień, które ona przepisze.

(§ 21). Ilości oleju ziemnego drugiej klasy nie przenoszące 1500 kilogramów, ale przenoszące 300 kilogramów, jakoteż ilości oleju ziemnego pierwszej klasy nie przenoszące 150 kilogramów, ale przenoszące 15 kilogramów, wolno trzymać na składzie tylko w piwnicach lub lokalach położonych w przyziomie, mających dobrą wentylację a nie mających ani ścieków na zewnątrz (na ulice, dziedzińce i t. p.), ani żadnych urządzeń do ogrzewania lub sztucznego oświetlania. Podłoga tej części owych lokali, która ma służyć na skład, powinna być zrobiona z nieprzepuszczającego, niepalnego materiału i powinna być obwiedziona ścianą bez przerw z ogniotrwałego materiału zrobioną takiej wysokości, żeby całkowita ilość olejów ziemnych tamże zachowywanych mogła w razie wypłynięcia zmieścić się w przestrzeni między ścianami opasującymi z doliczeniem przestrzeni zlewiska, jeżeli się znajduje.

Przepis § 18, lit f), ustęp pierwszy, stosuje się także do tych lokali.

Rzeczne ilości można trzymać także na dziedzińcach, w ogrodach lub na innych ogrodzonych gruntach, jeżeli wypłynięciu płynów się zapobieże przez wkopanie beczek lub przez ołoczenie ich ścianą z ogniotrwałego materiału zrobioną.

Płyny trzymane na składzie stosownie do niniejszego paragrafu wolno przelewać do innych naczyń i wszelkie inne czynności przemysłowe wolno koło nich wykonywać tylko przy dziennem świetle.

Nie potrzeba starać się o pozwolenie policyi miejscowej, jednakże o założeniu składu uprzedzić należy władzę policyjną miejscową a o zamiarze położenia składów na dworcach kolejowych lub w obrębie przepisanej ustawą przestrzeni pożarnej kolei żelaznej, dotyczący zarząd kolejowy.

(§ 22). Gdy oleje ziemne pierwszej klasy trzymane są na składzie razem z olejami ziemnymi drugiej klasy lub z innymi płynami palnymi bądź w tym samym lokalu bądź w takich lokalach, które

nie są od siebie odłączone przepierzeniami niespalnemi i nie mającemi otworów, do wszystkich tych płynów stosują się przepisy wydane w §§ 18 aż do 21 dla olejów ziemnych pierwszej klasy.

Toż samo ma miejsce w takim razie, gdy oleje ziemne drugiej klasy trzymane są na składzie w sposób w pierwszym ustępie podany razem z innymi lecz łatwo ulatniającymi się i zapalnymi płynami.

Gdy zaś oleje ziemne drugiej klasy trzymane są na składzie w sposób wyżej podany (ustęp 1) razem z innymi płynami palnymi lecz nie zapalającymi się łatwo, do wszystkich tych płynów stosują się przepisy wydane w §§ 18 aż do 21 dla olejów ziemnych drugiej klasy.

(§ 23). Postanowienia §§ 18 aż do 21 nie stosują się przy zachowywaniu olejów ziemnych w miejscach wydobywania, tudzież w fabrykach, w których oleje te są wyrabiane, przetwarzane lub do celów technicznych używane, jak nieniej przy chwilowem braniu ich na skład w obrocie kolei żelaznych i statków.

Mimo, że wzniankowane rozporządzenie jedynie władzy przemysłowej, a więc władzy politycznej (starostwu powiatowemu i wyższym instancjom) przyznaje prawo udzielania zezwolenia na wznoszenie rezerwoarów i t. d. wywiązał się spór kompetencyjny między władzami górniczymi a politycznymi. Celem zakończenia tych sporów odniosło się starostwo górnicze w Krakowie do namiestnictwa we Lwowie, które rozporządzeniem z dnia 28 stycznia 1903, l. 5435 orzekło następująco:

»Wobec postanowień § 33 kraj. ust. naft. z 17 grudnia 1884 dz. u. kr. Nr 35 poruczających nadzór nad kopalniami minerałów żywicznych c. k. władzom górniczym i § 34 normującego zakres tego nadzoru policyjnego, jest wykluczona wszelka samodzielna ingerencya władzy przemysłowej, w tym kierunku, co wynika z brzmienia § 36 powołanej powyżej ustawy, według którego władza górnicza ma w razie potrzeby wezwać do dochodzeń polityczną władzę powiatową, wobec czego ingerencya władzy politycznej w sprawach wspomnianego nadzoru policyjnego może być tylko pośrednią a to w wypadkach, w których kopalnictwo naftowe oddziaływa na stosunki wkraczające w sferę działalności tej władzy np. na drogi budynki, rzeki i t. d.

»Co się tyczy specyalnie »zbiorników ropnych« do których odprowadza się ropę wprost z otworów świdrowych i szybów celem chwilowego jej przechowania, — to stanowią one tak dalece integralną część urządzeń kopalnianych, że jest wykluczonem, aby co do nich przysługiwało c. k. władzy politycznej samoistne prawo do zezwalania na ich budowę, a to tem bardziej, że kwestya bezpieczeństwa co do budowy, używania tych zbiorników, łączy się tak ściśle z bezpieczeństwem całego ruchu kopalnianego, że do jej ocenienia kompetentną być może tylko fachowa władza górnicza.

»Samoistne urzędowanie władzy politycznej musiałoby zresztą w wielu wypadkach mieć ten skutek, że zarządzenia przez nią wydane, pozostawałyby w sprzeczności z zarządzeniami władzy górnicznej«.

§ 43. Ropę, stężałą w zbiornikach z powodu niskiej temperatury, wolno tylko parą wodną rozgrzewać; używania ognia do tego celu zabrania się.

Płonącego zbiornika nie wolno gasić wodą. Ropę, zawartą w zbiorniku, można wypuszczać rurą odpływową do innych zbiorników lub dołów.

Mniejsze zbiorniki można nakryć mokremi płachtami, płonące beczki można gasić piaskiem, ziemią albo płachtami.

§ 44. Zbiorniki na ropę o pojemności ponad 20 cy-stern, muszą być co najmniej 40 m. oddalone od wszystkich budynków, w których się znajdują ogniska, jakoteż od dróg publicznych (dróg państwowych, krajowych i powiatowych, następnie dróg gminnych I-szej i II-giej klasy). Dla mniejszych zbiorników ma to oddalenie wynosić co najmniej 20 m.

Te postanowienia nie odnoszą się do zbiorników na ropę, które już istnieją w czasie ogłoszenia niniejszych przepisów.

§ 45. Czyszczenie zbiorników na ropę ma się w następujący sposób odbywać:

Drewniane zbiorniki na ropę i doły na ropę (§ 13) należy po odpuszczeniu ropy, częściowo odkryć, co najmniej przez 24 godzin wietrzyć, i jeżeli się ma kocioł parowy do dyspozycji, parą wodną dobrze wydmuchać. Potem należy czyszczenie zbiornika dokonać o ile możliwości z zewnątrz. Jeżeli wyczyszczenie wnętrza zbiornika jest bezwarunkowo potrzebne i nie da się uskutecznić z zewnątrz, to do tej czynności wolno zawsze tylko jednego robotnika używać. W takim razie należy tego robotnika przez czas pracy trzymać na linie i ma go pilnować dozorca i drugi robotnik. Ilekroć to będzie potrzebne ze względu na szkodliwe dla zdrowia oddziaływanie gazów zawartych w zbiorniku, ma robotnik pracę przerwać i wyjść na wolne powietrze.

To samo odnosi się do czyszczenia żelaznych zbiorników na ropę; na dachu i w pobliżu dna takich zbiorników muszą być włazy, przez których otwarcie dokonywać należy przewietrzania. Przewietrzanie i przedmuchiwanie zbiorników parą powinno się u większych zbiorników na ropę odpowiednio dłużej odbywać, a w każdym razie tak długo, żeby potem robotnik przebywać mógł w zbiorniku bez niebezpieczeństwa.

§ 46. Otwory świdrowe w których się nie wierci, a wydające większą ilość gazów, muszą być u swego ujścia na powierzchni ziemi tak zamknięte, żeby gazy odpływały, rurami tam przytwierdzonemi, do przygotowanych zbiorników na gazy.

Zbiorniki na gazy muszą być co najmniej 30 m.

oddalone od otworów świdrowych, będących w ruchu i od wszystkich budynków z ogniskami, jakoteż od dróg publicznych (dróg państwowych, krajowych i powiatowych, następnie dróg gminnych I-szej i II giej klasy). Tak zwane rozdzielacze można ustawiać w mniejszej odległości od otworów świdrowych.

Gdy się z otworu świdrowego gazy równocześnie z ropą do rozdzielacza odprowadza, a rozdzielacz oddalony jest co najmniej 30 m. od przedmiotów w poprzednim ustępie wymienionych, wówczas odpada potrzeba odprowadzania gazów do osobnego zbiornika na gazy.

Zamiast zbiornika na gazy można używać rurociągu odpowiedniej długości i średnicy, połączonego w takim razie z rurkami gazowymi, odprowadzającymi gazy z poszczególnych rozdzielaczy.

Poprzednie postanowienia co do odległości nie odnoszą się do zbiorników na gazy, istniejących już w czasie ogłoszenia niniejszych przepisów.

§ 47. Zbiorniki na gazy i rozdzielacze muszą być takiej konstrukcyi i takich wymiarów, któreby odpowiadały ilości i prężności gazów, i muszą być zaopatrzone w takie urządzenia (wentyle bezpieczeństwa), żeby prężność gazów nie mogła przekroczyć dopuszczalnej miary i żeby gazy, odprowadzone ze zbiornika na gazy pod kotły parowe, wolne były od przymieszki ropy.

Rurociągi połączone ze zbiornikami na gazy, lub z rozdzielaczami, muszą być tuż obok zbiornika na gazy jak i obok rozdzielacza, niemniej jako też w pobliżu otworu świdrowego, zaopatrzone w przyrządy do zamykania, które w razie przerywania połączenia między otwo-

rem świdrowym a zbiornikiem na gazy, należy szczelnie zamknąć.

e) Inne postanowienia.

§ 48. Drzwi wszystkich zabudowań znajdujących się na ściślejszym terenie wiertniczym, muszą się łatwo na zewnątrz otwierać.

Miejsca w których się pracuje, a w szczególności wewnątrz wieży wiertniczej i zabudowań z nią połączonych, muszą być dostatecznie jasne i należyście przewietrzane.

Wszystkie budynki na ściślejszym terenie wiertniczym należy ogniotrwale pokrywać.

U wszystkich kominów tych budynków muszą być daszki ochronne, a u kominów kuźni także chwytacze iskier, ale nie z siatki drucianej.

§ 49. Na ściślejszym terenie wiertniczym wolno nocować li tylko w budynkach mieszkalnych tam będących.

Robotnikom wolno wchodzić jedynie do tych zabudowań, w których mają wykonywać pracę sobie przydzieloną.

§ 50. Z reguły co najmniej na 14 przed rozpoczęciem ustawiania motorów gazowych i motorów elektrycznych w ogólności, następnie dynamomaszyn, o ile te ostatnie nie służą li tylko do celów oświetlenia, należy donieść o tem władzy górniczej i przedłożyć plan ustawienia.

Elektryczne maszyny wszelkiego rodzaju i elektryczne przewody mają być tak urządzone i zabezpieczone, żeby

przypadkowe uszkodzenie kogokolwiek nie mogło mieć miejsca.

Do takich urządzeń odnoszą się »Przepisy bezpieczeństwa dla zakładów o silnym prądzie« (Sicherheitsvorschriften für Starkstrom-Anlagen, Verlag des elektrotechnischen Vereines in Wien, 1900), przyjęte przez kongres elektrotechników we Wiedniu w r. 1899, dla urządzenia i ruchu zakładów elektrycznych o silnym prądzie.

Elektryczne instalacje wolno urządzać tylko firmie do tego koncesyonowanej albo pod kierownictwem znawcy, posiadającego kwalifikacyę określone w 2 ustępie § 67 niniejszych przepisów.

U motorów gazowych musi być automatyczny przyrząd do puszczenia w ruch motoru.

§ 51. Wszystkie obracające i poruszające się części maszyn i warsztatów, wszelkie transmisye, następnie przewody pary wodnej i prądu elektrycznego należy tak zabezpieczyć, ażeby przypadkowe uszkodzenie kogokolwiek nie mogło mieć miejsca.

Do osłony rurociągów nie wolno na ściślejszym terenie wiertniczym używać materiałów zapalnych.

Rurociągi znajdujące się nad powierzchnią ziemi i rurociągi na ziemi leżące muszą być odpowiednie i bezpiecznie podparte i przytwierdzone.

Robotnikom, zatrudnionym przy maszynach, wolno nosić tylko obcisłą odzież.

Zakładanie rękami pasów na poruszające się tarcze jest zakazane.

Podczas ruchu maszyny wolno jej części tam tylko

smarować, gdzie przy zwykłej uwadze, nie grozi robotnikowi żadne niebezpieczeństwo, albo gdzie przy użyciu stosownych urządzeń wykluczone jest wogóle wszelkie niebezpieczeństwo.

Wprawianie w ruch i zatrzymywanie maszyn musi się odbywać w sposób bezpieczny, a tę czynność należy sygnalizować robotnikom, których to dotyczyć może.

Wszystkie łożyska czopowe muszą być z przykrywkami.

V. O oświetleniu.

§ 52. Wieże wiertnicze i teren przed niemi, zabudowania maszynowe i wszelkie warsztaty muszą być podczas ruchu w nocy dostatecznie w sposób poniżej podany oświetlone.

§ 53. Do oświetlania wież wiertniczych i zabudowań z niemi połączonych, wolno używać zwykłych lamp naftowych albo olejnych, ale tylko na kopalniach pierwszej klasy niebezpieczeństwa. Lampy takie mają być umieszczone w osobnych, z ogniotrwałego materiału sporządzonych skrzynkach, ustawionych poza wieżą wiertniczą, względnie poza budynkiem z nią połączonym, i oddzielonych od tych budynków dostatecznie silnem i szczelnem zaskleniem.

Palnik lampy musi być tak urządzony, aby światło zgasić można bez otwierania skrzynki.

§ 54. Na kopalniach drugiej klasy niebezpieczeństwa, następnie na kopalniach pierwszej klasy niebezpieczeństwa, gdy gazy ropne zaczną występować z otworu świ-

drowego, jako też począwszy od chwili wykonania zamknięcia wody hermetycznymi rurami (§ 75), wolno oświetlać wieże wiertnicze i zabudowania z nimi połączone wyłącznie tylko elektrycznymi lampkami żarowymi.

§ 55. Urządzenie i ruch elektrycznego oświetlenia na ściślejszym terenie wiertniczym ma się odbywać według postanowień »Przepisów bezpieczeństwa dla zakładów o silnym prądzie« (Sicherheitsvorschriften für Starkstromanlagen), przyjętych przez kongres elektrotechników we Wiedniu w r. 1899. Obok tych przepisów należy uwzględnić następujące postanowienia.

§ 56. Generatory, rotacyjne transformatory, akumulatory oraz przynależne przyrządy do łączenia prądu i zabezpieczniki wolno w przedsiębiorstwach pierwszej klasy niebezpieczeństwa ustawiać tylko w oddaleniu przynajmniej 30 m., a w przedsiębiorstwach drugiej klasy tylko w oddaleniu przynajmniej 40 m. od otworów świdrowych, zbiorników na ropę i zbiorników na gazy.

Stałe transformatory, transformatory dla prądu zmiennego i trójfazowego, wolno stawiać także w obrębie tego koła, byle nie w wieży wiertniczej lub zabudowaniach z nią połączonych.

Napięcie czynnego prądu w zakładach oświetlenia nie śmie w miejscach użycia wynosić więcej niż 120 woltów.

§ 57. Na kopalniach pierwszej klasy niebezpieczeństwa, w kole o promieniu 30 m., a na kopalniach drugiej klasy, w kole o promieniu 40 m., mierząc od otwo-

rów świdrowych i zbiorników na ropę i na gazy, przewody przeznaczone do użycia muszą być osłonięte albo podwójną impregnowaną izolacją bawełnianą, albo podwójną plecionką bawełnianą, napojoną minią, albo pojedynczą plecionką bawełnianą i płaszczem azbestowym. Drutów z obcisłym płaszczem gumowym (izolacja G i izolacja G. H.) nie wolno używać w obrębie powyższych odległości.

Połączenie drutów ze sobą musi być wykonane bardzo starannie zapomocą zlutowania lub ześrubowania końców ogołoconych z izolacji; łączenie drutów przez proste okręcenie końców nie wystarcza i dlatego nie jest dopuszczalnem. Miejsce połączenia ma być dokładnie zizolowane.

§ 58. Jeżeli wyłączniki i zabezpieczniki lamp elektrycznych znajdują się w odległości, bliżej niż 30 m. od otworu świdrowego, wolno je umieszczać tylko w szczelnych, gazów niedopuszczających pudłach; od użycia takich szczelnych pudeł można odstąpić, jeżeli się używa łączników i zabezpieczników okrytych szczelnie tak, żeby gazy do nich dochodzić nie mogły.

§ 59. W wieżach wiertniczych, w zabudowaniach z niemi połączonych i wzdłuż zewnętrznych ścian tych budynków nie wolno przeprowadzać przewodów elektrycznych; wyjątek czyni się dla przewodów, które łączą główną linię z lampkami, znajdującymi się w owych budynkach, a to co do wież wiertniczych, dopóki nie trzeba się spodziewać wybuchów gazów i ropy, zaś co do zabudowań z wieżami wiertniczymi połączonych w ogólności. Takie przewody muszą być jednakże możliwie krótkie.

Lampki żarowe muszą być tak umieszczone, ażeby prąd dochodził do nich bezpośrednio z zewnątrz.

Dla przewodów elektryczności przechodzących przez ściany, należy używać izolacyjnych rurek, opierających się ogniewi i wilgoci.

§ 60. Przewody do lampek żarowych, znajdujących się w wieżach wiertniczych i w zabudowaniach z niemi połączonych, muszą być przeprowadzone bezpośrednio od masztu rozdzielającego przewody; odległość tego masztu od wieży wiertniczej ma wynosić co najmniej 5 m. a co najwyżej 10 m.

§ 61. Dla przymocowania przewodów do ściany wieży wiertniczej i zabudowań z nią połączonych wolno używać tylko pionowo umieszczonych izolatorów dzwonkowych o wysokości co najmniej 100 mm. Przewody o różnem napięciu prądu muszą być przynajmniej 30 cm. od siebie oddalone.

§ 62. Zawieszone na słupach przewody do lampek muszą mieć drut o przekroju co najmniej 6 mm².

§ 63. Wolno tylko takich zabezpieczników (stoppek) używać, których wymiary obliczone są na siłę prądu do nich przyłączonego i które są tak skonstruowane, żeby patron zabezpiecznika nie można było przypadkowo wymienić na patron przeznaczony dla większej siły prądu.

Użycie zwykłych drutów ołowianych na zabezpieczniki (stopniki) jest zakazane.

§ 64. Lampki żarowe użyte w wieży wiertniczej

i w zabudowaniach z nią połączonych muszą być okryte szczelnym kloszem ochronnym, obejmującym także oprawę lampki, jako też silną kratą drucianą. Przewody muszą być do oprawy lampki oddzielnie od siebie wprowadzone.

Wyłączników dla takich lampek żarowych nie wolno umieszczać u samej lampki.

Lampki żarowe należy tak umieszczać, aby według wszelkiego prawdopodobieństwa nie mogły doznać uszkodzenia także w razie wybuchów z otworu świdrowego.

Dla lampki służącej do oświetlenia najwyższego pomostu wieży wiertniczej ma być osobny wyłącznik.

Jeżeli już są wybuchy albo spodziewać się ich należy, natenczas lampki żarowe, przeznaczone do oświetlenia wnętrza wieży wiertniczej, otrzymać muszą, oprócz ochrony w pierwszym ustępie tego paragrafu wymienionej, także jeszcze kosz ochronny albo szkło ochronne (skrzynkę) celem dalszego zabezpieczenia.

Na kopalniach obydwóch klas niebezpieczeństwa zakazane jest używanie lampek ruchomych (przenośnych), z przewodami elektrycznymi połączonych.

§ 65. Lampki żarowe, użyte poza wieżą wiertniczą i zabudowaniami z nią połączonemi, muszą być w promieniu 40 m. od otworów świdrowych, zbiorników na ropę i zbiorników na gazy, zaopatrzone w klosze ochronne, obejmujące także oprawę lampek.

§ 66. Lamp łukowych wolno używać jedynie poza kołem ochronnem, określone w § 65; punkt świetlny takich lamp musi się znajdować w wysokości co najmniej 12 m. nad powierzchnią ziemi.

§ 67. Urządzenie oświetlenia elektrycznego należy utrzymywać starannie w dobrym stanie. Przynajmniej co pół roku należy je dokładnie zrewidować, a przy tej rewizji należy się w szczególności upewnić, czy całe urządzenie pod względem zabezpieczenia przed ogniem odpowiada obowiązującym przepisom.

Rewizję ma przeprowadzić sędownie zaprzysiężony albo przez władzę autoryzowany albo też przez c. k. urząd górniczy okręgowy zamianowany znawca elektrotechnik. Braki ewentualnie znalezione należy natychmiast usunąć.

§ 68. Do wykonania nowych urządzeń i do wykonania naprawek wolno tylko takich osób używać, które urząd górniczy okręgowy na podstawie świadectwa znawcy (§ 67, ustęp 2) uznał do tego za uzdolnione.

§ 69. Należy starannie tego przestrzegać, ażeby pęknięte lub uszkodzone klosze ochronne lampek żarowych zastąpiono natychmiast nieuszkodzonymi.

Niezdadne do użytku lampki żarowe wolno wymieniać jedynie tylko po wyłączeniu odnośnego obwodu prądu; inne naprawy urządzeń elektrycznych w wieżach wiertniczych i zabudowaniach z nimi połączonych wolno wykonywać li tylko przy świetle dziennem.

§ 70. Podczas przerw ruchu mają być wyłączone wszystkie obwody prądu.

§ 71. Gdyby przewody elektryczne, poprowadzone do wieży wiertniczej, znacznie się zwolniły, należy je napiąć.

W razie grożących niebezpieczeństwem wybuchów z niezamkniętych otworów świdrowych, należy oświetlenie wieży wiertniczej natychmiast wyłączyć.

§ 72. Przepisy zawarte w 2 i 4 ustępie § 50 mają zastosowanie także do elektrycznego oświetlenia.

VI. O opalaniu kotłów parowych.

§ 73. Jeżeli do opalania kotła parowego używa się gazów, to muszą one być zupełnie suche, to znaczy bez domieszki ropy.

Rury gazowe muszą być zawsze w dobrym stanie utrzymane i zaopatrzone w wentyle lub kurki do zamykania, umieszczone w kotłowni i poza kotłownią lecz tuż przy niej, jako też tuż przy zbiorniku na gazy. Do każdego rurociągu gazowego, wychodzącego ze zbiornika na gazy, wstawić należy po dwie druciane siatki bezpieczeństwa, w ten sposób skonstruowane, by na 1 cm² siatki przypadało co najmniej 140 oczek; po obu stronach tych siatek drucianych mają być w rurociągu gazowym przyrządy do zamykania tegoż. Siatki druciane należy częściej dokładnie czyścić.

Doprowadzenie gazów pod kotły parowe wprost z otworów świdrowych jest wzbronione.

Zanim się w kotłowni otworzy przyrząd zamykający dopływ gazów, w celu ponownego zapalenia gazów, należy przed rozpoczęciem opalania gazowego a względnie po każdej przerwie tegoż, rozniecić ogień w palenisku kotła, a to dla tego by zapobiedz utworzeniu się niebezpiecznej mieszaniny dopływających gazów z po-

wietrzem atmosferycznem jeszcze przed zapaleniem gazów.

Kurek rurociągu gazowego wolno tylko powoli odmykać.

§ 74. Jeżeli się do opalania kotłów parowych używa ropy, natenczas należy przestrzegać następujących przepisów:

Z pomiędzy różnych sposobów opalania ropą wolno używać tylko opalania zapomocą rozpylonej ropy.

Dla przechowania ropy opałowej, muszą być w pobliżu kotła parowego, jednakże w oddaleniu co najmniej 10 m. od niego ustawione dwa zbiorniki, jeden na drugim, o takich rozmiarach, by razem nie obejmowały więcej niż 25 q ropy. Co do urządzenia i konstrukcyi tych zbiorników obowiązują następujące postanowienia:

Wyżej położony zbiornik, z którego ropa samodzielnie spływa do rozpylacza, musi być zupełnie szczelny a w miejscu najwyżej położonem zaopatrzony otworem z ochronną siatką drucianą dla ulatniania się gazów. Zbiornik taki wolno napełniać tylko przez rurociąg.

Celem zapobieżenia przepelnieniu górnego zbiornika należy go połączyć z dolnym zbiornikiem stosowną rurką odpływową. Dla czyszczenia górnego zbiornika należy u jego dna przymocować rurkę, zamykaną zapomocą odpowiedniego przyrządu. Manipulację trzeba tak urządzić, żeby nie zanieczyszczano terenu i żeby do rozpylacza dostawała się tylko czysta ropa.

Rurociąg, którym ropa odpływa ze zbiornika do rozpylacza, należy umieścić w stosownej wysokości ponad dnem zbiornika, a wewnątrz tego zbiornika zakryć siatką,

by zapobiedz zanieczyszczeniu rurociągu; zaś zewnątrz zbiornika i to bezpośrednio przy ścianie tegoż należy rurociąg zaopatrzyć przyrządami do zamykania.

Rurki, doprowadzające ropę i parę do rozpylacza, ma się umieścić w jednym i tym samym boku kotła parowego. Dla regulowania dopływu ropy i pary należy te rurki zaopatrzyć w wentyle w ten sposób założone, żeby można było nimi pewnie i bezpiecznie manipulować. Ułożenie i wzajemne połączenie rurek musi być takie, żeby można wszystkie rurociągi ropne parą wodną każdej chwili przedmuchać. Rurki i ich połączenia mają być zawsze szczelne. Wszelkie zanieczyszczenie podłogi kotłowni ropą jest wzbronione.

Wszystkie otwory w palenisku i w drzwiczkach paleniska kotła parowego z wyjątkiem popielnika, należy zabezpieczyć siatkami drucianymi przynajmniej o 140 oczkach na 1 cm².

Jeżeli ściana kotłowni leżąca naprzeciwko drzwiczek paleniska, nie jest ogniotrwałą należy ją obić blachą.

Do przysypywania rozlanej lub płonącej ropy należy mieć w kotłowni i w pobliżu niej odpowiedni zapas piasku.

Dla wytworzenia pary o prężności potrzebnej do funkcjonowania rozpylacza, nie wolno opalać kotła parowego nierozpyloną ropą.

VII. O zamykaniu i ściąganiu wody.

§ 75. W każdym otworze świdrowym należy wodę podziemną w ten sposób szczelnie zamknąć rurami, ażeby się nie mogła dostać ani do roponośnych warstw ani do złoża wosku ziemnego. Bez pozwolenia władzy górniczej nie wolno tych rur usunąć.

Po każdym przebicciu warstw szutrowych należy natychmiast szczelnie zamknąć wodę szutrową.

Rodzaj i sposób zamknięcia wody uwidocznąć należy w planie ruchu.

Jeżeli po zamknięciu wody doprowadza się do otworu świdrowego wodę pod ciśnieniem, natenczas przysługuje sąsiadnim uprawnionym do wydobywania kontrola ilości wody do otworu świdrowego wtłaczanej; tak samo przysługuje tym uprawnionym do wydobywania, po zamknięciu wody w otworze świdrowym, kontrola ewentualnej utraty wody, gdy się używa systemów płuczkowych.

Jeżeli występują objawy zawodnienia otworu świdrowego, natenczas ma urząd górniczy okręgowy na prośbę interesowanego uprawnionego do wydobywania, albo gdy się sam w inny sposób o tem dowie, natychmiast przeprowadzić dochodzenie miejscowe, ewentualnie z przybraniem znawców, i ma na podstawie wyniku tego dochodzenia wydać potrzebne dalsze zarządzenia.

§ 76. Jeżeli idzie o wyjęcie rur zamykających wodę w otworach świdrowych, które się ma opuścić, to należy odnośne otwory świdrowe w miarę wyjmowania rur zabijać wodotrwałe stosownym materiałem.

O zamiarze takiego zabicia otworów świdrowych należy donieść urzędowi górniczemu okręgowemu, co najmniej 14 dni przed rozpoczęciem tej roboty.

Urząd górniczy okręgowy otrzymawszy doniesienie, przeprowadzi bezzwłocznie dochodzenie na miejscu, z przyzwaniem sąsiadnich, do wydobywania minerałów żywnych uprawnionych przedsiębiorców, celem zbadania, w jaki sposób zabicie otworu świdrowego skutecznie

należy, aby także po usunięciu rur ochronić warstwy ropne lub pokłady woskowe od wtargnięcia wody podziemnej.

Sąsiednim uprawnionym do wydobywania przysługuje kontrola nad przeprowadzeniem zarządzanego zabicia otworu świdrowego.

§ 77. Wszystkie produkujące ropę otwory świdrowe, które nie posiadają szczególnego zamknięcia wody, muszą być w ten sposób bez przerwy odwadniane, żeby nie oddziaływały szkodliwie ani na własny ani sąsiedni teren kopalniany. W przeciwnym razie władza górnicza, ewentualnie na prośbę sąsiedniego do wydobywania minerałów żywicznych uprawnionego przedsiębiorcy, zarządzi odwadnianie albo szczelne, wody nie przepuszczające zasypianie takiego otworu świdrowego, a gdyby tego zarządzenia w przeciągu 14 dni nie wykonano, zarządzi władza górnicza bezwzględnie wykonanie tegoż na koszt uprawnionego do wydobywania, którego obowiązkiem było otwór świdrowy odwadniać, względnie zasypać.

§ 78. W razie zaniechania otworu świdrowego nie posiadającego zamknięcia wody, należy go natychmiast wodoszczelnie zasypać.

VIII. O pompowaniu otworów świdrowych.

§ 79. Do poruszania przyrządów pompowych można używać lokomobil do których mają w takim razie zastosowanie te same postanowienia, jakie poprzednio wogóle przepisano dla kotłów parowych.

§ 80. Jeżeli do pompowania otworów świdrowych używa się motorów elektrycznych lub gazowych, natenczas stosować należy do nich postanowienia przepisane poprzednio dla takich motorów i zakładów elektrycznych.

§ 81. Włączanie i wyłączanie przewodów pompowych tak przy otworze świdrowym, jak i przy kieracie pompowym dozwolone jest podczas ruchu tych przewodów tylko za użyciem takich przyrządów, które umożliwiają bezpieczną manipulację. Manipulację tę opisać należy dokładnie w planie ruchu.

IX. O materiałach rozsadzających.

§ 82. Bez osobnego zezwolenia władzy górniczej nie wolno używać materiałów rozsadzających a w szczególności do torpedowania otworów świdrowych.

Przepisy dotyczące minerałów wybuchowych zawiera ustawa z 27 maja 1885 Nr 134 dz. u. p., jakoteż w ramach § 7 tejże ustawy wydane rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem handlu i ministerstwem sprawiedliwości z dnia 4 sierpnia 1885 Nr 135 dz. u. p. (Makarewicz: Ustawy karne dodatkowe, str. 162—172).

W myśl § 1 ustawy z 27 maja 1885, nie tylko do sprowadzania z zagranicy, wyrabiania i wprowadzania w obrót materiałów wybuchowych, potrzeba zezwolenia władzy lecz także do samego posiadania względnie dzierżenia tychże materiałów wybuchowych. Kto przeto bez zezwolenia władzy materiały wybuchowe jedynie posiada, popełnia przez to przekroczenie, za które w myśl § 2 powołanej ustawy ma być karany aresztem od dni 14 do 6 miesięcy, z którą to karą może być nadto połączona grzywna od 20 do 600 koron.

Winnym tego przekroczenia »staje się i podpada takiej samej karze, kto wykracza przeciwko ogłoszonym należycie postanowie-

niom z zakresu policyi bezpieczeństwa, dotyczącym się tych środków rozsadzających».

»Śledztwo i wyrokowanie należy do sądów«.

X. Ogólne postanowienia.

§ 83. Dla każdej kopalni oleju skalnego należy założyć i bieżąco prowadzić mapy poglądowe i profile otworów świdrowych.

Na kopalniach o mniejszym wymiarze gruntu należy te mapy sporządzić w skali 1 : 720, na kopalniach o większym wymiarze 1 : 1440.

Na mapach poglądowych należy uwidocznić sytuację całego terenu kopalnianego, wszystkie już wywiercone i jeszcze w wierceniu będące otwory świdrowe, budynki w ogólności, jako też wszelkie urządzenia kopalniane (zbiorniki na ropę, wodę i gazy, elektryczne przewody, rurociągi wszelkich rodzajów i t. p.).

Profile otworów świdrowych należy zestawiać na wzorach przez władzę górnictwą przyjętych i przedkładać urzędowi górniczemu okręgowemu w przeciągu 4 tygodni po ukończeniu każdego z otworów świdrowych.

§ 84. Podczas burzy należy robotę wiertniczą zastanowić a robotnicy mają się oddalić z wieży wiertniczej i z zabudowań z nią połączonych.

Jeżeli otwór świdrowy nie jest zamknięty w sposób niezawodny, wówczas podczas grożącego niebezpieczeństwem wybuchu gazów lub ropy nie wolno dalej wiercić.

§ 85. Na każdym terenie wiertniczym muszą być w pogotowiu nosze jako też przenośna skrzynka z ban-

dażami i lekarstwami, w celu niesienia pierwszej pomocy w wypadkach nieszczęśliwych.

Za zezwoleniem urzędu górniczego okręgowego może się kilka kopalń razem połączyć celem urządzenia wspólnej stacji ratunkowej.

Każdy kierownik i dozorca musi być obznajomiony ze sposobami niesienia pierwszej pomocy w wypadkach nieszczęśliwych.

§ 86. Przepisy dla szybów kopanych wydaje urząd górniczy okręgowy od wypadku do wypadku.

XI. Postanowienia karne.

§ 87. Za przekroczenie powyższych przepisów będzie się karać grzywną od 10 do 200 K, a w razie powtórnym do 400 K (§ 47 ustawy krajowej naftowej).

XII. Postanowienia końcowe.

§ 88. Starostwo górnicze zastrzega sobie możliwość zezwolenia na wyjątki z poszczególnych postanowień niniejszych przepisów górniczo-policyjnych w tych wypadkach, w których szczególne stosunki konieczne tego wymagać będą i jeżeli względy bezpieczeństwa nie będą stały temu na przeszkodzie.

§ 89. Dla dozorców i robotników kopalń oleju skalnego mają urzędy górnicze okręgowe wydać instrukcje, zawierające te postanowienia niniejszych przepisów, które się do tych osób odnoszą.

Każdemu dozorczy i każdemu robotnikowi udzielić

należy do przestrzegania, jeden egzemplarz odośnej instrukcyi.

§ 90. Powyższe przepisy górniczo-policyjne wchodzi w życie z dniem ogłoszenia ich w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem; na wykonanie potrzebnych obiektów i urządzeń wyznaczają władze górnicze czas stosowny.

Z powyższym dniem tracą moc obowiązującą stąd wydane górniczo-policyjne przepisy z 13 marca 1886 Nr 47 dz. u. i rozp. kraj. dla Galicyi i z dnia 9 lipca 1898 Nr 87 dz. i rozp. kraj. dla Galicyi.

Rozporządzenie

c. k. Starostwa górniczego w Krakowie z d. 30 czerwca 1904, Nr 69 dz. u. p., wydane na podstawie § 35 ustawy z 17 grudnia 1884, dz. ustaw i rozp. kraj. dla Galicyi Nr 35 z r. 1886, określające sposób składania egzaminu, wymaganego § 8 przepisów górniczo-policyjnych dla kopalń oleju skalnego w Galicyi z dnia 26 czerwca 1904, L. 2745, od zobowiązanych do tego kandydatów na kierowników ruchu.

§ 1. Wymienieni w 2 i 3 ustępie § 8 powołanych przepisów górniczo-policyjnych kandydaci na posady kierowników są obowiązani udowodnić przed władzą górniczą swoje praktycznie uzdolnienie do poruczyć się im mających czynności, połączonych z kierownictwem kopalń

oleju skalnego, także zapomocą przedłożonego poświadczenia, wystawionego przez komitet, funkcjonujący w Drohobyczu, Jaśle i Stanisławowie.

§ 2. Komitet ustanowiony dla sprawdzenia praktycznego uzdolnienia tych osób, które uprawniony do wydobywania zgłasza jako przyjęte do kierownictwa kopalń oleju skalnego, składa się z przewodniczącego w osobie naczelnika dotyczącego urzędu górniczego okręgowego, lub przez niego delegowanego innego konceptowego urzędnika tegoż urzędu górniczego okręgowego, oraz z dwóch członków, do tej czynności każdorazowo przez przewodniczącego komitetu zaproszonych.

Odpowiednią liczbę członków tego komitetu mianuje starostwo górnicze na propozycję c. k. urzędów górniczych okręgowych w Drohobyczu, Jaśle i Stanisławowie.

§ 3. Wskazany władzy górniczej po myśli § 23 naftowej ustawy krajowej kierownik ruchu, który obowiązany jest do złożenia egzaminu, wymaganego § 8 przepisów gorniczo-policyjnych dla kopalń oleju skalnego w Galicyi, otrzyma najdalej w przeciągu jednego miesiąca od wniesienia dotyczącego podania termin, w którym ma się zjawić przed tym komitetem.

§ 4. Kandydat na kierownika ruchu kopalni oleju skalnego ma przed tym komitetem udowodnić:

1. że władza językiem krajowym w słowie i piśmie;
2. że posiada praktyczne uzdolnienie i doświadczenie:
 - a) w wykonywaniu robót wiertniczych głębokich wierceń,

- b) w przeprowadzaniu instrumentacji zagwoźdżonych otworów wiertniczych,
 - c) w zamykaniu wody w otworach wiertniczych,
 - d) w stawianiu potrzebnych zabudowań wiertniczych,
 - e) w urządzaniu i zastosowaniu oświetlenia elektrycznego,
 - f) co do ruchu kotłów parowych, opalanych drzewem, węglem, ropą i gazem,
 - g) w niesieniu pierwszej pomocy w przygodzie;
3. że posiada dokładne wiadomości:
- a) o składzie i działaniu maszyn parowych, elektrycznych i gazowych,
 - b) o naturze i składzie gazów oraz powietrza wybuchowego, jako też o oddziaływaniu tychże wogóle na ludzki organizm,
 - c) o powodach i skutkach eksplozyi powietrza wybuchowego i o robotach ratunkowych, potrzebnych do eksplozyi,
 - d) o akcji ratunkowej w razie pożaru na kopalni,
 - e) o lokalnych stosunkach geognostycznych,
 - f) w sporządzaniu map poglądowych i profilów;
4. że dokładnie zna ustawy i rozporządzenia, obowiązujące kopalnie oleju skalnego w Galicyi, dalej regulamin służbowy i plan ruchu dotyczącej kopalni.

§ 5. Komitet, odbierający dowód uzdolnienia od kandydata, zgłoszonego na kierownika ruchu, nie potrzebuje ograniczać się do stosunków, panujących przy kopalni, dla której tenże kandydat został złożony, lecz może za zgodą tegoż, przy odbieraniu od niego dowodu uwzględ-

dniać zakład górniczy dla eksploatacji oleju skalnego najbardziej postępowo urządzony.

W takim razie wydane przez komitet poświadczenie uzdolnienia rozciąga się na wszystkie kopalnie oleju skalnego w Galicyi.

§ 6. Komitet, odbierający od zgłoszonego kandydata na kierownika ruchu dowód uzdolnienia, spisuje z przebiegu swojej czynności protokół.

Zaraz po ukończeniu swojej czynności, członkowie komitetu i przewodniczący orzekają w imiennem głosowaniu, czyli kandydat jest uzdolniony do poruczonych mu czynności lub nie.

Poświadczenie uzdolnienia będzie tylko wówczas wydane przez komitet kandydatowi, jeżeli zostanie większością głosów przyznane.

Kandydat przez komitet reprobowany może tylko raz jeszcze stanąć przed nim i to dopiero po upływie 6 miesięcy od daty dotyczącego rozporządzenia urzędu górniczego okręgowego, którem odmówiono przyjęcia do wiadomości jego zgłoszenia.

Komitet może odbierać od kandydatów dowód ich uzdolnienia tak ustnie jak pisemnie, tak w swoim lokalu, jak i na kopalni. Może on żądać wyjaśnienia odpowiedzi na stawiane pytanie także na rysunkach, wykonać się mających przez kandydata.

§ 7. Kandydaci składają w urzędzie górniczym okręgowym, w którym zostali zgłoszeni, takse na pokrycie wydatków i dyet dla członków komitetu.

Taksa wynosi 30 K i ma być każdorazowo zaraz przy zgłoszeniu w gotówce za kwitem spłaconą.

Ze złożonej kwoty wypłaca przewodniczący dwom funkcyonującym członkom komitetu po 10 K, resztę zaś przeznacza się na wydatki, połączone z czynnościami tego komitetu.

§ 8. To rozporządzenie wchodzi w życie z dniem jego ogłoszenia w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych dla Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Instrukcja

dla dozorców ruchu i robotników kopalń oleju skalnego

wydana przez c. k. Urząd górniczy okręgowy w Drohobyczu
na dniu 1 sierpnia 1904.

I. O robotnikach.

§ 1. Przy robotach wiertniczych wolno zatrudniać tylko trzeźwych i zdrowych robotników, którzy ukończyli przynajmniej 18 rok życia.

§ 2. Każdy robotnik, zatrudniony przy wierceniu za olejem skalnym, zanim zostanie dopuszczony do pracy, musi być pouczony przez kierownika ruchu lub przez dozorcę ruchu o niebezpieczeństwie i skutkach zapalenia się gazów naftowych i oleju skalnego, jako też o zachować się mających środkach ostrożności.

§ 3. Robotników nie mieszkających w obrębie 5 km. od terenu wiertniczego, t. j. albo nie posiadających własnych domów mieszkalnych, lub nie zajmujących najętych pomieszczeń, musi upra-

wniony do wydobywania umieszczać w stosownych ubikacjach mieszkalnych.

Istniejące obecnie, koncesyonowane gospody dla robotników, nie mogą być uważane za ubikacje w rozumieniu powyższego ustępu.

Na każdym terenie wiertniczym musi być dla robotników ogrzewalna izba odpowiedniej wielkości, w którejby ci robotnicy mogli podczas przerw w pracy wypocząć, ogrzać się i przebrać.

§ 4. Robotnikom każdej kopalni, która produkuje olej skalny, muszą być oddane do bezpłatnego użytku ciepłe kąpiele. W tym celu należy dla każdej takiej kopalni urządzić łazienki dla robotników (tusze), a ich rozmiary muszą odpowiadać ilości robotników, zajętych na dotyczącej kopalni. Przy zachowaniu tego ostatniego warunku może więcej sąsiadujących ze sobą kopalń urządzić — za uwiadomieniem urzędu górniczego okręgowego — wspólny zakład kąpielowy dla swych robotników.

II. O dozorcach ruchu.

§ 5. Dozór kopalń oleju skalnego musi być wystarczający tak w dzień jak i w nocy.

Dozór ruchu można wogóle powierzać tylko takim osobom, które albo ukończyły z dobrym postępem kurs wiertniczy w krajowej górniczej i wiertniczej szkole w Borysławiu, albo które udowodnią władzy górniczej, że odbyły przynajmniej trzechletnią praktykę przy wierceniach za olejem skalnym, dalej że są zupełnie obeznani z właściwościami gazów, występujących na tych kopalniach jako też z właściwościami oleju skalnego, niemniej ze środkami ostrożności wobec tychże, i że posiadają odpowiednią znajomość języka krajowego.

Jako odpowiedzialnych dozorców ruchu przy właściwych robotach wiertniczych wolno używać tylko majstrów wiertniczych, zajętych przy dotyczącem wierceniu, których należy wymienić władzy górniczej dla każdego otworu świdrowego.

Przy większych kopalniach, w razie potrzeby lub na żądanie urzędu górniczego okręgowego, należy oprócz tego ustanowić od-

powiednio uzdolnionych i odpowiedzialnych dozorców ruchu też dla innych gałęzi ruchu i wskazać ich urzędowi górniczemu okręgowemu.

§ 6. Pod utratą upoważnienia do dozoru, nie wolno dozorcóm ruchu, członkom ich rodziny i ich domownikom, zajmować się sprzedażą wiktuałów i upajających napojów ani też utrzymywaniem gospód i noclegów dla robotników.

Również pod utratą tego upoważnienia zakazuje się dozorczy ruchu przyjmować od robotników jakiegokolwiek podarunki za dostarczenie im pracy w tem przedsiębiorstwie, w którym on sam pozostaje w ohowiązku, jako też wyzyskiwać robotników w jakiegokolwiek inny sposób.

Dozorca nie śmie wypłacać robotnikom zarobku.

III. O ruchu.

§ 7. Nie wolno zabierać ze sobą przyrządów do niecenia ognia do wież wiertniczych i do zabudowań z nimi połączonych ani też do miejsc, w których odbywa się manipulacya z olejem skalnym, niemniej wchodzić tamże z rozżarzonem żelazem. Również zakazuje się palić tytoń na ściślejszym terenie wiertniczym poza kancelaryami i izbami robotniczymi, gromadzić zapalne materyały, zakładać ogniska na otwartych miejscach i strzelać z broni palnej.

Przestrzegania tego zakazu mają dopilnować kierownicy ruchu i dozorczy ruchu i wykonywać od czasu do czasu próbne rewizye. Przekroczenia należy natychmiast podawać do wiadomości sądów karnych.

Jeżeli zachodzi potrzeba brać światło, to na ściślejszy teren i do zabudowań na tymże, w których się odbywa manipulacya z olejem skalnym, wolno wchodzić tylko z elektrycznymi lampami.

§ 8. Przynoszenie, szynkowanie i przechowywanie wysokowych napojów na terenie wiertniczym jest zakazane.

§ 9. Podczas pracy nie wolno w wieży wiertniczej drzwi zamykać na klucz, jednakże zaraz, gdy praca ustanie, mają być one na klucz zamknięte.

Podłogę w wieżach i w lokalach dla maszyn należy posypywać piaskiem lub w inny sposób tak zabezpieczyć, ażeby robotników uchronić przed poślizgnięciem się.

§ 10. Przy wszystkich trudniejszych i niebezpieczniejszych robotach zapomocą wielokrążka i podczas tak zwanego sztosowania nie wolno nikomu znajdować się w wieży wiertniczej i poza nią w jej bezpośredniej bliskości, oprócz wiertacza i oprócz robotników, których wiertacz, w razie koniecznej potrzeby, do tego wyraźnie przeznaczy.

§ 11. Zakazuje się podnosić przewód wiertniczy (sztangi) kanadyjskiem popuszczadłem podczas ruchu balansu wiertniczego.

§ 12. W razie niebezpiecznego wybuchu gazów albo ropy małacz przede wszystkim zawrzeć drzwi kotłowni, zamknąć dopływ ropy lub gazu do paleniska, następnie zamknąć drzwiczki paleniska i popielnika kotła parowego, a wreszcie zgasić światło, jeżeliby się w kotłowni świeciło.

Wymowanie ognia albo gaszenie go wodą jest w takich wypadkach zakazane.

§ 13. Popiół, wygarnięty z popielnika, musi się zupełnie wodą wygasić, zanim się go z kotłowni usunie.

§ 14. Każdy samodzielny małacz musi posiadać przepisany egzamin.

Gdy małacz pełni służbę przy kotle parowym, nie wolno używać go do żadnej innej pracy, oprócz do obsługi kotła parowego.

§ 15. Rope, stężałą w zbiornikach z powodu niskiej temperatury, wolno tylko parą wodną rozgrzewać; używania ognia do tego celu zabrania się.

Płonącego zbiornika nie wolno gasić wodą. Rope, zawartą w zbiorniku, można wypuszczać rurą odpływową do innych zbiorników lub dołów.

Mniejsze zbiorniki można nakryć mokremi płachtami, płonące beczki można gasić piaskiem, ziemią albo płachtami.

§ 16. Czyszczenie zbiorników na ropę ma się w następujący sposób odbywać:

Drewniane zbiorniki na ropę i doły na ropę należy po odpuszczeniu ropy, częściowo odkryć, co najmniej przez 24 godzin wietrzyć, i jeżeli się ma kocioł parowy do dyspozycji, parą wodną dobrze wydmuchać. Potem należy czyszczenia zbiornika dokonać, o ile możliwości, z zewnątrz. Jeżeli wyczyszczenie wnętrza zbiornika jest bezwarunkowo potrzebne i nie da się uskutecznić z zewnątrz, to do tej czynności wolno zawsze tylko jednego robotnika używać. W takim razie należy tego robotnika przez czas pracy trzymać na linie i ma go pilnować dozorca i drugi robotnik. Ilekroć to będzie potrzebne ze względu na szkodliwe dla zdrowia oddziaływanie gazów zawartych w zbiorniku, ma robotnik pracę przerwać i wyjść na wolne powietrze.

To samo odnosi się do czyszczenia żelaznych zbiorników na ropę; na dachu i w pobliżu dna takich zbiorników muszą być włazy, przez których otwarcie dokonywać należy przewietrzania. Przewietrzanie i przedmuchiwanie zbiornika parą powinno się u większych zbiorników na ropę odpowiednio dłużej odbywać, a w każdym razie tak długo, żeby potem robotnik przebywać mógł w zbiorniku bez niebezpieczeństwa.

§ 17. Na ściślejszym terenie wiertniczym wolno nocować li tylko w budynkach mieszkalnych, tam będących.

Robotnikom wolno wchodzić jedynie do tych zabudowań, w których mają wykonywać pracę sobie przydzieloną.

§ 18. Robotnikom, zatrudnionym przy maszynach, wolno nosić tylko obcisłą odzież.

Zakładanie rękami pasów na poruszające się tarcze jest zakazane.

Podczas ruchu maszyny wolno jej części tam tylko smarować, gdzie przy zwykłej uwadze, nie grozi robotnikowi żadne niebezpieczeństwo, albo gdzie przy użyciu stosownych urządzeń wyklucone jest wogóle wszelkie niebezpieczeństwo.

Wprawianie w ruch i zatrzymywanie maszyn musi się odbywać w sposób bezpieczny, a tę czynność należy sygnalizować robotnikom których to dotyczyć może.

§ 19. Do wykonania nowych urządzeń elektrycznych do oświetlania i do wykonania naprawek wolno tylko takich osób używać, które urząd górniczy okręgowy na podstawie świadectwa znawcy uznał do tego za uzdolnione.

§ 20. Należy starannie tego przestrzegać, ażeby pęknięte lub uszkodzone klosze ochronne lampek żarowych zastąpiono natychmiast nieuszkodzonymi.

Niezdadne do użytku lampki żarowe wolno wymieniać jedynie tylko po wyłączeniu odnośnego obwodu prądu; inne naprawy urządzeń elektrycznych w wieżach wiertniczych i zabudowaniach z nimi połączonych wolno wykonywać li tylko przy świetle dziennem.

§ 21. Podczas przerw ruchu mają być wyłączone wszystkie obwody prądu.

§ 22. Gdyby przewody elektryczne, poprowadzone do wieży wiertniczej, znacznie się zwolniły, należy je napiąć.

W razie grożących niebezpieczeństw wybuchów z niezamkniętych otworów świdrowych, należy oświetlenie wieży wiertniczej natychmiast wyłączyć.

§ 23. Zanim się w kotłowni otworzy przyrząd zamykający dopływ gazów, w celu ponownego zapalenia gazów, należy przed rozpoczęciem opalania gazowego, a względnie po każdej przerwie tegoż, rozniecić ogień w palenisku kotła, a to dlatego, by zapobiedz utworzeniu się niebezpiecznej mieszaniny dopływających gazów z powietrzem atmosferycznem jeszcze przed zapaleniem gazów.

Kurek rurociągu gazowego wolno tylko powoli odmykać.

§ 24. Dla wytworzenia pary o prężności potrzebnej do funkcjonowania rozpylacza, nie wolno odalać kotła parowego nierozpyloną ropą.

§ 25. Wszelkie zanieczyszczenie podłogi kotłowni ropą jest wzbronione,

§ 26. Włączanie i wyłączanie przewodów pompowych tak przy otworze świdrowym, jak i przy kieracie pompowym dozwolone jest podczas ruchu tych przewodów tylko za użyciem takich przyrządów, które umożliwiają bezpieczną manipulację.

§ 27. Podczas burzy należy robotę wiertniczą zastanowić, a robotnicy mają się oddalić z wieży wiertniczej i z zabudowań z nią połączonych.

Jeżeli otwór świdrowy nie jest zamknięty w sposób niezawodny, wówczas podczas grożącego niebezpieczeństwa wybuchu gazów lub ropy nie wolno dalej wiercić.

§ 28. Każdy kierownik i dozorca musi być obznajomiony ze sposobami niesienia pierwszej pomocy w wypadkach nieszczęśliwych.

Powyższą instrukcję wydaje się na podstawie § 89 przepisów górniczo-policyjnych dla kopalń oleju skalnego w Galicyi z dnia 26 czerwca 1904, L. 2745.

Rozporządzenie

c. k. Urzędu górniczego okręgowego w Drohobyczu z dnia 12 stycznia 1907 l. 197, w sprawie zapobieżenia niebezpieczeństwu eksplozji gazów i pożarów przy łokowaniu ropy z otworów świdrowych.

Po zasięgnięciu opinii przedstawicieli uprawnionych do wydobywania i kierowników ruchu kopalń oleju skalnego na posiedzeniu w dniu 8 stycznia b. r. w Tustanowicach odbytem, wydaję niniejszem po myśli §§ 34 i 36 kraj. ust. naft. z dnia 17 grudnia 1884, Nr 35 dz. ust. i rozp. kraj. ex 1886 celem zapobieżenia niebezpieczeństwom eksplozji gazów i pożarów przy łyżkowaniu i łokowaniu ropy z otworów świdrowych następujące tymczasowe zarządzenia:

1) Rolki wieżowe mają biedz w panewkach metalowych, należycie dopasowanych i mają być zaopatrzone smarownicami o mi-

nimalnej objętości 200 gramow smaru stałego, którym smarownica ma być stale napełniona, także i łożyska przy bębnie łyżkowym mają być zaopatrzone w smarownice napełnione stale smarem. Jako smaru nie wolno używać łożu.

Po pięciokrotnem zapuszczeniu i wyciągnięciu łyżki lub tłoka należy przeprowadzić kontrolę stanu rolki wieżowej, jej łożysk, oraz stanu całego urządzenia wyciągowego

2) Stanowisko wiertacza musi być umieszczone w zabudowaniu maszyny wiertniczej, po lewej stronie tejże maszyny (patrząc ku otworowi świdrowemu).

3) Pomocnik składający linę na bębnie liny łyżkowej, musi być umieszczony na specjalnym pomoście w budzie żurawia wiertniczego po lewej ręce żurawia wiertniczego (patrząc ku otworowi świdrowemu). Pomocnik ten ma być chroniony budką w dachu zabudowania żurawia wiertniczego wykonaną, z drzwiami odpowiedniej wysokości, z których to drzwi ma prowadzić na ziemię pomost, drążek lub lina dla ratunku pomocnika służyć mające. Korba do poruszania wózka, służącego do składania liny, ma być umieszczona tuż obok drzwi.

4) W czasie wyciągania i zapuszczania łyżki lub tłoka, nie wolno zatrudniać w wieży wiertniczej żadnego z robotników.

5) Hamulec ma być stale polewany wodą.

6) Raz na szychtę należy usunąć pyłek tworzący się wskutek zużycia pasa i połączyć przytem podłogę pod kołami pasowymi wodą.

Zarządzenia te mają być wykonane w terminie dni 14 a o wykonaniu winno być przedłożone w tym samym terminie sprawozdanie do c. k. urzędu górniczego okręgowego.

Rozporządzenie

c. k. Urzędu górniczego okręgowego w Drohobyczu z dnia 20 stycznia 1907 l. 463, w sprawie zapobieżenia zawadnianiu pokładów roponośnych w Tustanowicach.

Uwzględniając wniosek uchwalony przez zebranych w dniu 16 listopada 1906 interesentów kopalń oleju skalnego w Tustanowi-

cach, zarządzam niniejszem na zasadzie przepisów §§ 34 i 36 kr. ust. naft. celem uniknięcia na przyszłość zawadniania pokładów roponosnych przez właścicieli kopalń zamykających wodę w otworach świdrowych w innej głębokości aniżeli jest przepisana w zatwierdzonym przez c. k. urząd górniczy okręgowy planie ruchu kopalni, ażeby odtąd zarówno p.p. uprawnieni do wydobywania, jak i p.p. kierownicy ruchu natychmiast zawiadamiali c. k. urząd górniczy okręgowy o przeprowadzonym zabiciu wody w każdym otworze świdrowym. Po otrzymaniu tego zawiadomienia stwierdzonem stąd zostanie w każdym poszczególnym wypadku, czy zabicie wody jest i należyce i zgodnie z obowiązującym planem ruchu przeprowadzone. Aż do czasu urzędowego skonstatowania zamknięcia wody należy po dokonaniem zamknięcia wstrzymać dalsze wiercenie odnośnego otworu świdrowego.

Ze swej strony dołoży c. k. urząd górniczy okręgowy starania, ażeby dochodzenie było zawsze bezzwłocznie po otrzymaniu zawiadomienia przeprowadzone.

Rozporządzenie

c. k. Urzędu górniczego okręgowego w Drohobyczu z dnia 5 czerwca 1907 l. 3434, w sprawie pojawiania się wody w szybach Tustanowickich w głębokości około 800 m.

Na podstawie licznych dochodzeń miejscowych skonstatowaniem zostało, iż w części Tustanowic, pokazała się w kilku otworach świdrowych woda poniżej zamknięcia wody, wskutek czego dokonano z wiadomością podpisanego c. k. urzędu górniczego okręgowego w otworach tych ponownego zamknięcia wody w głębokości około 800 m.

Przyczyną tego pojawienia się wody jest prawdopodobnie, nie da się to bowiem dzisiaj stanowczo skonstatować, niewłaściwe zamknięcie wody w wywierconych już otworach świdrowych.

Celem uniknięcia dalszego niewłaściwego zamykania wody w otworach świdrowych wydanem zostało rozporządzenie z 20 stycznia 1907, l. 463, co do kontroli zamknięcia wody, aby zaś

uniknąć dalszych następstw lokalnego obecnie zawodnienia części terenu w Tustanowicach, poleca się niniejszem co następuje:

Właściwe warstwy roponośne przychodzą w Tustanowicach w głębokości poniżej 800 m., to też przed przekroczeniem tej głębokości należy przy współudziale sąsiednich uprawnionych do wydobywania, względnie ich kierowników, przekonać się czy w otworze świdrowym nie pokazuje się woda, by w razie twierdzącym wodę tę zamknąć jeszcze przed przekroczeniem głębokości 800 m.

O przeprowadzić się mającej próbie należy listami poleconymi zawiadomić tydzień naprzód zarządy sąsiednich kopalń. Przeprowadzenie i wynik takiej kontroli należy wpisać do księgi objazdowej. Ustalenie takiej maksymalnej głębokości ponownego zamknięcia wody, uważam jako niezbędne, celem zapobieżenia zawodnieniu całego terenu kopalnianego w Tustanowicach, o ileby skonstatowane zawodnienie głębszych warstw rozprzestrzeniało się tamże dalej w okolicy niem dotkniętej, lub wystąpiło w innem miejscu terenu Tustanowickiego, czego można się obawiać wobec skonstatowanego dotychczasowego braku starania w sprawie należytego zamykania wody w otworach świdrowych dotąd w Tustanowicach wierconych.

Okólnik

c. k. Urzędu górniczego okręgowego w Drohobyczu z dnia 22 czerwca 1907 l. 1600/7, w sprawie poruczania kierownictwa ruchu kopalń.

W ostatnich czasach mnożą się zażalenia, na coraz częstsze obejmowanie t. zw. »kierownictw od kozy« przez osoby ze strony c. k. urzędu górniczego okręgowego uznane za uzdolnione do kierownictwa kopalń nafty. Osoby te za małym wynagrodzeniem, obejmują na kilku kopalniach równocześnie pozornie kierownictwo ruchu, i jako kierownicy są w c. k. urzędzie górniczym okręgowym zgłoszeni, lecz faktycznie ruchem kopalni, tegoż bezpieczeństwem, ochroną robotników, przestrzeganiem postanowień przepisów górniczo-policyjnych, wykonaniem tutejszych zarządzeń albo wcale nie,

albo tylko bardzo mało się zajmują, pozwalając na to, by faktycznie wszelkimi robotami i całym ruchem kopalni kierowała za nich osoba, nie posiadająca do tego żadnej kwalifikacji.

Według obowiązujących ustaw i przepisów kierownik ruchu bez względu na to czy on faktycznie kierownictwo sprawuje, czy też na zasadzie umowy jest jedynie osobą podstawioną mającą jedynie »na papierze« spełniać funkcje kierownika, jest odpowiedzialnym zarówno wobec władz górniczych, jak i władz sądowych za bezpieczeństwo całego ruchu kopalni nafty, wszystkich na tejże prowadzonych robót, za przestrzeganie przy wszystkich tych robotach, czy to we własnym zarządzie prowadzonych, czy w akord oddanych, odnośnych postanowień przep. gór.-polic. za należyte wykonanie wszystkich tutejszych zarządzeń w terminie na to wyznaczonym, oraz za ściśle przestrzeganie zatwierdzonego dla kopalni planu ruchu. W szczególności ma kierownik ruchu w myśl planu ruchu oprócz zwykłego zajęcia się postępowaniem robót wiertniczych, codziennie oglądać wszystkie składowe części całego rygu, przekonać się o dobrem ich funkcjonowaniu, oraz o przestrzeganiu przez robotników podczas pracy przepisanych środków ostrożności, oglądać maszynę parową i kotły, czy należycie funkcjonują, zbadać czy urządzenie do oświetlenia elektrycznego (lampki, stopki i przewody) nie doznały gdzie uszkodzenia, czy urządzenie do ładowania względnie łokowania funkcjonuje bez zarzutu. Jeżeli spostrzeże gdzie jakie braki lub usterki ma natychmiast zarządzić ich bezzwłoczne usunięcie, a wynik tej swojej rewizji, oraz wydane przytem polecenia ma wpisać codziennie do książki objazdowej kopalni.

Nadto kierownik winien być obecnym przy wszystkich cięższych instrumentacjach, aby osobiście nimi pokierować, względnie wydać co do tych robót szczegółowe dyspozycje, przekonać się czy użyte do tego instrumenta są w dobrym stanie, czy robotnicy przytem zatrudnieni są obznajomieni z tego rodzaju robotami i zachowują potrzebne przy tem środki ostrożności.

Zajęcia te i obowiązki są stosownie do stanu robót w danej chwili na kopalni tak rozliczne i różnorodne, że nie dadzą się wszystkie szczegółowo wymienić. To też należyte i sumienne ich spełnienie wymaga nie tylko odpowiedniego zasobu inteligencji i fa-

chowego wykształcenia, szybkiego oryentowania się w sytuacji i szybkiej nieraz decyzji, lecz także zajmują tyle czasu, że biorąc nadto pod uwagę konieczne roboty placowe oraz nieodłączną pracę biurową w kancelaryi, równoczesne kierownictwo 3 — 4 rygami wiertniczymi (w miarę stopnia wrodzonej inteligencji, rzutkości i wykształcenia danej osoby) na co najwyżej trzech drobniejszych kopalniach w pobliżu położonych, lub 4—6 rygami na jednym terenie kopalnianym absorbuje kompletnie każdego tak, że nie byłby już w stanie należycie spełniać kierownictwa ruchu więcej rygów wiertniczych.

Zwracam więc uwagę z jednej strony pp. kierowników z jednej strony na całą odpowiedzialność na nich ciążącą, na powyż w głównych zarysach podniesione ich obowiązki i zaznaczam przytem wyraźnie, że przeciw t. zw. »kierownikom od kozy« c. k. urząd górniczy okręgowy ze względu na bezpieczeństwo ruchu kopalń nafty będzie występował z całą energią i surowością, aby raz to zło wykorzenić.

Z drugiej znów strony zwracam uwagę p. t. uprawnionych do wydobywania (właścicieli kopalń nafty), w ich własnym dobrze zrozumianym interesie, na nielogiczność ich postępowania, że zamiast dobrać sobie należycie ukwalifikowanego, a więc i zaufania godnego kierownika, dać mu odpowiednie uposażenie i pełnię władzy, a za to na niego nałożyć całą odpowiedzialność (nie tylko wobec władz) za cały ruch kopalni i postęp wszystkich robót, wołać przez fałszywą oszczędność — powierzać pozornie kierownictwo osobie, która faktycznie go nie sprawuje, a faktycznie całą władzę zdawać na osoby zupełnie do tego nieukwalifikowane. osoby nieodpowiedzialne — więc tem samem wszystko lekko traktujące, osoby t. zw. »wierników« — mających może wszelkiego rodzaju zdolności i kwalifikacje na pośrednika w interesach lub kupca, lecz nie na kierownika robót technicznych.

Zaznaczyć również należy, że nieraz zachodzi także ten wypadek, iż któryś z drobnych udziałowców spółki nie mający również pojęcia o ruchu kopalni aby pokazać swoje »znaczenie« miesza się do kierownictwa, i jako »właściciel kopalni« wprost wydaje rozkazy i zlecenia sprzeczne ze zarządzeniami kierownika, lub też że roboty wiertnicze oddaje się w akord osobom które dotąd wszyst-

kiem innem, tylko nie wierceniem się zajmowały, lub że kierownikowi wolno zajmować się wyłącznie tylko robotami wiertniczymi — a resztą robót na kopalni zajmują się urzędnicy administracyjni, albo wreszcie w najnowszych czasach — że wszystkie roboty wiertnicze oddaje się w akord wiertaczowi — a kierownik ma tylko dozór nad robotami placowemi.

Dalej zaznacza się, że zgłoszenie kierownika powinno zawierać dokładne podanie jego stałego miejsca pobytu oraz dokładny pocztowy adres do niego, a nadto jego klauzulę, że kierownictwo przyjmuje.

Wreszcie zauważa się, że zgłaszanie na kierowników osoby, które w myśl powyż podanych norm nie mogą już obejmować kierownictwa na innych kopalniach, będzie przez c. k. urząd górniczy okręgowy uważane za rozmyślne przewlekanie sprawy stanowczego obsadzenia posady kierownika, — a więc bardzo łatwo pociągnąć może za sobą przymusowe wstrzymanie ruchu odnośnej kopalni nafty z powodu braku zatwierdzonego kierownika (§ 22 i 24 kr. u. n.).

Podnosząc te wszystkie niewłaściwe objawy niezdrowej spekulacji lub źle pojmowanego własnego interesu — zaznaczam z całym naciskiem, że tak samo jak przeciw kierownikom obejmującym podobne pozorne kierownictwa, tak też i przeciw p. t. uprawnionym do wydobywania (właścicielom kopalń, spółkom, firmom) wprowadzającym w ten sposób władze górnicze w błąd co do faktycznej osoby kierownika, c. k. urząd górniczy okręgowy będzie przy każdej sposobności występował z całą bezwzględnością i surowością, trzymając się zasady, że odpowiedzialny kierownik ruchu musi mieć pełnię władzy na kopalni odnośnie do wszystkich robót na niej prowadzonych.

Rozporządzenie

c. k. Urzędu górniczego okręgowego w Drohobyczu z dnia 23 czerwca 1907 l. 4833, celem zapobieżenia niebezpieczeństwom przy głębokiem wierceniu szybów w Borysławiu, Tustanowicach i Truskawcu.

Po zasięgnięciu opinii przedstawicieli uprawnionych do wydobywania i kierowników ruchu kopalń oleju skalnego na zebraniu

w dniu 8 stycznia b. r. oraz na posiedzeniach komitetu wybranego przez powyższe zebranie w dniach 9, 13 i 21 lutego, 20 marca i 20 czerwca b. r. odbytych, wydaje niniejszem po myśli §§ 34 i 36 kraj. ust. naft. z dnia 17 grudnia 1884 Nr 35 dz. ust. i rozp. kraj. ex 1886 celem zapobieżenia niebezpieczeństwu przy ruchu kopalń oleju skalnego posiadających otwory świdrowe o większej głębokości i wybuchach ropy i gazów następujące zarządzenia:

A. Rolki na wieży.

1) Średnica czopów rolek wieżowych ma wynosić co najmniej 60 mm., długość zaś tych czopów objęta łożyskiem co najmniej 150 mm.

2) Średnica rolki na koronie wieży dla liny łyżkowej, przy nowych urządzeniach wiertniczych (dla nowych otworów świdrowych lub starych otworów świdrowych o ile wykonuje się dla tychże nowe urządzenie wiertnicze) ma wynosić co najmniej 1 m. przy starych zaś będących już w ruchu urządzeniach wiertniczych co najmniej 550 mm. Przy pomiarze średnicy rolki opuszcza się wysokość obrzeżyn.

3) Rowki rolek mogą być wykładane odpowiednim materiałem w każdym jednak razie muszą być wytoczone.

4) Łożyska dla rolek wieżowych liny łyżkowej mają być w całości z żelaza z wylaniem kompozycją lub wyłożeniem metalem, i mają być smarowane smarem stałym przylegającym bezpośrednio do osi.

5) Powyższe postanowienia pod 1 do 4 odnoszą się również i do rolki względnie rolek dla liny wyciągowej, z wyjątkiem postanowienia normującego wielkość średnicy rolki.

B. Belki na wieży.

Belki na wieży przy nowych urządzeniach wiertniczych (nowych otworach świdrowych) mają być żelazne, o przekroju podwójne T lub [i odpowiednich wymiarach. Korona wieży ma być czysto utrzymana.

C. Urządzenie bębnow linowych przy rygach wiertniczych.

1) Bębny linowe muszą być ustawione centralnie w stosunku do liny tak, iżby liny nawijały się na nie zupełnie dobrze bez użycia jakichkolwiek szczególnych środków.

2) Łożyska w których biegają osi bębnow linowych mają być zaopatrzone w panewki metalowe należycie dopasowane, oraz w smarownice stale napełnione smarem.

3) Tarcze hamulcowe bębnow linowych nie mogą być wykonane z kutego żelaza lub stali, lecz tylko z leizny, zaś wstęgi hamulcowe mają się składać z dwóch części t. j. części ciągnącej i części trącej, połączonych ze sobą luźnie.

4) Średnica tarczy hamulcowej ma wynosić co najmniej 1 m., szerokość zaś wstęgi hamulcowej co najmniej 110 mm.

5) Celem zapobieżenia przesuwaniu się taśmy hamulcowej na boki, ma tarcza hamulcowa po obu stronach mieć obrzeżyny o grubości co najmniej 12 mm., lub inne odpowiednie urządzenie wykluczające przesuwanie się taśmy hamulcowej po tarczy.

6) Tarcze hamulcowe mają być w razie potrzeby w odpowiedni sposób chłodzone, by zapobiedz zbyt niemu ich rozgrzaniu.

7) Od chwili gdy w otworze świdrowym przychodzą wybuchy ropy i gazów musi stanowisko wiertacza tak przy łyżkowaniu szlamu wiertniczego jak i następnie przy ewentualnem tłokowaniu ropy być umieszczone w zabudowaniu maszyny wiertniczej, po lewej stronie tejże maszyny (patrząc ku otworowi świdrowemu) a obok tego stanowiska winny być osobne drzwi ratunkowe.

8) W czasie wyciągania i zapuszczania łyżki i tłoka nie wolno zatrudniać we wieży wiertniczej żadnego z robotników.

9) Raz na szychtę należy usunąć pyłek tworzący się wskutek zużycia pasa i połać przytem podłogę pod kołami pasowemi wodą.

10) W czasie wiercenia ma być całe urządzenie wiertnicze przynajmniej raz na szychtę a w czasie tłokowania po kilkakrotnem zapuszczeniu tłoka kontrolowane.

D. Oświetlenie.

1) Celem dostatecznego oświetlenia wieży wiertniczej należy zaopatrzyć ją w okna o minimalnej powierzchni świetlnej 2 m².

Do zaszklania tych okien najodpowiedniejszym byłoby szkło z wkładem z siatki drucianej.

2) Lampy elektryczne w wieżach wiertniczych otworów świdrowych wybuchowych mają być umieszczone w skrzynkach oszklonych o ścianach skośnych, wybitych blachą cynkową lub na biało pomalowanych.

• E. Środki bezpieczeństwa na wypadek pożaru.

1) W każdej wieży wiertniczej ma być umieszczony osobny rurociąg, którego wyloty na górze wieży mają być skierowane na łożyska rolek i belki. Rurociąg ten ma być połączony z kotłem w ten sposób, iżby w razie nagłego niebezpieczeństwa można było użyć części wody z kotła do gaszenia ognia na wieży powstającego. Wentyl zamykający ten rurociąg ma się znajdować na zewnątrz zabudowań w miejscu bezpiecznem i łatwo dostępnem, oznaczonem widocznym znakiem.

2) Każda kopalnia obowiązana jest mieć zapas wody do gaszenia ognia w ilości 5—10 cystern. Jeżeli przez kopalnię przechodzi wodociąg stale czynny, wystarczy połączenie z wodociągiem.

N. B. Kilka sąsiednich mniejszych kopalni może mieć wspólny basen wody, pozwalający na połączenie sikawki z wodą z każdej z tych kopalń.

3) Każda kopalnia ma posiadać: 20 wiader parcianych, 10 łaków ogniowych i 60 m. węża parcianego w 3 kawałkach 20 m. łączących się na t. zw. holendry.

4) Przyrządy te mają być przechowane w widocznem i dostępnem miejscu, tak iżby w razie pożaru natychmiastowe ich użycie było w każdej chwili umożliwiawionem.

5) Na każdej kopalni, ma się znajdować znaczny zapas piasku do gaszenia ognia.

6) W razie pożaru ma trąbić poszkodowany i najbliżsi sąsiedzi. Trąbienie z miejsc oddalonych od pożaru jest bezwarunkowo wzbronione a to przez wzgląd na oryentowanie się straży ogniowej.

7) Sąsiedzi miejsca palącego się mają bezwarunkowo przerywać robotę (na odległość gdzie iskry dochodzą).

8) Doły łyżkowe mają być tak umieszczone, iżby dostęp do wieży i do wszystkich drzwi w zabudowaniu wiertniczym był wolny, t. j. nie przechodził ponad dołem. Do takiego dołu ma prowadzić od szybu żłób drewniany, który w razie pożaru mógłby być zasypany ziemią.

9) Na terenie kopalnianym ze wszystkich stron szybu w możliwie jak największym promieniu (nie mniej jak 10 m.) nie śmia być żadne wgłębienia, załomy, wały, parkany, etc. mogące spowodować upadek robotnika w razie ucieczki.

10) Żłoby doprowadzające ropę i łyżkowiny przy wieży mają być ogniotrwale nakryte (mogą mieć drzwi ze względu na czyszczenie).

11) W szybie nie wolno układać rury wydmuchowej lub innych rur na podłodze, w sposób utrudniający ucieczkę. Wszelkie podłogi mają być zupełnie gładkie.

12) Rurociąg doprowadzający parę lub inne rurociagi (koło wieży wiertniczej specjalnie) mają iść górą przynajmniej na 2 m. ponad ziemią, lub mają być zupełnie skryte pod ziemią (w żłobach drewnianych, ze względu na przedłużanie się i kurczenie przewodów).

Zarządzenia te mają być bezzwłocznie wykonane w całości przy wszystkich nowych urządzeniach wiertniczych (nowych otworach świdrowych i starych otworach świdrowych gdzie dawne urządzenie się spaliło lub zużyło) na kopalniach powstających.

Co się tyczy otworów świdrowych, których urządzenia wiertnicze obecnie już istnieją to urządzenia te mają być zastosowane w terminie dwóch miesięcy a. r. do postanowień zawartych w rozdziale A. rolki wieżowe pod 1 do 4 o ile w otworach tych tłokuje się ropę.

Celem zastosowania się do postanowień rozdziału C. Urządzenie bębnow linowych przy rygach wiertniczych pod 1 do 10, rozdziału D. Oświetlenie pod 1 do 2 i rozdziału E. Środki bezpieczeństwa na wypadek pożaru pod 1 do 12 wyznacza się dla kopalń w ruchu będących termin 6 miesięcy a. r. Tymczasowe tuższe rozporządzenie w tej sprawie z dnia 12 stycznia b. r. L. 197 traci wobec obecnych zarządzeń swoją moc obowiązującą.

Równocześnie zaznacza się, iż pożądanem byłoby aby do dokowania ropy używano osobnych wind parowych na ten cel zbudowanych.

Ewentualnym rekursom przeciw niniejszemu rozporządzeniu nie przyznaje się po myśli § 231 p. u. g. z 23 maja 1854 Nr 146 dz. p. p. § 33 kr. u. n. z 17 grudnia 1884 Nr 35 dz. ust. i rozp. kraj. ex 1886 mocy odraczającej.

Plan ruchu i regulamin służbowy dla kopalń oleju skalnego.

W myśl § 16 kr. u. n. należy roboty kopalniane prowadzić jedynie według planu odbudowy (ruchu). Wobec tego, że plan odbudowy należy władzy górniczej na jej każdorazowe żądanie przedłożyć do badania i aprobaty, przeto już do podania ze zgłoszeniem zamiaru otwarcia ruchu kopalni, dołącza się także plan odbudowy, zwany powszechnie planem ruchu, do zatwierdzenia urzędowo-górniczego ¹⁾. W praktyce wyrobiło się nadto zgodne z przepisami ustawy zapatrywanie (oparte na stosowaniu § 200 powsz. ust. gór. do spraw naftowych), że przy zgłoszeniu zamiaru otwarcia ruchu kopalni, należy również do zatwierdzenia urzędowo-górniczego przedłożyć t. zw. porządek (regulamin) służbowy, który ²⁾normuje stosunek właścicieli kopalni do robotników i nadzorców (die Dienstverhältnisse des Aufsichts und Arkeitspersonales).

W myśl § 200 powsz. ustawy gór. ma regulamin służbowy (Dienstordnung) zawierać postanowienia:

a) o poszczególnych kategoriach robotników i dozorców i ich funkcjach służbowych, jakoteż postanowienia (różne stosowne do miejsca) o zatrudnianiu kobiet i dzieci w górnictwie ze względu na ich siły fizyczne i ustawowy obowiązek pobierania nauki,

¹⁾ Co do ingerencyi władzy przy zatwierdzaniu planu ruchu i praw strony z zatwierdzonego już planu ruchu płynących por. orzecz. Trybunału adm. z 6 kwietnia 1893 l. 1241, Budw. Nr 7179, z 28 kwietnia 1899 l. 2861, Budw. Nr 12771 i z 4 kwietnia 1900 l. 1765, zapodane przy odnośnych ustępach kr. ust. naft. z r. 1884.

- b) o stosunku robotników do dozorców,
- c) o czasie i trwaniu pracy,
- d) o zachowaniu się w służbie i poza służbą,
- e) o uzualnych stosunkach płacy,
- f) o poborach na wypadek choroby, lub nieszczęśliwego wypadku,
- g) o karach pieniężnych i karach pod względem pracy, na wypadek wykroczenia przeciwko porządkowi służbowemu,
- h) o wypadkach, w których można rozwiązać bezzwłocznie stosunek służbowy.

Porządek służbowy podlega wprawdzie ścisłemu badaniu ze strony władz górniczych ¹⁾ za przybraniem rzeczoznawców (§ 200 p. u. g.), władzy górniczej służy również prawo niezatwierdzenia

¹⁾ O ile przy kopalni są samoistnie prowadzone warsztaty, fabryki i inne podobne przemysłowe urządzenia, wówczas bezwarunkowo co do nich § 200 powsz. ust. górń. zastosowania mieć nie może.

Wobec powyższego przeto, co do układu i zatwierdzania porządku służbowego dla tych przedsiębiorstw przemysłowych, obowiązują przepisy ustawy przemysłowej. Łącznie z przepisami górniczymi ma w odniesieniu do kopalnictwa natowego zastosowanie również ustawa przemysłowa, ilocze ustęp V lit. b) patentu ces. z 20 grudnia 1859 l. 227 dz. u. p. wyklucza jej zastosowanie jedynie w odniesieniu do »górnictwa i urządzeń kopalnianych, zależnych wedle ustawy górniczej od koncesyi urzędów górniczych«, które to postanowienie nie może się przeto tyczyć kopalnictwa natowego, nie znającego koncesyi górniczych. Ustawa przemysłowa w § 88a postanawia:

W fabrykach i w tych przedsiębiorstwach przemysłowych, w których więcej niż 20 robotników we wspólnych lokalach pracuje, musi w tychże lokalach być wywieszonym porządek roboczy przez przedsiębiorcę przemysłowego podpisany, który wszystkim pomocnikom, do roboty wstępującym ma być odczytany i który obok daty, odkąd zaczął obowiązywać, ma zawierać postanowienia:

- a) o rozróżnianych kategoriach robotniczych, jakoteż o sposobie zatrudnienia kobiet i młodocianych pomocników,
- b) w jaki sposób pomocnicy młodociani pobierają przepisana naukę szkolną,
- c) o dniach roboczych, początku i końcu czasu pracy i przerwach w robocie,
- d) kiedy następuje obrachunek i wypłaca się zasługi,
- e) o prawach i obowiązkach dozorców,

części porządku służbowego, sprzeciwiających się postanowieniom ustawy, w myśl jednak rozstrzygnięcia Trybunału administracyjnego z 6 kwietnia 1893 l. 1116 (Budwiński Nr 7180) nie przysługuje władzy górniczej bezwarunkowo prawo narucania wprost kopalniom porządków służbowych, ileż postanowienia porządku służbowego co do uregulowania stosunku służbowego, pozostawione są w zupełności dyspozycji stron. Skoro zgłoszenie w powyższej formie nastąpiło i upłynął zakreślony § 14 kraj. ust. naft. czterotygodniowy czasokres, a władza górnicza nie zakazała odbudowy z przyczyn w ustawie określonych, a mających na celu względy policyi górniczej, — wówczas wolno uprawnionemu do wydobywania bituminów rozpocząć odbudowę kopalni. Nadzór nad wykonywaniem odbudowy kopalnianej przysługuje władzom górniczym, które nawet mogą w dalszym toku zakazać odbudowy, jeśli roboty kopalniane prowadzi się pod kierunkiem, nadzorem i odpowiedzialnością osoby, której uzdolnienia władza górnicza nie uznaje, lub też jeśli roboty kopalniane prowadzi się, bez planu odbudowy, lub wbrew planowi, jakoteż w razie bezpośrednio grożącego niebezpieczeństwa.

W załączeniu podajemy regulamin służbowy i plan ruchu, opracowane przez c. k. urząd gór. okr. w Drohobyczu, a przyjęty w całym prawie górnictwie naftowym.

f) o obchodzeniu się z robotnikami w razie choroby lub wypadku,

g) o karach umownych za przekroczenia porządku roboczego i ich użyciu, jakoteż o wszelkiem innem potrącaniu,

h) o terminach wypowiedzenia i przypadkach, w których natychmiast można rozwiązać stosunek roboczy.

Porządek roboczy należy najpóźniej na 8 dni przed wywieszeniem go w warsztatach przedłożyć w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach władzy przemysłowej (a więc starostwu powiatowemu, a nie urzędowi górniczemu okręgowemu), która, jeżeli w porządku roboczym nie znajdzie nic przeciwnego ustawie, jeden egzemplarz opatrzy swoim zatwierdzeniem, a drugi zwróci przedsiębiorcy przemysłowemu. (Dr Ignacy Suesser: Ustawa przemysłowa, str. 626—627),

Regulamin służbowy

dla dozorców i robotników zatrudnionych na kopalniach oleju skalnego (ropy) drohobyckiego okręgu górniczego.

A. Przepisy ogólne.

§ 1. Celem niniejszego regulaminu służbowego jest uregulowanie w myśl § 32 kraj. ust. naft. stosunku służbowego dozorców i robotników wszelkich kategorii tak stale jak i chwilowo zajętych, względem siebie, urzędników i uprawnionych do wydobywania (właścicieli kopalń). Regulamin ten obowiązuje od dnia zatwierdzenia go przez władzę górniczą, zastępując miejsce osobnej umowy służbowej, gdzieby teje nie zawarto.

Kierownik ruchu kopalni, względnie jego zastępca, jest obowiązany ogłosić ten regulamin natychmiast po jego otrzymaniu wszystkim dozorcóm i robotnikom i zrobić o tem wzmiankę w księdze objazdowej. Nadto jest on obowiązany wywiesić go w każdym miejscu pracy, jak w zabudowaniach wiertniczych, kotłowniach, kuźniach, nadto w ogrzewalniach, kancelaryi ruchu i t. p.

Z dniem zatwierdzenia przez władzę górniczą niniejszego regulaminu przestają obowiązywać dotychczas istniejące porządki służbowe.

§ 2. Przestrzeganie regulaminu służbowego robotniczego porucza się uprawnionym do wydobywania (właścicielom kopalń), kierownikom i ich zastępcóm.

§ 3. Każdy dozorca i robotnik musi bezwzględnie poddać się przepisom niniejszego regulaminu.

§ 4. Przeciwno tym przepisom niema żadnego odwołania, a wymówka nieznamomości tychże nie będzie uwzględniona.

§ 5. Przeciw zarządzeniom, niezgodnym z tym regulaminem, odnosić się można z przedstawieniem do kierownika kopalni, a w ra-

nie bezskuteczności z zażaleniem do uprawnionego do wydobywania (właściciela kopalni), a w ostateczności pisemnie lub ustnie do c. k. urzędu górniczego okr. w Drohobyczu.

Spory wynikłe ze stosunku służbowego podlegają rozstrzygnięciu c. k. sądu powiatowego, o ile umowa służbowa nie zniewała poddać się wyrokowi sądu polubownego.

B. Przepisy szczegółowe.

I. Podział osób podlegających temu regulaminowi.

§ 6. Osoby, które obowiązuje ten regulamin dzielą się na dozorców i robotników.

Dozorcą jest ten, komu powierzono bezpośredni nadzór nad robotnikami jakiejkolwiek bądź kategorii przy ruchu kopalni lub zakładów z nią połączonych i którego władza górnicza w tym charakterze uznawa.

Odróżnić należy:

- a) dozorców kopalni, którym powierzono ogólny nadzór,
- b) dozorców ruchu poszczególnych otworów świdrowych (wiercacy) i innych gałęzi ruchu (maszynistów, monterów światła elektrycznego, werkmistrzów i t. d.).

Wszyscy inni pracownicy należą do grona robotników.

II. Przyjmowanie dozorców i robotników.

§ 7. Prawo przyjmowania robotników i ustanawiania dozorców przysługuje kierownikowi ruchu z upoważnienia uprawnionego do wydobywania (właściciela kopalni).

Dozorcom przydziela pracę kierownik, robotnikom kierownik, albo z jego polecenia dozorca.

§ 8. Przy robotach wiertniczych wolno zatrudniać robotników mężczyzn w wieku ponad 18 lat. Do lekkich robót na kopalni mogą być użyci chłopcy, którzy ukończyli przynajmniej 14 rok życia, oraz kobiety, które ukończyły 18 rok życia, te jednak tylko w granicach dozwolonych ustawą z dnia 21/6 1884 Nr 115 dz. pp.

§ 9. Każdy robotnik przyjęty do pracy ma złożyć w kancelaryi ruchu swoją książkę robotniczą. Każdego robotnika na kopalni zatrudnionego należy wpisać do osobno prowadzonego rejestru robotników (§ 209 p. u. g.).

§ 10. Każdy dozorca i robotnik winien zgłosić się do pracy w czasie umówionym. Jeżeli tego nie uczyni, można żądać od właściwej władzy, by go do powrotu zmusiła. Nadto może być taki robotnik pociągnięty sądownie do odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę.

III. Rejestr dozorców i robotników.

§ 11. Każda kopalnia ma prowadzić rejestr dozorców i robotników i przedłożyć go na żądanie organom władzy górniczej jakoteż politycznej.

Rejestr ma zawierać następujące rubryki: imię i nazwisko, stan, datę urodzenia, gminę przynależności, gminę, która wydała książkę robotniczą, datę wstąpienia do pracy, nazwę przedsiębiorstwa, w którym poprzednio pracował, obecny rodzaj zatrudnienia (kategorję służbową), datę wystąpienia z roboty i uwagi. Dla kobiet i dla robotników młodocianych należy prowadzić osobne rejestra. Rejestr dla młodocianych robotników winien zawierać oprócz rubryk powyż wymienionych także imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania rodziców względnie opiekuna.

Rejestra mają być przechowywane przez trzy lata licząc od dnia ostatniego wpisu.

IV. Obowiązki dozorców.

a) w ogólności.

§ 12. Oprócz ogólnego obowiązku wierności, posłuszeństwa i uszanowania dla przełożonych i wszechstronnego popierania dobra zakładu jest obowiązkiem dozorca: zaznajomić się dokładnie z przepisami górniczo-policyjnymi i tych przestrzegać; wytrwałością, pilnością i sumiennością w pracy, moralnem prowadzeniem się.

trzeźwością, być przykładem dla robotników; w postępowaniu z podwładnymi robotnikami zachowywać należyłą powagę, przytem być ludzkim i sprawiedliwym; polecenia, które wydaje kierownik ruchu, wykonywać bezwarunkowo ściśle według danych wskazówek i według swej najlepszej wiedzy, sumiennie, pilnie i punktualnie stawiać się do zatrudnienia w czasie oznaczonym, wytrwać w niem do ukończenia szychty i wyczekać zjawienia się swego następcy; czuwać nad bezpieczeństwem życia i zdrowia robotników i wspierać ich w potrzebie radą i czynem w razie wydarzenia się wypadku nieszczęśliwego; w razie grożącego niebezpieczeństwa zawiadomić o tem bezzwłocznie kierownika ruchu i nieść pierwszą pomoc osobom dotkniętym wypadkiem.

Czuwać nad utrzymaniem w dobrym stanie i szanowaniem inwentarza, przestrzegać czystości i porządku.

W razie choroby lub innej ważnej przeszkody stawienia się do pracy, donieść o tem zawczasu kierownikowi ruchu i zdać mu sprawę ze swych czynności.

§ 13. Dozorcom jest jak najsurowiej wzbronionem brać podarunki od robotników, pożyczać od nich pieniądze, dalej zarobkować bocznie w sposób niezgodny z przyjętymi obowiązkami, sprzedawać robotnikom trunki, środki żywności i inne do codziennej potrzeby służące rzeczy, wywierać moralną presję do zakupywania wymienionych artykułów w oznaczonym przez nich źródle, a to wszystko pod rygorem natychmiastowego wydalenia.

b) w szczególności.

§ 14. Dozorcy kopalni (§ 6 a. regul.) obowiązani są nadto porozdzielać robotników do robót im przydzielonych, ściśle uważać na to, aby robotę w oznaczonym czasie rozpoczynali, pilnie ją wykonywali, oraz zapisać robotników, którzy byli obecni przy pracy. Nadto winni oni donieść kierownikowi względnie jego zastępcy po ukończeniu szychty, a w nagłych wypadkach natychmiast o ważniejszych zdarzeniach w kopalni, niemniej o wykroczeniach robotników w każdym kierunku.

§ 15. Dozorcy ruchu (§ 6 b. regul.) (wiertacze, maszyniści,

monterzy światła elektrycznego, werkmistrze i t. d.) są obowiązani przekonać się przed rozpoczęciem szychty o należytym i bezpiecznym stanie wszystkich narzędzi i przyrządów. Szczególnym obowiązkiem dozorców ruchu jest czuwać w swoim zakresie pracy nad bezpieczeństwem życia i zdrowia robotników pod osobistą odpowiedzialnością przed władzami.

O ile na kopalni niema dozorczy kopalni (§ 6 a. reg.) o tyle czynności w § 14 reg. oznaczone wykonuje kierownik względnie poszczególny dozorca ruchu.

§ 16. Przeciw rozporządzeniom i poleceniom kierownika ruchu lub uprawnionego do wydobywania (właściciela kopalni), które dozorczy wydają się niewłaściwemi, wolno mu czynić przedstawienia kierownikowi, względnie uprawnionemu do wydobywania (właścicielowi kopalni), ale w sposób uprzejmy i umiarkowany, a nie wolno mu wskutek tego odmawiać posłuszeństwa w wykonaniu tych poleceń. W wypadkach ważniejszych, gdzie wchodzi w grę bezpieczeństwo robotników, może żądać dozorca, by mu dane polecenie wpisano do księgi ohjazardowej.

V. Obowiązki robotników.

§ 17. Każdy robotnik jest obowiązany: być bezwzględnie posłusznym swym przełożonym urzędnikom i dozorcóm i okazywać im należne uszanowanie; zachowywać się zgodnie i przyzwoicie wobec swych towarzyszy; być trzeźwym i stawić się do roboty w oznaczonym czasie; unikać zwad, a w razie sprzeczki powierzyć jej rozstrzygnięcie i załagodzenie kierownikowi, wykonać każdą pracę sumiennie z zachowaniem przepisanych ostrożności; podczas trwania szychty pilnie pracować, zajmować się wyłącznie wyznaczoną robotą, a nie żadną inną; używać na kopalni obcisłej odzieży; zwracać uwagę swych dozorców na każde niebezpieczeństwo, na jakiegokolwiek ważniejsze wydarzenie lub spostrzeżenie; w razie nadzwyczajnie trudnej roboty wspomagać towarzyszy radą i czynem.

W razie zasłabnięcia lub innej ważnej przeszkody stawienia się do roboty albo wykończenia szychty zawiadomić o tem bezwzględnie kierownika, również usprawiedliwić przed nim każde opóźnienie.

Robotnikowi nie wolno działać na szkodę kopalni w jakikolwiek sposób.

W razie nieszczęśliwego wypadku są robotnicy obowiązani bez względu na czas i porę nieść pomoc z wyteżeniem wszystkich sił, szczególnie tam, gdzie chodzi o ratowanie życia ludzkiego lub kopalni, czy to własnej lub też sąsiedniej.

Palenie tytoniu i cygar w obrębie kopalni jest bezwarunkowo wzbronione; wyjątek stanowią ogrzewalnie.

Co do zachowywania poszczególnych przepisów górniczo-policyjnych każdy robotnik otrzymać ma od swego pracodawcy drukowaną instrukcję, zatwierdzoną przez c. k. urząd górniczy.

VI. Obowiązek należenia do kasy dla chorych.

§ 18. Każdy dozorca i robotnik musi należeć do kasy dla chorych i opłacać przepisane wkładki.

VII. Czas trwania pracy i spoczynek niedzielny.

§ 19. Szychta trwa w ciągu doby z reguły 12 godzin. Czas rzeczywistej pracy nie może przekraczać 10 godzin. W tym celu należy udzielać robotnikom odpoczynków, które w sumie powinny wynieść co najmniej dwie godziny. O ile pora odpoczynków tych jest stałą, należy uwidocznic ją na tablicy szybowej. W szczególności przy robotach prowadzonych tylko w dzień na jedną szychte (jak np. dłuższej instrumentacji, rurowaniu i t. p.) należy dać robotnikom jedną z tych godzin na obiad od godz. 12 do 1. Taką samą przerwę należy dać robotnikom we warsztatach i na placu zajętych.

Przy innych robotach niedozwalających stałego unormowania pory odpoczynku (a więc głównie przy robotach wiertniczych), oznacza kierownik lub dozorca od wypadku do wypadku dla każdej kategorii robotników, lub też dla każdego robotnika z osobna czas wypoczynków w ten sposób, by suma tych wypoczynków wynosiła dla każdego co najmniej 2 godziny na szychte.

Celem umożliwienia kontroli spoczynków obowiązany jest dozorca (wiertacz) zapisywać na tablicy znajdującej się we wieży

wiertniczej czas pracy i odpoczynków każdego poszczególnego robotnika zatrudnionego przy wierceniu i palacza.

Kierownik ruchu obowiązany jest czuwać nad ściśłem wykonaniem niniejszego przepisu a rezultat tej kontroli wpisać raz na tydzień do książki objazdowej.

Podczas odpoczynku nie wolno dozorecy ani robotnikowi opuszczać samowolnie kopalni.

§ 20. W niedziele i święta spoczywa robota. Spoczynek musi rozpoczynać się dla wszystkich dozorców i robotników równocześnie najpóźniej o godzinie 6 rano w niedzielę (§ 4 ust. z dn. 21/6 1884 Nr 115 dz. pr. p.) i ma trwać bez przerwy 24 godz.

Wyjątek stanowią te roboty, których niemożna przerwać, albo które można wykonywać tylko wówczas, gdy właściwy ruch kopalni jest wstrzymany, a więc maszynowe pompowanie ropy, pilnowanie kopalni, roboty w pokładach piaszczysto-wodnistych (kurzawka), ogrzewanie i czyszczenie kotłów parowych i obsługa maszyn, oświetlanie kopalni, kontrola i utrzymanie w bezpiecznym stanie zbiorników i regulatorów gazów (t. zw. gazometry) poruszanie (t. z. jeżdżenie rurami). Ciągnienie osobnym łożkiem ropy z głębokich otworów świdr. w niedziele i święta będzie dopuszczalnem tylko za osobnem dla każdego otworu świdrow, zezwoleniem c. k. urzędu górn.

W każdym razie jednak robotnik zatrudniony w niedzielę ma prawo żądać, by pozostawiono mu co drugą niedzielę pełne 24 godzin odpoczynku.

§ 21. Przepisy §§ 19 i 20 nie mają zastosowania, jeżeli bezpieczeństwo życia, zdrowia lub własności jest poważnie zagrożone. W takich razach jest każdy dozorca i robotnik obowiązany wykonywać polecane mu roboty także w niedzielę a w razie potrzeby także w szycie nadliczbowej t. j. ponad 12 godzin (§ 5 ust. z dnia 21/6 1884 Nr 115 dz. pr. p.).

§ 22. Zmiana szycy roboczej ma się odbywać co tydzień. Ewentualnie konieczne w takich razach przedłużenie szycy dla poszczególnych robotników ponad 12 godz. jednakże tylko do 18 g.

raz w tydzień pozostawia się umowie zarządu kopalni z dozorcami i robotnikami z zastrzeżeniem postanowienia podanego w końcowym ustępie § 20 regul.

VIII. Obrachunek i wypłata zarobku dla dozorców i robotników.

§ 23. Każdemu dozorczy i robotnikowi należy wypłacać zarobek według listy płacy sporządzonej przez kierownika ruchu, po strąceniu wkładek do kasy dla chorych i dozwolonej części wkładek do zakładu ubezpieczenia od wypadków, w końcu po strąceniu udzielonych zaliczek, rachunku miesięcznego spółki spożywczej o ile spółka ta nie jest na zysk obliczoną, tudzież kar pieniężnych.

Zarobek ma być wypłacony na kopalni lub w kancelaryi, gotówką i na rękę.

Zatrzymanie całego lub części zarobku celem pokrycia wyrządzonej szkody lub jakiegokolwiek innej pretensyi pracodawcy lub osób trzecich jest niedopuszczalne.

Za wypłatę w czasie przepisany odpowiada uprawniony do wydobywania.

Robotnicy mają otrzymywać pisemne obliczenie należącej się im kwoty zarobkowej.

§ 24. Wypłata ma się odbywać regularnie przynajmniej raz w miesiąc, a w razie powołania do wojska lub zwolnienia z pracy równocześnie z chwilą zwolnienia.

W razie potrzeby koniecznej, udzielane będą robotnikom zaliczki.

Przy wypłacie jest dozorca i robotnik obowiązany należącą się mu zapłatę odebrać osobiście, a zachodzącą omyłkę co do wręczonej kwoty natychmiast sprostować wobec wypłacającego, w przeciwnym bowiem razie nie uwzględni się późniejszych zażaleń co do wysokości wypłaconej gotówką kwoty.

Za dozorców i robotników, którzy wskutek ważnej przeszkody nie mogą być obecni przy wypłacie, mogą odbierać zarobek te dorosłe osoby, które oni zarządowi kopalni wskażą.

Takie pośrednie wypłaty należy wyraźnie uwidocznic w liście płatniczej.

Zażalenia co do obliczenia wysokości zarobku należy po wypłacie przedstawić kierownikowi kopalni do zbadania sprawy najdalej w terminie 8 dni.

IX. Dobrowolne wystąpienie i wydalenie z roboty.

§ 25. Każdy robotnik i dozorca ruchu § 6 b. (wierciacz, maszynista, monter światła elektrycznego, werkmistrz i t. d.) może wystąpić z roboty względnie być oddalonym tylko za poprzednim 14-dniowym wypowiedzeniem o ile niema innej umowy pisemnej.

Dla dozorców kopalni § 6 a. wynosi termin obustronnego wypowiedzenia jeden miesiąc, o ile niema innej pisemnej umowy.

Dozorcy i robotnicy pobierający zapłatę od sztuki lub pracujący na akord, mają prawo wystąpić dopiero po zupełnem wykonczeniu rozpoczętej przez nich roboty.

W czasie między wypowiedzeniem a opuszczeniem roboty, jest dozorca i robotnik obowiązany wypełnić ściśle poruczone mu czynności, odrabiać regularnie wszystkie szychty.

W przeciwnym razie podlega karom dyscyplinarnym przewidzianym tym regulaminem służbowym.

Jakiegokolwiek choćby słuszne pretensye pracodawcy do dozorczy lub robotnika nie mogą być przeszkodą w ich zwolnieniu z roboty.

§ 26. Dozorcy i robotnicy mogą robotę natychmiast opuścić za prostem zgłoszeniem wystąpienia u kierownika lub jego zastępcy:

a) z powodu znęcania się przełożonych,

b) z powodu niewypłacenia zarobku za dłuższy czas niż jeden miesiąc.

§ 27. O robotniku względnie dozorcę, który bez prawnej podstawy przedwcześnie i samowolnie opuszcza robotę może zarząd kopalni donieść właściwej władzy, która na żądanie zarządu kopalni może zmusić dozorcę lub robotnika do powrotu na kopalnię. W danym razie taki dozorca lub robotnik ulega karze i jest obowiązany do wynagrodzenia szkody.

§ 28. Dozorcy i robotnicy którzy zaśląbną i zgłoszą to w ciągu

3 dni w zarządzie kopalni, nie mogą być skreśleni z listy, chyba że choroba ich trwa dłużej niż 3 miesiące. Po upływie tego terminu nie potrzeba stosować do nich przewidzianego § 25 wypowiedzenia.

§ 29. Wydalić można bez poprzedniego wypowiedzenia tego robotnika i dozorcę:

a) który bez poprzedniego zgłoszenia się i nie uzyskawszy na tej podstawie pozwolenia z jakiegokolwiek przyczyny do roboty w oznaczonym czasie nie stanął albo ją wśród szychty samowolnie opuścił. Wyjątek stanowi nagła stwierdzona choroba;

b) robotnik, który nie będąc przydzielonym do obsługi kotła, bez uzasadnionego powodu w kotłowni przebywa;

c) który godzi na bezpieczeństwo życia, zdrowia, honoru lub własności pracodawcy, przełożonych i towarzyszy;

d) kogo sądownie uznano winnym zbrodni, występku lub przekroczenia wynikającego z chciwości zysku lub naruszającego obyczajność publiczną;

e) który na niekorzyść pracodawcy, przełożonych lub towarzyszy popełnił kradzież, dopuścił się sprzeniewierzenia lub złośliwego uszkodzenia własności.

Gdyby uszkodzenie maszyn i innych przyrządów kopalnianych prócz szkody materialnej zagrażało bezpieczeństwu życia lub zdrowia ludzkiego, natenczas oprócz bezzwłocznego wydalenia winowajcy z roboty należy oddać go c. k. sądowi do ukarania,

f) który uchybił w większej mierze swym obowiązkom brakiem wierności, pilności, szanowania i posłuszeństwa wobec przełożonych lub ze zaniechaniem swoich obowiązków służbowych oddaje się ubocznym zajęciom, albo w końcu używa swych wiadomości nabytych w służbie na szkodę zakładu;

g) który odgraża się swym przełożonym, nakłania towarzyszy do nieposłuszeństwa, oporu lub szkodliwego działania względem nich;

h) który w ciągu 3 dni od dnia przyjęcia okaże się niezdolnym do umówionej pracy;

i) który wykroczy przeciw przepisom bezpieczeństwa kopalni zawartym w zmiankowanej instrukcyi.

§ 30. Jeżeli dozorcę lub robotnika po wypowiedzeniu mu stosunku służbowego oddała się przed terminem przewidzianym w § 25 natenczas należy mu się zapłata za cały okres wypowiedzenia, o ile nie zachodzą wypadki z § 29.

§ 31. Począwszy od dnia wypowiedzenia roboty ma dozorca i robotnik prawo żądać, by mu zarząd kopalni dla umożliwienia szukania zajęcia w innym miejscu wydał tymczasowe poświadczenie, zawierające jego imię i nazwisko, kategorię służbową i dzień, w którym będzie uwolnionym.

Dozorca i robotnik opuszczający robotę ma natychmiast otrzymać swe dokumenta złożone w zarządzie.

Każdemu dozorczy i robotnikowi oddalającemu się z roboty należy wpisać atramentem do jego książki robotniczej świadectwo odejścia. Oprócz wpisów wymaganych przez ustawę przemysłową, a wskazanych w książce odnośniami rubrykami, należy wymienić kategorię służbową (rodzaj zajęcia) dozorczy lub robotnika i datę wstąpienia jakoteż wystąpienia z roboty (§ 208 p. u. g.).

§ 32. Jeżeli dozorca lub robotnik występuje z zatrudnienia na podstawie 14-dniowego, względnie umówionego wypowiedzenia, natenczas ma opuścić mieszkanie zakładowe z dniem zaprzestania roboty w kopalni.

Jeżeli zaś został wydalony natychmiastowo t. j. bez poprzedniego wypowiedzenia ma nieżonaty opuścić mieszkanie zakładowe natychmiast, a żonaty lub mieszkający z rodziną w przeciagu 7 dni.

X. Kary.

§ 33. Za przekroczenie niniejszego regulaminu będą nakładane na dozorców i robotników następujące kary: 1) nagana, 2) kara pieniężna, 3) wydalenie z roboty.

ad 1) Nagany udzieli się dozorcóm i robotnikom, którzy wykroczyli przez nieposłuszeństwo mniejszej wagi, z którego nie mogło wynikać żadne niebezpieczeństwo, dalej przez niewłaściwe zachowanie się wobec przełożonych lub towarzyszy, wreszcie przez opóźnienie się do roboty po raz pierwszy bez ważnej przyczyny.

ad 2) Grzywnie w wysokości do 2 koron ulegnie dozorca i robotnik, który powtórnie wykroczył przez nieposłuszeństwo mniejszej wagi, przez niewłaściwe zachowanie się powtarzające się po raz drugi, przez spóźnienie się na szychcę po raz drugi, przez zakłócenie spokoju, bijatyki, spanie podczas roboty, jawienie się do roboty w stanie nietrzeźwym, nieprzestrzeganie środków ostrożności, wyrządzenie szkody bez złego zamiaru oraz przynoszenie zapalek do wież wiertniczych i zabudowań z nimi połączonych.

Grzywną od 2 do 10 koron karani będą dozorca i robotnicy za nieposłuszeństwo większej wagi, niewłaściwe zachowanie się w wyższym stopniu wobec przełożonych, bijatyki powodujące lekkie uszkodzenie cielesne i za wszystkie powtarzające się przewinienia wymienione w punkcie ad 2.

ad 3) Wydalonym będzie natychmiast z roboty dozorca i robotnik, który dopuści się przewinień wyszczególnionych w § 29 regulaminu, a nadto ten kto przyniesie na kopalnię trunki upajające, lub będzie palił tytoń na ścisłym terenie kopalni poza ogrzewalnią.

Oprócz wydalenia należy wykraczającego w ten sposób oddać do ukarania c. k. sądowi.

§ 34. W razie wstrzymania się od roboty lub oporu w służbie okazanych przez większą ilość robotników równocześnie, w zamiarze wymuszenia większego wynagrodzenia lub innych warunków pracy, mogą być winni zaraz z roboty wydaleniu.

§ 35. Wszystkie kary pieniężne odsyła się do c. k. urzędu górniczego okręgowego w Drohobyczu.

§ 36. Kary wymierza kierownik ruchu kopalni.

§ 37. Grzywna jednorazowo wymierzona nie może być niższą jak $\frac{1}{4}$ całego zarobku dziennego a wyższą jak 10 koron.

§ 38. Każda kara wymierzona na podstawie niniejszego porządku służbowego ma być podaną ukaranemu do wiadomości i natychmiast wciągniętą do rejestru kar.

Przeciw wymiarowi kary przysługuje ukaranemu prawo odwołania się do c. k. urzędu górniczego okręgowego w Drohobyczu przez przeciąg 14 dni od dnia zawiadomienia o wymiarze kary.

Kierownik ruchu kopalni ma prowadzić rejestr kar, który obejmuje następujące rubryki:

Imię, nazwisko osoby ukaranej i tejże kategorię służbową, rodzaj wykroczenia, datę wymierzenia kary, rodzaj i wysokość tejże, podpis karzącego, data kiedy osobę interesowaną powiadomiono o wymiarze kary, krótką treść ewentualnego orzeczenia c. k. urzędu górniczego okręgowego w Drohobyczu, i uwagi. W uwagach należy zapisywać, kiedy ściągnięto grzywnę, czy ukaranego wydano lub wydano c. k. sądowi karnemu i t. d.

§ 39. Kto chce się usunąć od wymierzonej nań kary, przez to, że się do roboty nie zjawia, będzie uważany jako wydany z roboty bez wypowiedzenia.

Plan ruchu dla kopalń oleju ziemnego

na parcelach :

Ruch niniejszej kopalni mającej na celu wydobywanie oleju ziemnego, będzie polegał na wierceniu otworów świdrowych oraz następnej ich eksploatacji, przy uwzględnieniu następujących postanowień:

§ 1. Wszelkie urządzenia na kopalni oraz prowadzenie ruchu tejże, zastosowane będą do wymagań obowiązujących ustaw (krajowa ustawa naftowa i odnośne postanowienia powszechnej ustawy górniczej) oraz do przepisów górniczo-policyjnych z dnia 26 czerwca 1904 dz. u. i rozp. kraj. Nr 68 i poszczególnych rozporządzeń c. k. urzędu górniczego okręgowego w Drohobyczu.

§ 2. Otwory świdrowe oraz wszelkie urządzenia kopalniane (kotłownia, kuźnia, kancelarya, ogrzewalnia, doły na ropę, zbiorniki i rezerwoary na ropę, gazy etc.) będą umieszczane na terenie ko-

palnianym w miejscach, oznaczonych za zgodą c. k. urzędu górniczego okręgowego. To też 14 dni przed rozpoczęciem wiercenia otworu świdrowego, lub przed wykonaniem jakiegokolwiek urządzenia kopalnianego, doniesie się o tem celem uzupełnienia lub zmiany planu ruchu c. k. urzędowi górniczemu okręgowemu w Drohobyczu, przy załączeniu dwóch egzemplarzy szkicu sytuacyjnego w skali 1 : 1440 lub 1 : 720, a do przygotowania wiercenia lub wykonania urządzenia przystąpi się dopiero na podstawie powyższego szkicu i opisu, zatwierdzonych przez c. k. urząd górniczy okręgowy. Szkice takie i opisy stanowić będą część składową planu ruchu i będą do tegoż każdorazowo dołączone.

§ 3. Wiercenie zgłoszonego otworu świdrowego lub wykonanie zgłoszonego urządzenia kopalnianego (§ 2) nastąpi w terminie oznaczonym przez c. k. urząd górniczy okręgowy przy zatwierdzeniu szkicu i opisu, po upływie zaś tego terminu otwór świdrowy lub urządzenie kopalniane, będą ponownie zgłoszone (o ile c. k. urząd górniczy okręgowy terminu powyższego nie przedłuży).

§ 4. O rozpoczęciu wiercenia otworu świdrowego lub wykonaniu urządzenia kopalnianego doniesie się c. k. urzędowi górniczemu okręgowemu w terminie oznaczonym w § 3 niniejszego planu ruchu.

Wiercenie.

§ 5. Wiercenia odbędą się systemem:

§ 6. Zamknięcie wody szutrowej dokonaniem zostanie bezpośrednio po przejściu warstw szutrowych w sposób następujący:

Zamknięcie wody gruntowej nastąpi w głębokości . . . m. rurami hermetycznymi, poczem przeprowadzoną będzie przy współudziale delegata c. k. urzędu górniczego okręgowego próba tego zamknięcia, której wynik uwidocznionym zostanie w żurnalu wiertniczym z podaniem nazwisk osób przy tejże obecnych.

Bezwzględnie po dokonaniu zamknięcia wody doniesie się o tem c. k. urzędowi górniczemu okręgowemu celem przeprowadzenia próby.

§ 7. Przy użyciu do wiercenia systemu płuczkowego, będą celem umożliwienia kontroli ewentualnych ubytków wody (§ 75 p. g. p.) z chwilą zamknięcia wody w otworze świdrowym, wykonane urządzenia służące do tej kontroli.

Oświetlenie.

§ 8. Nazwiska osób do tego upoważnionych (§ 68 p. g. p.), które wykonały urządzenie oświetlenia elektrycznego, oraz nazwiska osób, które wykonały przepisaną § 67 p. g. p. rewizję, jakoteż wynik tej rewizji, poda się do wiadomości c. k. urzędu górniczego okręgowego, w terminie

Pompowanie.

§ 9. Pompowanie będzie się odbywać ręcznie lub zapomocą motoru (elektrycznego) (gazowego), przyczem wprawianie w ruch koła rozpręgowego będzie się odbywać zapomocą przyrządu automatycznego.

§ 10. Przy każdej pompie będzie urządzony przyrząd, służący do zatrzymania przewodu pompowego, w chwili odczepiania od transmisji w najwyższym wzniosie pompy. Manipulacja przy tem, jakoteż wogóle przy włączaniu i wyłączaniu przewodów będzie następująca:

Postanowienia ogólne.

§ 11. W razie pożaru na kopalni lub w jej pobliżu, wstrzymane zostaną wszelkie roboty wiertnicze na kopalni, a w szczególności roboty przy tych wszystkich otworach świdrowych, z których wydobywają się już gazy.

§ 12. Gdyby w którymś z otworów świdrowych dowiercono się silnych wybuchów ropy, które mogłyby spowodować obryzgnięcie i zanieczyszczenie sąsiednich budynków i placów, powiadomi

się o tem natychmiast mieszkańców takich domów, aby obchodzili się ostrożnie z ogniem, a za zezwoleniem właścicieli domów i placów oczyścić się w danym razie domy odnośne i place z ropy. O fakcie takim doniesie się również c. k. urzędowi górniczemu okręgowemu.

Postanowienia końcowe.

§ 13. Kierownik ruchu będzie oglądał codziennie dokładnie całe urządzenie każdego rygu wiertniczego i wszystkie maszyny i kotłownie a spostrzeżenia swoje względnie wydane zarządzenia wpisze codziennie do księgi objazdowej, znajdującej się na kopalni w kancelaryi ruchu z dodaniem daty i podpisu.

§ 14. Na kopalni lub w jej sąsiedztwie znajdować się będzie kancelarya ruchu, wybudowana z materiału ogniotrwałego, w której złożone będą:

- a) Księga objazdowa,
 - b) Rejestr robotników,
 - c) Listy płacy i listy szychtowe,
 - d) Certyfikaty kotłów i świadectwa palaczy,
 - e) Książki robotnicze,
 - f) Żurnale wiertnicze,
 - g) Profile ukończonych otworów wiertniczych.
-

Przepisy górniczo - policyjne dla kopalń wosku ziemnego w Galicyi ¹⁾

z dnia 5 grudnia 1903, Nr 7 dz. u. kr.

C. k. starostwo górnicze w Krakowie wydaje niniejszem na zasadzie § 35 ustawy z 17 grudnia 1884, Nr 35 dz. ust. i rozp. kraj. dla Galicyi z r. 1886 (naftowa ustawa krajowa), następujące przepisy górniczo-policyjne dla kopalń oleju ziemnego w Galicyi.

I. O robotnikach, kierownikach ruchu i dozorcach ruchu.

a) O robotnikach.

§ 1. Każdy robotnik, zanim zostanie dopuszczony do pracy na powierzchni lub pod ziemią przy kopalnictwie wosku ziemnego, musi być w odpowiedni sposób pouczony przez dozorcę ruchu o istocie gazów, występujących w kopalniach wosku ziemnego, a w szczególności o właściwościach i o niebezpieczeństwach powietrza wybuchowego, zwłaszcza zaś o skutkach eksplozji powietrza wybuchowego i o środkach ostrożności dla zapobiegania tymże.

§ 2. W kopalni wolno zatrudniać tylko osoby trzeźwe, które lekarz uzna za zdrowe i które przynajmniej 18 rok życia ukończyły.

Dopóki robotnik nie jest zupełnie obznajomiony z użyciem lampy bezpieczeństwa i z właściwościami wszyst-

¹⁾ Ustawy i przepisy dodatkowe zapodane są przy odnośnych rozdziałach przepisów gór.-polic. dla kopalń oleju skalnego.

kich gazów kopalnianych, dopóty wolno mu pracować w kopalni tylko w towarzystwie doświadczonego górnika (hawiarza).

Przy samoistnych robotach w kopalni (robotach hawiarских) wolno zatrudniać tylko takich mężczyzn, którzy ukończyli 20 rok życia, a przedtem przynajmniej przez 2 lata pracowali pod kierunkiem doświadczonego górnika w kopalni wosku ziemnego lub w innej jakiej kopalni, nawiedzanej powietrzem wybuchowem, i o których kierownik ruchu przekonał się, że są zupełnie obznajomieni z użyciem lampy bezpieczeństwa i z właściwościami wszystkich gazów, występujących w kopalniach wosku ziemnego:

Górnicy, którzy przychodzą do kopalni wosku ziemnego z kopalń, gdzie gazy nie występują, muszą odbyć przynajmniej sześciomiesięczną naukę, zanimby mogli być tutaj dopuszczeni do samoistnej roboty.

§ 3. Czas pracy (szychta) u robotników pracujących pod ziemią, nie może na dobę wynosić więcej jak 8 godzin, licząc od chwili rozpoczęcia zjazdu do chwili ukończenia wyjazdu z kopalni.

Szychta robotników, zatrudnionych na powierzchni, nie śmie przekraczać 12 godzin, przytem czas rzeczywistej pracy podczas tejże nie śmie przekraczać 10 godzin.

§ 4. Robotników zatrudnionych przy kopalnictwie wosku ziemnego, którzy nie mieszkają w obrębie 5 km. od kopalni, t. j. którzy nie posiadają własnych chat lub najętych pomieszczeń, ma uprawniony do wydobywania umieszczać w odpowiednich ubikacjach, znajdujących się w powyższym obrębie.

Koncesyonowane gospody dla robotników, znajdujące

się obecnie w dystryktach kopalń wosku ziemnego, nie mogą być uważane za ubikacye w rozumieniu powyższego ustępu.

Budowę domów dla robotników należy jak najrychlej rozpocząć, inaczej w razie potrzeby władza górnicza zmusi uprawnionego do wydobywania do potrzebnego pośpiechu w budowie przez wyznaczenie odpowiednich terminów.

§ 5. Każda kopalnia musi mieć kancelaryę ruchu, oraz lokal (cechownię), gdzieby robotnicy podczas przerw w pracy mogli wypocząć, posilić się i ogrzać; również musi posiadać odpowiednio urządzoną łazienkę.

b) O kierownikach i dozorcach ruchu.

§ 6. Kandydaci na kierowników ruchu, którzy z dobrym postępem ukończyli kurs górniczy na jednej z akademij górniczych, muszą wykazać się przynajmniej trzechletnią praktyką przy ruchu kopalnianym, z czego najmniej jeden rok musi przypadać na praktykę, odbytą przy kopalni, nawiedzanej powietrzem wybuchowem.

Kandydaci na kierowników ruchu, którzy ukończyli z dobrym postępem jedną ze szkół górniczych, mają wykazać się przynajmniej czteroletnią praktyką, odbytą przy ruchu kopalnianym po ukończeniu teoretycznych studyów, z której najmniej jeden rok musi przypadać na praktykę przy ruchu kopalń wosku ziemnego. Oprócz tego mają oni poddać się egzaminowi przed komitetem ustanowionym przez starostwo górnicze.

Kandydaci na kierowników ruchu, którzy nie posiadają żadnego teoretycznego fachowego wykształcenia, muszą udowodnić przynajmniej sześćioletnią praktykę, odbytą

przy kopalniach wosku ziemnego. Oprócz tego mają oni złożyć egzamin przed komitetem, ustanowionym przez starostwo górnicze i mogą objąć kierownictwo tylko takich kopalń, które posiadają nieznaczną rozległość, i które prowadzi się wśród pojedynczych, niebezpieczeństwem nie zagrażających stosunków.

Praktyka odbyta przy kopalniach oleju skalnego nie będzie uwzględniona.

Kandydaci na dozorców ruchu, którzy ukończyli szkołę górniczą, muszą wykazać się przynajmniej jednoroczną praktyką, odbytą w kopalniach nawiedzonych powietrzem wybuchowem.

Osoby, które chcą być przyjęte jako dozorczy ruchu, a które nie posiadają żadnego teoretycznego fachowego wykształcenia, muszą, zanim im wolno będzie objąć służbę, udowodnić władzy górniczej, że odbyli przynajmniej trzechletnią praktykę przy kopalni nawiedzonej powietrzem wybuchowem, z czego najmniej sześć miesięcy ma przypadać na kopalnię wosku ziemnego. Oprócz tego mają te osoby złożyć egzamin przed komitetem, ustanowionym przez starostwo górnicze.

Kandydaci na kierowników ruchu i dozorców ruchu muszą należycie władać językiem krajowym tak w słowie jak w piśmie.

Powyższe postanowienia nie odnoszą się do osób, uznanych już przez władzę górniczą za kierowników ruchu, lub za dozorców ruchu.

Dowodu na odbytą praktykę dostarcza się przez przedłożenie świadectw służbowych, wystawionych przez kierownika ruchu a współpodpisanych przez uprawnionego do wydobywania.

Świadectwa praktyki odbytej w okręgu innego urzędu górniczego muszą być nadto przez tenże urząd widywane.

Na osoby, które w myśl § 23 naftowej ustawy krajowej zostały wskazane władzy górniczej, jako kierownicy lub dozorecy ruchu kopalń wosku ziemnego, a których uzdolnienie do wykonywania poruczonych im czynności zostało przez tę władzę uznane, spada bezwarunkowo odpowiedzialność w całej rozciągłości, zakreślonej § 25 powołanej ustawy.

§ 7. Dozór kopalni należy urządzić w następujący sposób:

a) Dozorecy (nadgórnicy, sztygarzy) mają zwiedzać w każdej szychcie przynajmniej dwa razy wszystkie, w ich oddziale znajdujące się miejsca pracy, badać zawartość gazów, spowodować usunięcie spostrzeżonych wadliwości, wogóle mają wypełniać wszystkie obowiązki, przepisane im instrukcją. O wszystkich szczególnych spostrzeżeniach, poczynionych w poruczonym ich dozorowi oddziale, mają donosić swym przełożonym (§ 7 b), względnie kierownikowi ruchu.

Do dozoru załogi robotników na jednej szychcie, należy użyć tyle organów z kategorii dozorców, aby przeciętnie na 40 pracujących ludzi przypadał jeden organ dozorczy; jeżeli jednak te organa dozorcze podczas swej służby pełnią też funkcje strażowych, wówczas nie może przydzielona im partya wynosić więcej jak 40 ludzi. W kopalniach, gdzie zachodzą szczególnie niebezpieczne stosunki, może urząd górniczy okręgowy liczbę robotników, przydzielonych jednemu dozorczy, zredukować poniżej 40-tu.

b) Nadsztygar (sztygar manipulacyjny) nadzoruje ruch w całej kopalni, względnie w całej jej części, on kontroluje służbę dozorców pod a) wymienionych i wydaje zarządzenia potrzebne do utrzymania wentylacji. O spostrzeżeniach i zarządzeniach, poczynionych podczas objazdu kopalni, ma on donieść kierownikowi ruchu.

Gdy w kopalni pracuje się w dziennej i w nocnej szychcie, wówczas mają manipulacyjne organa dozoru naprzemian pełnić służbę w jednym tygodniu w dzień, w drugim w nocy, zaś o wszelkich spostrzeżeniach i poczynionych zarządzeniach mają oni wzajemnie się informować.

Jeżeli załoga kopalniana nie przekracza 40 ludzi na jedną szychtę, wówczas mogą odpaść organa dozorcze tej kategorii.

c) Do kierownika ruchu należy nadzór i kierownictwo ruchu całej kopalni w myśl niniejszych przepisów. On ma czuwać, aby urzędnicy i cały personal kopalniany ściśle wykonywali przepisane środki ostrożności. On ma przez peryodyczne objazdy kopalni, także i w nocy, kontrolować czynność podwładnego personalu i, o ile to nie należy do innych organów (§ 7 b), wydawać zarządzenia potrzebne do utrzymania wentylacji.

Te same obowiązki ciążą na mających służbę urzędnikach ruchu, o ile przez kierownika ruchu na nich przeniesione zostały.

Do księgi objazdów, która na każdej kopalni ma się znajdować (§ 37 naftowej ustawy krajowej), należy po kolei wpisywać szczególne spostrzeżenia kierownika ruchu, jak i te, o których mu donieśli podwładni, a które odnoszą się do dostarczania świeżego powietrza w ko-

palni, do występowania gazów kopalnianych i do spostrzeżonych niewłaściwości, jak też i zarządzenia z tych powodów wydane.

§ 8. Gdyby zgłoszony i uznany kierownik ruchu z powodu przemijającej, dłużej jak ośm dni trwającej przeszkody, nie mógł pełnić swoich obowiązków, i jeżeli poprzednio nie zgłoszono władzy górniczej stałego zastępcy kierownika, którego ta władza uznała, należy zawiadomić o tej przeszkodzie urząd górniczy okręgowy przy równoczesnem wskazaniu zastępcy. Urząd ten rozważywszy zachodzące okoliczności, orzeknie, czy i jak długo zastępstwo przez wskazanego substytutą jest dopuszczalne.

W razie swej choroby lub innej przeszkody ma dozorca ruchu zawczasu donieść o tem kierownikowi, a ten ma bezzwłocznie naznaczyć dlań zastępcę, który jednakże tak samo musi być już zgłoszony władzy górniczej jako dozorca i przez nią uznany za uzdolnionego.

Kierownik ruchu ma to zastępstwo zarazem zanotować w księdze objazdów.

Jeżeli przy tej kopalni nie było do dyspozycji żadnego dozorca, nadającego się do zastępstwa, natenczas należy wstrzymać ruch w dotyczącej części kopalni na tak długo, dopóki dozorca ruchu nie powróci do służby, lub dopóki nie zostanie przyjęty jaki zastępca lub nowy dozorca, uznany za uzdolnionego przez władzę górniczą.

Unormowana w § 25 naftowej ustawy krajowej odpowiedzialność przechodzi podczas trwania zastępstwa osoby kierownika lub dozorca ruchu w zupełności na zastępcę, z wyjątkiem wypadku, jeśli właściwy kierownik lub dozorca zaniedba zarządzić takie środki ostrożności,

które przedsięwzięte przez zastępcę, okazały się już spóźnionymi.

§ 9. Pod utratą upoważnienia do dozoru nie wolno dozorcóm ruchu, ich rodzinom i domownikom zajmować się sprzedażą wiktuałów i upajających napojów lub utrzymywaniem gospód i noclegów dla robotników. Również pod utratą upoważnienia do dozoru zakazuje się dozorcę brać dla siebie jakiekolwiek datki (kasyerne) od robotników za dostarczanie im zajęcia przy kopalni, lub wyzyскиwać tychże robotników w jakikolwiek bądź inny sposób.

Dozorca ruchu nie może wypłacać robotnikom zarobku.

§ 10. Organa dozorcze (§ 7 a) i strzałowi mają być dokładnie pouczeni o obowiązkach, ciężących na nich po myśli niniejszych przepisów. Pouczenie to należy powtarzać co roku i zapisać w księdze objazdów.

II. O powierzchni.

§ 11. Granice terenu kopalnianego mają być na powierzchni trwale oznaczone. Ściślejszy teren kopalniany, to znaczy ta część, na której znajdują się wszelkie wierzchnie budowle, niezbędnie potrzebne dla ruchu kopalnianego, ma być czysto utrzymany, oraz, jeżeli teren kopalniany nie jest oparkaniony, zewsząd otoczony parkanem.

Innych budynków, służących do ruchu kopalnianego, a w szczególności domów, nie wolno stawiać na ściślejszym terenie kopalni.

Załomy i spadliska, powstałe na powierzchni wskutek podziemnej odbudowy, muszą być równo z powierz-

chnią zasypane, a w razie potrzeby mają być bezpiecznie ogrodzone przynajmniej na 1 m. wysoko.

Hałdy, płuczki i topiarnie wosku ziemnego i lepu mają być tak urządzone, iżby nie zagrażały ani bezpieczeństwu kopalń, ani też bezpieczeństwu osób, mienia lub publicznej komunikacyi, wogóle aby nie szkodziły ogółowi.

Płonną ziemię, wywiezioną z kopalni, o ile ona nie służy do nakazanego podniesienia terenu kopalni, wolno sypać tylko na hałdę na ten cel przeznaczoną.

Hałdy należy urządzać w ten sposób, aby nie tamowały ścieku.

§ 12. Wstęp na kopalnię, do zabudowań nad szybami, do kotłowni i izby maszynowej, przystęp do płuczek wosku ziemnego, topiarni wosku i lepu, na hałdy i t. p., jest dozwolony zatrudnionym tam robotnikom, dozorcóm i urzędnikom ruchu, a oprócz nich tylko delegatom władzy górniczej.

Obce osoby mogą wchodzić na oparkaniony teren kopalni (§ 11) tylko za poprzednim zgłoszeniem się, względnie za zezwoleniem kierownika ruchu lub tegoż zastępcy, a i wówczas tylko w towarzystwie urzędnika lub dozorcę, dodanego im przez kierownika.

Zakaz wstępu do zamkniętego terenu kopalni ma być przy wejściach uwidoczniiony na tablicach.

U głównego wejścia na każdą kopalnię ma być oprócz tego umieszczoną tablica, podająca nazwę tej kopalni.

Nad każdym szybem ma być przybita tabliczka z jego liczbą lub nazwą.

Bez wiedzy władzy górniczej nie wolno zmieniać lub usuwać liczby, względnie nazwy szybu.

§ 13. Przystępy do otworów szybowych i do innych niebezpiecznych miejsc na powierzchni mają być tak zabezpieczone, aby nie mogło nastąpić nawet przypadkowe uszkodzenie ludzi, zwierząt lub mienia, przez wpadnięcie i t. p.

Otwieranie lub usuwanie tych zabezpieczeń przez osoby niepowołane jest niedozwolone i podlega rygorowi powszechnej ustawy karnej.

Ci, którzy w czasie ruchu kopalnianego muszą te zabezpieczenia otworzyć lub usunąć, mają czuwać, aby podczas wykonywania roboty nie wydarzyła się jaka przygoda i aby zaraz po dokończeniu tej roboty, zabezpieczenia przeprowadzono do pierwotnego stanu.

Narzędzia, drzewo, kamienie i wszelkie inne przedmioty należy składać w takiej odległości od otworów szybowych, aby nie mogły wpaść do szybu.

§ 14. Koło rozpędowe, wszelkie transmisye i wogóle wszystkie w ruchu będące części maszyn, oraz przewody pary wodnej i prądu elektrycznego, mają być tak zabezpieczone, aby przypadkowe uszkodzenie osób lub zwierząt było niemożliwe.

Robotnicy zatrudnieni przy maszynach mają nosić obcisłą odzież.

Na tarcze, będące w ruchu, nie wolno zakładać pasów rękami.

Podczas ruchu maszyny wolno jej części tylko w takim razie smarować, gdy przy zwykłej ostrożności, nie grozi robotnikowi żadne niebezpieczeństwo, albo gdzie stosowne urządzenia wykluczają wogóle wszelkie niebezpieczeństwo.

Wprawianie w ruch i zatrzymywanie maszyny musi się odbywać w sposób zupełnie bezpieczny i należy je odpowiednio sygnalizować robotnikom, których to dotyczy.

Oświetlenie izb maszynowych i warsztatów ma być wystarczające i bezpieczne.

§ 15. Szyby czasowo nie będące w ruchu należy utrzymać w zupełnie dobrym stanie i zabezpieczyć w sposób przepisany w § 13.

Szyby opuszczone, dalej szyby do dalszego ruchu kopalnianego niepotrzebne, albo dla tego ruchu wprost szkodliwe, muszą być wodotrwale iłem zapłukane i z powierzchnią zrównane, a nasyp ma być ciągle w równej z nią wysokości utrzymywany.

§ 16. Szyby tak pojedyncze jak i bliźniacze, wolno zakładać tylko w odległości co najmniej 60 m. od siebie, a przynajmniej 30 m. od granicy zgłoszonego własnego terenu kopalnianego.

Szyby wodne, które zakłada się wyłącznie tylko do ściągania wód (§ 23, ustęp 2), muszą być przynajmniej 10 m. oddalone od innych szybów (względnie od budynków szybowych), jak też od granicy własnego zgłoszonego terenu kopalnianego.

Wszelkie szyby muszą być co najmniej 30 m. oddalone od kotłowni, elektrycznych centralnych zakładów, lampiarni, magazynów kopalnianych, topiarni wosku ziemnego, kuźni, oraz od domów mieszkalnych, cechowni, kancelaryi, sklepów i składów towarów.

Oddalenie szybów od naftowych otworów świdrowych, które już są wybuchowe, albo o których na podstawie doświadczenia spodziewać się należy, że będą wybuchowe, ma wynosić najmniej 100 m., zaś od innych

naftowych otworów świdrowych, które są w ruchu, najmniej 70 m.

Powyższe postanowienia nie odnoszą się do szybów już założonych za zezwoleniem władzy górniczej.

§ 17. Palenie tytoniu, niecenie ognia, gromadzenie łatwo zapalnych materiałów, zakładanie ognisk na otwartych miejscach lub w jatach szybowych, dla zagrzania się lub gotowania potraw, jest jak najsurowiej zabronione na całym terenie kopalni.

Zakaz ten ma być z powołaniem się na § 452 ust. karnej ogłoszony na tablicach, wywieszonych w stosownych miejscach.

Jaty szybowe wolno oświetlać tylko lampami bezpieczeństwa lub lampami elektrycznymi, odpowiednio skonstruowanymi i zabezpieczonymi (§ 62).

§ 18. Pokrycie dachów jat szybowych musi być ogniotrwałe. Jaty szybowe muszą być otwarte podczas roboty, zaś gdy praca w szybach ustanie, mają być natychmiast zamknięte na klucz.

Na każdej kopalni muszą znajdować się w wystarczającej ilości odpowiednie przyrządy do gaszenia ognia, nadające się w każdej chwili do użycia, jak również dostateczna ilość zbiorników napełnionych wodą.

Robotnikom nie wolno nocować w szybowych jatach, lampiarniach, topiarniach wosku, lub topiarniach lepu.

§ 19. Bezwarunkowo jest zabronione przynoszenie, szynkowanie lub przechowywanie wysokowych napojów w obrębie oparkanego terenu kopalnianego, jak też w kopalnianych magazynach, cechowniach, izbach maszynowych, topiarniach, płuczkarniach, lampiarniach i ogrzewalniach.

III. O ściąganiu wód.

§ 20. Wodę, dźwigniętą z kopalni, należy w ten sposób odprowadzać z kopalnianego terenu. aby nie spływała napowrót do podziemia.

Dla wody, pochodzącej z opadów atmosferycznych, ma być również urządzony odpowiedni odpływ tak, aby ta woda nie spływała ani do własnej, ani do obcej kopalni. Zatrzymywanie wody w kałużach, jakoteż zanieczyszczanie potoków i rzek odpadkami kopalnianymi i ropą nie jest dozwolone, przeto ma być jaknajściślej unikane.

§ 21. Każda kopalnia musi być ciągle i należyście odwadnianą.

Kopalnie i szyby z większym przypływem wody, mają być tak odwadniane, aby ani same nie były wystawione na niebezpieczeństwo, ani nie wyrządzały szkody sąsiedniej kopalni lub przeszkadzały jej ruchowi.

W razie niezastosowania się do tego przepisu, władza górnicza zarządzi, ewentualnie na prośbę posiadacza sąsiedniej kopalni, odwadnianie lub wodotrwałe zasypianie, względnie zapłukanie niebezpiecznych miejsc w podziemiu, a gdyby w przeciągu 8 dni temu zarządzeniu nie stało się zadość, natenczas zarządzi ona bezzwłocznie tegoż wykonanie na koszt właściciela kopalni, obowiązane do odwadniania, względnie do zasypiania, lub do zapłukania.

§ 22. W razie grożącego niebezpieczeństwa jest każdy uprawniony do wydobywania obowiązany zezwolić posiadaczowi sąsiedniej kopalni, jeżeli ten sąsiad oświadczy, że chce to uczynić własnym kosztem.

Jeżeli więcej kopalniom z sobą sąsiadującym grozi wspólne niebezpieczeństwo zatopienia, natenczas uprawnieni do wydobywania są obowiązani przyczyniać się do robót odwadniania w stosunku do stopnia niebezpieczeństwa, grożącego każdej z kopalń. Gdyby względem sposobu odwadniania nie doszło do porozumienia, natenczas rozstrzygnie urząd górniczy okręgowy na podstawie orzeczenia znawców.

§ 23. Warstwy wodonośne mają być we wszystkich szybach wodotrwałe zamknięte iłem, lub muszą otrzymać wodotrwałą oprawę.

Wyjątek czyni się jedynie dla tych szybów wodnych, które założono li tylko dla osuszania wodonośnych warstw (§ 16, ustęp 2).

§ 24. W razie opuszczenia kopalni musi się na niej należycie i bez przerwy dalej odbywać ściąganie wód, a to aż do zupełnego wykonania tych środków zaradczych, które urząd górniczy okręgowy, ewentualnie z przybraniem znawców, zarządził w celu zabezpieczenia sąsiednich kopalń lub terenów kopalnianych.

IV. O przewietrzaniu.

§ 25. Jeżeli kopalnia ze względu na wentylację, wywóz lub regularny zjazd rozpada się na dwie lub więcej samoistne części, to w takim razie może urząd górniczy okręgowy każdą z tych części uznać za osobną kopalnię.

§ 26. Każda kopalnia musi posiadać przynajmniej dwa samoistne włomy dniowe, z których jeden da się użyć do wprowadzania, drugi do wyprowadzania powietrza.

Również musi każda kopalnia posiadać dwa dniowe wyjścia w drabiny zaopatrzone i każdej chwili do jazdy przydatne. Utrzymywanie drugiego, do zjazdu urzędowego wyjścia dniowego nie będzie konieczne, jeżeli istnieje połączenie z sąsiednią kopalnią, do którego łatwo można się dostać ze wszystkich poziomów i ze wszystkich oddziałów roboczych.

Każdy poziom musi mieć przynajmniej dwa wyjścia przydatne do jazdy.

Jeżeli włomy dniowe składają się z dwóch szybów, które mieszczą się w jednym i tym samym kompleksie budynków (szyby bliźniacze), to należy zabudowania pomiędzy obydwojema szybami ogniotrwale izolować.

Szyby, którymi wpada powietrze do kopalni, muszą posiadać na powierzchni ogniotrwałą, łatwo i zawsze użyć się dający przyrząd do zamykania okna szybowego, któryby w razie pożaru nie dopuścił ognia i dymu do kopalni. Oprócz tego muszą znajdować się takie urządzenia, któreby w takim wypadku umożliwiały przypływ powietrza do kopalni inną drogą.

§ 27. Odbudowa na granicy dwóch w ruchu będących kopalń, ma być tak prowadzona, ażeby przewiew sąsiedniej kopalni na tem nie ucierpiał. Potrzebne do tego środki bezpieczeństwa oznaczy w każdym wypadku urząd górniczy okręgowy po przesłuchaniu zastępców obu kopalń. Gdy robota kopalniania zbliży się na 10 m. do granicy, ma kierownik ruchu zawiadomić o tem urząd górniczy okręgowy.

Jeżeli dla jakiej żyły, będącej w odbudowie w obu kopalniach, takich środków ochronnych nie zarządzono, lub ich wykonanie nie da się na pewno udowodnić, urząd

górnicy okręgowy zarządzi dodatkowe wykonanie tychże w obrębie jeszcze otwartej budowy podziemnej.

Postanowienia te odnoszą się także do graniczących ze sobą kopalń tego samego właściciela.

§ 28. Jeżeli kopalnia ma być połączona z sąsiednią kopalnią w celu odwodniania lub wentylacji, natenczas należy o tem zawiadomić urząd górniczy okręgowy jeszcze przed wykonaniem przebitki, celem przepisania potrzebnych środków bezpieczeństwa (§ 27).

Kierownicy takich kopalń są obowiązani zawiadamiać się wzajemnie i bez zwłoki o takich zmianach we wentylacji własnej kopalni, któreby mogły mieć wpływ na wentylację lub jakość powietrza w sąsiedniej kopalni. Jeżeli zmiany tego rodzaju mają być umyślnie przeprowadzone, to należy o tem poprzednio i zawczasu powiadomić się wzajemnie.

Powyższe przepisy odnoszą się również i do takich połączeń dwóch kopalń, które chociaż z reguły zamknięte, w szczególnych jednak wypadkach bywają otwierane, jak np. dla wywozu lub jazdy dla ratunku.

§ 29. Wentylacja każdej kopalni ma być urządzoną odpowiednio do ilości szkodliwych gazów, do rozmiarów przestrzeni, w której ma działać i wreszcie do liczby ludzi zajętych w podziemiu.

Podziemia mają być jak najstaranniej oczyszczone z oleju skalnego, a uzyskany wosk ziemny ma być jak najrychlej wydobyty na wierzch.

Również nie wolno zacieśniać przekroju chodników nagromadzonym tam urobkiem.

§ 30. Wentylacja każdej kopalni musi być ciągła i maszynowa. System wentylacji całego podziemia musi być ssący.

Wyłączne przewietrzanie kopalni jedynie tylko za pomocą naturalnego prądu powietrza, jest zakazane.

Przodki robocze, do których główny prąd nie jest w stanie doprowadzić dostatecznej ilości świeżego powietrza, mogą być dalej pędzone tylko przy zastosowaniu wystarczającej oddzielnej wentylacji.

Oddzielna wentylacja przodków może być ssąca lub dmąca; przy dmącej wentylacji należy przestrzegać, ażeby nie szkodziła zdrowiu robotników, zajętych w tych przodkach.

Dmące wentylatory mają być w kopalni ustawione we wpadającym prądzie powietrza.

§ 31. Przewiew każdego pola wentylacyjnego ma być tak urządzony, aby przy największem obłożeniu tego pola przypadało w kopalni z prądu uchodzącego przynajmniej 2 kubiczne metry powietrza na człowieka w każdej minucie.

Przytem jednak domieszka szkodliwych gazów w prądzie uchodzącym z kopalni nie może wynosić więcej jak 2%; z których to dwóch procentów może przypadać na węglowodory najwyżej 1.5%, na kwas węglowy najwyżej 0.5%. Gdyby takie rozrzedzenie uchodzącego prądu powietrza kopalnianego nie dało się osiągnąć przez owe 2 kubiczne metry powietrza, przepisane dla człowieka na minutę, to należy postarać się o odpowiednie powiększenie przypływu ilości powietrza do kopalni, lub zarządzić bezzwłoczny wyjazd robotników.

§ 32. Jako główne drogi dla prądu powietrza mogą być użyte tylko otwarte i do objazdu przydatne podziemne budowy.

Użyteczny wolny przekrój każdego szybu, służącego

do przewiewu, ma w ten sposób odpowiadać największemu obłożeniu kopalni, aby nim mogły przeciągać przynajmniej 4 kubiczne metry powietrza na minutę dla każdego poszczególnego człowieka.

Przekroje szybów, szybików podziemnych i wogóle wszystkich chodników w kopalni mają być takie, aby prędkość prądu powietrza wpadającego nie przekraczała 4 m., zaś uchodzącego 6 m. na sekundę.

W szybach, względnie ich przedziałach przewiewnych, w szybikach podziemnych i w przebitkach wentylacyjnych, służących wyłącznie do przeprowadzenia powietrza, w których ruch kopalniany się nie odbywa i które tylko peryodycznie się objeżdża w celu rewizyi, może prędkość prądu powietrza wynosić więcej jak 6 m., nie śmie jednak pod żadnym warunkiem przekraczać 10 m. na sekundę.

Do obliczenia dat dla prowadzenia wentylacji można brać w rachubę przy szybach murowanych, chodnikach murowanych i stacyach do mierzenia powietrza ze ścianami z gładkich desek, tylko 0·9, a przy szybach i chodnikach drzewem cembrowanych tylko 0·8 prędkości przeciągającego powietrza, mierzonej w środku szybowego przekroju, względnie w środku przekroju chodnika.

Przy obliczaniu przekroju chodników, zastawionych wieloma wózkami, należy przekrój wózków odjąć od przekroju chodnika.

Jeżeli istniejące drogi dla prądu powietrza nie odpowiadają powyższym wymogom, a przez pogłębienie szybów pomocniczych, przez rozszerzenie przekroju chodników, względnie przez skrócenie drogi prądu powietrza

i t. p. nie da się otrzymać potrzebnej ilości powietrza, należy ruch kopalni odpowiednio zmniejszyć.

§ 33. Motory służące do wytwarzania prądu powietrza, mają posiadać taką siłę, ażeby były w stanie w każdej chwili zwiększyć wymaganą minimalną ilość powietrza (§ 31, ust. 1) o 25 procent.

Jeżeli nie ma pewnie funkcjonującego motora rezerwowego, to należy, w razie zatrzymania głównego motora na przewidziany dłuższy czas, zastanowić zawczasu robotę w kopalni i zarządzić wyjazd ludzi. To samo uczynić należy w tych oddziałach wentylacyjnych, które dla braku wystarczającego motora rezerwowego, nie mogą być dostatecznie przewietrzane.

Motory wentylacyjne należy bez przerwy nadzorować, a ich ruch musi być obserwowany; każdy taki motor musi mieć odpowiedni automatycznie rejestrujący przyrząd do mierzenia depresji, oraz aparat służący do osiągnięcia niezmiennej ilości obrotów. Diagramy depresyj należy przechowywać przynajmniej przez trzy miesiące. Przy motorach wentylacyjnych, uruchomionych elektrycznie, odpada potrzeba użycia aparatu służącego do osiągnięcia niezmiennej ilości obrotów, a za zezwoleniem urzędu górniczego okręgowego może odpaść potrzeba ustawicznego nadzoru.

Musi się poczynić przygotowania, któreby zezwalały szybko usunąć możliwe uszkodzenia szybu wentylacyjnego.

§ 34. Przez odpowiedni podział prądu powietrza należy w każdej kopalni utworzyć możliwie wiele samostnych oddziałów wentylacyjnych. Potrzebną dla każdego z tych oddziałów w myśl następnego ustępu 3 ilość powietrza należy brać ze świeżego, t. j. jeszcze przez za-

den obłożony przodek nie przechodzącego prądu wpadającego, prowadzić ją przez ten oddział wentylacyjny, należycie izolowany od sąsiednich oddziałów wentylacyjnych, i wreszcie odprowadzać z niego wprost do chodnika, wyciągającego powietrze, nie dotykając żadnego dalszego przodka.

Na powrót powietrza, użytego przy zgłębianiu szybu lub pędzeniu nowego jeszcze niepołączonego poziomu, do prądu wpadającego, przed jego podziałem na poszczególne oddziały wentylacyjne, stosownie do postanowień powyższego ustępu, może urząd górniczy okręgowy wówczas zezwolić, jeżeli ze względu na miejscowe stosunki, inny sposób odprowadzania tego powietrza wymagałby niestosunkowo wysokich kosztów.

Podział powietrza na poszczególne oddziały wentylacyjne należy regulować po myśli postanowień § 31, zaś przy poszczególnych oddzielnych prądach powietrza, wolno w miarę miejscowego wywiązywania się gazów od tego tylko o tyle odstąpić, o ile zawartość gazów kopalnianych w prądzie powietrza, uchodzącego z ostatniego obłożonego przodka, nie przekracza $1\frac{1}{2}$ procentu.

W samoistnym oddziale wentylacyjnym nie może równocześnie pracować więcej jak 60 ludzi. Liczbę ludzi pracujących w głównym prądzie lub w oddzielnym prądzie powietrza, który przed podziałem głównego prądu na poszczególne oddziały wentylacyjne, powraca do niego (§ 34, ust. 2), należy rozdzielić na poszczególne z głównego prądu pochodzące prądy oddzielne, w stosunku do ilości powietrza tych prądów oddzielnych.

Jeżeli który oddzielny prąd powietrza dosięgnie $1\frac{1}{2}$ procentu gazów kopalnianych i ma być użyty do wen-

tylacy dalszych przodków, to należy go najprzód odpowiednio odświeżyć, w przeciwnym razie musi się go najbliższą drogą wyprowadzić z kopalni w taki sposób, aby nie dotykał już dalszych przodków.

W razie nagłego wypływu gazów lub w razie wzbudzającego obawę nagromadzenia się powietrza wybuchowego, również jak i podczas szybkiej zniżki barometru, kiedy zachodzi obawa większego jak dopuszczalne maksimum nasycenia prądu powietrza gazami wybuchowymi, lub niedostatecznej wentylacy przodków, wówczas należy natychmiast wzmocnić prąd powietrza.

§ 35. Przewietrzanie należy w całości i w szczegółach w ten sposób urządzić, ażeby świeże powietrze z powierzchni wpadało najkrótszą drogą w głąb aż do tych poziomów, gdzie ma przewietrzać roboty, leżące na tych poziomach i ponad nimi. Stąd należy prowadzić poszczególne częściowe prądy powietrza dotyczącymi oddziałami wentylacyjnymi w regule w górę aż do najwyżej położonego chodnika, odprowadzającego powietrze kopalniane, względnie do szybu wentylacyjnego.

Z wyjątkiem przy pędzeniu chodników w kierunku upadu lub wzniesienia, można w obrębie samoistnego oddziału wentylacyjnego w głąb prowadzić powietrze z obłożonych przodków lub z poza tych na więcej jak 30 m. pochyłości, byle ona nie przekraczała 10 m. pionowej wysokości, jednak tylko przy obfitym prądzie powietrza i tylko za zezwoleniem urzędu górniczego okręgowego, który ma zarządzić ewentualnie potrzebne szczegółowe środki ostrożności.

Jeżeli pole przeznaczone do odbudowy nie jest zewsząd otoczone budową kopalnianą, wówczas przed roz-

poczęciem odbudowy należy prowadzić oprócz pojedynczego lub podwójnego chodnika głównego, potrzebnego do założenia poziomu, te budowy przygotowawcze, które są potrzebne do urządzenia należytego przewiewu powietrza. Na wyjątki od powyższego przepisu potrzebne jest zezwolenie urzędu górniczego okręgowego.

Ważne drogi powietrza, założone w warstwach o bardzo silnem ciśnieniu, które łączą dwa poziomy i przypuszczalnie mają służyć do użytku przez dłuższy czas, należy podwójnie wykonać.

§ 36. Z zastrzeżeniem poniżej (§ 38) dla poszczególnych rodzajów miejsc roboczych wydanych szczegółowych postanowień, ma być regułą dla przewietrzania, że w chwili, gdy w jakim obłożonym przodku spostrzeżono, iż zawartość gazów kopalnianych wynosi $1\frac{1}{2}$ procentu, należy bezzwłocznie świeże powietrze doprowadzić z normalnie prowadzonego prądu powietrza aż do przodka zapomocą specjalnej lub oddzielnej wentylacji. Specjalna lub oddzielna wentylacja dozwolona jest w regule tylko na odległość 100 m. od normalnie prowadzonego prądu powietrza, zaś na dalszą odległość może być prowadzona tylko za osobnem zezwoleniem urzędu górniczego okręgowego. Jeżeli te środki nie wystarczą do powstrzymania od miejsca roboczego prądu powietrza, zawierającego $2\frac{1}{2}$ lub więcej procentu gazów kopalnianych, natenczas w tym przodku należy robotę bezzwłocznie zastanowić. Przodki z tego powodu zastanowione należy albo zamknąć tamami, lub też, jeszcze w obrębie świeżego prądu powietrza uniedostępnić, a przytem postarać się o odprowadzenie gazów.

Chodniki, prowadzące do czasowo zaniechanych, poza

prądem powietrza leżących miejsc lub do opuszczonych starych wyrobisk, należy zamknąć drewnianymi tamami, względnie drzwiami, albo też przestrzenie te tak długo przewietrzać, dopóki nie zostaną one odpowiednio i zupełnie podsadzone.

Bez upoważnienia nie wolno wchodzić do nieobłożonych przestrzeni kopalnianych.

§ 37. Wentylacja oddzielna musi być ciągła, a to w dniach roboczych zawsze, zaś w czasie szczyt świątecznych natenczas, jeżeli w prądzie powietrza, który już odprowadza powietrze z chodnika przewietrzanego oddzielną wentylacją, zatrudnieni są ludzie.

Przerwaną wentylację oddzielną można tylko wówczas na nowo rozpocząć, gdy w wyżej wspomnianym prądzie powietrza nie znajdują się ani ludzie, ani zapalone lampy.

Ręcznych wentylatorów wolno używać tylko pomocniczo, i to na zlecenie lub za zezwoleniem kierownika ruchu; wentylatory te mają być w ten sposób ustawione, ażeby doprowadzały świeże powietrze do przodka, względnie aby odprowadzały zużyte powietrze wprost do uchodzącego prądu.

§ 38. a) Przekopy i chodniki w skałach płonnych, pędzone ponad 30 m. długości, muszą być przewietrzane zapomocą specjalnej lub oddzielnej wentylacji według postanowień § 36.

Wzniesienie przekopów i chodników nie powinno być większe jak 1:100, a jeżeli jest większe, w takim razie należy bezzwłocznie zaprowadzić specjalną lub oddzielną wentylację.

b) Przy pędzeniu kominów (nadsiewłomów) i cho-

dników w kierunku wzniesienia należy powietrze z przechodzącego prądu świeżego powietrza (§ 36) doprowadzić aż do przodka roboczego zapomocą specjalnej lub oddzielnej wentylacji.

Pionowe i wznoszące się przebitki wentylacyjne, mogą być też zapomocą otworów świdrowych o dostatecznym przekroju przewietrzane.

Z komina lub chodnika wznoszącego się, jeżeli jeszcze nie wykonano połączenia dla przewiewu z górnym poziomem, wolno poziomo pędzić najwyżej dwa przodki i tylko w celu uskutecznienia przebitki wentylacyjnej; podczas pędzenia tych przodków musi natomiast praca w kominie lub chodniku wznoszącym się być wstrzymana (§ 35, ust. przedostatni). Przewietrzanie takich, z komina lub ze wznoszącego się chodnika pędzonych przodków, ma się odbywać w myśl postanowień wydanych dla kominów i wznoszących się chodników (§ 38 b).

Nie będące w użyciu lub zaniechane kominy i wznoszące się chodniki należy u spodu zaopatrzyć w tamy.

c) O ile nie ma zastosowania postanowienie § 36, należy chodniki upadowe i szybiki podziemne (piwnice), oddalone na więcej jak 10 m. od przechodzącego prądu świeżego powietrza (§ 36), przewietrzać zapomocą specjalnej lub oddzielnej wentylacji.

d) Przy pędzeniu innych chodników w złożu, które zbaczają od przechodzącego prądu świeżego powietrza (§ 36), musi być użytą specjalna lub oddzielna wentylacja.

Dla umieszczenia urobku z przybiórki można pędzić chodniki kierunkowe (podłużnie) o szerokim przodku; otwarty profil chodnika musi zawsze przytykać do gór-

nego boku posadzki. Upad chodników kierunkowych (podłużni) nie może być większy jak 1:100.

Przy pędzeniu chodników w złożu należy ile możliwości unikać próżni w stropie, jak też niepotrzebnych rozszerzeń, ostrych kątów i kolan.

e) W miejscach odbudowy należy prowadzić powietrze pomiędzy ścianą złoża a podsadzką możliwie blisko tej ściany i to, jeżeli według § 35 ustęp 2, wyjątek nie jest dopuszczalny, do chodnika wyciągającego powietrze, położonego powyżej miejsc odbudowy.

Podsadzka ma postępować możliwie szybko tuż za odbudową.

§ 39. Kierownik ruchu, zarządzając i wykonując ruch kopalniany, ma w myśl tych przepisów dopilnować, aby odpowiednie środki w celu urządzenia i utrzymania prawidłowego i wystarczającego przewiewu kopalni, jak też w celu ciągłego nadzoru wentylacji w całości i w jej pojedynczych częściach były wykonane. Bez jego osobnego zezwolenia nie wolno przedsięwziąć żadnych zmian w urządzeniach, służących do regulowania prądu powietrza. Kierownika ruchu należy bezzwłocznie powiadomić o każdym uszkodzeniu urządzeń lub o innych nieprawidłowościach wentylacji, jak również o każdym zarządzeniu, wydanem w nagłych wypadkach przez podwładnego urzędnika lub dozorcę.

§ 40. Na podstawie ciągłych badań i pomiarów, w szczególności w myśl §§ 41 do 47, należy starać się o uregulowanie powietrza wpadającego, odpowiednio do każdorazowej potrzeby poszczególnych miejsc w ruchu będących (§ 34), jak też o zupełny i pewny rozdział powietrza wpadającego od uchodzącego.

§ 41. Ilość, prędkość i temperaturę ogólnego prądu powietrza uchodzącego, należy mierzyć raz na tydzień, zaś wszystkie samoistne częściowe prądy powietrza uchodzącego przynajmniej raz na miesiąc, a to na stacyach do tego przeznaczonych. Jeżeli niema przyrządów automatycznie rejestrujących, natenczas należy codziennie w oznaczonych godzinach regularnie obserwować ciśnienie i temperaturę powietrza w oznaczonych miejscach na powierzchni. Wynik tych pomiarów, względnie spostrzeżeń, należy stale zapisywać do księgi, w której też uwidocznić należy, ile z mierzonego prądu powietrza przypada na człowieka i minutę, względnie na minutę i tonę urobku, wydobytego w 24 godzinach. Zapisy te przechować należy przez 2 lata.

Każda kopalnia ma posiadać osobne mapy wentylacji, które uwidoczniają prąd powietrza i podział tegoż dla poszczególnych oddziałów kopalni aż do ujścia. Te mapy należy ciągle uzupełniać w miarę zaszłych zmian w prowadzeniu powietrza. Na tych mapach mają być też uwidocznione stacye obserwacyjne.

§ 42. Próby z ogólnych prądów powietrza, uchodzących z kopalni, należy brać raz na miesiąc, a z samoistnych częściowych prądów najmniej raz na kwartał, zaś w razie potrzeby na osobne polecenie urzędu górniczego okręgowego także i w krótszych czasokresach lub w poszczególnych wypadkach i z miejsc wskazanych, i badać je na zawartość węglowodorów, kwasu węglowego, tlenu węgla i siarkowodoru. Analizy te mają przeprowadzać ukwalifikowane do tego organa.

Wynik analiz należy zapisywać do księgi i zarazem tam podawać:

- a) określenie miejsca badanego prądu, ilość powietrza w miejscu, w którym, i czas, kiedy brano próbę;
- b) ilość w tym prądzie powietrza w czasie brania próby zatrudnionych 1) dozorców (§ 7 a), 2) robotników, jako też ilość powietrza przypadającego na człowieka i minutę, wreszcie

c) ilość ton urobku wydobytego w 24 godzinach z oddziału kopalnianego, przewietrzanego prądem, z którego brano próbę, jak również ilość powietrza przypadającego na minutę i tonę wydobytego urobku.

Kierownictwo każdej kopalni ma w przeciągu dni 30 po upływie kwartału przedkładać urzędowi górniczemu okręgowemu odpis ze wspomnianej księgi z podaniem wykonanych w minionym kwartale analiz głównych i częściowych prądów powietrza, wraz z innemi przepisaniem datami.

§ 43. Wszystkie miejsca robocze należy po każdej każdej szychcie świątecznej, jak i wtedy, gdy dłużej jak przez cztery godziny nie były obłożone, przed zjazdem ludzi zbadać przez pełniących służbę dozorców kopalnianych, zapomocą lampy bezpieczeństwa na zawartość gazów wybuchowych. Taką samą rewizję mają przeprowadzać dozorczy kopalniani pełniący służbę (§ 7 a) podczas szychty w przydzielonych im miejscach roboczych. Do tych badań należy używać lampy bezpieczeństwa, która niewątpliwie umożliwia skonstatowanie przynajmniej 1½ procentu zawartości gazów kopalnianych. Wynik powyżej zarządzonych badań należy po kolei zapisywać do księgi kontroli (księga objazdów, księga, w której notuje się zdawanie służby w każdym rewirze dozorczym i t. p.) w ten sposób, aby oprócz nazwiska or-

ganu przeprowadzającego badanie i daty, podawano szczegółowo przynajmniej te miejsca, w których spostrzeżono zawartość gazów kopalnianych, wynoszącą $1\frac{1}{2}$ procentu lub powyżej. W końcu są przodownicy (starsi w przodku) obowiązani badać swe miejsca robocze na zawartość gazów wybuchowych tak przed rozpoczęciem pracy, jak też podczas szychty, a mianowicie po przerwach roboty, przed ponownem rozpoczęciem pracy.

Oprócz tego mają ukwalifikowane do tego organa dozorcze peryodycznie, najmniej raz w tygodniu, badać prądy powietrza lampą Pielera.

§ 44. Miejsce robocze, w którym podczas objazdu rewizyjnego przed szychtą (§ 43) lub podczas badania przez organ dozorujący albo przez starszego w przodku w czasie trwania szychty, spostrzeżono w prądzie powietrza zawartość gazów kopalnianych, wynoszącą $2\frac{1}{2}$ procentu lub więcej, należy bezzwłocznie zamknąć zapomocą łań na krzyż złożonych, aby w ten sposób przestrzedz przed wejściem do tego zagrożonego miejsca. O tem donieść należy natychmiast sztygarowi manipulacyjnemu lub służbę pełniącemu organowi dozorcemu, względnie urzędnikowi ruchu w służbie będącemu, który odpowiednio do stanu rzeczy ma zarządzić po myśli § 36 środki zabezpieczające przewietrzanie miejsc pracy, zagrożonych przez wystąpienie gazów wybuchowych. Te w tym celu zarządzone środki ma kierownik ruchu w każdym wypadku zbadać i albo wyraźnie je zatwierdzić albo zmienić.

§ 45. W razie zastanowienia przewietrzania lub w razie większych nieprawidłowości wentylacji, należy zawczasu wydalić robotników z miejsc zagrożonych.

Ponownie wolno podjąć tam robotę dopiero po dokonanej rewizji (§ 43), jeżeli skonstatowano bezpieczeństwo w tych miejscach.

Skoro w jakim miejscu pracy spostrzeże się w jego prądzie powietrza $2\frac{1}{2}$ procenta lub więcej gazów, natenczas mają robotnicy zagrożone miejsce roboty zamknąć, udać się do najbliższego bezpiecznego chodnika głównego, uwiadomić o tem sąsiednich robotników i donieść o tem najbliższemu organowi dozorcemu, poczem dalej wedle przepisu § 44 postąpić należy.

§ 46. Drzwi wentylacyjne mają się same zawierać, zaś tam gdzie z powodu ruchu kopalnianego ma miejsce ożywiona frekwencya i jeżeli rozchodzi się o ważne zamknięcie, musi być postawionych dwoje lub więcej drzwi w takiej odległości od siebie, ażeby przynajmniej jedno z nich były zawsze zawarte; w razie potrzeby należy je dozorować. Drzwi już niepotrzebne lub drzwi rezerwowe należy zdjąć lub trwale przymocować.

Jeżeli uchodzący z kopalni prąd główny lub samostny prąd oddzielny jest w ten sposób połączony budowami kopalnianemi ze swoim prądem wpadającym do kopalni, że w razie jakiej przeszkody, zaszłej na zwykłych drogach powietrza, możliwe by było przedwczesne złączenie (Kurzschluss) tego uchodzącego głównego lub pobocznego prądu z prądem wpadającym, a przez to zaszłaby przerwa w przewietrzaniu całej kopalni lub poszczególnych jej oddziałów, to należy takie połączenia zamknąć bezpiecznemi tamami lub, jeżeli ze względu na ruch kopalni te komunikacye muszą być dostępne, należy je zamykać silnemi żelaznemi, szczelnie przystającymi drzwiami. Na taką bezpieczną izolację należy szcze-

gólnie zważać przy komunikacjach, które nie służąc do przewiewu, łączą w podszybiach, względnie w najbliższych chodnikach szyb wciągający ze szybem, którym powietrze uchodzi.

§ 47. Nad urządzeniami służącymi do wentylacji w kopalni, jak i rozdziałem powietrza na poszczególne oddziały kopalniane i na miejsca robocze, mają czuwać manipulanci, względnie urzędnicy ruchu, pełniący służbę, wogóle dozorczy wymienieni w § 7 a), a mianowicie każdy z nich w przydzielonym mu oddziale. Ci ostatni mają, na otrzymanych do stałego użytku kopiach map przydzielonych im oddziałów roboczych, zaraz rysować lub dać rysować wszelkie przez bieżący ruch kopalniany spowodowane zmiany w wentylacji, jak np. dokonane przebitki dla powietrza.

§ 48. Obowiązkiem każdego robotnika jest niezwłocznie donosić najbliższemu dozorczy, o uszkodzeniu przegród, drzwi i lutni wentylacyjnych, skoro się tylko o tem dowie.

Robotnikom nie wolno bez zezwolenia przełożonych organów dozorczych przedsiębrać jakichkolwiek zmian w urządzeniach, służących do wentylacji, a zwłaszcza nie wolno im prądu powietrza całkiem lub częściowo przerywać lub zmieniać. Również nie wolno im samowolnie usuwać urządzeń, któremi zamknięto nieobłożone miejsca w kopalni.

§ 49. Rury wentylacyjne mają być zrobione z odpowiednio mocnej blachy metalowej, muszą być hermetycznie spojone i przez odpowiednie urządzenia przed uszkodzeniem skutecznie chronione. Gdyby mimo to ule-

gły uszkodzeniu, natenczas należy je natychmiast naprawić lub wymienić.

Wogóle lutnie wentylacyjne muszą być sporządzone z materiału nie zanadto łatwo ulegającego wpływom wilgoci i surowicy.

§ 50. W razie zastanowienia ruchu kopalni (§ 20 naftowej ustawy krajowej) nie wolno bez poprzedniego zezwolenia władzy górniczej usuwać ze szybów przyrządów wentylacyjnych.

V. O oświetleniu.

§ 51. W kopalni można używać tylko lamp bezpieczeństwa, będących w zupełnie dobrym stanie. Te lampy muszą być zaopatrzone w zamknięcie, które władza górnicza uzna za bezpieczne, a robotnikom wolno wydawać tylko zamknięte lampy bezpieczeństwa.

Uprawniony do wydobywania ma lampy bezpieczeństwa i ich części składowe sprowadzać z renomowanych fabryk, o ile przy samej kopalni nie znajduje się do ich wyrobu warsztat, odpowiadający wszelkim wymogom i przez władzę górniczą jako taki uznany.

Robotnikom zakazuje się używania ich własnych lamp bezpieczeństwa.

Jako lampy bezpieczeństwa są dozwolone:

Lampa Mueselera, używana obecnie w kopalniach wosku ziemnego, o następujących normalnych wymiarach:

Wysokość cylindra (szkiełka) 70 mm., wewnętrzna średnica 45 mm., grubość szkła 5 mm.; średnica komina u spodu 35 mm., u góry 12 mm., wysokość tegoż ponad dyafragmą 90 mm., a pod nią 15 mm.; wolna powierzchnia dyafragmy 13 cm.²; wysokość siatki (kosza) 110 mm.,

teższe średnica u dołu 45 mm., a u góry 40 mm.; grubość drutu siatki co najmniej 0.35 mm.; ilość oczek przynajmniej 140 na 1 centymetr kwadratowy.

Wymiary tych lamp nie mogą się różnić od powyżej podanych normalnych wymiarów i muszą odpowiadać jeszcze następującym wymogom:

a) cylinder szklany musi być zrobiony z dobrze wyżarzonego szkła, a brzegi jego muszą być prostopadle do osi dokładnie zeszlifowane;

b) siatka musi mieć przepisaną ilość oczek i grubość drutu, a średnica kosza u dołu musi zgadzać się ze średnicą szkiełka;

c) pierścienie, w które są oprawione kosze, muszą być u spodu połączone z siatką tych koszów i płasko zaciśnięte; wystająca część pierścieni ma możliwie najmniej siatki koszów zakrywać;

d) wolna powierzchnia poziomej siatki drucianej (dyafragmy) nie śmie być zmniejszoną ani szkłem ani koszem;

e) połączenie kosza z cylindrem i cylindra z rezerwoarem, ma być szczelne, a śrubowe połączenie tego ostatniego ma być bezpieczne;

f) regulacja knota ma odbywać się zapomocą śrubki.

Lampa benzynowa o dwóch koszach, z zamknięciem magnetycznem, wewnętrznym przyrządem do zapalania i z następującymi normalnymi wymiarami:

Wysokość cylindra 60 mm., średnica wewnętrzna 50 mm., grubość szkła 5 mm.; wysokość kosza zewnętrznego 104 mm., średnica jego u spodu 53 mm., u góry 46 mm.; wysokość kosza wewnętrznego 98 mm.; średnica jego u spodu 38 mm., u góry 32 mm.; grubość

drutu co najmniej 0·35 mm.; ilość oczek przynajmniej 140 na 1 centymetr kwadratowy.

Wymiary będących w użyciu lamp tego systemu, nie powinny się zasadniczo różnić od powyżej podanych normalnych wymiarów; szkiełko musi być zrobione z dobrze wyżarzonego szkła; brzegi jego muszą być prostopadle do osi zeszlifowane. Zagięty rąbek obydwóch koszów musi być płasko zaciśnięty; połączenie kosza ze szkiełkiem, i szkiełka z rezerwoarem, musi być szczelne, a śrubowe połączenie tego ostatniego ma być pewne.

Użycie lamp benzynowych o innych wymiarach i lamp bezpieczeństwa innych systemów, jest dopuszczalne tylko za zezwoleniem starostwa górniczego.

Urzednicy, organa dozorcze i strzałowi mają używać lam benzynowych.

Lampa Pielera, mająca służyć wyłącznie tylko do badania powietrza kopalnianego, ma mieć knot pełny, płaszczyk blaszany do zdejmowania lub z wycięciami, przyrząd do gaszenia, oraz takie samo zamknięcie, jak lampa benzynowa. Siatka (kosz) musi być z drutu żelaznego co najmniej 0·35 mm. grubego, posiadać przynajmniej 140 oczek na 1 centymetr kwadratowy i nie może być wyższą jak 20 cm.; rezerwoar musi być wypełniony watą.

§ 52. Każda lampa bezpieczeństwa musi być wyraźnie numerowaną i to tak, iżby sygnatury nie można było bez spostrzeżenia zmienić.

Na każdej lampie ma być wytłoczoną firma fabryki (warsztatu), skąd pochodzi.

Nowe lampy bezpieczeństwa ma badać organ znawczy jeszcze przed użyciem, lampy zaś używane raz na

kwartał, celem przekonania się, czy nadają się do użycia. Numery badanych lamp i dzień rewizyi ma ten organ znawczy zapisywać po kolei do odnośnej księgi. Wadliwe lampy należy wyłączyć.

Lamp wybrakowanych nie wolno używać; przeciwnie muszą być takie lampy naprawione w renomowanej fabryce, a względnie w warsztacie kopalnianym (§ 51), i poddane ponownej próbie do zbadania ich bezpiecznego stanu.

§ 53. Przechowywanie, otwieranie, czyszczenie, zapalanie i zamykanie lamp bezpieczeństwa ma się odbywać w osobnej lampiarni, oddzielonej od zabudowania szybowego.

Lampiarnie muszą być oddzielone od składów benzyny. Benzynę wolno brać ze składu i przenosić do lampiarni tylko przy świetle dziennem. Zapas benzyny w lampiarni należy ograniczyć do niezbędnej potrzeby. W lampiarniach wolno przechowywać benzynę tylko w żelaznych naczyniach, przeznaczonych do napełniania, a urządzonych w ten sposób, by przy napełnianiu lamp nie uronić benzyny. Pod aparatami do napełnienia służącymi, należy umieścić miseczki do zbierania kapiącej benzyny.

Lampiarnie należy dostatecznie przewietrzać, a nie wolno w nich umieszczać pieca opalanego z wewnątrz lampiarni, ani też pieca żelaznego. Drzwi mają się otwierać na zewnątrz, a okna nie mogą być zakratowane; ani drzwi, ani okien nie wolno zastawiać sprzętami itp., a to dlatego, by się dały bez przeszkody otwierać.

Jeżeli w lampiarniach ma odbywać się manipulacya z lampami benzynowymi, natenczas nie wolno w nich używać światła otwartego, a na zapalanie lamp Muese-

lera musi być przeznaczony osobny lokal. Jeżeli dla zapalania lamp benzynowych nie ma osobnych lokalów, oddzielonych od lokalu, w którym się te lampy napełnia i czyści, należy je zapalać po zamknięciu, zapomocą przyrządu do zapalania.

Kłaki, przeznaczone do czyszczenia, należy przechowywać w zamkniętych skrzyniach lub naczyniach, zużyte zaś codziennie usuwać.

Dla stłumienia możliwego pożaru mają być w kilku miejscach przygotowane otwarte skrzynki, napełnione piaskiem lub popiołem.

§ 54. Nadzór, czyszczenie, wydawanie i odbiór lamp bezpieczeństwa, jak również kontrola zwróconych lamp, mają być powierzone osobnemu, władzy górniczej wskazanemu organowi, który jest odpowiedzialny za dobry stan lamp przez siebie wydanych, a w szczególności za to, by żadna lampa nie była wydana z pękniętym szkiełkiem, lub z uszkodzoną, pociętą albo niedostatecznie wyczyszczoną siatką, ani też z wadliwym zamknięciem.

Szczelność zapalonej i dobrze zamkniętej lampy należy przed wydaniem zbadać przez dmuchanie na nią mieszkim lub zgęszczonem powietrzem i to na wszystkie jej połączenia, a dopiero gdy się szczelność w ten sposób skonstatuje, wolno lampę wydać robotnikowi.

Robotnik ma zbadać stan wydanej mu lampy, w szczególności zaś jej zamknięcie i regulator knota, a wadliwą lampę ma natychmiast oddać, lub donieść o niej dozorca ruchu.

Przed zjazdem robotników ma dozorca ruchu wyrywkowo zbadać, czy stan i zamknięcie lamp są dobre.

Podczas jazdy i roboty należy lampę zawsze pionowo

wo trzymać, nią nie wywijać i nie zbliżać jej do wylotu lutni, a należy ją chronić przed ostrym prądem powietrza i przed uszkodzeniem.

Po wyjeździe z kopalni ma robotnik oddać lampę lampiarzowi, który w obecności robotnika ma się przekonać, czy oddana lampa nie jest uszkodzona.

Robotnikom zakazuje się surowo pozostawiać lampy bezpieczeństwa bez nadzoru w miejscach roboczych.

Dla wydawania i odbioru lamp ma lampiarz lub dozorca ruchu prowadzić osobną książkę lamp, do której ma wpisywać, przy nazwisku każdego robotnika, lampę (numer lampy), którą mu wydano, oraz czy i w jakim stanie on ją zwrócił. W szczególności należy w tej książce zanotować każde spostrzeżone uszkodzenie lub usiłowanie otwarcia lampy, i o tem powiadomić kierownika ruchu.

§ 55. Księgi lamp (§ 54) muszą być porządnie oprawione i paginowane. Zapiski w nich mają być prowadzone atramentem, czysto i czytelnie. Zapisków tych nie wolno wycierać lub wyskrobywać, poprawki zaś należy w ten sposób skuteczniać, aby pierwotny wpis pozostał czytelny.

Całkowicie zapisane księgi lamp należy przynajmniej przez dwa lata przechowywać i władzy górniczej na jej żądanie wydać.

§ 56. Każdy robotnik kopalniany powinien, o ile możliwości, używać jednej i tej samej lampy bezpieczeństwa.

Jednej i tej samej lampy nie wolno używać w dwóch bezpośrednio po sobie następujących szczytach.

Zabieranie lamp bezpieczeństwa do domu nie jest dozwolone.

§ 57. Przyrządu do zapalania benzynowej lampy bezpieczeństwa wolno użyć w kopalni tylko w świeżym prądzie powietrza, nim tenże dojdzie do miejsca roboczego. Takie zapalanie zgasłej lampy jest zakazane we wszystkich chodnikach, w których wentylacja odbywa się z dołu do góry, jak też i w normalnie przewietrzanych odbudowach i chodnikach, a to w pobliżu nagromadzonego urobku i czoła roboczego.

Przed każdym badaniem gazów lampą Pielera, musi się je zbadać zwykłą lampą bezpieczeństwa; w prądach powietrza, zawierających więcej niż $2\frac{1}{2}\%$ gazów kopalnianych, nie wolno do badania powietrza użyć lampy Pielera.

Jeżeli lampa bezpieczeństwa zabrucze się lub zepsuje, albo gdy u lampy benzynowej pasek z masą zapalną sięga nieużytej jeszcze części do szkiełka lub aż do siatki, wówczas należy taką lampę zgasić zapomocą ściągnięcia knota i wymienić.

Otwieranie lamp bezpieczeństwa w kopalni jest bezwarunkowo zakazane. W celu wymiany zgasłych lamp ma być w kopalni w stosownych miejscach przygotowaną dostateczna ilość zapalonych lamp rezerwowych, a ich wydawanie ma być po myśli postanowień § 54 kontrolowane.

Nowo przyjętych robotników, nie obeznanych jeszcze z użyciem lampy bezpieczeństwa, mają powołane do tego organa dozorcze (§ 7 a) gruntownie pouczać o celu i urządzeniu lampy bezpieczeństwa, o jej możliwych, a częściej wydarzających się wadach, jak też i o zjawiskach, występujących na jej płomieniu w razie obecności gazów

kopalnianych. Tacy robotnicy mogą iść do kopalni tylko w towarzystwie doświadczonych górników.

W kopalni musi mieć każdy robotnik dla siebie jedną lampę bezpieczeństwa.

§ 58. Badanie ewentualnej obecności powietrza wybuchowego w przodku należy przeprowadzić najpierw zapomocą pełnego płomienia, a jeżeli nie zauważy się przytem żadnego wydłużenia się tegoż, natenczas należy badanie powtórzyć zapomocą zredukowanego (zmniejszonego) płomienia. Przytem należy z początku trzymać lampę bezpieczeństwa możliwie jak najniżej i tylko zwolna podnosić ją do stropu. Gdy wewnątrz kosza napełniać się pocznie płomieniem, należy lampę ostrożnie i spokojnie cofnąć.

Gdy badanie zapomocą lampy bezpieczeństwa wykaze w prądzie powietrza obłożonego przodka $2\frac{1}{2}$ procentu gazów, lub gdy lampa zgaśnie, wówczas należy postąpić według postanowień § 44.

Zbliży się lampa bezpieczeństwa do wysoko procentowej lub do eksplodującej mieszaniny gazów tak, że te gazy wewnątrz lampy się palą lub eksplodują, a siatka drucziana zacznie się żarzyć, że zatem zachodzi obawa, iż płomień przebije się przez siatkę, wawczas, unikając wszelkiego pośpiesznego ruchu, należy lampę usunąć z niebezpiecznej mieszaniny gazów; okaże się to jednak niemożliwem, wtedy należy lampę zgasić przez ściągnięcie knota lub przez odcięcie dopływu powietrza, nigdy zaś przez dmuchanie. O każdym podczas szychty spostrzeżonem uszkodzeniu, złem adjustowaniu i o jakichkolwiek wadach zamknięcia lampy bezpieczeństwa, ma odnośny

robotnik natychmiast donieść pełniącemu służbę organowi dozorcemu.

§ 59. Robotnikom zakazuje się ostro zabierać ze sobą do kopalni przybory do niecenia ognia i do palenia tytoniu, lub przyrządy, które mogłyby służyć do otwierania lampy bezpieczeństwa.

§ 60. Każdy dozorca ruchu (§ 7, a) ma robotników, będących pod jego dozorem, częściej rewidować, aby się przekonać, czy się powyższego zakazu należycie przestrzega.

Dozorca ruchu ma również przekonywać się przez próby na wrywki, że będące w użyciu lampy bezpieczeństwa znajdują się w dobrym stanie.

§ 61. Kierownik ruchu ma się od czasu do czasu osobiście przekonywać, czy przepisy §§ 51 do 60 są na jego kopalni należycie wykonywane. Spostrzeżone wykroczenia ma on karać na podstawie regulaminu pracy; w razie, gdyby wykroczenie spowodowało niebezpieczeństwo dla osób, należy nadto donieść o tem do sądu karnego.

§ 62. Użycie elektrycznego światła w kopalni, czyni się zawisłem od osobnego zezwolenia władzy górniczej.

VI. O robocie strzelanej.

§ 63. Bez osobnego zezwolenia starostwa górniczego, użycie materiałów rozsadzających w kopalniach wosku ziemnego nie jest dozwolone.

Starostwo górnicze zastrzega sobie możliwość udzielenia, od wypadku do wypadku, wyjątkowego zezwolenia na użycie bezpiecznych materiałów rozsadzających przy robotach przygotowawczych w pustych pokładach, pod

warunkami zawartymi w regulaminie obchodzenia się z materiałami wybuchowymi z dnia 20 października 1899, L. 3556, Dz. u. i rozp. kr. Nr 134, jeżeli z powodu szczególnych stosunków tych robót przygotowawczych okaże się konieczna potrzeba takiego wyjątkowego zezwolenia i jeżeli to będzie ze względów bezpieczeństwa dopuszczalne.

VII. O jeździe.

§ 64. Jazda w szybach odbywać się ma tylko po drabinach lub w klatkach.

Jazda ma się odbywać z reguły we wpadającym prądzie powietrza; jednak i w szybach wyciągających powietrze można wbudować drabiny na wypadek ewentualnej potrzeby.

§ 65. Po każdej przerwie ruchu może nastąpić zjazd robotników do kopalni dopiero wówczas, gdy się dozorca ruchu przekonał, że stan szybu i wszystkich urządzeń do jazdy jest należyty.

Nad zjazdem i wyjazdem robotników musi zawsze czuwać nadsztygar lub dozorca ruchu.

§ 66. W szybach, w których ustawione są drabiny, muszą być też urządzone pomosty dla spoczynku, które nie mogą być więcej niż 6 m. od siebie oddalone.

Pomosty te należy utrzymywać w dobrym stanie i badać często, czy są bezpieczne.

Drabiny muszą być postawione pochyło pod kątem co najwięcej 80° i w ten sposób, by szczeble dozwalały jadącemu stanąć wszędzie bezpiecznie i by listwy drabin znajdowały się, o ile możności, na rozporze. Drabiny muszą zakrywać otwory w pomostach spoczynkowych,

o ile szczególne stosunki nie zmuszają do odstąpienia od tej reguły.

Ponad pomostem nadszybowym i ponad każdym pomostem spoczynkowym muszą albo drabiny wystawać przynajmniej na 1 m., albo mają być tam przybite silne klamry do chwytania.

Jeżeli szyb drabinowy tworzy tylko przedział w szybie służącym także i do innych celów, to go należy w ten sposób oddzielić od wszystkich sąsiednich przedziałów, aby niezakryte szpary wynosiły co najwyżej 10 cm.

Nie wolno objeżdżać szybu w drewnianych trzewiakach; nie wolno również zabierać ze sobą narzędzi.

§ 67. Przy zastosowaniu siły maszyny do jazdy osób, obowiązują każdorazowe szczegółowe przepisy dla jazdy linowej, wydane przez starostwo górnicze dla wszystkich kopalń jego okręgu.

§ 68. W stromych odbudowach należy urządzić do jazdy albo osobne nadsiewłomy (kominy) lub szybiki z odpowiednimi drabinami i pomostami spoczynkowymi, albo też urządzić w nadsiewłomach lub szybikach służących do wywozu, dobrze odosobniony przedział zjazdowy, zaopatrzony w drabiny i pomosty. W wywozowych przedziałach szybów, nadsiewłomów i szybików wolno urządzać przyrządy zjazdowe tylko w celu jazdy ratunkowej.

VIII. O. wywozie.

§ 69. Otwory szybowe i podszybia muszą być w ten sposób urządzone, aby odbiór, zawieszanie i spuszczenie naczyń służących do wywozu, odbywały się

bez żadnego niebezpieczeństwa dla robotników tam zatrudnionych.

Połączenie liny z naczyniem, służącym do wywozu, względnie z klatką, ma być zawsze tak urządzone, aby przypadkowe tychże rozłączenie nie było możebne.

Przy wywozie zapomocą kubłów należy przystępy do szybów i podziemnych szybików zaopatrzyć w silny próg, wystający przynajmniej na 10 cm., o który zapinacze mogliby się nogą oprzeć. Oprócz tego musi być dla nich przybita w odpowiednim miejscu na przyrządzie wywozowym, względnie na szybowej oprawie, silna klamra do trzymania się ręką.

Do odbierania kubłów wywozowych mają zapinacze posługiwać się dostatecznie długimi hakami i nie wolno im przytem wychylać się do szybu.

Przy wywozie maszynowym należy u każdego dostępu do szybów wywozowych, służącego do zawieszania wózków, umieścić ruchome zamknięcie, które tylko podczas ściągania lub zawieszania (zapinania) wolno otwierać, zaś podczas wywozu muszą być zawarte.

Gdzie niema osobnych zapinaczy (ściągaczy), muszą te zamknięcia działać automatycznie.

Oprócz tego należy przy zwykłym wywozie przy-mocować u dostępów do szybów żelazną poprzeczkę, która, nie tamując przesuwania naczyń wywozowych, ma służyć za oparcie zapinaczom (ściągaczom).

§ 70. Wszelkie przyrządy wywozowe poruszane zapomocą pary, elektryczności lub siły zwierząt, muszą posiadać odpowiedni hamulec, zapomocą którego możnaby ich ruch w każdej chwili powstrzymać.

Kołowroty wywozowe (windy) należy zaopatrzyć na pomoście nadszybowym w próg i w sworznie lub w inny przyrząd do zatrzymywania, zaś przy większej jak 20 m. głębokości szybu, w mocny hamulec.

Te kołowroty należy nadto tak urządzić, aby wał nie mógł ani wyskoczyć, ani też spaść w razie złamania się czopa. Słupy kołowrotu (storczyzny) mają zatem posiadać odpowiednie wyźłobienia lub nasady, na których mógłby się wał oprzeć, w razie ułamania się czopa.

Na końcach wału znajdować się ma przyrząd, zapobiegający zeskoczeniu liny na czopy.

Przy wywozie ręczną windą wolno tylko męskich robotników zatrudniać.

§ 71. Podczas wywozu w szybie jest wstęp do oddziałów wywozowych surowo zakazany.

Gdy wypadnie robota w samym szybie (pogłębianie etc.), to dla ludzi w tym szybie pracujących musi być urządzony schowek (warnia) albo przynajmniej dostatecznie mocny pomost ochronny (bono).

§ 72. Naczynia służące do wywozu można napełniać tylko po brzegi, a przy robotach w samym szybie, tylko do dwóch trzecich części ich wysokości.

§ 73. Spuszczanie i wyciąganie jakichkolwiek przedmiotów wolno w zasadzie skuteczniać tylko w klatkach, skrzyniach, beczkach lub kubłach. Dłuższe przedmioty należy nadto przymocować do liny, względnie tak zabezpieczyć, aby nie mogły wypaść z naczynia wywozowego.

Stemple, deski, łaty i t. p. materiały wolno spuszczać i wyciągać także w pętlicach, bez kubła lub beczki, gdy się je poprzednio mocnemi kłamrami silnie zczepi.

Wrzucanie jakichkolwiek materiałów do szybu jest natomiast surowo wzbronione.

§ 74. Wywóz w szybikach podziemnych może się odbywać jedynie tylko w naczyniach wywozowych na linie; z nadsiewłomów można urobek także zrzucić spustami. Spusty należy z reguły zaopatrzyć u dołu w lej-kowaty przyrząd do wypróżniania, lub też należy rozpoczęcie i ukończenie napełniania i zrzucania oznajmić wołaniem.

§ 75. W chodnikach, w których ludzie zajęci są wywozem, wywóz ten nie może odbywać się bez światła.

§ 76. Podczas wywozu w kopalni nie wolno wożakom kłaść się na naczynia wywozowe, siadać na nie albo stawać.

Wozacy ze swojemi naczyniami wywozowemi mają postępować po sobie w odstępach co najmniej 20 m. na pochyłych, a 10 m. na poziomych drogach. Przy krzywiznach, zwrotnicach, drzwiach wentylacyjnych i t. p. należy jechać wolno.

§ 77. Na kolejach wywozowych, na których, ze względu na ich pochyłość, wozacy nie są w stanie wózka w każdej chwili utrzymać, należy postarać się o odpowiednie przyrządy do hamowania lub powstrzymywania wózków kopalnianych.

Wozacy mają się przed rozpoczęciem szychty przekonać, że istniejące przyrządy do hamowania lub zatrzymywania znajdują się w dobrym stanie; oni też odpowiadają za to, aby te przyrządy były używane na tych miejscach, na których jest to potrzebnem.

Gdy wózki kopalniane nie są w ruchu, a stoją na

pochyłej drodze, muszą być aż do czasu ich ponownego użycia tak umocowane, ażeby nie mogły być w ruch wprawione przez przypadkowe wpływy zewnętrzne.

§ 78. W chodnikach objazdowych i wywozowych, których spód stoi pod wodą, lub jest rozmokły, muszą być podciągnięte progi a na nich stałe przymocowane deski.

§ 79. Pomosty dla wywozu, jak też i miejsca dla manipulacyi, więcej niż $1\frac{1}{2}$ m. nad poziom wzniesione, należy zaopatrzyć w stałą podłogę i poręcze. Te ostatnie muszą być zrobione przynajmniej z drążków lub lin i mają być umieszczone tak w wysokości 40 cm. jak i 80 cm. Zamiast drążka (liny) w wysokości 40 cm. można także użyć listwy u dołu.

Pomosty ponad kolejami wywozowymi, publicznymi drogami i t. p. należy tak zabezpieczyć, aby spadającym materiałem nikt nie mógł być uszkodzony.

Kolejki prowadzące na hałdy (zwały) mają mieć u końca przyrządy do zatrzymywania wózków.

§ 80. Szyby, szybiki podziemne i nadsiewłomy należy od innych budów podziemnych odpowiednio zabezpieczyć. Przechodzenie pod przedziałami wywozowymi szybów, szybików podziemnych i nadsiewłomów jest najsurowiej wzbronione. Dostęp do przedziałów zjazdowych musi być zupełnie bezpieczny.

IX. O sygnałach w kopalni.

§ 81. W każdym głębszym niż 20 m. szybie, nadsiewłomie lub podziemnym szybiku, służącym do jazdy lub wywozu, muszą być przyrządy sygnałowe, zapomocą których ludzie jadący lub będący w podszybiach mogliby

się z każdej głębokości i każdego czasu łatwo i wyraźnie porozumieć z ludźmi znajdującymi się na górnym pomoście.

Przyrząd sygnałowy musi być tak umieszczony, aby nie mógł być łatwo uszkodzony przez zwykły ruch kopalniany; należy się też o to postarać, aby w wypadku nagłego oderwania się lub złamania przyrządu sygnałowego, części tegoż nie mogły wpaść do szybu, nadsiewłomu lub szybiku.

§ 82. Dla wywozu w szybach, szybikach podziemnych i nadsiewłomach przepisuje się następujące sygnały:

1. jedno dzwonienie oznacza: »stój!«
2. dwa dzwonięcia oznaczają: »na dół!«
3. trzy dzwonięcia oznaczają: »do góry!«

Sygnalizacya dla jazdy liną będzie unormowaną szczegółowymi przepisami (§ 83).

§ 83. Jeżeli na urządzenie linowego zjazdu potrzebne jest osobne zezwolenie władzy górniczej (§ 67), to władza ta ma także zbadać przyrządy sygnałowe, a przepisy sygnałowe podlegają jej zatwierdzeniu.

X. O zakładach elektrycznych o silnym prądzie.

§ 84. Urządzenie i ruch zakładów elektrycznych o silnym prądzie ma się odbywać według wskazówek, które przyjął kongres elektrotechników w Wiedniu w r. 1899 i które są zawarte w »Przepisach bezpieczeństwa dla zakładów o silnym prądzie«, wydanych nakładem elektrotechnicznego stowarzyszenia w Wiedniu (Sicherheitsvorschriften für Starkstromanlagen, Verlag des elektrotechnischen Vereines in Wien, 1900). Obok tych wska-

zówek należy uwzględniać następujące specjalne postanowienia.

§ 85. Urząd górniczy okręgowy zbada za przybra-
niem znawców istniejące już zakłady elektryczne o sil-
nym prądzie, a gdyby ich wykonanie nie odpowiadało
postanowieniom tego rozdziału (§§ 84 — 104), zarządzi
potrzebne zmiany, albo, gdyby w danym razie dopu-
szczalny był wyjątek, spowoduje zezwolenie na niego.

§ 86. Wszystkie bieguny obwodu prądu elektrycz-
nego, służące do użytku na powierzchni ziemi, muszą się
się dać wyłączyć albo wewnątrz przestrzeni, które prąd
obsługuje albo tuż u wstępu do nich; wyłączniki muszą
być umieszczone w miejscach łatwo każdego czasu
(w szczególności także podczas ruchu) dostępnych.

Podziemne przewody muszą się dać u wszystkich
biegunów wyłączyć, tak na powierzchni ziemi, jak i w miej-
scach użycia prądu.

§ 87. W przestrzeniach na powierzchni ziemi i w ko-
palni, w których się w stanie bardzo rozdrobnionym,
w znacznej ilości gromadzą materiały zapalne lub bę-
dące dobrymi przewodnikami elektryczności, muszą być
generatory, elektryczne motory, transformatory, przyna-
leżne opornice, zabezpieczniki i przyrządy do łączenia
prądu umieszczone w oddzielnych, zamykanych przepie-
rzeniach o pełnych ścianach albo w naczyniach ochron-
nych, nie dopuszczających pyłu.

§ 88. Elektryczne maszyny podziemne muszą być
tak wykonane, żeby nawet przy ich stałym, pełnym ob-
ciążeniu, przyrost ciepłoty izolowanych zwojów, kolektor-
ów i pierścieni tarcowych, nie przekroczył następują-
cych wartości, a mianowicie: przy użyciu izolacji ba-

węglanej 40° C, papierowej 50° C, a przy wyłącznem użyciu łyszczyku, azbestu i ich preparatów 70° C. Gdyby temperatura powietrza otaczającej przestrzeni przekroczyła 40° C, natenczas dopuszczalne są tylko stosunkowo mniejsze przyrosty temperatury.

Materyał izolacyjny musi być trwale odporny na ciepło-wilgotne powietrze kopalniane. Materyały hygroskopijne, jak tektura, fibryna, masa papierowa i t. p. nie nadają się na materyał izolacyjny.

Gdyby napięcie pewnego bieguna ku ziemi więcej mogło wynosić, niż 250 woltów, natenczas należy wszystkie prądy przewodzące nie izolowane (gołe) części zabezpieczyć od przypadkowego dotknięcia.

§ 89. W kopalni nie wolno stawiać wcale żadnych przyrządów, przeznaczonych do wytwarzania prądu, ani też rotacyjnych transformatorów. Motory dla prądów stałych wolno stawiać jedynie w takich szybach, podszyciach i w znajdujących się w ich pobliżu lokalach maszynowych, które są położone w powietrzu wpadającym i są murowane albo w inny sposób od ognia zabezpieczone.

Motorów wolno w kopalni używać jedynie do wentylacji, wywozu i odwadniania, a to tylko we wpadającym, świeżym i wydawnym prądzie powietrza.

Transformatory i motory o prądzie zmiennym budować należy w szczelnem, gazów nie dopuszczającym zamknięciu, albo zamykać w osobnej, gazów nie dopuszczającej skrzynce ochronnej. W obydwóch przypadkach powinna być objętość zamkniętego powietrza możliwie najmniejszą.

Motory trójfazowe wykonywać należy, wedle mo-

żności, ze zbroją o krótkiem spięciu. U pozostających stale w ruchu motorów ze zbroją o pierścieniach tarciovych ma się znajdować przyrząd do krótkiego spięcia i podnoszenia szczotek, zapomocą którego możebnemby było najprzód krótko spiąć zbroję, a potem podnieść szczotki, nie zaś odwrotnie.

Szczelne zamknięcie, jak i skrzynka muszą mieć pokrywy, dające się zdjąć w celu przewietrzania, a szczelnie zamknąć przy zwykłym użyciu. W celu obserwowania pierścieni tarciovych i szczotek, musi być urządzony otwór, zamknięty szkłem o grubości co najmniej 5 mm.

U motorów, których obydwie części są sztabami uzwojone, przepisane szczelne zamknięcie odnosi się tylko do pierścieni tarciovych, szczotek i przyrządów krótkiego spięcia; jednak uzwojenia obydwóch części motora należy w takim razie chronić od mechanicznego uszkodzenia, a to silnemi, ewentualnie dziurkowanemi blachami.

Wyłączniki, zabezpieczniki, opornice i możliwe inne przyrządy elektryczne, pokryć należy hermetycznemi skrzynkami ochronnemi możliwie najmniejszych wymiarów. W celu przewietrzania muszą być te skrzynki zaopatrzone w pokrywy, dające się zdjąć w razie potrzeby, a zwykle szczelnie zamknięte.

Połączenia z przenośnymi motorami mają być tak wykonane, by za ich pomocą wyłączanie motorów lub przerywanie zamkniętego obwodu prądu nie było możebnem; włączanie i wyłączanie motorów może się odbywać jedynie tylko zapomocą osobnych przyrządów.

Połączenia, nie będące w użyciu, muszą być zamknięte.

Przewietrzanie miejsca, gdzie elektryczne maszyny

są ustawione, nie może się odbywać wyłącznie przez dyfuzję.

§ 90. Baterij akumulatorów wolno używać jedynie u przenośnego oświetlenia elektrycznego.

§ 91. Na przewody, poprowadzone w szybach wciągających, podszybiach takich szybów i w lokalach maszynowych, położonych w ich pobliżu, należy z reguły używać materiałów przewodowych z izolacją gumową albo z izolacją z włókien i z zamkniętem opancerzeniem żelaznem. Opancerzone kable z izolacją z włókien muszą być nadto płaszczem ołowianym okryte. Szczególniejszą uwagę trzeba zwracać na to, by połączenie z ziemią nie zawodziło.

W takich lokalach maszynowych, podszybiach i szybach, w których wykluczone jest wszelkie niebezpieczeństwo zapalenia się oprawy kopalnianej albo odbudowywanego minerału, i które leżą w prądzie wpadającym, wolno używać także przewodów nieopancerzonych, rozpiętych na izolatorach dzwonkowych; jednak przewody te, o ile się je umieszcza w wysokości mniejszej niż 2·5 m. ponad spodem chodnika, a względnie ponad górną krawędzią szyn, muszą być od przypadkowego dotknięcia zabezpieczone, i to albo niezawodzącą osłoną izolacyjną, albo opierzeniem, albo też siatką ochronną.

Giętkie przewody, którymi przechodzi silny prąd, muszą mieć co najmniej izolację GH i muszą być osłonięte odpowiednim węzem ochronnym.

Jeżeli zachodzi obawa wpływów chemicznych, mają być kable kryte obcisłym płaszczem ołowianym.

Przewody dla wysyłanego i przewody dla powracającego prądu należy prowadzić w stosownem oddaleniu

od siebie; wyjątek od tego stanowią opancerzone kable złożone i przewody giętkie.

Przy użyciu przewodów, posiadających różne napięcia, a rozpiętych na izolatorach, należy zachować co najmniej 15 cm. oddalenia.

We wszystkich innych szybach i przestrzeniach kopalnianych wolno używać jedynie przewodów drutem żelaznym opancerzonych, gumą lub plecionką z włókien izolowanych, przyczem plecionka z włókien kryta być musi obcisłym płaszczem ołowianym. W przestrzeniach kopalnianych z wyjątkiem szybów, wolno także używać przewodów, izolowanych prasowaną gumą (izolacja GH), przeciągniętych przez rurki gazowe albo przez rurki izolacyjne stałą opancerzone. Niezbędnie potrzebne krótkie przewody, łączące kable, motory, transformatory i inne przyrządy, muszą być przynajmniej prasowaną gumą i plecionką otoczone i przeciw mechanicznym uszkodzeniom zabezpieczone.

Przytwierdzając kable ma się uważać, by ich nie uszkodzić ani nie zgnieść. W chodnikach, narażonych na znaczne ciśnienie, wolno kable tylko w ten sposób zawieszać, żeby zapobiedz ich uszkodzeniu.

Na niezawodne połączenie opancerzenia kabli z ziemią, trzeba szczególniejszą zwracać uwagę.

Jeżeli przy łączeniu przenośnych motorów nie da się uniknąć giętkich przewodów, w takim razie muszą one mieć co najmniej izolację GH i muszą być od mechanicznych uszkodzeń chronione giętą spiralą, stalowym opancerzeniem.

§ 92. W takich szybach, podszybiach i w położonych w ich pobliżu lokalach maszynowych, które się

znajdują w powietrzu wpadającym i są murowane albo w inny sposób od pożaru zabezpieczone, muszą być lampki żarowe zawsze zaopatrzone w szczelnie zamknięte klosze ochronne.

W innych przestrzeniach kopalnianych, znajdujących się w świeżem i obfitem powietrzu wpadającym, wolno lamp żarowych tylko wówczas używać, gdy klosze ochronne zamykają ich oprawę i są drucianemi klamrami obwieszane; opancerzenie (rurka gazowa) przewodów prąd doprowadzających, powinno być połączone bezpośrednio z przykrywą klosza ochronnego.

W innych, jak powyżej wymienionych przypadkach, lamp żarowych nie wolno używać do stałego oświetlenia.

Lamp łukowych nie wolno używać w kopalni.

§ 93. Elektryczne urządzenie w izbach dla lamp benzynowych i w komorach na benzynę, podlegają tym postanowieniom wymienionych w § 84 »przepisów bezpieczeństwa dla zakładów o silnym prądzie«, które się odnoszą do elektrycznych urządzeń w przestrzeniach zapalnymi albo wybuchowymi materiałami (§§ 1, 3, 7 b, 11 c, 21, 38 d, 42 b, 43 e).

§ 94. W kopalni i zabudowaniach na powierzchni ziemi, gdzie się znajdują elektryczne przewody, przyrządy albo maszyny, należy w stosownych oddaleniach od siebie utrzymywać w pogotowiu haki izolujące, zapomocą których odsuwać należy osoby nieszczęśliwym wypadkiem dotknięte, od przedmiotów prąd przeprowadzających.

§ 95. Tablice, ostrzegające przed niebezpieczeństwem dotykania się przewodów elektrycznych, maszyn i t. p., mają być umieszczone w dostatecznej ilości, a w kopalni ma się to stać w miejscach należycie oświetlonych.

W lokalach maszynowych na powierzchni i pod ziemią należy wywiesić »pouczenie o niesieniu pierwszej pomocy w wypadkach nieszczęśliwych przy ruchu elektrycznym«.

§ 96. Jeżeli podziemne, do oddzielnej wentylacji służące wentylatory, na tym samym wale się znajdują, co motory, to należy włączyć do wału sprzęgło izolacyjne, by zapobiedz ewentualnemu przejściu prądu z motora na wentylator i na rury wentylacyjne. Te rury powinny być od pudła wentylatora odpowiednio izolowane.

§ 97. Każdy zakład elektryczny o silnym prądzie ma być co najmniej raz na kwartał badany, czy nadaje się do użytku, a w szczególności, czy izolacja wszystkich jego części jest w należytych stanie; oprócz tego ma być codziennie badany co do większych błędów izolacji, tak przy puszczeniu w ruch, jak i w kilka godzin potem podczas ruchu, a to zapomocą przyrządu do badania połączenia z ziemią, na rozdzielnicy. Okaże się taki błąd, to należy natychmiast przystąpić do jego usunięcia.

Badania te należy wpisywać do osobnej księgi.

Po dłuższej przerwie ruchu należy maszyny prądem osuszyć.

Przynajmniej raz na rok ma urząd górniczy okręgowy za przybraniem znawców zbadać szczegółowo zakłady elektryczne, znajdujące się w kopalni.

§ 98. Nadzorowanie, utrzymywanie w stanie należytym i obsługiwanie elektrycznych zakładów oraz ich części, wolno powierzać tylko trzeźwym, rozumnym ludziom, a tych pouczyć należy, w sposób dostateczny, o celu powierzonych im maszyn, przewodów i t. p., o obchodze-

niu się z niemi i o sposobie utrzymywania ich w dobrym stanie.

§ 99. Na niebezpieczeństwo, wynikające z dotknięcia się elektrycznych przewodów, maszyn i t. p., lub z dotknięcia się ciała ludzkiego, połączonego z elektrycznym prądem o wyższem napięciu, należy od czasu do czasu zwracać uwagę wszystkich robotników, jak również wogóle każdego nowo wstępującego robotnika kopalnianego.

Oprócz personalu dozorczego należy także dostateczną ilość rozumnych robotników pouczyć o niesieniu pierwszej pomocy w nieszczęśliwych wypadkach przy ruchu elektrycznym, o sposobie usuwania osób nieszczęśliwym wypadkiem dotkniętych i o użyciu haków izolujących.

§ 100. Przestrzenie i chodniki, w których się znajdują elektryczne przewody, maszyny, lampy i t. p., należy z największą starannością w dobrym stanie utrzymywać.

Do przestrzeni, w których się znajdują elektryczne maszyny, wolno wchodzić li tylko przy dostatecznem oświetleniu.

W przestrzeniach kopalnianych, oświetlanych zapomocą stałego urządzenia elektrycznego, należy utrzymywać dostateczne oświetlenie rezerwowe, gotowe do dyspozycji.

§ 101. Pył, osadzający się na izolatorach, przewodach, skrzynkach ochronnych i t. p. ma się usuwać w dostatecznie krótkich odstępach czasu, przez ostrożne zmiatanie.

Zapalnych i wybuchowych materiałów nie wolno

przechowywać bezpośrednio przy elektrycznych przewodach, maszynach i t. p.

Przepisanych w § 89 skrzynek ochronnych nie wolno otwierać podczas przechodzenia prądu.

Poza czasem, w którym się ruch odbywa, mają być elektryczne przewody w kopalni pozbawione prądu, przez wyłączenie.

§ 102. Za każdym razem, nim się po dłuższej, niż czterogodzinnej przerwie, elektryczny zakład w kopalni w ruch puści, jakoteż w częstych odstępach czasu podczas ruchu, należy badać powietrze kopalniane co do jego zawartości gazów kopalnianych; okaże się obecność takich gazów w ilości ponad 1·5 procentu, natenczas należy ruch elektryczny w odnośnej części kopalni zastanowić. Po tego rodzaju zastanowieniach ruchu, wolno ponowny ruch zakładu rozpocząć dopiero wówczas, gdy się skrzynki ochronne i zamknięcia zupełnie przewietrzy przez otwarcie, a względnie przez zdjęcie wszystkich przykryw, a zamknie znowu szczelnie przed puszczeniem w ruch.

§ 103. Obsługacze maszyn podziemnych, elektrycznością pędzonych, muszą być dokładnie pouczeni o niebezpieczeństwach gazów wybuchowych, i obznajomieni z użyciem lamp bezpieczeństwa, oraz z indykacją gazów.

Monterom zakładów elektrycznych, nie obeznanym z niebezpieczeństwami kopalni, posiadającej gazy wybuchowe, należy przy podziemnych robotach dodać organa nadzorcze (§ 7 a).

§ 104. W wypadkach, gdy powietrze, uchodzące szybem wentylacyjnym, zawiera mieszaniny grożące eksplozją, albo gdy się spodziewać należy takiej przymieszki,

powinno się ruch zakładów elektrycznych zamknąć w tem miejscu przestrzeni narażonych na przystęp takich mieszanin, które się znajdują w pobliżu miejsca, gdzie powietrze z szybów wyciągających uchodzi.

XI. O innych środkach bezpieczeństwa przy ruchu kopalnianym.

§ 105. Wszystkie roboty kopalniane mają być wykonywane wedle ustalonych zasad techniki górniczej.

§ 106. Każdy szyb, szybik podziemny lub nadsięwłom, każdy chodnik, każde miejsce pracy i wogóle każda budowa w kopalni, ma mieć odpowiednią oprawę.

Partye skał, grożące oderwaniem się od calizny, należy ostrożnie spuścić, a po wykonaniu oprawy w odpowiednim miejscu, należy utworzone próżnie odpowiednio podsadzić, aby zapobiedz zbieraniu się w nich gazów.

Oprawa każdego szybu musi tak wysoko sięgać ponad powierzchnię ziemi, aby nawet podczas największego wylewu nie mogła się do niego dostać woda z powierzchni.

Do głębokości 20 m. pod zamknięciem wody w szybie (§ 23) nie wolno zakładać żadnych chodników.

§ 107. Każdy przodek roboczy musi być obłożony przynajmniej jednym górnikiem i jednym ciągaczem. W miejscach roboczych blisko siebie się znajdujących, może jeden ciągacz obsługiwać dwa przodki.

§ 108. Wyjeżdżający robotnicy mają powiadomić dozorcę ruchu o niebezpieczeństwach, spostrzeżonych w kopalni, jakoteż o stanie swych przodków roboczych.

Jeżeli zmiana szychty odbywa się u przodka, na-

tenczas mają ci sami robotnicy powiadomić o takich spostrzeżeniach także swych towarzyszków, którzy przychodzą w ich miejsce na szychtë.

§ 109. Jeżeli przy ruchu kopalni zachodzi niebezpieczeństwo erupcyi gazów, oleju skalnego lub wosku ziemnego, niemniej gdy ruch kopalniany odbywa się w naruszonym już górotworze, a przeto zachodzi obawa, że się natrafi na wyrobiska, w których, wedle nabytego doświadczenia, zawsze gromadzą się gazy wybuchowe lub woda kopalniana z gazami siarkowodorowymi, natenczas należy w ten sposób podwiercać, aby od czoła przodka było zawsze na 2 m. naprzód podwiercone. Odnosny nakaz kierownika ruchu ma być każdorazowo wpisany do księgi objazdów.

§ 110. Odbudowa może być prowadzoną tylko z gęstą podsadzką, a ta ma postępować bezpośrednio za odbudową.

§ 111. O postawieniu budynków, o założeniu budowli wodnych, dróg, mostów, kolei żelaznych, zakładów elektrycznych i wszelkich innych budowli, jako też o ustawieniu maszyn, a to na powierzchni, ma kierownik ruchu natychmiast po ukończeniu donieść władzy górniczej, o ile w planie ruchu kopalni niema innego postanowienia.

Gdy w kopalni mają być ustawione albo zmienione elektryczne zakłady wszelkiego rodzaju i maszyny, które nie są siłą ludzką uruchomione, natenczas ma kierownik ruchu co najpóźniej 14 dni przed rozpoczęciem ustawiania lub zmiany, donieść o tem władzy górniczej, dołączając plan sytuacyjny w dwóch wygotowaniach. Tylko w nadzwyczaj naglących wypadkach i jedynie dla zmiany

instalacyi są dozwolone wyjątki z tych postanowień, jednak przepisane doniesienie musi być w takim razie wniesione najpóźniej w przeciągu 24 godzin po skutecznieniu zmiany.

§ 112. W razie nieszczęśliwego wypadku ma dozorca ruchu natychmiast powiadomić o tem kierownika ruchu lub jego zastępcę.

Należy postarać się w odpowiedni sposób o to, aby urzędnicy ruchu i dozorczy ruchu byli pouczeni o niesieniu pierwszej pomocy w razie nieszczęśliwego wypadku. Dla niesienia pierwszej pomocy ma się też zawsze przechowywać odpowiednio urządzone skrzynki z opatrunkami.

O każdym zapaleniu się lub eksplozyi powietrza wybuchowego należy natychmiast donieść urzędowi górniczemu okręgowemu, a to nawet wówczas, gdy przy tem nikt nie doznał uszkodzenia.

§ 113. Starostwo górnicze zastrzega sobie możność zezwolenia na wyjątki z poszczególnych postanowień niniejszych przepisów górniczo-policyjnych w tych wypadkach, w których szczególne stosunki koniecznie tego wymagać będą i jeżeli to ze stanowiska bezpieczeństwa będzie możliwe.

XII. Postanowienia karne.

§ 114. Za przekroczenia powyższych przepisów karać się będzie grzywną od 10 do 200 K, a w razie powtórnym do 400 K (§ 47 naftowej ustawy krajowej).

XIII. Postanowienia końcowe.

§ 115. Te przepisy górniczo-policyjne wchodzić w życie w trzy miesiące po ich ogłoszeniu w dzienniku ustaw

i rozporządzeń krajowych dla królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z wielkiem księstwem Krakowskiem.

Z tą chwilą tracą dla kopalń wosku ziemnego w Galicyi moc obowiązującą górniczo-policyjne przepisy z 16 września 1897, Nr 65 dz. u. i rozp. kraj. dla Galicyi tudzież rozporządzenia c. k. starostwa górniczego z dnia 24 czerwca 1899, Nr 80 dz. i rozp. kraj. dla Galicyi i z dnia 13 października 1899, Nr 125 dz. ust. i rozp. kraj. dla Galicyi.

Rozporządzenie

c. k. Starostwa górniczego w Krakowie z d. 10 grudnia 1903, Nr 8 dz. u. kr., wydane na podstawie § 35 ustawy z 17 grudnia 1884, Nr 35 dz. ustaw i rozp. kraj. dla Galicyi z r. 1886, w przedmiocie zarządzeń, które mają być wykonane dla zabezpieczenia osób i mienia w wypadku eksplozyi powietrza wybuchowego, lub w razie pożaru kopalni albo szybu.

I.

W celu możliwie jak najlepszego zapewnienia skuteczności dla tych zarządzeń, które mają być wykonane bezpośrednio po eksplozyi powietrza wybuchowego lub w razie pożaru kopalni albo szybu, które zagrażają osobom, zajęтым w całej kopalni lub we większych jej oddziałach, jak też budowie kopalnianej, wydaje c. k. starostwo górnicze następujące rozporządzenie:

1. Na każdej kopalni, możliwie jak najbliżej szybu zjazdowego, względnie szybów zjazdowych, musi być

urządzoną na dniu w odpowiednim lokalu stacya ratunkowa, w której zapasowo przechowywać należy poniżej wyszczególnione (punkt 2 i 3) przyrządy, nadające się w każdej chwili do użycia.

Dwie lub więcej sąsiadujących ze sobą kopalń mogą za zezwoleniem władzy górniczej urządzić dla siebie spólną stacyę ratunkową, która musi być w równy sposób dostępną dla wszystkich do niej należących kopalń, zaś co do nadzoru (punkt 4) podlegać ma ona kierownikowi ruchu tej kopalni, która leży najbliżej.

2. W każdej stacyi ratunkowej muszą znajdować się w zapasie aparaty do oddychania w gazach duszących, które pozwalają na zapewnione przynajmniej jednogodzinne ich użycie, a przytem na zupełnie swobodne ruchy osób nimi się posługujących.

Starostwo górnicze decyduje, jakie aparaty mogą być w tym celu używane.

Ilość aparatów do oddychania w jednej stacyi ratunkowej, jeżeli ta służy tylko dla jednej kopalni, ma wynosić trzy procent największego obłożenia w jednej szychcie, wliczając w takowe też dozorców i strażowych, zaś najmniej trzy. Gdy stacya ratunkowa jest przeznaczona dla więcej kopalń, wówczas oblicza się ilość aparatów do oddychania wedle największego obłożenia podczas jednej szychty tej kopalni, która zatrudnia najwięcej robotników, jednakże ilość tych aparatów nie może być mniejszą od liczby kopalń, a w każdym razie musi ich być trzy.

3. W stacyi ratunkowej należy trzymać w pogotowiu przydatne do użycia elektryczne lampy kopalniane, w ilości odpowiadającej liczbie aparatów do oddychania

i okulary od dymu, niemniej płótno napuszczone mazią lub płótno żaglowe w odpowiedniej ilości w celu szybkiego urządzenia zamknięć prądu powietrza.

Elektryczne lampy kopalniane muszą odpowiadać następującym wymogom:

a) przeciętna możność świecenia ma być przynajmniej o jedną godzinę dłuższą od trwania szychty;

b) naczynia ochronne (ochraniacze) dla wytwarzaczy prądu elektrycznego muszą być mocne, możliwie szczelne i dla płynów nieprzepuszczalne;

c) lampa żarowa musi być otoczona szczelnie dopasowaniem, trwale umocowaniem i silnem szkłem ochronnem, to zaś musi być oprócz tego zabezpieczone od stłuczenia krzyżem ochronnym, lub kratą ochronną;

d) zdejmowaniu szkła ochronnego i otwieraniu ochraniacza w kopalni musi się zapobiedz dobrem zamknięciem;

e) bieguny bateryi mają być tak zabezpieczone, aby w kopalni nie mogło powstać krótkie spięcie tychże;

f) kontakt ma być tak urządzony, aby iskry wywołane przy zamykaniu i otwieraniu prądu, tylko w zabezpieczonem przed powietrzem zamknięciu mogły powstawać.

Starostwo górnicze postanawia, które systemy lamp elektrycznych odpowiadają powyższym przepisom.

Obsługę i nadzór elektrycznych lamp kopalnianych można powieżyć tylko takim organom, które w tej czynności są specjalnie wyćwiczone.

4. Kierownik ruchu ma przeznaczyć jednego urzędnika lub dozorcę i wymienić co w księdze objazdów, który jest odpowiedzialny za należyte utrzymanie wszystkich przyrządów, przechowywanych na stacyi ratunkowej.

Ten ma prowadzić inwentarz przyrządów, przechowywanych na tej stacyi, oraz notować przedsiębrane w odstępach czasu próby aparatów do oddychania (próba ciśnienia balonów z tlenem), lamp elektrycznych i t. p.; ten inwentarz ma być przechowywany na stacyi ratunkowej.

5. Na każdej kopalni musi być możliwie jak największa liczba tam zatrudnionych osób, a przynajmniej dwa razy tyle, ile wedle punktu 2 ma być aparatów do oddychania, wyćwiczoną w użyciu tych aparatów, lamp i t. p., jako korpus ratunkowy. Przy wyborze do tego korpusu należy możliwie baczyć na to, aby wybrane osoby rozdzielały się na wszystkie trzy w jednej dobie zaprowadzone szczyty.

Ćwiczenia w gazach duszących potrzebne do wyuczenia korpusu ratunkowego, mają być przynajmniej co kwartał powtarzane.

Wymieniony w punkcie 4 organ dozorczy ma prowadzić spis nazwisk osób, należących do składu korpusu ratunkowego z podaniem ich miejsca zamieszkania i to, jeżeli stacya ratunkowa przeznaczona jest dla więcej kopalń, oddzielnie dla każdej z tychże. Spis ten ma znajdować się na stacyi ratunkowej, a zmiany osób lub ich miejsca zamieszkania, należy tam bieżąco uzupełniać. W tym spisie należy nadmienić, kiedy i kto wyćwiczył osoby, należące do korpusu ratunkowego, w użyciu przyborów ratunkowych.

6. O ile się to da, ma kierownik ruchu już naprzód poruczyć oznaczonym organom wykonywanie poszczególnych czynności w wypadku katastrofy (patrz II tego rozporządzenia) i tak ich z niemi obznajomić, aby w da-

nym wypadku oni odrazu byli zorientowani w przypadającym im zadaniu.

7. Kierownik ruchu ma zarządzić, iż w razie niebezpieczeństwem grożącego wypadku, wchodzi w życie »nieustanna służba«, to znaczy, że przydzieleni mu urzędnicy i dozorczy wszelkich kategorii mają się stawić do służby bez osobnego zawezwania, a przeto urlopowani lub wogóle nieobecni, mają bezzwłocznie powrócić na ich stanowiska służbowe, niemniej, że nikomu nie wolno aż do czasu zniesienia nieustannej służby, opuszczać swego stanowiska bez pozwolenia kierownika ruchu.

II.

Skuteczność środków, które bezpośrednio po zajściu jednego z wyżej wymienionych niebezpiecznych wydarzeń należy zarządzić, zwiększa się tak samo przez przygotowanie potrzebnych przyrządów i t. d. w myśl poleceń wydanych pod I. jak też i przez to, że kierownik ruchu jest już naprzód zorientowany o przydatności i o rozmiarach tych zarządzeń, które, chociaż w poszczególnym wypadku całkowicie zależą od rodzaju i wielkości katastrofy i od miejscowych stosunków, wśród których taka się wydarzy, jednak przypuszczalnie z tego powodu mogłyby być zarządzane. Tylko przez takie zorientowanie się można uniknąć jakiegoś szkodliwego przeoczenia.

W tym celu należy przestrzegać następujące polecenia, z których pod A. przytoczone odnoszą się do eksplozyi powietrza wybuchowego i do pożarów w kopalniach, zaś pod B. przytoczone dotyczą pożarów w sztybach.

**A. Środki zaradcze w wypadku eksplozji powietrza
wybuchowego lub w razie pożaru w kopalni.**

Kierownik ruchu ma się przedewszystkiem upewnić, że wentylator i istniejące zainkniecia szybowe są w porządku.

Znalezione braki mają być natychmiast przez fachowe organa usunięte.

Zwiększenie obrotów wentylatora jest tylko wyjątkowo wskazane, gdyż w takich wypadkach zapewniony ruch tegoż jest o wiele ważniejszy, jak, ewentualnie nie zawsze nawet znaczne, zwiększenie przyływu powietrza. W wypadku, jeżeli eksplozja wywołała pożar w kopalni, byłoby zwiększenie prędkości prądu nawet szkodliwe i mogłoby być, w razie jeżeliby ludzie byli zmuszeni »przed« gazami duszącymi i dymem uciekać, z niebezpieczeństwem dla nich połączone.

Podczas trwania całej akcji ratunkowej ma być wentylator przez fachowy organ bez przerwy nadzorowany, pod jego nadzorem ma też być wykonana regulacja ruchu wentylatora, którą od wypadku do wypadku zarządzi kierownik ruchu.

Dalej musi być w wystarczających rozmiarach zarekwirowana pomoc lekarska, zaś przybyłym lekarzom muszą być oddane do dyspozycji znajdujące się lekarstwa, opatrunki i t. d. jak też ludzie wyćwiczeni w niesieniu pierwszej pomocy (§ 112 przepisów gór.-polic. dla kopalń wosku ziemnego).

Korpus ratunkowy (patrz I, punkt 5) musi być zaalarmowany, na stacyi ratunkowej wyekwipowany w potrzebne przyrządy ratunkowe, ewentualnie muszą być

zawezwane sąsiednie kopalnie do udzielenia pomocy przez wysłanie swoich korpusów ratunkowych i aparatów.

Bezpośrednio po eksplozyi i podczas akcji ratunkowej zjeżdżającą i wyjeżdżającą załogę kopalnianą musi przepisowo zapisywać organ, znajdujący się na pomoście nadszybowym, ażeby prędzej było można skonstatować, kogo ewentualnie brakuje.

Dozorcy ruchu, którzy wyjechali ze swoimi ludźmi, mają, o ile nie otrzymali w tym względzie osobnych poleceń, zameldować się u kierownika ruchu do złożenia raportu.

Należy też zarządzić co potrzeba, aby powstrzymać napływ ciekawych na plac szybowy.

Urząd górniczy okręgowy ma być telegraficznie lub telefonicznie powiadomiony.

Wykonanie właściwej akcji ratunkowej i akcji odnowienia kopalni, tak na początku, jak w dalszym biegu, całkowicie zależy od rodzaju i rozmiarów niebezpieczeństwo spowodzającego wypadku, jak też od położenia miejsca wypadku, o ile to można osądzić w danym razie z poczynionych spostrzeżeń i z otrzymanych raportów.

W ogólności należy rozważyć, czy są dane oznaki, które pozwalają domyślać się, że pożar kopalni powstał wskutek eksplozyi. To po tem da się poznać, przynajmniej gdy wypadek zaszedł za dnia, że z komina wentylacyjnego uchodzi coraz ciemniejszy dym.

Jeśli niema powodu do przypuszczenia, że w kopalni powstał pożar, to akcja ratunkowa da się bez niebezpieczeństwa przeprowadzić przy zachowaniu dostatecznej ostrożności, gdy postępuje się od początku za prądem powietrza opływającym pole, w którym zaszła eksplozya

i jeżeli przy kolejnem przywróceniu do dobrego stanu urządzeń wentylacyjnych, które eksplozya ewentualnie zburzyła, dociera się ze świeżym prądem powietrza do pola, gdzie zaszło nieszczęście i do przodków w takowem.

Aby to możliwie przyspieszyć, można podzielić korpus ratunkowy na dwie partye, z których jedna bez względu na przywrócenie normalnej wentylacji pospiesza naprzód tak daleko, jak na to zezwalają będące w użyciu aparaty do oddychania, a to aby rannych i odurzonych o ile możności jak najprędzej wynieść na świeże powietrze, podczas gdy druga partya kolejno i szybko na nowo urządza zniszczone połączenia wentylacyjne. W wielu wypadkach tego rodzaju będzie się zalecać wzmocnienie wentylacji w zagrożonych częściach kopalni na koszt innych prądów częściowych, pod warunkiem, że się przekonano, iż ludzie, którzy może pozostali na robotach, należących do tych ostatnich prądów częściowych, nie będą wystawieni na niebezpieczeństwo.

Jeżeli jednakże domysł jest uzasadniony, że pożar w kopalni już powstał, wówczas postępowanie, opisane w poprzednim ustępie, nie jest wskazane. Natomiast należy próbować przez wywołanych ochotników dotrzeć szybko aż do przodków, aby tam pozostałych ludzi wyratować. Jeżeli ale skonstatowano miejsce pożaru w pobliżu prawdopodobnie zapełnionego gazami wyrobiska i t. p., gdzie zachodzi obawa ponownych eksplozji, lub gdy takowe już zaszły, a mianowicie gdyby z siły i z rozmiarów pierwszej eksplozji nabrano przekonania, że w rejonie eksplozji nikt przy życiu nie mógł pozostać, to wówczas należy zaniechać akcji ratunkowej, aby korpusu ratunkowego bez celu nie narażać na niebezpie-

czeństwo; natomiast należy bezzwłocznie zarządzić odpowiednie środki w celu stłumienia pożaru w kopalni.

Przyjąwszy szczególny wypadek zajścia prawdopodobnie wielkiej eksplozyi, o której początkowo na dniu niema żadnej pewnej wiadomości, tak, że dla akcji ratunkowej tylko jej każdorazowy rezultat dostarcza punktów oparcia, kierownik ruchu, po wydaniu na dniu już wyżej wymienionych zarządzeń, ma się udać na szyb zjazdowy i przede wszystkim kazać zbadać, czy urządzenia służące do wywozu funkcjonują i czy szyb jest wolny od gazów duszących (w którym to celu należy ewentualnie obie klatki na próbę powoli spuszczać i wyciągać, umieszczając w klatce, znajdujące się na pomoście nadszybowym, palące się lampy bezpieczeństwa), dalej czy znajdujące się przyrządy zjazdowe są w porządku.

On wyznacza potem zjazd ludzi, należących do korpusu ratunkowego, zaopatrzonych w apataty do oddychania, elektryczne lampy i w kilka lamp bezpieczeństwa (dla indykacyi powietrza kopalnianego), pod przewodnictwem urzędnika lub dozorca. Stosownie do stanu rzeczy ma korpus ratunkowy, albo odrazu posługiwać się aparatami do oddychania, albo je tylko zabrać ze sobą w stanie gotowym do natychmiastowego użycia w razie potrzeby. Wogóle, nawet przy bardzo wielkich eksplozyach, jak długo wentylatory są w ruchu, szybko ujdą (zgubią się) gazy duszące, które przez początkową nagłą zmianę kierunku prądów powietrza dostały się do szybu wciągającego świeże powietrze do kopalni, tak, że niema groźnego niebezpieczeństwa dla osób, które bezpośrednio po eksplozyi zjeżdżają.

Zadanie korpusu ratunkowego, który pierwszy zjechał, polega głównie na tem:

a) uważać, czy nie nastąpiło przedwczesne złączenie prądów powietrza pomiędzy szybem wciągającym powietrze a szybem wentylacyjnym, co natychmiast usunąć należy, jeżeli to jest możliwe bez znacznej straty czasu, w przeciwnym razie należy o tem powiadomić kierownika ruchu, który wtedy ze swej strony zarządzi co potrzeba;

b) utrzymywać na głównych poziomach służbę sygnałową przez zapinaczy, lub inne do tego przydatne osoby;

c) kazać natychmiast na wierzch wydawać ludzi, których znaleziono w stanie odurzonym lub uszkodzonym;

d) powiadomić i do wyjazdu przynaglić ludzi, znajdujących się w oddziałach kopalni, niedotkniętych wypadkiem;

e) wzmocniwszy się ludźmi z korpusu ratunkowego tymczasem przez kierownika nadesłanymi i odpowiednio wyekwipowanymi, docierać ze świeżym prądem powietrza do miejsca katastrofy, takowe odszukać i powiadomić o tem kierownika ruchu.

Tymczasem kierownik ruchu o to się postara, aby materiały, potrzebne dla akcji ratunkowej i renowacyjnej w kopalni, jak deski, płótno żaglowe, gwoździe, łąty, drzwi rezerwowe i t. d. w wystarczającej ilości i wedle potrzeby były spuszczone do kopalni.

On organizuje dalszą wysyłkę zastępu ratunkowego do kopalni, który zaopatrzony w aparaty do oddychania i lampy elektryczne, wzmacnia pierwszą partję tegoż.

On odbiera raporta od dozorców, którzy ze swoimi ludźmi wyjechali z oddziałów kopalni, niedotkniętych

eksplozyą i stara się o to, aby na skrzyżowaniach chodników, do przechodu służących, byli ustawieni — jako przewodnicy — świadomi miejscowości ludzie, o ile to już nie zarządzili powyżej wymienieni dozorczy, jak też o to, aby spuszczone do kopalni większą ilość elektrycznych i innych lamp bezpieczeństwa dla oświetlenia podszybi i dróg odwrotu dla górników, jako też aby takowe odpowiednio rozdzielono w kopalni.

Poczem może on sam, jeżeli tego już wprzód nie uznał za potrzebne, zjechać do kopalni, aby objąć w swe ręce akcyę ratunkową i renowacyjną w kopalni. Przed zjazdem do kopalni ma on jednak bezwarunkowo zamianować swego zastępcę na pomoście nadszybowym, który tam obejmuje jego powyż opisane obowiązki.

B. Środki zaradcze przy wybuchu pożaru w szybie.

Także przy pożarze szybu z jakiegokolwiek bądź przyczyny, należy uwzględnić zarządzenia pod A. wymienione, a dotyczące pomocy lekarskiej, pogotowia korpusu ratunkowego, powiadomienia sąsiednich kopalń w celu dostarczenia pomocy, kontroli wyjeżdżających ludzi, zamknięcia placu szybowego przed ciekawymi i zawiadomienia władzy.

Jeżeli pożar zaszedł w szybie wentylacyjnym (wciągającym powietrze), to należy dalej starać się o to, aby cała załoga kopalniana jak najspieszniej wyjechała z kopalni szybem wciągającym powietrze, poczem zarządzi się, co potrzeba dla ugaszenia pożaru.

Gdy zaś taki pożar powstanie w szybie wciągającym świeże powietrze, wskutek czego dym rozejdzie się

razem z wpadającym powietrzem po całej kopalni i dostęp do kopalni klatką wywozową najczęściej będzie niemożliwy nawet przy użyciu aparatów do oddychania, wówczas to nie pozostaje nic innego, jak możliwie szybko doprowadzić palący się szyb do tego, aby wyciągał powietrze z kopalni, czyli należy całą wentylację kopalni obrócić. To dzieje się przez zatrzymanie wentylatora, po czem palący się szyb wciągający przez rozegrzanie się w nim słupa powietrza wnet będzie wyciągał powietrze z kopalni. To działanie przyspieszy się, gdy nad szybem wciągającym powietrze umieści się ssący wentylator, lub że ten szyb połączy się z kanałem od komina i t. p.

W takim razie ma załoga kopalniana bezzwłocznie wyjeżdżać z kopalni szybem wentylacyjnym, lub nietkniętym szybem wciągającym, gdy ma się do rozporządzania więcej szybów wciągających powietrze do kopalni.

Jeżeli, jak wyżej wspomniano, na kopalni jest więcej szybów wciągających powietrze do kopalni, to należy przy tych wszystkich, które podlegają niebezpieczeństwu pożaru, raz na zawsze na wszystkich poziomach ustawić drzwi żelazne lub okute od strony szybu blachą żelazną. Te drzwi w regule stoją otworem, zaś w wypadku pożaru przez zawarcie umożliwiają izolację tego szybu od kopalni, a po ich zawarciu można wentylować kopalnię przez użycie prądów wpadających innymi, nietkniętymi szybami.

Nigdy nie wolno przed wyjazdem całej załogi z kopalni rozpoczynać gaszenia ognia w szybie wciągającym powietrze przez wpuszczanie do takowego wody.

Na poziomach wywozowych szybów wciągających, które podlegają niebezpieczeństwu pożaru, należy utrzy-

mywać w pogotowiu aparaty do oddychania dla zapinaczy, którzy przy pożarze szybu są w pierwszej linii wystawieni na niebezpieczeństwo. Oni to muszą być też odpowiednio pouczeni o możliwej izolacji płonącego szybu zapomocą wyżej wspomnianych drzwi.

To rozporządzenie wchodzi w życie w trzy miesiące po ogłoszeniu jego w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Rozporządzenie

c. k. Starostwa górniczego w Krakowie z dnia 10 grudnia 1903, Nr 9 dz. u. kr., wydane na podstawie § 35 ustawy z 17 grudnia 1884, dz. ust. i rozp. kraj. dla Galicyi Nr 35 z r. 1886, określające sposób składania egzaminu, wymaganego § 6 przepisów górniczo-policyjnych dla kopalń wosku ziemnego w Galicyi z dnia 5 grudnia 1903, L. 4453, od zobowiązanych do tego kandydatów na kierowników ruchu i kandydatów na dozorców ruchu.

§ 1. Wymienieni w § 6, ustęp 2, 3 i 6 powołanych przepisów górniczo-policyjnych kandydaci na posady kierowników ruchu i dozorców ruchu, są obowiązani udowodnić przed władzą górniczą swoje praktyczne uzdolnienie do poruczyć się im mających czynności, połączonych z kierownictwem, względnie z dozorem ruchu kopalni wosku ziemnego, także zapomocą przedłożonego poświadczenia, wystawionego przez komitet funkcyjujący w Borysławiu.

§ 2. Komitet ustanowiony dla sprawdzenia praktycznego uzdolnienia tych osób, które uprawniony do wydobywania zgłasza jako przyjęte do kierownictwa lub nadzoru ruchu kopalń wosku ziemnego, składa się z przewodniczącego w osobie naczelnika dotyczącego urzędu górniczego okręgowego, lub przez niego delegowanego innego konceptowego urzędnika tegoż urzędu górniczego okręgowego, oraz z dwóch członków, do tej czynności każdorazowo przez przewodniczącego komitetu zaproszonych.

Odpowiednią liczbę członków tego komitetu mianuje starostwo górnicze na propozycję urzędu górniczego okręgowego w Drohobyczu i w Stanisławowie.

W razie przeszkody może urząd górniczy okręgowy w stanisławowie dać się zastąpić przez urząd górniczy okręgowy w Drohobyczu, który to ostatni mianuje wówczas przewodniczącego dla tego komitetu.

§ 3. Wskazany władzy górniczej po myśli § 23 naftowej ustawy krajowej kierownik lub dozorca ruchu, który obowiązany jest do złożenia egzaminu, wymaganego § 6 przepisów górniczo-policyjnych dla kopalń wosku ziemnego w Galicyi, otrzyma najdalej w przeciągu jednego miesiąca od wniesienia dotyczącego podania termin, w którym ma się zjawić przed tym komitetem.

§ 4. Kandydat na kierownika ruchu kopalni wosku ziemnego ma przed tym komitetem udowodnić:

1. że posiada praktyczne uzdolnienie i doświadczenie:

a) w pogłębianiu i opravie szybów,

b) w wyprawie chodników, a w szczególności w wyprawie na suto (Getriebezimmerung) i w opravie robót prowadzonych w zawaliskach i wyrobiskach,

- c) w odbudowie złoża wosku ziemnego,
- d) w urządzeniu i prowadzeniu wentylacji kopalni,
- e) w urządzeniu odwadniania kopalni,
- f) w niesieniu pierwszej pomocy w przygodzie;

2. że posiada dokładne wiadomości:

a) o głównych częściach składowych i działaniu maszyn parowych i elektrycznych,

b) o naturze i składzie gazów i powietrza wybuchowego, jak też o oddziaływaniu powietrza kopalnianego wogóle na ludzki organizm,

c) o powodach i skutkach eksplozji powietrza wybuchowego i pożarów kopalni, jak też o robotach ratunkowych, potrzebnych po eksplozji, lub w razie pożaru w kopalni,

d) o oznaczaniu każdorazowo dla kopalni potrzebnej ilości świeżego powietrza,

e) o konstrukcji i o sposobie użycia przepisanych lamp bezpieczeństwa, jak też i o zjawiskach płomienia w tychże,

f) o lokalnych stosunkach geognostycznych,

g) o użyciu kopalnianych instrumentów mierniczych i o sporządzaniu map kopalnianych;

3. że dokładnie zna wszystkie ustawy i przepisy, obowiązujące przy kopalnictwie wosku ziemnego w Galicyi, dalej regulamin służbowy i plan odbudowy dotyczącej kopalni.

§ 5. Komitet, odbierający dowód uzdolnienia od kandydata, zgłoszonego na kierownika ruchu, nie potrzebuje ograniczać się do stosunków, panujących w kopalni, dla której tenże kandydat został zgłoszony, lecz może za jego zgodą, przy prowadzeniu tego dowodu, uwzględniać zakład

górnicy dla eksploatacyi wosku ziemnego najbardziej postępowo urządzony.

W takim razie wydane przez komitet poświadczenie uzdolnienia rozciąga się na wszystkie kopalnie wosku ziemnego w Galicyi.

Zresztą przy każdorazowej zmianie miejsca służby, zgłoszony przez uprawnionego kierownik ruchu, względnie dozorca ruchu, musi, jeżeliby tego wymagały szczególne stosunki, na żądanie urzędu górniczego okręgowego, ponownie udowodnić przed tym komitetem swoje przynajmniej praktyczne uzdolnienie do tych poruczonych mu czynności.

§ 6. Komitet, odbierający dowód uzdolnienia od kandydata zgłoszonego na kierownika lub dozorcę ruchu, spisuje z przebiegu swego urzędowania protokoły, notuje tam stawiane pytania i treść danych na nie przez kandydata odpowiedzi.

Zaraz po ukończeniu swojej czynności, członkowie komitetu i przewodniczący orzekają w imiennem głosowaniu, czyli kandydat jest uzdolniony do poruczonych mu czynności lub nie.

Poświadczenie uzdolnienia będzie tylko wówczas przez komitet wydane kandydatowi, gdy mu to zostanie przynajmniej większością głosów przyznane.

Kandydat przez komitet reprobowany, może tylko jeszcze raz stanąć przed nim i to dopiero po upływie sześciu miesięcy od daty dotyczącego rozporządzenia urzędu górniczego okręgowego, którem odmówiono przyjęcia do wiadomości jego zgłoszenia.

Komitet może odbierać od kandydatów dowód ich uzdolnienia tak ustnie jak i pisemnie, tak w swoim lokalu,

jak i w kopalni. Może on żądać wyjaśnienia odpowiedzi na stawiane pytania także zapomocą rysunków, które kandydat ma wykonać.

§ 7. Kandydaci na dozorców ruchu kopalnianego muszą udowodnić przed tym samym komitetem i to w sposób ten sam, jak kierownicy ruchu kopalń wosku ziemnego, że są uzdolnieni do wszystkich czynności, jakie na nich wkładają przepisy górniczo-policyjne, wydane dla kopalń wosku ziemnego w Galicyi, dalej regulamin służbowy, okowiązujący na dotyczącej kopalni, a wreszcie poszczególne instrukcyje służbowe.

Ci muszą także przed tym komitetem udowodnić, że posiadają zupełną biegłość we wszelkich robotach, wchodzących w zakres kopalnictwa wosku ziemnego.

§ 8. Kandydaci na kierowników i dozorców ruchu składają w urzędzie górniczym okręgowym, w którym zostali zgłoszeni, takse na pokrycie wydatków i dyet dla członków komitetu.

Taksa dla kierowników ruchu wynosi 30 K, zaś dla dozorców ruchu 18 K i ma być każdorazowo zaraz przy zgłoszeniu w gotówce za kwitem złożona.

Ze złożonej kwoty wypłaca przewodniczący dwóm funkcyonującym członkom komitetu po 10 K, względnie po 6 K, resztę zaś przeznacza się na wydatki połączone z czynnościami tego komitetu.

§ 9. To rozporządzenie wchodzi w życie w trzy miesiące po jego ogłoszeniu w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Z tą chwilą traci moc obowiązującą tutejsza instrukcyja z 12 marca 1898, Nr 19 dz. ust. i rozp. kraj.

dla Galicyi, jak też tutejsze rozporządzenie z dnia 14 stycznia 1899, Nr 21 dz. ust. i rozp. kraj. dla Galicyi.

Rozporządzenie

c. k. Starostwa górniczego w Krakowie z dnia 10 grudnia 1903, Nr 10 dz. u. kr., w przedmiocie zmiany i uzupełnienia niektórych postanowień regulaminu obchodzenia się z materiałami wybuchowymi dla kopalń wosku ziemnego w Galicyi, z dnia 20 października 1899, L. 3556, Nr 134 dz. ust. i rozp. kraj. dla Galicyi, i instrukcyi dla strzałowch, zatrudnionych w kopalniach wosku ziemnego w Galicyi, z dnia 20 października 1899, L. 3556, Nr 134 dz. ust. i rozp. kraj. dla Galicyi.

Paragraf 6 regulaminu obchodzenia się z materiałami wybuchowymi ma opiewać:

»Każdy strzałowy musi umieć czytać i pisać, pracować poprzednio w kopalniach wosku ziemnego przynajmniej 1 rok jako hawiarz, oraz przez złożenie egzaminu z dobrym postępem udowodnić znajomości, potrzebne do wykonywania robót strzelniczych. Ten egzamin, który przy odpowiedniem zastosowaniu odnośnych postanowień rozporządzenia c. k. starostwa górniczego z dnia 10 grudnia 1903, L. 4488, ma się odbyć przed komitetem, ustanowionym § 2 tego rozporządzenia, służy do sprawdzenia dokładnej biegłości w wykonywaniu robót strzelniczych, jak niemniej znajomości wszystkich ustawowych, względnie przez władze wydanych lub zatwierdzonych przepisów, które odnoszą się wogóle do wyko-

nywania robót strzelniczych a w szczególności do takichże robót w kopalniach wosku ziemnego.

Dozorcy ruchu, których ma się używać jako strzałowych, potrzebują jedynie zatwierdzenia urzędu górniczego okręgowego.

Przy zgłębianiu szybów może kierownik ruchu funkcyę strzałowego wyjątkowo powierzyć przodownikowi, co należy zapisać w księdze objazdów z wyszczególnieniem numeru partyi i nazwiska przodownika.

W celu wyćwiczenia i wprawienia mogą doświadczeni i zaufani hawiarze wykonywać robotę strzelniczą, jednakże tylko pod nadzorem i odpowiedzialnością strzałowego. Odnośne polecenie kierownika ruchu należy zapisać do księgi objazdów, podając nazwisko strzałowego i dotyczącego hawiarza.

W § 9 regulaminu obchodzenia się z materyałami wybuchowymi należy zamiast » $2\frac{1}{2}\%$ « umieścić » $1\frac{1}{2}\%$ «.

W § 10 regulaminu obchodzenia się z materyałami wybuchowymi należy zamiast »przenosi« umieścić »dochodzi do« i zamiast »więcej niż« umieścić »do«.

§ 16 regulaminu obchodzenia się z materyałami wybuchowymi ma opiewać:

»Użyte palniki (pistony) muszą być przedniej jakości i mają zawierać 2 g materyi piorunującej«.

Drugi ustęp § 17 regulaminu o obchodzeniu się z materyałami wybuchowymi ma odpaść.

W § 2 b) instrukcyi dla strzałowych należy zamiast »przewyższa« umieścić »dochodzi do«.

W § 2 e) instrukcyi dla strzałowych należy zamiast »więcej niż« umieścić »do«.

Końcowe zdanie drugiego ustępu § 5 instrukcyi dla strzałowych ma opiewać:

»To badanie na zawartość gazów ma się odbywać w sposób podany w odnośnych postanowieniach § 58 przepisów górniczo-policyjnych z d. 5 grudnia 1903, L. 4453«.

Ustęp 10 § 8 instrukcyi dla strzałowych ma opiewać:

»Użyte palniki muszą być przedniej jakości i mają zawierać 2 g materyi piorunującej«.

To rozporządzenie wchodzi w życie w trzy miesiące po ogłoszeniu go w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Rozporządzenie

c. k. Starostwa górniczego w Krakowie z dnia 10 grudnia 1903, Nr 11 dz. u. kr., w przedmiocie aparatów do oddychania, które mogą być używane w kopalniach wosku ziemnego w Galicyi.

Jako aparaty do oddychania mogą być używane po myśli postanowień pod I, liczba 2, rozporządzenia z dnia 10 grudnia 1903, L. 4487:

1. pneumatofor Walchera i Gärtnera;
2. pneumatofor typu Shamrock;
3. aparat ratunkowy firmy »O Neupert'a następcy«;
4. aparat ratunkowy Giersberga.

To rozporządzenie wchodzi w życie w trzy miesiące po ogłoszeniu go w dzienniku ust. i rozp. kraj. dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Rozporządzenie

c. k. Starostwa górniczego w Krakowie z dnia 10 grudnia 1903, Nr 12 dz. u. kr., w przedmiocie tych typów elektrycznych lamp kopalnianych, które mogą być użyte na kopalniach wosku ziemnego w Galicyi.

Po myśli postanowień pod 1, liczba 3, rozporządzenia z dnia 10 grudnia 1903, L. 4487, można używać następujących typów elektrycznych lamp kopalnianych, pod warunkiem, jeżeli otwieranie nakrywki naczynia, względnie osada światła żarowego, jest uniemożliwione przez stosowne, plombą zaopatrzone połączenie ucha nakrywki z krzyżem ochronnym lampy żarowej.

1. Akumulatorowa lampa »Bristol« (Feilendorfa), waga $2\frac{1}{2}$ kilograma w naczyniu mosiężnem; wysokość 170, długość 125, szerokość 70 milimetrów; trzechkomórkowy akumulator Faure'go (6 woltów) w naczyniu nieruchomo osadzony (starszy typ); trwanie palenia się z siłą $\frac{3}{10}$ ampera 11 godzin.

2. Akumulatorowa lampa Wüste'go i Rupprecht'a; waga 3 kilogramy 10 dekagramów w naczyniu mosiężnem; wysokość 180, długość 120, szerokość 80 milimetrów; Faure'go trzechkomórkowy akumulator (6 woltów), nieruchomy w naczyniu, trwanie palenia się z siłą $\frac{3}{10}$ ampera 12 godzin.

To rozporządzenie wchodzi w życie w trzy miesiące po ogłoszeniu go w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Statut krajowej szkoły górniczej i wiertniczej w Borysławiu.

Wydany rozporządzeniem wydziału krajowego król. Galicyi i Lodomeryi wraz z wielkiem księstwem Krakowskiem we Lwowie 12 lipca 1898 r. i zatwierdzony rozporządzeniem c. k. ministerstwa rolnictwa z dnia 29 sierpnia 1898, L. 17768/1444.

(Wyciąg).

Cel szkoły górniczej i wiertniczej.

§ 1. Celem szkoły górniczej i wiertniczej jest wykształcenie dozorców ruchu i wiertaczy dla kopalń i wierceń prowadzonych w myśl ustawy z d. 17 grudnia 1884 dz. ust. i rozp. kraj. nr 35 z r. 1886 w celu wydobywania minerałów żywicznych, w szczególności nafty i wosku ziemnego.

Nauka.

§ 2. W szkole górniczej i wiertniczej istnieje:

1. kurs przygotowawczy dla przedmiotów stanowiących podstawę studyów fachowych;

2. kurs fachowy:

a) górniczy,

b) wiertniczy.

Kurs przygotowawczy jest wspólnym dla uczniów obydwóch fachowych zawodów.

§ 3. Nauka trwa dwa lata: pierwszy rok jest przeznaczonym na kurs przygotowawczy, drugi rok na fachowy kurs górniczy względnie wiertniczy.

Wykłady odbywają się każdego roku na wszystkich trzech kursach i rozpoczynają się corocznie 1 października.

Kurs przygotowawczy i fachowy kurs górniczy trwa do 31 lipca, fachowy kurs wiertniczy do 31 maja następnego roku.

§ 4. Na każdym kursie odbywa się nauka we wszystkie dni powszednie; dniami wolnymi od nauki są tylko niedziele i dni świąteczne obchodzone według rzymsko-katolickiego obrządku.

§ 5. Wykłady odbywają się w języku polskim; nauka ma być udzielaną praktycznie, o ile możliwości pogładowo i zrozumiale, ze szczególnem uwzględnieniem przyszłego zawodu uczniów.

Przykłady i ćwiczenia należy brać z praktyki górniczej i wiertniczej; z nauką należy łączyć częstsze powtarzanie przez stawianie odpowiednich pytań, dalej wycieczki geognostyczne, zwiedzanie zakładów górniczych i objazdy kopalniane; z wszystkich tych wycieczek mają uczniowie składać piśmienne sprawozdania.

§ 6. Czas między kursem przygotowawczym a fachowym powinien być użytym przez uczniów na odbycie praktyki w kopalniach wosku ziemnego względnie przy wierceniach naftowych.

Kurs przygotowawczy.

§ 7. Kurs przygotowawczy ma na celu, kształcić uczniów pod względem religijnym i obyczajowym, przygotować ich o tyle w przedmiotach elementarnych i pomocniczych, o ile jest to potrzebnem ze względu na następne, w fachowym kursie wykładane techniczne przedmioty i o ile jest to możliwem na wspólnym kursie.

§ 8. Kurs przygotowawczy obejmuje przeło następujące przedmioty:

1. religię,
2. arytmetykę,
3. geometryę,
4. historię naturalną wraz z mechaniką,
5. rysunki odręczne i geometryczne,
6. język polski i stylistykę.

Kurs fachowy.

§ 9. Na kursie fachowym wykładane są poszczególne przedmioty fachowe tudzież owe przedmioty pomocnicze, które nie są wykładane na wspólnym kursie przygotowawczym (§ 7).

§ 10. Fachowy kurs górniczy obejmuje następujące przedmioty:

1. początki mineralogii i geognozyi;
2. naukę o górnictwie wraz z nauką o sortowaniu (Aufbereitungslehre);

3. naukę o maszynach górniczych;
4. miernictwo górnicze;
5. początki elektrotechniki;
6. zasady rachunkowości;
7. rysunki;

8. ustawodawstwo, a mianowicie ustawy i rozporządzenia odnoszące się do ruchu kopalń minerałów żywicznych ze szczególnem uwzględnieniem przepisów górniczo-policyjnych.

§ 11. Fachowy kurs wiertniczy obejmuje następujące przedmioty:

1. nauka głębokich wiercen;
2. początki mineralogii i geognozyi;
3. zasady mechaniki teoretycznej;
4. naukę o maszynach ze szczególnym uwzględnieniem obsługi kotłów parowych i maszyn parowych;
5. miernictwo;
6. początki elektrotechniki;
7. zasady rachunkowości;
8. rysunki;
9. ustawodawstwo, a mianowicie ustawy i rozporządzenia odnoszące się do ruchu kopalń naftowych ze szczególnem uwzględnieniem przepisów górniczo-policyjnych.

Uczniowie i warunki przyjęcia ich do szkoły.

§ 12. Uczniów przyjmuje do szkoły dyrekcyja szkoły górniczej i wiertniczej; podania o przyjęcie należy nadsyłać do dyrekcyi najpóźniej do końca sierpnia. W ciągu roku szkolnego uczniowie nie mogą być przyjmowani.

§ 13. Kandydat na kurs przygotowawczy ma udowodnić:

1. że ukończył 20 rok życia;
2. że ukończył z dobrym postępem przynajmniej dwie klasy szkoły wydziałowej lub szkoły średniej;
3. że przynajmniej przez rok był zatrudnionym praktycznie przy ruchu kopalnianym lub przy wierceniach naftowych.

§ 14. Przyjęcie na kurs fachowy jest w ogólności zależnem od tego, by kandydat ukończył kurs przygotowawczy z postępem

przynajmniej dostatecznym i z ukończenia tego kursu wykazał się świadectwem (§ 24).

Na kurs fachowy mogą być jednak przyjęci i tacy kandydaci, którzy udowodnią, że posiadają ogólne wykształcenie, jakie daje niższa szkoła realna lub niższe gimnazjum a nadto odpowiadają warunkom ustanowionym w § 13 punkt 1 i 3.

§ 15. Jeżeli kandydat nie może wykazać się wykształceniem szkolnem, jakie według § 13 punkt 2, względnie § 14 wymaganem jest do wstąpienia na kurs przygotowawczy względnie na kurs fachowy, to kuratora (§ 42) może uczynić zależnem przyjęcie kandydata do szkoły górniczej i wiertniczej od wyniku egzaminu wstępnego.

§ 16. Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy posiadają wyższe wykształcenie szkolne lub ukończyli inną szkołę górniczą, wreszcie tacy, którzy znają rzemiosło mające zastosowanie w ruchu kopalni wosku i przy wierceniach naftowych.

Egzamina i świadectwa.

§ 17. Z końcem każdego kursu odbywają się publiczne egzamina pod przewodnictwem dyrektora i przy współudziale przynajmniej dwóch członków kuratorji; egzaminom tym musi się podać każdy uczeń pod rygorem wykluczenia ze szkoły.

§ 18. Przy klasyfikacyi uczniów należy uwzględnić ich postępy w ciągu roku szkolnego oraz wynik publicznego egzaminu.

§ 19. Postęp uczniów w poszczególnych przedmiotach ocenia się według następujących stopni: celująco, bardzo dobrze, dobrze, dostatecznie, niedostatecznie.

§ 20. Pilność, z jaką uczniowie w ciągu roku uczęszczali na naukę i ćwiczenia, tudzież uwagę, z jaką słuchali wykładów, ocenia się według następujących stopni: wytrwała, dobra, mała, niedostateczna.

§ 21. Obyczaje oceniane są według następujących stopni: zupełnie odpowiednie, odpowiednie i nieodpowiednie.

§ 22. Egzamina poprawcze z przedmiotów kursu przygotowawczego można składać przed rozpoczęciem wykładów na kursie fachowym, natomiast egzamina poprawcze z przedmiotów kursu fa-

chowego z początkiem następnego roku szkolnego. Egzamin złożony z niedostatecznym postępem wolno jednak tylko jeden raz powtórzyć.

§ 23. Kurs wolno raz powtórzyć.

§ 24. Po każdym ukończonym kursie otrzymują uczniowie świadectwo z postępów, pilności i obyczajów. W świadectwie z ukończenia kursu fachowego stwierdza się nadto, o ile uczeń jest uzdolnionym do objęcia posady dozorecy w kopalni wosku ziemnego, względnie wiertacza przy wierceniach naftowych. Klasyfikacya odbywa się według następujących stopni: celująco uzdolniony, uzdolniony, nieuzdolniony.

§ 25. Oczywiście niezdolnych uczniów można wydalic ze szkoły w ciągu roku.

Grono nauczycielskie.

§ 37. Grono nauczycielskie składa się ze zwyczajnego nauczyciela fachowego kursu górniczego, zwyczajnego nauczyciela fachowego kursu wiertniczego i asystenta, których mianuje wydział krajowy; obydwaj nauczyciele i asystent są urzędnikami krajowymi.

Zarząd.

§ 41. Naczelny nadzór nad szkołą górniczą i wiertniczą sprawuje wydział krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z wielkiem księstwem krakowskiem.

§ 42. Zarząd szkoły spoczywa w rękach kuratoryi, w której skład wchodzi ośmiu członków, a mianowicie:

1. dwóch delegatów wydziału krajowego;
2. delegat krajowego towarzystwa naftowego we Lwowie;
3. trzech interesentów kopalń minerałów żywicznych;
4. dyrektor szkoły;
5. c. k. urzędnik górniczy okręgowy w Drohobyczu.

Członków wymienionych w punktach 1 do 4 mianuje wydział krajowy na przeciąg pięciu lat.

§ 43. Wydział krajowy mianuje jednego ze swoich delegatów przewodniczącym kuratoryi; w razie przeszkody zastępuje go w przewodnictwie drugi delegat wydziału krajowego.

§ 44. Kuratorya zbiera się na zaproszenie przewodniczącego

przynajmniej dwa razy do roku, a nadto tak często, jak to uznają za potrzebne, przewodniczący albo wydział krajowy albo przynajmniej trzech członków kuratoryi.

§ 45. Do ważności uchwał kuratoryi potrzebną jest, prócz obecności przewodniczącego, obecność przynajmniej czterech członków. Przy głosowaniu rozstrzyga zwykła większość głosów obecnych członków; w razie równości głosów przeważa to zdanie, za którym oświadczył się przewodniczący.

§ 46. W celu zasięgnięcia informacyi może kuratorya wzywać na posiedzenia członków grona nauczycielskiego.

§ 47. Protokoły z posiedzeń kuratoryi mają być przedkładane wydziałowi krajowemu.

§ 48. Do zakresu działania kuratoryi należą:

1. ustanawianie planu nauk i rozmiarów, w jakich poszczególne przedmioty mają być wykładane, rozdział przedmiotów pomiędzy nauczycieli i ustanawianie podziału godzin;

2. oznaczenie opłaty za utrzymanie (t. j. umieszczenie i żywienie uczniów);

3. przedkładanie wydziałowi krajowemu wniosków w sprawie mianowania, wymierzania płacy i pensjonowania, tudzież wymierzania ewentualnych innych poborów nauczycieli i służby;

4. układanie rocznego preliminarza i przedkładanie go wydziałowi krajowemu;

5. przedkładanie rachunków wydziałowi krajowemu;

6. stawianie wniosków dotyczących zmiany statutu;

7. interwencya przy egzaminach końcowych.

§ 49. Wydział krajowy mianuje dyrektora szkoły górniczej i wiertniczej, co następuje zazwyczaj równocześnie z nominacją kuratoryi i na takiż sam okres czasu. Dyrektor powinien mieszkać w Borysławiu; dyrektorem może być zamianowanym także jeden z obydwóch zwyczajnych nauczycieli (§ 37).

§ 50. Do zakresu działania dyrektora należą:

1. przyjmowania uczniów do szkoły i sprawowanie władzy dyscyplinarnej nad nimi;

2. nadzór nad umieszczeniem i pożywieniem uczniów;

3. układanie planu nauk i podziału godzin tudzież układanie planu wycieczek z uczniami (§ 5).

4. nadzór nad nauką i nad dotrzymaniem planu nauk i podziału godzin;
 5. przedkładanie wniosków co do nadania stypendyów;
 6. nadzór nad utrzymaniem w porządku sal i środków naukowych;
 7. asygnata pieniędzy w granicach zatwierdzonego przez wydział krajowy preliminarza;
 8. wykonanie uchwał powziętych przez kuratoryę;
 9. zastępywanie szkoły na zewnątrz;
 10. przedkładanie sprawozdania rocznego wydziałowi krajowemu i c. k. ministerstwu rolnictwa (za pośrednictwem c. k. urzędu górniczego okręgowego w Drohobyczu).
-

CZEŚĆ TRZECIA.

Reforma naftowa z r. 1907.

Motywa rządowe do państwowej noweli naftowej z 9 stycznia 1907.

Ze stenograficznych protokołów Izby posłów za r. 1906,
załącznika nr 2646.

Celem uregulowania stosunków prawnych kopalnictwa mineralów żywicznych w Galicyi i Bukowinie, wydaną została ustawa państwowa z 11 maja 1884 l. 71 dz. u. p. Zastrzeżone § 13 tejże ustawy dla ustawodawstwa krajowego dalsze normy, zostały wydane ustawą krajową dla Galicyi z 17 grudnia 1884 l. 35 ex 1886 dz. u. kr. Na Bukowinie odnośna ustawa krajowa dotąd nie wyszła, z powodu czego też ustawa państwowa nie weszła tam jeszcze w życie.

Wzmiankowane ustawy mają na celu, prawo wydobywania kopalin żywicznych, których przynależność do własności nieruchomości wówczas prawnie unormowaną została, oprzeć na silnej podstawie prawnej, zabezpieczyć egzystencję prawną poszczególnych przedsiębiorstw górniczych, umożliwić brakujący im dotąd kredyt hipoteczny i przez to stworzyć warunki prawne i ułatwić rozwój przemysłu naftowego.

Ażeby prawo eksploatacyi bituminów uczynić odrębnym przedmiotem prawnym, podobnie jak własność górniczą uzyskaną na podstawie przepisów górniczych, i aby wynikające ztąd dla obrotu

prawnego korzyści zapewnić, również górnictwu naftowemu — dopuszczono w § 2 ustawy państwowej odłączenie od własności nieruchomości dotąd z niem złączonego prawa wydobywania bituminów, i stworzono instytucję specjalnej księgi publicznej, księgi naftowej. Do tej księgi publicznej należy wpisywać odłączone od własności prawa do wydobywania kopalin w § 1 ustawy państwowej imiennie oznaczonych, a w niniejszem przedłożeniu i w objaśnieniach krótko kopalinami (minerałami) żywicznymi nazwanych. Wciągnięte do księgi naftowej prawo wydobywania, uznano za samoistny przedmiot majątkowy. Przyznano mu przymiot prawny rzeczy nieruchomej, którą można odstępywać i obciążać. Do księgowego przeprowadzenia odnośnych aktów prawnych przeznaczono księgę naftową.

Powyższe ustawowe postanowienia o odłączeniu prawa wydobywania bituminów (kopalin żywicznych) od własności gruntu jakoteż instytucja ksiąg naftowych, chybiły jednak prawie w zupełności zamierzonego celu. Z okazji dochodzei, które ministerstwo sprawiedliwości wdrożyło w kierunku stanu ksiąg naftowych w Galicyi i w kierunku praktyki tamtejszych sądów w odniesieniu do stosunków prawnych górnictwa naftowego, — wyszła na jaw okoliczność, że dotąd prawo wydobywania bituminów jest tylko w niewielu wypadkach odłączonem od własności gruntu a z instytucyi ksiąg naftowych zrobiono nadzwyczaj nieznaczny użytek, jakkolwiek kopalnie naftowe przeważnie utrzymują przedsiębiorcy, nie będący właścicielami odnośnych gruntów.

Przyczyny tego, że księgi naftowe nie mogły się w praktyce utrzymać, szukać należy w niedostatecznych odnośnych przepisach obowiązującego prawa. Braki te okazują się w szczególności w następujących kierunkach:

Ustawa państwowa postanawia, że prawo wydobywania bituminów można odłączyć od własności gruntu. Nie ciąży przeto obowiązek, lecz pozostawione jest woli właściciela gruntu, czy chce przedsięwziąć odłączenie i uskutecznienie wpisu prawa wydobywania do ksiąg naftowych, czy też nie. Nadto przewidziano w ustawie odłączenie prawa wydobywania na całą przyszłość (für die Zukunft), a więc odłączenie trwałe, podczas gdy przedsiębiorca, liczący się z faktem wyczerpania się w przeciagu pewnego czasu

złoża bituminów w polu naftowem się znajdujacego, faktycznie zwykł wchodzić w stosunek kontraktowy jedynie na ograniczony czasokres.

Ustawa naftowa domaga się następnie potwierdzenia starostwa górniczego co do faktycznego występywania minerałów żywicznych w odnośnym gruncie. Wykaz w księdze naftowej można dopiero wówczas utworzyć, gdy występywanie takich kopalin zostało urzędownie stwierdzonem. Pomijając już, że uzyskanie takiego poświadczenia, które się często otrzymuje dopiero po przeprowadzeniu dochodzeń na miejscu, pociąga za sobą stratę czasu i większe wydatki, dała się w praktyce jako szczególny brak odczuć okoliczność, że ustawa omieszkiała przedsiębiorcy górnictwu udzielić już w stadium poszukiwania za kopalinami żywicznymi prawnej ochrony, której potrzebuje dla zabezpieczenia swego prawa i celem uzyskania kredytu hipotecznego.

Przy takim stanie rzeczy, byli przedsiębiorcy naftowi zmuszeni, szukać za zabezpieczeniem, któreby nie było połączone z tak kosztownymi formalnościami, a które szybciej i snadniej prowadzą do celu, niż to ustawa naftowa umożliwia. Rozwój stosunków prawnych przemysłu naftowego poszedł w praktyce tą drogą, że nie zważano na urządzenie ksiąg naftowych, a prawie cały obrót prawny, o ile potrzebuje oparcia na księdze publicznej, rozwija się w zwykłych księgach gruntowych. Podczas gdy w całej Galicyi z końcem r. 1903 istniały tylko przy 14 sądach księgi naftowe z łączną sumą 48 pól naftowych, znajdujemy w zwykłych księgach gruntowych wiele tysięcy wpisów naftowych.

W myśl § 9 powsz. ustawy o księgach gruntowych, można do ksiąg gruntowych wpisywać jedynie rzeczowe prawa i ciężary, prawa odsprzedaży i pierwokupu, jakoteż prawo dzierżawy. Ponieważ prawo wydobywania bituminów, które ma za cel eksploatację kopalin żywicznych, stanowiących część substancyi gruntu, a należących do rzeczy zużywalnych, nie da się podciągnąć pod żadne w § 9 taksatywnie wyliczone a do intabulacyi zdolne prawo, jakoteż ponieważ przy kontraktach naftowych rozchodzi się o powstanie nowego, przez prawo cywilne nie przewidzianego stosunku prawnego, stosunku prawnego *sui generis*, — były strony zmuszone swe umowy ubrać w rozmaite formy kontraktowe, które próbowały

przystosować do obowiązującego prawa i umożliwić kontraktom naftowym wstęp do ksiąg gruntowych. Sądy zaś, aby przedsiębiorcom naftowym nie odmówić wszelkiej ochrony prawnej, sądziły, że w ten sposób umożliwią wyjście z tego przymusowego położenia prawnego, że w myśl praktyki utrzymywanej jeszcze przed ustawą naftową z 11 maja 1884 r., przychylały się do wniosków o wpis do ksiąg gruntowych kontraktów naftowych, tworzących nowe formy życia gospodarczego.

Prawie wszędzie jest przyjętem, że na mocy kontraktów zawartych między przedsiębiorcami naftowymi a właścicielami gruntów, nabyte prawa naftowe, wpisuje się w wykazach hipotecznych odnośnych nieruchomości (na karcie ciężarów) w rozmaitych formach typowych, a mianowicie przeważnie jako prawa dzierżawne zastrzeżone na oznaczoną ilość lat (»prawo dzierżawy celem wyłącznego poszukiwania i wydobywania oleju skalnego« i t. d.; »prawo dzierżawy wyłącznego prawa poszukiwania i wydobywania oleju skalnego« i t. d.), następnie jako czasowo ograniczone »prawa służebności wyłącznego poszukiwania i wydobywania oleju skalnego« i t. d.; ogółem jako »prawa« (»prawo poszukiwania i wydobywania oleju skalnego« i t. d.), czasami jako ciężary realne i jako ograniczenia własności (»ograniczenie właściciela w rozporządzaniu nieruchomością z powodu odstąpienia osobom trzecim wyłącznego prawa poszukiwania i wydobywania oleju skalnego« i t. d.). Wpisy otrzymują często dodatki ze względu na niektóre równocześnie ustanowione prawa służebności, jak: prawa ustawiania maszyn, wznoszenia magazynów i budynków mieszkalnych, odprowadzania wody, zakładania rurociągów, używania istniejących dróg i ścieżek, wytyczania dróg nowych i t. p.

Jako odpłatę za nadane prawa naftowe, prócz stałej kwoty pieniężnej każdorocznego czynszu, umawia się wydawanie udziału procentowego w wydobytych produkcie (»procenty brutto«) i dla obowiązku przedsiębiorcy do wydobywania tych procentów brutto w naturze lub też dla wydawania ich wartości pieniężnej ustanawia się prawo zastawu »na karcie ciężarów ustanowionego dla niego prawa wydobywania, względnie prawa dzierżawy lub służebności«, mimo, że w rzeczywistości nie otwiera się takiej osobnej karty ciężarów.

Prawo eksploatacyi minerałów żywicznych przenosi się zapomocą cesyj lub kontraktów poddzierzawy w całości lub w części na osoby trzecie i obciąża się na rzecz innych uprawnionych tak zapomocą dobrowolnego ustanowienia zastawu, jak i w drodze egzekucyi.

Przedsiębiorcy na podstawie cesyj i kontraktów kupna ustanawiają na rzecz osób trzecich i hipotecznie ubezpieczają prawo do poboru »procentów brutto«, również i w innych wypadkach, jak wówczas, gdy stanowi ono odpłatę w zamian za prawo wydobywania.

Rzeczne procenty brutto przysługujące właścicielowi lub osobom trzecim stanowią następnie znowu przedmiot dalszego dobrowolnego lub egzekucyjnego, całkowitego lub częściowego przeniesienia hipotecznego i obciążenia; ciąży na nich liczne nadzastawy i to nawet dla pretensyj pożyczkowych przedsiębiorcy, który ma wydawać procenty brutto.

W sprawie traktowania wpisanych w zwyczajne księgi gruntowe praw naftowych wyrobiła się z biegiem czasu w poszczególnych kwestyach prawnych sprzeczna praktyka sądów, co w następstwie wywołało wielką niepewność prawną. Podczas gdy odnośnie do praw naftowych odłączonych od własności gruntu a wpisanych do księgi naftowej, zupełnie się ustaliła sytuacja prawna z powodu powyż wymienionych postanowień § 2 ustawy naftowej z 11 maja 1884 r. a w szczególności niema wątpliwości co do kwalifikacyi prawnej inwentarza wiertniczego lub kopalnianego, jako przynależności, to przeciwnie co do natury uprawnień naftowych nie odłączonych od własności gruntu a wpisanych do księgi gruntowej zachodzi w praktyce sądów wielka niejasność.

Niejasność ta prowadzi do rozmaitych orzeczeń i zarządzeń sądów zwłaszcza w postępowaniu egzekucyjnem, gdzie rozchodzi się o kwestyę prawną, czy wzmiankowanym prawom przysługuje charakter nieruchomości czy ruchomości i czy wobec tego ma się odbyć przewód egzekucyjny według przepisów o sprzedaży przymusowej nieruchomości (§ 248 ord. egz.), czy też według przepisów o egzekucyi na ruchomości, następnie czy użyte do poszukiwania i wydobywania minerałów żywicznych narzędzia, przyrządy, żórawie wiertnicze, rezerwoary na ropę, magazyny, budynki miesz-

kalne i na kancelaryę i t. d. (t. zw. inwentarz wiertniczy lub kopalniany) stanowią przynależność praw naftowych wpisanych do ksiąg naftowych, i jako przynależność podpadają pod egzekucyę łącznie z tymi prawami, czy też jako samoistne rzeczy ruchome podlegają odrębnej egzekucyi. W ostatnich latach coraz bardziej się przebijają w sądach zasada, że prawa do eksploatacyi jako takie, jakoteż stypulowane w kontraktach naftowych przeciwwiadcznienia nie nadają się do wpisywania w księgi naftowe i nienależy dlatego zezwalać na wpisy takich praw w księgi gruntowe, gdyż nie dadzą się podporządkować pod żadne prawo wyliczone w § 9 u. hip.

Wobec wprost żywotnego znaczenia tej kwestyi dla galicyjskiego przemysłu naftowego, jakoteż wobec aktualności z jaką się łączy kwestya zasadnicza co do traktowania praw naftowych w księgi gruntowe wpisanych i inwentarza wiertniczego i kopalnianego, spowodowało ministerstwo sprawiedliwości u Najw. Sądu wydanie judykatu co do odnośnych kwestyj prawnych, dotąd przez sądy rozmaicie rozstrzyganych.

Najw. Sąd na posiedzeniu plenarnem z 13 grudnia 1905 l. 215 Praes. uchwalił następujący judykat:

»1. Przy egzekucyi na prawo poszukiwania żywic ziemnych lub minerałów nadających się do użytku z powodu swej zawartości w minerały, nie mają zastosowania przepisy o przymusowej sprzedaży nieruchomości, jeśli prawo wydobywania nie jest odłączone od prawa własności i nie jest przedmiotem księgi naftowej, lecz wpisane jest do księgi gruntowej. Przeciwnie w tym przypadku zastosować należy odnośne przepisy o egzekucyi majątku ruchomego.

2. Na służące do odbudowy górniczo-naftowej narzędzia, przyrządy, żorawie wiertnicze, rezerwoary na ropę, magazyny, budynki mieszkalne i na kancelaryę i t. d. (t. zw. inwentarz wiertniczy lub kopalniany) można w wypadku powyżej naprowadzonym prowadzić egzekucyę odrębnie od prawa naftowego«.

Judykat Najw. Sądu, wobec tego, że tyczy się wielu tysięcy praw naftowych, wpisanych do księgi gruntowej, posiada nadzwyczajne znaczenie dla ukształtowania się naftowych stosunków prawnych.¹

Pod względem prawnym ma się obecnie rzecz tak, że odno-

śnie do praw naftowych, wpisanych w księgach naftowych przeważnie jako prawa dzierżawne, niema przy prowadzeniu egzekucyi żadnej pewności co do dalszego ich istnienia, ileż nabywca nie otrzymuje ich bez policzenia na najwyższe zaofiarowanie, że następnie zainstabulowane na prawach naftowych prawa zastawu nie rozciągają się na inwentarz wiertniczy lub kopalniany i że inwentarza tego nie obejmuje prowadzona egzekucya i w końcu że przy rzeczonych prawach naftowych wykluczonem jest wykonanie ustawowego prawa zastawu i pierwszeństwa (zwłaszcza dla wierzytelności rządowych) istniejącego odnośnie do nieruchomości.

Judykat wskazuje przeto, że przemysł naftowy w Galicyi, z powodu niewłaściwej intabulacyi stosunków prawnych na których się opiera, znalazł się w fatalnem położeniu prawnem, które nie może zabezpieczyć bytu prawnego poszczególnych przedsiębiorstw górniczych i musi spowodować dotkliwe straty nader znacznym kapitałom inwestowanym w tej gałęzi produkcji.

Dalsza ujemna strona dotychczasowego traktowania praw naftowych, okazuje się w przepełnieniu ksiąg gruntowych wpisami, które przeważnie wprost nie odnoszą się nawet do bezpośrednich przedmiotów ksiąg gruntowych. Wpisy bowiem odnoszące się do praw naftowych są nader liczne i zajmują wiele miejsca na karcie ciężarów, tak, że częstokroć mogłyby stanowić odrębne książki. Są one często tak powikłane, że przejrzystość stanu tabularnego odnośnej nieruchomości jest nader utrudnioną, niekiedy wprost chaotyczną. W wypadkach tabularnego podziału nieruchomości, na których ciążyą prawa naftowe, okazują się największe trudności przy przenoszeniu ciężarów. Z tego powstają jednak dotkliwe niekorzyści dla całego obrotu tabularnego gruntów, obciążonych prawami naftowemi. Dotyka to również i samego prowadzenia ksiąg gruntowych, ileż załatwienie i manipulacya z odnośnemi podaniami tabularnemi, tyjącemi się tych wpisów a obejmującemi często liczne wykazy hipoteczne, bardzo wiele wymaga czasu i nader absorbuje sędziego tabularnego, prowadzącego księgi gruntowe i siły pisarskie.

Dla właściciela gruntu wpis praw naftowych do księgi gruntowej spowodza dalsze strony ujemne o tyle, ileż właściciel gruntu co do rozporządzania swą nieruchomością musi się poddać pewnym

ograniczeniom. Ponieważ bowiem przedsiębiorcy zależy na tem aby zapobiedz egzekucjom nieruchomości, zobowiązuje się przeważnie właściciel gruntu nie obciążać nieruchomości w czasie trwania rzeczowego stosunku.

Powyż skreślone ujemne stosunki wymagają gruntownej sanacyi i domagają się wykluczenia na przyszłość używania zwykłych ksiąg gruntowych dla wpisów stosunków prawnych naftowych a silniejszego ukształtowania natomiast instytucyi księgi naftowej i usunięcia trudności, które obecnie nasuwają się przy używaniu księgi naftowej. Następnie ze względu na stosunki prawne naftowe będące przedmiotem wpisów w księgach gruntowych, musi się bezwzględnie przeprowadzić sanację ustawową, aby zapobiedz niebezpieczeństwu im grożącemu.

Za nagłością reformy ustawy naftowej w powyższych kierunkach, przemawia z jednej strony wybitny interes publiczny w utrzymaniu korzystnego rozwoju galicyjskiego przemysłu naftowego i w zabezpieczeniu odnośnego obrotu prawnego, z drugiej zaś strony konieczność usunięcia zagmatwania ksiąg gruntowych w interesie ludności gruntowej.

Rząd był przeto spowodowanym do przedłożenia niniejszego projektu ustawy, który usuwa główne braki państw. ustawy naftowej w dziedzinie prywatno-prawnej, tworzy pewną podstawę dla stosunków prawnych przemysłu naftowego i zapoczątkowuje jednostajne traktowanie tegoż.

Trudny problem, który równocześnie usiłuje projekt rozwiązać, stanowi przyszły los obecnych wpisów naftowych w księgach gruntowych. Uporządkowania stosunków prawnych w górnictwie naftowym nie można osiągnąć bez środka radykalnego, któryby instytucjom naftowym zapewnił bezwzględne stosowanie. Projekt ustawy zarządza przeto przeniesienie wszystkich praw naftowych z ksiąg gruntowych do ksiąg naftowych i zapowiada pod względem należyłościowym uprzywilejowane postępowanie z urzędu, ileż od inicjatywy prywatnej nie można oczekiwać dodatniego rezultatu. Niema zaś przyczyny unikać intensywniej ingerencyi sądów, ileż rozchodzi się o to, aby dotychczasowe wpisy gruntowe ubrać w te formy prawne, które wypływają z idei przewodniej pola naftowego, według którego prawo wydobywania stanowi rzecz nieruchomą

i należy je traktować na równi z własnością. Nie można zapoznać okoliczności, że ta systematycznie przeprowadzić się mająca akcja przysporzy sądom wiele trudu i zatrudni je przez czas dłuższy. Do ukończenia akcji, nie można jednak żadną miarą znosić stosunków niemożliwych, w jakich znajdują się naftowe stosunki prawne wpisane w księgi gruntowe, przeciwnie okazuje się koniecznem dla stadyum przejściowego natychmiastowe wkroczenie legislatury w tym kierunku, że dotychczasowe wpisy tabularne uznaje się za prawnie obowiązujące a położenie prawne wpisanych do ksiąg gruntowych praw naftowych w istotnych kierunkach prawa naftowego (samoistny przedmiot ksiąg, sposób prowadzenia egzekucyi) stawia się na równi z położeniem prawnem, które odnośnie do wpisanych w księdze naftowej praw naftowych istnieje na mocy § 2, ustęp 3 ust. z 11 maja 1884 l. 71 dz. u. p. i § 248 ord. egz.

Powyżej wyłuszczonego reforma stosunków prywatno-prawnych górnictwa naftowego, spowodowała rząd do przyjęcia w projekcie ustawy szeregu innych postanowień odnoszących się do odbudowy naftowej.

Rozchodzi się przy tem najpierw o wypełnienie luk obowiązującego ustawodawstwa w odniesieniu do rozmiaru uprawnień związanych z górnictwem naftowem i w odniesieniu do stosunków rękojmi współwłaścicieli takiej kopalni. Projekt ustawy zamierza następnie wyliczyć granicę dotąd ponad miarę praktykowanemu podziałowi własności naftowej, co powodowało liczne niewłaściwości. Nadto należy w dziedzinie socyalno-politycznej zapewnić w przemyśle naftowym moc ustawom ochronnym odnoszących się do robót przy ruchu górniczym i odpowiednio do specjalnych stosunków robotniczych panujących przy tem kopalnictwie, uregulować ubezpieczenie od choroby i wypadku personelu zajętego przy odbudowie naftowej (w przeciwieństwie do kopalnictwa woskowego) przy równoczesnem ograniczeniu zastosowania ustaw o kasach brackich.

Potrzebę reformy ustawodawstwa naftowego uznał również sejm galicyjski. Ankieta powołana przez wydział krajowy zaproponowała szereg nowych postanowień. Poruszone kwestye znalazły w niniejszym projekcie najmożliwsze uwzględnienie.

Nowa ustawa sprowadza merytoryczną zmianę poszczególnych

postanowieni §§ 2, 4, 9 i 10 ustawy naftowej z 11 maja 1884 l. 71 dz. ust. państw.

O ile treść paragrafów pozostaje niezmienioną, okazuje się wskazanem, przejąć dla związku do projektu niniejszego i pozbawić zupełnie mocy obowiązującej dopiero co wspomniane paragrafy ustawy naftowej w ich pierwotnem brzmieniu.

Szereg innych postanowień projektu stanowi wyczerpujące uzupełnienie ustawy naftowej z 11 maja 1884 r.

Z pośród nowości, które zamierza projekt, należy w reasumpcyi powiedzianego, wymienić następujące:

1. Ułatwienia w sprawie tworzenia wykazów księgi naftowej; ostatnie należy nie tylko wówczas tworzyć, gdy władza górnicza jest w stanie potwierdzić występywanie minerałów żywicznych w odnośnym gruncie (wykazy naftowe produkcyjne), lecz także i wówczas, gdy według poświadczenia władzy górniczej należy przypuszczać występywanie takich minerałów (wykazy naftowe poszukiwawcze);

2. obligatoryjne tworzenie wykazów w księgach naftowych, jeśli właściciel gruntu nadaje osobie trzeciej prawo eksploatacyi bituminów;

3. dopuszczalność, nadawania prawa eksploatacyi bituminów czasowo lub pod warunkiem rozwiązującym z zabezpieczeniem prawa powrotu na rzecz właściciela gruntu po wygaśnięciu prawa przedsiębiorcy;

4. traktowanie mających się wydawać przez przedsiębiorcę naftowego procentów brutto w produkcji bituminów jako ciężaru realnego i postanowienie odnośnych norm egzekucyjnych;

5. ograniczenie podziału własności tabularnego pola naftowego przez ustanowienie granicy podziału na $\frac{1}{40}$ przedmiotu;

6. rozszerzenie na własność pola naftowego przepisów egzekucyjnych odnoszących się do własności górniczej;

7. zastosowanie do kopalnictwa naftowego ustawy z 21 czerwca 1884 l. 115 dz. ust. p. o zatrudnianiu robotników młodocianych i kobiet, jakoteż o długości dnia pracy i odpoczynku niedzielnym w górnictwie;

8. ograniczenie zastosowania ustaw o kasach brackich w dziedzinie przemysłu naftowego na te kopalnie, które mają na celu

wydobywanie wosku i asfaltu i poddanie personalu zajętego przy poszukiwaniu za naftą (olej ziemny, olej skalny, petroleum, smoła ziemna), pod ustawy z 28 grudnia 1887 l. 1 dz. ust. p. ex 1886 i z 30 marca 1888 l. 33 dz. u. p. o powszechnem ubezpieczeniu robotników od choroby i wypadku;

9. rozszerzenie postanowień o wywłaszczeniu, pozwalających właścicielowi pola naftowego używania obcych gruntów dla pewnych urządzeń przy odbudowie, na wszystkie potrzebne urządzenia kopalniane;

10. wolne od opłat przeniesienie z urzędu istniejących w księgach gruntowych wpisów naftowych do księgi naftowej;

11. postanowienia przejściowe w sprawie traktowania wpisanych do ksiąg gruntowych praw naftowych przed ich przeniesieniem do księgi naftowej. Aby zapewnić skuteczność prawną w każdym kierunku wszystkim odnośnym wpisom, stawia się pod względem kwalifikacyi prawnej i prowadzenia egzekucyi prawa te na równi z prawami naftowymi odłączonemi od własności gruntu a wpisanemi do księgi naftowej. Takie traktowanie przysługuje jednakowoż tylko tym prawom naftowym, które już obecnie znajdują się w księgach gruntowych, lub ewentualnie w krótkim jeszcze czasie po wniesieniu niniejszego projektu ustawy zostaną wpisane do ksiąg gruntowych.

Sprawozdanie komisji gospodarczej

o przedłożeniu rządowem (l. 2646 załączników), dotyczącem zmiany ustawy z 11 maja 1884 dz. u. p. Nr 71, o wydobywaniu kopalni żywicznych.

Przedłożony Izbie posłów na dniu 22 maja 1882, projekt obowiązującej obecnie ustawy ramowej z 11 maja 1884 dz. u. p. Nr 71, mającej normować stosunki prawne eksploatacyi minerałów żywicznych w Galicyi, opatrzony był motywami, w których między innymi można było znaleźć następujący ustęp: »Kopalnie minerałów żywicznych pozbawione są dotychczas możliwości zabezpieczenia się przez intabulacyę, a okoliczność ta jest jednym z najistotniejszych

powodów, dlatego im dotąd brak kredytu. Przytem wymaga tego interes publiczny, aby utrzymano w ewidencji przedsiębiorstwa górnicze, samoistny byt wiodące, jako odłączone od własności gruntu. Postanawia więc projekt w §§ 2—4, że ustawa z 6 lutego 1869 o prawach i postępowaniu przy hipotecznym podziale nieruchomości, ma mieć zastosowanie także przy odłączeniu prawa wydobywania minerałów żywicznych od własności gruntu, przyznaje temu odłączonemu prawu przymiot rzeczy nieruchomości, tworzy zeń przedmiot wpisu do specjalnej księgi publicznej, księgi naftowej, oraz zapobiega temu, by przypadkiem nie wciągano do tej księgi publicznej jako »pola naftowe« takich przedmiotów, w których nie występują zupełnie minerały żywiczne.

Powyższe słowa dowodzą, iż rząd już w r. 1882 był zdania, że stosunków prawnych dotyczących eksploatacji żywic ziemnych nie można zabezpieczyć w publicznych księgach gruntowych na podstawie postanowień powszechnej ustawy o księgach gruntowych z 25 lipca 1871 dz. u. p. Nr 95 i że cierpi z powodu tego ich kredyt na tem

Okoliczność ta była przeto już przed 24 laty głównym motywem i głównym celem wspomnianego przedłożenia rządowego.

Pozatem, mając na oku interes publiczny, chciano osiągnąć w ten sposób i drugi cel, mianowicie utrzymanie w księgach naftowych ewidencji przedsiębiorstw, trudniących się wydobywaniem żywic ziemnych.

Ogólny krótki rzut oka na 22-letnią działalność urzędową galicyjskich władz górniczych i sądów, oraz praktyka interesowanych przy kopalniach minerałów żywicznych właścicieli nieruchomości, przedsiębiorców i kół prawniczych dowodzi jednak, że celów przewidnich przedłożenia rządowego z roku 1882 nie osiągnięto w żadnym kierunku.

Zabezpieczenie praw eksploatacji nafty w powszechnych księgach gruntowych wykazuje obecnie takie same braki, jak to miało miejsce w roku 1882 a utworzenie pól naftowych w księgach naftowych przewidzianych w tym celu, tudzież dla zyskania ewidencji—należy do nielicznych tylko wyjątków.

Z końcem roku 1903 znajdujemy w Galicyi zaledwie 48 pól naftowych. Ta liczba wzrasta z końcem roku 1904 do 95 z tego

jedynie powodu, że jedno przedsiębiorstwo zmuszone było, z powodu różnorodności wpisów hipotecznych do ksiąg gruntowych, utworzyć w stadyum eksploatacyi z licznych gruntów chłopskich w gminie Rogi przeszło 40 osobnych pól naftowych, względnie wykazów w księdze naftowej. W przeciwieństwie do tego znajdujemy w powszechnych publicznych księgach gruntowych zawsze tysiące wpisów praw wydobywania nafty.

Wobec tego możnaby słusznie zapytać, dlaczego te stosunki prawne poddać się ma w r. 1906 ponownemu badaniu i reformie. Skoro bowiem istnieją one już tyle lat, a przemysł naftowy mimo to nie ginie wskutek nich, to niema może tak piekącej konieczności zmiany tego, aczkolwiek nie prawidłowego lecz znośnego stanu. Nie trudno znaleźć odpowiedzi na to pytanie.

Przedewszystkiem nie ulega najmniejszej wątpliwości, że te tysiące wpisów do ksiąg publicznych praw wydobywania, nie dają przedsiębiorcom zupełnego, bezwzględneho zabezpieczenia ani przedsiębiorcom lokującym swe kapitały, ani też ich wierzycielom. Według postanowienia § 1121 u. c. musi dzierżawca przy przymusowej rządowej sprzedaży nawet w tym wypadku ustąpić kupującemu, gdy prawo jego wpisaniem zostało jako prawo rzeczowe. Otóż większość praw wydobywania nafty wciągniętych jest jako prawo dzierżawy lub uchodzi i bywa uznawanem przez sądy przeważnie za dzierżawę, a ponieważ także postanowienia §§ 150 i 248 ord. egz. z 27 maja 1896 dz. u. p. Nr 79, jeżeli zachodzą określone tamże warunki, zgadzają się z powyższym przepisem ustawy cywilnej — pewnem jest, że w wielu wypadkach, gdzie majątek ziemski, dostarczający oleju ziemnego, sprzedany zostanie w drodze publicznej licytacji z powodu ciążących na nim długów, przedsiębiorcy, zaangażowani swoimi majątkami w przemyśle naftowym, narażeni są na niebezpieczeństwo, że prawa ich i roszczenia zostają przeniesione na cenę kupna i że muszą ustąpić przed nabywcą gruntu. Niekiedy cena kupna nie wystarcza zupełnie na zaspokojenie poprzedzających wierzycieli lub też dostaje nieszczęśliwy przedsiębiorca sumę, nie stojącą w żadnym stosunku do rzeczywistych wkładów. Wreszcie stanowi mimo wszystko usunięcie przedsiębiorcy z miejsca jego tyloletniej pracy przecież zupełną dla niego ruinę, gdyż poświęcił on może przedsiębiorstwu najpiękniejsze i naj-

lepsze lata swego życia i cały majątek. Nie jest również wykluczonem, że właściciel nieruchomości i wierzyciel hipoteczny, porozumiewszy się ze sobą, jakkolwiek nie karygodnie, powodują i przeprowadzą publiczną licytację jedynie w tym celu, aby właśnie przedsiębiorcę usunąć i zdobyć dla siebie kwitnące przedsiębiorstwo.

W celu otrzymania wyjaśnienia z praktyki zwróciłem się w okólniku do znanych przedsiębiorców i dowiedziałem się w ten sposób, że w takim wypadku licytacji zagrożeni przedsiębiorcy starają się bądźto przy ustaleniu warunków licytacyjnych zyskać postanowienie, mocą którego nabywca licytacyjny zobowiązany zostaje do przejęcia zobowiązań, wynikających z zhipotekowanej umowy, bez wynagrodzenia z ceny kupna, co jednak nie zawsze się udaje, bądź sami jako nabywcy współlicytują, gdy chodzi o małe parcele chłopskie, co również nie zawsze się udaje, a przy większych dobrach i ciężarach rzadko prowadzi do wyników pożądaných przez przedsiębiorcę i tak już zwykle silnie finansowo zaangażowanego; bądź wreszcie wchodzi z nabywcą w nową umowę, przy której zwyczajnie muszą mu naturalnie przyznać lepsze warunki niż poprzedniemu właścicielowi.

Wszystkie te zarządzenia są niepewnymi środkami połowicznymi, które nie są w stanie usunąć z zupełną pewnością wyżej wspomnianego niebezpieczeństwa, grożącego przedsiębiorcom.

Ogólnem jest przeto żądaniem kół interesowanych — o czem bliżej w dalszym ciągu niniejszego sprawozdania — by usunąć ten niepewny stan prawny, gdyż w tym stanie rzeczy zagrożone są wciąż „prawie wszystkie wpisy hipoteczne interesowanych w przemyśle naftowym i to tak przedsiębiorców jak wierzycieli, udzielających kredytu i z tego też powodu wiele sił finansowych wstrzymuje się stale od udziału w tej ważnej gałęzi przemysłu krajowego. Pomijając już to, zaznaczyć należy inny jeszcze ważniejszy powód, który wskazuje na nagłą konieczność poprawy tych stosunków. Niepewna bowiem judykatura sądów i rozstrzygnięcia Najw. Trybunału w ostatnich latach zakwestyonowały stosowanie nawet tego tak niepewnego i wątpliwego środka zabezpieczenia, jak wpis hipoteczny prawa wydobywania nafty do ksiąg gruntowych.

W szczególności:

a) Orzeczeniem z 16 marca 1905 r. l. 18855, wypowiedzi Najw.

Trybunał zdanie, że prawo wydobywania żywic ziemnych tudzież związane z niem zobowiązania uboczne nie mogą stanowić przedmiotu wpisu hipotecznego w myśl § 9 powszechnej ustawy hip.

b) Orzeczeniami z 18 grudnia 1905 r. l. 14701 i 14702 potwierdził Najw. Trybunał uchwały niższych instancji (Dukla i Jasło), które odmówiono prośbom o wpis hipoteczny praw naftowych, z tem dalszem umotywowaniem, że prawo wydobywania nafty nie może, po myśli § 2 ustawy krajowej z 17 grudnia 1884 dz. u. kr. Nr 35, wogóle przed odłączeniem stanowić przedmiotu obrotu prawnego.

c) Orzeczenia Najw. Trybunału z 17 marca 1903 r. l. 3866 i 3867, wypowiadają tożsamo negatywne zapatrywanie, motywując je jednak znowu inaczej. Wskazując na przepisy §§ 13 i 14 powszechnej ustawy hipot., zaznaczają, że nie zachodzą warunki wpisu prawa zastawu dla prawa wydobywania nafty, że nie można go w tej formie ani przenosić ani obciążać i że wogóle wpis prawa zastawu dla praw dzierżawnych jest niedopuszczalnym.

Orzeczenia te wykazują dostatecznie, że nawet ten wątpliwy środek zabezpieczenia przez wpis hipoteczny, staje się interesowanym niedostępnym i słusznie wskutek tego konstatuje przedłożenie rządowe w uwagach objaśniających: »W ostatnich latach coraz wyraźniej zwycięża w sądzie przekonanie, że prawo eksploatacji, jako takie, tudzież zobowiązania wzajemne zastrzeżone w kontraktach naftowych, nie mogą stanowić przedmiotu wpisu hipotecznego, gdyż nie dadzą się podciągnąć pod żadne z praw wymienionych w § 9 a ust. hip. i dlatego też nie należy dozwalać wpisu takich praw«.

Koroną tej sprzecznej praktyki sądów i powstałej stąd zupełnej niepewności pod względem prawnym w odniesieniu do tych kwestyi prawnych przemysłu naftowego, stanowi jednak orzeczenie plenarne Najw. Trybunału z 13 grudnia 1905 r. l. 215/praes. Plenarne to orzeczenie Najw. Trybunału, powzięte na wyraźne żądanie ministra sprawiedliwości, będące prawnie wiążącą wskazówką dla wszystkich sądów, postanawia, że prawa wydobywania żywic ziemnych, nie odłączone od gruntu i wciągnięte nie do osobnych ksiąg naftowych lecz do powszechnych publicznych ksiąg grunto-
wych, posiadają przynioty rzeczy ruchomej.

Konsekwencye takiego zapatrywania prawnego doniosłe nadzwyczaj posiadają znaczenie tak ze względu na interesy prywatne jak i państwowe.

Według postanowień ustawy cywilnej tylko rzecz nieruchoma może mieć ruchomą przynależność, gdy więc ktoś posiada prawo zastawu na majątku nieruchomym, to prawo to obejmuje także przynależność, jako integralną część tej nieruchomości. Przy przymusowej publicznej licytacji rzeczy nieruchomej, sprzedaje się wskutek tego równocześnie także rzeczy ruchome, uchodzące za przynależność, prawnie z nieruchomością połączone t. zw. inwentarz, jakoto bydło, sprzęty, przyrządy i t. d.

Skoro więc teraz wspomniane orzeczenie Najw. Trybunału stwierdza — w przeciwstawieniu do przeważającej dotychczasowej praktyki prawnej, — że zainstabulowane hipotecznie prawo wydobywania nafty jest rzeczą ruchomą, wynika stąd, że znajdujące się na t. zw. kopalniach naftowych minerałów żywicznych wszystkie przyrządy, sprzęty, wieże wiertnicze, rezerwoary, magazyny, budynki, rury i t. d., cały wogóle inwentarz kopalni, nie może stanowić przynależności prawa wydobywania nafty; że w stanie biernym tegoż prawa, zainstabulowane prawa zastawu lub inne nie mogą obejmować inwentarza; że może on być oddany w zastaw i sprzedany jako samodzielna rzecz ruchoma, niezależnie od ciężarów prawa eksploatacji; że zatem przy przymusowej publicznej licytacji takiego prawa wydobywania nafty nie sprzedaje się zarazem licytacyjnie inwentarza; i że nie może on służyć do zaspokojenia wierzycieli prywatnych, liczących na pewność zabezpieczenia przez zainstabulowane hipotecznie prawo zastawu i pierszeństwa, ani do umorzenia wierzytelności skarbu państwa.

Skutki tego stanu, w ostatnich miesiącach powstałego, nieobliczalną posiadają doniosłość dla interesowanych w przemyśle naftowym kół finansowych, tudzież dla interesu skarbu państwa. Udzielający przedsiębiorcy naftowemu kredytowi liczą w regule nie tylko na wartość, zwykle problematyczną, przyszłej ropy, lecz głównie na znaczną zwykle, całkiem pewną i uchwytną wartość inwentarza kopalni. Prócz tego mają wierzytelności skarbu państwa (należności, podatki i t. d.) ustawowe pierwszeństwo hipoteczne przed innymi wierzycielami nieruchomości, a pierwszeństwo to rozciąga

się również na ruchomą przynależność rzeczy nieruchomej. Skoro zaś teraz jednym pociągnięciem pióra wszystkie te, o znacznej wartości, przedmioty majątkowe wyłącza się z pod prawa zastawu, nabytego w dobrej wierze, wówczas można sobie przedstawić, jakie to skutki prawne i ekonomiczne pociągnię za sobą wykonywanie w praktyce tej nowej zasady prawnej.

Zupełnie słusznie też przyznaje rząd w motywach projektu ustawy, że »sprawa ta przedstawia dla galicyjskiego przemysłu naftowego prawie kwestyę życia i aktualny interes«, że dalej kwestya ta »wobec tej okoliczności, że wchodzi w rachubę wiele tysięcy praw naftowych, wciągniętych do ksiąg gruntowych, posiada niezmierną doniosłość«, że wreszcie »przemysł naftowy w Galicyi popadł w nader opłakane położenie prawne, wskutek niewłaściwego hipotekowania jego podstawowych stosunków prawnych, a stan ten nie zabezpiecza bytu prawnego poszczególnych przedsiębiorstw kopalnianych i pociągnąć może za sobą znaczne straty włożonych w tą gałąź przemysłu bardzo wielkich wartości«.

Również i inne niemniej miarodajne czynniki bliżej badały, roztrząsały i uznały ważność i nagłość tej kwestyi.

Podczas sesyi jesiennej Sejmu galicyjskiego w r. 1904 zajęto się bliższem zbadaniem stosunków prawnych galicyjskiego przemysłu naftowego. Wynikiem tych badań i studyów jest obszernie sprawozdanie komisji sejmowej dla spraw górniczych, sporządzone przez posła sejmowego i członka izby panów Augusta Gorayskiego z listopada 1904, w którym to sprawozdaniu znajdujemy między innemi następujące bardzo ważne fakta i argumenta, które należy tu przytoczyć:

»Ustawodawstwo naftowe było rzeczą całkiem nową bez prejudykatów i bez doświadczenia, koniecznego do ogarnięcia wszystkich wymogów i usunięcia wszelkich braków dotychczasowego stanu przemysłu naftowego. Przemysł ten pozostawał przez długie lata w stadyum przemysłu domowego, najpierw z powodu konkurencyi Kaukazu, następnie wskutek niedostatecznej techniki wiertniczej, wreszcie wskutek braku kapitałów.

Dopiero z biegiem czasu, z postępem rozwoju tego przemysłu zarysowywała się coraz wyraźniej niepewność stosunków prawnych dotyczących wydobywania żywic ziemnych. Na niepewność tę skła-

dały się zupełny brak zabezpieczenia praw nabytych na wypadek publicznej licytacji nieruchomości, niemożność uzyskania odpowiedniego kredytu dla kopalni żywic ziemnych, ileż kopalnia nie może dawać żadnego zabezpieczenia hipotecznego, wreszcie przeszkody w odpowiedniem powiększeniu kopalni, wskutek trudności sporządzania dróg, stawiania budynków, rezerwoarów i t. d.

Wszystkie te braki okazały się już wyraźnie w drugim dziesiątku lat od chwili, kiedy zaczęła obowiązywać ustawa z 17 grudnia 1884 i wskazują, że ustawa ta jest zupełnie niedostateczną do gruntownego uregulowania stosunków prawnych przemysłu naftowego. Powstała zresztą ta ustawa wśród zbyt anormalnych stosunków, by mogła usunąć stan *ex-lex*, jaki wprowadziło do przemysłu naftowego rozporządzenie cesarskie z roku 1862.

Ustawodawcom ówczesnym przyświecał przedewszystkiem ten cel, by bez zwłoki stworzyć dla przemysłu naftowego jakieś normy prawne i z tego to powodu nosi ta ustawa w wielu kierunkach znamiona roboty zbyt nagłej.

Najważniejsze postanowienie tej ustawy, które miało dać przedsiębiorcom naftowym zabezpieczenie hipoteczne, mianowicie utworzenie pól naftowych analogicznie do nadań górniczych po myśli ustawy z r. 1854, postanowienie w samej zasadzie zdrowe, umotywowane i stosowne, nie dało jednak zadawalniających rezultatów i nie mogło wogóle urzeczywistnić się w praktyce z powodu braku ścisłego oznaczenia uprawnień i warunków, jak również wskutek braku ułatwień celem stosowania w praktyce.

Potrzebują więc stosunki prawne przemysłu naftowego koniecznej zmiany, którą należy bezzwłocznie zaprowadzić.

Daty statystyczne wykazują, że w przeciwstawieniu do tysięcy wpisów hipotecznych na zasadzie powszechnej ustawy hipotecznej na karcie ciężarów ksiąg hipotecznych, istnieje zaledwie około 20 pól naftowych.

Przyczyny tego stanu są następujące:

»Po pierwsze brak ustawowego postanowienia, któreby zezwalało, by prawa wydobywania można było wpisać na rzecz przedsiębiorcy na pewien określony czasokres, gdyż tylko taki wpis mógłby udzielić przedsiębiorcom zupełnej pewności. Racyonalnie też nie chcą właściciele nieruchomości odstępywać przedsiębiorcom

praw wydobywania na czas nieograniczony i wciągać prawa tego rodzaju w swoje pola naftowe na korzyść przedsiębiorców. Zgodzą się jednak z pewnością na to, gdy czas ograniczy się i określi.

Drugą przyczynę stanowi postanowienie obowiązującej ustawy, w myśl którego, wtedy dopiero utworzyć można pole naftowe, gdy znaleziono już olej skalny.

Utworzenie to jest niedopuszczalnem w stadium wstępnych poszukiwań. Wskazanem przeto jest ułatwienie tworzenia pól naftowych w tym kierunku, by władze górnicze były w stanie oznaczyć na podstawie ogólnego dochodzenia te obwody, powiaty a może nawet poszczególne gminy, co do których można przyjąć na podstawie badania geologicznego i innych wskazówek, że znajdzie się tam olej ziemny i z których można wskutek tego utworzyć pola naftowe, bez poprzedniego dostarczenia dowodu, że po długiem i kosztownem wierceniu znaleziono w danym szczególnym przypadku olej ziemny na każdej poszczególnej parceli.

Sejm galicyjski zgodził się na te wywody na posiedzeniu z dnia 18 listopada 1904 i po przeprowadzeniu dyskusyi powziął uchwałę w tym kierunku, że wobec tych wadliwych stosunków »poleca się wydziałowi krajowemu, by w porozumieniu z przedstawicielami przemysłu naftowego wypracował projekt noweli do ustawy naftowej w ten sposób, by mógł on służyć Sejmowi ewentualnie także rządowi za podstawę zasadniczej zmiany ustawy krajowej z 17 grudnia 1884 i ustawy państwowej z 11 maja 1884«.

Wskutek tego zwołał wydział krajowy fachową ankietę, do której sprosił przedstawicieli wszystkich kół interesowanych, jak właścicieli gruntowych, przemysłowców naftowych, jurystów, geologów i reprezentantów władz skarbowych, politycznych i górniczych.

Ankieta pracowała dłuższy czas w roku 1905 i przedstawiła w końcu wydziałowi krajowemu w lutym 1906 r. projekt noweli do ustawy krajowej i państwowej z dokładnem sprawozdaniem, przyczem podpisany był referentem generalnym.

Projekt ten zbadany został dokładnie przez wydział krajowy i przedłożony rządowi z wnioskiem, by możliwie jaknajprędzej przedłożono radzie państwa projekt noweli do ustawy naftowej celem gruntownej zmiany ustawy z dnia 11 maja 1884 dz. u. p. Nr 71

głównie w duchu projektu opracowanego przez ankietę fachową, aby usunąć w ten sposób zło panujące w stosunkach prawnych przemysłu naftowego, z drugiej zaś strony umożliwić w przyszłej sesji Sejmowi, przez stworzenie tej ustawy ramowej, uchwałę ustawy krajowej, która musi się zgadzać z zasadami ustawy ramowej.

Przyjęte przez galicyjską ankietę fachową i wydział krajowy zasady reformy ustawodawstwa naftowego w zupełności pokrywają się z obecnymi wnioskami rządowymi, z wyjątkiem jednak pojedynczych wcale ważnych szczegółów w przeprowadzeniu, które omówimy w części szczegółowej tego sprawozdania przy poszczególnych paragrafach.

Zarówno zwołana przez galicyjski wydział krajowy ankietę fachową, — w której wzięli udział zastępcy wszystkich sfer interesowanych prywatnych, i władz państwowych — jak i wydział krajowy, jako stróż interesów ogólnokrajowych, stwierdzili przeto jednomyślnie, że:

1) stosunki prawne przemysłu naftowego w Galicyi wymagają gruntownej zmiany;

2) że zmiana ta jest konieczną;

3) że byt prawny poszczególnych przedsiębiorstw górniczych nie może być w obecnych stosunkach prawnych dostatecznie hipotecznie zabezpieczonym;

4) że przyczyny tego niepewnego stanu prawnego szukać należy w następujących okolicznościach:

a) w przepisach ustawy państwowej i krajowej z r. 1884, które w zupełności nie odpowiadają rozwojowi stosunków galicyjskiego przemysłu naftowego,

b) w chwiejnej i sprzecznej przeważnie judykaturze i praktyce sądów;

5) że wobec tego nagli, by obie te ustawy poddać badaniu i poprawie;

6) że wszystkie interesowane w tem sfery fachowe, mianowicie reprezentanci władz, skarbu i interesów kraju, właściciele gruntowych, adwokatów i sędziów oraz przedsiębiorców naftowych żądają jednogłośnie reformy powyższych ustaw.

Wszystkie wyż wspomniane okoliczności faktyczne stwierdzone są również w motywach przedłożenia rządowego i stanowią przyczynę tego, iż rząd centralny postanowił w porozumieniu z politycznymi i autonomicznymi władzami krajowymi, zasięgnąwszy opinii sądów, władz górniczych i politycznych, reprezentantów wydziałów krajowych i kół interesowanych, przedłożyć Izbie posłów dnia 20 czerwca 1906 r. powyższy wniosek o zmianę najważniejszych postanowień państwowej ustawy naftowej.

Rozpoczynając taką reformę, należy przedewszystkiem zbadać i ustalić, jakie braki wykazuje obecny stan prawny i gdzie należy szukać poszczególnych przyczyn tych braków. Wskazano na nie w niniejszem sprawozdaniu prawdopodobnie dostatecznie, choć może nie zupełnie wyczerpująco. Te same okoliczności podają zgodnie tak sprawozdanie galicyjskiej ankiety fachowej, zwołanej przez wydział krajowy, jak i objaśnienia projektu rządowego.

Na podstawie tego z pewnością kompetentnego przedstawienia można na tem miejscu stwierdzić stanowczo, iż głównych przyczyn nieodpowiedniego i niepewnego stanu prawnego galicyjskiego przemysłu naftowego szukać należy w następujących okolicznościach:

1) Nie ulega zupełnie wątpliwości, gdyż stwierdzonem to jest dokładnie urzędowymi sprawozdaniami i obwieszczeniami, że właściciele gruntów nie przedsiębiorą prawie nigdy samodzielnie eksploatacyi nafty na własnym gruncie. Można też przyjąć za regułę, iż przedsiębiorcy naftowi są to zawsze prawie osoby trzecie, które zawierają umowę z właścicielem gruntu, mocą której pozwala im tenże szukać i wydobywać na jego gruncie kopalin żywicznych przez cały szereg lat.

Bardzo rzadko się zdarza, by właściciel gruntu partycypował w przedsiębiorstwie choćby z nieznacznym udziałem kapitału. Zwykle zadawalnia się on przyznanym mu przez przedsiębiorcę udziałem w zysku ryczałtowym, który ustala się procentowo i w praktyce nazywa się »procentami brutto«. Jasnem jest, że jeśli przedsiębiorca — zwykle jest ich kilku lub większe towarzystwo — angażuje swoje kapitały przy poszukiwaniu minerałów żywicznych, to ma on zupełne prawo do zabezpieczenia tych kapitałów i do zabezpieczenia przysługującego mu wogóle prawa, oraz ma prawo żądać przeprowadzenia tego zabezpieczenia w księgach publicznych,

aby uniemożliwić właścicielowi gruntu i jego wierzycielom kwestyonowanie tego zabezpieczenia w jakimkolwiek kierunku, aby przeto mieć w ten sposób zupełną pewność, iż w żadnych warunkach nikt nie naruszy go w posiadaniu jego prawa wydobywania, nabytego w dobrej wierze.

Dostatecznie już wyżej wykazano, że obowiązujące przepisy ustawy cywilnej i powszechnej ustawy hipotecznej nie mogą w żaden sposób dać przedsiębiorcy naftowemu tego należnego mu zabezpieczenia, a sprawozdania galicyjskiego wydziału krajowego, galicyjskiej ankiety fachowej i motywa przedłożenia rządowego wykazują, że także ustawa państwowa z 11 maja 1884 i galicyjska ustawa z 17 grudnia 1884 nie dają przedsiębiorcy zupełnie żadnego zabezpieczenia w tym kierunku a szczególnie w stadium wstępnych poszukiwań. Nie ulega bowiem żadnej wątpliwości, że większość kapitałów zużytkować się musi przeważnie w celach poszukiwania, że z drugiej strony w tem stadium przedsiębiorca najbardziej ryzykuje, gdyż nie można nigdy na podstawie znajomości kopalnictwa i doświadczeń praktyki z zupełną pewnością liczyć na to, że w danem miejscu znajdzie się minerały żywiczne, mimo pomysłnych wskazówek i kombinacji.

Nasuwa się przeto pytanie, jakie środki prawne przysługują w myśl obowiązujących przepisów przedsiębiorcy, aby mógł zabezpieczyć hipotecznie swoje prawa i kapitały?

Najlepszym i najprostszym środkiem byłoby odłączenie praw eksploatacji od prawa własności i utworzenie osobnego pola naftowego, wciągnięcie tych praw wydobywania do księgi naftowej, bądź przez adnotacyę na karcie B, jako ograniczenie prawa rozporządzania, przysługującego właścicielowi, lub też na karcie ciężarów C, naturalnie na pierwszym miejscu.

Jest to jednak tylko w teorii możliwem. Nielitościwa praktyka przedstawia w tym kierunku takie trudności, że przepisy wydane w r. 1884 nigdy prawie nie weszły w życie, jak to już przedtem wykazano. Wedle jasnego bowiem brzmienia § 2 wspomnianej państwowej i krajowej ustawy, aby tworzyć pole naftowe w księdze naftowej musi się wykazać urzędowe potwierdzenie starostwa górniczego, iż w danym gruncie znajdują się minerały żywiczne.

A jasnem jest przecież, iż w stadyum wstępnych poszukiwań nie można zyskać takiego poświadczenia urzędowego, że wskutek tego utworzenie wykazu w księdze naftowej możliwem jest dopiero po odkryciu ropy, w stadyum rzeczywistej eksploatacyi.

Tem się też tłumaczy, że wszyscy prawie przedsiębiorcy naftowi ograniczeni są do publicznych ksiąg gruntowych w stadyum poszukiwania i że wskutek tego z końcem roku 1904 na 20.000 wpisów do publicznych ksiąg hipotecznych było utworzonych jedynie 95 pól naftowych. Wobec tego będzie pierwszym zadaniem przedsiębranej reformy ustawy, w ten sposób zmienić wspomniane wyżej przepisy o tworzeniu pól naftowych, aby umożliwić wpisy do ksiąg naftowych także w stadyum poszukiwań.

2) Również na wypadek, gdy utworzonym zostanie pole naftowe, nie znajduje przedsiębiorca w przepisach obowiązujących ustaw zupełnego zabezpieczenia swoich praw przez utworzenie wykazu naftowego w księdze naftowej, a to z następujących powodów: Według dotychczasowej praktyki prawnej wpisuje się prawa naftowe przedsiębiorcy także w księdze naftowej na karcie C w ciężarach pola naftowego. Po myśli zgodnych postanowień §§ 4 państwowej i krajowej ustawy naftowej z r. 1884 oraz ustawy z 6 lutego 1869 dz. u. p. Nr 18, zostają ciężary pierwotnego przedmiotu majątkowego, wyprzedzające prawo wydobywania, przeniesione na pole naftowe i zarządza się postępowanie, przewidziane ustawą z 6 lutego 1869 r., celem ewentualnego uwolnienia pola naftowego od przeniesić się mających ciężarów realnych. Jest jednak właśnie wątpliwem, czy pole naftowe można uwolnić od tych ciężarów, gdyż nie zawsze można dopełnić warunków ustawą przepisanych. Gdy więc własność gruntowa silnie jest obciążoną, naraża się przedsiębiorca zawsze na niebezpieczeństwo, że pole naftowe, pozostające nadal własnością właściciela gruntu, sprzedanem zostanie przymusowo w drodze publicznej licytacji i że prawa przedsiębiorcy przeniesione zostaną na cenę kupna, a on sam będzie musiał ustąpić nabywcy.

Nie znajdujemy dalej nigdzie w obowiązujących ustawach wyraźnego postanowienia, które umożliwiłoby przedsiębiorcy traktowanie jego na pewną ilość lat nabytych praw eksploatacyi analogicznie do ograniczonego prawa własności i które dozwoliłoby

wpisu na karcie własności B obok praw właściciela gruntu. Rzecz ma się wprost przeciwnie. Przepisy §§ 357—363 u. c., § 9 ustawy hipotecznej z 25 lipca 1871 r. oraz orzeczenie Najw. Sądu z 17 lutego 1897 r. l. 1672 postanawia wyraźnie, że tego rodzaju prawa naftowe, ograniczające własność, wpisane być mogą tylko w stanie biernym, tem bardziej, ileże według istniejącej praktyki nie uznaje się wpisu prawa wydobywania na określoną liczbę lat za część składową prawa własności.

Wskutek tego zgadzają się słusznie na to zastępcy prawni interesowanych przedsiębiorców, że w myśl obowiązujących przepisów można prawa przedsiębiorców wpisać również w księgach naftowych tylko na karcie ciężarów, a zgodna praktyka sądów idzie w tym kierunku, że prawa przedsiębiorców tylko w ten sposób można zabezpieczyć, tak w publicznych księgach gruntowych jak i w księgach naftowych. Z tego powodu okazuje się koniecznem, wypełnienie tej luki w obowiązujących ustawach w tym kierunku, że postanawia się wyraźnie, iż również prawa przedsiębiorców naftowych czasowo lub warunkowo ograniczone obok prawa powrotu właściciela gruntu, należy w księdze naftowej traktować na równi z prawem własności.

W ten sposób stworzy się z prawa wydobywania odrębny, niezależny od stosunków prawnych i materalnych właściciela gruntu, przedmiot majątkowy, stanowiący czasową własność przedsiębiorcy, wskutek czego ochroni się przedsiębiorcę przed niebezpieczeństwem, iż długi właściciela gruntu wyrzucić mogą niszczący wpływ na jego prawa i stosunki materalne.

Obie powyżej opisane zmiany nie wystarczą jednakowoż, jeśli przy odłączeniu prawa wydobywania, będzie musiało nastąpić przeniesienie bezwzględne na to odłączone prawo wszystkich wyprzedzających je długów, obciążających nieruchomości. Wierzyciel bowiem, który udzielił kredytu właścicielowi nieruchomości w czasie, gdy jeszcze nie było mowy o poszukiwaniu minerałów żywiczych, który tedy może zupełnie nie myślał o tem, że minerały żywicze mogą ewentualnie stać się dla niego przedmiotem zaspokojenia i nie był zupełnie wpisany w stanie biernym prawa wydobywania, gdy naraz nabędzie obok hipoteki na nieruchomości nowy przedmiot zastawu w księdze naftowej i zyska wskutek tego prawo

wyboru zaspokojenia swej wierzytelności bądź na nieruchomości bądź na nowo utworzonym przedmiocie naftowym, — zwróci się z pewnością do tego nowego przedmiotu zaspokojenia — o ile przedstawia on skutek włożenia wielkich kapitałów znaczny przedmiot eksploatacyi. Przedsiębiorca popada w ten sposób w nieprzyjemniejsze i bardziej dla siebie niedogodne położenie, niż to miało miejsce, gdy wpisany był tylko w księdze gruntowej bez księgi naftowej, gdyż wierzyciel nieruchomości nie mógł wejść na kartę ciężarów jego praw.

Ważną tę kwestyę omawiano również bardzo dokładnie w ankiecie fachowej galicyjskiego wydziału krajowego, uregulowanie jej jest jednym z najgłówniejszych żądań kół interesowanych, należy też dlatego kwestyę tę, stanowiącą jedną z najważniejszych trudności zabezpieczenia praw wydobywania, ustawowo uporządkować i ubezpieczyć. W części szczegółowej niniejszego sprawozdania zajmiemy się tem bliżej przy omówieniu §§ 5 i 23.

Po przedstawieniu tych uwag, odnoszących się do ogólnych stosunków prawnych galicyjskiego przemysłu naftowego, należy jeszcze zauważyć przed przejściem do części szczegółowej sprawozdania, że zasadnicze podstawy przedłożenia rządowego zgadzają się w głównych punktach z wnioskami galicyjskiej ankiety fachowej. Te dwa miarodajne czynniki zgadzają się na to, iż musi się wprowadzić ułatwienia przy tworzeniu pól naftowych i zabezpieczeniu czasowych lub warunkowych praw eksploatacyi, i że reforma w tym kierunku jest konieczną. Różnicę między zapatrywaniem interesentów i galicyjskiej ankiety fachowej a przedłożeniem rządowym rozpatrzy się dokładniej przy dotyczących paragrafach przedłożenia rządowego.

Jest obowiązkiem komisji gospodarczej, by, obok zwrócenia uwagi na uregulowanie niepewnych stosunków prawnych przemysłu naftowego, wskazać również na ważne gospodarcze znaczenie galicyjskiego przemysłu naftowego dla całej monarchii austriackiej.

Z ogłoszonych przez c. k. ministerstwo rolnictwa w rocznikach statystycznych dat, dowiadujemy się, że w roku 1903 istniało 362 przedsiębiorstw, w roku 1904 — 389, z których było w ruchu w 1903 r. 258, w 1904 r. 289.

Przy produkcyi oleju skalnego i wosku ziemnego, a więc przy

łącznej produkcyi minerałów bituminicznych zatrudnionych było w 1903 r. 8113 robotników, w 1904 r. 9265.

Ogólna produkcya minerałów żywicznych wynosiła w roku 1903 6,753.572 cent. metr. wartości 21,451.505 K.

Produkcya ta wzrosła w roku 1904 na 8,270,290 cent. metr. wartości 29,136.376 K.

Większą część wyprodukowanej ropy przerobiono w Galicyi. Poza Galicyą odstawiano ropę do Czerniowiec, Dziedzic, Florisdorfu. Ickan, Kolinu, Morawskiej Ostrawy, Bogumina, Pardubic, Triestu, Wiednia, Budapesztu, Rjeki, Mezö Laborz, Örmöze, Preszburga i innych iniejsowości.

Spotrzebowano przy kopalniach żywic ziemnych w Galicyi w roku 1903:

1) rozmaite rodzaje drzewa w łącznej wartości 700.598 K, w roku 1904 w łącznej wartości 743.977 K;

2) materyały żelazne i stalowe w 1903 roku 4,912.948 kg. wartości 3,361.424 K, w 1904 r. 4,555.383 kg. wartości 3,341.457 K i t. d. i t. d.

Jaką wartość przedstawiają rozmaite przyrządy wiertnicze i produkcyjne, maszyny, budynki i wogóle urządzenia kopalniane znajdujące się w galicyjskich przedsiębiorstwach naftowych i woskowych, o tem można wnioskować już z cytowanych dat. Dla należytego przedstawienia uzupełniany powyższe daty kilku jeszcze cyframi.

W roku 1903 istniało 2859 szybów wiertniczych, w 1904 r. 2922 szybów wiertniczych.

Z tego dostarczało oleju w 1903 r. 1691 szybów, w 1904 r. 1713 szybów.

Funkcyonowało przytem w 1903 r. 347 maszyn wiertniczych i 287 pomp i maszyn, w 1904 r. 433 maszyn wiertniczych i 283 pomp i maszyn.

Długość przewodów rurowych wynosiła w 1903 r. 433.656 metrów, w 1904 r. 496.263 metrów.

Rezerwoarów oleju było:

w 1903 roku 361 rezerwoarów żelaznych, 1692 drewnianych;
w 1904 roku 393 rezerwoarów żelaznych, 1748 drewnianych.

Długość kolei wywozowych wynosiła w kopalniach:

w 1903 roku 2850 metrów

w 1904 » 3160 »

na powierzchni:

w 1903 roku 4768 metrów

w 1904 » 2764 »

Dalej było przewodów gazowych w 1903 r. 110.553 metrów, 42.728 m. przewodów pary i 120.214 wodociągowych, jako też w otworach świdrowych 1,106.615 metrów walcowanych, 244.131 metrów zwykłych rur blaszanych i 568.719 m. rur do pompowania o różnej średnicy.

W 1904 r. 149.104 m. przewodów gazowych, 54.824 m. parowych i 140.474 m. wodociągowych przewodów, a w otworach świdrowych 1,292.615 m. walcowanych, 255.580 m. zwykłych rur blaszanych i 598.065 m. rur do pompowania o różnej średnicy.

Autentyczne te cyfry, wyjęte z urzędowych sprawozdań dowodzą dostatecznie, jakie olbrzymie majątki inwestowano w galicyjską produkcję ropy i wosku ziemnego, wykazują jednak również, że produkcja surowego oleju skalnego szczególnie posiada doniosłość dla całej monarchii. Chodzi tu o materiał świetlny, który ma rozstrzygające ekonomiczne znaczenie głównie dla niemającej środków ludności miast i wsi. Nie można pominąć również i tej okoliczności, że ropa jest niezbędną jako materiał obrotowy, dla motorów, warsztatów rzemieślniczych oraz dla opału tak we fabrykach, warsztatach jak i mieszkaniach prywatnych.

W końcu wspomnieć należy i tę okoliczność, że olbrzymia ta produkcja, wzrastająca ciągle, bardzo wielkie posiada znaczenie i dla skarbu państwa, gdyż wpływa do niego z tej jednej gałęzi produkcji wiele milionów w postaci różnych podatków, opłat, należności i t. p.

To też jest przyczyną, że obok licznych kół interesowanych, głównie także zastępcy skarbu zwrócili uwagę na uregulowanie stosunków prawnych tego przemysłu. W szczególności prokuratura skarbu we Lwowie, reprezentowana przez radcę dworu p. Korna, jako szefa tego urzędu oraz radcę skarbu p. Horszowski jako referenta, zajmowała się wiele kwestyą zabezpieczenia pretensyi

skarbu państwa, i co do tego w sprawozdaniach swoich i przy sposobności uczestniczenia, wraz z zastępcami innych c. k. władz, w posiedzeniach ankiety fachowej galicyjskiego wydziału krajowego, podała wiele zajmujących dat, jakoteż popierała wydatnie ankietę fachowymi wywodami.

Ponieważ w tym względzie interesy przedsiębiorców naftowych, udzielających im kredytu i skarbu są zupełnie identyczne i biegną równolegle, przeto jest zupełnie wyłomaczonem, że ważnemi temi kwestyami stosownie do ich niezwyklej doniosłości, zajęli się i reprezentanci rządu centralnego z niezwykłą energią.

Wynika z tego, iż jest obowiązkiem zastępców ludu, użyć wszystkich środków, które okazują się koniecznymi nietylko do utrzymania i popierania tej ważnej gałęzi przemysłu, lecz także zarządzić wszystko, co wydaje się odpowiedniem do powstrzymania każdej szkody i tych niebezpieczeństw, które wykazano w niniejszem sprawozdaniu dokładnie i naszym zdaniem także wyczerpująco. Przemysł naftowy znajduje się teraz w położeniu, któreby trafnie scharakteryzować można również słowami: Hannibal ante portas! Takim uznał też położenie miarodajny w tej sprawie czynnik, Sejm galicyjski, gdy tenże dał wydziałowi krajowemu polecenie, by natychmiast rozpoczął badania i złożył w następnej sesji odpowiednie sprawozdanie. Gdy tymczasem chwiejna judykatura sądów niebezpieczeństwo powiększyła, a coraz dalej sięgająca ich praktyka, odebrała interesowanym ostatni środek połowiczny, o wątpliwej wartości, mianowicie wpis do zwykłych ksiąg publicznych, a Najw. Sąd nietylko nie usunął tego niebezpiecznego stanu, ale powyżej cytowanemi orzeczeniami i uchwałą plenarną z 13 grudnia 1905 jeszcze go zaostrzył, — nie może ulegać wątpliwości, iż wydanie odnośnej ustawy ramowej jest nadzwyczaj koniecznem.

W ten tylko sposób można usunąć opisane wyżej niebezpieczeństwa dla przemysłu naftowego, i dać możność galicyjskiemu Sejmowi uchwalenia w najbliższej sesji odpowiedniej ustawy krajowej, gdyż musi ona z konieczności odpowiadać zasadom uchwalic się mającym przez radę państwa. Przed uchwałą tej ustawy ramowej nie może także wydział krajowy przystąpić do wypracowania projektu.

Z tego wszystkiego dostatecznie wynika, iż rada państwa

rozwiązać musi jeszcze w obecnej sesyi ważną tę kwestyę, dotyczącą przemysłu naftowego, jeśli ważna ta gałąź przemysłu nie ma ponieść szkody.

Nie można w końcu zamilczeć, że na definitywne i odpowiednie uregulowanie nieustalonych kwestyj prawnych co do zabezpieczenia, czekają niecierpliwie nietylko liczne koła interesowanych w Galicyi i w reszcie krajów Austrii, lecz że obchodzi to również wiele sfer finansowych poza Austryą, a podpisanemu referentowi wiadomo, że w Niemczech szczególnie wybitne siły finansowe z zajęciem badają rozwój tej kwestyi prawnej i że zawiadomili oni przedsiębiorców galicyjskich, że w tym wypadku tylko skłonni by byli do udziału swoimi kapitałami w popieraniu przemysłu naftowego, jeśli ustawa naftowa, a w szczególności kwestya zabezpieczenia hipotecznego kapitałów włożonych w tę gałąź przemysłu, odpowiednio zostanie uregulowaną. Nie można zaprzeczyć, że wciągnięcie obcych kapitałów dla celów naszego przemysłu, może na nie oddziaływać tylko dodatnio, że więc i z tego powodu szybkie rozwiązanie tej ważnej kwestyi, koniecznie jest wskazanem.

Ustawa z 9 stycznia 1907, l. 7 dz. u. p. ¹⁾

którą do ustawy z 11 maja 1884, l. 71 dz. u. p. wydaje się zmieniające i uzupełniające postanowienia o minerałach żywiczych.

Obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem krakowskiem i w księstwie bukowińskiem.

Za zgodą obu Izb Rady państwa zarządzam, co następuje:

Artykuł I.

Uchyła się moc obowiązującą §§ 2, 4. 9 i 10 ustawy z 11 maja 1884, l. 71 dz. u. p, dotyczącej uregulowania prawa wydobywania kopalin nadających się do użytku z powodu swej zawartości żywie ziemnych. W ich miejsce, jakoteż celem uzupełnienia tej ustawy, wydaje się następujące postanowienia:

§ 1. Odnośnie do nieruchomości, które stanowią przedmiot wykazu hipotecznego, tudzież odnośnie do oznaczonych

Mit Zustimmung der beiden Häuser des Reichsrates finde Ich anzuordnen, wie folgt:

Artikel I.

Die §§ 2, 4. 9 und 10 des Gesetzes vom 11 Mai 1884, R. G. Bl. Nr 71, betreffend die Regelung des Rechtes zur Gewinnung der wegen ihres Gehaltes an Erdharz benützbaren Mineralien, werden ausser Kraft gesetzt. An deren Stelle, sowie zur Ergänzung dieses Gesetzes werden die nachstehenden Bestimmungen erlassen:

§ 1. Rücksichtlich solcher Liegenschaften, die den Gegenstand einer Grundbuchseinlage bilden, sowie rücksichtlich bestimmter

¹⁾ Por.: »Reforma prawa naftowego« (Opinie dra M. Allerhanda, dra Horszowskiego, dra St. Bartoszewicza, inż. L. Gawrońskiego, dra A. Pileckiego, dra I. Weina, dra Małachowskiego), jakoteż rozprawę st. radcy gór. J. Bocheńskiego: »O księgach naftowych«, w »Reformie sądowej« z r. 1907.

części takich nieruchomości, można prawo wydobywania minerałów żywicznych odłączyć od prawa własności.

Przez minerały żywiczne należy w myśl niniejszej ustawy rozumieć te kopaliny, które oznaczone są w § 1 ustawy z 11 maja 1884 l. 71 dz. n. p.

Odłączenie prawa wydobywania następuje przez sądownie lub notaryalnie uwierzytelnione oświadczenie właściciela, że prawo wydobywania minerałów żywicznych ma być od danego gruntu odłączone, oraz przez otwarcie dla odłączyć się mającego prawa wydobywania wykazu w osobnej księdze publicznej, w księdze naftowej.

Powierzchnia gruntu, w odniesieniu której odłącza się prawo wydobywania, nazywa się polem naftowem.

Otwarcie wykazu w księdze naftowej, następuje na podstawie wzmiankowanego oświadczenia właściciela i na podstawie świadectwa urzędowego urzędu górniczego okręgowego, w którym się albo poświadcza, że kopaliny ży-

Teile solcher Liegenschaften kann das Recht zur Gewinnung der Erdharzminerale von dem Eigentumsrechte abgetrennt werden.

Unter Erdharzminerale im Sinne dieses Gesetzes sind die im § 1 des Gesetzes vom 11 Mai 1884, R. G. Bl. Nr 71, bezeichneten Minerale zu verstehen.

Die Abtrennung des Gewinnungsrechtes erfolgt durch die gerichtlich oder notariell beglaubigte Erklärung des Eigentümers, dass das Recht zur Gewinnung der Erdharzminerale von den betreffenden Grundstücke abgetrennt sein soll und durch die Eröffnung einer Einlage für das abzutrennende Gewinnungsrecht in einem besonderen öffentlichen Buche, dem Naphthabuche.

Die Grundoberfläche, rücksichtlich welcher das Gewinnungsrecht abgetrennt wird, heisst Naphthafeld.

Die Eröffnung der Einlage im Naphthabuche erfolgt auf Grund der erwähnten Erklärung des Eigentümers und eines amtlichen Zeugnisses des Revierbergamtes, in welchem entweder bestätigt wird, dass das Vorkommen von Erdharzminerale in dem betref-

wieczne w gruncie odnośnym występują, lub się też nprawdopodobnia, że według geologicznego układu należy przypuszczać występywanie kopalin takich w odnośnym gruncie.

Stosownie do treści świadectwa urzędowego nazywa się pole naftowe w pierwszym wypadku „polem naftowym produkcyjnym“, w ostatnim wypadku „polem naftowym poszukiwawczym“; wykaz pola naftowego produkcyjnego należy specjalnie oznaczyć jako „wykaz naftowy produkcyjny“, zaś wykaz pola naftowego poszukiwawczego jako „wykaz naftowy poszukiwawczy“.

Odlączone prawo wydobywania stanowi samoistny przedmiot majątkowy i posiada przymiot prawny rzeczy nieruchomości. Przez czynności prawne pomiędzy żyjącymi lub na wypadek śmierci można je odstąpić i obciążyć. Nabyć, przeniesienie, ograniczenie i zniesienie praw rzeczowych na odlączonem prawie wydobywania uskutecznia się przez wciągnięcie do księgi naftowej.

1. Uwagi ogólne. Paragraf niniejszy jest w przeważnej części powtórzeniem § 2 państw. ustawy naft. z 1884 r., z zatrzy-

fenden Grundstücke festgestellt ist oder aber bescheinigt wird, dass das Vorkommen solcher Mineralien in dem betreffenden Grundstücke nach den geologischen Verhältnissen zu vermuten ist.

Je nach dem Wortlaute des amtlichen Zeugnisses heisst das Naphthafeld im ersteren Falle »Naphthaproduktionsfeld«, im letzteren Falle »Naphthaschurffeld« und ist die Einlage des Naphthaproduktionsfeldes als »Naphthaproduktionseinlage«, die des Naphthaschurffeldes als »Naphthaschurfeinlage« besonders zu bezeichnen.

Das abgetrennte Gewinnungsrecht bildet ein selbständiges Vermögensobjekt und hat die rechtliche Eigenschaft einer unbeweglichen Sache. Es kann durch Rechtsgeschäfte unter Lebenden und auf den Todesfall veräussert und belastet werden. Die Erwerbung, Übertragung, Beschränkung und Aufhebung dinglicher Rechte an dem abgetrennten Gewinnungsrechte wird durch die Eintragung in das Naphthabuch bewirkt.

maniem nieudanej definicyi o polu naftowem (por. str. 16), jakoteż z przyznaniem odłączonemu od własności gruntu prawu naftowemu przymiotu prawnego nieruchomości (str. 23 — 24). W przeciwieństwie natomiast do § 2 p. u. n. z r. 1884, który uznaje dopuszczalność utworzenia pola naftowego nietylko co do całej nieruchomości, lecz i »rücksichtlich des Theiles einer solchen Liegenschaft«, a więc części idealnej nieruchomości, stanowi § 1 noweli, że co do części nieruchomości utworzenie pola naftowego odnosi się może jedynie »rücksichtlich bestimmter Teile solcher Liegenschaften«, a więc jedynie części fizycznie odgraniczonych. Z większą precyzją wypowiada to § 3 rozporządzenia wykonawczego ministerstwa sprawiedliwości z 15 kwietnia 1907 l. 107 dz. u. p., stanowiąc, że części nieruchomości, o ile w odniesieniu do nich, tworzy się pole naftowe, muszą być »örtlich begrenzte Liegenschaftstheile«. Pole naftowe pod względem swych rozmiarów i konfiguracyi, nie musi się przeto pokrywać z odnośnem ciałem hipotecznem, ani też obejmować całej parceli, byleby jedynie miało granice ściśle oznaczone na planie sytuacyjnym (ust. 3 § 5 cyt. rozp.) i nie odnosiło się do części idealnych.

2. Podział bituminów. Por. str. 95.

3. Kopalnicwo naftowe jako górnictwo, str. 95.

4. Kopalnictwo naftowe nie jest przemysłem, str. 96—97.

5. Odpowiedzialność nabywcy terenu naftowego, str. 97.

6. Kopalnictwo naftowe podpada podatkowi zarobkowemu, str. 97—99.

7. O podatku dochodowym z kopalń naftowych, str. 99.

8. Zasady wymiaru podatku osobisto-dochodowego, str. 99—100.

9. Podatek rentowy przy kopalnictwie naftowem, str. 100.

10. Motywa rządowe.

Projekt ustawy nie narusza zasad normowanych w § 2 ust. naft. z 11 maja 1884 l. 71 dz. u. p. co do tabularnego odłączenia

prawa wydobywania kopalin żywicznych od własności gruntu, co do celu księgi naftowej i co do kwalifikacyi prawnej odłączonego prawa wydobywania, natomiast odbiega od obecnego stanu prawnego w następujących trzech kierunkach:

1) W potrzebnem do tabularnego odłączenia prawa wydobywania oświadczeniu właściciela gruntu, że prawo wydobywania kopalin wymienionych w § 1 ma na przyszłość zostać odłączonem od odnośnego gruntu, opuszczono słowa »na przyszłość« w uwzględnieniu przewidzianej § 8 nowości, że prawo wydobywania można nadać również na czas oznaczony albo uczynić zawisłem od warunku rozwiązującego.

Ze zgaśnięciem prawa wydobywania nadanego w ten sposób osobie trzeciej i z wykreśleniem wykazu pola naftowego nastaje możność ponownego złączenia z własnością gruntu zwolnionego prawa wydobywania (prawo powrotu). Z tem nie zgadzałby się stan ciągły, zaznaczony w słowach »na przyszłość«.

2) Wymóg urzędowego poświadczenia górniczego, że kopaliny oznaczone w § 1 występują w odnośnym gruncie, okazał się istotną przeszkodą w tworzeniu wykazów ksiąg naftowych i ustaleniu instytucyi księgi naftowej. Zanim jeszcze stwierdzonem jest występywanie kopalin żywicznych, zawiera się już kontrakty naftowe, przy pomocy których zapewniają sobie przedsiębiorcy uprawnienie, w odnośnym terenie poszukiwać za kopalinami bitumenicznymi a po ich odkryciu je eksploatować. Kontrakty obejmują w regule obok nadania prawa wydobywania również prawo poszukiwania za minerałami żywicznymi i zezwolenie na wszystkie urządzenia na odnośnym gruncie, które są potrzebne, by odkryć kopaliny i przygotować ich eksploatacyę, a w szczególności przedsięwzięcie wierceń i zakładanie szybów. Przedsiębiorca atoli, już w stadyum poszukiwania, które często trwa przez więcej lat, potrzebuje podpory księgi publicznej, zarówno by zapewnić istnienie zastrzeżonego dlań prawa i praw owych ewentualnych spółników, jak i celem stworzenia właściwej podstawy do korzystania z kredytu hipotecznego, na który będzie często skazanym, szczególnie przy głęboko sięgających wierceniach z powodu nader znacznych kosztów poszukiwawczych. W tem stadyum niema on jednakowoż możności utworzenia wykazu w księdze naftowej, jak długo nie może przedłożyć

urzędowo-górniczego poświadczenia co do występywania minerałów żywiczych. Zabezpieczenie zaś, które osiągnąć może w zwykłej księdze gruntowej ewentualnie przez wpis prawa służebności przedsięwzięcia wierceń i zakładania szybów, nie pokrywa całkowicie jego interesu, ileż taki wpis nie daje rękojmi co do jego głównego prawa (prawa eksploatacyi), a wpisanej służebności nie można użytkować jako stosownego przedmiotu hipotecznego obciążenia.

Okazuje się przeto koniecznem prawo wydobywania, jeszcze przed skonstatowaniem występywania kopalin żywiczych uznać za przedmiot obrotu i dopuścić utworzenia wykazu w księdze naftowej. Projekt czyni zadość tej potrzebie przez to, że w tym kierunku uznaje za wystarczające prawdopodobne (*mutmasslich*) występywanie kopalin żywiczych.

Utworzone w takich wypadkach wykazy muszą się we wpadający w oczy sposób odróżniać od tych wykazów, które utworzono po nastąpieniem stwierdzeniu wydobywania minerałów żywiczych. Ze stanowiska bowiem ksiąg publicznych i w interesie publicae fidei przy księdze naftowej, należy się bezwarunkowo domagać, aby z księgi była widoczną właściwość przedmiotu księgi naftowej, i aby żaden wglądający w księgi nie był w nieświadomości, czy się rozchodzi o przedmiot, co do którego stwierdzono już występywanie minerałów żywiczych, czy też się rozchodzi o taki przedmiot, przy którym jedynie przypuszczać można występywanie takich minerałów. Ponadto po myśli § 21 projektu, pewne uprzywilejowania górnictwa naftowego odnośnie do zakładania budów pomocniczych i co do oddawania gruntu pod cele górnictwa, nie mają tak długo mieć miejsca, jak długo kopalnia nie postąpiła jeszcze tak dalece, że występywanie kopalin żywiczych okazuje się stwierdzonem.

Ze względu na to przewidziano w projekcie dwa rodzaje świadectw władzy górniczej ze względu na występywanie minerałów żywiczych: potwierdzenie, że stwierdzono występywanie minerałów żywiczych w odnośnym gruncie, następnie poświadczenie, że wedle geologicznego układu należy przypuszczać występywanie takich minerałów w odnośnym gruncie. W wypadku pierwszym znajduje się kopalnia w stadyum możliwej eksploatacyi kopalin żywiczych, podczas gdy w ostatnim wypadku rozchodzi się dopiero

o ich poszukiwanie. Projekt rozróżnia przeto na oznaczenie tych pól naftowych nazwy »pole naftowe produkcyjne« i »pole naftowe poszukiwawcze«, oba zaś rodzaje wykazów naftowych oznacza przez »wykaz naftowy produkcyjny« i »wykaz naftowy poszukiwawczy«, aby w krótkości zaznaczyć ich istotną różnicę.

Charakter prawny odłączonego prawa wydobywania jest ten sam przy obu tych rodzajach wykazów naftowych. Wobec tego rozumie się samo przez się, że ostatni ustęp § 1 odnosi się zarówno do wykazów naftowych produkcyjnych jak i wykazów naftowych poszukiwawczych.

Stanowczo zaprzeczyć należy pytanie, czy przy tworzeniu wykazów księgi naftowej nie należałoby wogóle zaniechać świadectwa co do występowania kopalin żywicznych. Należy unikać możliwości wpisywania bez żadnego ograniczenia praw naftowych do księgi naftowej i nadawania im przy ingerencji sądów charakteru przedmiotów prawnych, mimo, że niema co do nich żadnych danych, że reprezentują rzeczywiście wartość realną, a co do których nabywca niema może nawet stałego zamiaru prawo eksploatacyi rzeczywiście wykonywać, a które może nawet w chwili utworzenia notoryjnie nie mają warunków bytu. Nie odpowiada to celowi księgi publicznej, by tworzyć fikcyjne przedmioty prawne a prowadzić w ewidencji problematyczne stosunki prawne. Tworzenie takich fikcyjnych pól naftowych mogłoby łatwo doprowadzić do niezdrowej spekulacyi, z drugiej zaś strony być nadużytem do sztucznej, pozbawionej wszelkiej podstawy wyższości wartości nieruchomości, do podejścia mniej doświadczonych reflektantów, do żądania wyższego odszkodowania w postępowaniu ekspropriacyjnem. Jakkolwiek, jak wiadomo, terena naftowe w Galicyi znajdują się jedynie w niektórych tylko powiatach sądowych, to na wypadek gdyby zaniechano wymogu świadectwa władzy górniczej, nie możnaby zakazać tworzenia wykazów naftowych całkiem dowolnie i w innych powiatach, przez co wśród okoliczności stworzonoby kłopotliwe położenie dla kierownictwa ksiąg gruntowych.

3) W myśl § 2 ustawy naftowej z 11 maja 1884 udziela starostwo górnicze poświadczenia co do występowania minerałów żywicznych. W niniejszym projekcie wyłącza się od urzędowania tego M. Rosenberg. Kodeks naftowy.

starostwo górnicze, a w jego miejsce do wydawania tego świadectwa, jako też do poświadczania prawdopodobieństwa występowania minerałów żywicznych, powołuje się urząd górniczy okręgowy.

Zmiana ta jest wskazaną celem zapobieżenia większej stracie czasu. Żadne rzeczowe momenty nie przemawiają przeciw temu. Urząd górniczy okręgowy jest w pierwszej instancji powołanym do wykonywania przepisów w sprawach kopalń podlegających powszechnej ustawie górniczej, jakoteż kopalń żywic ziemnych. Urząd gór. okr., z powodu bezpośredniego stykania się, ma najlepszą sposobność do poznawania stosunków lokalnych i rozmiarów kopalń żywic ziemnych w obrębie swego rejonu urzędowego; ma też przedsięwziąć dochodzenia i naocznie potrzebne do wystawienia wzmiankowanych poświadczeń urzędowych.

Ze względu na przedmiot urzędowania jest przeto urząd górniczy okręgowy bezsprzecznie w możności spostrzegania odnośnych stosunków i orzekania o tem w swym własnym zakresie działania. Przeciw jego orzeczeniom przysługuje prawo wnoszenia zażaleń do starostwa górniczego.

Zupełnie jest zrozumiałem, że strona ma ponosić koszty możliwych dochodzeń miejscowych, spowodowanych jej odnośnym wnioskiem, skoro jest przecież rzeczą strony wystarać się o poświadczenie urzędu górniczego okręgowego potrzebne do utworzenia wykazu w księdze naftowej.

11. M o t y w a k o m i s y i.

Paragraf ten zmienia przepisy obowiązującego obecnie § 2 ustawy z 11 maja 1884 i § 7 ustawy krajowej z 17 grudnia 1884. Różnica dotyczy następujących kwestyi prawnych: Przedewszystkiem zupełnie słusznie i odpowiednio do faktycznego stanu zastąpiono rozwlekłe określenie »minerały wymienione w § 1 ustawy z 11 maja 1884 dz. u. p. Nr 71« wyrazami »minerały żywiczne«. Postanowiono następnie, że prawo wydobywania można odłączyć nie tylko ze względu na jedną część nieruchomości, lecz wogóle ze względu na oznaczone części takiej nieruchomości.

W drugiej części tego paragrafu opuszczono słusznie zupełnie słowa »na przyszłość«, a to w uwzględnieniu § 8 noweli, w któ-

rym przyjęto zasadę, że odłączone prawo wydobywania można ograniczyć do oznaczonego czasu albo uczynić zależnem od warunku rozwiązującego i że ograniczenia te można wpisać do ksiąg obok prawa powrotu właściciela. Wobec tego byłoby wyrażenie »na przyszłość« zbyt ogólnem i pozostawałoby w widocznej sprzeczności z przepisem § 8.

Ostatnią część § 2 obowiązującej ustawy państwowej i krajowej, postanawiającą, iż ta powierzchnia, co do której odłączono prawo wydobywania, nosi nazwę »poła naftowego«, utrzymano nadal z kilku nieznaczными zmianami stylistycznymi. Określenie to jest właściwie nietrafnem i nie odpowiada rzeczywistemu stanowi rzeczy. Pole naftowe obejmuje bowiem nie powierzchnię gruntu lecz te minerały żywiczne, które znajdują się pod powierzchnią i które uprawniony do wydobywania odkrywa. Okoliczność tę należy tu z naciskiem stwierdzić, by nie wyciągano z tego sposobu wyrażania błędnych wniosków. Słowa »powierzchnia gruntu« mogą w tym stanie rzeczy i w tym związku to tylko oznaczać, że granice, w których uprawniony do wydobywania przedsięwzięcie wiercenia, zostają zupełnie dokładnie oznaczone w wykazie księgi naftowej, gdzie pole naftowe dokładniej jest określone tak co do powierzchni jak i pod każdym innym względem.

Rozumie się samo przez się, że ustalenie to odnosi się także do wydobywania minerałów żywiczych, znajdujących się w głębi, w obrębie tych granic.

Najważniejszą nowość § 1, stanowi następująca kwestya prawna. W myśl obowiązującej ustawy wymagano dwóch warunków do utworzenia pola naftowego, względnie wykazu w księdze naftowej:

1) Uwierzytelnionego oświadczenia właściciela, że chce odłączyć prawo wydobywania od gruntu;

2) Potwierdzenia starostwa górniczego, »że w danym gruncie znajdują się minerały w § 1 wymienione«.

Już w części ogólnej niniejszego sprawozdania wykazano, że drugiego warunku dopełnić nie można w stadium wstępnych poszukiwań, gdyż nie można uzyskać w tym czasie takiego urzędowego potwierdzenia. Podniesiono też, iż okoliczność ta była jednym

z głównych powodów niemożności utworzenia pól naftowych i odpowiedniego zabezpieczenia praw przedsiębiorcy i wierzycieli. To było też powodem, że przedsiębiorcy i wierzyciele uciekali się, wobec niemożności utworzenia pola naftowego, do wpisu w zwykłe księgi gruntowe i wskutek tego nie mogli uzyskać zabezpieczenia swych praw w żadnym kierunku. Przedłożenie rządowe uwzględnia te wadliwości i stara się im zaradzić w ustępach 3 i 4 § 1, by w ten sposób zaspokoić wyrażone z wielu stron pragnienia i żądania kół interesowanych. Proponuje też rząd w swoim przedłożeniu, by utworzenie wykazu w księdze naftowej uczynić zależnem od zezwolenia właściciela gruntu i poświadczenia urzędowego okręgowego urzędu górniczego, potwierdzającego, albo, że stwierdzono istnienie minerałów żywicznych w odnośnym gruncie, albo też uprawdopodobniającego, iż ze składu geologicznego wnioskować można o istnieniu tych minerałów w danym gruncie. Ostatnia zmiana przedstawia się bez wątpienia jako ułatwienie, które umożliwi utworzenie nowych pól naftowych w wielu okolicach. Kwestyą jest jednak, czy koniecznem jest tego rodzaju potwierdzenie urzędu górniczego okręgowego do utworzenia pola naftowego, względnie wykazu w księdze naftowej. Kwestyę tę tem bardziej rozpatrzyć należy, ileż ankieta fachowa galicyjskiego wydziału krajowego uważa urzędowe potwierdzenie władzy górniczej za zbędne a zadawalnia się jedynie wymogiem zezwolenia właściciela. Celem odróżnienia jednakowoż pola naftowego, utworzonego w stadyum wstępnym poszukiwań, od takiego, w którym wydobywa się już minerały żywiczne, uznała ankieta fachowa galicyjskiego wydziału krajowego za wskazane, przedłożyć Sejmowi wniosek, że fakt rzeczywistego odkrycia ropy należy uwidocznic w księdze naftowej. Przepis ten zapobiega zdaniem ankiety dostatecznie nieporozumieniom, mogącym wyniknąć z określenia pola naftowego lub wykazu księgi naftowej.

Ankieta fachowa sądziła bowiem, że dostatecznie zaspokojone są wymogi wiarygodności i publicae fidei ksiąg publicznych, gdy poinformuje się stronę, że te pola naftowe, przy których nie uwidoczniiono istnienia ropy, znajdują się w stadyum wstępných poszukiwań, i że nikt nie będzie się mógł zasłonić tem, że nie mógł się dostatecznie poinformować z ksiąg hipotecznych o charakterze pola naftowego.

Rząd był jednak zdania, iż wspomniany sposób określenia jest niedostatecznym, nadużytym być może do podejsścia chęć kupna mających a mało doświadczonych, że unikać wogóle należy dania możliwości do tworzenia praw wydobywania żywic ziemnych, które nie dają żadnego punktu oparcia, że albo już przedstawiają pewną konkretną wartość, albo też mogą ją w przyszłości reprezentować. Ewentualnościom tym chce rząd w ten sposób zapobiedz, że żąda urzędowego potwierdzenia przypuszczenia lub rzeczywistego istnienia ropy i oznacza wykaz naftowy w stadyum poszukiwań przez »pole naftowe poszukiwawcze« względnie »wykaz naftowy poszukiwawczy«, w stadyum zaś rzeczywistej eksploatacyi przez »pole naftowe produkcyjne« względnie »wykaz naftowy produkcyjny«.

Porównując wnioski galic. ankiety fachowej z wnioskami rządu widzimy, iż różnica polega właściwie na tem, że rząd stawia za warunek potwierdzenie urzędowe o możliwości eksploatacyi, podczas gdy ankieta fachowa uważa je za zbędne. Bo co do różnego określenia pola produkcyjnego i pola poszukiwawczego, to obojętnem jest w końcu, czy zyska się odróżnienie przez zaznaczenie przy polu produkcyjnem faktycznego wydobywania i w ten sposób odróżni się je od pola poszukiwawczego, czy też w ten sposób, że pole produkcyjne nazwie się »wykazem naftowym produkcyjnym«, zaś pole poszukiwawcze »wykazem naftowym poszukiwawczym«. Spornem jest tylko, czy urzędowe potwierdzenie faktycznego lub przypuszczalnego istnienia ropy koniecznem jest do utworzenia pola naftowego.

Rząd twierdzi w uwagach objaśniających, iż nieodpowiedniem jest tworzenie w księgach publicznych fikcyjnych przedmiotów prawnych i prowadzenie w ewidencji problematycznych stosunków prawnych, gdyż stan ten nadużytym być może do niezdrowych spekulacyi, do sztucznego i bezpodstawnego podniesienia wartości nieruchomości i żądania wyższego wynagrodzenia w postępowaniu ekspropriacyjnem.

Należy jednak zaprzeczyć, jakoby sposób odróżnienia. zaprojektowany przez ankietę fachową wydziału krajowego nie odpowiadał temu celowi. użyczenia jasnego poglądu każdemu, kto pragnie objaśnienia z ksiąg naftowych.

Zaprzeczyć temsamem należy, jakoby wskutek tego utrzymywano w ewidencji problematyczne stosunki prawne.

Skoro bowiem strona wyraźnie może zobaczyć, w jakim stadium znajduje się wpis księgi naftowej ewentualnie pole naftowe, to dowie się tylko tego, do czego zinnierzają wnioski rządu.

Dlatego nie zupełnie jest zrozumiałem, dlaczego określenie »pole naftowe poszukiwawcze« i »pole naftowe produkcyjne« inny zupełnie miałoby wywrzeć wpływ na interesentów, jak zaznaczenie w poszczególnych polach, że naftę tam już znaleziono.

Wytlumaczenia tego nie znajdujemy w motywach projektu rządowego. Szczegół ten posiada bardziej znaczenie formalne, stylistycznej natury i możnaby się wreszcie zgodzić na to, by pola, w których nie odkryto jeszcze nafty, nazywały się polami naftowymi poszukiwawczymi, te zaś, w których się naftę już wydobywa, polami naftowymi produkcyjnymi.

Większe atoli znaczenie ma inna różnica między wnioskami ankiety a projektem rządowym.

Rozchodzi się zasadniczo o to, czy wskazaniem, odpowiedniemi celowi i niezbędnem wskutek tego jest urzędowe potwierdzenie charakteru tego pola, względnie powierzchni gruntowej i samego gruntu, w którym ma się poszukiwać.

Do czego zmierza takie potwierdzenie? Według motywów rządowych zmierza potwierdzenie to do osiągnięcia podwójnego celu:

1) Zapobieżenia tworzeniu pól naftowych tam, gdzie zupełnie spodziewać się nie można, iż w dotyczącej okolicy względnie gruncie możnaby znaleźć naftę i zapobieżenie w ten sposób tworzeniu i utrzymywaniu w ewidencji urzędowej bezwartościowych i nie stosownych do obrotu przedmiotów majątkowych i hipotecznych.

2) Niedopuszczenie możliwości tworzenia pól naftowych w okolicach, gdzie niema żadnej podstawy do przypuszczenia, iż można tam odkryć naftę — i zapobieżenie nieuczciwym spekulacyom na tej podstawie.

Niepewnem jest wprowadzić zawsze, czy w danym gruncie znajdzie się minerały żywiczne.

Liczne doświadczenia w Galicyi wskazują, że w tym kierunku wiele było niespodzianek i że po wielu latach znaleziono ropę w licznych szybach, w których początkowo bez skutku wiercono.

Podczas gdy w latach ośmdziesiątych wiercono tylko do głębokości 200 do 300 m., wierci się od kilku lat do 1000 m. i głębiej, i nieraz znajduje się naftę w głębokości 1100 i 1200 m. Wynika stąd, że w latach ośmdziesiątych każdy z zupełną pewnością by twierdził, że we wspomnianych ostatnio terenach niema ropy. Słusznie spodziewać się można wobec coraz to większego postępu techniki i nowych doświadczeń, że w następnych latach będzie można znacznie głębiej wiercić i odkryć nowe tereny, nie można jednak — jak wspomniano — opierać jakiegś pewnej nadziei na pewnych przypuszczeniach lub regułach, a wszystkie odnośne obliczenia i wyniki badań poruszać się będą musiały w sferze mniej lub więcej uzasadnionych hipotez.

Mimo tych wszystkich zastrzeżeń można z zupełną pewnością, według wyników dotychczasowych badań geologicznych, przynajmniej ujemnie stwierdzić, nieistnienie minerałów żywicznych odnośnie do wielu okolic, a nawet nie tylko co do faktycznego istnienia ale nawet co do przypuszczenia istnienia minerałów żywicznych w wielu częściach Galicyi, przyjąć można z pewnością, iż z układu geologicznego nie należy spodziewać się odkrycia w nich tych kopalin.

W tej też uwadze szukać należy istoty całej tej kwestyi.

Od publicznych ksiąg gruntowych i naftowych wymaga się przecież pewnego minimum publicae fidei, przynajmniej w tym jednym bezwzględnie kierunku, by wpisy do wykazów ksiąg gruntowych, górniczych czy naftowych miały pewną realną wartość. Dlatego też nie jest wskazanem, by pozwalano na wpisy do ksiąg publicznych takich przedmiotów, o których wie się z zupełną pewnością, iż absolutnie żadnej nie przedstawiają wartości.

A ewentualność ta spełniłaby się pewnie, gdybyśmy chcieli utworzenie pola naftowego uczynić zawisłem jedynie od dobrej woli właściciela nieruchomości.

Nie zgadza się przecież z tem publica fides. Możliwość bowiem wprowadzać tem w błąd obcych lub niedoświadczonych. Któż wierzyłby lub przypuszczałby, że wpisuje się w księgę naftową przedmioty, o których zupełnie pewnie można wiedzieć, iż nie posiadają żadnej wartości. A przecież wpisywałoby się takie przedmioty i utrzymywało w ewidencji. Musieliby się sędziowie nieraz bezu-

żytecznie zastanawiać nad pytaniem, czy dopuszczalnem jest przeniesienie, czy obciążenie takiego przedmiotu w tej lub owej formie, z tego jedynie tylko powodu, że podobało się jakiemuś właścicielowi gruntu, usposobionemu do spekulacji, lub jego współnikom uczynić to przedmiotem spekulacji.

Wszystkie te powody przemawiają za tem, że przecież niezbędnem jest ze względu na interes publiczny pewne ograniczenie w tym kierunku.

Przyznać musi wreszcie każdy, kto zna właścicieli mniejszych parcel chłopskich, że idzie tu również o dobro tych drobnych gospodarzy wiejskich, niemających żadnego kontaktu z wielkim przemysłem, gdy chroni się ich od podobnych nieuczciwych prób spekulacyjnych, chociaż w regule nie są oni w stanie zrozumieć należycie ich doniosłości.

Z tych powodów zgadza się komisya ze zdaniem rządu, że poświadczenie urzędowe przypuszczalnego istnienia minerałów leży w interesie publicznym, i że nie utrudni ono tworzenia pól naftowych w szerokich okęgach, w których opłacić się może przedsięwzięcie wiercenia. W tym celu wyraża komisya życzenie i pewną nadzieję, że władze górnicze zrobią użytek z tego prawa w szerokim możliwie zakresie, udzielią stronom swego poparcia w tym względzie, jakoteż, że rząd centralny udzieli władzom odpowiednich wskazówek w rozporządzeniu wykonawczem.

Zgadza się również komisya ze zdaniem rządu, że do urzędowego potwierdzenia prawdopodobnego lub rzeczywistego istnienia minerałów żywiczych — jeśli wogóle potwierdzenie takie jest koniecznem — kompetentnym jest w zupełności okégowy urząd górniczy. Wprowadzenie tej zmiany odpowiada celowi i jest szczególnie polecenia godnem, celem uniknięcia kosztownej korespondencji, podróży i znaczniejszej straty czasu. Byłoby to z korzyścią dla wszystkich interesowanych, gdyby przy tej sposobności, w drodze rozporządzenia wykonawczego, udzielono wskazówek władzom górniczym, by o ile możności zaoszczędzano stronom wszystkich kosztów przy dochodzeniach, dotyczących przypuszczalnego lub faktycznego występywania oleju skalnego. Bez wątpienia bowiem mogą władze górnicze osądzić już na podstawie mapy geologicznej bez specjalnych dochodzeń na miejscu, czy przypuszczać należy wy-

stępywanie ropy w gruntach sąsiadujących z gminą, w której wierci się już i wydobywa naftę.

§ 2. Prawo wydobywania minerałów żywicznych, przyznane przez właściciela nieruchomości osobie drugiej, nabywa się jedynie przez wpis do księgi naftowej.

W braku odmiennej umowy, obejmuje prawo do wydobywania rzeczonych minerałów również i prawo do ich poszukiwania.

Prawo wydobywania obejmuje również wyłączne prawo rozporządzania gazami odkrytymi przy poszukiwaniu lub wydobywaniu tych kopalin.

1. Przymus częściowy tworzenia pól naftowych W przeciwieństwie do ustawodawstwa z r. 1884, które znało jedynie fakultatywne pola naftowe, wprowadza nowela przymus tworzenia pól naftowych. Przymus ten jest jednak tylko częściowym, ile że dotyka jedynie uprawnionych do eksploatacji naftowej, nie będących zarazem właścicielami danego gruntu. Co ostatni mogą ważne i prawnie prowadzić odbudowę naftową bez potrzeby zakładania pól naftowych. Połowiczność przepisu tego może być przyczyną powstania licznych konfliktów prawnych. I tak przykładowo: Właściele w częściach idealnych pewnego gruntu, osoby A., B. i C. zakładają na tym gruncie i prowadzą wspólnie kopalnię naftową, bez utworzenia pola naftowego, do czego jako właściciele gruntu nie są obowiązani. Osoba A. odstępuje swój udział

§ 2. Das vom Eigentümer einer Liegenschaft einem anderen eingeräumte Recht zur Gewinnung der Erdharzmineralien wird nur durch Eintragung in das Naphthabuch erworben.

In dem Rechte zur Gewinnung dieser Mineralien ist mangels einer anderen Vereinbarung das Recht zu deren Aufsuchung inbegriffen.

Das Gewinnungsrecht umfasst auch das ausschliessliche Verfügungsrecht über die bei der Aufsuchung und Gewinnung der Mineralien erschrotene Gase.

w kopalni osobie D., bez odstąpienia jej jednak własności gruntu. Wobec nieistnienia w danym wypadku pola naftowego, osoba D. w myśl przepisu ust. 1 § 2 noweli nie może nabyć żadnego prawa naftowego (jedynie prawo obligatoryjne do osoby A.), o ile współwłaściciele gruntu a zarazem współwłaściciele kopalni, osoby B. i C. nie udzielą wspólnie swego przyzwolenia na utworzenie pola naftowego. Do tego ostatniego nie może zaś osoba A. zniechęcić współwłaścicieli B. i C., skoro nowela w niniejszym paragrafie ich do tego nie zobowiązuje, zaś § 1 noweli nie uznaje tworzenia pola naftowego w odniesieniu do części idealnych nieruchomości.

2. Prawo do poszukiwania i wydobywania bituminów. Nowela uznaje prawo do poszukiwania bituminów jako samoistne prawo w przeciwstawieniu do prawa do wydobywania tychże kopalin i zaznacza, że jedynie »w braku odmiennej umowy obejmuje prawo do wydobywania rzeczonych minerałów również i prawo do ich poszukiwania«, że więc — a contrario — może istnieć prawo do wydobywania bituminów bez prawa atoli do ich poszukiwania. Stanowisko to jest jednak mylnem, a powstało widocznie (podobnie jak i obecny podział pól naftowych) z powodu nieopatrnego stosowania się żywcem do powsz. ustawy górniczej z 23 maja 1854 l. 146 dz. u. p., która w odniesieniu do minerałów zastrzeżonych odróżnia właśnie stadyum poszukiwania i wydobywania wraz z przedzielającym je stadyum robót odkrywczych ¹⁾. Przy kopalnictwie minerałów zastrzeżonych stadya robót poszukiwawczych i odkrywczych poprzedza stadyum robót wydobywczych, które opiera się na nadaniu górniczem, będącem ze strony państwa rodzajem premii i wynagrodzenia za dwa poprzednie stadya. Wszystko to z natury rzeczy musi odpaść przy kopalnictwie naftowem, które opiera się wyłącznie i jedynie na własności prywatnej i niema nic wspólnego z systematem nadań górniczych i t. zw. wolności górniczej (Bergfreiheit). Podczas gdy prawo do robót poszukiwawczych i odkrywczych w kopalnictwie minerałów zastrzeżonych (t. zw. regalowych) mieści w sobie jako część istotną uprawnienie do domagania się od

¹⁾ Rosenberg: Uprawnienia górnicze, str. 19—27.

państwa nadania górniczego, to prawo do robót poszukiwawczych nie mogłoby obejmować żadnego takiego uprawnienia w odniesieniu do kopalnictwa naftowego, jako opartego na własności prywatnej, byłoby przeto prawem bez żadnego uprawnienia, a więc raczej obowiązkiem, ciężarem. Natomiast prawo do wydobywania bez prawa do poszukiwania — jak to § 2 noweli przewiduje — nie da się prawie urzeczywistnić w kopalnictwie naftowym, zarówno w konsekwencji powyższego, jak i wobec charakterystycznej cechy tegoż kopalnictwa, w którym pod względem technicznym przeważnie wykluczonem jest zakreszenie linii, w której bezwarunkowo kończy się poszukiwanie a zaczyna się wyłącznie wydobywanie

3. Motywa rządowe.

(Do ustępu 1). Odłączenie prawa wydobywania żywie ziemnych i utworzenie wykazu w księdze naftowej nie jest dotąd obligatoryjnym. Wedle brzmienia swego, § 2 ustawy z 11 maja 1884 (prawo wydobywania można odłączyć od prawa własności) używa jedynie możliwości utworzenia z prawa wydobywania samostnego przedmiotu majątkowego.

Projekt ustawy podziela stanowisko to, o ile właściciel gruntu sam zamierza wykonywać swe prawo eksploatacyi. Właściciel gruntu jest wprawdzie po myśli § 1 uprawnionym utworzyć dla prawa wydobywania wykaz w księdze naftowej i uzyskać wpis na rzecz swoją jako uprawnionego, do tego jednak, podobnie jak poprzednio, nie może być zmuszonym. Wobec okoliczności, że prawo wydobywania bituminów stanowi część składową prawa własności, jest właściciel w możliwości prawo wydobywania, podobnie jak i inne w skład pojęcia własności wchodzące uprawnienia wykonywać i zużytkowywać, bez potrzeby odłączania w tym celu prawa wydobywania. Z powodu wpisu prawa własności, ma on prawo wydobywania zupełnie zabezpieczone, jakoteż zupełną możliwość zaciągania pożyczek na nieruchomości z włączeniem prawa wydobywania.

Ani przeto w stadyum poszukiwania, ani też w stadyum eksploatacyi nie potrzeba szczególnych zarządzeń pod względem

tabularnym. Stanowisko to zdaje się też odpowiadać zasadzie prawnej wolnej rozporządzalności po stronie właściciela.

Rzecz przedstawia się inaczej, gdy prawo wydobywania bituminów wejdzie w sferę prawną osoby trzeciej. Jak już w ogólnej części motywów bliżej przedstawiono, właściciele gruntów, którzy prawo wydobywania pozostawili innym osobom, skorzystali z księgi naftowej w nader nielicznych wypadkach, w przeważnej części raczej wpisywano prawa naftowe do zwykłych ksiąg gruntowych, jako ciężary nieruchomości. Stąd powstały pożałowania godne stosunki ujemne, przedstawione już w części ogólnej.

Ujemnym tym stosunkom można tylko w ten sposób na przyszłość zapobiedz i osiągnąć porządek w stosunkach prawnych górnictwa naftowego, że wpis do księgi naftowej uznaje się za wymóg ustawowy przy nabyciu prawa wydobywania przez osobę trzecią.

Zarządzenie to jest we widocznym interesie zarówno uprawnionych do wydobywania, jak i właścicieli gruntów. Z jednej strony jest ono w stanie usamodzielnic przedsiębiorcę przed ciągłymi zaburzeniami chwiejnych stosunków posiadłości gruntowej, z drugiej zaś strony umożliwia ono jasne ksiązkowe (bücherliche) przedstawienie odnośnych stosunków, jakoteż uporządkowanie ksiąg publicznych w ogólności. Przepis obligatoryjnego tworzenia w powyższym wypadku wykazów w księdze naftowej, nadaje się przeto do zabezpieczenia celowego instytucji księgi naftowej. W żadnej formie nie jest dopuszczalne na przyszłość wpisywanie praw naftowych do ksiąg gruntowych.

Pod względem ksiązkowania nabytego prawa wydobywania, służą stronom dwie drogi: albo w księdze naftowej wpisuje się wprawdzie właściciela nieruchomości jako uprawnionego do wydobywania i przeprowadza się przelew prawa na osobę trzecią, albo też w myśl przepisu § 22 ust. hip. może wpis prawa wydobywania nastąpić bezpośrednio na osobę nabywcy.

Ujemny skutek prawny omieszkania wpisu prawa naftowego do księgi naftowej stanowi nienabycie tego prawa. Skutek ten będzie niewątpliwie dostatecznym bodźcem dla stron, by swe prawa naftowe wpisywały do ksiąg naftowych. Zbyteczne przeto są dalsze w tym kierunku zarządzenia przymusowe.

(Do ustępu 2). Kopalnictwo naftowe rozpoczyna się z na-

tury rzeczy od poszukiwania kopalin. Z chwilą odkrycia tych kopalin, rozpoczyna się ich wydobywanie (odbudowa, eksploatacja, produkcja). Kontrakty naftowe obejmują z reguły oba te stadia ruchu. Z prawem wydobywania nadają również prawo poszukiwania minerałów żywicznych, ileż pomiędzy oboma prawami zachodzi bezpośredni związek. Przejście prawa poszukiwania w prawo wydobywania jest często dziełem chwili; z chwilą bowiem gdy uprawniony do poszukiwania natrafi na minerały żywiczne, wchodzi natychmiast w życie prawo do ich wydobywania.

Wartość ekonomiczną ma jedynie prawo wydobywania; prawo poszukiwania służy jedynie w tym celu, by mógł zarządzić co potrzeba, aby odkryć znajdujące się w ziemi kopaliny żywiczne i umożliwić wykonywanie prawa wydobywania. Nabycie samego prawa poszukiwania bez prawa wydobywania niema praktycznie żadnego znaczenia. Prawo wydobywania jest ekonomicznie wartościową rzeczą główną, prawo poszukiwania jego współrzedną, która atoli nie nadaje się do traktowania jako samoistny przedmiot majątkowy.

Ścisły związek pomiędzy prawem poszukiwania a prawem wydobywania, prowadzi do tego, żeby oba te prawa oprzec na wspólnym tytule prawnym i na wypadek gdyby strony nic innego nie postanowiły, uznać w ustawie prawo poszukiwania za część składową prawa wydobywania, którego losy prawne ma dzielić.

Przez postanowienie to osiąga się tę korzyść, że wpis do księgi naftowej prawa wydobywania mieści i prawo poszukiwania, o którego zabezpieczenie musiano się dopiero starać w księdze gruntowej, ileż prawo poszukiwania nie stanowi samo dla siebie przedmiotu księgi naftowej. Nie byłby zresztą pożądanym stan, gdyby prócz prawa wydobywania, dla którego utworzono wykaz w księdze naftowej, nadto musiano prawo poszukiwania wpisywać do księgi gruntowej.

To pociągnęłoby za sobą nadzwyczajne rozstrzelenie wpisów hipotecznych odnośnie do jednego i tego samego przedsiębiorstwa, w następstwie przeto i uszczuplenie przejrzystości ksiąg, czego naturalnie należało unikać.

Zamieszczone w księdze gruntowej odpisanie prawa wydobywania już dostatecznie wskazuje na prawo poszukiwania zawarte w prawie wydobywania, a wraz z niem odłączone od nierucho-

ności. Zresztą należy według ogólnych norm hipotecznych w wykazie hipotecznym nieruchomości przedstawić możliwe specjalne prawa rzeczowe, powstałe ze stosunku naftowego uprawnionego do nieruchomości.

(Do ustępu 3). Projekt zawiera następnie postanowienie, że prawo do wydobywania bituminów ma również obejmować wyłączne prawo rozporządzalności gazami uzyskanymi przy poszukiwaniu i wydobywaniu tych kopalin. Przeto wypełnia się lukę istniejącą w obowiązującej ustawie, której usunięcie jest tem potrzebniejszym, ileż z powodu braku odnośnego postanowienia powstały już rzeczywiście spory, które nie zawsze się dają łatwo rozstrzygnąć, wobec tego, że i w kontraktach zawartych co do odstąpienia prawa wydobywania, w regule właściciele nieruchomości i uprawnieni do odbudowy żadnych w tym kierunku postanowień nie zawarli. Rozchodzi się tu przeważnie o gazy naftowe. Olejowi skalnemu towarzyszą stale gazy. Podczas gdy w poszczególnych polach naftowych występują one w tak nieznacznych ilościach, że niedadają się zużytkować technicznie, to przeciwnie w innych dystryktach, jak szczególnie w Borysławiu, towarzyszą one olejowi skalnemu w tak wielkich ilościach, że powodują powstanie źródeł wybuchowych, często powodują, że ropa latami sama z szybów wypływa, nadto dają się gazy z największą korzyścią używać przy ruchu, szczególnie do opalania kotłów. Co do swego składu stoją gazy w genetycznym związku z olejem skalnym: podobnie jak w oleju skalnym tak i w gazach naftowych przeważają również pierwiastki metanu. Również występują w regule gazy w tem samym złożu co olej skalny, lub pozostają z niem w związku ścisłym, tak, że i pod względem miejscowego występowania musi się je uważać jako przynależne do ropy. Okoliczności te usprawiedliwiają, że z odłączeniem prawa wydobywania bituminów od własności gruntu, ma zostać odłączonem również prawo rozporządzalności gazami wydobytymi przy poszukiwaniu i wydobywaniu kopalin.

Celem zapobieżenia zagrożeniu bezpieczeństwa ruchu i komplikacyom pod względem górniczo-policyjnym, co by łatwo nastąpić mogło, gdyby kto inny, niż uprawniony do odbudowy mógł rozpo-

rządzać wydobytymi gazami, postanawia projekt, że prawo rozporządzania gazami jest wyłącznem dla uprawnionego do odbudowy.

Przez postanowienie niniejsze nie narusza się stosunków prawnych zawartych przed wejściem w życie tej ustawy co do zastosowania wydobytych gazów.

4. Motywa komisji.

Paragraf ten stanowi zasadę przymusowego odłączenia prawa wydobywania i tworzenia wykazu w księdze naftowej. I tu zaznaczyć trzeba różnicę zapatrywań rządu i galicyjskiej ankiety fachowej. Tak rząd jak i ankietą sądzą jednak, że musi się wreszcie zaprowadzić porządek i to przymusowo w stosunkach prawnych przemysłu naftowego, ponieważ tworzenie pól naftowych musi się ułatwić i umożliwić w sposób proponowany przez oba te czynniki.

Gdy jednak ankietą fachowa poszła w tym kierunku konsekwentnie aż do najdalszych granic, proponuje rząd przymus w tym tylko wypadku, gdy właściciel nieruchomości ustępuje prawo wydobywania drugiemu. Wynika stąd, że według projektu rządowego niema przymusu tworzenia pola naftowego, względnie wpisu do księgi naftowej, gdy właściciel, wykonując swoje prawo, sam przedsięwzięcie eksploatacyę minerałów żywicznych.

Następujące powody podaje rząd w uwagach objaśniających dla umotywowania tego wyjątku: Właściciel gruntu wprawdzie może w myśl § 1 utworzyć dla swego prawa wydobywania wykaz w księdze naftowej i kazać się wpisać za uprawnionego do wydobywania, nie należy go jednak jak wprzód tak i teraz zmuszać do tego. Wobec tego, że prawo wydobywania minerałów żywicznych tworzy część składową własności gruntu, może on i tak wykonywać i używać prawa tego również jak i reszty uprawnień, leżących w pojęciu własności, bez potrzeby uzyskania odłączenia prawa wydobywania. Prawo to ma zupełnie zabezpieczone przez intabulacyę jego własności na nieruchomości, posiada też równocześnie możność zaciągania pożyczek na nieruchomość wraz z prawem wydobywania.

Nie potrzeba więc ani w stadyum poszukiwań ani w stadyum eksploatacyi specjalnych środków pod względem hipotecznym. To

zapatrywanie odpowiada również zasadzie wolności rozporządzania, przysługującej właścicielowi.

Argumentacya ta tem większe posiada znaczenie, że zasada prawna: »prawo wydobywania minerałów żywicznych stanowi część składową własności gruntu« — uznana jest od szeregu lat powszechnie w praktyce sądowej i ma zastosowanie w wielu przypadkach prawnych. Komisya gospodarcza nie widzi powodu, dlaczego należałoby właściciela ograniczać pod tym względem w jego prawie wolności rozporządzania, gdy zdaniem komisji wykonywanie w praktyce tej zasady nie może spowodować żadnych jakichkolwiek nieprzyjemnych lub szkodliwych dla stron komplikacji.

Na wypadek obciążenia i prowadzenia egzekucyi przeciw właścicielowi, kwestya odłączenia jest obojętną.

Żadnego przedmiotu nie usuwa się z pod egzekucyi, nie się na nim nie zmienia, ani nie utrudnia się egzekucyi i żadnych więc skutków prawnych pociągnąć za sobą nie może okoliczność, czy właściciel, który produkuje samoistnie ropę, utworzył pole naftowe, czy nie. Istotą rzeczy pozostaje zawsze przymus w chwili przeniesienia praw naftowych na osobę trzecią, a o to dostatecznie stara się § 2.

Teoretycznie omówienie i rozstrzygnięcie kwestyi, czy słuszną jest ogólnie przyjęta zasada, że prawo wydobywania minerałów żywicznych stanowi część składową własności gruntu, przekracza zakres niniejszego sprawozdania, które liczyć się musi z rzeczywistymi gospodarczymi stosunkami prawnymi, utrwalonymi długimi szeregiem lat, a które też przyjęto za podstawę roztrząsań i wniosków końcowych.

Co się tyczy drugiej i trzeciej części § 2, zgadza się komisya gospodarcza z całą treścią wywodów projektu rządowego, w szczególności zaś podziela zapatrywanie, że postanowienia te nie mają dotyczyć stosunków prawnych co do użytkowania wydobywających się gazów, a zawiązanych przed prawomocnem wprowadzeniem niniejszej ustawy.

§ 3. Ze względu na dopuszczalność wpisów i sku-

§ 3. Die Naphthaschurfeinlage ist in Bezug auf die Zulässig-

teczność wpisanych praw należy wykaz pola naftowego poposzukiwawczego traktować na równi z wykazem pola naftowego produkcyjnego.

Motywa rządowe.

Wykaz księgi naftowej, który tworzy się po myśli § 2 ustawy z 11 maja 1884 l. 71 dz. u. p., jest zawsze definitywnym i bezwarunkowo skutecznym. W tym względzie nie wprowadza projekt żadnej zmiany przez postanowienie, że wykazy księgi naftowej można utworzyć na podstawie samego poświadczenia o prawdopodobnem występowaniu minerałów żywicznych. Górnictwo naftowe i w stadyum poszukiwania za kopalinami nie może się obejść bez pewnego określenia zawiązanych stosunków prawnych.

Skuteczność prawna wpisów hipotecznych nie może być zawisłą od tego, czy później znajdzie się w istocie minerały żywiczne w ogólności, czy też w oznaczonym czasokresie. Przy wykazach naftowych poszukiwawczych muszą być dopuszczalne takie same wpisy jak w wykazie naftowym produkcyjnym — i to zarówno odnośnie do samego prawa wydobywania, jak i wszelkich na niem zabezpieczonych praw — jeśli się ma uczynić zadość potrzebom górnictwa.

Ze stanowiska ksiąg publicznych nie nasuwa się przeciw temu żadna wątpliwość. Z okoliczności, że wykaz dany jest wyraźnie oznaczony jako wykaz naftowy poszukiwawczy, może każdy łatwo dojrzeć, że rozchodzi się o pole naftowe, co do którego nie stwierdzono jeszcze urzędownie rzeczywistego występowania minerałów żywicznych; z tego można osądzić czy pole naftowe użycza dostatecznej podstawy do udzielenia kredytu, lub do przymusowego zabezpieczenia i zaspokojenia pretensyi. Wykluczonem jest przeto wprowadzenie w tym kierunku w błąd osób trzecich.

Pozatem niema ze względów publicznych potrzeby pod względem hipotecznym przeprowadzać różnicę pomiędzy wykazami na-

keit der Eintragungen und die Wirksamkeit der eigetragenen Rechte einer Naphthaproduktionseinlage gleich zu achten.

ftowymi poszukiwawczymi a wykazami naftowymi produkcyjnymi. Różnica bowiem pomiędzy oboma polami naftowemi ma istotne znaczenie przy ocenieniu wartości przedsiębiorstwa, niema zaś żadnego znaczenia prawnego dla dopuszczalności wpisów i dla skuteczności wpisanych praw.

§ 4. Wykaz pola naftowego poszukiwawczego, na prośbę uprawnionego do wydobywania (właściciela pola naftowego) lub któregoś z ineresowanych, któremu przysługuje prawo hipoteczne na własności pola naftowego, należy przemienić we wykaz pola naftowego produkcyjnego, skoro się przedłoży wspomniane w nst. 5 § 1 urzędowe poświadczenie urzędu górniczego okręgowego, że stwierdzono występowanie minerałów żywicznych w danem polu naftowem.

Motywa rządowe.

Skoro w polu naftowem, dla którego istnieje wykaz poszukiwawczy, stwierdzono występowanie minerałów żywicznych, wówczas zarówno właściciele pola naftowego, jak i wszystkie osoby na rzecz których wpisano na polu naftowem prawa rzeczowe, mają interes w tem, by okoliczność ta znalazła swój wyraz w księdze naftowej. Stwierdzenie to może podnieść wartość pola naftowego i stwarza nadto warunki, pod którymi odpadają unormowane § 20 projektu ograniczenia uprawnień właściciela pola naftowego do wywłaszczania. Projekt przyznaje przeto wzmiankowanym interesantom prawo zaznaczenia w księdze naftowej zmiany sytuacji, co następuje przez przemianę wykazu pola naftowego poszukiwawczego w wykaz naftowy produkcyjny.

§ 4. Die Naphthaschurfeinlage ist auf Ansuchen des Gewinnungsberechtigten (Naphthafeldeigentümers) oder eines Beteiligten, dem ein bürgerliches Recht an dem Naphthafeldeigentume zusteht, in eine Naphthaproduktioseinlage umzuwandeln, sobald die im § 1, Absatz 5, erwähnte amtliche Bestätigung des Revierbergamtes beigebracht wird, dass das Vorkommen von Erdharzmineralien in dem betreffenden Naphthafelde festgestellt ist.

§ 5. Przy odłączeniu prawa wydobywania minerałów żywicznych od własności gruntu mają analogiczne zastosowanie przepisy ustawy z 6 lutego 1869 r. l. 18 dz. n. p. z tem, że sprzeciw wierzyciela hipotecznego przeciw zamierzonemu odłączeniu, może sąd hipoteczny uznać za bezskuteczny, jeżeli według urzędowego świadectwa urzędn górniczego okręgowego utworzyć się mające pole naftowe, bądźto samo dla siebie, bądź też w połączeniu z innymi terenami naftowymi, które uprawniony do wydobywania dla ruchu kopalni bituminów nabył lub kontraktowo zabezpieczył, — umożliwiał racjonalne wydobywanie wzmiankowanych kopalni i jeżeli przez odłączenie bezpieczeństwo wiarygodności, z powodu której wniesiono sprzeciw, nie jest zagrożonem w myśl postanowień § 1374 u. c.

Jeśli ustawodawstwo krajowe wprawienie w ruch kopalni bituminów czyni zawisłym od pewnego minimalnego wymiaru przestrzeni tejże, wówczas świadectwo przepisane

§ 5. Bei der Abtrennung des Rechtes zur Gewinnung der Erdharzmineralien von dem Eigentumsrechte eines Grundstückes gelangen die Vorschriften des Gesetzes vom 6 Februar 1869, R. G. Bl. Nr 18, mit der Massgabe zur sinngemässen Anwendung, dass der Einspruch eines Tabulargläubigers gegen die beabsichtigte Abtrennung von dem Grundbuchsgerichte für unwirksam erklärt werden kann, wenn nach dem amtlichen Zeugnisse des Revierbergamtes das zu bildende Naphthafeld für sich oder in Verbindung mit anderen vom Gewinnungsberechtigten für den Betrieb eines Erdharzbergwerkes erworbenen oder vertragsmässig gesicherten Naphthaterrains die rationelle Gewinnung der gedachten Mineralien ermöglicht und wenn durch die Abtrennung die Sicherheit der Forderung, wegen welcher Einspruch erhoben wurde, nach den Bestimmungen des § 1374 a. b. G. B. nicht gefährdet erscheint.

Wenn die Landesgesetzgebung die Inbetriebsetzung des Erdharzbergwerkes von einem Mindestmasse der räumlichen Ausde-

ustępem pierwszym, zastępuje urzędowe potwierdzenie urzędu górniczego okręgowego, że pole naftowe bądźto samo dla siebie, bądź też w połączeniu z innymi terenami naftowymi, które uprawniony do wydobywania dla ruchu kopalni bituminów nabył lub kontraktowo zabezpieczył, — odpowiada przepisom ustawowym o rozciągłości obszaru kopalni żywic ziemnych. Przy wydawaniu tego potwierdzenia należy uwzględnić zawsze całą rozciągłość odnośnego terenu naftowego, a to nawet wówczas, gdyby teren ten należał do stanu własności więcej ciał hipotecznych.

1. Postępowanie konwokacyjne.

Postępowanie konwokacyjne normuje ustawa z 6 lutego 1869 roku l. 18 dz. u. p., która stanowi: ¹⁾

(§ 1). Do oddzielenia części posiadłości, zapisanej do ksiąg publicznych, wtedy nie potrzeba poprzedniego zawiadomienia i zezwolenia tych osób, na rzecz których wpisane są prawa rzeczowe na posiadłości, jeżeli dla oddzielonej części otwiera się nowy wykaz hipoteczny i w nim wpisuje się wszystkie na posiadłości zapisane prawa, a mianowicie prawa zastawu w przymiocie hipoteki łącznej. Wpisy te uskutecznia się bez opłaty. O wykonaniu oddzielenia i otwarcia nowego wykazu należy zawiadomić wszystkich interesowanych.

hnung desselben abhängig macht, wird das im ersten Absatze vorgeschriebene Zeugnis durch eine amtliche Bestätigung des Revierbergamtes ersetzt, dass das Naphthafeld für sich oder in Verbindung mit anderen vom Gewinnungsberechtigten für den Betrieb eines Erdharzbergwerkes erworbenen oder vertragsmässig gesicherten Naphthaterrains den gesetzlichen Vorschriften über die räumliche Ausdehnung der Erdharzbergwerke entspricht. Bei Erteilung dieser Bestätigung ist stets die ganze Ausdehnung des betreffenden Naphthaterrains zu berücksichtigen, sollte auch dieses zum Gutsbestande mehrerer Grundbuchskörper gehören.

¹⁾ Tekst ustawy konwokacyjnej podajemy według prof. Jaworskiego »Ustaw o księgach gruntowych«, t. I, str. 49—53.

(§ 2). Oprócz przypadku przewidzianego w § 1 oddzielenie części posiadłości, zapisanej do ksiąg publicznych, dopuszczalne jest bez wykazania wyraźnego zezwolenia osób oznaczonych w § 1 jedynie na podstawie postępowania konwokacyjnego, przeprowadzonego w myśl następujących paragrafów.

(§ 3). Celem rozpoczęcia rzeczzonego postępowania winien posiadacz posiadłości, który zamierza oddzielić od niej jakąś część, tym osobom, na rzecz których zapisane są na posiadłości prawa rzeczowe, oznajmić swą wolę przez władzę hip. i wezwać je, ażeby możliwe sprzeciwienie się przeciw oddzieleniu wniosli do tej władzy przed upływem terminu, mającego się oznaczyć według okoliczności, i to tem pewniej, że w przeciwnym razie zachodziłoby domniemanie, iż zawezwany zezwala na oddzielenie i zrzeka się swego prawa pod względem części oddzielonej z chwilą, w której nastąpi hipoteczne odpisanie.

Do wniesienia sprzeciwienia nie może władza w żadnym razie wyznaczyć krótszego terminu, niż dni trzydzieści.

Podanie o oddzielenie należy odnotować w księdze gruntowej przy posiadłości, od której ma nastąpić oddzielenie. Ta adnotacja ma ten skutek, że późniejsze wpisy prawa rzeczowego nie mogą przeszkodzić oddzieleniu.

(§ 4). W podaniu, wskutek którego zarządza się konwokacją, część mająca się oddzielić musi być dokładnie oznaczoną, w razie potrzeby za pomocą planów lub map.

Każdemu zawezwanemu należy doręczyć podanie w sposób, jaki ustawy przepisują dla doręczenia skargi.

(§ 5). Termin do wniesienia sprzeciwienia rozpoczyna się z dniem po doręczeniu wezwania, płynie bez przerwy i bez potrącenia dni przesyłki pocztowej i nie może być przedłużonym.

W razie zaniedbania tego terminu nie może nastąpić przywrócenie go do pierwotnego stanu.

(§ 6). Zawezwany winien wnieść swe sprzeciwienie do władzy hip. na piśmie lub ustnie; powodów sprzeciwienia nie potrzeba przyłączać.

O sprzeciwieniu należy zawiadomić z urzędu tego, kto wyjednał postępowanie konwokacyjne.

Jeżeli sprzeciwienia nie wniesiono w terminie naznaczonym

do tego, natenczas władza hip. wyda na żądanie potwierdzenie tej okoliczności z wymienieniem tych zawezwanych, którzy nie wnieśli sprzeciwienia.

Potwierdzenie to, jako zaświadczenie urzędowe, ulega opłacie przepisanej w poz. tar. 116 A. aa. ust. z dnia 13 grudnia 1862.

(§ 7). Sprzeciwienie wniesione w należytych czasie wstrzymuje zamierzone oddzielenie.

Przeszkoda może być usuniętą przez zapłatę długu (§ 8) lub przez sądowe orzeczenie, uznające sprzeciwienie za bezskuteczne (§§ 9-12).

(§ 8). Wierzyciele, którzy wnieśli sprzeciwienie, a których wierzytelność zapisaną jest jako kapitał oznaczony według kwoty, muszą przyjąć zapłatę nawet wtedy, gdy czas płatności ich wierzytelności jeszcze nie nadszedł, zastrzega im się jednak osobiste prawo żądania zadośćuczynienia z powodu szkody ewentualnie poniesionej wskutek przedwcześnie uiszczonyj zapłaty.

(§ 9). Jeżeli sprzeciwienie wierzyciela skierowane jest przeciw zamierzonej zamianie gruntów, przeznaczonych do gospodarstwa rolnego, natenczas sprzeciwienie może być uznane orzeczeniem władzy hipot. za bezskuteczne, jeżeli zamiana służy albo do przeprowadzenia arrondacyi albo do lepszego zagospodarowania posiadłości osób zamieniających i jeżeli w obydwóch przypadkach nie potrzeba się obawiać, by przez zmianę zagrożonem zostało stosownie do postanowień § 1374 n. c. bezpieczeństwo wierzytelności, z powodu której wniesiono sprzeciwienie.

Na właściwość władzy hipot. do wydania podobnego orzeczenia nie wpływa okoliczność, czy wierzytelność jest pod zarządem władzy publicznej (władzy lenniczej, powierniczej, substytucyjnej, władzy zarządzającej funduszami, fundacyami, władzy opiekuńczej, kuratelskiej lub innej władzy nadzorczej) lub też czy wierzytelność przeznaczoną jest na jakiś cel, np. na kaucję.

(§ 10). W podaniu o orzeczenie określone w § 9 dostarczyć można dowodu na okoliczność, iż przez zmianę zyskuje się zaokrąglenie gruntów, za pomocą mapy katastr. albo w braku tejże przez urzędowe świadectwo naczelnika tej gminy, w której obrębie położone są dotyczące grunty. Drogi lub potoki nie znoszą łączności gruntów.

Udowodnienie faktu, iż zaniana gruntów może posłużyć do lepszego zagospodarowania, winno być dostarczone za pomocą dołączenia rozstrzygnięcia tych organów, które na mocy ustaw kraj. są powołane do ocenienia i rozstrzygania tego faktu.

(§ 11). Wskutek podania (§ 10) winna władza hipot. wezwać tych, którzy wnieśli sprzeciwienie, na audyencyę sąd. z ostrzeżeniem, iż nawet w tym przypadku, gdyby się nie sławili, nastąpi orzeczenie o podaniu.

Każdemu zawezwanemu należy doręczyć podanie w sposób, jaki przepisują ustawy o doręczaniu skarg. Zawezwanym wolno nadsyłać na audyencyę swoje oświadczenia na piśmie.

(§ 12). Po upływie tego terminu winna władza hipot. orzec rezolucyą o podaniu i zbadać z urzędu, czy zachodzą wymogi określone w § 9, o ile zbadanie takowych nie jest przekazane innym organom (§ 10, ust. 2), i w tym celu w razie potrzeby zarządzić dochodzenia i oszacowania.

Orzeczenie to podlega tej samej opłacie, jak orzeczenie o skargach wywoławczych (por. tar. 103 A. a. ust. z dnia 13 grudnia 1862).

(§ 13). O odpisanie pewnej części z jednego wykazu hipot. i dopisanie jej do innego wykazu lub też o otwarcie dla niej nowego wykazu należy prosić w jednym i tem samem podaniu.

Jeżeli na skutek takiego podania mają być wykonane zarządzenia w księgach dwóch władz hipot., natenczas podanie należy wnieść do tej władzy, u której ma nastąpić odpisanie. Jeżeli ta władza nie sprzeciwia się zezwoleniu, natenczas winna odpisanie adnotować w księdze, a co do zezwolenia i przedsięwzięcia dopisania lub otwarcia nowego wykazu odstąpić podanie drugiej władzy hipot. z nadmienieniem, iż przeciw odpisaniu niema żadnej przeszkody.

Adnotacya odpisania ma ten skutek, iż każdy później na tej posiadłości uzyskany wpis tylko w tym razie jest skutecznym względem części oddzielonej, jeżeli władza hipot. nie zezwoli na jej wpis do nowego wykazu.

(§ 14). Druga władza hipot., jeżeli również nie widzi żadnej przeszkody, winna zarządzić dopisanie lub otwarcie nowego wykazu i zawiadomić o tem pierwszą władzę hipot., ta zaś winna

natychmiast wykonać adnotowane odpisanie przy wymienieniu księgi i wykazu, do którego wpisano odpisaną część składową i o tem interesowanych zawiadomić.

Gdyby natomiast nie dozwolono na dopisanie lub otwarcie nowego wykazu, natenczas należy zawiadomić o tem pierwszą władzę hipoteczną i wymienić powody odmówienia. Ta pierwsza władza winna zawiadomić o tem proszącego, przytaczając powody odmówienia, i nadmienić, iż adnotacya odpisania zostanie wykreśloną, skoro odmowna uchwała stanie się prawomocną.

Jeżeli odpisanie i dopisanie nastąpiło, natenczas podanie wraz załącznikami należy przechować u tej władzy hipot., która uskuteczniła dopisanie lub otwarcie nowego wykazu.

W podobny sposób należy także postępować przy odpisywaniu parcel w drodze zamiany. Interesowanymi służy jednak wybór, do której z dwóch władz hipot. zechcą wniesić podanie.

(§ 15). Z chwilą wykonania odpisania gaśnie oprócz przypadku § 1 skuteczność wszystkich na posiadłości istniejących wpisów w odniesieniu do części odpisanej.

Przez odpisanie osiągają wszystkie wpisy istniejące na posiadłości, do której nastąpiło dopisanie, zupełną skuteczność także do części dopisanej.

(§ 16). Postanowienia dotyczące się potrzeby zezwolenia władzy polit. na podział i zamianę gruntów, szczególnie ze względu na to, czy takowe uważać należy za dominikalne (będące przedmiotem tabuli kraj. lub lenniczej), czy też za rustykalne (będące przedmiotem ksiąg miejskich lub grunt.), nie tracą wskutek tej ustawy swej mocy obowiązującej tam, gdzie takowe jeszcze istnieją.

2. Motywa rządowe.

Ustęp pierwszy w porównaniu z § 4 ustawy naftowej z 11 maja 1884 zawiera istotną zmianę tylko w tym kierunku, że do wystawienia świadectwa o możliwości racjonalnej odbudowy kopalni żywicznych właściwym będzie urząd górniczy okręgowy w miejsce starostwa górniczego. Za zmianą tą przemawiają te same względy, które podniesiono przy omawianiu § 1 co do powołania urzędu górniczego okręgowego do wystawiania poświadczenia o występowaniu minerałów żywicznych.

Ustęp drugi powstał na skutek przedstawienia ankiety galicyjskiego wydziału krajowego, aby przeprowadzić zmianę warunków, pod którymi ma władza górnicza zakazać odbudowę kopalni naftowej. Dotąd bowiem wymaga § 15 ustawy z 17 grudnia 1884 l. 35 dz. u. kr. ex 1886, aby na wypadek odbudowy kopalni, wymiar powierzchni pola naftowego był tego rodzaju, aby pole naftowe przez kształt swój i wielkość umożliwiało racjonalny ruch. Komisya uznaje w miejsce tego za wskazane, aby dla pola naftowego ustalono minimum przestrzeni oznaczone cyfrowo jakoteż minimum szerokości pola naftowego w miejscu, w którym zakłada się otwór świdrowy lub szyb.

Należy więc liczyć się z ewentualnością, że postanowienie ścieśniające granice uznania władzy górniczej i wprowadzające jednostajną praktykę, przyjdzie do skutku w drodze legislatywy krajowej i że w następstwie tego odbudowa kopalni naftowej zawisła będzie od rozmiarów przestrzeni pola naftowego.

Na ten wypadek jest wskazanem w analogiczny sposób i w postępowaniu podlegajacem uregulowaniu przez legislatywę państwową co do traktowania sprzeciwu wierzyciela hipotecznego przeciw odłączeniu prawa wydobywania, uznać za decydujący moment obiektywny wpoprzd oznaczonych rozmiarów pola naftowego a świadectwo górniczo-urzędowe co do możliwości racjonalnego ruchu zastąpić poświadczeniem o wymaganej przez ustawę wielkości pola naftowego.

W myśl § 5 ustawy naftowej z 11 maja 1884, może księgowe połączenie ¹⁾ więcej sąsiednich pól naftowych nastąpić również w ten sposób, że już przy tworzeniu wykazu w księdze naftowej zbiera się razem więcej sąsiednich pól naftowych. W tym celu należałoby przeprowadzić równocześnie postępowanie konwokacyjne w odniesieniu do nieruchomości należących do rozmaitych ciał hipotecznych. Celem usunięcia wątpliwości, w takich wypadkach postanawia się wyraźnie, że przy udzielaniu poświadczenia

¹⁾ Słowo »bücherlich« tłumaczy nader trafnie prof. Zoll mł. w swej ostatniej pracy p. t. »Tradycya jako sposób nabycia własności na rzeczach nieruchomych« (str. 7) przez »księgowy« w miejsce ustalonego dotąd wyrażenia »hipoteczny«.

należy uwzględnić całą powierzchnię gruntu przeznaczoną do połączenia.

3. Motywa komisji.

(Ustęp 1). Rząd proponuje zmianę tego ustępu, zresztą równobrzmiącego z § 4 obowiązującej ustawy, w tym tylko kierunku, że powołanym ma być do wystawienia świadectwa o możliwości racjonalnego wydobywania minerałów żywicznych, zamiast starostwa górniczego, urząd górniczy okręgowy. Komisya ma poważne wątpliwości co do zasadniczej kwestyi, czy wogóle powierzyć należy władzom, przy odłączaniu prawa wydobywania minerałów żywicznych i przy tworzeniu pola naftowego, badanie możliwości racjonalnego wydobywania na danem polu naftowem i rozstrzyganie, czy w konsekwencji tego badania możliwość racjonalnego wydobywania posiadać ma rozstrzygającą doniosłość przy osądzaniu dopuszczalności odłączenia i przenoszenia ciężarów. Odłączenie prawa wydobywania i utworzenie pola naftowego przeprowadza się w tym celu, by określić dokładniej prawo wydobywania, umożliwić i przeprowadzić ustawowe zabezpieczenie księgowe praw wszystkich interesowanych.

W tem stadyum nie da się jeszcze rozstrzygnąć kwestya możliwości racjonalnej eksploatacyi, gdyż władza górnicza powinna w myśl § 15 ust. kr. dopiero przy zakładaniu kopalni badać i osądzić położenie, kształt, wielkość wogóle, wymiar powierzchni gruntu, by mogła rozstrzygnąć, czy należy udzielić zezwolenia na założenie kopalni, czy też odmówić.

Wynika z tego, że rozmiar przeszerzeni i wogóle kwalifikacya pola naftowego dla celów ruchu jest zupełnie obojętną i niemiarodajną. Kwestya ta jest tem ważniejszą, ileż pola naftowe tworzy się przeważnie z małych parcel chłopskich, co do których już na-przód niema wątpliwości, że one same są zupełnie nieodpowiednie do utworzenia na nich kopalni minerałów żywicznych, a tem mniej do wprowadzenia ich w ruch. Przyjąć można jako regułę, że wszystkie prawie kopalnie ropy, utworzone na małych parcelach chłopskich, złożone są z rozmaitych gruntów chłopskich. Należy przytem pamiętać, że obecnie przeszło 20000 uprawnień naftowych wciągniętych jest do publicznych ksiąg gruntowych.

należy uwzględnić całą powierzchnię gruntu przeznaczoną do połączenia.

3. Motywa komisji.

(Ustęp 1). Rząd proponuje zmianę tego ustępu, zresztą równobrzmiącego z § 4 obowiązującej ustawy, w tym tylko kierunku, że powołanym ma być do wystawienia świadectwa o możliwości racjonalnego wydobywania minerałów żywicznych, zamiast starostwa górniczego, urząd górniczy okręgowy. Komisya ma poważne wątpliwości co do zasadniczej kwestyi, czy wogóle powierzyć należy władzom, przy odłączaniu prawa wydobywania minerałów żywicznych i przy tworzeniu pola naftowego, badanie możliwości racjonalnego wydobywania na danem polu naftowym i rozstrzyganie, czy w konsekwencji tego badania możliwość racjonalnego wydobywania posiadać ma rozstrzygającą doniosłość przy osądzaniu dopuszczalności odłączenia i przenoszenia ciężarów. Odłączenie prawa wydobywania i utworzenie pola naftowego przeprowadza się w tym celu, by określić dokładniej prawo wydobywania, umożliwić i przeprowadzić ustawowe zabezpieczenie księgowe praw wszystkich interesowanych.

W tem stadyum nie da się jeszcze rozstrzygnąć kwestya możliwości racjonalnej eksploatacyi, gdyż władza górnicza powinna w myśl § 15 ust. kr. dopiero przy zakładaniu kopalni badać i osądzić położenie, kształt, wielkość wogóle, wymiar powierzchni gruntu, by mogła rozstrzygnąć, czy należy udzielić zezwolenia na założenie kopalni, czy też odmówić.

Wynika z tego, że rozmiar przeszerzeni i wogóle kwalifikacya pola naftowego dla celów ruchu jest zupełnie obojętną i niemiarodajną. Kwestya ta jest tem ważniejszą, ileż pola naftowe tworzy się przeważnie z małych parcel chłopskich, co do których już na-przód niema wątpliwości, że one same są zupełnie nieodpowiednie do utworzenia na nich kopalni minerałów żywicznych, a tem mniej do wprowadzenia ich w ruch. Przyjąć można jako regułę, że wszystkie prawie kopalnie nafty, utworzone na małych parcelach chłopskich, złożone są z rozmaitych gruntów chłopskich. Należy przytem pamiętać, że obecnie przeszło 20000 uprawnień naftowych wciągniętych jest do publicznych ksiąg gruntowych.

Gdy więc w myśl przepisu § 23 projektu rządowego, trzeba będzie utworzyć, ze wszystkich tych uprawnień *ex officio* pola naftowe, to kwestya ta zaostrzy się i trzeba ją już teraz ostatecznie rozwiązać. Byłaby ona całkiem mało znaczną, gdyby przyjęło zasadę, że przy odłączeniu praw wydobywania nie przenosi się na to prawo, względnie na utworzyć się mające pole naftowe ciężarów gruntowych.

Pola naftowe byłyby w ten sposób zupełnie wolne od ciężarów i możnaby je łatwo połączyć w jeden wykaz naftowy tak, że każdy wykaz księgi naftowej byłby identycznym z odpowiednią kopalnią żywic ziemnych. Nie tak łatwo jednak to przeprowadzić. Gdyż wobec różnorodności praw własności i ciężarów poszczególnych parcel, tworzących kopalnię bituminów. przyjąć należy znowu jako regułę, że połączenie tych pól naftowych w jeden wykaz księgi naftowej nie da się wprost przeprowadzić. Niemożliwe też jest stworzenie przymusu w tym kierunku, mianowicie kateryczne postawienie projektu, że pojedyncze pola naftowe, względnie pojedyncze prawa wydobywania muszą zostać połączone w jeden wykaz księgi naftowej, choćby nawet wyłączone były z różnych ciał hipotecznych. Odłączenia poszczególnych części gruntu od całości nie można zrównać zupełnie z odłączeniem uprawnienia do wydobywania żywicy ziemnej i nie można przytem posługiwać się temi samymi regułami. Te rzeczy nie dadzą się poprostu porównać, brak im *tertium comparationis*, wskutek tego nie zawsze może znaleźć zastosowanie ustawa z 6 lutego 1869 dz. u. p. Nr 18. Dlatego też nieuzasadnionem jest postanowienie drugiej części § 5 projektu, które przepisuje wyraźnie: »że pole naftowe powinno odpowiadać ustawowym przepisom o rozciągłości przestrzennej kopalni minerałów żywicznych«, a jedyną jego konsekwencyą byłoby to, że nikt nie mógłby tworzyć z gruntów chłopskich pól naftowych dla celów eksploatacyi. Nie można przecież sądzić, by ktoś, a uajmniej rząd, mógł zmierzać do tego, by wprost zamknąć to ważne źródło zarobku mniej zamożnym wieśniakom.

Względ na to był miarodajnym również dla ankiety fachowej wydziału krajowego i dla lwowskiej prokuratury skarbu, gdyż obie uznają, że wymóg potwierdzenia ze strony urzędu górniczego okręgowego jest nietylko zupełnie zbędnym, lecz że może on być

nawet szkodliwym dla rozwoju przemysłu naftowego. Dlatego proponuje komisya wtrącenie do pierwszej części § 5 dodatku tej treści, że potwierdzenie okręgowego urzędu górniczego uwzględnić ma i te tereny naftowe, nie włączone do pola naftowego, które uprawniony do wydobywania zyskał wraz z polem naftowem, dla ruchu kopalni żywic ziemnych lub też umownie je zabezpieczył.

Z tych samych powodów proponuje komisya zmianę drugiej części tego paragrafu w powyższym duchu.

Gdy w powyższy sposób dopuszczalnem się staje tworzenie z różnych pól naftowych, względnie wykazów księgi naftowej, należących do różnych właścicieli, jednego przedsiębiorstwa kopalnianego; gdy wypadki takie już istnieją i także w przyszłości z całą pewnością wydarzą się; gdy w ten sposób powstaje między właścicielami tych nieruchomości pewnego rodzaju wspólny stosunek prawny, — należy postarać się również i na korzyść interesowanych w tem wierzycieli i innych interesentów, liczących na publica fides, aby:

1) uwidoczniono w wykazach księgi naftowej połączenie danych pól naftowych,

2) o ile ze względu na te stosunki doszło do jakiegoś porozumienia umownego, aby i ono wpisaniem zostało do księgi naftowej, i

3) aby na wypadek zmiany w stosunkach posiadania pola naftowego starano się o utrzymanie uporządkowanego bytu tej kopalni ziemnej, do której należy dotyczące pole naftowe.

Kwestyę, dotyczącą przeniesienia na odłączyć się mające prawo wydobywania wszystkich ciężarów nieruchomości, które to przeniesienie przeprowadzić należy przy zastosowaniu przepisów ustawy z 6 lutego 1869 dz. u. p. Nr 18 w myśl przepisu § 5 projektu — zbadany dokładniej przy sposobności omówienia § 23. części 6 i 7 przedłożenia rządowego.

§ 6. Przy kopalniach żywic ziemnych, które składają się z więcej pól naftowych, należących do rozmaitych wła-

§ 6. Bei Erdharzbergwerken, die aus mehreren, verschiedenen Eigentümern gehörenden Naphthafeldern bestehen, hat das Gericht

ścicieli, winien sąd na podstawie poświadczenia urzędu górniczego okręgowego, we wszystkich dotyczących wykazach księgi naftowej uwidocznici z urzędu przynależność odnosnych pól naftowych, jeśli po myśli § 5 ustawy z 11 maja 1884 l. 71 dz. u. p. nie są one połączone hipotecznie.

Właściciele pól naftowych są obowiązani uzyskać do księgi naftowej wpis istotnych postanowień kontraktowych, jeśli co do wzajemnego stosunku prawnego jako właścicieli pól naftowych, zawarli pomiędzy sobą umowne przepisy. Na wypadek opieszałości należy postąpić w myśl analogii § 3 ustawy z 23 maja 1883 l. 82 dz. u. p.

We wszystkich przypadkach przejścia własności odnośnie do pola naftowego, należącego do kopalni żywic ziemnych, składającej się z więcej pól naftowych, wchodzi nabywca w prawa i obowiązki swego poprzednika, wynikające ze stosunku prawnego.

auf Grund einer Bestätigung des Revierbergamtes die Zusammengehörigkeit der Naphthafelder, wenn diese nicht nach § 5 des Gesetzes vom 11 Mai 1884, R. G. Bl. Nr 71, bürgerlich vereinigt werden, in allen in Betracht kommenden Naphthabucheinlagen von Amts wegen ersichtlich zu machen.

Wurden über das Rechtsverhältnis der Naphthafeldeigentümer untereinander vertragsmässige Vereinbarungen getroffen, so sind die Naphthafeldeigentümer verpflichtet, die Eintragung der wesentlichen Vertragsbestimmungen in das Naphthabuch zu erwirken. Im Falle eines Saumsals ist unter sinngemässer Anwendung des § 3 des Gesetzes vom 23 Mai 1883, R. G. Bl. Nr 82, vorzugehen.

In allen Fällen des Eigentumsüberganges hinsichtlich eines Naphthafeldes, das zu einem aus mehreren Naphthafeldern bestehenden Erdharzbergwerke gehört, tritt der Erwerber in die aus dem Vertragsverhältnisse fliessenden Rechte und Pflichten seines Vorgängers ein.

1. Uwagi ogólne.

Paragraf niniejszy nie znajdował się zupełnie w projekcie rządowym i uchwalonym został jedynie w myśl propozycji komisji gospodarczej, która jednakowoż nie podaje przy tym §-ie żadnych motywów.

Paragraf 6 jest niejako dalszą konsekwencją § 5, przewidującego, że poszczególne pole naftowe może niewystarczyć na założenie i wprawienie w ruch kopalni, wobec uchwalic się mającego przez legislaturę krajową minimum powierzchni kopalni. Wobec tego właściciele kilku sąsiednich pól naftowych (o rozmaitem często obciążeniu, a więc nie nadających się przeważnie do zupełnego złączenia po myśli § 5 państw. ust. naft. z r. 1884), zmuszeni częstokroć będą do wzajemnego skomasowania się, celem wspólnej odbudowy. Skomasowanie się tego rodzaju, sprowadza w następstwie rodzaj spółki, która odnośnie do swego powstania dobrowolna, następnie trwa przymusowo przez cały czas trwania kopalni. Możliwość bowiem rozwiązania jednostronnego spółki takiej, musiałaby spowodować zastanowienie ruchu kopalni, skoro przez odpadnięcie od spółki komasacyjnej choćby tylko jednego pola naftowego nie byłoby więcej minimum powierzchni, przyszłego warunku prawnego odbudowy kopalni. Przez wprowadzenie wymogu przymusowego istnienia prawnego związanej początkowo dobrowolnie spółki komasacyjnej, chroni się współwłaścicieli kopalni przed wyzyskiem lub szykaną poszczególnych innych współwłaścicieli, którzy przez wycofanie swych pól naftowych ze spółki komasacyjnej, spowodowaliby w następstwie tego uwięzienie lub i utratę kapitału inwestowanego we wspólną kopalnię. Przepis § 6 ma przeto nie tylko znaczenie administracyjno-porządkowe, ale i prywatnoprawne, wprowadzając spółki zawiązywane, wprowadzie dobrowolnie, ale trwające następnie przymusowo. Przymus zaś wpisywania do ksiąg naftowych istotnych postanowień spółki komasacyjnej, jest zgodny z naturą ksiąg naftowych jako ksiąg publicznych.

2. Przymus wpisu postanowień spółki komasacyjnej do księgi naftowej wykonuje się w drodze analogii § 3 ustawy z 23 maja 1883 l. 82 dz. u. p. Rzeczony przepis opiewa:

Jeśli sąd hipoteczny przy sposobności przewodu spadkowego,

downie się urzędownie, że zaniechano wpisu księgowego prawa rzeczowego, służącego za podstawę do obowiązku uiszczania podatku gruntowego, albo też jeśli władza katastralna prosi o przeprowadzenie takiego zaniechanego wpisu hipotecznego, wówczas niasąd po przesłuchaniu opieszalejszestrony naznaczyć jej czasokres, w przeciągu którego ma uporządkować stan tabularny, lub w razie zachodzących przeszkód wykazać się, że przedsięwzięto kroki. zdążające do ich usunięcia.

Przekroczenie czasokresu tego, nad którego przestrzeganiem czuwa się z urzędu. ściga się przez zagrożenie początkowo grzywną, a w razie powtórzenia przez wzrastającą grzywnę od 1 do 50 złr. a. w.

Postępuje się po myśli przepisów postępowania niespornego.

Wolne od stempla są podania, protokoły, załączniki, rubryki, o ile tyczą wykonywania powyższych postanowień i nie odnoszą się prosby strony o dozwoleń wpisuhipotecznego.

§ 7. Zaciągnięte przez uprawnionego do wydobywania zobowiązanie do powtarzających się cyfrowo lub procentowo oznaczonych świadczeń udziałów w wydobytej żywicy ziemnej, lub jej wartości, należy jako ciężar realny wpisywać w księgę naftową.

Uprawnienia wypływające z ciężaru realnego można pozbywać lub obciążać.

Jeżeli ciężar rzeczowy polega na świadczeniach w naturze, wówczas co do egzekucyi stosować należy postanowienia

§ 7. Die vom Gewinnungsberechtigten eingegangene Verpflichtung zu wiederkehrenden Leistungen ziffermässig bestimmter oder prozentuell festgesetzter Anteile der Erdharznutzung oder des Wertes derselben unterliegt als Reallast der Eintragung in das Naphthabuch.

Das Recht aus der Reallast kann veräussert und belastet werden.

Besteht die Reallast in Naturalleistungen, so gelten hinsichtlich der Egzekution auf dieselbe die Bestimmungen der §§ 331 bis

wienia §§ 331 do 340 ordynacyi egzekucyjnej z tem, że z analogicznem zastosowaniem § 320 ordynacyi egzekucyjnej należy w księdze naftowej wpisać prawo zastawu dla wykonanej wierzytelności lub skutecznić adnotacyę wykonaności.

1. Uwagi ogólne. Nowela wprowadza w § 7 pojęcie udziałów (procentów) brutto. Pojęcie to nowe ustawodawstwu, wyrobiło sobie już poprzednio prawo obywatelstwa, w praktyce prawniczej, a w nauce nader trafnie określił je prof. Zoll mł. w słowach ¹⁾: »Przez procenty brutto rozumie się pewną w stosunku do całości oznaczoną ilość (np. 5^o/₁₀₀) produktu górniczego, która należy się właścicielowi gruntu bezwzględnie, przed wszystkimi innymi wierzycielami przedsiębiorcy i bez potrącenia kosztów poszukiwania, wydobywania i t. d. Należność ta winna być zabezpieczona hipotecznie, iżby bez względu na losy prawne, jakim kopalnia ulegać będzie, nie mogła być ukróconą ze stratą właściciela gruntu. Ponieważ stanowi ona główne źródło korzyści, w jakich uczestniczy właściciel gruntu, przeto wolno mu wykonywać wszelką dla prowadzenia przedsiębiorstwa górniczego nieuciążliwą kontrolę o tyle, o ile tego potrzeba do obliczenia udziału w zysku«. Słuszne te uwagi, będące wypływem potrzeb praktyki naftowej, uwzględnia ustawodawca, kwalifikując procenty brutto jako ciężary realne.

Nie wszystkie jednak procenty brutto będą nosiły cechę ciężarów realnych ²⁾. Będący bowiem uzupełnieniem § 7 noweli ustęp 6 § 23 tejże noweli, stanowi, że »zobowiązanie do powtarzających się świadczeń w rozumieniu § 7, dla którego w księdze gruntowej

340 der Egzekutionsordnung mit der Massgabe, dass unter sinngemässer Anwendung des § 320 der Egzekutionsordnung für die zu vollstreckende Forderung im Naphthabuche das Pfandrecht einzuverleiben oder die Vollstreckbarkeit anzumerken ist.

¹⁾ Dr Fryderyk Zoll (mł.): Reforma prawa naftowego (str. 9).

²⁾ Por. opinię Dra M. Allerhanda w »Reformie sąd.« z r. 1907, str. 24.

wpisana jest hipoteka kaucyjna, należy w księdze naftowej wpisać jako ciężar realny. jeżeli uprawniony do poboru o to prosi, a zobowiązany, tudzież wierzyciele, zaintabulowani na prawie wydobywania po hipotece kaucyjnej, na to zezwalają^a. Intabulowane przeto w księgach gruntowych (przed wejściem w życie noweli) udziały brutto i to w regule w formie kaucyi hipotecznej, formę tę i kwalifikację zatrzymają i na przyszłość, chyba, że zobowiązany i wierzyciele na wniosek uprawnionego do poboru, zezwolą w wyjątkowo na przemianę kaucyi hipotecznej w ciężar realny. Natomiast od chwili wejścia w życie noweli naftowej z r. 1907, można w przyszłości kreować udziały brutto jedynie jako ciężary realne na własności górniczo-naftowej, zaczem te ostatnie procenty brutto w porównaniu z bruttami powstałymi przed nowelą, będą w zasadzie zażywały stanowiska uprzywilejowanego.

2. Przewód egzekucyjny ¹⁾.

(§ 331). W celu przeprowadzenia egzekucyi na prawach majątkowych zobowiązanego, które nie są wierzytelnościami, rozkaże sąd, który na egzekucję pozwala, na wniosek egzekwującego wierzyciela, zobowiązanemu, aby swem prawem więcej nie rozporządzał (zajęcie), chyba że i tutaj przepisy o egzekucyi na majątku nieruchomym winne być zastosowane (§§ 240 i n., 248). Jeżeli z mocy prawa, względem którego zakaz wydano, jakaś oznaczona osoba do świadczeń jest obowiązana, będzie zajęcie dopiero wiedzy za dokonane poczytanem, gdy także owej osobie doręczono zakaz sądowy świadczenia zobowiązanemu. Prawo egzekucyi poddane może też być zastawniczo opisanem (§ 253), jeżeli to ze względu na istotę tego prawa jest możebne.

Sposób spieniężenia prawa ustanowi sąd, na wniosek wierzyciela egzekwującego i po wysłuchaniu zobowiązanego, tudzież wszystkich wierzycieli, na korzyść których zajęcie miało miejsce.

(§ 332). Sąd pozwoli na sprzedaż prawa pozbywalnego drogą publicznej licytacji jedynie wtedy, gdy spieniężenie w inny sposób wogóle nie da się przeprowadzić lub da się przeprowadzić tylko z niesłusunkowo wielkimi kosztami.

¹⁾ Według prof. Dra A. Balasitsa, Ordyn. egzek., str. 281—6.

Sprzedaż odbędzie się według postanowień o sprzedaży zajętych rzeczy ruchomych, a rozdział uzyskanej ceny kupna w duchu zasad wypowiedzianych w przepisach §§ 283 do 287.

(§ 333) Jeżeli z mocy prawa, które uległo zajęciu, służy zobowiązanemu roszczenie o wydanie mu pewnej masy majątkowej, albo o dział tejże i wydzielenie mu z niej odpowiedniej części, to może na wniosek sąd egzekucyjny umocować egzekwującego wierzyciela, aby prawa, zobowiązanemu służącego, w imieniu tegoż dochodził i w tym celu, zgodnie z przepisami praw cywilnych, żądał podziału lub wdrożenia postępowania obrachunkowego, wnosił wypowiedzenia i ze skutkiem prawnym dla zobowiązanego zeznawał wszelkie oświadczenia, do wykonania i wyzyskania zajętego prawa w ogólności potrzebne. Upoważnienie to nadaje też wierzycielowi uprawnienie do zaskarżenia zajętego prawa, jakoteż roszczeń szczegółowych, z prawa tego wynikających (§ 308).

Majątek, w ten sposób wydobyty, należy odpowiednio do istoty rozmaitych części składowych tegoż, drogą odpowiedniego rodzaju egzekucyi obrócić na zaspokojenie wierzyciela egzekucyę popierającego. Dla dozwoleńia egzekucyi jest w tym wypadku właściwym sąd, któremu wierzyciel egzekwujący powinien w pierwszej instancyi przedstawić wniosek w celu uzyskania upoważnienia do dochodzenia prawa, które uległo zajęciu.

(§ 334). Na wniosek wierzyciela egzekwującego wolno sądowi orzec i zaprowadzić administracyę przymusową praw, które pozwalają na kilkakrotny pobór owoców lub na innego rodzaju używanie rzeczy ruchomych lub nieruchomych w takich warunkach, że prawa te dadzą się na korzyść egzekwującego wierzyciela wyzyskać, tudzież administracyę upoważnienia do wykonywania zawodu ekonomicznego, przywileju przemysłowego, prawa polowania i rybownictwa, prawa wyłącznego poszukiwania górniczego i t. p.

Sąd zaprowadzi, przeprowadzi i zastanowi administracyę zgodnie z zasadami postanowień o administracyi przymusowej posiadłości ale z odmianami podanemi w §§ 335 do 339.

O dozwoleńiu administracyi przymusowej prawa wyłącznego poszukiwania górniczego zawiadomi sąd urząd górniczy właściwego okręgu.

(§ 335). W razie gdy wykonywanie prawa, zastawem obłożo-

nego, polega też na używaniu oznaczonych rzeczy ruchomych lub nieruchomości lub też na posługiwaniu się niemi, wykonywa prawa i pełni obowiązki, w § 99 do 130 sądowi egzekucyjnemu przekazane, ten sąd powiatowy, w okręgu którego odpowiednia rzecz się znajduje; co do rzeczy ruchomych rozstrzyga o tem chwila dozwoleń administracyi przymusowej.

We wszystkich innych przypadkach zastępuje sądowe upoważnienie zarządcy do wykonywania prawa. zastawem obłożonego, miejsce sądowego oddania rzeczy.

(§ 336). Jeżeli zobowiązany winien za swoje prawo, co uległo zajęciu, płacić czynsz lub innego rodzaju peryodyczne prestacye uiszczać, to należą świadczenia te do wypadków, które zarządca bezpośrednio z przychodów administracyjnych pokrywać będzie; do takich wypadków należą też świadczenia na utrzymanie dziecka, stanowi jego odpowiadające, jeżeli administracyi przymusowej uległo użytkowanie, służące ojcu na majątku dziecka (§ 150 p. k. u. c.). Alimentacyę na dziecko płacić się mającą ustanowi sąd opiekuńczy na odpowiednią prośbę, zarządcy.

(§ 337). Sąd wysłucha właściciela rzeczy, do której odnosi się prawo, zastawem obłożone, zanim udzieli swego przyzwolenia na zarządzenia gospodarcze, w § 112 określone. Właścicielowi służy też prawo wnoszenia zarzutów i czynienia uwag po myśli § 114.

(§ 338). Zarządca przymusowy prawa wyłącznego poszukiwania górniczego użyje wszelkich środków, do utrzymania tego prawa potrzebnych; a mianowicie wolno mu w tym celu postarać się o przedłużenie prawa poszukiwania górniczego.

(§ 339). Administracya przymusowa kończy się z upływem czasu, do którego istnienie zajętego prawa zobowiązanego jest ograniczone.

(§ 340). Na wniosek może sąd, zamiast administracyi przymusowej, rozkazać wydzierżawienie, jeżeli się przez to uniknie znacznych kosztów administracyjnych lub się to z innych przyczyn jako korzystniejszy sposób wyzyskania przedmiotu egzekucyi przedstawia.

Dzierżawa może być oddaną drogą publicznej licytacji najlepszemu oferentowi. W tej licytacji obowiązują zasady, wypowiedziane w postanowieniach o licytacji zajętych rzeczy ruchomych;

rozdział funduszków, powstałych z rat dzierżawnych w sądzie składanych, odbędzie się zgodnie z przepisami o rozdziale nadwyżek w przychodach, przez administrację przymusową wyzyskanych.

3. Motywa rządowe.

W kontraktach naftowych zastrzega się z reguły dla właściciela gruntu kilkakrotne wynagrodzenie:

a) jednorazowa kwota pieniężna za udzielenie prawa poszukiwania i wydobywania;

b) jednorazowa również kwota pieniężna za każdy założony szyb;

c) na wypadek gdyby w terenie odkryto minerały żywiczne, lub też dziennie wydobywano pewną ilość tychże, świadczenie pewnej procentowo oznaczonej części wydobytych produktów i to bądź w naturze, bądź też w ich wartości (cenie targowej). Udziały te w produkcyi kopalin żywicznych, lub ich wartość otrzymuje właściciel gruntu, bez obowiązku przyczyniania się do wydatków produkcyi. Nazywa się je powszechnie »procentami brutto«. Uprawnionemu do poboru takich procentów przysługuje uprawnienie wglądu w księgi i rachunki przedsiębiorcy;

d) czynsz roczny za zajęte przez przedsiębiorcę grunta pod urządzenia komunikacyjne, budowle, magazyny i t. d.

Odnosnie do procentów brutto zawierają kontrakty częstokroć postanowienie, że dla obowiązku ich świadczenia w naturze lub w wartości pieniężnej należy prawo zastawu w wartości najwyższej wpisać »w stanie biernym prawa wydobywania« (prawa dzierżawy).

Udziały brutto wpisane na powyższej podstawie do księgi gruntowej, bez względu na to czy stanowią odpłatę za udzielenie prawa wydobywania, czy też są przedmiotem kupna (ustępstwa), przenosi się następnie i na inne osoby księgowo i to w całości lub w poszczególnych kwotach, jakoteż się obciąża je.

Zwyczajne umówienie odpłaty w ilościowo oznaczonej części produkcyi kopalin żywicznych da się usprawiedliwić odnośnymi stosunkami gospodarczymi. Przy zawieraniu bowiem kontraktu naftowego nie jest przeważnie jeszcze znanem faktyczne występowanie kopalin żywicznych w odnośnym gruncie, jakoteż ich wyda-

tność. Miara produkcji kopalin żywicznych może się zmieniać z biegiem lat. Odpowiednie wynagrodzenie w ściśle oznaczonej cyfrze da się przeto z góry obliczyć jedynie z trudnością i uważają dlatego strony za właściwsze umówić się o świadczenia procentowe.

Wskazaniem jest w interesie uprawnionego do poboru, aby stale zabezpieczyć prawo poboru przez ukształtowanie z niego ciężaru realnego, jako ciężącego na prawie wydobywania i świadczyć się mającego z tegoż prawa (przedmiotu majątkowego), — aby na wypadek egzekucyi na prawo wydobywania musiał nabywca przejąć prawo poboru bez policzenia na najwyższą ofertę w myśl przepisów obowiązujących dla ciężarów realnych (§ 150 ord. egz.). Odpowiada zaś przepisowi § 9 pow. ust. hip., aby procenty brutto wpisywać jako ciężary realne do księgi naftowej.

Procenty brutto mają często bardzo znaczną wartość i odgrywają w obrocie nader wielką rolę. Wobec tego wahać się nie należy w dopuszczeniu ustawowem ich zrealizowania, nawet oddzielnie od nieruchomości od której pochodzi prawo wydobywania, przez przenoszenie w całości lub w części, jakoteż przez obciążanie.

Co do egzekucyi na ciężar realny nie potrzeba odrębnych postanowień o tyle, o ile świadczenie polega na ekwiwalencie pieniężnym odnośnej części produkcji kopalin żywicznych. W tym wypadku bowiem mają zastosowanie odnośne postanowienia o egzekucyi na wierzytelności pieniężne (§§ 294 do 324 o. e.). Natomiast jest wskazaniem, w tych wypadkach, w których ciężar realny polega na świadczeniach w naturze, powołać się wyraźnie na postanowienia §§ 331 do 340 ord. egz., mających zastosowanie przy egzekucyach mobilarnych, przy których rozchodzi się o inne przedmioty majątkowe, jak rzeczy zmysłowe, wierzytelności pieniężne i pretensye o wydanie i świadczenie rzeczy zmysłowych. Wobec okoliczności, że egzekucya dotyczy prawa do ksiąg wpisanego, wydaje się właściwem unormowanie wdrożenia egzekucyi przez zajęcie prawa wydobywania w sposób analogiczny, jak przy wierzytelnościach hipotecznych. Zarządza się przeto, że według przepisu § 320 postąpić należy w sposób analogiczny.

§ 8. Właściciel nieruchomości może ograniczyć na pe-

§ 8. Der Liegenschaftseigentümer kann das einem anderen

wien okres czasu, lub od warunku rozwiązującego uczynić zawisłem prawo do wydobywania kopalin żywicznych, odłączone od prawa własności gruntu a przyznane innej osobie.

Przy wpisywaniu prawa wydobywania należy zarazem wpisać ograniczenie pod względem czasu, z kalendarzowem ustaleniem terminu końcowego, albo też warunek rozwiązujący, wraz z prawem powrotu na rzecz właściciela nieruchomości.

Również w odniesieniu do takich ograniczonych praw wydobywania mają zastosowanie postanowienia ustępu końcowego § 1.

Motywa rządowe.

Ustawa naftowa z 11 maja 1884 przewidywała w § 2 odłączenie prawa wydobywania kopalin żywicznych jedynie w ten sposób, że ma to nastąpić na przyszłość, a więc trwale. W praktyce jednak szeroko rozpowszechnił się zwyczaj, nadawać prawo wydobywania nie na zawsze, lecz z ograniczeniami. Prawo wydobywania nadaje się prawie we wszystkich wypadkach na pewną ilość lat, w regule na 20 lub 25 do 50 lat. Praktykę tę tłumaczyć należy zachowaniem się właścicieli gruntu, którzy bez czasowego ograniczenia wzbraniają się odłączać prawo wydobywania od własności gruntu, częściowo zaś tłumaczyć należy przypuszczeniem, że następujące kopaliny żywiczne wyczerpią się w obrębie czasokresu kontraktowego. Następnie zawiera się zwyczajnie postanowienia, że

eingräumte, vom Grundeigentumsrechte abgetrennte Recht zur Gewinnung der Erdharzminerale auf eine bestimmte Zeitdauer einschränken oder von einer auflösenden Bedingung abhängig machen.

Bei Eintragung des Gewinnungsrechtes muss zugleich die zeitliche Einschränkung mit kalendermässiger Festsetzung des Endtermines oder die auflösende Bedingung nebst dem Heimfallsrechte des Liegenschaftseigentümers eingetragen werden.

Auch betreffs solcher eingeschränkter Gewinnungsrechte gelten die Bestimmungen des Schlussabsatzes des § 1.

kontrakt należy wśród pewnych okoliczności uważać za rozwiązany, np. jeśli w przeciągu oznaczonego czasu nie podjęto robót w celu poszukiwania kopalin, lub też jeśli nie kontynuowano bez przerwy wiercenie lub kopanie.

Przez udzielenie uprawnienia czasowo ograniczonego lub warunkowanego, pozbywa się właściciel nieruchomości swego prawa wydobywania jedynie na czas trwania tego uprawnienia, względnie aż do nadejścia warunku rozwiązującego. W razie zgaśnięcia prawa trzeciego, przypada prawo wydobywania właściciela nieruchomości i staje się napowrót częścią składową gruntu; właściciel nieruchomości wraca znowu do pełni praw swych płynących z własności gruntu, o ile w międzyczasie nie rozporządził inaczej w tym kierunku. W międzyczasie istnieje dla niego jedynie prawo powrotu.

Przez wzmiankowane ograniczenia nie zmienia się w niczem charakteru prawnego odłączonego prawa wydobywania. Jak długo prawo to istnieje w odłączeniu, należy uważać je za samoistny przedmiot majątkowy z prawnym przymiotem rzeczy nieruchomej, podobnie jak to prawo wydobywania, które odstąpiono bez żadnego ograniczenia (§ 1, ustęp końcowy). Właściciel pola naftowego może przeto prawo to wykonywać bądź to sam, lub wspólnie z innemi osobami, bądź też w ramach swego uprawnienia odstępywać je osobom trzecim lub też obciążać.

Z tymi stosunkami faktycznymi liczy się rząd w swym projekcie, kierując się względem, że odpowiada to wolności dyspozycyjnej właściciela gruntu, aby mógł własność swą lub też jej część składową odstępywać innemu jedynie na czas oznaczony lub pod warunkiem rozwiązującym. Nadto czasowe ograniczenie prawa naftowego uzasadnia sama natura rzeczy, ileż źródła naftowe, złoża woskowe i t. d. wyczerpują się w przewidzieć się dającym czasie, często w krótszym niż kontraktem ustanowiono.

Projekt rządowy dopuszcza przeto tego rodzaju ograniczone nadanie prawa naftowego i zarządza zarazem konieczny, ze stanowiska ksiąg publicznych, wpis odnośnego ograniczenia, z drugiej jednak strony również wpis do księgi naftowej prawa powrotu właściciela gruntu, podobnie jak to przepisaniem jest w księdze kolejowej ze względu na ograniczenia praw przysługujących przedsiębiorstwu kolejowemu, a szczególnie ze względu na prawo powrotu

państwa (§ 8, ustęp 3 ust. z 19 maja 1874, dz. u. p. 70). Z natury rzeczy następuje odpowiednio do tego również odpisanie prawa wydobywania w wykazie hipotecznym nieruchomości z uwidocznieniem odnośnych ograniczeń.

§ 9. Skoro własność pola naftowego zgaśnie z powodu upływu umownego czasokresu, wówczas należy ją na prośbę właściciela nieruchomości wykreślić, wraz z wszystkimi odnoszącymi się do niej obciążeniami i ewentualnymi wpisami w wykazie hipotecznym danej nieruchomości, zawartymi prawem wydobywania.

W takiż sam sposób należy postąpić w odniesieniu do własności pola naftowego, podlegającej warunkowi rozwiązującemu, jeśli jej zgaśnięcie wskutek ziszczenia się rzeczzonego warunku stwierdzonem będzie albo przez zgodne oświadczenie właściciela pola naftowego i właściciela nieruchomości, albo przez wyrok sądowy. Jeżeli jednak na wykreślić się mającem polu naftowym zahipotekowane są prawa osób trzecich, wówczas do wykreślenia potrzeba także zezwolenia tych osób interesowanych, lub też wyroku sądu-

§ 9. Ist das Naphthafeldeigentum durch Verlauf der bedungenen Zeit erloschen, so ist es auf Ansuchen des Liegenschaftseigentümers sammt allen sich darauf beziehenden Belastungen und den etwa in der Grundbuchseinlage der Liegenschaft vorkommenden, durch das Gewinnungsrecht bedingten Eintragungen zu löschen.

In gleicher Weise ist bezüglich des unter einer auflösenden Bedingung stehenden Naphthafeldeigentumes vorzugehen, wenn dessen Erlöschen infolge Eintrittes der Bedingung durch übereinstimmende Erklärung des Naphthafeldeigentümers und des Liegenschaftseigentümers oder durch gerichtliches Urteil dargetan wird. Sind jedoch auf dem zu löschenden Naphthafelde Rechte dritter Personen eingetragen, so ist auch die Zustimmung dieser Beteiligten oder ein gegen sie wirkendes gerichtliches Urteil zu der Löschung erforderlich. Wurde mit dem Löschungsgesuche der Nach-

wego, przeciw nim skutek mającego. Jeżeli z prośbą o wykreślenie nie przedłożono zarazem dowodu zezwolenia tych osób interesowanych, wówczas ma sąd celem odebrania od nich oświadczeń zarządzić audyencyę lub wyznaczyć im stosowny czasokres do oświadczenia się na piśmie z tą uwagą, że ci, którzy przeciw wykreśleniu na audyencyi lub w wyznaczonym terminie nie wniosą sprzeciwu, uważani będą za godzących się na wykreślenie.

Motywa rządowe.

(Do ust. 1). Przy czasowej własności pola naftowego wpisuje się w księdze naftowej czasowe ograniczenie z kalendarzowem oznaczeniem terminu końcowego (§ 8). Zgaśnięcie prawa zależy tu jedynie od nadejścia oznaczonego terminu, który ma równe znaczenie jak zniszczenie rzeczy. Ze zgaśnięciem w swoim czasie własności pola naftowego muszą się już z góry liczyć wszyscy interesowani, w szczególności także wszyscy wierzyciele, którzy nabywają na niej prawa tabularne. Odpowiada przeto istocie rzeczy, jeśli jest daną możność prawna zarządzić w odnośnym czasie natychmiastowe wykreślenie prawa wydobywania, skoro tylko o to prosi właściciel nieruchomości, na rzecz którego prawo wydobywania przypada. Wykreślenia nie należy wiązać z żadnym innym prawnym wymogiem. Ponieważ stosunek prawny gaśnie w oznaczonym czasie w całości również ze skutkiem dla osób trzecich, przeto ma wykreślenie objąć wszystkie odnoszące się doń wpisy w księdze naftowej i gruntowej. Przez to nie narusza się osobistych roszczeń osób trzecich, dla których zabezpieczenia nastąpił wpis.

Postanowienia o wykreśleniu prawa wydobywania nie stoją

weis der Zustimmung dieser Beteiligten nicht beigebracht, so hat das Gericht zur Entgegennahme ihrer Äusserungen eine Tagsatzung anzuordnen oder ihnen zur schriftlichen Äusserung eine angemessene Frist zu bestimmen, mit dem Bedenken, dass diejenigen, die bei der Tagsatzung oder in der festgesetzten Frist gegen die Löschung nicht Einspruch erheben, als zustimmend angesehen werden.

na przeszkodzie, aby strony kontrakt, odnośnie do czasowo ograniczonego prawa wydobywania, odnowiły po myśli § 12 przed nastaniem terminu końcowego. W ostatnim wypadku jest już rzeczą uprawnionego do wydobywania, aby we właściwym czasie przeprowadzić w księdze naftowej przedłużenie własności pola naftowego, co wyklucza wykreślenie przewidz. § 9 ust. 1.

(Do ust. 2). Odnośnie do własności pola naftowego, nadanej pod warunkiem rozwiązującym, należy uwzględnić, iż co do faktycznych okoliczności, od których zależy warunek, mogą powstać różne zdania, które wyrównać należy na drodze prawnej. W orzeczeniu co do nastania warunku, są prócz uprawnionego do wydobywania i właściciela nieruchomości interesowani nadto wszyscy na polu naftowym wpisani wierzyciele, ileż w razie bezprawnego wykreślenia pola naftowego odebranoby podstawy ich prawom księgowym. Wykreślenie można przeto zarządzić jedynie wówczas, gdy wykazano zupełną zgodę wszystkich interesowanych, albo też jeśli w razie braku zgody, nastanie warunku stwierdzono wyrokiem sądowym.

Celem ułatwienia ugodowego załatwienia sprawy przy wykreśleniu praw wydobywania, nadanych pod warunkiem rozwiązującym, przewiduje projekt postępowanie konwokacyjne, w którym wierzycieli tabularnych zawiadamia się o proszonym wykreśleniu, a to celem stwierdzenia, czy zgadzają się na wykreślenie, czy też przeciw niemu podnoszą sprzeciw. Przez to skonstatowanie stanowiska interesowanych ułatwia się drogę do ewentualnego wdrożenia procesu tym, którzy bez przyczyny odmawiają swego przyzwolenia.

§ 10. Postanowienia §§ 8 i 9 mają analogiczne zastosowanie w tych przypadkach, w których prawo wydobywania odstąpione przez właściciela nieruchomości, przenosi uprawniony dalej na pewien oznaczony okres czasu lub też pod warunkiem rozwiązującym.

§ 10. Die Bestimmungen der §§ 8 und 9 finden in den Fällen, wo das vom Liegenschaftseigentümer abgetretene Gewinnungsrecht durch den Gewinnungsberechtigten auf eine bestimmte Zeitdauer oder unter einer auflösenden Bedingung weiter übertragen wird, sinngemasse Anwendung.

Motywa rządowe.

Zawarte w §§ 8 i 9 postanowienia odnoszą się do wypadków odłączenia, skutecznego przez właściciela nieruchomości, a więc pierwotnego odłączenia prawa wydobywania bituminów. W interesie jasności ustawodawczej okazało się wskazaniem odrębne traktowanie tego pierwszego konstytuowania się prawa wydobywania, jako samoistnego przedmiotu księgowego.

Nie można atoli nie przyznać, że nabywający od właściciela nieruchomości prawo wydobywania, jakoteż tegoż prawonastępca, pod względem dalszego odstępywania prawa tego, znajdują się w tem samem położeniu, co pierwotnie właściciel nieruchomości. Uprawnienie do dalszego przenoszenia na osoby trzecie prawa wydobywania, już bez wyraźnego kontraktowego upoważnienia właściciela gruntu zawarte jest w samej wolności dyspozycyjnej właściciela pola naftowego. Tenże może przeto prawo wydobywania w tych samych rozmiarach w jakich mu przysługuje, przenosić dalej i pozbywać się go w ten sposób zupełnie.

Właściciel pola naftowego, może uważać za korzystne dla siebie, aby prawo wydobywania, bez względu na to, czy nabył je na stałe, czy pod ograniczeniami, odstąpić dalej tylko na czas oznaczony lub pod warunkiem rozwiązującym. Nie zachodzi żadna przyczyna, aby go w tym względzie inaczej sytuować aniżeli pierwotnie uprawnionego właściciela gruntu. Nie należy mu przeto zakazać stanowienia tego rodzaju ograniczających postanowień dyspozycyjnych. Ponieważ atoli uprawniony do wydobywania nie może odstępywać więcej praw niż sam posiada, przeto może skutecznie przeniesienie na wszelki wypadek jedynie w granicach swej sfery prawnej i bez ujmy dla ewentualnie już poprzednio na prawie wydobywania wpisanych ciężarów, jakoteż ewent. prawa powrotu swego poprzednika prawnego. Odnosnie do stosunku pomiędzy przenoszącym, a tegoż prawonastępcami, nie to samo obowiązować, jak po myśli § 8 i 9 w stosunku pomiędzy właścicielem nieruchomości a uprawnionym do wydobywania.

Podobnie jak co do dalszego przenoszenia, istnieje również analogia odnosnie do zgaśnięcia i księgowego wykreślenia prawa wydobywania odstąpionego pod ograniczeniami. Ponieważ wykre-

ślenie znosi ograniczone prawo wydobywania, przeto musi się również rozciągać na wszystkie inne wpisy, które zależą od istnienia tego prawa a więc na ciężary ustanowione przy nadaniu prawa lub też później wpisane, przyczem analogiczne zastosowanie ma pierwszy lub drugi ustęp § 9, a to wedle tego, czy się rozchodzi o wykreślenie prawa wydobywania nadanego czasowo lub pod warunkiem rozwiązującym. Natomiast nie może wykreślenie dotknąć, ciężarów wpisanych przed dalszem odstąpieniem prawa wydobywania.

§ 11. W razie wygaśnięcia własności pola naftowego, winien właściciel tegoż pola naftowego, w braku innej umowy, oddać powierzchnię gruntu o ile możliwości w takim stanie, w jakim ją odebrał.

Mimo wykreślenia wykazu pola naftowego, przynależność prawa wydobywania (urządzenia, maszyny, narzędzia i t. d.) dopóki się znajduje na nieruchomości lub w posiadaniu uprawnionego do wydobywania, odpowiada przez okres jednego roku, licząc od chwili wykreślenia, na rzecz tych praw zastawn, które w chwili wykreślenia były zapisane w wykazie pola naftowego lub z mocy ustawy istniały na wykreślonem polu naftowem.

1. Motywa rządowe.

Ponieważ projekt dopuszcza nadanie własności pola naftowego tylko czasowo lub pod warunkiem rozwiązującym, przeto okaże się

§ 11. Im Falle des Erlöschens des Naphthafeldeigentumes liegt dem Naphthafeldeigentümer mangels einer anderen Vereinbarung ob, die Grundoberfläche so weit als tunlich in dem Zustande zu übergeben, in dem er sie übernommen hat.

Ungachtet der Löschung einer Naphthafeldeinlage haftet während der Dauer eines Jahres nach der Löschung das Zubehör des Gewinnungsrechtes (Anlagen, Maschinen, Gerätschaften u. s. w.), solange es sich auf der Liegenschaft oder im Besitze des Gewinnungsberechtigten befindet, zu Gunsten der Pfandrechte, die in der Naphthafeldeinlage zur Zeit der Löschung eingetragen waren oder kraft Gesetzes an dem gelöschten Naphthafelde bestanden.

często w praktyce aktualną kwestya, w jakim stanie znajduje się powierzchnia gruntu oddanego pod odbudowę bituminów w chwili zgaśnięcia własności pola naftowego. W kontraktach naftowych przyjmuje przedsiębiorca zwykle zobowiązanie zasypania szybów, skoro ich użycie się skończy a usunięcia wystawionych budynków, magazynów i. t. p. po upływie czasokresu kontraktowego. Okazuje się wskazanem, przyjąć w ustawie ogólne postanowienie o odnośnym obowiązku uprawnionego do wydobywania, na wypadek jeśliby w kontrakcie tego nie uczyniono. Postanowiono to w analogii przepisu § 1109 u. c. co do zwrotu rzeczy w dzierżawę oddanych.

W chwili wygaśnięcia prawa wydobywania, z natury ruchu kopalnianego napółka się na powierzchni gruntu niektóre zmiany i urządzenia wszelakiego rodzaju, które powstały dzięki władzy dyspozycyjnej przedsiębiorcy. Uzasadnionem jest przeto, aby nałożyć na przedsiębiorcę obowiązek usunięcia spowodowanych szkód i przywrócenie tego stanu, w którym objął powierzchnię gruntu.

Postanowienie niniejsze nie odnosi się do tych zarządzeń, które są konieczne ze względu na bezpieczeństwo publiczne a które przedsiębiorca jest zobowiązany po myśli § 266 ust. gór. i § 12, ustęp. końc., ust. z 11 maja 1884 przeprowadzić na własny koszt, albo też które cierpieć należy na podstawie ogólnych przepisów górniczo-policyjnych.

Przy wykreśleniu własności pola naftowego z ksiąg, przez co ono przestaje być przedmiotem obrotu, wykreśla się zarazem wszystkie a własności wpisane prawa. Wykreślenie rozciąga swe skutki prawne również na przynależność (inwentarz wiertniczy i kopalniany) własności pola naftowego. Przy tem jednakowoż uwzględnić należy, że — w przeciwieństwie do prawa wydobywania, które ginie z wykreśleniem i niknie zupełnie z obrotu — składające się na przynależność urządzenia, maszyny, przyrządy i t. d., które bez uszkodzenia gruntu dają się usunąć i które przeto uprawniony do wydobywania może ze sobą zabrać i zużytkować, pozostają i nadal w obrocie. Byłoby niesłusznem, aby faktycznie na tych przedmiotach nabyte prawa zastawu uszczuplać z powodu zgaśnięcia rzeczy głównej i usunąć te przedmioty zupełnie z pod władzy wierzycieli zastawniczych. Przeciwnie jest uzasadnionem, aby przedmioty stanowiące dawniej przynależność i następnie uchodziły za obciążone

prawem zastawu. Z drugiej jednakowoż strony uwzględnić należy, że względy na wymogi obrotu ruchomościami nie zezwalają, aby wzmiankowane przedmioty znajdowały się w obrocie, jako obciążone prawami zastawu. Przeciwiństwa te usiłuje projekt rządowy wyrównać w ten sposób, że istnienie prawa zastawu ogranicza na przeciąg jednego roku a nadto czyni je zawisłym od tego, aby odnośne przedmioty znajdowały się na nieruchomości lub w posiadaniu uprawnionego do wydobywania.

2. Motywa komisji.

Ponieważ w § 8 utworzono nowe pojęcie samodzielnego przedmiotu majątkowego w postaci czasowego lub warunkowego uprawnienia do wydobywania, ponieważ dalej przyznano w projekcie tym nowym przedmiotom majątkowym przyniot prawny rzeczy nieruchomej — mimowoli nasuwa się pytanie: jak ułożą się stosunki prawne ze względu na ruchomą przynależność tego przedmiotu w chwili wykreślenia z księgi naftowej tego czasowego prawa wydobywania, kiedy więc przestaje ono być przedmiotem obrotu w znaczeniu prawnym? Skoro bowiem przestaje istnieć rzecz główna, możnaby wnioskować, że w tej samej chwili traci także przynależność racyę bytu. Z tego możnaby wyciągnąć dalsze wnioski, że przynależność odzyskuje z tą chwilą zupełną samodzielność, a temsamem również i swój samodzielny charakter ruchomości. Przy takim rozumowaniu musiałoby się dojść do dalszego wniosku, że prawa zastawu, ciążące na nieruchomej rzeczy głównej, które obciążałyby i przynależność, przestają równocześnie ciążyc na przynależności, gdy wykreśla się je, stosownie do § 9, razem z rzeczą główną.

Te wnioski byłyby w każdym razie słuszne i logiczne, jako też ustawowo uzasadnione; byłyby jednak niesprawiedliwymi i szkodliwymi dla wierzących w dobrą wiarę. By zapobiedz tej niesprawiedliwości, przyjęto już w § 261 powszechnej ust. górniczej przepis, że wszelka przynależność pozostaje własnością do tychczasowego posiadacza także ze zgaśnięciem uprawnienia górniczego, również i prawa zastawu na nich nabyte pozostają niezmiennione. Rząd proponuje podobny przepis, jednak nie tak szeroki jak w § 261 ust. górniczej, lecz skracający dalsze istnienie prawne prawa

zastawu ze względu na przynależność na przeciąg jednego roku po wykreśleniu i nadto normuje warunek, że przynależność tylko tak długo odpowiada, jak długo się znajduje na nieruchomości lub w posiadaniu uprawnionego do wydobywania.

§ 12. Uprawniony z prawa powrotu może zastrzeżone prawo wydobywania przenieść dalej ze skutkiem jeszcze przed nastaniem prawa powrotu i zarazem co do zobowiązań wzajemnych nabywcy, o ile nadają się do wpisu księgowego, zastrzedz dla siebie zabezpieczenie w księdze naftowej, ale tak jedno, jak i drugie z tem ograniczeniem, które w kontrakcie ma być wyraźnie zawarte, że odnośny akt prawny staje się skutecznym dopiero z nastaniem prawa powrotu.

Z wyjątkiem tego wypadku jest niedopuszczalnem przed nastaniem powrotu tworzenie nowych praw obciążających na prawie powrotu.

1. Uwagi ogólne. Przy wpisie prawa powrotu nasunąć się musi kwestya kogo należy wpisać za uprawnionego z prawa powrotu? Czy właściciela nieruchomości jako takiego, t. zn., że pole naftowe w chwili nastania prawa powrotu przypada nie pierwotnemu właścicielowi nieruchomości (w chwili odłączenia prawa wydobywania od własności nieruchomości), względnie tegoż osobistym prawonastępcom (spadkobiercom i t. d.), czy też wpisać należy

§ 12. Der Heimfallsberechtigte kann das vorbehaltenes Gewinnungsrecht vor Eintritt des Heimfalles gültig weiter übertragen und sich zugleich rücksichtlich der Gegenverpflichtungen der Erwerbers, soweit sie verbücherungsfähig sind, die naphthabücherliche Sicherstellung ausbedingen, beides aber nur unter der in den Vertrag ausdrücklich aufzunehmenden Einschränkung, dass das Rechtsgeschäft erst mit dem Eintritte des Heimfalles wirksam wird.

Ausser diesem Falle ist die Begründung neuer Belastungsrechte an dem Heimfallsrechte vor Eintritt des Heimfalles unzulässig.

właściciela nieruchomości (w chwili odłączenia) ad personam, zaczem prawo powrotu pod względem sukcesyi ogólnej i szczególnej przechodzić będzie zupełnie odrębne koleje niezawisłe od losów własności nieruchomości, od której właśnie odłączono odnośne prawo naftowe? Zd. n. należy przychylić się do drugiego zdania. Za tem przemawia już ta okoliczność, że § 8 w swym ustępie przedostatnim każe przy tworzeniu pola naftowego czasowego lub warunkowego wpisywać prawo powrotu na rzecz tego właściciela nieruchomości, który zezwala na wyłączenie pola naftowego z masy praw własnościowych, co by było zupełnie niepotrzebnem, gdyby czasowe lub warunkowe pole naftowe miało po nadejściu danego czasokresu lub ziszczeniu się warunku rozwiązującego przypadać automatycznie do własności odnośnej nieruchomości, a więc do chwilowego właściciela nieruchomości w chwili przypadku. Najwymowniej za wzmiankowaną tezę przemawia sam § 11, który pozwala uprawnionemu z prawa powrotu przenosić to prawo na osoby dowolne, którym ma własność pola naftowego przypaść w chwili realizacji tegoż prawa powrotu. W § 11 znajduje przeto swą sankcyę zasada, że prawo powrotu, z chwilą gdy powstało przez kreacyę pola naftowego na rzecz osoby trzeciej czasowo lub warunkowo, jest prawem samoistnem, zupełnie niezależnem od losów, jakim odtąd ulegać będzie własność nieruchomości, od której odłączono uprawnienie naftowe.

2. Motywa rządowe.

Jeżeli właściciel gruntu nadaje drugiemu prawo wydobywania tylko na pewien czas lub pod warunkiem rozwiązującym, nasuwa się pytanie, czy i o ile jego prawo powrotu w międzyczasie, zanim prawo wydobywania znowu do niego powróci, może być przedmiotem transakcyi prawnych.

Nie można zaprzeczyć, że w pewnym kierunku zachodzi rzeczywista potrzeba, aby o prawie wydobywania na wypadek powrotu już z góry dalsze zarządzenia postanowić, jeżeli w zużytkowaniu prawa wydobywania nie mają się okazać strony ujemne pod względem ekonomicznym i przeszkody. Potrzebie tej należy bezwarunkowo uczynić zadość. Przedłożenie rządowe zezwala przeto

na takie transakcye, które dotyczą przyszłego losu wydobywania bituminów. Przytem należy baczyć na umówić się mające w konkretnym wypadku zobowiązania wzajemne nowego nabywcy prawa wydobywania, jakoteż mieć na pieczy ewentualnie potrzebne zabezpieczenie w księdze naftowej tychże zobowiązań, np. procentów brutto albo prawa zastawu dla reszty ceny kupna (§ 97 u. h.). Czynność prawna co do dalszego przeniesienia prawa wydobywania może przeto zostać ważnie zawartą i przeprowadzoną natychmiast w księdze naftowej, jej skuteczność atoli jest wstrzymaną aż do nastania prawa powrotu, tak, że nowy nabywca nie będzie uprawnionym przedsięwziąć dalszych transakcyi co do prawa wydobywania przed nastaniem powrotu. Aby stosunek ten zaznaczyć w sposób celowy, okazuje się koniecznem wpisać w księdze grunтовой ograniczenie, że odnośna czynność prawna jest skuteczną dopiero z nastaniem powrotu, do czego należy stworzyć podstawę w kontrakcie.

W innych natomiast kierunkach nie należy prawa powrotu uczynić przedmiotem czynności prawnych lub egzekucyi. Przeciwnie dalej idącej wolności obrotu co do prawa powrotu przemawia względ, że rozchodzi się o prawo mające się dopiero wykonywać w przyszłości, o prawo co do swej skuteczności często całkiem niepewne a którego treść prawną i wartość trudno przewidzieć w czasokresie poprzedzającym aktualne prawo wydobywania. Tego rodzaju prawa dające się zużytkować dopiero w przyszłości osiągają w obrocie cenę nie odpowiadającą prawie nigdy ich prawdziwej wartości. Jest przeto w interesie uczciwego obrotu handlowego, aby prawo powrotu nie było przedmiotem spekulacyi i aby możliwie zapobiedz ewentualnemu pokrzywdzeniu szczególnie ekonomicznie słabych uprawnionych z prawa powrotu. Nadto należy zapobiedz zalaniu księgi naftowej odnośnymi wpisami, czegoby się zresztą należało obawiać.

§ 13. Przedłużenie ograniczonej czasowo własności pola naftowego należy wpisać do księgi naftowej z kalendarzo-

§ 13. Die Verlängerung eines zeitlich beschränkten Naphthafeldeigentums ist im Naphthabuche mit kalendermässiger Festsetzung

wem oznaczeniem nowego terminu końcowego, a to pod rygorem bezskuteczności prawnej w razie przeciwnym. W tym wypadku wpisane na prawie wydobywania ciężary pozostają i nadal.

Motywa rządowe.

W myśl § 12, można przy czasowo ograniczonych polach naftowych jeszcze przed nastaniem prawa powrotu przenieść własność pola naftowego na osobę trzecią, zaczem też odnowić kontrakt pomiędzy uprawnionym do wydobywania i uprawnionym z prawa powrotu. Ponieważ czasowe ograniczenie prawa w myśl § 7 musi się wpisać do księgi naftowej, przeto jest koniecznem, aby do księgi wpisać również przedłużenie w podobny sposób jak pierwotne nadanie czasowej własności pola naftowego. Przedłużenie w swej istocie równa się nowemu ugruntowaniu stosunku prawnego na dalszy czasokres i ma przeto być widocznem z księgi naftowej po myśli § 1 ustęp końcowy i § 2 ust. 1.

Przez przedłużenie podtrzymuje się istniejące stosunki pomiędzy dotychczasowym uprawnionym do wydobywania a uprawnionym z prawa powrotu. Z powodu tego przy przedłużeniu własności pola naftowego nie następuje skutek prawny, któryby z powodu zgaśnięcia czasowej własności naftowej miał miejsce odnośnie do wpisanych na nią ciężarów, a mianowicie niema miejsca równoczesne wykreślenie praw obciążających. Obciążonego przedmiotu prawnego nie wykreśla się w tym wypadku; niema przeto powodu do wykreślenia ciężarów, które na nim ciążyą.

§ 14. Prawa do wydobywania minerałów żywicznych nie można bez zezwolenia starostwa górniczego dzielić na mniejsze udziały, jak jedna czterdziesta całości.

des neuen Endtermines bei sonstiger Rechtsunwirksamkeit einzutragen. In diesem Falle bleiben die auf dem Gewinnungsrechte eingetragenen Belastungsrechte fortbestehen.

§ 14. Das Recht zur Gewinnung der Erdharzminerale darf ohne Bewilligung der Berghauptmannschaft nicht in kleinere Anteile als ein Vierzigstel des Ganzen geteilt werden.

Tam gdzie obecnie istnieje podział na mniejsze udziały, jest niedopuszczalnem dalsze dzielenie w księdze tychże udziałów bez zezwolenia starostwa górniczego.

Skoro nastąpi złączenie pomniejszych udziałów w jedną całość, nie może mieć miejsca, bez zezwolenia starostwa górniczego, dalsze rozkawałkowanie poniżej jednej czterdziestej całości.

Jeżeli udział, którego dalej dzielić nie wolno, przypadnie drogą spadku kilku osobom, które się ze sobą nie pogodzą, kto ma objąć tenże udział za spłatą współczestników, wówczas ma sąd ustalić wartość szacunkową udziału, jakoteż do pozostałych uczestników prawa wydobywania, jakoteż do wszystkich wierzycieli, którzy na dotyczącym udziale nzykali dotąd prawo zastawu, wystosować, przy oznajmieniu ustalonej wartości szacunkowej, zawiadomienie, że wolno im w przeciągu czterech tygodni po doręczeniu zawiadomienia, celem objęcia udziału w drodze kupna, uczynić ofertę, która jednakowoż musi dosięgać przynajmniej wartości szacunkowej.

Wo die Teilung gegenwärtig in kleineren Anteilen besteht, ist eine weitere bücherliche Teilung dieser Anteile ohne Bewilligung der Berghauptmannschaft unzulässig.

Sobald eine Vereinigung kleinerer Anteile eintritt, darf ihre fernere Zerstückung unter ein Vierzigstel des Ganzen ohne Bewilligung der Berghauptmannschaft nicht stattfinden.

Wenn ein Anteil, der nicht weiter zerstückt werden darf, im Erbwege mehreren Personen zufällt und diese sich nicht einigen, wer den Anteil gegen Abfindung der Mitbeteiligten zu übernehmen habe, hat das Gericht den Schätzungswert des Anteiles festzustellen und an die übrigen Teilhaber des Gewinnungsrechtes sowie an alle Gläubiger, die bis dahin ein Pfandrecht an dem betreffenden Anteile erworben haben, unter Bekanntgabe des festgestellten Schätzungswertes die Mitteilung zu richten, dass es ihnen freistehe, binnen vier Wochen nach Zustellung der Mitteilung behufs kaufweiser

Z pośród więcej ofert ma sąd przyjąć najwyższą, pomiędzy zaś ofertami równie wysokimi rozstrzyga przewencya.

Gdyby w przeciągu okresu czterotygodniowego żaden z uczestników nie uczynił stosownej oferty, wówczas należy tenże udział pozbyć według postanowień o sprzedaży dobrowolnej.

Motywa rządowe.

Przy wykonywaniu prawa co do wydobywania kopalin żywiczych rozwinęło się coraz bardziej w praktyce, że nabywca tego prawa przenosi je w małych procentowych udziałach na osoby trzecie i że uczestnicy swe małe udziały odstępują dalej w jeszcze mniejszych częściach, w następstwie czego następuje czasami nadzwyczaj wielkie rozkawałkowanie prawa wydobywania. Nieograniczona podzielność prawa wydobywania pociąga za sobą w następstwie rozmaite strony ujemne: utrudnia prowadzenie księgi naftowej i utrudnia przejrzystość wpisów, utrudnia normalny nadzór ruchu a szczególnie utrudnia regularny kontakt pomiędzy władzą a uprawnionymi do wydobywania. Dopiero co wspomniana niekorzyść dała się szczególnie odczuwać w tych wypadkach, gdzie się rozchodziło o pełnomocnika kopalni po myśli przepisu § 8, ustępu końc., ustawy z 11 maja 1884 l. 71 dz. u. p. Aby usunąć wspomniane niedogodności, postanawia projekt, że prawa wydobywania nie można dzielić poniżej pewnego minimum, a dalej idące dzielenie tegoż prawa jest zależnem od przyzwolenia starostwa górniczego.

Wobec nader znacznej częstokroć wartości kopalń minerałów żywiczych ustalono granicę podziału na jedną czterdziestą całości. Pozostawia się przeto ogólnemu obrotowi szerokie pole dla uczestniczenia w kopalnictwie naftowem i w dostatecznej mierze winno

Übernahme des Anteiles ein Anbot zu stellen, das mindestens den Schätzungswert erreichen muss.

Unter mehreren Anboten hat das Gericht das höchste Anbot anzunehmen, bei gleich hohen entscheidet das Zuvorkommen.

Wird binnen der vierwöchentlichen Frist von keinem Beteiligten ein entsprechendes Anbot gemacht, so ist der Anteil nach den Bestimmungen über den freiwilligen Verkauf zu veräußern.

to też odpowiadać interesom małego ruchu. Nie należy też zapominać o tem, że tworzenie gwarectw dla odbudowy kopalnictwa naftowego z mniejszymi udziałami przewidziano w § 8, ustęp 2 i 3, ustawy naftowej z 11 maja 1884.

Istniejące już podziały, które przekraczają granicę ustawowej podzielności, należy, co się samo przez się rozumie, i na przyszłość ścierpieć. W konsekwencji atoli nowego ograniczenia podzielności, zarządza się równocześnie, że również i istniejące już udziały mniejsze, skoro te w dalszym toku złączą się w jednym ręku, podlegają rzeczonemu ograniczeniu co do podzielności. Postanowienie to jest analogiczne z § 135 ust. 2 ust. gór.

Szczególnego postanowienia potrzeba dla wypadku gdy udział, którego nie można dalej dzielić, przypadnie w drodze spadku więcej osobom, które nie mogą się porozumieć co do objęcia udziału. W takich wypadkach nie pozostaje nic innego, jak przy interwencji sądu sprzedać udział na rachunek interesentów spadkowych. Ze względu na interes, jaki pozostali uczestnicy w kopalni, jakoteż wierzyciele zainstabulowani z zastawami na odnośnym udziale, mogą mieć w tem, aby obce osoby nie weszły do istniejącego stosunku spółności, aby nie zwiększyło się koło interesentów i nie mącono stosunków interesu, okazuje się wskazanem, na wzór prawa re-traktu, umożliwić im nabycie udziału. W tym celu normują ustępy 3 do 5 specjalne postępowanie konwokacyjne, przez co z jednej strony uwzględnia się korzyści interesowanych, z drugiej zaś strony chroni się odpowiednio prawa interesentów spadkowych.

§ 15. Postanowienia § 187 powszechnej ustawy górniczej, dotyczące solidarnej poręki współwłaścicieli wspólnej kopalni za wypełnienie obowiązków, które ciąży na nich według ustawy górniczej, mają analogiczne zastosowanie do uczestników prawa wydobywania minerałów żywicznych.

§ 15. Die Bestimmungen des § 187 des allgemeinen Berggesetzes über die Solidarhaftung der Miteigentümer eines gemeinschaftlichen Bergbaues für die Erfüllung der ihnen nach dem Berggesetze obliegenden Pflichten finden auf die Teilhaber des Rechtes zur Gewinnung der Erdharzminerale sinngemässe Anwendung.

1. Rękojmia współwłaścicieli kopalni. W tej mierze stanowi 187 ust. górn.:

Każdy przedsiębiorca górniczy jest wobec władzy górniczej odpowiedzialnym za przestrzeganie ustaw górniczych podczas ruchu swej kopalni. Zobowiązania tego nie znosi również wydzierżawienie kopalni, z zastrzeżeniem regresu przysługującego w myśl postanowień powsz. ustawy cywilnej.

Tożsamo tyczy się intabulowanych górniczych współwłaścicieli wspólnej kopalni (§ 136), którzy za wypełnienie obowiązków swych mają odpowiadać do niepodzielnej ręki.

2. Odpowiedzialność nabywcy terenu naftowego, por. str. 97.

3. O obowiązku odszkodowania ze strony przedsiębiorcy górniczego, str. 115—117.

4. Dozór policyjny nad odbudową górniczą, str. 135.

5. Odebranie pola naftowego w drodze-administracyjno-karnej, str. 133.

6. Motywa rządowe.

Te same przyczyny, które decydowały, że w § 187 powsz. ust. górn. przyjęto postanowienie o odpowiedzialności solidarnej współwłaścicieli kopalń co do wykonania ciążących na nich z ustawy obowiązków, również przy redagowaniu niniejszego projektu rozstrzygnęły za przyjęciem analogicznego przepisu odnośnie do uczestników prawa wydobywania kopaliny żywicznych. Obowiązki, które ustawy naftowe nałożyły na uprawnionych do wydobywania, są w myśl odnośnych przepisów w przeważnej części natury publiczno-prawnej. W pierwszym rzędzie tyczy się to koniecznych zarządzeń celem zabezpieczenia ruchu kopalni, dalej zaopatrzenia robotników kopalni na wypadek choroby lub wypadku nieszczęśliwego, do czego jeszcze przy robotnikach kopalni wosku, jakoteż przy tych robotnikach naftowych, którzy przynależą do kasy brackiej ze względu na postanowienia § 18 projektu, przyłącza się ubezpieczenie inwalidów, wdów i sierot.

Brak przepisu o odpowiedzialności solidarnej uczestników był w praktyce częstokroć przyczyną licznych nieprawidłowości, w czę-

ści utrudniał również przeprowadzenie ustaw. Brak ten usunąć ma rzeczne postanowienie w tym celu, aby wypełnienie obowiązków we wskazanym kierunku na uprawnionym do wydobywania ciężących, zabezpieczonem zostało w sposób przeznaczoniu odnośnych przepisów ustaw naftowych odpowiadający i to w większej mierze niż dotychczas.

§ 16. Egzekucya na prawo wydobywania minerałów żywicznych ma miejsce według przepisów §§ 240—247 ordynacyi egzekucyjnej.

1. Przepisy ordynacyi egzekucyjnej, cytowane powyżej opiewają ¹⁾:

Administracya przymusowa.

(§ 240). W egzekucyi na udziale w kopalni, za pomocą administracyi przymusowej prowadzonej, może być zarządcą mianowana osoba, którą uczestnicy kopalni spólnym pełnomocnikiem (§ 188 pow. ust. gór.) ustanowili. Jeżeli w poszczególnym przypadku, ze względu na osobę tego pełnomocnika poważne wątpliwości przeciw temu przemawiają, należy przed zamianowaniem zarządcy przesłuchać wszystkich uczestników kopalni.

Zarządca, którego sąd egzekucyjny następnie zamianował, będzie również na korzyść reszty uczestników kopalni i w charakterze ich pełnomocnika administracyę prowadził; pełnomocnictwem osoby, którą uczestnicy kopalni poprzednio spólnym swym pełnomocnikiem ustanowili, staje się na czas trwania administracyi przymusowej bezskutecznem. Tego rodzaju zarządca jest z mocy swego ustanowienia upoważniony do wszystkich aktów i czynności pra-

§ 16. Die Egzekution auf das Recht zur Gewinnung der Erdharzmineralien erfolgt nach den Bestimmungen über die Egzekution auf Liegenschaften, jedoch mit finogemässer Anwendung der §§ 240—247 der Egzekutionsordnung.

¹⁾ Balasits, str. 217—222.

wnych, do przedsięwzięcia których, według § 188 pow. ust. górn., posiadanie pełnomocnictwa uprawnia.

O zamianowaniu zarządcy egzekucyjnego zawiadomi sąd egzekucyjny właściwe starostwo górnicze, z urzędu.

(§ 241). Do wydatków, które w myśl § 120 zarządcą z przychodów bezpośrednio pokryje, należą też szczególnie:

1. należytość za podkop ściekowy i rewirowy, tudzież inne datki na cele zakładów rewirowych, należytości wodne, szybowe i belkowe, tudzież świadczenia za udzielone służebności górnicze, jakoteż roczne świadczenia, należące się posiadaczowi powierzchni, które w czasie trwania administracji przymusowej stają się płatnemi, niemniej te, które zalegają z ostatniego roku przed dozwoleńiem administracji przymusowej;

2. kwoty, należące się od posiadacza kopalni kasom brackim, które w ciągu trwania administracji przymusowej do zapłaty przypadają lub zalegają z ostatniego roku przed dozwoleńiem administracji przymusowej;

3. zarobek i inne pobory służbowe osób, przy kopalni zatrudnionych, które w ciągu trwania administracji przymusowej do zapłaty przypadają lub zalegają z ostatniego roku przed dozwoleńiem administracji przymusowej.

Licytacja przymusowa.

(§ 242). Obok dokumentnych poświadczeń w § 133, l. 1 i 2 wskazanych, należy do prosby o dozwoleńie licytacji przymusowej dołączyć odpisy dokumentu nadawczego, koncesyi na budowlę pomocnicze lub na podkop rewirowy, przez władze górnicze lub wogóle publicznie zawierzytelnione, albo też zawierzytelnione wpisy z księgi nadań i koncesyj.

W obwieszczeniu terminu sprzedaży poda sąd do wiadomości nazwę kopalni lub pola, tudzież rozmiary pola, i oznajmi, na jakie minerały prawo poszukiwania zostało nadane, tudzież która stacya kolejowa lub stacya żeglugi okrętowej najbliżej kopalni jest położona.

(§ 243). Służebności górnicze, opierające się na umowie, ze strony władzy górniczej zatwierdzonej, lub w rozstrzygnięciu tej

władzy uzasadnione (§ 191 pow. ust. górn.), winien nabywca objąć bez względu na służące im pierwszeństwo i bez ich policzenia na cenę najwyższej oferty.

(§ 244) W licytacji przedmiotów własności górniczej dopuści sąd taką ofertę jako najniższą, która ofiaruje jedną trzecią część wartości, za podstawę licytacji przyjętej.

(§ 245). Jeżeli wniosek idzie na przymusową sprzedaż kopalni, która nie jest w ruchu lub nie może być eksploatowana, należy kwotę wierzytelności, drogą egzekucyi poszukiwanej, przyjąć za cenę wywołania i za podstawę licytacji. W tym wypadku nie obowiązują przepisy o tymczasowem ustaleniu stanu biernego, o ofercie najniższej i o opozycyi z powodu niedostatecznego pokrycia wierzytelności, prawem zastawu zabezpieczonych.

W obwieszczeniu licytacji oznajmi sąd, że przedmiot, na licytację wystawiony, będzie sprzedany także poniżej wymienionej ceny szacunkowej lub ceny wywołania.

(§ 246). Z powodu rozdziału ceny, przez licytację kopalni albo innego przedmiotu własności górniczej uzyskanej, należy przed wierzytelnościami, w § 216 l. 4 określonymi, w oznaczonym tu porządku wypłacić z masy:

1. zarobek i inne pobory służbowe osób, przy robotach w sprzedanym przedmiocie górniczym zatrudnionych, które z ostatniego roku przed udzieleniem przybicia zalegają;

2. część zarobku, którą posiadacz kopalni na zasadzie regulaminu służbowego, ze strony władzy górniczej zatwierdzonego, dla zabezpieczenia swoich możebnych roszczeń do dozorców i robotników u siebie zatrzymał;

3. wierzytelności kas brackich, odnoszące się do kwot, które posiadacz kopalni winien był do niej wpłacić, tudzież kwot, które dla niej robotnicy popłacili lub z ich zarobku zostały potrącone, ale które bądź to do kasy nie zostały złożone, bądź w niej brakują;

4. należitości za podkop ściekowy i rewirowy tudzież inne datki na cele zakładów rewirowych, należitości wodne, szybowe i belkowe, tudzież inne roczne prestacje za przyznane służebności górnicze, jakoteż świadczenia, należące się posiadaczowi powierzchni, które zalegają z ostatniego roku, od dnia udzielonego przybicia wstecz licząc. Rzeczne wierzytelności, datki i należitości, dłużej

aniżeli rok zalegające, będą zaspokojone z masy rozbiorowej po roszczeniach, w § 217, l. 2 skreślonych.

Doręczenie.

(§ 247). Za wyjątkiem uchwały na egzekucję zezwalającej, wolno wszelkie inne doręczenia, jakie mogą się zdarzyć w ciągu egzekucyi na przedmiotach własności górniczej, a które są przeznaczone dla przedsiębiorców górniczych lub dla uczestników zakładu górniczego, przez większą ilość osób prowadzonego, uskuteczniać do rąk ustanowionego pełnomocnika, któremu administracyę kopalni powierzono.

2. Motywa rządowe.

Co do egzekucyi na prawo wydobywania kopalin żywicznych zawiera ordynacya egzekucyjna w § 248 postanowienia, które nie doprowadziły do zupełnego wyjaśnienia sytuacji prawnej.

Nie zachodzi wcale przyczyna, aby postanowienia, które odnoszą się do egzekucyi kopalń podlegających powsz. ustawie górniczej, nie miały również odpowiednio mieć zastosowania i przy kopalniach bituminów. Wydobywanie bowiem minerałów żywicznych odbywa się taksamo zapomocą odbudowy górniczej jak kopalnictwo minerałów niezastrzeżonych, a § 14 galicyjskiej ustawy krajowej z 17 grudnia 1884 l. 35 dz. u. kr. ex 1886, nazywa wprost odbudową kopalni poszukiwanie minerałów żywicznych zapomocą szybu kopanego, podziemnego podkopu (sztolni) lub zapomocą otworu świdrowego. Jest przeto uzasadnionem, aby odnośne przepisy ordynacyi egzekucyjnej rozciągnąć również na prawo wydobywania kopalin żywicznych.

Najważniejsza zmiana wobec obecnego przedysu § 248 ord. egz. polegałaby w tem, że najniższa dopuszczalna oferta przy gruntach wynosi dwie trzecie części wartości za podstawę licytacji przyjętej, podczas gdy przy kopalniach ustalona jest na jedną trzecią (§ 244 o. e.). Również przy kopalniach minerałów żywicznych mają miejsce te względy, które decydowały przy ustaleniu w ordynacyi egzekucyjnej różnicy co do najniższej oferty przy własności górniczej opierającej się na normach górniczo-prawnych, a przy nie-

ruchomościach, a mianowicie względ na szczególny rodzaj własności górniczej pod względem ekonomicznym, jakoteż względ na wymogi, które wobec przedsiębiorcy stawia ruch kopalni, następnie znacznie zmniejszone koło reflektantów na licytowane przedmioty górnictwa, w końcu względ na w naturze rzeczy leżącą mniejszą pewność wyniku oszacowania.

Projekt opiera się przeto na zasadzie § 248 ordynacyi egzekucyjnej, że egzekucya na minerały żywiczne następuje według przepisów o egzekucyi na nieruchomości, przepisuje jednakowoż zarazem analogiczne zastosowanie §§ 240 do 247 ordynacyi egzekucyjnej.

Wobec tego należy przy egzekucyi na prawo wydobywania kopalin żywicznych wciągnąć do egzekucyi również przynależność (inwentarz wiertniczy i kopalniany). Konsekwencya ta ma nader wielkie znaczenie ekonomiczne, gdyż odłączenie inwentarza od prawa wydobywania, do którego należy gospodarczo, stosownie do swego przeznaczenia, musiałoby powodować rozbitcie wartości jakoteż częściowe zniszczenie wartości, albowiem suma wartości obu oddzielnych części przedsiębiorstwa nie równa się wartości poszczególnych części złączonych w całość. Następstwem tego byłaby dotkliwa szkoda zarówno dla przedsiębiorcy górniczego, jak i dla jego wierzycieli.

3. Motywa komisji.

Odnosnie do § 16 należy zauważyć, że wobec jasnej stylizacyi §§ 8 i 10, według których czasowe i warunkowe uprawnienia równie jak nieograniczone prawo własności, jako samoistne nieruchomości majątkowe traktować należy, a zatem można je sprzedawać i obciążać samoistnie i zupełnie niezależnie od prawa powrotu i wogóle niezależnie od praw właścicieli nieruchomości, nie może być mowy o pojmowaniu tych czasowych i warunkowych uprawnień jako obciążeń własności. Skoro przeto prawa właściciela nieruchomości sprzedaje się przymusowo, wówczas rozumie się samo przez się, że postanowienie, że nabywca musi bez policzenia na najwyższą cenę zaoferowania przyjąć również czasowe i warunkowe prawa wydobywania istniejące na nabytem polu naftowem, jest zupełnie zbytecznem i stoi w sprzeczności do zasady,

że rzeczone prawa wydobywania należy uważać za zupełnie samoistne i niezawisłe. Co się tyczy traktowania procentów brutto, to mają zastosowanie przepisy § 7, które również w tym kierunku należy uważać za zupełnie wystarczające.

Mogą również zajść pewne wypadki, że ten, któremu właściciel nieruchomości przyznał prawo wydobywania, np. na przeciąg 50 lat, z tychże 50 lat przeniesie na osobę trzecią czasokres np. trzydziestoletni, ten ostatni znowu czasokres piętnastoletni na czwartego. Wszystkie te czasowe przeniesienia będą przeto stanowiły samoistne przedmioty majątkowe, które można obciążać rozmaicie.

Przepisy §§ 1, 8 do 12 mają analogiczne zastosowanie również na te czasowe przeniesienia.

§ 17. O ile o urzędowych czynnościach sądowych, dotyczących otwarcia, przemiany i wykreślenia wykazów księgi naftowej, tudzież zmian uprawnienia do wydobywania, uwiadomiac należy władze górnicze, postanowi się w drodze rozporządzenia.

1. O zakładaniu i prowadzeniu ksiąg naftowych w Galicyi stanowi rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 15 kwietnia 1907 l. 107 dz. u. p., zapodane na innem miejscu niniejszego zbioru.

2. Motywa rządowe.

Celem należytego wypełnienia obowiązku nadzoru, który ustawowo odnośnie do kopalń minerałów żywicznych przypada władzom górniczym, jest koniecznem, aby władze te otrzymywały regularnie pewne, urzędowe wiadomości o wszystkich do ksiąg wpi-

§ 17. Inwiefern von den gerichtlichen Amtsbandlungen, betreffend die Eröffnung, Umwandlung und Löschung von Naphthabucheinlagen und die Änderungen der Gewinnungsberechtigung, die Bergbehörden zu verständigen sind, wird im Verordnungswege bestimmt.

sać się mających uprawnieniach do wydobywania minerałów żywiczych i o wszystkich z nimi związanych zmianach. Uregulowanie sposobów takiego porozumiewania się nastąpi w drodze rozporządzenia jako kwestya odnosząca się wewnętrznego kontaktu sądów i władz górniczych.

§ 18. Postanowienia rozdziału IX (§§ 200 — 209) powszechnej ustawy górniczej „O stosunku posiadaczy kopalń do ich urzędników i robotników“, tudzież odnoszące się do nich §§ 247 i 248 powsz. ustawy górniczej, a mianowicie §§ 206 i 248 w układzie, ustalonym ustawą z dnia 3 maja 1896, l. 75 dz. u. p., następnie ustawa z dnia 21 czerwca 1884, l. 115 dz. u. p., o zatrudnianiu młodocianych robotników i kobiet, tudzież o dziennym czasie pracy i odpoczynku niedzielnym w górnictwie, mają również zastosowanie do wydobywania kopalin żywiczych.

1. O stosunku posiadaczy kopalń do ich urzędników i robotników, por. str. 162—165.

2. Nowela robotnicza z 21 czerwca 1884 l. 115 dz. u. p. o zatrudnianiu młodocianych robotników i kobiet, jakoteż o dziennym czasie roboczym i o odpoczynku niedzielnym w górnictwie, postanawia:

(§ 1). W górnictwie nie wolno jako robotników zatrudniać dzieci poniżej 14 lat.

§ 18. Die Bestimmungen des IX Hauptstückes (§§ 200 — 209) des allgemeinen Berggesetzes »Von dem Verhältnisse der Bergwerksbesitzer zu ihren Beamten und Arbeitern« und die sich darauf beziehenden §§ 247 und 248 des allgemeinen Berggesetzes — die §§ 206 und 248 in ihrer durch das Gesetz vom 3 Mai 1896, R. G. Bl. Nr 75, festgestellten Fassung — ferner das Gesetz vom 21 Juni 1884, R. G. Bl. Nr 115, über die Beschäftigung von jugendlichen Arbeitern und Frauenspersonen, dann über die tägliche Arbeitsdauer und die Sonntagsruhe beim Bergbaue, finden auch auf die Gewinnung der Erdharzmineralien Anwendung.

Wyjątkowo można dzieci pomiędzy ukończonym 12 a 14 rokiem życia zatrudniać przy lekkich robotach na powierzchni, bez szkody dla ich obowiązku szkolnego, na życzenie ich rodziców lub opiekunów, za szczególnem przyzwoleniem władzy górniczej.

Kobiety i dziewczęta bez względu na wiek jedynie na powierzchni, położnice dopiero w sześć tygodni po swym porodzie, a już w cztery tygodnie po położeniu, jedynie na podstawie lekarskiego stwierdzenia ich zdolności do pracy, mogą być użyte do pracy.

(§ 2). Mężczyzn, którzy jeszcze szesnastego, a kobiet, które jeszcze ośmnastego roku życia nie ukończyli, można w górnictwie zatrudniać tylko w taki sposób, który nie szkodzi ich cielesnemu rozwojowi.

(§ 3). Czas trwania szychty nie może przekraczać 12 godzin, a dzienny rzeczywisty czas pracy podczas szychty nie może przekraczać 10 godzin. Rozpoczęcie szychty oblicza się według czasu zjazdu, jej ukończenie według ukończonego wyjazdu.

Na wyjątki od powyższego może zezwolić minister rolnictwa dla wysoko położonych kopalń w krajach alpejskich z tem, że nie wolno w tygodniu przekraczać liczby sześćdziesięciu rzeczywistych godzin pracy.

Starostwo górnicze jest upoważnione w razie nadzwyczajnych wydarzeń lub chwilowej koniecznej potrzeby zezwolić na szychty nadliczbowe ograniczone co do cyfry i trwania.

(§ 4). W niedziele należy zaniechać pracy przy ruchu górniczym. Wyłączone są jedynie te prace, które z natury swjej nie mogą cierpieć żadnej zwłoki, albo które można przedsięwziąć w czasie, gdy ruch spoczywa, jak np. utrzymywanie wodostanu, odwietrzanie kopalni, ruch topiarni i pieców koksowych, straż kopalniana i prace w zalanej kopalni, dalej prace około utrzymania kopalni i jej czystości zarówno na powierzchni jak i w podziemiu, następnie ruch warzelni soli wraz z wszelkimi odnośnemi robotami, jakoteż za zgodą władzy górniczej również prace wywozowe, nie dające się odwlec.

Odpoczynek niedzielny ma się rozpocząć najdalej w niedzielę o szóstej rano, a mianowicie równocześnie dla całej załogi robotniczej i ma od swego rozpoczęcia trwać przez pełnych 24 godzin.

(§ 5). W wypadkach nagłego niebezpieczeństwa, dla życia zdrowia i wolności nie mają zastosowania przepisy §§ 3 i 4.

(§ 6) Władze górnicze mają nadzorować przestrzeganie niniejszych przepisów.

Przekroczenia postanowień niniejszej ustawy podlegają karze pieniężnej do 200 złr.

(§ 7). Władza górnicza może pozwolić na zatrudnienie kobiet i dziewcząt przy pracach w kopalni podczas pierwszych pięciu lat mocy obowiązującej niniejszej ustawy, a to w tym wypadku, gdy tego rodzaju zatrudnianie było dotąd w zwyczaju.

(§ 8). Ustawa niniejsza wchodzi w zastosowanie w trzy miesiące po jej ogłoszeniu w dzienniku ustaw państwa.

Ministrom rolnictwa i spraw wewnętrznych porucza się wykonanie ustawy tej.

3. Uzupełnienia noweli robotniczej z 21 czerwca 1884 l. 115 dz. u. p., wprowadza rozporządzenie ministerstwa rolnictwa w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych z dnia 8 czerwca 1907 l. 146 dz. u. p., które stanowi:

Na zasadzie ustawy z dnia 21 czerwca 1884, dz. u. p. Nr 115, zarządza ministerstwo rolnictwa w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych odnośnie do zatrudniania w górnictwie młodocianych robotników i dzieci, co następuje:

(§ 1). Za robotników młodocianych w myśl niniejszego rozporządzenia należy uważać osoby płci męskiej w wieku między ukończonym 14 a 16 roku życia, oraz osoby płci żeńskiej w wieku między ukończonym 14 a 18 rokiem życia.

(§ 2). Robotników młodocianych zatrudniać można w górnictwie (§ 131 p. u. g.) tylko takimi pracami, które odpowiadają ich siłom a nie szkodzą ich rozwojowi cielesnemu; nadto dozwala się zatrudniania młodocianych robotnic tylko przy pracach na powierzchni.

Nie można używać robotników młodocianych do obracania kołowrotów albo do ciągnięcia wody, do hamowania, do wożenia taczkami pod górę, do poruszania wózków w górę albo na dół, tudzież wózków o większej wadze lub wogóle o cięższym ładunku, następnie w takich miejscach roboczych w kopalni, gdzie ciepłota przenosi 28° C i do takich czynności, przy których ze względu na

szczególne stosunki, jakoto wywiązywanie się w lokalach roboczych szkodliwych gazów lub szkodliwego pyłu, zdrowie zatrudnionych tamże osób w wyższym stopniu na niebezpieczeństwo jest narażone, wreszcie do innych także robót, przy których łatwo można ponieść szkodę.

(§ 3). W regule nie można dozwolnić zatrudniania robotników młodocianych w porze nocnej, t. j. między godziną 8 wieczór a 5 rano. W przedsiębiorstwach, w których pracuje się podwójną szychcą dzienną, można używać młodocianych robotników płci męskiej aż do godziny 11 w nocy.

(§ 4). Nie można dozwolnić dla robotników młodocianych nadzwyczajnych szychć w myśl § 3, ust. 3, ustawy z dnia 21 czerwca 1884, dz. u. p. Nr 115 i art. I, § 3, ust. 8, ustawy z dnia 27 czerwca 1901, dz. u. p. Nr 81.

W razie nagłego niebezpieczeństwa zagrażającego życiu, zdrowiu i własności można użyć robotników młodocianych także w sposób przekraczający granice, jakie ustawy te naznaczają co do trwania szychty i pracy, względnie także w porze nocnej (§ 3 niniejszego rozporządzenia), jednak tylko wtedy, jeżeli niema pod ręką osób dorosłych, któreby prace te wykonały a praca odpowiada siłom robotników młodocianych, do jej wykonania przeznaczonych.

(§ 5). Pomiedzy godzinami pracy musi się dozwolnić robotnikom młodocianym regularnych przestanków dla odpoczynku. Przestanki te należy w ten sposób ułożyć, aby ich czas trwania w ciągu szychty roboczej przekraczał przynajmniej o godzinę czas trwania przestanków, które według obowiązujących ustaw robotnikom dorosłym winne być przyznane.

Przestanki, które robotnikom młodocianym mają być dozwolone, należy w ten sposób rozłożyć, aby czas trwania nieprzerwanej pracy nie wynosił prawidłowo więcej jak 4 godziny; inne rozłożenie przestanków dla odpoczynku może być dozwolone tylko w tych wypadkach, w których to jest potrzebne ze względu na ruch przedsiębiorstwa lub samych robotników.

W czasie przestanków nie można dozwolnić robotnikom młodocianym zajęcia w przedsiębiorstwie.

(§ 6). Jeżeli użyto robotników młodocianych stosownie do postanowień § 4 ustawy z dnia 21 czerwca 1884, dz. u. p. Nr 115,

do pracy w niedziele, natenczas należy im dozwolić w zamian za to w tygodniu następnym dnia spoczynku.

(§ 7). Władze górnicze mogą odnośnie do robotników młodocianych płci męskiej dozwolić wyjątków od postanowień zawartych w §§ 2 do 6 niniejszego rozporządzenia wówczas, jeżeli będzie udowodnione świadectwem lekarza publicznego lub innego lekarza, którego na żądanie przedsiębiorstwa kopalnianego wyznaczy urząd górniczy okręgowy, iż rozwój cielesny młodocianego robotnika dozwala użycia go bez niebezpieczeństwa dla jego zdrowia do zajęcia, które mu przeznaczono, a które w świadectwie lekarskim dokładnie należy określić.

Jeżeli na podstawie świadectwa takiego dopuści się robotników młodocianych do pracy nocnej, natenczas należy podział szychty w ten sposób ułożyć, aby przynajmniej co tydzień przedsiębiorano zmianę tych robotników w szychcie nocnej i dziennej.

(§ 8). Dzieci, to jest w rozumieniu niniejszego rozporządzenia osób, które nie ukończyły jeszcze 14 roku życia, nie można zatrudniać w górnictwie jako robotników.

Wyjątkowo używać można dzieci w wieku pomiędzy ukończonym 12 a 14 rokiem życia, bez ujemy dla ich obowiązku szkolnego, na życzenie ich rodziców lub opiekunów i za osobnem zezwoleniem władzy górniczej do lekkich robót na powierzchni.

W podaniach o zezwolenie na zatrudnianie dzieci w wieku pomiędzy ukończonym 12 a 14 rokiem życia należy zamieścić oznaczenie dni tygodnia, w których zajęcie ma inieć miejsce, oznaczenie początku i końca czasu pracy i przyznanych przestanków dla odpoczynku, jak również oznaczenie jakości zajęcia, do którego dzieci ma się użyć. Władze górnicze winny przed udzieleniem zezwolenia zbadać dokładnie, czy jakość pracy i ilość godzin pracy, jak również rozłożenie przestanków dla odpoczynku odpowiada ustrojowi dziecięcemu oraz czy rozdział godzin pracy da się pogodzić z nauką szkolną. Przy ocenianiu stosunków, które w pierwszym kierunku winny być uwzględnione, zarządzenia wydane co do młodocianych robotników w §§ 2 i 5 niniejszego rozporządzenia stanowią dla władz górniczych wskazówkę, jako najniższa granica ochrony przy zajęciu, której należy wymagać. W razie wątpli-

wości należy porozumieć się z władzami sanitarnymi, względnie szkolnemi.

Żadną miarą nie można używać dzieci do robót w porze nocej albo poza prawidłowy czas trwania szychty (§§ 3 i 4 niniejszego rozporządzenia) oraz do wykonania pracy w dniach niedzielnym.

(§ 9). W każdej kopalni prowadzić należy spis zatrudnionych robotników młodocianych i dzieci; spis ten winien obejmować nazwisko, wiek, miejsce zamieszkania tych osób, nazwisko i miejsce zamieszkania ich rodziców albo opiekunów, jakoś przydzielonego im zajęcia, początek i koniec szychty roboczych i dozwolonych przestanków dla odpoczynku, wreszcie czas wstąpienia i wystąpienia.

W razie jeżeli dozwolono wyjątków w myśl § 7 niniejszego rozporządzenia, należy podać w spisie także ich rodzaj a w razie zatrudniania dzieci, czas i trwanie dziennej nauki szkolnej; nadto należy w tych wypadkach powołać datę i liczbę pozwolenia udzielonego przez władzę górnictwa.

Spis należy przedłożyć władzy górniczej na jej żądanie.

4. Motywa rządowe.

Paragraf 9 ustawy z 11 maja 1884 l. 71 dz. u. p., co do uregulowania stosunku właścicieli pola naftowego do swych urzędników i robotników odsyła do postanowień rozdziału IX powsz. ust. górniczej i odnoszących się do nich §§ 247 i 248 ust. górn.

Wobec braku wyraźnego postanowienia ustawowego, okazało się wątpliwem, czy przepisy noweli robotniczej z 21 czerwca 1884 l. 115 dz. u. p. mają również zastosowanie do odbudowy górniczej. Praktyka górnicza rozstrzygnęła w ogólności to pytanie w tym kierunku, że wobec okoliczności, iż przepisy rozdziału IX powsz. ustawy górniczej w myśl § 9 ustawy naftowej mają zastosowanie do wydobywania minerałów żywicznych, a nowela robotnicza z 21 czerwca 1884 stanowi tylko uzupełnienie tego rozdziału, zatem też przepisy noweli wzmiankowanej mają obowiązywać kopalnictwo minerałów żywicznych. Przy zamieszczeniu wyraźnego postanowienia ustawowego z góry się usunie wszelkie wątpliwości, a dla odnośnych rozstrzygnięć urzędowych stworzy się podstawę ustawową.

W tym samym celu postanawia projekt, że §§ 206 i 248 powsz. ustawy górniczej, w stylizacyi ustalonej przez ustawę z 3 maja 1896 l. 75 dz. u. p., mają mieć zastosowanie w kopalnictwie minerałów żywicznych.

§ 19. Przepisy rozdziału X powszechnej ustawy górniczej „O kasach brackich“ mają zastosowanie do wydobywania kopalin żywicznych z tem ograniczeniem, że tylko dla tych przedsiębiorstw, których przedmiotem jest wydobywanie wosku kopalnego (ozokerytu, wosku ziemnego) i asfaltu istnieją lub należy założyć kasy brackie, nrządzone w myśl przepisu ustawy z 28 lipca 1889 l. 127 dz. u. p., z 17 stycznia 1890 l. 14 dz. u. p., z 30 grudnia 1891 l. 3 dz. u. p. z r. 1892 i z 17 września 1892 l. 178 dz. u. p.

Do robotników, nadzorców i urzędników ruchu, zajętych przy przedsiębiorstwach, eksploatujących naftę (olej ziemny, olej skalny, petroleum, smołę ziemną) stosować należy przepisy ustaw z 28 grudnia 1887 l. 1 dz. u. p. z r. 1888 i z 30 marca 1888 l. 33 dz. u. p. o nbezpieczaniu robotników od wypadku i choroby.

§ 19. Die Bestimmungen X. Hauptstückes des allgemeinen Berggesetzes »Von den Bruderladen« finden auf die Gewinnung der Erdharzmineralien mit der Beschränkung Anwendung, dass nur für jene Betriebe, welche die Gewinnung von Bergwachs (Ozokerit, Erdwachs) und Asphalt zum Gegenstande haben, nach Vorschrift der Gesetze vom 28 Juli 1889, R. G. Bl. Nr 127, vom 17 Jänner 1890, R. G. Bl. Nr 14, vom 30 Dezember 1891, R. G. Bl. Nr 3 ex 1892, und vom 17 September 1892, R. G. Bl. Nr 178, eingerichtete Bruderladen bestehen oder errichtet werden müssen.

Für die bei den Betrieben auf Naphtha (Erdöl, Bergöl, Petroleum, Bergteer) beschäftigten Arbeiter, Aufseher und Betriebsbeamten haben dagegen die Bestimmungen der Gesetze vom 28 Dezember 1887, R. G. Bl. Nr 1 ex 1888, und vom 30 März 1888, R. G. Bl. Nr 33, über die Unfall- und Krankenversicherung der Arbeiter zu gelten.

Upoważnia się ministra rolnictwa, aby, po wysłuchaniu wydziału krajowego i za porozumieniem się z ministrem spraw wewnętrznych, rozszerzył ponownie w drodze rozporządzenia zastosowanie postanowień rozdziału X powszechnej ustawy górniczej, względnie ustaw o kasach brackich, również do przedsiębiorstw naftowych, gdyby w stosunkach tych przedsiębiorstw miała zajść zmiana tego rodzaju, iż zarządzenie takie wydawałoby się pożądanem dla dobra osób zajętych przy tych przedsiębiorstwach.

1. O ubezpieczeniu robotników od choroby i wypadku, por. Dr Victor Mataja: Grundriss des Gewerberechts und der Arbeiterversicherung, str. 122 — 137, Dr Ludwig Haberer u. Friedrich Zechner: Handbuch des österreichischen Bergrechtes, str. 455—489.

2. Motywa rządowe.

Podczas gdy tworzenie kas brackich przy kopalniach wosku nastąpiło bez przeszkód istotnych, to przeciwnie przeprowadzenie postanowienia § 9 ustawy z 11 maja 1884 l. 71 dz. u. p., według którego przepisy rozdziału X powsz. ustawy górniczej »o kasach brackich« mają mieć zastosowanie przy poszukiwaniu i wydobywaniu wszystkich w § 1 tejże ustawy wymienionych kopalin, natrafiało odnośnie do kopalń naftowych na tego rodzaju trudności, że ich przewyciężenie nie udało się dotąd, mimo ustawicznych i nader energicznych usiłowań władzy górniczej.

Der Ackerbauminister wird ermächtigt, nach Anhörung des Landesausschusses im Einvernehmen mit dem Minister des Innern die Anwendung der Bestimmungen des X. Hauptstückes des allgemeinen Berggesetzes, beziehungsweise der Bruderladengesetze im Wege einer Verordnung auch auf die Naphthabetriebe wieder auszudehnen, falls in den Verhältnissen dieser Betriebe eine derartige Änderung eintreten sollte, dass diese Massnahme im Interesse der bei ihnen beschäftigten Personen gelegen erscheint.

Przyczyny tych trudności leżą w całkiem odrębnych a zupełnie odmiennych, niż przy innym ruchu kopalnianym, stosunkach ruchu i stosunkach robotniczych przedsiębiorstw naftowych.

Przedsiębiorstwa naftowe nie są przedewszystkiem stałemi, a na dziesiątki lat zabezpieczonemi przedsiębiorstwami, lecz istnienie ich zależnem jest od wielkości terenu i od bogactwa odkrytego złoża naftowego, zaczem istnienie to jest niepewne i w regule niedługie.

Okoliczność ta tembardziej występuje na jaw, ileże ilość małych kopalń jest przeważającą, a nadto odnośnie do nich następuje zbyt często zmiana stosunków własnościowych.

Z powodu tego jest również zmienną ilość robotników zatrudnionych przy tych kopalniach, ileże zmniejsza się nader znacznie, skoro ukończono wiercenie, a ruch kopalni ogranicza się jedynie do prac nad utrzymaniem porządku na kopalni lub ewentualnie do pompowania oleju skalnego z otworów świdrowych. Odpowiednio do tych stosunków szczególnych, rozwinął się w kopalnictwie naftowem całkiem odrębny typ robotniczy, którego cechą główną jest niestałość. Robotnicy rekrutują się mianowicie prawie wyłącznie z pośród ludności rolniczej Galicyi zachodniej i są ciż robotnicy bądź właścicielami małych gospodarstw, bądź to przynależą do nich, lub też są robotnikami rolnymi. Wszyscy ci robotnicy widzą w rolnictwie podstawę swej egzystencji, przy którym znajdują w starości swe zaopatrzenie; na kopalniach naftowych szukają oni zatrudnienia jedynie po to, by w możliwie krótkim czasie zrobić oszczędności celem powiększenia lub ulepszenia swych gospodarstw lub aby spłacić długi, a skoro celu tego dopną powracają do swych gospodarstw. Opuszczają też w regule kopalnie w czasie najważniejszych robót polnych i są przeto, jak podniesiono, nadzwyczaj niestałymi.

Ujemną stronę, polegającą w istnieniu wielu małych przedsiębiorstw, zatrudniających przeważnie mniej niż 20 robotników, jakoteż zasadzającą się na częstej wymianie robotników pomiędzy temi kopalniami, możnaby wprawdzie usunąć przez utworzenie kas brackich okręgowych, lub też krajowej kasy brackiej, co też rzeczywiście władza górnicza usiłowała, jednakowoż i ta próba rozbiła się wobec oporu robotników.

Dla robotników tych, z powodu ich wzmiankowanego, często

tylko kilka lat trwającego albo nawet chwilowego zatrudnienia przy kopalnictwie naftowem i z powodu ich powrotu do rolnictwa, zabezpieczenie renty na wypadek niezdolności do pracy z powodu choroby lub starości, nie przedstawia żadnej szczególnej wartości i sprzeciwiają się jej tembardziej, ileże wysokość ich opłat zwłaszcza wówczas byłaby nader znaczną w stosunku do ich płacy, gdy, co często się dzieje; w podeszłym wieku szukają zatrudnienia na kopalniach naftowych.

Dla tej kategorii robotników ma rzeczywiście znaczenie jedynie zabezpieczenie na wypadek choroby i od wypadku, a to ostatnie jest tembardziej pożądane, ileże przez to nie powstają dla robotników żadne ciężary, z drugiej zaś strony świadczenia krajowego zakładu ubezpieczeń od wypadku przy wypadkach kopalnianych znacznie przewyższają świadczenia kas brackich. Wobec tych okoliczności, jest przeto wskazanem, aby w kopalnictwie naftowem zaniechać stosowania ustaw o kasach brackich a zatrudnione w kopalnictwie tem osoby poddać ustawom o ubezpieczeniu robotników od choroby i wypadku.

O ile atoli nieliczne przy tych kopalniach już istniejące kasy brackie okazały się żywotnemi, celem warowania już nabytych pretensyj byłoby wskazanem dopuścić dalsze ich istnienie z tem, że osoby ubezpieczone w tych kasach brackich przez to samo wypełniają swój obowiązek ubezpieczania się i przez czas przynależności do takiej kasy brackiej podpadają też ustawom wydanym co do kas brackich.

Ponieważ nie jest dalej wykluczonem, że również w kopalnictwie naftowem z czasem wytworzyć się może personal robotniczy, poświęcający się w zupełności zawodowi temu, a dla którego tworzenie kas brackich byłoby celowem, przeto należy rządowi umożliwić, aby w tymże wypadku bez potrzeby nowej zmiany ustawy mógł napowrót kopalnictwo naftowe poddać ustawom o kasach brackich.

§ 20. Jeżeli do prowadzenia odbudowy górniczej, przez właściciela pola naftowego, a w szczególności do zakłada-

§ 20. Ist für den Betrieb des Bergbaues eines Naphthafeldeigen-

nia dróg, mostów, kładek, kolei żelaznych, kanałów, ścieków wodnych i wodociągów, ropociągów, stawów, budów pomocniczych, budynków, maszyn, zbiorników, przewodów elektrycznych i transmisji, koniecznem jest używanie cudzego gruntu, wówczas musi właściciel gruntu odstąpić go w tym celu właścicielowi pola naftowego i mają co do tego zastosowanie §§ 99 i 100 powszechnej ustawy górniczej.

Jeżeli interesowani nie mogą się zgodzić co do odstąpienia gruntu lub odszkodowania, wówczas ma miejsce postępowanie przepisane w §§ 101 do 103 powszechnej ustawy górniczej.

1. Uwagi ogólne. Każda kopalnia, stosownie do swego przeznaczenia posiada przynależność, którą w myśl § 121 ust. górn. stanowi wszystko co się przy kopalni znajduje a do jej odbudowy jest potrzebne, a więc zwierzęta, maszyny, narzędzia, przyrządy, przybory, materyały i t. d. Na przynależność górniczą nie można prowadzić odrębnej egzekucji.

Austr. prawo górnicze rozróżnia — zdaniem Schustera ¹⁾ — przynależność, w znaczeniu powszechnem i ogólnoprawnem jako też w znaczeniu górniczem. Pierwsze obejmuje wszystko cokolwiek

tümers, insbesondere zur Anlage von Wegen, Brücken, Stegen, Eisenbahnen, Kanälen, Wasserläufen und Wasserleitungen, Ölleitungen, Teichen, Hilfsbauten, Gebäuden, Maschinen, Reservoirs, elektrischen Leitungen und Transmissiones die Benützung eines fremden Grundstückes notwendig, so muss es der Grundeigentümer an den Naphthafeldeigentümer zu diesem Zwecke überlassen und finden hierbei die §§ 99 und 100 des allgemeinen Berggesetzes Anwendung.

Können sich die Beteiligten über die Grundüberlassung oder die Entschädigung nicht einigen, so hat das in den §§ 101 bis 103 des allgemeinen Berggesetzes normierte Verfahren Platz zu greifen.

¹⁾ Prof. Dr Heinrich M. Schuster: Beiträge zur Lehre vom Bergwerkseigenthum nach österreichischem Rechte, w Allg. öst. Gerichtszeitung, z r. 1880, str. 214—219.

pod względem prawnym lub gospodarczym jest w łączności z kopalnią, a więc i owoce. Do pojęcia górniczo-prawnego służebności potrzeba natomiast, aby dany przedmiot, który ma stanowić przynależność był potrzebnym dla ciągłej, nieprzerwanej odhudowy. Dlatego właśnie w myśl § 121 ust. górn. nie można prowadzić odrębnej egzekucyi na przynależność górniczą. W pewnej tylko mierze pokrywa się z tem podział przeprowadzony przez Haberera i Zechnera (str. 304—305), którzy rozróżniają przynależność naturalną, na którą składa się wszystko, co do odbudowy kopalni jest konieczne i przynależność z przeznaczenia, która dla odbudowy górniczej nie jest nieodzowną, a jedynie z przeznaczenia, z woli właściciela, dzieli losy kopalni.

Na przynależność składać się mogą zarówno ruchomości jak i nieruchomości, rzeczy pod względem fizycznym i prawnym dotąd niezawisłe lub też niesamoistne. Odnosi się to w równej mierze do przynależności górniczych z § 131 ust. górn. Przynależność (o ile ruchoma) może się znajdować na samej kopalni odnośnej, może ona jednak znajdować się poza kopalnią, zwłaszcza jeśli na nią się składa prawo służebnego używania obcej nieruchomości, Kreowanie tego rodzaju służebności, jako przynależności górniczej kopalni wprowadza § 20 noweli naft.

Służebności przysługujące kopalni mogą być dwojakie; służebności gruntowe i górnicze. Pierwsze istnieją wówczas, gdy służebnym jest grunt, zwykła nieruchomość, drugie, gdy służebną jest inna kopalnia. Co do § 20 noweli, sądzi Horszowski ¹⁾, że zna on tylko służebności gruntowe. Zapatrywanie to, zdaniem naszym mylne, a powstać mogło z powodu nieściśłej stylizacyi § 20, orzekającego o »odstąpieniu gruntu«. Przeciwiństwo wynika choćby już z wyliczenia w § 20 budów pomocniczych, które z natury swej istnieć mogą nietylko na obcych polach wolnych, ale i na kopalniach służebnych ²⁾. Na stanowisku tem stoi też rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 15 września 1907 l. 107 dz. u. p., które w swym § 5 ustępie 5, wyraźnie rozróżnia

¹⁾ Reforma sąd. z r. 1907, str. 28.

²⁾ Haberer-Zechner, str. 214.

służebności górnicze, nakazując je wpisywać w drugim dziale karty A wykazu naftowego.

2. Postępowanie ekspropriacyjne normują przepisy §§ 98—103 ust. górn. następująco:

(§ 98). Każdy właściciel gruntu jest zobowiązany gruntu potrzebne przedsiębiorcy górniczemu do odbudowy górniczej, odstąpić mu za odpowiedniemi odszkodowaniem (§ 365 powsz. ust. cywilnej).

(§ 99). W miejscach, w których poszukiwanie górnicze zależnem jest od osobnego przyzwolenia właściciela gruntu lub władzy administracyjnej (§ 17), nie można również domagać się odstąpienia gruntu.

Jeśliby jednakowoż wodociąg dla odbudowy górniczej nie można było w inny sposób przeprowadzić lub też nie bez niestosunkowych kosztów, wówczas może przedsiębiorca górniczy domagać się, aby mu zezwolono na podziemne prowadzenie wodociągu również przez grunta w § 17 wyliczone, z wyjątkiem budynków i cmentarzy.

Wodociągi takie musi się jednak ułożyć zupełnie nieprzenikalnie i trwale, a przedsiębiorca jest odpowiedzialnym za wszelką szkodę z ich urządzenia powstałą.

(§ 100). Dla prób poszukiwawczych, lub też dla innego jedynie przejściowego używania dla kopalni, można domagać się tylko czasowego pozostawienia gruntu, przy odebraniu gruntu do celów, które pozwalają przypuszczać trwałe zajęcie, jest właściciel gruntu uprawnionym domagać się odebrania własności.

Żądanie to można i wówczas postawić, gdy w dalszym toku, początkowo jedynie za przejściowe uważane używanie następnie przejdzie w trwałe zajęcie.

(§ 101). Jeżeli interesowani nie mogą się pogodzić co do odstąpienia gruntu i odszkodowania, wówczas ma władza górnicza za współudziałem powiatowej władzy politycznej zarządzić dochodzenia. Do dochodzeń tych należy zawezwać przedsiębiorcę górniczego i właściciela gruntu i potrzebnych rzeczoznawców.

(§ 102). Po przeprowadzeniu rozprawy, ma władza polityczna, po wysłuchaniu władzy górniczej, rozstrzygnąć zarówno co do samego odstąpienia gruntu, jak i co do kwestyi na jaki przeciąg czasu ma ono nastąpić.

(§ 103). W orzeczeniu należy natychmiast po opinii rzeczoznawców wydać tymczasowe postanowienie co do rodzaju i wielkości odszkodowania.

Tej stronie, która postanowieniem tem nie myśli się zadowolić, pozostaje wprawdzie do dyspozycji udanie się na drogę prawną, przedsiębiorca górniczy atoli, z chwilą gdy złożył sądownie odpłatę, albo też zabezpieczył pupilarnie odszkodowanie roczne, uprawnionym jest domagać się natychmiastowego odstąpienia gruntu.

(§ 17). Na następujących miejscach wzbronione jest poszukiwanie bez przyzwolenia właściciela gruntu:

- a) w obrębie mieszkalnych, gospodarczych i innych budynków;
- b) w zamkniętych podwórzach;
- c) w ogrodzonych domowych, ozdobnych i innych ogrodach; jakoteż na cmentarzach i na niwach otoczonych murami;
- d) w odległości mniejszej niż trzydzieście ośm metrów od własności pod a) i b) oznaczonej.

Do poszukiwań na drogach publicznych i kolejach żelaznych, przy ochronnych budowlach wodnych, w obrębie rejonu fortecznego w odległości od nich unormowanej przez specyalne przepisy, następnie do poszukiwań na granicach państwowych i krajowych, potrzeba przyzwolenia właściwej władzy krajowej.

3. O odszkodowaniu górniczem, por. str. 115—117.

4. O używaniu dróg publicznych nierządowych pod cele górnicze (zakładanie ropociągów i t. p.) stanowi ustawa krajowa z 23 stycznia 1891 l. 20 dz. u. kr., wydana w sprawie używania dróg publicznych nierządowych do budowy kolei żelaznych i prowadzenia na nich ruchu, oraz do innych celów powszechnej użyteczności ¹⁾. Rieczona ustawa krajowa stanowi:

¹⁾ »Do innych celów powszechnej użyteczności zalicza sejmowa komisya drogowa w sprawozdaniu z 11 października 1890 l. s. 1020 (alegat sprawozdań 179), którem Sejmowi projekt tej ustawy do uchwalenia przedłożony został, np. zakładanie wodociągów, układanie rur do przeprowadzenia ropy naftowej i t. p. Do tych też spraw wydział krajowy zastosowuje zawsze postanowienia niniejszej ustawy«.

Mikołaj Latoszyński: Ustawy i rozporządzenia drogowe w Galicji, str. 271.

(§ 1). Wydziałowi krajowemu służy prawo zezwalania na używanie dróg publicznych nierządowych do budowy kolei żelaznych i prowadzenia na nich ruchu, oraz do innych celów, jeżeli zamierzone używanie drogi nie naraża bezpieczeństwa komunikacji publicznej, a właściwa administracyjna władza państwowa uzna powszechną użyteczność przedsiębiorstwa.

(§ 2). Wydanie zezwolenia wydziału krajowego poprzedzi zbadanie stanu rzeczy na miejscu oraz wysłuchanie zdań reprezentacji powiatowych a co do dróg gminnych także i zarządów drogowych odnośnych dróg.

Powyższe zbadanie, o ile tyczy się projektu budowy kolei żelaznej, nastąpi z reguły przy rewizyi szlaku kolejowego, lub przy politycznej komisji reambulacyjnej, a względnie bezpośrednio po dokonaniu tych czynności.

(§ 3). W każdym poszczególnym wypadku oceni wydział krajowy dopuszczalność używania drogi, a wydając zezwolenie w myśl § 1 przepisze zarazem warunki, mające przede wszystkim na celu bezpieczeństwo, nieprzerwalność i łatwość komunikacji publicznej na drodze.

(§ 4). Oprócz wynagrodzenia ubytku w dochodach z myta istniejącego, nie uiszcza przedsiębiorstwo osobnej opłaty za używanie drogi.

(§ 5). Koszta stosownego utrzymywania tej części drogi, której przedsiębiorstwo do swych celów używa, równie jak i nadwyżka kosztów utrzymywania drogi, jaką w ogólności pomienione używanie za sobą pociągnąć może, tudzież koszta zarządzenia środków osobnych, mających na celu zapobieżenie przerwom, lub niebezpieczeństwom komunikacji publicznej, ciążą na przedsiębiorstwie używajacem drogi.

(§ 6). Spory pomiędzy przedsiębiorstwem używajacem drogi publicznej a jej zarządem, odnoszące się do zobowiązań przedsiębiorstwa, objętych postanowieniami §§ 3, 4 i 5, rozstrzyga, po porozumieniu się z wydziałem krajowym, c. k. polityczna władza krajowa z pozostawieniem stronom zwykłej drogi prawa tylko na wypadek wystąpienia przeciw wysokości wynagrodzenia przyznanego funduszowi drogowemu.

(§ 7). Jeżeli przedsiębiorstwo używające drogi nie dopełni warunków zastrzeżonych w zezwoleniu wydziału krajowego, lub zobowiązań nałożonych ustawą niniejszą, zmuszone będzie do ich wykonania egzekucją polityczną.

W razie stałego uchylania się przedsiębiorstwa od dopełnienia powyższych warunków lub zobowiązań nałożonych ustawą niniejszą, zmuszone będzie do ich wykonania egzekucją polityczną.

W razie stałego uchylania się przedsiębiorstwa od dopełnienia powyższych warunków i zobowiązań, zezwolenie wydane w myśl § 1 cofnięte być może za zgodą c. k. politycznej władzy krajowej.

(§ 8). Ustawa ta nie stosuje się do miast Lwowa i Krakowa.

(§ 9). Moim ministrom spraw wewnętrznych i handlu polecam wykonanie niniejszej ustawy.

5. Motywa rządowe.

Udzielone już w obowiązującej ustawie z 11 maja 1884 (§ 10) właścicielowi pola naftowego prawo do wywłaszczania obcych gruntów potrzebnych dla ruchu jego kopalni, należy rozszerzyć w tym kierunku, że w odnośnym przepisie ustawowym w miejsce taksatywnego wyliczania przedmiotów, dla których urządzenia można w ramach przepisu §§ 99 i 100 powsz. ust. górn. domagać się oddania obcego gruntu, wstępuje oznaczenie jedynie przykładowe, tak, że obecnie właścicielowi pola naftowego przyznaje się prawo wywłaszczania obcego gruntu dla wszystkich urządzeń potrzebnych dla ruchu jego kopalni, z utrzymanymi w mocy i nadal ograniczeniami, wynikającymi z cytowanych powyżej powsz. ustawy górniczej. Pomiędzy urządzeniami, dla których utworzenia szczególnie przysługiwać ma właścicielowi pola naftowego prawo wywłaszczania, wymienia się oprócz już w obowiązującej ustawie naprowadzonych przedmiotów jeszcze następujące: budynki, maszyny, rezerwoary (zbiorniki), przewody elektryczne i transmisye.

Rozszerzenie prawa wywłaszczania do rozmiarów przewidzianych w projekcie, jest uzasadnione zupełnie w wybitnem znaczeniu ekonomicznem przemysłu naftowego; jest ono ponadto i dlatego nieodzownie potrzebnem, ileż, jak okazało się w praktyce, dotychczasowe pod względem przedmiotowych rozmiarów jedynie

w ograniczonej mierze nastąpione przyznanie tego prawa, nie wystarcza a racjonalna odbudowa kopalni naftowej bez przyznania prawa wywłaszczania gruntu dla wszystkich dla ruchu potrzebnych urządzeń, jest wśród okoliczności wręcz niemożliwą.

6. Motywa komisji.

Postanowienia § 10 ustawy z 11 maja 1884 i § 38 ustawy krajowej z 17 grudnia 1884 rozszerza się odpowiednio do rozwoju nauk technicznych i doświadczeń, nabytych w kopalnictwie naftowym i stosownie do niespodziewanego, znacznego podniesienia się przemysłu naftowego, a komisja gospodarcza zgadza się w zupełności ze zdaniem rządu, że w miejsce taksatywnego wyliczania wstąpić ma przykładowe, ponieważ niemożliwym jest, wobec ciągłego postępu nauk technicznych i wynalazków, wyczerpujące wyliczenie przedmiotów wywłaszczenia również i na przyszłość.

Stosownie do propozycji interesowanych kół technicznych uważa komisja za wskazane uzupełnienie postanowień § 10 o tyle, że po słowach »ścieki wodne« dodane zostaną słowa »i wodociągi«. Nie potrzeba zaiste bliższego uzasadnienia tego, że wodociągi są niezbędne dla normalnej eksploatacji.

§ 21. W czasie istnienia wykazu naftowego poszukiwawczego, odnośnie do dotyczącego pola poszukiwawczego nie mają zastosowania przepisy § 7 ustawy z 11 maja 1884 l. 71 dz. u. p.

W czasie istnienia wykazu naftowego poszukiwawczego, przyznawać się będzie przewidziane w § 20 niniejszej ustawy używanie obcego gruntu jedynie dla zakładania

§ 21. Während des Bestandes einer Naphthaschurfeinlage finden in Ansehung des betreffenden Schurffeldes die Bestimmungen des § 7 des Gesetzes vom 11 Mai 1884, R. G. Bl. Nr 71, keine Anwendung.

Die im § 22 des gegenwärtigen Gesetzes vorgesehene Benützung eines fremden Grundstückes wird während des Bestandes

dróg, mostów, kładek, ścieków wodnych, wodociągów, ropociągów, zbiorników, przewodów elektrycznych i transmisyj.

1. Uwagi ogólne. Pomiędzy pierwszą a drugą częścią § 21 zachodzi pozorna sprzeczność. Sprzeczność rzeczona da się usunąć, gdy się zważy, że w projekcie rządowym zamieszczoną była jedynie pierwsza część obecnego § 21, zaś drugą część dodała komisya gospodarcza, która właśnie złagodziła surowe postanowienie części pierwszej, na rzecz właściciela pola naftowego poszukiwawczego dopuszczając wywłaszczenia w wypadkach taksatywnie wyliczonych, w przeciwieństwie do analogicznego przepisu § 20.

2. Motywa rządowe.

W myśl § 7 ustawy naftowej z 11 maja 1884, wolno właścicielowi pola naftowego, celem korzystniejszej odbudowy swej kopalni, zakładać za odszkodowaniem budowy pomocnicze na obcych kopalniach bituminów i na innych gruntach, o ile przez to nie przeszkadza się ani nie zagraża obcej odbudowie górniczej. Prawo to przysługuje dotąd jedynie tym przedsiębiorcom, których prawo wydobywania wpisane jest w księdze naftowej i istnieje przeto jedynie w odniesieniu do tych kopalń minerałów żywicznych, u których stwierdzono urzędownie występywanie bituminów.

Ponieważ w myśl obecnego projektu rządowego wykazy w księdze naftowej należy i wówczas utworzyć, skoro w myśl poświadczenia władzy górniczej jedynie domniemywać należy występywanie bituminów (wykazy naftowe poszukiwawcze), przeto jest kwestyą, czy wzmiankowane powyżej uprawnienia wywłaszczania obecnie udzielić należy również właścicielowi pola naftowego poszukiwawczego.

Podobnie się ma rzecz również w odniesieniu do przyzna-

einer Naphthaschurfeinlage nur für die Anlage von Wegen, Brücken, Stegen, Wasserläufen, Wasserleitungen, Ölleitungen, Reservoirs, elektrischen Leitungen und Transmissionen zugestanden.

nego właścicielowi pola naftowego w § 20 projektu prawa do odstąpienia gruntu dla jego urządzeń kopalnianych.

Projekt w obu kierunkach podtrzymuje obecną sytuację prawną, skoro w mowie będące uprawnienia wywłaszczania również w przyszłości mają przysługiwać jedynie właścicielowi pola naftowego produkcyjnego, natomiast są wzbronione właścicielowi pola naftowego poszukiwawczego. Interes bowiem publiczny w wydobywaniu minerałów żywicznych w stadium ich poszukiwania, jeszcze nie wzmógł się tak dalece, aby uzasadniał daleko idące wkroczenie w obce prawa prywatne, jakie złączone jest z wykonywaniem prawa wywłaszczania.

3. Motywa komisji.

Nie ulega wątpliwości, że przedsiębiorstwo poszukiwania ropy nie robi i nie potrzebuje zrobić w tej mierze użytku z prawa wywłaszczenia, przyznanego ustawą właścicielowi eksploatującemu ropy, jak przedsiębiorca w stadium eksploatacji. Nie należy jednak wyciągać stąd wniosku, że przedsiębiorca, poszukujący ropy, nie powinien bezwarunkowo i w danym kierunku wykonywać prawa wywłaszczenia. Doświadczenia przy wierceniu dowodzą bowiem, że również i w stadium wstępnych poszukiwań musi się budować drogi i mosty na obcym gruncie, że dalej w celu dalszych wierceń trzeba odprowadzić przez obcy grunt znaną w otworze wiertniczym wodę, że wreszcie koniecznem jest założenie ropociągów, zbiorników, przewodów elektrycznych i transmisyj, i że w pewnych okolicznościach wprowadzić można te wszystkie urządzenia tylko z pomocą sąsiednich gruntów. Gdy tedy przyjęto zasadę, że w celu eksploatacji minerałów żywicznych trzeba przyznać wogóle prawo wywłaszczenia, musi to prawo znaleźć również i w stadium wstępnych poszukiwań odpowiednie zastosowanie, choćby w ograniczonym zakresie. Komisja proponuje więc z wymienionych powodów zmianę § 21, stosownie do tych wywodów.

§ 22. Na wypadek zbiegu uprawnień do odbudowy gór-

§ 22. Im Falle des Zusammentreffens von Berechtigungen zum

niezej kopalin zastrzeżonych (§ 5 pow. ust. gór.) z prawem wydobywania żywicy ziemnej, mają władze górnicze na wniosek uprawnionego do wydobywania, wydać potrzebne zarządzenia, aby wydobywanin znalezionych już lub dopiero odkryć się mających minerałów żywicznych, nie przeszkadzała lub wogóle nie szkodziła odbudowa górnicza za kopalinami zastrzeżonemi.

1. Motywa rządowe.

Przepis, odnoszący się ochrony wydobywania żywicy ziemnych przed górnictwem kopalin zastrzeżonych, opiera się na przepisach §§ 18, 170, 220 i nast. powsz. ustawy górniczej. Uzasadnia to okoliczność, że mimo odłączenia prawa wydobywania należy wosk ziemny i olej skalny traktować jako przynależność gruntu, z drugiej zaś strony wybitne znaczenie przemysłu naftowego pod względem ekonomicznym czyni w odnośnych krajach niezbędną jego specjalną ochronę ze względów publicznych.

2. Motywa komisji.

Rząd proponuje, aby, w razie zbiegu uprawnień górniczych do poszukiwania minerałów zastrzeżonych, z prawem wydobywania żywicy ziemnych, władze górnicze miały obowiązek użyć środków potrzebnych, by wykonanie prawa wydobywania żywicy ziemnych uniemożliwiła lub w inny sposób uszkodziła odbudowa górnicza minerałów zastrzeżonych. Przepis ten odpowiada zasadom ustalonym w §§ 18, 170, 220 i dalszych powsz. ustawy górniczej. Celem uzasadnienia tego przepisu podnosi rząd słusznie wybitne

Bergbau auf vorbehaltene Mineralien (§ 5 a. B. G.) mit dem Rechte zur Erdbarzegewinnung haben auf Einschreiten des Gewinnungsberechtigten die Bergbehörden das Nötige vorzukehren, damit die Gewinnung der bereits aufgeschlossenen oder erst aufzusuchenden Erdbarzmineralien durch den Bergbaubetrieb auf vorbehaltene Mineralien nicht gehindert oder sonst geschädigt werde.

znaczenie ekonomiczne przemysłu naftowego, którego szczególna opieka jest konieczną ze względów publicznych.

Ankieta fachowa wydziału krajowego poszła jeszcze dalej, proponując, by bez zezwolenia tej osoby, która nabyła prawo wydobywania żywic ziemnych, niedopuszczalnym było nadanie uprawnienia do wydobywania innych minerałów w obrębie pola naftowego, które znajduje się już w stadium faktycznej eksploatacji. Ponieważ na podstawie doświadczeń, jakimi rozporządzają organa rządowe, przepis proponowany przez rząd dorównywał zupełnie ochronie, do której zmierzała ankieta krajowa, ponieważ z drugiej strony nie byłoby w ogólno-ekonomicznym interesie wskazaniem, wykluczać bezwzględnie z terenów naftowych kopanie minerałów zastrzeżonych, względnie na nie dozwolić jedynie tylko za zezwoleniem uprawnionego do wydobywania żywic ziemnych, przeto poleca komisya przyjęcie tego przepisu w stylizacji przedłożenia rządowego.

§ 23. O ile w chwili wejścia w życie niniejszej ustawy zapisane jest w księdze gruntowej prawo wydobywania minerałów żywicznych, należy dla prawa tego otworzyć z urzędu wykaz w księdze naftowej w myśl następujących przepisów:

Jeśli według poświadczenia urzędu górniczego okręgowego, do którego sąd ma się w pierwszym rzędzie zwrócić, stwierdzono występywanie kopalin żywicznych w odnośnym gruncie, wówczas tworzy się wykaz naftowy produkcyjny.

Jeśli wyjaśnienie udzielone przez urząd górniczy okrę-

§ 23. Insofern bei Inkrafttreten dieses Gesetzes das Recht zur Gewinnung der Erdharzmineralien im Grundbuche eingetragen ist, ist für dieses Recht von Amts wegen eine Einlage im Naphthabuche nach Massgabe der folgenden Bestimmungen zu eröffnen:

Wenn laut Bestätigung des Revierbergamtes, an das sich das Gericht zunächst zu wenden hat, das Vorkommen von Erdharzmineralien in dem betreffenden Grundstücke festgestellt ist, wird eine Naphthaproduktionseinlage gebildet.

gowej opiewa w tym kierunku, że według stosunków geologicznych należy przypuszczać występowanie kopalin żywnych w odnośnym gruncie, wówczas należy otworzyć wykaz naftowy poszukiwawczy.

Skoro urząd górniczy okręgowy oświadczy, że występowania kopalin żywnych w danym gruncie nie można ani stwierdzić ani przypuszczać, wówczas należy wykaz odnośny specjalnie oznaczyć jako „niepotwierdzony“. Zresztą odnośnie do wykazów niepotwierdzonych i wpisanych w nie pól naftowych mają zastosowanie postanowienia wydane dla wykazów poszukiwawczych i pól poszukiwawczych.

O ile do wydania wyjaśnienia urzędowego ze strony urzędu górniczego okręgowego potrzeba oględzin miejscowych, ma nuprawniony do wydobywania ponosić wszystkie z przedsięwzięcia naoczni narosłe koszta.

Przenoszenie z księgi gruntowej wpisów odnoszących się do stosunku prawnego naftowego, ma następować w myśl zasady, że prawo wydobywania przedstawia się jako rzecz

Lautet die Auskunft des Revierbergamtes dahin, dass das Vorkommen von Erdharzmineralien in dem betreffenden Grundstück nach den geologischen Verhältnissen zu vermuten ist, so ist eine Naphthaschurfeinlage zu eröffnen.

Erklärt das Revierbergamt, dass das Vorkommen von Erdharzmineralien in dem betreffenden Grundstück weder festgestellt noch zu vermuten sei, so ist die Einlage als eine »nicht bestätigte« besonders zu bezeichnen. Im übrigen gelten hinsichtlich der nicht bestätigten Einlagen und der darin eingetragenen Naphthafelder die für Naphthaschurfeinlagen und Naphthaschurffelder getroffenen Bestimmungen.

Sofern zur Erteilung der amtlichen Auskunft des Revierbergamtes Lokalausweise nötig sind, hat der Gewinnungsberechtigte die durch deren Vornahme erwachsenen Kosten zu tragen.

Die Übertragung der auf das Naphtharechtsverhältnis sich beziehenden Eintragungen aus dem Grundbuche hat nach Massgabe

nieruchoma i należy je w księdze naftowej traktować na równi z prawem własności, następnie, że zobowiązanie do świadczeń prywatnych w myśl § 7, dla którego w księdze gruntowej wpisano kaucję hipoteczną, należy w księdze naftowej wpisać jako ciężar realny, jeśli o to prosi uprawniony do poboru a zgadzają się na to zobowiązany jakoteż wierzyciele wpisani na prawie wydobywania po kaucyi hipotecznej.

Wpisane w księdze gruntowej obciążenia nieruchomości, wyprzedzające prawo naftowe, należy, w braku innej umowy, przy analogicznem stosowaniu ustawy z 6 lutego 1869 l. 18 dz. u. p. i § 5 ustawy niniejszej przenieść na pole naftowe z tym dopiskiem, że pole naftowe wobec rzeczonych praw obciążających odpowiada jedynie posiłkowo o tyle, o ile wierzyciele nie znajdują zaspokojenia z nieruchomości.

W myśl § 8 ustawy z dnia 6 lutego 1869 l. 18 dz. u. p.,

des Grundsatzes zu geschehen, dass, dass Gewinnungsrecht sich als eine unbewegliche Sache darstellt und im Naphthabuche gleich dem Eigentumsrechte zu behandeln ist, ferner, dass die Verpflichtung zu wiegerkehrenden Leistungen im Sinne des § 7, für welche im Grundbuche eine Kautionshypothek eingetragen ist, im Naphthabuche als Reallast einzutragen ist, wenn der Bezugsberechtigte darum ansucht und der Verpflichtete sowie die auf dem Gewinnungsrechte nach der Kautionshypothek eingetragenen Gläubiger zustimmen.

Die im Grundbuche auf der Liegenschaft eingetragenen, dem Naphtharechte vorgehenden Belastungsrechte sind mangels einer anderen Vereinbarung unter sinngemässer Anwendung des Gesetzes vom 6 Februar 1869, R. G. Bl. Nr 18, und des § 5 des gegenwärtigen Gesetzes auf das Naphthafeld mit dem Beisatze zu übertragen, dass das Naphthafeld für die gedachten Belastungsrechte nur subsidiär insoweit haftet, als die Gläubiger nicht aus der Liegenschaft Befriedigung erlangen.

Im Sinne des § 8 des Gesetzes vom 6 Februar 1869, R. G.

może właściciel nieruchomości lub właściciel pola naftowego świadczyć zapłatę wierzycielowi pretensyi przenieść się mającej. W razie zapłaty przez właściciela pola naftowego, jest tenże uprawnionym zażądać odstąpienia prawa przysługującego wierzycielowi (§ 1423 kod. cyw.).

Co do sposobu przeniesienia przesłuchać należy interesowanych.

Na podstawie wyniku przeprowadzonych dochodzeń i przesłuchań, ma sąd powziąć uchwałę co do księgowego odłączenia prawa wydobywania od prawa własności gruntu, co do utworzenia wykazu w księdze naftowej i wpisów tamże uskutecznić się mających, tudzież co do sprostowania i wykreślenia niezgodnych już wpisów hipotecznych.

Przy prawach wydobywania żywic ziemnych, odłączonych od własności gruntu z ograniczeniem czasowem lub pod warunkiem rozwiązującym, odpowiada również prawo powrotu właściciela nieruchomości za obciążenia wpisane

Bl. Nr 18, kann der Liegenschaftseigentümer oder der Naphthafeldeigentümer dem Gläubiger einer zu übertragenden Forderung Zahlung leisten. Im Falle der Zahlung durch den Naphthafeldeigentümer ist dieser berechtigt, die Abtretung des dem Gläubiger zustehenden Rechtes zu verlangen (§ 1423 a. b. G. B.).

Über die Art der Übertragung sind die Beteiligten einzuvernehmen.

Auf Grund des Ergebnisses der gepflogenen Erhebungen und Einvernehmungen hat das Gericht über die grundbücherliche Abtrennung des Gewinnungsrechtes vom Grundeigentumsrechte, über die Bildung der Naphthabucheinlage und die darin zu bewirkenden Eintragungen, sowie über die Richtigstellung und Löschung der nicht mehr entsprechenden grundbücherlichen Eintragungen Beschluss zu fassen.

Bei den vom Grundeigentume mit zeitlicher Einschränkung oder unter einer auflösenden Bedingung abgetrennten Erdharzgewinnungsrechten haftet auch das Heimfallsrecht des Liegenschafts-

na nieruchomości a wyprzedzające prawo naftowe, według kolei ich pierwszeństwa hipotecznego. Na prawo powrotu nie można jednakowoż prowadzić egzekucyi przed nastaniem powrotu.

1. Motywa rządowe.

Względy wyłożone przy § 2, a które powodowały, wydanie przepisu obligatoryjnego wpisu do księgi naftowej praw wydobywania minerałów żywicznych nabytych przez osobę trzecią, wymagają również w dalszej konsekwencji przeniesienia takich praw z ksiąg gruntowych do księgi naftowej. Tu wystarczy jedynie przypomnieć przykre położenie prawne, w jakim znajdują się przedsiębiorcy i ich wierzyciele hipoteczni, wobec wpisania w przeważającej części do ksiąg gruntowych praw wydobywania minerałów żywicznych. Przeniesienie praw wydobywania leży w interesie wszystkich interesowanych, ileż przez to wytwarza się jasną sytuację prawną, zabezpiecza się istnienie odnośnych stosunków prawnych i zapoczątkowuje się ich równomierne traktowanie w obrocie prawnym i w judykaturze, z drugiej zaś strony nie można dla nikogo przypuszczać ślad uszczerbku.

Zarządzenie to jest nieodzownem dla gruntownego uporządkowania stosunków prawnych przemysłu naftowego i należy je przeto przeprowadzić z urzędu. Zbytecznem jest przyzwolenie na to właściciela nieruchomości, jako moment jedynie natury formalnej. Zresztą przeważnie już w samych dokumentach zamieszczone jest przyzwolenie właściciela nieruchomości na odłączenie prawa wydobywania i na utworzenie wykazu w księdze naftowej.

Ze względu na zasadę § 2, że z wykazu naftowego ma być widocznem, czy występywanie bituminów w polu naftowem już stwierdzono, czy też należy je jedynie przypuszczać, wobec tego również przy w mowie będącem przeniesieniu będzie należało prze-

eigentümers für die auf der Liegenschaft eingetragenen, dem Naphtharechte vorgehenden Belastungsrechte nach Massgabe ihrer bürgerlichen Rangordnung. Es kann jedoch auf das Heimfallsrecht vor Eintritt des Heimfalles nicht Egzekution geführt werden.

prowadzać różnicę w miarę stwierdzić się mającego przez władzę górnicażą stanu kopalni bituminów i oznaczać wykaz naftowy bądź to jako produkcyjny, bądź też jako poszukiwawczy.

Nie jest jednakowoż wykluczonem, że między innemi znajdując się w księgach gruntowych wpisy praw wydobywania, co do których władza górnicaż nie będzie w stanie wydać poświadczenia o faktycznem lub przypuszczalnym występowaniu minerałów żywicznych. Również i takich praw wydobywania nie można pozostawić w księgach gruntowych; należy dla nich utworzyć wykazy naftowe bez podkładu poświadczenia urzędowego. Bezpieczeństwo obrotu realnego wymaga, by ten brak przedmiotu prawnego uwidoczniiono w wykazie. Projekt rządowy oznacza takie wykazy jako wykazy »nie potwierdzone«.

Jest następnie potrzebą obrotu prawnego, żeby również i do wykazów niepotwierdzonych podobnie jak przy innych wykazach naftowych co do dopuszczalności wpisów i skuteczności wpisanych praw miały zastosowanie zasady prawa hipotecznego. Ze względu jednakowoż na przysługujące górnictwu uprzywilejowanie co do wywłaszczania, byłoby niewątpliwie nieuzasadnionem, niepotwierdzone pole naftowe uznać za pełno uprawnione. W tym względzie stawia projekt rządowy niepotwierdzone pola naftowe na równi z polami naftowemi poszukiwawczemi, podlegającemi ograniczeniom w § 21 wzmiankowanym.

Wystawić się mające przez władze górnice poświadczenia, będą często wymagały niektórych dochodzeń, zwłaszcza wizyi lokalnych, co połączone jest z kosztami. Ponieważ przeniesienie praw naftowych do księgi naftowej służy przedewszystkiem interesom przedsiębiorców naftowych, przeto na nich nakłada się obowiązek ponoszenia kosztów naoczni. Jest wskazany wyraźny przepis w tym kierunku, celem zapobieżenia nieporozumieniom, któreby mogły powstać ze względu na to, że w mowie będąca czynność księgowa następuje z urzędu. Przy pomocy dobranego określenia wyrażono, że w celach udzielenia poświadczenia górniczego nie należy przedsięwziąć ewentualnych kosztownych wierceń na koszt przedsiębiorcy.

Jak już w części ogólnej motywów skreślono, stosunki prawne w istocie te same przy poszczególnych kopalniach naftowych,

wpisano rozmaicie do ksiąg gruntowych (prawa dzierżawne, służebności, ograniczenia własności i t. d.). Przy przenoszeniu do księgi naftowej, rozchodzić się będzie o to, by należycie uchwycić istotę wpisu przy właściwym uwzględnieniu dotyczących dokumentów, jakoteż by zastawać właściwą formę dla wpisu. Przytem służyć będzie za przewodnią zasadę, że prawo naftowe wpisane w księdze gruntowej w jakiejkolwiek też formie, należy w myśl ustępu końcowego § 1 traktować jako samoistny przedmiot majątkowy, a uprawnionego do eksploatacyi jako jego właściciela.

Ponieważ przeniesienie następuje w drodze odpisania prawa naftowego od nieruchomości, której integralną część stanowi prawo naftowe, przeto należy uwzględnić poprzedzające prawo naftowe a to prawo naftowe również obejmujące ciężary nieruchomości. W tym kierunku mają zastosowanie zasady ustawy z 6 lutego 1869 l. 18 dz. u. p. i § 5 obecnego projektu.

Co do procentów brutto należy zauważyć, że przy ich zabezpieczeniu, chwytano się często formy kaucyi hipotecznych z § 14 p. ust. hip., ponieważ sądy wzbraniały się dozwalać na intabulacyę procentów brutto jako takich. Wpisywano mianowicie prawo zastawu dla pewnej cyfrowo oznaczonej sumy maksymalnej, jako odszkodowania, na wypadek gdyby uprawniony do eksploatacyi nie wydawał umówionych procentów brutto. Wpisy te uważa się w obrocie za wpisy procentów brutto i nazywa się nawet w uchwałach sądowych procentami brutto.

Jest wskazaniem, aby stronom umożliwić przeprowadzenie porządku i w tym kierunku i także z powodu położenia przymusowego w niewłaściwej formie uskutecznione wpisy obecnie ubrać we właściwą formę, a więc i kaucyę hipoteczną przenieść do księgi naftowej jako ciężar realny. Ponieważ jednakowoż rękojmię prawa wydobywania ogranicza kwota maksymalna kaucyą hipoteczną, przeto co do sposobu przeniesienia hipoteki są interesowani również wpisani po niej na prawie naftowem wierzyciele. Wymaga się przeto również przyzwolenia ich jakoteż zobowiązanego przedsiębiorcy górniczego, tak że przemiana kaucyi hipotecznej w ciężar realny nastąpić może jedynie za zgodą ogólną.

Będzie rzeczą sądu, powziąć uchwałę co do sposobu przeniesienia we właściwej formie odpowiadającej ustawie. Przez przesłu-

chanie sądowe interesowanych, jak to przepisuje projekt, ulży się czynności i działalności sądu a poprzez się przeniesienie odpowiadające istocie rzeczy.

2. Motywa komisji.

Ponieważ tak rząd jak i komisya przyjęła zasadę, że wszystkie uprawnienia wydobywania minerałów żywicznych należy wciągnąć do ksiąg naftowych i że tylko tam mogą się one znajdować, przeto trzeba konsekwentnie również rozstrzygnąć pytanie, co ma się stać z tymi wpisami, które dotąd zawarte są w publicznych księgach gruntowych. Pytanie to jest może najważniejszym z pośród roztrząsanych tu, gdyż, wedle zebranych dat statystycznych o hipotecznem zabezpieczeniu praw wydobywania nafty, wciągniętych jest do galicyjskich ksiąg gruntowych przeszło 20.000 uprawnień naftowych, gdy w istniejących księgach naftowych wykazać można zaledwie minimalną liczbę 98 wpisów. Ponieważ zasadę przymusu ksiąg naftowych przyjęło bezwzględnie, musi się również i tamte wpisy uporządkować, t. zn. musi się przenieść wszystkie rzeczony 20.000 wpisów do ksiąg naftowych.

W tym kierunku znajdujemy w § 23 projektu rządowego szczególne propozycje. Co do ustępów od 1 do 6 włącznie tego paragrafu, uważa komisya gospodarcza, że ułożono je stosownie i odpowiednio do celu i poleca wskutek tego przyjęcie ich bez zmiany. W szczególności co do ustępu 5 sądzi komisya, że wskazaniem byłoby w celu ułatwienia czynności urzędowych, połączonych z licznymi przeniesieniami, i celem ochrony stron przed ewentualnymi niepotrzebnymi kosztami, aby rząd centralny w rozporządzeniu wykonawczem do nowej ustawy polecił do stosowania zasadę, że naocznie miejscowe, wspomniane w powyższym ustępie, przedsiębrać należy jedynie w ostatecznej potrzebie, i że władze górnicze obowiązane są zasięgnąć potrzebnych wyjaśnień w inny o ile możliwości sposób.

Istotę § 23 stanowi jednak ustęp 7, który postanawia, że wpisane w publicznych księgach gruntowych ciężary, wyprzedzające prawo wydobywania nafty, należy w razie braku innego układu przenieść do nowego wykazu księgi naftowej, przy odpowiedniem

zastosowaniu ustawy z 6 lutego 1869 dz. u. p. Nr 18, i przepisu § 5 niniejszego projektu. Postanowienie to należy bliżej omówić. Wszystkie bowiem bez wyjątku koła interesowane uznają przepis ten słusznie za najważniejszą ze wszystkich zmian, a wszyscy prawie przedsiębiorcy oświadczyli się jednomyślnie przeciw bezwarunkowemu przeprowadzeniu tego przepisu.

O charakterze prawa wydobywania nafty prowadzono żywą dyskusję w ostatnich latach, w licznych broszurach, w fachowych czasopismach prawniczych, wogóle we wszystkich kołach tem się zajmujących. Odgłos tej, nieraz bardzo ostrej polemiki znajdujemy na stronie 12 uwag objaśniających przedłożenia rządowego, gdzie określono prawo wydobywania żywic ziemnych jako nowy, *sui generis* stosunek prawny, nie przewidziany w ustawie cywilnej. Sprawozdanie niniejsze nie może mieć za zadanie przedstawienia na tem miejscu wszystkich tych licznych zdań, które rozmaicie osądają prawo wydobywania żywic ziemnych. Wystarczy może dla wyjaśnienia tej kwestyi to jedno stwierdzić, zgodnie z wywodami przedłożenia rządowego, że także praktyka prawna nie ustaliła pod tym względem żadnych stałych zasad i że prawa wydobywania żywic ziemnych wpisane są tak w publicznych księgach gruntowych jak i w nielicznych księgach naftowych w najrozmaitszej formie prawnej. To jedno jest pewnem, że do ostatniej chwili wszyscy prawie teoretycy i prawnicy praktyczni, jak sędziowie i adwokaci zastępywali zdanie, że prawo rozporządzalności minerałami żywicznymi stanowi integralną część prawa własności, jest z tem prawem ściśle złączone tak, że więc minerały te uważa się nie tylko za fizyczną część nieruchomości lecz także za część prawa własności w prawnem tego słowa znaczeniu. Opierając się na tej zasadzie należało przyjąć, — bez względu na to, czy określimy minerały te, względnie prawo wydobywania, jako pożytki, użytkowanie, czy nazwiemy służebnością lub dzierżawą, — że, jeśli ktoś nabywa prawo zastawu na nieruchomości, względnie w stanie biernym prawa własności właściciela nieruchomości, prawo to rozciąga się również i na minerały te, względnie prawo wydobywania. Zasadzie tej zapewniono też jednomyślnie skuteczność w § 4 w ustawach naftowych z r. 1884, tak w ustawie państwowej jak i krajowej. Obie ustawy postanawiają wyraźnie, że przy oddzieleniu prawa

wydobywania od nieruchomości, należy analogicznie stosować przepisy ustawy z 6 lutego 1869 dz. u. p. Nr 18.

Z prawem wydobywania postępuje się więc tak samo, jak gdyby oddzielono część gruntu od nieruchomości. Tylko wtedy może sędzia uznać prawo zastawu wierzyciela w obu wypadkach za bezskuteczne, jeśli na podstawie przeprowadzonych dochodzeń, oszacowania i innych obliczeń nabędzie przekonanie, że prawa wierzyciela, sprzeciwiającego się odłączeniu, mimo odłączenia, nie doznają uszczerbku stosownie do przepisu § 1374 u. c., innemi słowami, że wierzyciel mimo tego odłączenia znajdzie dla swej preteńsy zabezpieczenie pupilarne i odpowiednie pokrycie w dwóch trzecich częściach względnie w pierwszej połowie wartości szacunkowej nieruchomości.

Przy osądzaniu omawianej kwestyi należy też tembardziej liczyć się z tą zgodną teorią i praktyką, ileż użyto ich przy wielu transakcyach finansowych, że więc zakorzeniła się już głęboko w życiu ekonomicznem, tak, że postępowanie wbrew tym zasadom naruszałoby wiele publicznych i prywatnych praw, nabytych w dobrej wierze. W ostatnich latach dopiero prowadzono w czasopiśmie prawniczych żywą dyskusję uad pytaniem, jakim jest właściwie tytuł prawny prawa rozporządzalności, przysługującego właścicielowi nieruchomości ze względu na minerały żywiczne, znajdujące się w danej nieruchomości. Dotychczasowa teoria, że to prawo rozporządzalności jest wpływem prawa własności, znalazła stanowczych przeciwników w nauce prawniczej. Starają się oni wykazać, że teoria ta jest bezpodstawną i prowadzi do błędnych konsekwencji, komplikacji i zawikłań, które możnaby łatwo usunąć, gdyby się odrzuciło tę błędną teorię. Twierdzą oni, że zasada prawa górniczego, obowiązująca powszechnie do r. 1884, — mianowicie, że własność minerałów, znajdujących się pod powierzchnią gruntu nie zbiega się z własnością powierzchni gruntu, — nie została właściwie obaloną przepisami ustaw naftowych z r. 1884 i nie miała też być obaloną.

Ustawy te postanawiają jedynie, że różnica między minerałami żywicznymi a zastrzeżonymi polega na tem, iż poszukiwania i eksploatacja wszystkich minerałów zastrzeżonych pozwala powszechna ustawa górnicza każdemu, podczas gdy przy minerałach

żywiczych ustawa przyznaje takie uprawnienie jedynie każdemu właścicielowi nieruchomości. Nie zamierzano jednak przez to prawo rozporządzalności rzeczonymi minerałami, przyznane właścicielom nieruchomości w drodze takiej ogólnej koncesyi tak ściśle połączyć z prawem własności, żeby dwa te prawa ukształtowały się w jedno. Obróńcy tej teorii naprowadzają jednak z ubolewaniem, że drogę tę, dobrze całkiem zaczęta, porzucono w § 4 ustaw naftowych z r. 1884 i że — w przeciwstawieniu do zasad powszechnej ustawy górniczej, w innych kierunkach nieusuniętych i przyjętych do ustaw naftowych — przeprowadzono tę — ich zdaniem — mylną teorię o identyczności obydwu praw. W tem też należy — zdaniem tych teoretyków — szukać przyczyn tego, iż ustawy z r. 1884 w zupełności nie odpowiadały żywionym oczekiwaniom.

Zamiast ułatwić i umożliwić stronom tworzenie pól naftowych, osiągnięto przeciwieństwo. Nie dość, że postawiono drakoński warunek, iż pole naftowe otworzyć można w myśl § 2 tych ustaw dopiero z chwilą rzeczywistego odkrycia oleju, lecz nadto podniesiono w § 4 zasadę przeniesienia na pole naftowe wszystkich ciężarów nieruchomości, wyprzedzających prawo wydobywania. Wskutek tych utrudnień nie można było nigdzie prawie tworzyć pól naftowych i to, co miało być regułą, stało się wyjątkiem.

Rozpatrzmy jeszcze bliżej kwestyę prawną, powstałą wskutek tego, że — w myśl obowiązujących ustaw — zawiera przedsiębiorca z właścicielem nieruchomości umowę, na podstawie której przyznaniem mu zostaje prawo poszukiwania i wydobywania minerałów żywiczych na oznaczonym gruncie przez cały szereg lat! Dotyczący bada księgę gruntową i znajduje obok zwykłych bezprzedmiotowych służebności i długu bankowego także kilka ciężarów prywatnych, które wyczerpują może wartość. Ma on dwie drogi do wyboru: Albo spróbować utworzenie pola naftowego, albo wpisać swoje prawo w stanie biernym nieruchomości po wspomnianych długach. Gdy wybiera pierwszą drogę, musi przedewszystkiem zażądać potwierdzenia władz górniczych, że w danym gruncie znajduje się olej ziemny. Aby to uzyskać, musi naftę rzeczywiście znaleźć. W wielu wypadkach jest to wprosi wykluczonem. Gdyż na to trzeba zużyć znacznych funduszków i potrzeba dłuższego czasu, nie-raz nawet pracy latami całymi wśród wielkich zachodów, zanim

znajdzie się olej ziemny w głębokości 1000 m. albo i głębiej. W tym czasie nie mają jednak kapitały, włożone przez przedsiębiorcę, żadnego zabezpieczenia. Już z tego powodu należy przyjąć jako regułę, że tej drogi nigdy się nie używa. Ale przyjąwszy nawet, że przedsiębiorca znalazł teren, w którym wskutek wcześniejszych wierceń lub innych okoliczności znajdują się ślady nafty tak, że wspomniane potwierdzenie władz górniczych można przedłożyć sądowi jeszcze przed rozpoczęciem wierceń — to przychodzi znowu w zastosowanie nieszczęsny § 4 ustaw naftowych. Prawo wydobywania jest odłączone, pole naftowe utworzone, i stosownie do ustawy z roku 1869 przenosi się na pole naftowe wszystkie ciężary, które na nieruchomości wyprzedzają prawo wydobywania.

Teraz dopiero rozpoczyna się rozwlekła procedura: przesłuchuje się wierzycieli, czy zgadzają się na odłączenie prawa wydobywania jako wolnego od ciężarów. Wynik tego postępowania jest zawsze niepewnym. Wierzycieli nie można zmusić do złożenia przychylnego oświadczenia, i zależy od różnych okoliczności, od oceny taksatorów i sędziego, czy majątek bez prawa wydobywania da wierzycielom sprzeciwiającym się odłączeniu dostateczne, odpowiednie zabezpieczeniu pupilarnemu. Do tego przychodzi jeszcze pod uwagę warunek racjonalnego wydobywania. Wskutek tego jest bardzo możliwem, że efekt końcowy tego kosztownego i długiego postępowania będzie ten, że przynajmniej część długów ciążących na nieruchomości zostanie wpisanych w stanie biernym pola naftowego, naturalnie primo loco. Następstwem tego będzie, że wierzyciele, na polu naftowem zapisani, nabywają w ten sposób drugą hipotekę a razem z tem prawo wolnego wyboru, czy chcą szukać zaspokojenia na nieruchomości, czy z kopalni minerałów żywnych. Jeśli kopalnia przedstawia pewną wartość i także nadal znajdując się będzie ropa, wówczas wierzyciele przeprowadzą w pierwszym rzędzie egzekucję kopalni, a to z dwóch powodów. Po pierwsze dlatego, że tego rodzaju kwitnące przedsiębiorstwo przedstawia wciąż wzrastającą wartość i znajduje łatwo kupca, a po drugie, że egzekwujący wierzyciele nabywają na kopalni nafty lepszy stopień hipoteczny wskutek przeprowadzonego postępowania stosownie do ustawy z r. 1869, skoro przecież część wierzycieli pozostała przy nieruchomości.

Przedstawienie tego faktycznego stanu, który dla stosunków galicyjskich można przyjąć bezwarunkowo jako regułę, dowodzi, że ustawy z r. 1884 nie tylko nie wprowadziły upragnionych ułatwień dla stron, ale przeciwnie utrudniły możliwość odpowiedniego zabezpieczenia praw naftowych i kapitałów włożonych w te przedsiębiorstwa. Dlatego też zupełnie jest zrozumiałem, że przy takim stanie rzeczy żaden prawie przedsiębiorca lub właściciel nieruchomości nie zrobił użytku z prawa tworzenia pól naftowych, lecz że zwrócili się wszyscy do ksiąg gruntowych, gdzie zadowolnić się musieli wpisem na kartę ciężarów nieruchomości i to nieraz na takim miejscu, które nie tylko nie dawało zupełnej pewności, ale przeciwnie pozwalało przypuszczać, że w pewnym czasie musi nastąpić publiczna licytacja nieruchomości z powodu widocznego przeciążenia. Nie mniej przecież uważali wszyscy interesenci ostatecznie to położenie za korzystniejsze w porównaniu z uprawnieniami, wynikającymi z podstaw naftowych z r. 1884. Gdyż przede wszystkim mogli przecież swoje kapitały, względnie swoje prawa do wydobywania zabezpieczyć hipotecznie już w stadium wstępnych poszukiwań, i choć nawet zabezpieczenie to nie dawało absolutnej pewności, to przecież otrzymywali wskutek tego głos przy rozporządzaniu nieruchomością, przy ustalaniu warunków licytacyjnych, i otrzymywali przynajmniej to prawo, że każdy, kto chciał przedsięwziąć coś odnośnie do nieruchomości, musiał się z nimi liczyć i układać. Na wypadek publicznej licytacji musieli co prawda ustąpić nabywcy licytacyjnemu. Przecież nie było wykluczonem, że dostaną z ceny kupna przynajmniej częściowe odszkodowanie. Mieli następnie te szanse, iż mogli żądać od sądu, przy układaniu warunków licytacyjnych nałożenia na nabywcę licytacyjnego warunku, że ma przejąć bez wynagrodzenia wypływające z umowy zobowiązania wobec przedsiębiorcy naftowego. W wielu wypadkach uwzględniły sądy tego rodzaju wnioski, mając słuszenie na uwadze, że przejęcie warunków umowy eksploatacyjnej leży nie tylko w interesie publicznym, lecz również i w interesie nabywcy licytacyjnego, który wstępuje w ten sposób w prawa właściciela, często bardzo korzystne. Mieli następnie przedsiębiorcy możliwość wzięcia udziału w publicznej licytacji i w końcu jako ostatni środek mogli ofiarować nabywcy licytacyjnemu lepsze warunki i zyskać przez to pe-

wność, iż będą mogli nadal zostać na nieruchomości i eksploatować.

W każdym razie dostawały się ich prawa, przez wpis do publicznych ksiąg gruntowych, nieobciążone do księgi gruntowej, gdy przy utworzeniu pola naftowego, samo odłączone prawo wydobywania natychmiast musi być obciążone.

Nie bez słuszności uważają się też liczni interesenci, przeważnie naftowe stowarzyszenia produkcyjne i przedsiębiorcy naftowi, w pismach wystosowanych do podpisanego, że położenie ich mogłoby się jeszcze pogorszyć, gdyby z niemiłosierną konsekwencją i nadal przeprowadzano dotychczasową zasadę prawną, że przy tworzeniu pól naftowych należy przenieść na nie wszystkie ciężary poprzedzające prawo wydobywania nafty.

Wszystkie wspomniane wady, które nie pozwalały stronom na tworzenie pól naftowych, uwydatniają się i teraz również, przy czem obecnie dostają się strony w położenie przymusowe, gdyż wpis do istniejących ksiąg gruntowych uznaje się na przyszłość jako bezwarunkowo niedopuszczalny. Wyżej już wspomniano, że w ten sposób zamienić się ma na pola naftowe przeszło 20.000 wpisów; tyle też postępowań konwokacyjnych będzie się musiało zarządzić i przeprowadzić w myśl ustawy z r. 1869, a cały przemysł naftowy z niecierpliwością będzie oczekiwał wyniku tego postępowania, aby się dowiedzieć, czy i jakie ciężarzyć będą długi na nowo ex officio utworzyć się mających polach naftowych. Obawiają się z tego powodu przedsiębiorcy, że skutki tej niepewności mogłyby wpłynąć tamująco, jeśli nie szkodliwie, na interesa przemysłu naftowego.

Nie można w żaden sposób odmówić tej argumentacji pewnej słuszności, a zadaniem komisji jest znaleźć w interesie tego przemysłu właściwe wyjście wobec sprzecznych interesów różnych sfer. W tym celu należy przedewszystkiem zauważyć, że nie we wszystkich kierunkach zdają się być uzasadnione obawy przedsiębiorców. Nie można bowiem twierdzić z zupełną pewnością, iż położenie przedsiębiorców musi się bezwarunkowo pogorszyć lub doznać uszczerbku z powodu konsekwentnego przeprowadzenia zasady przeniesienia ciężarów na odłączone prawo wydobywania.

Należy przedewszystkiem wziąć pod uwagę ten fakt, że od

szeregu lat przeprowadzono w praktyce zasadę, iż prawo zastawu nabyte w Galicyi na nieruchomości obejmuje równocześnie także i przysługujące właścicielowi prawo rozporządzalności minerałami żywicznymi.

Nie zamyślamy rozstrzygać na tem miejscu, czy rzeczona teoria i praktyka zgadzają się z zasadami powszechnej ustawy cywilnej, z zasadami powszechnej ustawy górniczej i innymi ustawowymi przepisami. Po pierwsze bowiem musielibyśmy przekroczyć ramy ustawy naftowej i sięgnąć w zakres powszechnej ustawy cywilnej, ustawy o księgach gruntowych i ordynacji egzekucyjnej, przyczem nie można przecieź, dla tej jednej specjalnej gałęzi przemysłu, poddać za jednym zamachem zasadniczej reformie zasad prawa zastawu, mających zastosowanie także w innych wypadkach prawnych, po wtóre zaś, nawet uczyniwszy to, musielibyśmy mieć inne jeszcze wątpliwości. Wobec tego, że wszyscy interesenci musieli uwzględniać powyżej przytoczone zasady przez długi okres 20 lat, nie można z całą pewnością twierdzić, co strony naprowadzają celem uzasadnienia swych żądań, że instytucje bankowe i osoby prywatne, które udzielały pożyczek hipotecznych i innego kredytu i intabulowane są na nieruchomościach galicyjskich przed prawami naftowymi, nie myślały zupełnie o tem, że w nieruchomości danej znajdują się minerały żywiczne, że więc nie uwzględniały tej okoliczności przy oznaczaniu wysokości pożyczki. Bardzo to trudno przecieź osądzić, a jeszcze trudniej wyciągać wnioski z tego, co ktoś myślał przy udzielaniu pożyczki i na co liczył. Przeważnie są to nieobliczalne wprost momenty, często nawet tego rodzaju, że laikowi nieobeznanemu ze sposobem myślenia finansisty, nie wpadłoby zupełnie, że można było na to zwrócić uwagę. Uwzględnia się bowiem stanowisko towarzyskie, związki pokrewieństwa, stosunki przyjacielskie, tradycje familijne, charakter danego człowieka i t. d.

Nie można przeto zgodzić się i przyjąć za punkt wyjścia reformy twierdzenie interesowanych przedsiębiorców, że żaden z wierzycieli hipotecznych, wyprzedzających prawa wydobywania, nie reflektował na dochody z eksploatacji nafty.

Przeciwnie jest wiele instytucji kredytowych jak również osób prywatnych, które z tego jedynie względu udzieliły wyższych po-

żytek właścicielowi nieruchomości, mającemu udział w jakimś przedsiębiorstwie, gdyż spodziewali się, że w majątku tym odkryje się naftę. Skoro bowiem znaleziono już naftę w sąsiedztwie, to można, wobec doświadczeń geologicznych, liczyć na to, jeśli nie z absolutną pewnością, to przecież z pewnem prawdopodobieństwem, że i na tym gruncie znajdzie się naftę. Niezaprzeczalnym też jest faktem, że w ten sposób nadano wiele pożyczek na tereny naftowe a specjalnie na grunta w Borysławiu, Schodnicy, Tarnawie i t. d., i że udział w tem mają przeważnie instytucje finansowe Drohobyca, Borysławia a nawet lwowskie.

Wobec takiego stanu rzeczy trudno jest ciału ustawodawczemu przyjąć odpowiedzialność za to, że w drodze radykalnej reformy obala się za jednym zamachem zasadę, posiadającą tak znaczną doniosłość, i że wskutek tego zagrożonych zostaje w znacznej mierze wiele czynników ekonomicznych. Przedstawiciele korporacji ustawodawczej muszą mieć na oku dobro wszystkich interesowanych czynników.

Niesprawiedliwem byłoby odznaczanie jednej kategorii przed drugą, i nie możnaby przyjąć za to odpowiedzialności przed opinią publiczną.

Proponują jeszcze przedsiębiorcy reformę, którą — zdaniem ich — zabezpieczyć można również i interesy wierzycieli. Proponują, w sprawie odłączenia praw wydobywania i utworzenia nowych pól naftowych, jak też co do utworzenia z urzędu pól naftowych przez przeniesienie obecnych wpisów z publicznych ksiąg gruntowych do ksiąg naftowych, aby ciężary, wyprzedzające uprawnienia naftowe przeniesione zostały na udział w zysku, przyznany właścicielowi nieruchomości, na t. zw. procenta brutto, względnie na ich wartość — i na nich zabezpieczone.

Według § 6 przedłożenia rządowego podlega tego rodzaju zobowiązanie do stałych świadczeń, jako ciężar realny, wpisowi do księgi naftowej i stanowi osobny przedmiot majątkowy, który można sprzedać i obciążyć. Można z pewnością przyjąć, że wartość tych procentów brutto rośnie w tym stosunku, jak się odkrywa i eksploatuje olej ziemny, że mogą więc przedstawiać znaczną wartość przy korzystnem położeniu kopalni. Użycie tej drogi sprawiałoby jednak w praktyce trudności, a to z następujących powodów:

Przedewszystkiem nie można zabronić właścicielowi nieruchomości by nie zastrzegł sobie wogóle w kontrakcie naftowym żadnych procentów brutto a zadowolił się spłatą pieniężną i by odstąpił komuś trzeciemu prawo eksploatacyi, bez procentów brutto, na wieczne czasy lub na pewną ilość lat. W tym wypadku odpada przedmiot zabezpieczenia i projekt przedsiębiorców nie da się urzeczywistnić. Przyjąwszy jednak nawet, że wymówiono procenta brutto, uwzględnić przytem należy, że wysokość ich waha się w dosyć wysokiej skali, którą oznaczyć można liczbami 1—20.

Wysokość tej cyfry zależy od najrozmaitszych okoliczności, od jakości terenu, od wysokości płacy robotników, środków komunikacyi, głębokości wierceń i t. d. Mogłoby się więc bardzo łatwo zdarzyć, że jakiś szczęśliwy wierzyciel dostanie 15 lub 20 procentów brutto, podczas gdy drugi zadowolnić się będzie musiał 5 lub 6 procentami, co już prowadzić musi do niesprawiedliwości.

Kontrakty naftowe zawiera się również i w ten sposób, że właściciel nieruchomości dostaje w części spłatę w kapitale, w części procenta brutto.

Suma zaś, zapłacona przy zawieraniu umowy nie zostaje i nie potrzebuje zostać zabezpieczoną, nie stanowi temsamem przedmiotu zabezpieczenia dla właścicieli. W tym wypadku są naturalnie procenta brutto znacznie mniejsze niż w razie, gdy nie płaci się kapitału, co stanowi znowu przyczynę nierównomiernego traktowania i niesprawiedliwości. W końcu wpisuje się często zamiast procentów brutto także hipotekę kaucyjną, którą ewentualnie można tak samo obciążyć jak procenta brutto, tak, że nie można z pewnością twierdzić, że procenta brutto, lub hipoteka kaucyjna czy też inne uprawnienia i prawa, wpisane już dotąd na korzyść właściciela nieruchomości do publicznych ksiąg gruntowych lub które się wciąż w przyszłości przy tworzeniu pól naftowych, stanowić będą pewne, dostateczne i równomierne odszkodowanie za to, że wierzycieli pozbawiono w ten sposób prawa wydobywania jako hipoteki głównej.

Zbadajmy teraz, czy i pod jakim względem pogorszy się przez wprowadzenie projektowanego przez rząd w ustępie 7 § 22 (obecnie 23) przymusowego przeniesienia wszystkich ciężarów na pole

M. Rosenberg. Kodeks naftowy.

naftowe, położenie przedsiębiorców, zabezpieczonych obecnie w księgach gruntowych, w porównaniu z dotychczasowym stanem! Przy dotychczasowym wpisie tych praw do publicznych ksiąg gruntowych pozostawały prawa przedsiębiorcy w ciągłym niebezpieczeństwie, że jeden z wierzycieli hipotecznych doprowadzi do licytacji nieruchomości, służącą za hipotekę i że przedsiębiorca będzie musiał w tym wypadku ustąpić nabywcy licytacyjnemu, stosownie do przepisów § 1121 u. c. oraz §§ 150 i 248 ord. egz., i opuścić nieruchomość.

Można go wprawdzie przytem przekazać na cenę kupna; wykazano jednak wyżej, że jest to wątpliwa bardzo pociecha i nie da przeważnie żadnego odszkodowania za włożone w przedsiębiorstwo kapitały i poniesione innego rodzaju ofiary. W porównaniu z tem wiecznie grożącym niebezpieczeństwem, tenże wierzyciel, przeniesiony na pole naftowe, który pozostanie w myśl przepisów § 5 i 22 (obecnie 23) ust. 7 przy hipotece nowego wykazu księgi naftowej, zyska prawo poddania licytacji, według swobodnej swej oceny, albo gruntu, zwolnionego od prawa wydobywania, albo odłączonego prawa wydobywania. Ten swobodny wybór nie przysługiwał wprawdzie wierzycielowi, wciągniętemu do księgi hipotecznej, ale z drugiej strony nie można jednak zaprzeczyć, że wierzyciel tylko na podstawie wpisu tabularnego zyskać mógł to, co w przyszłości zyskać może w powyższy sposób zupełnie pewny. Jedyne różnica polegała na tem, że wraz z nieruchomością przychodziło do licytacji i prawo rozporządzania minerałami żywicznymi tak, że nabywca nieruchomości, po nabyciu przez publiczną licytację zupełnie wolnej od ciężarów nieruchomości i nieograniczonego na niej prawa własności, nabywał również temsamem prawo zupełnie wolnego, nieodłączonego prawa rozporządzania minerałami żywicznymi. To samo tylko, a nie innego zyska wierzyciel i teraz, a dla przedsiębiorcy może być przecież obojętnem, czy prawa swoje traci w ten czy ów sposób.

Jedynym punktem, co do którego nastąpi rzeczywiście dla przedsiębiorców zmiana in peius, pogorszenie, może tylko idealne, które jednak przecież znajdzie praktyczne przeprowadzenie, — jest ten, że wierzycielom przysługiwać będzie teraz wolny wybór, czy

chcą najpierw przeprowadzić egzekucję na kopalni nafty, zanim zechcą poszukiwać zabezpieczenia na nieruchomości.

Pierwszeństwo to nie może być zaiste obojętnem kołom interesowanym przy kwitnącym przedsiębiorstwie naftowym, znajdującym się w pełnym rozwoju, a to tem bardziej, że musi się zawsze uwzględniać, iż utworzy się równocześnie z urzędu przeszło 20.000 pól naftowych, z których powstają nowe, samodzielne przedmioty majątkowe. Rozumie się, że wśród nich znajdzie się bardzo wiele takich, które przedstawiają znaczną aktualną wartość, tak, iż nie jest wykluczoną możliwość, że wielu wierzycieli szukać będzie natychmiast zaspokojenia swych pretensyi na tych przedmiotach majątkowych.

Z drugiej jednak strony uwzględnić należy następujące okoliczności: Przedewszystkiem jest przecież wątpliwem, czy przez to przeniesienie wszystkich wyprzedzających ciężarów rzeczywiście nastąpi pogorszenie w położeniu przedsiębiorców. I tę okoliczność trzeba przytem także uwzględnić, że wszystkie te ciężary, przy sposobności załatwienia wniosków przesłuchać się mających stron, mogły zostać przeniesione w myśl ust. 9 i 10 na procenta brutto, ewentualnie na czynsze dzierżawne i prawa kaucyjne, które zostają wpisane na korzyść właściciela nieruchomości, i w rzeczywistości też zostaną przeniesione.

Wskutek tego wprowadzi się częściowe zwolnienie praw przedsiębiorców z ciężarów, gdyż wierzyciele mogą przedsięwziąć kroki egzekucyjne również ze względu na te samodzielne obiekta majątkowe właścicieli nieruchomości, względnie tych, którym przysługuje prawo powrotu. Następnie nie przeniesie się zawsze wszystkich wyprzedzających ciężarów na pole naftowe. Przeciwnie jako regułę można przyjąć, że większa część ciężarów pozostanie na nieruchomości, gdy przecież dla pożyczek bankowych i instytucyj udzielających kredytu hipotecznego, szuka się w regule zabezpieczenia na pierwszej połowie nieruchomości i mają miejsce wymogi § 1374 u. c.

Można przeto na pewne spodziewać się, że przy sposobności tego gruntownego unormowania stosunków prawnych, przeważna część pożyczek hipotecznych nadal pozostanie na nieruchomości i że przedsiębiorcy naftowi lepsze w ten sposób zyskają stanowisko, niż dotychczas.

Nie tylko jednak to pewne częściowe zwolnienie od ciężarów stanowi korzyść przedsiębiorców naftowych, ale także i ta dalsza nieobojętna okoliczność, że nabywają oni teraz zupełną świadomość tego, z jakimi wyprzedzającymi ciężarami liczyć się mają na wypadek, gdy przychodzi do licytacji. Ta na cyfrach oparta pewność stanowi korzyść, której dotąd nie mieli. Nabędą wreszcie — co jest może najważniejszem — pełną ekonomiczną, ustawową i faktyczną niezależność od zachowania się i stosunków majątkowych właściciela nieruchomości, tak, że prawa ich, zamiast jak dotąd wisieć w powietrzu, nabędą obecnie pewną, faktyczną, niezmienną i cyfrowo ustaloną podstawę, oraz zabezpieczenie odpowiednie hipotecznemu.

Zdaniem komisji ekonomicznej pozostaje więc jedna tylko nieuzasadniona i niesłuszna okoliczność, to jest nie dający się racjonalnie umotywić swobodny wybór pierwszeństwa przy prowadzeniu egzekucji. W tym kierunku poszukać trzeba wyjścia i poprawy. Zdaniem komisji możnaby zadosyć uczynić wymaganiom i żądaniom wszystkich interesowanych w ten sposób, że zapewni się w ustawie skuteczność zasadzie pomocniczej odpowiedzialności. W ten sposób zmuszonym będzie wierzyciel użyć jako przedmiotu zaspokojenia dla swej pretensji w pierwszym rzędzie właściwej, pierwotnej hipoteki, to jest nieruchomości, a dopiero w drugim rzędzie, gdy te kroki egzekucyjne nie dadzą pożądanego wyniku, może sięgnąć do praw naftowych.

Komisja ekonomiczna sądzi, że takie rozwiązanie odpowiadałoby tak zasadom sprawiedliwości i słuszności jak również interesom wszystkich kół interesowanych. Nie można bowiem zaprzeczyć, że sprawiedliwem jest i słusznem, aby wierzyciel trzymał się przede wszystkim tego przedmiotu, który stanowi dla niego pierwotny główny przedmiot zabezpieczenia. Nie trzeba przy rozwiązaniu tej kwestji szczegółowo badać, czy i w jakiej mierze myślał wierzyciel i liczył przy udzielaniu kredytu na istnienie minerałów żywicznych, gdyż minerałów tych nie usuwa się z pod nabytego prawa zastawu. Chodzi tylko o pierwszeństwo, o pewnego rodzaju porządek stopni, który zdaje się w powyższy sposób zupełnie jest uzasadniony ze względu na nieruchomość gruntową.

Możnaby tu zarzucić, że prędzej wyeksploatować można kopalnię

minerałów żywicznych w razie przeprowadzenia egzekucyi na nieruchomości, niż na wypadek, gdyby wierzyciel równocześnie z egzekucją nieruchomości rozpoczął egzekucję kopalni naftowej. Podnieść jednak należy z drugiej strony, że w obecnem położeniu przy publicznych księgach gruntowych może przecież wierzyciel prowadzić egzekucję jedynie tylko na nieruchomość, że przeto i teraz może przedsiębiorca mimo kroków egzekucyjnych podczas tego spokojnie eksploatować. Ten stan posiadania nie zostaje zupełnie naruszonym. Moment zrealizowania pretensyi hipotecznej, wyprzedzającej prawo wydobywania, nastaje dopiero z rozdzieleniem najwyższej oferty. Do tej pory może przedsiębiorca rządzić według upodobania swoją kopalnią minerałów żywicznych, a przeszkodzonym zostaje dopiero w chwili, gdy nabywca, wypełniwszy warunki licytacyjne, wprowadzonym zostaje w posiadanie nabytego na licytacji majątku. Z tą chwilą traci wierzyciel raz na zawsze wszelką nadzieję zyskania w przyszłości może zaspokojenia z eksploatowanej kopalni, gdyż jako jedyny przedmiot zaspokojenia dla niego pozostaje cena zyskana przy sprzedaży licytacyjnej. W razie wprowadzić się mającej odpowiedzialności subsydiarnej, nie traci wierzyciel tej nadziei, gdyż zawsze liczyć może na rozwój i rozkwit kopalni naftowej i w ten sposób może kiedyś otrzymać zupełne zaspokojenie swej pretensyi.

Wynika z tego, że w ten sposób nie zmieni się ani stanowisko wierzyciela ani też nie ograniczy się i nie rozszerzy praw przedsiębiorców. O ile to tylko możliwe utrzyma się status quo.

Jeśli przytem przedsiębiorca obawia się, że znajdzie się w takim położeniu, iż z powodu takiego długu właściciela nieruchomości, podpadnie egzekucyi wraz ze swojemi prawami do wydobywania, które wpisane są na polu naftowem, — to nieraz będzie dlań wskazaniem wyrównanie tego długu i usunięcie w ten sposób niebezpieczeństwa, iż pole naftowe podpadnie egzekucyi, on zaś będzie musiał ustąpić nabywcy licytacyjnemu pola naftowego. W tym wypadku musi mu się również przyznać prawo, które w myśl przepisu § 1423 u. c. przysługuje każdemu trzeciemu, prawo żądania od wierzyciela cesyi, na podstawie której odstępuje mu się wszystkie prawa wierzyciela wobec właściciela nieruchomości jako dłużnika.

Prawo to może nawet nieraz być jedynym środkiem dla przedsiębiorcy, by wydostać się z ciężkiego położenia. Skoro sędzia w myśl przepisów §§ 5 i 23 projektu rządowego jak i w myśl przepisu § 1374 u. c. rozstrzygnie, że szereg ciężarów nieruchomości ciążyć ma nadal na polach naftowych, może to mieć dla przedsiębiorcy naftowego te przykre następstwa, że wpisy te uniemożliwiają przez nieograniczony czas każdy dalszy rozkwit jego przemysłu, jego kopalni przy pomocy większego kredytu czy też kapitałów przedsiębiorczego współnika, skoro przecież nikt nie zgodzi się na to, by takie ciężary wyprzedzały jego prawa. Tem przykrejszem będzie to położenie, gdy pretensya płatną jest dopiero po długim szeregu lat a przedsiębiorca przez cały ten czas ma związane ręce.

Ten stan należało również polepszyć, mianowicie w ten sposób, że przyzna się uprawnionemu do wydobywania prawo zaspokolenia danego wierzyciela za otrzymaniem cesyi również i przed terminem płatności.

Przyznanem też zostało wyraźnie to prawo właścicielowi pola naftowego, uprawnionemu do wydobywania w dodatkowym wniosku do ustępu 7 § 23 projektu rządowego w ramach przepisu § 8 ustawy z 6 lutego 1869.

W myśl tych wywodów proponuje komisya zmianę, względnie uzupełnienie ustępu 7 § 23.

§ 24. Przy czynnościach urzędowych, zarządzonych § 23, winien sąd przez zasiągnięcie potwierdzenia urzędu górniczego okręgowego sprawdzić, czy utworzyć się mające pole naftowe, samo dla siebie stanowi kopalnię żywic ziemnych, czy też stanowi jedynie część składową kopalni, składającej się z kilku pól naftowych. W tym ostatnim wy-

§ 24. Bei den im § 23 angeordneten Amtshandlungen hat das Gericht durch Einholung einer Bestätigung des Revierbergamtes zu erheben, ob das zu bildende Naphthafeld für sich ein Erdharzbergwerk bildet oder bloss ein Bestandteil eines aus mehreren Naphthafeldern bestehenden Erdharzbergwerkes ist. Im letzteren Falle

padku co do pól naftowych do siebie przynależnych, ma miejsce postępowanie urzędowe przepisane § 6 ustępem 1.

W sposób podobny postąpić należy w odniesieniu do tych pól naftowych, które w chwili wejścia w życie ustawy niniejszej istnieją już w księdze naftowej.

Paragraf 24 jest samoistnym tworem komisji gospodarczej, która zauważyła, że »nowe postanowienia tego paragrafu wypływają w naturalnej konsekwencji ze zmian §§ 6 i 23«.

§ 25. Podania, protokoły, załączniki, wygotowania urzędowe i wpisy hipoteczne w postępowaniu w myśl § 23, jakoteż umowy stron co do przeistoczenia hipoteki kaucyjnej na ciężar realny, wolne są od stempli i należytosci, o ile przeznaczone są jedynie do przeprowadzenia tego postępowania.

Korespondencye między sądami a stronami interesowanemi w rzeczonym postępowaniu są wolne od opłaty pocztowej.

findet betreffs der zusammengehörigen Naphthafelder die im § 6, Absatz 1 vorgeschriebene Amtshandlung statt.

In gleicher Weise ist hinsichtlich jener Naphthafelder vorzugehen, die bei Inkrafttreten dieses Gesetzes bereits im Naphthabuche bestehen.

§ 25. Die in dem Verfahren gemäss § 23 vorkommenden Eingaben, Protokolle, Beilagen, amtlichen Ausfertigungen und grundbücherlichen Eintragungen, sowie die Vereinbarungen der Parteien wegen Umwandlung einer Kautionshypothek in eine Reallast geniessen Stempel- und Gebührenfreiheit, insofern sie nur zur Durchführung dieses Verfahrens bestimmt sind.

Die Korrespondenzen im Verkehre zwischen den Gerichten und den beteiligten Parteien in dem erwähnten Verfahren sind portofrei.

Motywa rządowe.

Wobec wybitnego interesu publicznego, który jest połączony z przeprowadzeniem postępowania uregulowanego § 23, uważał rząd za wskazane, cele związane z rzeczonem postępowaniem poprzeć przez to, że czynnościom prawnym występującym z niem (podaniem, protokołom i t. d.) użycza wolności stemplowej i należytościowej, jakoteż zwolnienia od porta odnośnej korespondencji w obrocie pomiędzy sądami a stronami.

Zwolnienie od opłat rozciągnie się również na umowy zawarte w postępowaniu tem co do przemiany kaucyj hipotecznych dla procentów brutto na ciężary realne, ileże zawarcie tego rodzaju umów wydaje się wskazanym do ułatwienia intabulacji wzmiankowanych stosunków prawnych w ustawowo właściwej formie.

§ 26. Prawa do wydobywania minerałów żywicznych, wpisane do ksiąg gruntowych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, również przed utworzeniem wykazu w księdze naftowej (§ 23) uważać należy pod względem pozbywania i obciążania za samoistne przedmioty majątkowe, posiadające przymiot prawny rzeczy nieruchomych (§ 1, ustęp końcowy).

Co do egzekucyi na prawa w poprzednim ustępie wzmiankowane ma zastosowanie przepis § 16.

§ 26. Die vor dem Tage des Inkrafttretens dieses Gesetzes in den Grundbüchern eingetragenen Rechte zur Gewinnung der Erdharzmineralien sind auch vor Bildung der Naphthabucheinlage (§ 23) in Bezug auf die Veräußerung und Belastung als selbständige Vermögensobjekte mit der rechtlichen Eigenschaft unbeweglicher Sachen anzusehen (§ 1, Schlussabsatz).

Hinsichtlich der Egzekution auf die in dem vorstehenden Absatze gedachten Rechte gilt die Bestimmung des § 16.

1. Motywa rządowe.

Po wejściu w życie nowej ustawy nie będzie ulegało więcej żadnej wątpliwości, że nie należy dozwalać wpisu praw naftowych do księgi gruntowej (§ 2). Przeprowadzenie akcji w sprawie przeniesienia do księgi naftowej wpisów znajdujących się w księgach gruntowych, wymagać będzie z natury rzeczy dłuższego czasu. Jak długo prawo wydobywania pozostaje w księdze gruntowej, miałyby do niego zastosowanie wszystko to co w części ogólnej motywów powiedziano o fatalnych stosunkach wpisanych do księgi gruntowej praw wydobywania i ich przynależności. W szczególności należałoby prawa te osądzać według judykatu najwyższego sądu z 13 grudnia 1905, według którego przy egzekucyi należy zastosować odnośne przepisy o egzekucyi na ruchomości a na inwentarz wiertniczy i kopalniany można prowadzić egzekucyę odrębnie od prawa wydobywania.

Istniejącym faktycznie w wielkich rozmiarach formom prawnym nie może jednak ustawodawstwo bez ciężkich szkód odmówić ochrony prawnej. Praktyka sądowa wprowadziła do ksiąg gruntowych t. zw. prawa naftowe i dopuściła ich dalsze księgowe przenoszenie i obciążanie. Rzeczne prawa naftowe stanowią podstawę licznych przedsięwzięć prowadzonych wielkim kapitałem i rękojmnią spotrzebowanego w tym celu kredytu. W zaufaniu do księgi gruntowej nabyły prawa osoby trzecie, z istnieniem tych praw należy się przeto obecnie liczyć.

Stworzona przez to sytuacja wymaga bezwarunkowo ustawowych postanowień przejściowych, które urzeczywistniają fikcyę, że wpisane do ksiąg gruntowych prawa wydobywania jeszcze przed swem przeniesieniem do księgi naftowej, w najważniejszym kierunku co do kwalifikacyi prawnej i prowadzenia egzekucyi, stawia się na równi z prawem wydobywania odłączonem od własności gruntu i wpisaniem do księgi naftowej.

Uznanie księgowej samoistości praw naftowych wpisanych do księgi gruntowej, powoduje w następstwie, że przy egzekucyi nieruchomości nie wciągnie się do egzekucyi tych praw. Uznanie ich charakteru nieruchomości zabezpiecza z jednej strony istnienie wpisanych na nie ciężarów i ustawowych praw zastawu, z drugiej

strony łączne traktowanie prawa wydobywania jako też inwentarza wiertniczego i kopalnianego na wypadek egzekucyi, przez co zapobiega się przedstawionym przy § 16 stronom ujemnym wpływającym z odłączenia inwentarza od prawa wydobywania.

Powyżej wzmiankowany środek zaradczy przewidzianym jest jednakowoż jedynie w odniesieniu do tych praw wydobywania, które już obecnie wpisane do ksiąg gruntowych a nie dopiero dostaną się w przyszłości do księgi gruntowej. Jako granicę czasową w tym względzie ustalono termin, który przekracza o kilka dni czas wniesienia projektu rządowego w Radzie państwa. Skoro przez wniesienie niniejszego projektu skieruje się uwagę kół interesowanych na istniejącą niepewność wpisów w księgach gruntowych odnośnie do stosunków prawnych, wówczas niech nikt nie przedsięwzięmie tego rodzaju wpisów do księgi gruntowej w przeświadczeniu, że zainstabulowane prawa wbrew judykacji Najwyż. Trybunału uzna ustawodawstwo za skuteczne i zabezpieczone.

2. Motywa komisji.

Komisja ekonomiczna nie może podzielać zdania rządu, że musi się ustanowić według kalendarza dzień, który miarodajnym ma być przy rozstrzyganiu pytania, czy prawo wydobywania, wpisane do publicznych ksiąg gruntowych przed tym dniem, uznać należy stosownie do przepisu § 23 za nieruchomość również i przed utworzeniem wykazu w księdze naftowej. Skoro bowiem celem zupełnego uregulowania tych niepewnych i zawikłanych stosunków, celem wprowadzenia jednolitej judykatury i stworzenia bezwzględniego bezpieczeństwa dla kół interesowanych w przemyśle naftowym i umieszczonych w tym przemyśle kapitałów, okazuje się niezbędnem, aby także i dotychczasowe wpisy do publicznych ksiąg gruntowych traktować jako samodzielne nieruchome przedmioty majątkowe, jeśli zasada ta, potem wszyskiem, co w sprawozdaniu niniejszem przytoczono, wydaje się tak ustawowo zupełnie uzasadnioną jak również i w interesie gospodarstwa społecznego, jeśli przeto nie podlega wątpliwości, że wszystkie prawa wydobywania bez względu na to, czy wpisane są w publicznych księgach gruntowych czy w księgach naftowych, muszą być równomiernie tra-

któwane, gdyż przecież w najbliższym czasie wpisane zostaną do ksiąg naftowych, wówczas niema dostatecznego powodu, by przez ustalenie dnia kalendarzowego, tworzyć jakoby dalszą kategorię wpisów, co do których trudno będzie osądzić, jaki charakter ustawowy dostają i jakie postanowienia należy do nich stosować. Gdy więc projekt rządowy postanawia, że prawa wpisane do ksiąg hipotecznych przed dniem 26 stycznia 1906 uważać należy w myśl przepisu § 23 za samodzielne przedmioty majątkowe o charakterze rzeczy nieruchomości również i przed utworzeniem wykazów naftowych, to nasuwa się natychmiast pytanie, co stać się ma z tymi wpisami, które wciągnięte zostaną do publicznych ksiąg gruntowych po 26 stycznia 1906 aż do dnia prawomocnego obowiązywania niniejszej ustawy.

Nie ulega wątpliwości, że tego rodzaju wpisy już teraz się zdarzają i w najbliższym czasie również zdarzać się będą. I dlaczego nastąpić ma naraz stagnacja przemysłu naftowego i wszystkich interesów naftowych i to dla tego jedynie powodu, że Radzie państwa przedłożono projekt rządowy? To przecież nie może być dla stron przyczyną, by od tego dnia nie przedsiębrały żadnych nowych wpisów do ksiąg gruntowych. Wpisy takie zdarzać się będą zawsze, gdyż z jednej strony wiele kół interesowanych woli prawa swoje wpisywać do ksiąg gruntowych, co przychodzi znacznie łatwiej i mniej wymaga zachodów, jak utworzenie pola naftowego, co też częściej znacznie będzie miało miejsce, gdy majątek nie jest zbyt obciążony, z drugiej strony również i dlatego, gdyż, przy dotychczasowych przepisach ustawowych, nie mają strony innego środka prawnego celem zabezpieczenia zawiązanych już aktów prawnych.

Musi się przeto przyjąć za zupełnie pewne, iż nie ziści się nadzieja wyrażona przez rząd, że przez przedłożenie projektu rządowego skierowano już uwagę sfer interesowanych na istniejącą niepewność i że w następstwie tego nikt więcej nie przedsięwzięmie takich wpisów do ksiąg gruntowych, ale że strony nie tylko ze względów utylitarnych, jak to wyżej przedstawiono, lecz także wskutek przymusowych stosunków, istniejących już przed wniesieniem projektu, będą wprost musiały przedsiębrać tego rodzaju wpisy. Zresztą podpisany referent wie dobrze, iż szereg osób inte-

resowanych w przemyśle naftowym nie znał zupełnie treści przedłożenia rządowego i po 26 stycznia 1906, że więc jako pewność można przyjąć, że i po tym dniu zawarto umowy, które zmierzały do wpisu do publicznych ksiąg gruntowych.

Z wszystkich naprowadzonych powodów musi się wyciągnąć ten wniosek, że nie jest wskazaniem wyznaczenie dnia kalendarzowego, że natomiast byłoby znacznie wskazaniem, ustanowić w jego miejsce miarodajnym dniem wejścia w życie nowej ustawy. W tem brzmieniu poleca się też przyjęcie § 26.

Artykuł II.

Ustawa niniejsza, z wyjątkiem ustępu drugiego § 5 nabędzie mocy obowiązującej w królestwie Galicyi i Lodomerji wraz z wielkiem księstwem Krakowskiem, z dniem jej ogłoszenia. Ustęp drugi § 5 zacznie obowiązywać z ustawą krajową, która normować będzie wspomniane w tym ustępie przepisy co do rozciągłości obszaru kopalń minerałów żywicznych.

W księstwie Bukowiny zacznie ustawa niniejsza obowiązywać równocześnie z przepisami wykonawczymi, które wydać ma ustawodawstwo krajowe (§ 13 ustawy z 11 maja 1884, Nr 71 dz. u. p.).

Artikel II.

Dieses Gesetz tritt mit Ausnahme des zweiten Absatzes des § 5 im Königreiche Galizien und Lodomerien samt dem Grossherzogtume Krakau mit dem Tage seiner Kundmachung in Wirksamkeit. Die Wirksamkeit des zweiten Absatzes des § 5 beginnt gleichzeitig mit der Wirksamkeit des Landesgesetzes, das die in jener Gesetzesstelle gedachten Vorschriften über die räumliche Ausdehnung der Erdharzbergwerke trifft.

Im Herzogtume Bukowina tritt dieses Gesetz gleichzeitig mit den von der Landesgesetzgebung zu treffenden Ausführungsanordnungen (§ 13 des Gesetzes vom 11 Mai 1884, R. G. Bl. Nr 71) in Kraft.

Motywa rządowe.

Pod względem rozpoczęcia obowiązywania ustawy należy odróżnić Galicyę od Bukowiny.

W Galicyi obowiązuje już dotknięta niniejszą nowelą ustawa naftowa z 11 maja 1884 l. 71 dz. u. p. Obowiązywanie tej ustawy zastrzeżono mianowicie w § 13 od ogłoszenia dalszych krajowych przepisów wykonawczych, a wymóg ten nastąpił przez ogłoszenie ustawy krajowej z 17 grudnia 1884 l. 36 dz. u. kr. ex 1886. Przepisy obecnego projektu ustawy państwowej są prawie przeważnie tego rodzaju, że nie wymagają żadnego bliższego zarządzenia wykonawczego krajowego i mogą przeto bez przeszkód wejść w moc obowiązującą. Jedynie ustęp 2 § 5 przewiduje zarządzenie legislatywy krajowej co do rozciągłości obszaru pól naftowych i może przeto zacząć obowiązywać równocześnie z zarządzeniem krajowem.

Na Bukowinie, gdzie wydobywanie bituminów mało dotąd jest rozwiniętem, nie rozpoczęła jeszcze obowiązywać państwowa ustawa naftowa z 11 maja 1884. To stanowi podstawę, na której będą musiały się oprzeć wszelakie przyszłe zarządzenia wykonawcze legislatywy krajowej. Jeśli podstawa ta przez niniejszą nowelę doznaje we więcej punktach zmiany i uzupełnienia, wówczas początek mocy obowiązkowej nowych postanowień musi się uregulować w sposób podobny, jak to miało miejsce w § 13 państwowej ustawy naftowej co do wszystkich pozostałych postanowień tej ustawy. Nowela wejdzie przeto w życie równocześnie z temi zarządzeniami, które sławodawstwo krajowe ma wydać o prawie wydobywania bituminów.

Artykuł III.

Wykonanie ustawy niniejszej poruczam ministrom sprawiedliwości, rolnictwa, skarbu i spraw wewnętrznych.

Artikel III.

Mit dem Vollzuge dieses Gesetzes sind die Minister der Justiz, des Ackerbaues, der Finanzen und des Innern betraut.

**Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości
z dnia 15 kwietnia 1907, l. 107 dz. u. p.**

**zmieniające częściowo i uzupełniające rozporządzenie
z dnia 15 czerwca 1885, dz. u. kr. dla Galicyi Nr. 36 z r.
1886, dotyczące zakładania i prowadzenia ksiąg naftowych
w Galicyi.**

Na podstawie ustawy państwowej z dnia 11 maja
maja 1884, dz. u. p. Nr. 71, galicyjskiej ustawy krajo-
wej z dnia 17 grudnia 1884, dz. u. kr. Nr. 35 z r. 1886,
i ustawy państwowej z dnia 9 stycznia 1907, dz. u. p.
Nr. 7, zarządza się:

§ 1. Uchyła się §§ 4 do 7 rozporządzenia ministe-
ryalnego z dnia 15 czerwca 1885, dz. u. kr. dla Galicyi
Nr. 36 z r. 1886, dotyczącego zakładania i prowadzenia
ksiąg naftowych.

§ 2. Postanowienia § 5 galicyjskiej ustawy krajowej
z dnia 17 grudnia 1884, dz. u. kr. Nr. 35 z r. 1886,
mają nieograniczone zastosowanie, jeśli pole naftowe pro-
dukcyjne ma być utworzone.

Gdy się rozchodzi o utworzenie pola poszukiwaw-
czego lub pola naftowego niepotwierdzonego (§ 23, ustęp
4, ustawy z dnia 9 stycznia 1907, dz. u. p. Nr. 7), od-
pada wymóg oznaczenia punktu odkrywki na planie sy-
tuacyjnym, przedstawiającym pole naftowe. Jednakże w ra-
zie, gdy wykaz pola naftowego poszukiwawczego lub wy-
kaz pola niepotwierdzonego ma być zamieniony we wy-
kaz pola produkcyjnego, wówczas strona obowiązana jest
przedłożyć rysunek geometryczny punktu odkrywki, po-
twierdzony przez urząd górniczy okręgowy.

Nazwę, pod jaką pole naftowe ma być wpisane

w księgę naftową, należy podać w każdym przypadku, bez względu na to, jakiego rodzaju jest odnośne pole.

§ 3. Prawo wydobywania bituminów można w myśl § 1, ustępu 1, 3 i 4 ustawy z dnia 9 stycznia 1907, dz. u. p. Nr. 7, odłączać tylko od nieruchomości i ograniczonych miejscowo części nieruchomości, nie zaś od poszczególnych udziałów współwłasności nieruchomości. Tworzenie pola naftowego dla prawa wydobywania, odłączonego od idealnych części nieruchomości, jest przeto niedozwolone.

Otworzenie wykazu w księdze naftowej na rzecz właściciela nieruchomości jest dozwolone.

§ 4. Do sporządzania wykazów księgi naftowej używać należy kart z trwałego papieru, opatrzonych w drukowane rubryki, w formie nowych ksiąg gruntowych, które sprowadzać należy według wskazówek, które wyda prezydent wyższego sądu krajowego.

Każdy wykaz składa się z czterech kart, oznaczonych literami *A*, *B*, *C* i *D*.

§ 5. Karta *A* (karta pola naftowego) — *formul. I.* — zawierać ma na miejscu, przeznaczonem na nagłówek, liczbę wykazu, a nadto uwypakować w niej należy pismem w oczy wpadającym, oznaczenie wykazu jako »wykazu pola naftowego produkcyjnego«, »wykazu pola naftowego poszukiwawczego«, lub »wykazu pola naftowego niepotwierdzonego«, tudzież uwidocznienie ewentualną przynależność do jednej kopalni bituminów kilku księgowo niepołączonych pól naftowych.

Przynależność do siebie więcej pól naftowych zaznacza się w ten sposób, że w poszczególnych wykazach, zawierających części składowe odnośnej kopalni, przyta-

cza się wszystkie inne odnośne wykazy księgi naftowej. O przynależności pól naftowych do siebie dowie się sąd z dotyczącego poświadczenia urzędu górniczego okręgowego (§ 6, ustęp 1 ustawy z dnia 9 stycznia 1907, l. 7, dz. u. p.).

Karta A składa się z dwóch działów.

Pierwszy dział przeznaczony jest na wpisanie nazwy pola naftowego, na oznaczenie jego położenia topograficznego, z przytoczeniem parcel i części parcel, co do których prawo wydobywania żywicy ziemnej zostało odłączone, i z odniesieniem do planu sytuacyjnego, oraz na wpisanie przynależności (budowli pomocniczych, budynków na powierzchni ziemi i t. p.).

W drugim dziale wpisuje się odłączenie prawa wydobywania, z przytoczeniem odnośnego wykazu hipotecznego (Grundbuchseinlage) i z powołaniem się na dokumenta, na podstawie których wykaz utworzono (§ 1, ustęp 5 ustawy z dnia 9 stycznia 1907, dz. u. p. Nr. 7), następnie przynależność kilku pól naftowych do siebie, tudzież każdą uchwałę sądową, skutek której następuje jakakolwiek zmiana wpisów, zawartych w nagłówku lub w pierwszym dziale; nadto wpisać należy w ten dział prawa rzeczowe, połączone z prawem wydobywania żywicy ziemnej, a przede wszystkim służebności górnicze.

Ze względu na to, że w § 1 ustawy z dnia 9 stycznia 1907, l. 7 dz. u. p., przewidziano odłączenie prawa wydobywania minerałów żywicznych w ogólności, przeto nie można dla poszczególnych rodzajów minerałów żywicznych tworzyć więcej pól naftowych odnośnie do tej samej nieruchomości.

Wspomniane dwa działły karty pola naftowego mogą znajdować się na osobnych kartach lub po obu stronach jednej i tej samej karty tego samego wykazu. W razie potrzeby użyć należy na każdy dział po kilka kart.

§ 6. Karta *B* (karta własności) — *formul. II.* — służy do wpisywania prawa wydobywania żywicy ziemnej (własności pola naftowego), ograniczeń co do czasu albo ograniczeń pewnymi warunkami, tudzież dalszego przeniesienia tego prawa. Termin końcowy ograniczonego co do czasu prawa wydobywania, tudzież każde przedłużenie tego terminu końcowego, wpisać należy w przeznaczonych na to rubryce cyframi.

Gdy właściciel nieruchomości przyznaje prawo do wydobywania minerałów żywicznych osobie trzeciej, wówczas nie jest koniecznem, aby prawo to było wpisane naprzód na niego, a następnie przeniesione na nabywcę, lecz może być w myśl § 22 powsz. ust. hipot. wpisane wprost na nabywcę. W razie przyznania ograniczonego prawa wydobywania (§ 8 ustawy z dnia 9 stycznia 1907, l. 7 dz. u. p.) wpisać należy jednocześnie na karcie *D* prawo powrotu właściciela nieruchomości.

Istnienie praw wydobywania, ograniczonych co do czasu lub przyznanych pod pewnym warunkiem rozwiązującym, należy uwidocznic zawsze także w drugiej rubryce rzymskimi cyframi, a to w następujący sposób:

Przy pierwszym wpisie ograniczonego w powyższy sposób prawa wydobywania, i to nawet w takim razie, gdy przedsiębiorca uzyskał prawo wydobywania bezpośrednio od właściciela nieruchomości, wpisać należy cyfrę I.

Przy każdym dalszem przenoszeniu, nie wyczerpują-

cem okresu prawa wydobywania, które przysługuje przenoszącemu, dopisać należy do wpisu, którym uskutecznilo przeniesienie, cyfrę bezpośrednio następującą (II, III i t. d.). W takich przypadkach bezpośrednim wynikiem wpisu prawa wydobywania, które przysługuje odstępującemu, i przeniesienia, nie wyczerpującego okresu tego prawa, będzie prawo powrotu poprzednika; osobnego wpisu prawa powrotu nie uskutecznia się.

Przeniesienie tego prawa powrotu, o ile jest dopuszczalnem w myśl § 12 ustawy z dnia 9 stycznia 1907, dz. u. p. Nr. 7, wpisuje się na karcie *B*.

Przy przenoszeniu prawa powrotu, tudzież przy nieograniczonem przenoszeniu prawa do wydobywania bituminów, należy umieścić w drugiej rubryce obok wpisu, uskuteczniającego przeniesienie, rzymską cyfrę prawa księgowego odstępującego ze słowem odsyłkowym *ad*.

Nadto na wypadek gdy kopalnia bituminów składa się z kilku pól naftowych rozmaitych właścicieli, należy wpisać na karcie *B* istotne postanowienia kontraktu co do stosunku prawnego właścicieli pola naftowego (§ 6, ustęp 2 ustawy z dnia 9 stycznia 1907, l. 7 dz. u. p.), jednakowoż tylko w jednym wykazie, podczas gdy winnych przynależnych wykazach jedynie należy się odwołać do tego wpisu.

Jeśli przeniesienie prawa wydobywania ograniczono na pewien okres czasu lub uczyniono zależnem od pewnego warunku rozwiązującego, wówczas nie potrzeba pierwotnego wpisu przeniesionego prawa wydobywania ani podkreślać ani kropkować czerwonym atramentem.

Karta własności musi się składać najmniej z sześciu stron.

§ 7. Na karcie *C*, przeznaczonej do wpisywania ciężarów (karta ciężarów) — *formul. III.* — należy przy wpisach, odnoszących się do takich praw wydobywania żywicy ziemnej, które są ograniczone co do czasu albo przyznane pod pewnym warunkiem rozwiązującym, powołać się zawsze w drugiej rubryce na tę rzymską cyfrę karty *B*, która oznacza takie ograniczone prawo wydobywania, na przykład *ad I. B.*

Na kartę ciężarów należą ponadto zobowiązania wzajemne z okazji dalszego przeniesienia pewnego zastrzeżonego prawa wydobywania (prawa powrotu), wzmiankowane w § 12, ustępie 1 ustawy z dnia 9 stycznia 1907, l. 7 dz. u. p., o ile to prawo nie jest wpisane na karcie *D* i wskutek tego przeniesienie przeprowadzić należy nie tutaj, lecz na karcie *B*.

Karta ciężarów musi się składać najmniej z sześciu stron.

§ 8. Karty *D* (karta powrotu) — *formul. IV.* — należy używać, gdy właściciel nieruchomości przyznał prawo wydobywania żywicy ziemnej komuś innemu tylko na pewien okres czasu lub uczynił je zawisłym od pewnego warunku rozwiązującego. W takim razie przysługujące właścicielowi prawa powrotu wpisać należy na kartę *D*, podając przytem zarazem imię uprawnionego do powrotu, a w przypadku wzmiankowanym w § 12, ust. 1, ustawy z dnia 9 stycznia 1907, l. 7 dz. u. p., zapisać należy tutaj oprócz przeniesienia prawa powrotu także zobowiązania wzajemne nabywcy.

Z nastaniem powrotu należy własność pola naftowego na wniosek uprawnionego z prawa powrotu, zapisać na niego; o ile przytem prawo powrotu według § 23,

ustępu końcowego, ustawy z dnia 9 stycznia 1907, l. 7 dz. u. p., odpowiada za ciężary odnośnej nieruchomości, postarać się należy zarazem w stosowny sposób o wpisanie tych ciężarów na karcie C, a w każdym razie także o przeniesienie zobowiązań wzajemnych nowego właściciela pola naftowego na tę kartę.

§ 9. Przed rozpoczęciem przenoszenia do księgi naftowej praw wydobywania bituminów, wpisanych w księgi gruntowe, zarządzonego w § 23 ustawy z dnia 9 stycznia 1907, l. 7 dz. u. p., winien sąd sporządzić naprzód przegląd owych wykazów ksiąg gruntowych, w których zapisane są prawa naftowe, uporządkowany według gmin katastralnych i według kolejnego następstwa wykazów hipotecznych.

Ten przegląd — *formul. V.* — umożliwi systematyczne postępowanie sądu i przez to, że liczba odnośnego wykazu księgi naftowej wpisana będzie w przeznaczoną na to rubrykę, posłuży do celów kontroli w kierunku, czy całą akcyę przenoszenia z jednych ksiąg do drugich przeprowadzono w zupełności.

Gdy po wpisaniu prawa naftowego w księgi gruntowe nieruchomość hipotecznie podzielono, a prawo naftowe przeniesiono na oddzielone kawałki gruntu, natenczas wykazy hipoteczne księgi gruntowej, zawierające prawo naftowe, umieścić należy w rzeczonym przeglądzie bezpośrednio jeden po drugim i oznaczyć nawiasem jako przynależące do siebie.

O ile chodzi o wykazy tabuli krajowej w których zapisano prawa naftowe, używać należy *formularza VI.* do takiego przeglądu.

§ 10. W zapytaniu, z którem sąd w myśl § 23,

ustępu 2, ustawy z dnia 9 stycznia 1907, l. 7 dz. u. p., zwrócić się ma do urzędu górniczego okręgowego w kwestyi pojawiania się minerałów żywicznych, oznaczyć należy wyraźnie grunta, na które rozciąga się prawo naftowe, z przytoczeniem parcel i części parcel i z wymienieniem ewentualnej nazwy odnośnej kopalni bituminów. Równocześnie z tem zapytaniem zasięgnąć należy w myśl § 24 ustawy z dnia 9 stycznia 1907, l. 7 dz. u. p., potwierdzenia urzędu górniczego okręgowego, a które służyć ma za podstawę do uwidocznienia w księgach przynależności kilku pól naftowych do siebie.

Ściągnięcie kosztów, połączonych z przeprowadzeniem w razie potrzeby oględzin miejscowych przez urząd górniczy okręgowy w celu stwierdzenia odnośnych okoliczności, będzie rzeczą urzędu górniczego okręgowego.

§ 11. Przy przenoszeniu praw naftowych w postępowaniu według § 23 ustawy z dnia 9 stycznia 1907, l. 7 dz. u. p., trzeba baczyć na to, aby istota wpisów, zawartych w księdze gruntowej, ze stosownem uwzględnieniem dokumentów, na których się te wpisy zasadzają, była należycie ujęta i aby zastosowano odpowiednią formę wpisu. Przytem kierować się należy tą zasadą, że prawo wydobywania, bez względu na to, w jakiej formie jest wpisane w księgę gruntową (jako prawo dzierżawy, służebności, ciężar realny, ograniczenie własności i t. d.), w myśl § 1, ustępu końcowego, i § 23, ustępu 6, przytoczonej powyżej ustawy należy przenieść na kartę *B* księgi naftowej.

Przy przenoszeniu uwzględniać należy tylko te wpisy, które mają skuteczność w chwili obecnej, z pominięciem pozycji, które są już wykreślone.

Przed przesłuchaniem interesowanych w myśl § 23, ust. 9, ustawy z dnia 9 stycznia 1907, l. 7 dz. u. p., sporządzić należy wyciąg sumaryczny z księgi gruntowej co do wszystkich wpisów, o które w danym razie chodzi, i posługiwać się nim przy przesłuchaniu.

Jeśli prawo naftowe, wskutek podziału nieruchomości, wpisane jest w kilku wykazach księgi gruntowej (§ 9, ustęp 3, niniejszego rozporządzenia), wówczas winien jest sąd stwierdzić, na które parcele lub części parcel rozciąga się prawo wydobywania, i działać w tym kierunku, aby dla prawa wydobywania, chociażby nawet odnośne ciała hipoteczne należały do rozmaitych właścicieli, stworzono według możliwości na podstawie ugody między interesowanymi jeden tylko wykaz w księdze naftowej. Tych parcel lub części parcel, na które prawo wydobywania się nie rozciąga, nie trzeba uwzględniać przy tworzeniu wykazu księgi naftowej. Zjednoczenie praw wydobywania kilku ciał hipotecznych w jednym wykazie księgi naftowej nie będzie miało miejsca, jeśli zachodzą różnice co do praw powrotu właścicieli nieruchomości.

Ponieważ w myśl § 2, ust. 2, ustawy z dnia 9 stycznia 1907, l. 7 dz. u. p., w prawie do wydobywania minerałów żywicznych, o ile niema innej ugody w tym względzie, zawarte jest także prawo do ich poszukiwania, nie wpisuje się w księdze naftowej osobno prawa poszukiwania; przeciwnie należałoby wyraźnie zapisać przypadek wyjątkowy, w którymby prawo wydobywania nie miało się również rozciągać na prawo poszukiwania minerałów żywicznych.

Przy przenoszeniu praw naftowych do księgi naftowej uprawnieni do wydobywania w myśl § 5 galicyjskiej

ustawy krajowej z dnia 17 grudnia 1884, l. 35 dz. u. kr. z r. 1886, są obowiązani przedłożyć sądowi plan sytuacyjny, sporządzony przez autoryzowanego urzędowo technika prywatnego, ileż w razie przeciwnym sporządzenie tego planu zarządzi sąd na ich koszt. Koszta ściągać należy w myśl postanowień § 106 i nast. instrukcyi sądowej z dnia 5 maja 1897, l. 112 dz. u. p. Uprawniony do wydobywania obowiązany jest również podać do wiadomości sądu nazwę pola naftowego w celu wpisania jej do księgi naftowej. Co się tyczy pól poszukiwawczych i pól naftowych niepotwierdzonych, obowiązują postanowienia § 2, ust., niniejszego rozporządzenia.

Postanowienie, według którego niedozwolone jest utworzenie pola naftowego dla prawa wydobywania, odłączonego od idealnych części nieruchomości (§ 3 niniejszego rozporządzenia), winien sąd mieć na oku także przy przenoszeniu praw naftowych w postępowaniu według § 23 ustawy z dnia 9 stycznia 1907, l. 7 dz. u. p.

§ 12. Przy przenoszeniu ciężarów w postępowaniu według § 23 ustawy z dnia 9 stycznia 1907, l. 7 dz. u. p., trzeba mieć wzgląd przede wszystkim na zahipotekowane na nieruchomości obciążenia, wyprzedzające prawo naftowe. Ze względu na to, że takie obciążenia rozciągają się także na prawo naftowe, przenieść je należy — z wyjątkiem tych ciężarów, które przy zastosowaniu postanowień § 23, ustępu 7 i 8 przytoczonej powyżej ustawy ewentualnie odpadną — według kolei ich pierwszeństwa hipotecznego na pole naftowe — karta C — dopisując uwagę, dotyczącą rękojmi posiłkowej pola naftowego.

Po tych ciężarach wpisać należy dopiero owe, które

w księdze gruntowej obciążają samo prawo naftowe, i to w należytej kolei pierwszeństwa.

Co się tyczy procentów brutto i wszelkich innych powtarzających się świadczeń, wpisanych jako hipoteki kaucyjne, postępować należy według specjalnego postanowienia § 23, ust. 6, przytoczonej powyżej ustawy.

§ 13. Faktyczny wpis uchwały na przeniesienie do księgi naftowej ma nastąpić dopiero po prawomocności tej uchwały.

Należyty sposób przeprowadzenia winien sędzieja skontrolować i potwierdzić w księdze naftowej swym podpisem.

§ 14. Wpisy w księgach naftowych, założonych na podstawie rozporządzenia ministeryalnego z d. 15 czerwca 1885, l. 36 dz. u. kr. dla Galicyi z r. 1886, przenieść należy do wykazów księgi naftowej, nowo utworzyć się mających, przy stosowaniu jednakowoż w analogiczny sposób postanowień niniejszego rozporządzenia, a w szczególności przy przestrzeganiu przepisu § 24, ust. 2, ustawy z dnia 9 stycznia 1907, l. 7 dz. u. p. Wykazy w dotychczasowej księdze naftowej należy zamknąć z dniem przeniesienia.

§ 15. Sądy winny z urzędu uwiadamiać urząd górniczy okręgowy o dokonaniu wpisu do księgi naftowej praw wydobywania bituminów (o utworzeniu wykazu w księdze naftowej), o przeistoczeniu i wykreśleniu wykazu księgi naftowej, jakoteż o każdej zmianie uprawnienia do wydobywania, jakaby zaszła w księdze naftowej, natomiast o przeprowadzonym w księdze naftowej podziale prawa wydobywania bituminów poniżej jednej czterdziestej całości zawiadomić również starostwo górnicze.

§ 16. Postępowanie, przepisane w § 14, ustępach 4 do 6, ustawy z dnia 9 stycznia 1906, l. 7 dz. u. p., należy przeprowadzić przed ukończeniem przewodu spadkowego. W uchwale na przyznanie spadku wciągnąć należy wynik tego postępowania.

Uchwałę na przyznanie spadku wpisać należy w zapiski, oznaczone w § 406, l. 4, instrukcyi sądowej z dnia 5 maja 1897, l. 112 dz. u. p.

Postanowienia §§ 2 i 3 ustawy z d. 23 maja 1883, l. 82 dz. u. p., będą miały zastosowanie także do praw wydobywania żywicy ziemnej, zapisanych w księdze nafłowej.

§ 17. Przy sprzedaży przymusowej praw wydobywania żywicy ziemnej, które są ograniczone na pewien okres czasu lub zawisłe od pewnego warunku rozwiązującego, należy w edykcie licytacyjnym nietylko dokładnie oznaczyć prawo, które ma stanowić przedmiot licytacji, lecz także termin, w którym się to prawo kończy, warunek rozwiązujący, którego zaistnienie pociąga za sobą wygaśnięcie prawa, tudzież pozostające i nadal w mocy prawo powrotu.

§ 18. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w zastosowanie z dniem ogłoszenia.

Formularz I.

Liczba wykazu księgi naftowej: . . . Gmina katastralna: . .
 Dalsze części składowe tej samej kopalni
 w wykazie I.: . . . Powiat sądowy: . . .
 Wykaz

A. Dział pierwszy.

| Liczba bieżąca | Nazwa i stan pola naftowego |
|-------------------|-----------------------------|
| | |

A. Dział drugi.

| Liczba bieżąca | W p i s |
|-------------------|---------|
| | |

Formularz II.

B,

| Liczba bieżąca | Cyfra ograniczonej własności pola naftowego | W p i s | Termin końcowy ograniczonej własności pola naftowego |
|-------------------|--|---------|---|
| | | | |

Formularz III.

C.

| Liczba bieżąca | Cyfra odsyłkowa karty B | W p i s | Koron | h |
|-------------------|-------------------------------|---------|-------|---|
| | | | | |

Formularz IV.

D.

| Liczba bieżąca | W p i s | Koron | h |
|-------------------|---------|-------|---|
| | | | |

Gmina katastralna: Sad:

**Rozporządzenie ministerstwa rolnictwa
z dnia 20 kwietnia 1907, l. 109 dz. u. p.,**

celem przeprowadzenia ustawy z dnia 9 stycznia 1907, l. 7 dz. u. p., którą odnośnie do bituminów (minerałów żywicznych), wydano postanowienia zmieniające i uzupełniające ustawę z dnia 11 maja 1884, l. 71 dz. u. p.

Zarządza się co następuje, celem wykonania ustawy z dnia 9 stycznia 1907, l. 7 dz. u. p., którą odnośnie do minerałów żywicznych wydano postanowienia zmieniające i uzupełniające ustawę z dnia 11 maja 1884, l. 71 dz. u. p.:

§ 1. Władze górnicze poświadczenia, które w myśl przepisów ustawy z dnia 9 stycznia 1907, l. 7 dz. u. p., wydawać mają co do pojawiania się minerałów żywicznych (§§ 1, 4 i 23), co do wymiaru powierzchni pól naftowych ze względu na umożliwienie prawidłowego prowadzenia ruchu (§ 5), co do przynależności pól naftowych (§ 6) i co do ich właściwości, jako przedmiotów samoistnych lub jako części składowych kopali bituminów (§ 24), winny wydawać na życzenie sądów, względnie stron interesowanych na podstawie gruntownych informacji znanych urzędowi ze szczegółowych studyów stosunków topograficznych i geologicznych, z aktów, kart, zapisków, dokumentów lub innych urzędowych środków pomocniczych, albo też na podstawie dochodzeń miejscowych, które zarządzi się celem stwierdzenia owych okoliczności.

Dochodzenia miejscowe celem wydania wspomnianych poświadczeń zarządzi się tylko w tym wypadku i tylko o tyle, o ile stwierdzenie okoliczności, które ma

się poświadczyć, nie dałoby się przeprowadzić w inny sposób podany w pierwszym ustępie niniejszego paragrafu. Władze górnicze winny według możliwości, dla oszczędzenia czasu i kosztów, tak rozłożyć dochodzenia miejscowe, które w danym razie okażą się potrzebne, aby ich kilka można było przedsięwziąć kolejno i w toku jednej podróży. O przedsięwzięciu dochodzeń miejscowych należy zawiadomić interesowanego właściciela pola naftowego (uprawnionego do wydobywania) celem ewentualnego uczestniczenia w nich.

§ 2. Jeżeli uczestnicy wspólnej kopalni na podstawie postanowień § 14 ustawy, wniosą prośbę o pozwolenie podziału prawa wydobywania poniżej $\frac{1}{10}$ całości, wówczas zbada starostwo górnicze, czy wskutek rozmiaru ruchu i wskutek urządzeń, które w nim jeszcze mają być zaprowadzone, dalsze prowadzenie kopalni wymaga większego kapitału, który możnaby uzyskać najłatwiej przez podział prawa wydobywania, przekraczający granicę ustawową, oraz czy kopalnia ze względu na rozmiar przestrzeni i na wydajność terenów naftowych do niej należących ma takie gospodarcze znaczenie, iż nawet mniejszy udział w niej stanowi jeszcze przedmiot wartościowy, nadający się do wpisu w księgi. Tylko w razie zaistnienia tych warunków można dopuścić podziału prawa wydobywania poniżej granicy ustawowej. Przed udzieleniem takiego wyjątkowego pozwolenia weźmie atoli starostwo górnicze również pod rozwagę, iż ograniczenie podziału prawa wydobywania minerałów bitumicznych, unormowane w § 14 ustawy, miało według zamiaru ustawy, zapobiedz temu, aby zbyt wielka liczba uprawnionych uczestników nie tamowała lub nie utrudniała

zarządzania kopalnią a zwłaszcza stosunków między władzą a uprawnionymi do wydobywania, następnie prowadzenia ksiąg naftowych.

§ 3. W każdym urzędzie górniczym okręgowym, w którego okręgu urzędowym istnieją prawa do wydobywania należy celem zapisania kopalń minerałów żywnych i celem uwidocznienia uprawnienia do wydobywania prowadzić dla ewidencji księgi stanu posiadania.

Zapiski w księdze stanu posiadania należy skutecznie w dwóch księgach głównych, z których jedna, tom I (formularz 1), służyć ma do uwidocznienia praw wydobywania nieodłączonych od prawa własności nieruchomości, a druga, tom II (formularz 2 do 4) do uwidocznienia odłączonych praw wydobywania (pól naftowych). Księga główna (tom II) rozpada się na trzy działy, które oznaczyć należy literami *A* do *C*. Dział *A* (formularz 2) przeznaczony jest dla wpisów pól naftowych poszukiwawczych, dział *B* (formularz 3) dla wpisów pól naftowych produkcyjnych, a dział *C* (formularz 4) dla wpisów tych pól naftowych, które w księgach naftowych wciągnięto do wykazów niepotwierdzonych. Każda księga główna składać się ma z potrzebnej ilości arkuszy, sporządzonych według odnośnych formularzy, połączonych w jedną księgę i foljowanych. Po dwie przeciwległe strony księgi stanowić mają kartę księgi (folium); karty księgi oznaczyć należy cyframi arabskimi. Dla każdego prawa wydobywania (pola naftowego) należy przeznaczyć jedną kartę księgi.

Oдноśnie do wypełniania pojedynczych rubryk ksiąg głównych, względnie ich działów, o ile sposób wypełniania nie wynika już z nagłówka, powinno się przestrze-

gać następujących przepisów: Liczbę wykazu księgi grunтовой, względnie naftowej, należy zaznaczyć według dotyczących uwiadomień, które sądy w każdym pojedyńczym wypadku prześlą urzędowi górniczemu okręgowemu.

Czasowe ograniczenie prawa wydobywania należy wpisać, oznaczając według kalendarza jego termin końcowy, w razie zaś warunku rozwiązującego należy je wpisać wraz z tym warunkiem i z prawem powrotu.

Jako przynależność kopalni należy zaznaczyć: budynki na powierzchni ziemi, należące do kopalni i inne przedmioty służące do użytku kopalni, przy polach naftowych produkcyjnych także budowle pomocnicze i t. d.

Przynależność wzajemną kilku pól naftowych należy zaznaczyć w ten sposób, iż na poszczególnych stronach księgi, na których zaznaczono części składowe kopalni, przytacza się według tomu i fol. wszystkie inne wykazy księgi, o które w danym razie chodzi.

Jeżeli kopalnia należy do spółki akcyjnej, wówczas należy zaznaczyć tylko jej firmę, jeżeli należy do gwarectwa, należy podać prócz firmy także stronę księgi gwarków, na której gwarectwo wpisano, jeżeli natomiast należy do spółki kopalnianej (§ 14 ustawy z dnia 9 stycznia 1907, l. 7 dz. u. p.), to należy zaznaczyć poszczególnych uczestników spółki wraz z ich udziałami. W razie, jeżeli prawo wydobywania wydzierżawiono, należy wpisać także dzierżawcę jako uprawnionego do wydobywania.

Oprócz dat wskazanych rubrykami należy pod nagłówkiem »uwagi« po zaznaczeniu liczby i roku aktu urzędowego zanotować także inne ważniejsze wydarzenia dotyczące kopalni, jako połączenie księgowe więcej pól

naftowych, oddzielenie poszczególnych części pola, zezwolenie na podział prawa wydobywania na udziały mniejsze od $\frac{1}{40}$ całości, przemianę wykazu niepotwierdzonego na wykaz pola naftowego poszukiwawczego lub produkcyjnego, jak również przemianę wykazu pola naftowego poszukiwawczego na wykaz pola naftowego produkcyjnego, następnie ewentualne ograniczenia własności, prawa dzierżawy i służebności i t. p. oraz wykreślenie prawa wydobywania.

Późniejsze zmiany w prawie wydobywania należy w regule uwidocznic na tej karcie księgi, na której okazały się; jeżeli wskutek zaszłej zmiany trzeba będzie przenieść prawo wydobywania na inne miejsce księgi stanu posiadania, wówczas należy to uwidocznic w odpowiedniej rubryce na tej stronnicy księgi, z której przenosi się prawo wydobywania, przy równoczesnem wykreśleniu jednak prawa tego na tej stronie.

Wykreślenie prawa wydobywania należy uwidatnić przez przekreślenie czerwonym atramentem dotyczącej karty księgi.

Do założenia ksiąg stanu posiadania używać należy kart z trwałego papieru, zaopatrzonych w drukowane rubryki, które sprowadzać należy według wskazówek, które wyda starostwo górnicze.

§ 4. Skoro urzędy górnicze okręgowe powezną wiadomość, że kopalnia składa się z kilku pól naftowych (§ 6, ust. 1 ustawy z dnia 9 stycznia 1907, l. 7dz. u. p.) albo, że wpisy w ksiądze naftowej, o ile mają za przedmiot uprawnienie do wydobywania, nie zgadzają się z faktycznymi stosunkami prawnymi odpowiedniej kopalni, wów-

czas mają zawiadomić o tem z urzędu ten sąd, do którego należy prowadzenie księgi naftowej.

§ 5. W myśl § 19, ust. 2 i 3, ustawy z dnia 9 stycznia 1907, l. 7 dz. u. p., obowiązywać mają aż do dalszego zarządzenia co do robotników, dozorców i urzędników ruchu, zatrudnionych przy kopalniach nafty (oleju ziemnego, oleju skalnego, petroleum, ropy), odnośnie do ubezpieczenia od wypadku i w razie choroby postanowienia ustaw z dnia 28 grudnia 1887, l. 1 dz. u. p. z r. 1888 i z dnia 30 marca 1888, l. 33 dz. u. p., o ubezpieczeniu robotników od wypadku i na wypadek choroby.

Kasy brackie, istniejące obecnie przy kopalniach wspomnianego rodzaju, należy rozwiązać a likwidacyę ich mają wdrożyć władze górnicze; likwidacya kas brackich nastąpi stosownie do postanowień statutów kas brackich.

Urzędy górnicze okręgowe mają przy sposobności przedsiębranych inspekcji kopalń, czuwać nad dopełnieniem przepisów zawartych w § 19 ustawy z dnia 9 stycznia 1907, l. 7 dz. u. p., co do ubezpieczenia robotników, dozorców i urzędników ruchu zatrudnionych przy kopalniach bituminów.

§ 6. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w zastosowanie z dniem ogłoszenia.

I.

Formularz 1.

L. wykazu księgi gruntowej

od prawa własności nieruchomości.

| | | | | | | | | | | | | | | |
|---|--|--|---|--|--|---------------------------------------|--|--|---|--|--|---------------------|--|--|
| Pełnomocnik uprawnionego do wydobywania | | | Przedsiębiorca oznaczonych robót przy ruchu | | | Pełnomocnik przedsiębiorcy | | | Doniesienie o puszczeniu przedsiębiorstwa w ruch przyjęto do wiadomości | | | Plan ruchu przyjęto | | |
| Liczba ekshib. i rok | | | Liczba ekshib. i rok | | | Liczba ekshib. i rok | | | Liczba ekshib. | | | Liczba ekshib. | | |
| Nazwisko, zawód, miejsce zamieszkania | | | Nazwisko, zawód, miejsce zamieszkania | | | Nazwisko, zawód, miejsce zamieszkania | | | Rok | | | Rok | | |
| Oznaczenie oddanych robót | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | |

II/A.

Fol.

Pole naftowe

| | |
|--|--|
| L. pozycji | |
| Nazwa pola poszukiwawczego | |
| Gmina katastralna | Położenie pola poszukiwawczego |
| Okręg podatkowy | |
| Liczba ekshib. | Poświadczenie przypuszczalnego występowania minerałów nastąpiło |
| Rok | |
| Liczba katastralna | Parcele, względnie części parcel na które rozciąga się prawo wydobywania |
| Wymiar powierzchni | |
| Termin końcowy ograniczonej własności pola naftowego | |
| Nazwa tegoż | Otwory wiertnicze i szyby |
| Podanie parcel na których je założono | |
| Przynależność kopalni | |
| Tom. | Dalsze pola naftowe należące do kopalni |
| Fol. | |

Formularz 2.

L. wykazu księgi naftowej

poszukiwawcze.

| | |
|--|---|
| Liczba ekshib. i rok | Właściciel pola |
| Nazwisko, zawód, miejsce zamieszkania | naftowego po- szukiwawczego (uprawniony do wydobywania) |
| Udziały | |
| Liczba ekshib. i rok | Pełnomocnik |
| Nazwisko, zawód, miejsce zamieszkania | właściciela pola naftowego (upra- wnionego do wydobywania) |
| Liczba ekshib. i rok | Przedsiębiorca |
| Nazwisko, zawód, miejsce zamieszkania | oznaczonych robót przy ruchu |
| Oznaczenie oddanych robót | |
| Liczba ekshib. i rok | Pełnomocnik |
| Nazwisko, zawód, miejsce zamieszkania | przedsiębiorcy |
| L. ekshib. | Doniesienie o puszczeniu |
| Rok | przedsiębiorstwa w ruch przyjęto do wiadomości |
| Liczba ekshib. | Plan ruchu |
| Rok | przyjęto |
| U w a g i | |

Przeniesiono według ekshib. I. . . . z roku . . .

do tomu fol. . . .

II/B.

Fol.

Pole naftowe

| | |
|--|---|
| L. pozycji | |
| Nazwa pola produkcyjnego | |
| Gmina katastralna | Położenie pola produkcyjnego |
| Okręg podatkowy | |
| Liczba ekshib. | Poświadczenie stwierdzonego pojawiania się minerałów |
| Rok | nastąpiło |
| Liczba katastralna | Parcele, względnie części parcel, na które rozciąga się prawo wydobywania |
| Wymiar powierzchni | |
| Nr. parceli, na której się znajduje punkt odkrywki | |
| Termin końcowy ograniczonej własności pola naftowego | |
| Nazwa tegoż | Otwory świdrowe |
| Podanie parcel, na których je założono | i szyby |
| Przynależność kopalni | |
| Tom. | Dalsze pola naftowe należące do kopalni |
| Fol. | |

Formularz 3.

L. wykazu księgi naftowej

produkcyjne.

| | | | |
|--|--|--|--|
| | | | Właściciel pola naftowego pro- dukcyjnego (uprawniiony do wydobycia) |
| | Liczba ekshib. i rok | | |
| | Nazwisko, zawód, miejsce zamieszkania | | |
| | Udziały | | |
| | Liczba ekshib. i rok | | Pełnomocnik właściciela pola naftowego (upra- wnionego do wydobycia) |
| | Nazwisko, zawód, miejsce zamieszkania | | |
| | Liczba ekshib. i rok | | Przedsiębiorca oznaczonych robót przy ruchu |
| | Nazwisko, zawód, miejsce zamieszkania | | |
| | Oznaczenie oddanych robót | | |
| | Liczba ekshib. i rok | | Pełnomocnik przedsiębiorcy |
| | Nazwisko, zawód, miejsce zamieszkania | | |
| | L. ekshib. | | Doniesienie o puszczeniu przedsiębiorstwa w ruch |
| | Rok | | przyjęto do wiadomości |
| | Liczba ekshib. | | Plan ruchu |
| | Rok | | przyjęto |
| | U w a g i | | |

Przeniesiono według ekshib. l. z roku

do tomu fol.

II/C.

Fol.

Pole
(wykaz

| | | | | |
|------------|--|---|--|--------------------------|
| L. pozycyi | Nazwa pola naftowego | | | Położenie pola naftowego |
| | Gmina katastralna | | | |
| | Okręg podatkowy | | | |
| | Liczba katastralna | Parcele, względnie części parcel, na które rozciąga się prawo wydobywania | | |
| | Wymiar powierzchni | | | |
| | Termin końcowy ograniczonej własności pola naftowego | | | |
| | Nazwa tegoż | Otwory świdrowe i szyby | | |
| | Podanie parcel, na których je założono | | | |
| | Przynależność kopalni | | | |
| | Tom. | Dalsze pola naftowe należące do kopalni | | |
| | Fol. | | | |
| | Liczba ekshib. i rok | Właściciel pola naftowego (uprawniony do wydobywania) | | |
| | Nazwisko, zawód, miejsce zamieszkania | | | |
| | Udziały | | | |

Treść tomu pierwszego.

(Rejestr rzeczowy i przegląd chronologiczny ustaw przy końcu tomu drugiego).

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Nauki wstępne.

| | Str. |
|---|------|
| Rozwój ustawodawstwa naftowego do r. 1862 | 1 |
| Stosunki górnictwa naftowego w latach 1862—1884 | 7 |
| Ustawodawstwo naftowe z r. 1884 i jego reforma | 11 |
| O przepisach górniczopolicyjnych | 25 |
| Władze górnicze i postępowanie przed niemi | 27 |
| Orzecznictwo sądowe w sprawach górniczych i górniczonaftowych | 32 |
| Kontrakty i uprawnienia naftowe | 46 |

CZĘŚĆ DRUGA.

Ustawy i przepisy kopalniane.

| | |
|---|-----|
| Motywa rządowe państw. ust. naft. z r. 1884 | 75 |
| Sprawozdanie komisji do państw. ust. naft. z r. 1884 . . . | 88 |
| Ustawa z 11 maja 1884 l. 71 dz. u. p. | 94 |
| Motywa komisji do kraj. ust. naft. z r. 1884 | 122 |
| Ustawa z 17 grudnia 1884 l. 35 dz. u. kr. ex 1886 | 128 |
| Rozporządzenie ministra sprawiedliwości z 15 czerwca 1885 l. 35 dz. u. kr. z r. 1886 | 153 |

| | Str. |
|---|------|
| Przepisy górniczo-policyjne z 26 czerwca 1904 l. 68 dz. u. kr. (dla kopalń oleju skalnego) | 160 |
| Rozporządzenie starostwa górniczego z 30 czerwca 1904 l. 69 dz. u. kr. | 224 |
| Instrukcja dla dozorców ruchu i robotników | 228 |
| Rozporządzenia kopalniane urzędu gór. okr. w Drohobyczu | 234 |
| Plan ruchu i regulamin służbowy dla kopalń oleju skalnego | 245 |
| Przepisy górniczo-policyjne z 5 grudnia 1903 l. 7 dz. u. kr. (dla kopalń wosku ziemnego) | 264 |
| Rozporządzenia starostwa górniczego dla kopalń wosku ziem- nego | 334 |
| Statut krajowej szkoły górniczej i wiertniczej w Borysławiu | 343 |

CZĘŚĆ TRZECIA.

Reforma naftowa z r. 1907.

| | |
|--|-----|
| Motywa rządowe do państw. noweli naftowej z r. 1907 . . | 350 |
| Sprawozdanie komisji gospodarczej do państw. ust. naft. z r. 1907 | 360 |
| Ustawa z 9 stycznia 1907 l. 7 dz. u. p. | 379 |
| Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 15 kwietnia 1907 l. 107 dz. u. p. | 494 |
| Rozporządzenie ministerstwa rolnictwa z 20 kwietnia 1907 l. 109 dz. u. p. | 512 |

1914.

Katalog ten unieważnia wszystkie poprzednie.

Najnowsze nakłady

KSIĘGARNI LEONA FROMMERA

w Krakowie,

Floryańska 39.

BALABAN M. Prof. Dr. Dzieje żydów w Krakowie i na Kazimierzu Tom I. 1304—1655 K. 8—
— Tom II. 1656—1864 w druku.

BIELECKI A. D. i RAPPAPORT J. Dr. Komentarz do ustawy o automobilach — z tekstem polskim i niem. w eleg. opraw. K. 3:80

BOSSOWSKI FR. Dr. O funduszach składowych . . h. 80

CICHOCKI WŁADYSŁAW Dr. Słownik polsko-niemiecki, zawierający 7000 zwrotów niemieckich, między nimi 3500 zwrotów prawniczych wyjętych z orzeczeń trybunału sprawiedliwości i trybunału państwa we Wiedniu wyd. II-gie w eleg. oprawie K 12—

Reskryptem sądu kraj. wyższego we Lwowie z d. 14/2

1910 l. Prezyd. $\frac{1210}{21\text{ B }10}$ i reskr. sądu kraj. wyższego w Kra-

kowie z d. 16/2 1910 Prez. $\frac{2248}{21\text{ B }10}$ zalecono pierwsze wy-

danie tego dzieła wszystkim sądom i urzędnikom sądowym reskr. namiestnictwa z d. 31/10 1910 l. 17340 zalecono słownik ten wszystkim starostwom i urzędnikom politycznym reskr. wydziału kraj. z d. 30/12 1911 l. 132600 zalecono słownik ten wszystkim wydziałom powiatowym, magistratom i urzędoin gminnym, reskr. kraj. komendy żandarmerji z d. 23/3 1912 wszystkim komendom i posterunkom żandarmerji

O dziele tem umieścić przegląd prawa i administracyi w styczniu 1910 nader poehlebłą recenzję, a końcowy jej ustęp opiewa jak następuje:

Księgarnia Leona Frommera w Krakowie.

Floryańska 39.

»Autor zebrał z różnych orzeczeń materiał bardzo cenny i ugrupował go w sposób praktyczny, wyjęte z orzeczeń zwroty przytacza z reguły w takim składzie, w jakim podaje je źródło, w trudniejszych wypadkach podaje całe zdania, w których zwroty te są zawarte — podręcznik ten uważamy za bardzo potrzebny i pożyteczny i polecamy go najgoręcej młodszej generacji prawniczej«.

DOLIŃSKI A. Prof. Dr. i GÓRSKI A. Prof. Dr. Zarys prawa handlowego. Tom I (nauki ogólne i prawo osobowe) broszur.

K. 16— w eleg. opr. K 18—

— Austriackie prawo spółek z ograniczoną poręką . K 9—

GARGAS. Osadnicy polscy w Bośni K — 30

— Kooperatywy przemysłowe a idea uprzemysłowienia Galicji. K 1—

— Reforma konsularna K 1-50

GÓRSKI ANT. Prof. Dr. Weksel z zakazem przedstawienia do przyjęcia K 2—

GROMNICKI X. Prof. Dr. Forma zawierania zaręczyn i małżeństw według dekretu »Ne Temere« z d. 2 sierpnia 1907 z uwzględnieniem prawa austriackiego, rosyjskiego i niemieckiego w eleg. oprawie K. 7-60

GRODYŃSKI. Ustawodawstwo emigracyjne na tle porównawczem ze szczególnem uwzględnieniem projektu ustawy austriackiej z r. 1904 K 1—

HENENFELD P. Dr. adwokat. Powsz. księga wzorów prawnych t. I. (co dopiero opuszcil prasę) w eleg. oprawie K 12.—

Treść:

Rozdział I. procesowe.

| | |
|--|----|
| 1. Interwencya uboczna | 3 |
| 2. Oznajmienie sporu | 5 |
| 3. Wymienienie poprzednika | 7 |
| 4. Pełnomocnictwo procesowe | 9 |
| 5. Pełnomocnictwo substytucyjne kuratora | 11 |
| 6. Wypowiedzenie pełnomocnictwa | 13 |
| 7. Spis kosztów w I. instancyi | 15 |
| 8. Spis kosztów we wyższej instancyi | 17 |
| 9. Wniosek likwidacyjny adwokata | 19 |
| 10. Wniosek likwidacyjny kuratora | 23 |

| | |
|--|-----|
| 11. Świadeztwo ubóstwa dla procesu | 27 |
| 12. Wniosek na udzielenie prawa ubogich | 31 |
| 13. Wzór skargi procesowej | 33 |
| 14. Odpowiedź na pozew | 37 |
| 15. Wniosek na przedłożenie terminu do odpowiedzi na skargę | 41 |
| 16. Wniosek na wyznaczenie terminu do wydania wyroku zaocznego | 45 |
| 17. Cofnięcie skargi | 47 |
| 18. Oświadczenie się pozwanego na wniosek cofnięcia skargi | 49 |
| 19. Listo przygotowawcze | 51 |
| 20. Wniosek wpadkowy na ustalenie | 57 |
| 21. Wniosek na połączenie do łącznego traktowania | 59 |
| 22. Wniosek na zarządzenie przerwy postępowania | 61 |
| 23. Wniosek na ustanowienie kuratora dla zmarłej strony procesowej | 63 |
| 24. Wniosek na ustanowienie kuratora dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu | 65 |
| 25. Wstąpienie do sporu, oświadczonych spadkobierców | 67 |
| 26. Oznajmienie stron, o zgodzeniu się na spoczywanie sporu | 69 |
| 27. Wniosek na podjęcie spoczywającego postępowania | 71 |
| 28. Wniosek na ponowne otwarcie rozprawy | 73 |
| 29. Wniosek na odłożenie audyencyi | 75 |
| 30. Wniosek na zarekwirowanie aktów do rozprawy | 77 |
| 31. Wniosek na powołać nie dalszych świadków do rozprawy | 79 |
| 32. Przedstawienie świadka przeciw uchwale zasądzającej na grzywnę | 81 |
| 33. Oświadczenie świadka, że uchyła się od świadectwa | 83 |
| 34. Wniosek na przyjęcie cesyi do wiadomości sądowej | 85 |
| 35. Wniosek na ubezpieczenie dowodu | 87 |
| 36. Wniosek powołać w myśl § 33 n. z 14/3 1884 lcz. 36 dżup. na powiadomienie pozwanego o jego zamiarze wy- stąpienia ze skargą o wzruszenie aktu prawnego | 91 |
| 37. Wniosek na wezwanie strony przeciwnej do tentowania ugody sądowej | 93 |
| 38. Naganienie braku postępowania | 95 |
| 39. Opozycja do protokołu | 97 |
| 40. Wniosek w myśl §. 265 pc | 99 |
| 41. Wzór skargi bagatelarnej | 101 |
| 42. Pozew o wydanie nieweksłowego nakazu zapłaty | 103 |
| 43. Wniosek na wydanie wezwawczego nakazu zapłaty | 105 |
| 44. Skarga wezwawcza | 107 |

| | |
|---|-----|
| 45. Wypowiedzenie najmu | 109 |
| 46. Wypowiedzenie dzierżawy | 111 |
| 47. Skarga o wydanie nakazu rumacyjnego | 113 |
| 48. Skarga przeciw sędziemu | 115 |
| 49. Skarga na zasadzie klauzuli »fori prorogati« | 117 |
| 50. Skarga fakturowa | 119 |
| 51. Skarga wzajemna | 121 |
| 52. Skarga syndykacka | 125 |
| 53. Wniosek stron sporu w myśl §. 492 pc. na zaniechanie jawnej rozprawy apelacyjnej | 129 |
| 54. Zapis na Sąd polubowny | 131 |
| 55. Wezwanie sądu polubownego do stron | 135 |
| 56. Wyrok Sądu polubownego | 137 |
| 57. Skarga o ubezskutecznienie wyroku Sądu polubownego | 151 |

Rozdział II. skargi cywilne.

| | |
|--|-----|
| 58. Skarga o unieważnienie małżeństwa | 161 |
| 59. Skarga o rozwód małżeństwa | 165 |
| 60. Skarga o rozdział od stołu i łoża | 169 |
| 61. O zaprzeczenie prawości rodu | 173 |
| 62. Skarga o uznanie ojcostwa nieślubnego i płacenie ali- mentów | 177 |
| 63. Skarga o uznanie nieślubnego ojcostwa i płacenie ali- mentów, oraz kosztów połoгу i rozwiązania | 181 |
| 64. Skarga o podwyższenie alimentów | 185 |
| 65. Skarga o zapłacenie kosztów połoгу i rozwiązania | 189 |
| 66. Skarga o legitymę | 193 |
| 67. Skarga o zachowek | 197 |
| 68. Skarga o uzupełnienie zachowku | 201 |
| 69. Skarga o unieważnienie rozporządzenia ostatniej woli | 207 |
| 70. Skarga o uznanie za zgasłą mocy dekretu dziedzictwa | 211 |
| 71. Skarga o wydanie ruchomości spadkowych | 221 |
| 72. Skarga o oddanie nieruchomości spadkowych | 225 |
| 73. Skarga o zniesienie współwłasności ruchomości spadko- wych | 229 |
| 74. Skarga o zniesienie współwłasności realności przez pu- bliczną sprzedaż | 233 |
| 75. Skarga o zniesienie współwłasności realności przez po- dział fizyczny | 237 |
| 76. Skarga o oddanie ruchomości | 239 |
| 77. Skarga wydobywcza, o oddanie w posiadanie gruntu | 241 |

| | |
|---|-----|
| 78. Skarga o oddanie w posiadanie z powodu zgaśnięcia prawa najmu | 245 |
| 79. Skarga o dopuszczenie do współposiadania realności | 249 |
| 80. Skarga o uznanie i wpis prawa własności realności kupionej | 253 |
| 81. Skarga o zeznanie kontraktu kupna i sprzedaży realności | 257 |
| 82. Skarga o uznanie i wpis prawa własności parceli opuszczonej przez pomyłkę w akcie notaryalnym | 261 |
| 83. Skarga o uznanie służebności przechodu, przejazdu i przebiegu bydła | 265 |
| 84. Skarga o utrzymanie w prawie służebności | 269 |
| 85. Skarga o uznanie niedopuszczalności rozszerzenia służebności | 273 |
| 86. Skarga o uznanie wolności od służebności | 277 |
| 87. Skarga o usunięcie jamy kloacznej | 281 |
| 88. Skarga o uznanie i wpis prawa zastawu | 285 |
| 89. Skarga o wystarcanie się o wykreślenie prawa zastawu | 289 |
| 90. Skarga o dostarczenie kwitu ekstatulacyjnego | 293 |
| 91. Skarga o unieważnienie wpisu hipotecznego | 297 |
| 92. Skarga o naruszenie w posiadaniu parceli | 301 |
| 93. Skarga o naruszenie w posiadaniu prawa | 305 |
| 94. Skarga o naruszenie w posiadaniu rzeczy i prawa | 309 |
| 95. Skarga o naruszenie w posiadaniu majątku gminnego | 313 |
| 96. Skarga o naruszenie w posiadaniu majątku erekcyonalnego | 317 |
| 97. Skarga ewikcyjna o rozwiązanie umowy dla wad u bydła | 321 |
| 98. Skarga o odwołanie darowizny, z powodu niewdzięczności | 325 |
| 99. Skarga o uznanie kontraktu darowizny za pozorny i unieważnienie wpisu hipotecznego | 329 |
| 100. Skarga o uznanie bezskuteczności kontraktu darowizny infraudem creditorum zdziałanego | 335 |
| 101. Skarga o ubezskutecznienie kontraktu kupna i sprzedaży | 341 |
| 102. Skarga o zwrot waluty dzierżawnej z tytułu klęski elementarnej | 345 |
| 103. Skarga o zapłacenie honorarium za służbę | 347 |
| 104. Skarga o zapłacenie honorarium za pośrednictwo | 349 |
| 105. Skarga o zapłacenie honorarium adwokackiego | 351 |
| 106. Skarga o zapłacenie odsetków | 355 |

| | |
|---|-----|
| 107. Skarga o zapłacenie kwoty z tytułu poręki | 359 |
| 108. Skarga o zapłacenie kwoty z tytułu posiadania i używania obcego gruntu w złej wierze | 361 |
| 109. Skarga o odszkodowanie z tytułu zerwania zaręczyn | 367 |
| 110. Skarga o odszkodowanie z tytułu szkody polowej | 371 |
| 111. Skarga o odszkodowanie z tytułu uszkodzenia na ciele | 373 |
| 112. Skarga o odszkodowanie z tytułu uszkodzenia przez automobil | 378 |
| 113. Skarga o odszkodowanie z tytułu uszkodzenia ubezpieczonego od wypadków robotnika | 385 |
| 114. Skarga o podwyższenie renty ubezpieczenia | 389 |
| 115. Skarga o zapłacenie czynszu najmu | 393 |
| 116. Skarga o rozwiązanie kontraktu najmu (lokatora) | 395 |
| 117. Skarga o rozwiązanie kontraktu najmu (właściciela) | 399 |
| 118. Skarga o złożenie rachunków | 401 |
| 119. Skarga o uznanie rachunku za nieprawdziwy | 403 |
| 120. Skarga o ustalenie istnienia najmu usług | 407 |
| 121. Skarga o ustalenie istnienia kontraktu najmu pomieszkania | 413 |
| 122. Skarga o ustalenie istnienia kontraktu poddzierżawy | 417 |
| 123. Skarga o dostarczenie zabezpieczenia | 421 |

Rozdział III. hipoteczne.

| | |
|--|-----|
| 124. Wniosek na wpis przeniesienia prawa niewydzielonej parceli | 431 |
| 125. Wniosek na wpis przeniesienia prawa własności całej realności | 433 |
| 126. Wniosek na wpis przeniesienia prawa własności niewydzielonej części realności | 435 |
| 127. Wniosek na wpis przeniesienia prawa własności jednej lub kilku całych parcel | 437 |
| 128. Wniosek na wpis przeniesienia prawa własności wydzielonej części parceli | 439 |
| 129. Wniosek na wpis aktu działu do ksiąg gruntowych | 443 |
| 130. Wniosek na wpis prawa najmu | 447 |
| 131. Wniosek na wpis prawa dzierżawy | 451 |
| 132. Wniosek na wpis prawa służebności | 453 |
| 133. Wniosek na wpis prawa zastawu na realności | 455 |
| 134. Wniosek na wpis prawa zastawu na hipotece | 457 |
| 135. Wniosek na wpis prawa zastawu w stanie biernym prawa zastawu | 459 |

| | |
|--|-----|
| 136. Wniosek na wpis prawa zastawu dla sumy kaucyjnej | 461 |
| 137. Wniosek na wpis prawa zastawu ze stopniem adnotacji i licytacji | 463 |
| 138. Wniosek na wpis łącznego prawa zastawu | 465 |
| 139. Wniosek na wpis rozszerzenia prawa zastawu do hipoteki łącznej | 467 |
| 140. Wniosek na wpis zniesienia charakteru hipoteki łącznej | 469 |
| 141. Wniosek na wpis przeniesienia prawa zastawu | 471 |
| 142. Wniosek na wpis wykreślenia prawa zastawu | 473 |
| 143. Wniosek na wpis prenotacji prawa własności | 477 |
| 144. Wniosek na wpis prenotacji przeniesienia prawa zastawu | 479 |
| 145. Wniosek na wpis adnotacji cessyi pierwszeństwa hipotecznego | 481 |
| 146. Wniosek na wpis adnotacji zamiaru pozbycia realności | 483 |
| 147. Wniosek na wpis adnotacji zamiaru pozbycia pretensyi | 485 |
| 148. Wniosek na wpis adnotacji zamiaru obciążenia realności | 487 |
| 149. Wniosek na wpis adnotacji zamiaru obciążenia pretensyi hipotecznej | 489 |
| 150. Wniosek na wpis adnotacji liczby konskrypcyjnej domu | 491 |
| 151. Wniosek na wpis adnotacji wypowiedzenia wierzytelności hipotecznej | 493 |
| 152. Wniosek na wdrożenie i adnotację postępowania amortyzacyjnego | 495 |
| 153. Wniosek tabularnego wierzyciela rangą późniejszego na wdrożenie i adnotację postępowania w celu umorzenia długu rangą starszego | 497 |
| 154. Wniosek na umorzenie i wykreślenie starego długu | 499 |
| 155. Wniosek na wpis adnotacji wdrożenia postępowania karnego | 501 |
| 156. Wniosek na egzekucję przez adnotację wykonalności i zajęcie zahipotekowanego prawa zastawu | 503 |
| 157. Wniosek ręcyciela na egzekucję w myśl § 79 uh. | 507 |
| 158. Wniosek tabularny kumulowany | 509 |
| 159. Wniosek na wpis prawa zastawu w kilku sądach | 515 |
| 160. Wniosek na uwidocznienie w księdze gruntowej podziału parceli | 519 |
| 161. Wniosek na sprostowanie ksiąg gruntowych | 521 |
| 162. Wniosek na wykreślenie bezprzedmiotowej pozycji | 523 |
| 163. Rekurs | 527 |

| | |
|---|-----|
| 164. Zażalenie | 531 |
| 165. Wniosek na wydanie poświadczenia tabularnego . . . | 533 |
| 166. Wniosek na udzielenie wyciągu hipotecznego | 535 |
| 167. Legalizacja prywatna | 537 |
| 168. Poświadczenie tożsamości | 539 |
| 169. Deklaracja tabularna | 541 |
| 170. Skrypt dłużny | 543 |
| 171. Zapis kaucyjny | 545 |
| 172. Cessya pierwszeństwa hipotecznego | 547 |
| 173. Pełnomocnictwo tabularne | 549 |
| 174. Odpis kontraktu dla zbioru dokumentów | 551 |
| 175. Odpis wyroku dla zbioru dokumentów | 553 |
| 176. Skarga o usprawiedliwienie prenotacji | 555 |
| 177. Skarga hipoteczna | 559 |
| 178. Skarga hipoteczna o wydanie nakazu zapłaty | 563 |
| 179. Skarga o zeznanie dokumentu tabularnego | 569 |
| 180. Skarga o wystaranie się o wpis prawa własności . . | 575 |
| 181. Skarga o wpis prawa własności na podstawie ustnego kontraktu | 579 |
| 182. Skarga o wpis prawa własności na podstawie ustnego kontraktu zamiany | 583 |
| 183. Skarga o wpis przeniesienia prawa własności na zasa- dzie zasiedzenia | 587 |
| 184. Skarga o wpis prawa służebności na podstawie ustnej umowy | 591 |
| 185. Skarga o wykreślenie prawa zastawu z powodu zada- wnienia | 599 |
| 186. Skarga o wykreślenie prawa służebności z powodu zga- śnięcia | 603 |
| 187. Skarga o unieważnienie i wykreślenie wpisu hipotecz- nego | 607 |
| 188. Tablica urastania w moc prawa wpisów hipotecz- nych | 611 |

Rozdział IV. handlowe.

| | |
|--|-----|
| 189. Skarga o dotrzymanie umowy i dostarczenie zamówio- nego towaru | 617 |
| 190. Skarga o dotrzymanie umowy i zapłacenie ceny kupna . | 621 |
| 191. Skarga o zapłacenie, odszkodowania z powodu niedo- trzymania umowy | 625 |
| 192. Skarga o złożenie rachunków | 629 |

| | |
|--|-----|
| 193. Skarga o wydanie wekslowego nakazu zapłaty | 633 |
| 194. Skarga o wydanie wekslowego nakazu zapłaty przeciw spadkobiercom | 637 |
| 195. Skarga o wydanie wekslowego nakazu zabezpieczenia | 641 |
| 196. Skarga o pretensję z nieważnego lub zgłaszonego weksla | 643 |
| 197. Skarga o wydanie weksli | 647 |
| 198. Skarga pomocnika handlowego o honorarium | 653 |
| 199. Skarga o odszkodowanie za zaginione rzeczy na kolei | 657 |
| 200. Skarga o odszkodowanie za uszkodzenie kolejowe bez wyniku śmierci (petitum, renta i odszkodowanie jedno-razowe) | 661 |
| 201. Skarga o odszkodowanie za uszkodzenie kolejowe z wynikiem śmierci (petitum jednorazowe odszkodowanie). | 667 |
| 202. Skarga o odszkodowanie kolejowe za uszkodzenie z wynikiem śmierci (petitum renta) | 675 |
| 203. Wn osek o dozwozenie egzekucyi przez zajęcie i spieniężenie udziału w myśl art. 126 i 119 uh. | 683 |
| 204. Wniosek na dozwozenie egzekucyi mobilarniej w myśl art. 310 uh. | 687 |
| 205. Wniosek na wdrożenie postępowania celem umorzenia zaginionego weksla | 689 |
| 206. Wniosek na umorzenie zaginionego weksla | 691 |
| 207. Wniosek na wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej | 693 |
| 208. Wniosek na wpis do rejestru handlowego Spółki handlowej | 695 |
| 209. Wniosek na wpis do rejestru stowarzyszenia zarobkowego | 699 |
| 210. Wniosek na wpis do rejestru handlowego filii | 701 |
| 211. Wniosek na wpis do rejestru handlowego prokury | 703 |
| 212. Wniosek na wpis do rejestru handlowego kontraktu małżeńskiego | 705 |
| 213. Wniosek na wpis do rejestru handlowego likwidacyi spółki | 707 |
| 214. Wniosek na uwidocznienie w rejestrze handlowym wystąpienia wspólnika | 709 |
| 215. Wniosek na wpis do rejestru handlowego wykreślenia firmy | 713 |
| 216. Sposób podpisywania firmy przez spółnika | 715 |
| 217. Sposób podpisywania firmy przez prokurystę | 717 |
| 218. Wniosek na wydanie poświadczenia z rej. handlowego | 719 |

| | |
|--|-----|
| 219. Poświadczenie upadłości | 721 |
| 220. Odpisy dla skargi wekslowej | 723 |

Rozdział V. środki prawne.

| | |
|---|-----|
| 221. Zarzuty przeciw wekslowemu nakazowi zapłaty . . . | 729 |
| 222. Zarzuty przeciw nakazowi wezwawczemu | 733 |
| 223. Zarzuty przeciw wypowiedzeniu | 735 |
| 224. Zarzuty przeciw nakazowi oddania w posiadanie . . | 739 |
| 225. Wniosek na przywrócenie do pierwotnego stanu audy- encyi | 741 |
| 226. Wniosek na przywrócenie do pierwotnego stanu czaso- kresu | 745 |
| 227. Wniosek na uzupełnienie wyroku | 747 |
| 228. Wniosek na sprostowanie uchwały | 749 |
| 229. Apelacja dla przyczyn nieważności | 751 |
| 230. Apelacja od wyroku sądu obwodowego | 755 |
| 231. Apelacja od wyroku sądu powiatowego | 763 |
| 232. Oznajmienie apelacyjne | 769 |
| 233. Rewizya | 775 |
| 234. Oznajmienie rewizyjne | 779 |
| 235. Przedstawienie względnie rekurs | 783 |
| 236. Rekurs dla przyczyn nieważności | 787 |
| 237. Rekurs od uchwały sądowej | 791 |
| 238. Rekurs rewizyjny | 793 |
| 239. Rekurs od kosztów wyroku | 799 |
| 240. Rekurs od uchwały końcowej | 803 |
| 241. Rekurs rewizyjny od uchwały końcowej | 809 |
| 242. Skarga nieważności | 813 |
| 243. Skarga o wznowienie | 817 |

HENENFELD Dr. Powszechna księga wzorów prawniczych.

| | |
|---------------------------------------|----|
| Tom II. 1) niesporne wzorów | 34 |
| 2) karne „ | 30 |
| 3) administracyjne „ | 41 |
| 4) kontrakty „ | 43 |
| 5) sprawy naftowe „ | 13 |

razem wzorów . . . 201

| | |
|--|-----|
| Tom III. 1) egzekucyjne wzorów | 157 |
| 2) konkursowe „ | 14 |

razem wzorów . . . 171

Tom II-gi i III-ci w druku.

Przy każdym rozdziale umieszczoną jest odnośna ustawa o należyłościach prawnych.

JAWORNICKI i Dr. LAUFBAHN. Ustawa z d. 18/12 1906 d. u. p. Nr. 5 z r. 1907 dotycząca unormowania ustroju aptekarstwa wraz z rozporz. ministerstwa spraw wewn. z d. 10/12 1910 Nr. 235 d. u. p. i rozporz. minist. spraw. wewnętrznych z d. 2/1 1907 d. u. p. N. 6. K. 3

KRZYMUSKI EDMUND Prof. Dr. Wykład procesu karnego wydanie II-gie, przerobione i uzupełnione nowelą z 20 lipca 1912 l. 142 d. u. p. w eleg. oprawie K. 14

W österr. Zeitschrift für Strafrecht I. 5/6 — znany kryminalista Dr. Storch prof. czeskiego uniwersytetu w Pradze — recenzuje obszernie i nader pochlebnie dzieło prof. Dra K. i kończy wywód swój następującemi słowy:

»Das schliessliche Urteil kann kein anderes sein, als daß das Buch Krzymuski's der Aufgabe, die es sich gestellt hat, in glänzender Weise gerecht wird und daß es Vorzüge aufweist, die es würdig machen, den besten anderssprachigen Werken dieser Art als vollkommen ebenbürtig und gleichwertig an die Seite gestellt zu werden«.

— Wykład prawa karnego wydanie 3-cie uzupełnione nowelą z dnia 7 czerwca 1912 l. 118 i 20 lipca 1912 l. 141 d. u. p. 2 tomy w eleg. oprawie K 23—
(Patrz str. 20 tego katalogu)

MAKAREWICZ JULIUSZ Prof. Dr. Ustawa o postępowaniu karnem wydanie 3-cie, uzupełnione judykaturą trybunału najwyższego. tekstem polskim i niemieckim, licznemi objaśnieniami autora, oraz nowelą z d. 20 lipca 1912 l. 142 d. u. p. z objaśnieniami (1-sze wydanie tego dzieła opracował prof. Dr. Rosenblatt) w eleg. opr. patrz str. 27 ma tego katalogu K. 17—

Nowela do procedury karnej z dnia 20 lipca 1912 l. 141 d. u. p. zmieniająca ustawę karną z d. 27.5 1852 l. 117 d. u. p. i nowela z d. 20/7 1912 l. 142 w sprawie zmiany niektórych postanowień procedury karnej z objaśnieniami K 1—

— Wykład prawa karnego — część ogólna w eleg. opr. K 16

MAKAREWICZ JULIUSZ Prof. Dr. **Demokratyzacya nowo-
czesnych społeczeństw w eleg. oprawie K. 6.—**

Treść:

**Wstęp. I. Niwelacya. II. Indywidualizacya. III. Decentralizacya ma-
jątków. IV. Funkcyonaryzacya. V. Demokratyzacya i proletary-
zacya. VI. Demokratyzacya i sprawa żydowska.**

Przegląd prawa i administracyi zeszyt 7/8 z roku 1913
o dziele prof. Makarewicza »Demokratyzacya nowoczesnych
społeczeństw«, recenzent K. J. Jaworski — (Wyciąg).

Uczony, który nie zadowolnił się suchem komentowaniem
poszczególnych przepisów prawnych, lecz badał społeczne
zjawiska zbrodni, kary, winy na szerokiem podłożu hist.-porów-
nawczem i w systematyczną całość ujął socyologiczne podsta-
wy prawa karnego — uczony tego pokroju nie mógł przejść obo-
jętnie obok palących zagadnień nowoczesnego życia — gdyż
zbyt nęciła go możność śledzenia dróg, któremi posuwa się
ogólna ewolucya społeczna. Drogi te prowadzą ku demokraty-
zacyi społeczeństwa, to też w pracy, którą mamy przed sobą,
zajął się prof. M. rozpatrzeniem pojęciowych przejawów tego
właśnie prądu, tego powszechnego zdążania do panowania ogółu
obywateli.

Recenzent rozbiera obszernie pracę prof. M. i kończy
następującemi słowami:

»Tak się przedstawia w zwięzłym szematycie praca prof.
M. wykrywająca pośród mozaiki faktów życia społecznego za-
sadnicze linie ewolucyjne. Tezy uzasadnia autor materiałem
dowodowym, zaczerpniętym nie tylko z zestawień statystycznych
i t. p. lecz także z obserwacyi codziennego życia. — Przy tem
stara się zbadać i wyjaśnić obiektywnie istotę pewnych zja-
wisk społecznych, nie wdając się w ich etyczną, czy też uty-
litarną ocenę, ani w praktyczne wskazania. Dąży więc autor
tylko do przedmiotowych ustaleń stanu faktycznego, który do-
piero może dać podstawę do rozważań nad zadaniami poli-
tyki społecznej. Jeżeli zaś gdzieś gdzieś zajmuje się oceną pe-
wnych zjawisk, nie jest to wcale ganieńie lub chwalenie z pe-
wnych apriorystycznych założeń, lecz tylko ocena pewnego
zjawiska ze względu na ogólną linię rozwojową. Z daniem bo-
wiem socyologa nie jest zwalczać pewne przejawy, lub też
przeciwnie dla nich się entuzjasmować, lecz jedynie ustalać

typy i fakty życia społecznego, tudzież wyjaśniać wzajemny ich stosunek. Tylko tą metodą można o kwestyach społecznych pisać sine ira et studio...

PAYGERT JAN Dr. Ad astra — Mozaika po przez krainę uczuć i myśli K 2—

PLAHNER ZYGMUNT. Sędzia powiatowy. Nowoczesne kwestye prawne z praktyki cyw. sądowej K. 3
Treść:

- I. Personalny przywilej adwokatów i notaryuszów w sprawach procesowych z przymusem adwokackim, nie odnosi się do kandydatów adwokackich, ani notaryalnych do substytucyi uzdatnionych.
- II. Niejednostajne postępowanie sądów w braku dowodu doręczenia przy rozprawie.
- III. O spoczywaniu sporu w postępowaniu prowizoryalnym.
- IV. O zarzucie sprawy prawomocnie osądzonej (exceptio rejudicatae) z § 239 i 240 pr. cyw.
- V. O dowodzie przesłuchania stron (kwestye dwie).
- VI. Nadużywanie § 433 i 439 proced. cyw. in fraudem creditorum i projekt częściowej zmiany tych przepisów.
- VII. Różnoraka stylizacya skargi o własność nieruchomości i wyrzeczeniu odnośnego wyroku.
- VIII. Skarga o świadczenie przedmiotu zastępywalnego.
- IX. Krytyczna ocena sprzecznych orzeczeń najwyższego Trybunału Sprawiedliwości w dziedzinie spraw rzeczowych, stanowiących przedmiot ksiąg gruntowych.
- X. Rozbiór kwestyi, kto ponieść winien koszty intabulacyi prawa własności, wyrokiem sądowym wywalczonego.
- XI. Zaprowadzenie ustawy o postępowaniu upominawczem 29/4 1873 d. u. p. 168 w Galicyi.
- XII. Kilka uwag o przysiędze bezwyznaniowych.
- XIII. O właściwych przyczynach niezgodności naszych ksiąg gruntowych i o środkach zaradczych.
- XIV. O żegludze napowietrznej ze stanowiska prawnego.

- REINHOLD JOZEF Dr.** Ustawy o zaraźliwych chorobach zwierzęcych z r. 1909 wraz z rozporządzeniami wykonawczymi, jednostronnymi rozporządzeniami i reskryptami ministerjalnymi, jednostronnymi rozporządzeniami władzy krajowej dla Galicyi, objaśnieniami na podstawie materiałów do ustawy, orzeczeniami trybunału najwyższego jako kasacyjnego, trybunału administracyjnego i trybunału państwa w eleg. opr. (z tekstem polskim i niemieckim) K 8.
- ROSENBERG MARYAN Dr.** Zarys urzędów prawnych górnictwa w Polsce pod koniec XVI wieku K 3·50
- **Komentarz do kodeksu naftowego tom II-gi** w eleg. opr. K 7—
komplet w 2 tomiach w eleg. opr. K 16—
- ROSENBLATT Prof. Dr. i REINHOLD Dr.** Kodeks karny tom I (zbrodnie) wydanie 3-cie z tekstem polskim i niemieckim, wyczerpującą judykaturę trybunału najwyższego i licznymi objaśnieniami autorów, w formie komentarza w eleg. opr. ukaże się za miesiąc.
- Poprzednie** wydanie I-szej części kodeksu karnego (zbrodnie) ukazało się jeszcze w roku 1900; było więc przestarzałe — polecamy więc wydanie III-cie, po ostatnie czasy uzupełnione, wszystkim posiadaczom poprzedniego wydania!
- RYBARSKI ROMAN Dr.** Organizacja kredytu w Galicyi i w Królestwie Polskiem K 3—
- WERHANOWSKI.** Zmiana skargi K 3·50
- WRÓBLEWSKI STAN. Prof. Dr.** Ustawa z d. 16/I 1910 L. 20 d. u. p. o pomocnikach handlowych z komentarzem, tekstem polskim i niemieckim w oprawie K. 2—
- **Kodeks cywilny austr.** wraz z ustawami dodatkowymi, kodeks cyw. uzupełniającymi — z tekstem polskim i niemieckim — wyczerpującą judykaturę trybunału najwyższego, licznymi objaśnieniami autora w formie komentarza, t. I § 1—937, w eleg. opr. w polsk. z przed. na t. II K 36—

Tom II gi wraz z ustawami dodatkowymi ukaże się za parę miesięcy.

Po wyjściu II-go tomu, cena będzie podwyższoną.

ZOLL FRYD. jun. Prof. Dr. Zarys prawa prywatnego, brosz.

K. 7 — w opr. płóciennej K. 8:50

Książka ta wypełnia dawno odczuwaną lukę w literaturze prawniczej; napisana zrozumiale i przystępnie — służyć może śmiało i snadnie jako doskonały przewodnik dla licznych rzesz naszego inteligentnego społeczeństwa, chcącego zapoznać się z zasadniczymi przepisami ustawodawstwa cywilnego we wszystkich przejawach życia codziennego.

Autor w ramach krótkiego podręcznika — nie pominął niemal żadnej kwestyi — obok postanowień prawa cywilnego — podaje również zasadnicze przepisy prawa handlowego i wekslowego — jeżeli jeszcze dodamy — że prof. Dr. Z. w granicach drobnych adnotacyi czyni również wzmianki o odmiennych prawidłach obowiązujących w Królestwie polskiem — z którymi tyle nas łączy stosunków — sądzimy — że pożyteczna książka prof. Dra Z. (nawiasem powiedziawszy — jedyna w literaturze prawniczej austriackiej) znaleźć się powinna na stole kupca i przemysłowca — rolnika i kapłana — których prawo z bliska — czy z daleka obchodzi; dzieło to służyć może również jako znakomite repetytoryum do egzaminu sądowego i sędziowskiego.

O dziele tem były nader pochlebne recenzye w »Przeglądzie prawa i administracyi« z listopada 1910, w »N. Reforme« z dn. 10 list. 1910, w »Kuryerze lwowskim z dn. 9 list. 1910 i w innych czasopismach.

KSIĘGARNIA LEONA FROMMERA w Krakowie, Floryańska 39

otrzymała na skład:

PIWOCKI JERZY. Zbiór ustaw i rozporządzeń administracyjnych wydanie II-gie zmienione i uzupełnione.

Tom I — ustawodawstwo gminne i ustawy konstytucyjne.

Cena K. 10, w eleg. opr. K. 13—

Tom II. Organizacya władz, postępowanie administracyjne stosunki służbowe urzędników i sług państwowych. Cena

K. 10, w eleg. oprawie K. 13—

Tom III. Administracya osobistych stosunków prawnych i policya w szerszem tego słowa znaczeniu w eleg. opr. K 18—

Tom IV. Przepisy sanitarne i weterynaryjne w el. opr. K 15—

Tom V. Przepisy wyznaniowe w eleg. oprawie . . K 8—

Tom VI. Przepisy szkolne (w druku).

Tom VII. Związki gospodarcze, ubezpieczenia robotnicze (dział socyalno-polityczny).

Tom VIII. Przepisy odnoszące się do kultury krajowej.

Tom IX. Prawo przemysłowe, patentowe, marki, cechowanie miar i wag.

Tom X Przepisy o komunikacyach.

Tom XI. Prawo wojskowe.

Tom I—V już wyszedł; dalsze tomy w druku.

Nakłady prawnicze

KSIĘGARNIA LEONA FROMMERA w Krakowie, Floryańska 39.

BUJAK TADEUSZ Dr. radca dworu przy trybunale najwyższym i Prof. Dr. **JAWORSKI.** Komentarz do ustawy

Księgarnia Leona Frommera w Krakowie,
Floryańska 39,

o sprostowaniu ksiąg gruntowych wraz z rozporz. wykonawczemi w eleg opr. K 13.—

»Czas« z dnia 30 maja 1908 o Komentarzu Bujaka i Jaworskiego:

Nakładem ruchliwej firmy Leona Frommera wyszła książka o najaktualniejszej obecnie kwestyi sądowej. Wydanie ustawy o sprostowaniu ksiąg gruntowych w opracowaniu dwóch wybitnych specjalistów prawa hipotecznego, odznacza się niepospolitą dokładnością i sumiennością. Wyzyskany został cały materiał, mogący służyć do wyjaśnienia ustawy, a komentarz do niej stanie się niezchędną podstawą dla sił, zajętych przy wielkiem dziele uregulowania naszych ksiąg gruntowych. Już dzisiaj dochodzą ze sfer interesowanych wiadomości, że ustawa wykazuje pewne braki i usterki. Tem konieczniejszym staje się skutek tego naukowy komentarz. on bowiem jedynie skierować może sprawę na pewną drogę. Autorom należy się wdzięczność za żmudną pracę nad dziełem, które w poważnej treści i rozmiarach książka omawia ustawę, zdawałoby się, drobną, dla kraju naszego jednak niezmiernie doniosłą.

Okólnik Prezydium sądu kraj. wyższego we Lwowie z dnia 12 czerwca 1908 $\frac{12109}{19 \text{ R}/8}$ w sprawie komentarza do ustawy o sprostowaniu ksiąg gruntowych w opracowaniu Bujaka i Jaworskiego, wystosowany do wszystkich Prezydentów sądów obwodowych, Naczelnictw sądowych i komisarzy dla spostowań ksiąg guntowych.

W księgarni Leona Frommera w Krakowie pojawiło się dzieło Dra Tadeusza Bujaka, radcy sądu kraj. wyższego i Dra Jaworskiego, prof. Uniw. Jagiellońskiego p. t.: »Ustawa o sprostowaniu ksiąg gruntowych z materiałami i komentarzem«.

Dzieło to niepośledniej praktycznej wartości obejmuje tekst polski i niemiecki ustawy z dnia 11 grudnia 1906 Nr. 246 d. p. p. i rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy z dnia 11 grudnia

1907 Nr. 248 d. p. p. oraz z formularzami do rozporządzenia wykonawczego wydanymi, dalej motywy przedłożenia rządowego a streszczenia motywów przedłożenia komisyjnego.

Praca powyższa zawiera bardzo trafne i wyczerpujące objaśnienia przepisów ustawy przy uwzględnieniu postanowień rozporządzenia wykonawczego, dalej ustaw agrarnych i dotychczasowej literatury, dotyczącej przedmiotu sprostowania ksiąg gruntowych.

Wyjaśniając liczne nasuwające się w praktyce wątpliwości, oddać może znakomite usługi komisarzom dla sprostowania ksiąg gruntowych, sądom hipotecznym i senatom rekursowym i t. d.

DĘBICKI. Krótki wykład prawa austr. górniczego wraz z słowniczkiem niem.-polskim wyrazów górniczych . . . K. 2—

— Hoschen Hamiszpot, czyli prawo żydowskie . . . K. 1—

JAWORSKI WL. L. Prof. Dr. Kodeks cywilny austriacki dwóch tomach w półsk. eleg. opr. wyczerpany.

(polecony przez dziennik rozporządzeń ministerium sprawiedliwości. — (Verordnungsblatt für das k. k. Justizministerium) Nr. 23 z r. 1905.

Nowego opracowania kodeksu cywilnego z tekstem polskim i niemieckim podjął się prof. Dr. Stan. Wróblewski — znane zaszczytne nazwisko autora w literaturze prawniczej daje dostateczną gwarancję, że nowe opracowanie kodeksu cywilnego odpow e wszelkim najbardziej wygórowanym wymaganiom: tom I. obejm. § 1 - 937, co dopiero opuścił prasę i kosztuje z przedpłatą na tom II. w eleg. opr. w półskórek K 36—

Po wyjściu II-go tomu cena będzie podwyższoną.

JAWORSKI Dr. Prof. Nauka o służebnościach według ustawodawstwa austriackiego tom I-szy K. 2—

— Prawo nadzastawu według ustawodawstwa austr. K. 3—

— Ustawy o księgach publicznych z uwzględnieniem nowej ordynacji egzekucyjnej 2 tomy, wyczerpane — nowe wydanie przygotowuje się do druku.

Reskryptem Prezyd. sądu kraj. wyższego we Lwowie z dnia 15 stycznia 1897 l. 456 pr. oraz reskr. sądu kraj. wyższego w Krakowie z dnia 8 lutego 1897 l. 11317 pr., polecono to dzieło wszystkim sądom i urzędnikom sądowym w całej Galicyi.

— i **WRÓBLEWSKI**. Komentarz do kodeksu cywilnego. Prawo spadkowe (§ 531—824 kodeksu cyw.) w opracowaniu prof. Dra Wróblewskiego, opr. w półskórek K. 16.—

JENDL Dr. Kontrakt naftowy w teorii i praktyce (wyczerpane K. 1.—

— Naruszenie czci a obraza wedle teorii i ustawodawstwa austriackiego (wyczerpane).

— Przyczynek do interpretacyi międzynarodowego prawa karnego K. 1:50

KALITOWSKI, nadradca sądowy. Nowa procedura cywilna, wierszem K. 1.—

— Nowa norma jurydykcyjna cywilnej, wierszem K. 1.—

Recenzye: »Głos Narodu« z dnia 25 marca 1896:

»Podziwiać można zřecznořć autora, który przedmiot badž co badž suchy, potrafił ubrać w formę tak przystępną — odejmując mu wszystkie cechy, mogące go czynić niepowabnym: że oryginalna ta myśl podobala się powszechnie, świadczy o tem wielkie zapotrzebowanie tej miłej i pożytecznej broszury«.

»Czas« z dnia 3 kwietnia 1896 r.:

»Kto pragnie w sposób przyjemny i nienudzący poznać zasady nowej procedury cyw., temu bardzo zalecamy odczytanie tej książeczki, porównanie z jej treścią zacytowanych paragrafów ustawy, które autor wiernie wszędzie cytuje — przytem czytelnik niejednokrotnie się uśmieje ze znanego autorowi właściwego humorystycznego sposobu przedstawienia tak suchego zresztą przedmiotu«.

»Przegląd prawa i administracyi« z maja 1897 r.:

»Dla prawnika praca ta stanowić może przyjemną lekturę i przypomnieć mu to, czego się z ustawy nauczył; nieprawnika — forma ponętna zachęci do czytania i ułatwi obeznanie się dostateczne dla niego z przepisami nowej ustawy w sposób przyjemny; piękna praca p. Kalitowskiego odpowiada w zupełności celowi, jaki sobie założył — dlatego dziełko jego można szczerze polecić naszym prawnikom i szerszej publiczności«.

Kodeks karny. Część I-sza: zbrodnie wydanie 3-cie (1914) z tekstem polskim i niemieckim, wyczerpującą judykaturą trybunału kasacyjnego, uzupełnione po najnowsze czasy w formie komentarza opracował **Prof. Dr. ROSENBLATT i Dr. REINHOLD**; **Część II-ga:** występki i przekroczenia, z judykaturą, objaśnieniami, tekstem polskim i niemieckim oraz wzorami wyroków w sprawach o przekroczenia, opracował **JÓZEF SUŁKOWSKI**, obecnie radca dworu przy najw. trybunale w Wiedniu; **Część III-cia:** ustawy karne dodatkowe, opracował **Prof. Dr. MAKAREWICZ**; **Część IV:** **SUŁKOWSKI**. Wzory wyroków, objaśnienia, judykatura, oraz przepisy uzupełniające do ustaw karnych dodatkowych. Wszystkie 4 części — razem w jednym eleg. opraw tomie — cena będzie ustanowioną po wyjściu I-go tomu.

KRZYMUSKI Prof. Dr. Wykład prawa karnego ze stanowiska nauki i prawa austriackiego (wydanie III-ie przerobione) uzupełniony nowelą z dnia 7 czerwca l. 118 d. u. p. i 20 lipca l. 141 d. u. p. ex 1912 2 tomy w eleg. opr. K. 23.—

(Reskr. prezyd. sądu kraj. wyższego w Krakowie z dn. 6 marca 1903 Praes. 2443/21 B. 3., zalecono to dzieło wszystkim urzędnikom sądowym zach. Galicyi, reskr. sądu kraj. wyższego we Lwowie z d. 11/7 1903. Praes. 9162/212 P13 wszystkim urzędnikom i sądom wschodniej Galicyi).

Prof. Dra Krzymuskiego wykład prawa karnego jest pierwszym i jedynym dziełem w języku polskim, obejmującym cały system prawa karnego. O dziele tem wyraża się »Czas« z dnia 29 Października 1902 jak następuje:

»Notujeiny prawdziwą i rzetelną zasługę: wykład prof. Krzymuskiego, ogłoszony obecnie w drugim przerobionem wydaniu, a obejmujący całość prawa karnego materialnego, stanie się z pewnością nie tylko podstawą nauki dla młodzieży uniwersyteckiej. bo to zadanie spełniało już z wypróbowanym skutkiem pierwsze wydanie — ale także podstawą dalszego kształcenia prawników, oddających się zawodom praktycznym, obecnie bowiem II gie wydanie obejmuje także gruntownie opracowaną część szczególną prawa karnego.

Dzieło napisane jest z rzadką jasnością, a ścisłość przedstawienia materji sprawia, że przestudyowanie go jest prawdziwą szkołą myślenia prawniczego — wykład jest oparty na szerokiem tle filozoficznem, informującym krytycznie czytelnika o obecnym stanie teoryi karnych« i t. d. Recenzent kończy uwagi swoje w następujący sposób:

»Dzieło prof. Krzymuskiego znajdzie się z pewnością w rękach każdego prawnika, a spowodowane niem podniesienie wykształcenia prawniczego u ogółu naszych jurystów — do zasługi naukowej autora, dołączy zasługę czynu obywatelskiego nie małej wagi«.

Prof. Dr. Finger, recenzując w Nrze 8 Gerichtzeitung z r. 1903. II-gie wydanie Lamascha — wyraża się o dziele prof. Dra Krzymuskiego jak następuje:

»Ueber die auch im Vorjahre veröffentlichte 2-te Auflage des besonders in der Darstellung der allgemeinen Lehren sehr gediegenen Handbuches des Krak. Universitäts Professors Dr. E. Krzymuski »Wykład prawa karnego« (2 Bde) hoffe ich demnächst in diesem Blatte berichten zu können«.

»Przegląd prawa i admin.« z Lutego 1905 o dziele prof. Dra Krzymuskiego (recenzent prof. Dr. Stebelski):

»Za publikacyę wprost wysokiego znaczenia, jaka w ostatnich czasach pojawiła się w zakresie lit ratury naszej kryminalistycznej, uważać musimy wykład prof. Dra Krzymuskiego obejmujący całokształt prawa karnego z szczególnem uwzględ-

nieniem obowiązującego w Austrii ustawodawstwa karnego. Pracy tej przyznajemy tak doniosłe znaczenie, ponieważ jest to pierwsze systematyczne opracowanie w języku polskim prawa karnego.

Prof. Dr. S., rozbiegając obszernie dzieło prof. Krzymuskiego, zakończy wywód swój następującemi słowy:

»Zamiarem naszym było zaznajomić czytelnika z wytycznymi punktami pracy prof. Krzymuskiego i zwrócić uwagę na wydawnictwo, które przynosi naszej literaturze prawdziwą chlubę — szczerze więc witamy to pierwsze naukowe opracowanie prawa karnego, stojące na wysokości zadania — a z uznaniem podnosimy, że autor pokonał niejedne trudności i wyszedł zwycięsko — wszak już Finger w przedmowie do części szczególnej swego podręcznika wskazał na te trudności jakie przy systematycznym opracowaniu części zwłaszcza, szczególnej muszą się nasunąć — ileż w literaturze austr. brak w tym kierunku prac przygotowawczych. — Podręcznik prof. Krzymuskiego polecamy w pierwszym rzędzie młodzieży akademickiej — polecamy go również i prawnikom praktycznych zawodów; przyczyni się on może do widnokregu wiedzy i stać się winien przewodnikiem przy rozwiązywaniu niejednej kwestyi w zakresie teoryi prawa karnego. Z drugiej strony exegeza prawa pozytywnego jest nader trafna, a stworzone przez autora konstrukcje prawne i ich analiza ostać się mogą wobec najściślejszej krytyki. To też wyrażamy autorowi szczerą podziękę za dzieło niepośledniej wartości, stworzone z wielkim nakładem pracy i wiedzy«.

KRZYMUSKI. Zasady nauki o usiłowaniu przestępstw K. 1 20

— Wykład procesu karnego uzupełniony nowelą z d. 20/7 1912 l. 142 d. u. p. wyd. II-gie przerobione w eleg. opr. . . . K 14—

KUMANIECKI Dr. Szkolnictwo ludowe w Galicyi wobec alfabetyzmu (O tej pracy nader pochlebne były recenzje w prasie galicyjskiej) K 120

LANGROD R. Dr. Należytości skarbowe w postępowaniu sądowem, administracyjnem, wraz z taryfą adwokacką i notaryalną, z decyzjami ministeryalnemi oraz zasadniczemi orzeczeniami trybunału administracyj. w eleg. opr. K. 3'60

Zawiera:

I. Należytości sądowe: *A)* Rozporządzenie cesarskie z dnia 26 grudnia 1897, l. 305 Dz. p. p.

II. Należytości od przeniesienia majątku nieruchomego: *A)* Ustawa z dnia 18 czerwca 1901, l. 74 Dz. p. p.; *B)* Rozporządzenie ministrów skarbu i sprawiedliwości z dnia 21 czerwca 1901, l. 75 Dz. p. p.; *C)* Tabela do obliczenia należytości od przeniesienia nieruchomości wedle § 6 ustawy z dnia 18 czerwca 1901, l. 74 Dz. p. p.; *D)* Tabela do obliczania taksy tabulacyjnej.

III. Należytości wekslowe: *A)* Ustawa z dnia 8 marca 1876 Dz. p. p., l. 26; *B)* Skale stemplowe.

IV. Należytości stemplowe od kontraktów i dokumentów prawnych. (Wyciąg z patentu cesarskiego z dnia 9 lutego 1850 Dz. p. p. Nr. 50 i ustawy z dnia 13 grudnia 1862 Dz. p. p. Nr. 89, oraz późniejszych ustaw i rozporządzeń ministeryalnych): *A)* Sprawy ogólnoadministracyjne; *B)* Sprawy wojskowe; *C)* Sprawy górnicze.

V. Taryfa należytości adwokackich: *A)* Ustawa z dnia 26 marca 1890, Dz. p. p. l. 58; *B)* Rozporządzenie ministra sprawiedliwości z dnia 11 grudnia 1897, Dz. p. p. l. 293.

VI. Należytości notaryalne: *A)* Wyciąg z ustawy notaryalnej z dnia 25 lipca 1871, Dz. p. p. l. 75; *B)* Taryfa notaryalna. Dodatek do ustawy z dnia 25 lipca 1871, Dz. p. p. l. 75; *C)* Należytości notaryuszy, jako komisarzy sądowych. Wyciąg z taryfy, dołączonej do ustawy notaryalnej z dnia 12 maja 1855, Dz. p. p. Nr. 94, względnie do rozporządzenia ministra sprawiedliwości z dnia 7 lutego 1858, Dz. p. p. Nr. 2.

- LISZT.** Prawo narodów. Przekład Dra Witolda Olszewskiego. W oprowie eleg. K. 11·60
- ŁOBOS,** radca sąd. Kataster a reforma ksiąg gruntowych K. —·40
- MAKAREWICZ Dr.,** Prof. Uniw. Ułaskawienie młodocianych przestępców. Rozporządzenie Ministeryum sprawiedliwości z d. 25 listopada 1902 l. 25491, z d. 28 grudnia 1902 l. 27054 i z d. 18 stycz. 1903 l. 132 D u. p. z objaśnieniami K. —·72
- Ustawy karne dodatkowe, wyd. II-gie uzupełnione w opr. K. 7·—
- Zarys procesu karnego w eleg. oprowie K. 6·—
- Podżeganie do zbrodni z § 143 u. k. wyczerpane . K. —·60
- MICHAŁSKI Jerzy Dr.** Prof. Projekt reformy podatków budynkowych K. 1·—
- Austriacki powszechny podatek zarobkowy K. 4·50
- Prawo ubogich K. 4·—
- Galic. Spółki akc. i projekty reform opodatkow. tych asocjacyi w Austrii K. 1·—
- O austr. prawie skarbowem w ogóle K. 1·—
- Nowa ustawa saska o podatku majątkowym . . K. —·50
- Rezerwy państwa w dziedzinie kopalnictwa węgla K. 1·—
- Rzecz o funduszach przedsiębiorstw obowiązanych do publ. składania rachunkow. K. —·50
- Spółki akcyjne ze stanowiska prawnopodatkowego K. 1·—
- W sprawie podniesienia poziomu zawodowego wykształcenia urzędników administracyjnych (29 stron) . . . K. —·40
- Preussische Verwaltungsakademie K. —·50
- Zur Frage der Besteuerung der Gesellschaften mit beschr. Haftung K. —·30
- Das Budget Galiziens 1904 K. —·20
- MUCZKOWSKI.** Ustawa notaryalna historycznie i porówn. objaśniona, w eleg. oprowie K. 6·—
- NOWOTNY JULIUSZ Dr.** Odpowiedzialność redaktora wyczerpane K. 1·—

- PAWLIKOWSKI**, radca sądowy. Ustawa o ewidencji katastru wraz z rozporządzeniami wykonawczemi . . . K. 1—
REINHOLD JÓZEF Dr. Ustawy o zaraźliwych chorobach zwierzęcych z r. 1909 (patrz stronnica 14 tego katalogu).
ROSENBERG Dr. Komentarz do kodeksu naftowego. Tom I, Kraków 1908 r., tom II-gi 1913, 2 tomy w eleg. opr. . K 16—
Tom II oddzielnie w eleg. opr. . . . K 7—

»Przegląd prawa i administracji« z lipca 1908 — (recenzent prof. dr Till) wyraża się o pierwszym tomie komentarza do kodeksu naftowego w opracowaniu Dra Maryana Rosenberga, jak następuje:

»Zebraniem przepisów prawnych, odnoszących się do przemysłu naftowego, ułożeniem ich systematycznym i objaśnieniami, zasłużył się wielce autor, znany już na tem polu z poprzednich swych prac, w części także i w naszym piśmie ogłaszanych.

Pierwszy tom, który się właśnie pojawił, obejmuje trzy części, z których pierwsza obejmuje nauki wstępne, druga ustawy i przepisy kopalniane, wydane od chwili wydania ustawy naftowej z r. 1884 aż do r. 1907, trzecia zaś reformę ustawodawstwa naftowego, dokonaną ustawą najnowszą z 9 stycznia 1907. Podział ten czyni materiał w tej książce zawarty jasnym i przejrzystym.

W pierwszej części autor zapoznaje czytelnika z początkami przemysłu naftowego, które wiążą się z historią polską. Bituminy występują w Austrii, jedynie w tych krajach, które były dawniej dzielnicami Polski (w Galicyi i Bukowinie, a że w Polsce były one znane od dawna, dowodzą nazwy miejscowości polskich: Ropa, Ropka, Ropienka, Ropna Góra i t. p. Podaje też autor źródła literackie z dawniejszych czasów i przedstawia przejścia ustawodawstwa w Polsce górniczego od pierwotnej królewskiej do zupełnego uznania własności zboża kopalni właściciela gruntu, które nastąpiło przywilejem Stefana Batorego z r. 1576 i utrzymując się przez wieki w Polsce, stanowczo oddziaływało na strukturę prawa naftowego w Austrii. Następnie autor kreśli obraz ustawodawstwa porozbiorowego austriackiego, które pierwotnie usiłowało poddać górnictwo naftowe regalowi górniczemu (1810), lecz natrafiwszy na przeciwnie przeświadczenie prawne w kraju, chwiała się między temi dwiema zasadami, a ostatecznie przechyliło

się na stronę właścicieli gruntów (1862). W krótkim i jasnym wykładzie opowiana autor o przebiegu usiłowań sejmowych, które ostatecznie doprowadziły do wydania ustawy z r. 1884, wyłożonej przez autora w zasadniczych jej postanowieniach w związku z reformą z r. 1907. W dalszym ciągu przedstawia autor przepisy górniczo-policyjne w związku z przemysłem naftowym, kreśli postępowanie przed władzami górniczymi, jurysdykcję sądową w sprawach naftowych, rozbiera związek, jaki istnieje między eksploatacją bituminów a górnictwem poddaną regałowi, mimo to, że bituminy wyłączone są od regału i jaki tej eksploatacyi nadaje cechę górnictwa; przedstawia dalej kwestyę kompetencji sądów powiatowych i senatów górniczych, wreszcie podaje obszerny i bardzo dokładny wywód natury prawnej kontraktów i uprawnień naftowych, straszcząc i krytycznie oceniając wyczerpująco rozmaite zdania, jakie się o tem w naszej literaturze pojawiły w tej tak trudnej i wiec spornej kwestyi, tudzież ważniejsze zapadłe w tej materii orzeczenia najwyższego trybunału. W odniesieniu do dawniejszych kontraktów naftowych (za panowania ustawy z r. 1884) autor broni zdania, że jest to kontrakt dzierżawy (nie spółki), motywując to zdanie między innemi tem, że wymogowi t. zw. *merces certa* zadość uczynione jest tem, iż czynsz dzierżawny w pewnej sumie pieniężnej opłacany bywa, a udział w dochodzie brutto jest jedynie niejako uzupełnieniem czynszu.

Prof. Till zajmuje się następnie rozbiorem teoryi Dra Rosenberga o kontraktach naftowych i dalszą częścią »Kodeksu naftowego« i kończy wywód swój następującemi słowy:

W drugiej części podaje autor materiały prawodawcze do ustawy z 11 maja 1884, t. j. motywa rządowego projektu i sprawozdanie komisyjne, następnie ustawę samą w polskim przekładzie, odnoszące się do niej przepisy prawne, objaśniając je swojemi uwagami i dokładnem streszczeniem judykatury, następnie krajową ustawę naftową z 17 grudnia 1884 w ten sam sposób objaśnioną, z motywami komisji sejmowej, tudzież rozporządzenia wykonawcze dalej przepisy górniczo-policyjne z r. 1904 razem z rozporządzeniem o kierownikach kopalni, instrukcyę o dozorcach, plan ruchu i regulamin służby, przepisy dla kopalń wosku z r. 1903 i inne rozporządzenia do tej materii się odnoszące. W części trzeciej traktowane jest najnowsze ustawodawstwo naftowe z r. 1907 z wszelkimi materjami prawodawczymi, zestawionym nader praktycznie i objaśnieniami.

Praca ta przedstawia się nader poważnie. Po raz

pierwszy zebrane tu zostały wszelkie przepisy naftowe w sposób umiejętny, a zarazem i praktyczny. Książka ta nader pożyteczna zasługuje na to, aby się znalazła w ręku każdego, czyje zajęcie wiąże się z tą dla naszego kraju tak ważną gałęzią przemysłu.

- ROSENBERG Dr.** Ustawodawstwo naftowe wobec powszechnej ustawy górniczej K. 1—
- Przepisy górniczo-policyjne dla kopaliń oleju skalnego w Galicyi. K. 2—
- O wpływie prawa niemieckiego na ustawy naftowe K. 1—
- Początki górnictwa w Polsce za Bolesława Chrobrego — wstęp do historii polskiego prawa górniczego K. 1—
- Komentarz do kodeksu górniczego. (W druku).
- O reformie prawa naftowego K. 250

ROSENBLATT Dr. Prof. Postępowanie karne, wydanie III-cie przerobione, z tekstem polskim i niemieckim uzupełnione nowelą z d. 20/7 1912 l. 142 d. n. p. z objaśnieniami przez Dra Juliusza Makarewicza prof. Uniw w eleg. oprawie . . . K. 17 —

Obok wszystkich niemal zasadniczych orzeczeń trybunału kasacyjnego i licznych objaśnień autora, uwzględniono w tem wydaniu nową instrukcyę i organizacyę sądową, nową instrukcyę dla żandarmeryi, ustawę o wynagrodzeniu nie innie zasadzonych, postanowienia procesowe ustaw karnych dodatkowych — jak nie mniej procedury karnej wojskowej — zawierające niektóre przepisy obowiązujące również sądy stanu cywilnego — umieszczono wreszcie szereg rozporządzeń ministerjalnych — bądź na podstawie dziennika rozporządzeń minist. sprawiedl. — bądź ze zbioru normaliów c. k. sądu kraj. wyższego w Krakowie — bądź t. zw. czerwonego zbioru, wyd. przez prezyd. sądu kraj. wyższego we Lwowie — obejmującego rozporządzenia od roku 1857—1900 (2 wydanie), nie pominięto w tem wydaniu tak ważnych dla praktyki umów extradycyjnych między Austryą, Rosyą a Niemcami, przy dodaniu potrzebnych objaśnień — przy § 384 umieszczono nową taryfę lekarzy jako znawców z r. 1901 i dawniejszy, nieogłoszony układ chemików sądowych, zawarty z prezyd. sądu kraj. wyższego w Krakowie — ze względu na nader wielką ilość

rozporządzeń, dotyczących uwiadomienia władz na podstawie § 83 i 399 — podano synoptyczne zestawienie odnośnych przestępstw, władz i rozporządzeń; wreszcie umieszczono pojętowanie karne w stosunku do nieletnich.

ROSENBLATT Dr. Prof. Wykład procesu karnego część I. K. 4—

— Falszywe wyroki karne i ich przyczyny. 1908. . . . K. 1—

SMOLEN komisarz namiestn. Nowa ustawa o taksach wojskowych K. 250

Od r. 1908 obowiązują nowe przepisy o taksach wojskowych, które nakładają na wszystkich uwolnionych od służby wojskowej obowiązek zgłaszania się celem wymiaru taksy wojskowej przez lat 12 — zaniedbanie tego przenosu pociąga za sobą karę; wymiar taksy od 6 koron do kwoty kilku tysięcy, zależy od podatku osobisto-dochodowego a dotyczy nie tylko synów — ale także rodziców — w drodze rekursu może być wymiar niżony Książka ta — opracowana przez siłę fachową — zawiera wszystkie przepisy o taksach — a każdy niemał paragraf zaopatrzony jest komentarzem — sądzimy więc — że podręcznik ten odda znakomite usługi nie tylko starostwom, magistratom, urzędowi gminnym, władzom podatkowym i adwokatom i t. d., ale także szerokim warstwom obywatelstwa naszego.

STEFKO KAMIL Prof. Dr. adw. O omieszkaniu w procesie cywilnym K. 10—

— Faktyczne przytoczenia stron w procesie cywilnym K. 3—

SUESSER IGNACY Dr. adw. Ustawa przemysłowa wraz z wszystkimi uzupełniającymi ją ustawami i rozporządzeniami objaśniona zasadniczymi orzeczeniami trybunału administracyjnego, reskryptami ministeryalnemi i rozstrzygnięciami sądów przemysłowych z dodatkiem ustaw o inspektoracie przemysłowym i sądach przemysłowych uzupełniona nowelą przemysłową z 4 lutego 1907 r. L. 26 Dz. u p. w brzmieniu polskim i niemieckim oraz z motywami rządu i Komisji Rady państwa, tudzież z wszystkimi, wydanymi do niej rozporządzeniami wykonawczemi przez Dra Kazimierza Władysława Kumanieckiego Naczelnika Okręgowego

Urzędu pośrednictwa pracy w Krakowie. W eleg. oprawie w półskórek K. 12—

»Nowa Reforma« z dnia 15 października 1907 wyraża się o ustawie przemysłowej w oprac. Dra Kumanieckiego:

Ustawa przemysłowa, objaśniona w swoim czasie przez bl. p. adwokata dra Suessera na podstawie orzeczeń trybunału administracyjnego i sądów przemysłowych, tudzież reskryptów ministerjalnych, z dodatkiem ustawy o inspektoracie przemysłowym i sądach przemysłowych, ukazała się obecnie nakładem znanej firmy wydawniczej Leona Frommera w Krakowie w zupełnie nowem wydaniu, uzupełnionem przez dra Kazimierza Władysława Kumanieckiego, naczelnika okręgowego urzędu pośrednictwa pracy w Krakowie; ostatnia nowela p. przemysłowa z 5 lutego 1907, l. 26 dz. u. p. w brzmieniu polskim i niemieckim, wraz z motywami rządu i komisji Rady państwa, oraz z wszystkimi wydaniami do niej rozporządzeniami wykonawczemi.

Jest to obecnie jedynie polskie zupełne wydanie obowiązującego ustawodawstwa przemysłowego, zawierające nowe i dawne postanowienia, co zwłaszcza ma wielką wagę ze względu na sprawy, wiszące z przed czasu wejścia w życie nowych przepisów. To też powyższa książka powinna się znaleźć przede wszystkim w rękach praktycznych prawników i w stowarzyszeniach przemysłowych, gdyż znajdują w niej całokształt obowiązujących dziś w Austrii przepisów prawno-przemysłowych. Również pochlebne recenzje podał »Czas«, Gaz. lwowska i t. d.

SULKOWSKI JÓZEF obecnie radca dworu przy najw. trybunale w Wiedniu. Ustawa karna o występkach i przekroczeniach. Z objaśnieniami, judykaturą trybunału kasacyjnego, tekstem polskim i niemieckim, oraz wzorami wyroków w sprawach o przekroczenia w eleg. oprawie K. 7—

— Wzory wyroków, objaśnienia, judykatura oraz przepisy uzupełniające do ustaw karnych dodatkowych w eleg. opr. K. 3—

SZABLEWSKI i BAJDA, komisarze skarbu. Ustawa o ulgach należyłościowych przy konwersji długów hipotecznych z 22/II 1907 d. u. p. Nr. 49, oraz rozporządzenie wykonawcze z 25/II 1907 d. u. p. Nr. 50 z komentarzem K. 1—

SZYMUSIK FRANCISZEK c. k. radca skarbu. Podatki domowo-czynszowe K. 3—

TALASIEWICZ. Komentarz do postępowania w sprawach niespornych w zastosowaniu dla Galicyi, z uwzględnieniem nowych ustaw procesowych — judykaturą trybunału najwyższego i formularzami wyczerpane; nowe wydanie przygotowuje się do druku.

— Wskazówki co do sposobu utrzymania zgodności między księgami gruntowymi a katastrem K. —72

TRAMMER JERZY Dr. Komentarz do normy jurydykcyi cywilnej w eleg. oprawie, polecony przez Verordnungsblatt für das k. k. Justizministerium z dnia 5 IO 1906 K. 8—
z autentycznym textem ustawy)

— Ustawa konkursowa wraz z ustawą o zaczepianiu czynności prawnych, w formie komentarza (opracowana z szczególnem uw. ględnieniem nowych ustaw procesowych) w eleg. opr. K. 8—

Przegląd prawa i administr. z Lipca 1904 (rec. prof. Dr. Till) wyraża się o Ustawie konkursowej Ora Trammera jak następuje:

»Szczególny to objaw, że ustawa konkursowa austriacka z r. 1868, obowiązująca już z górą lat trzydzieści pięć, doczekała się dotąd w literaturze prawnej tylko jednego naukowego opracowania (Pollak, Das Concursrecht 1897) a praktyczne opracowania jej w ogóle na palcach jednej ręki policzyć można (Zugschwerdt, Kaserer, Kissling, Schwartz). Wobec tego, że ustawa ta zawiera w sobie liczne i ważne zagadnienia naukowe, a praktyczna doniosłość jej jest natury pierwszorzędnej, objaw ten dla literatury austr. jest wielce ujemnym, tem bardziej że wartość publikowanych w tym przedmiocie dzieł jest przeważnie (z wyjątkiem Pollaka i Schwarza) bardzo mierna. — To też z prawdziwem zadowoleniem notujemy, że pojawiło się zacytowane na wstępie dzieło polskie, które — z góry zauważyć to należy — wartością swą tak praktyczną jak i naukową przewyższa znacznie dotychczasowe publikacje niemieckie. Oprac-

cowanie Dra Trammera jest komentarzem, czyniącym zadość wszelkim wymaganiom praktyki z powodu wyczerpującego zużycowania judykatury; — ponadto objaśnienia autora świadczą nie tylko o zupełnem opanowaniu przedmiotu i znajomości literatury (nie tylko austriackiej), lecz także o tem, że autor każdą z licznych kwestyi konstrukcyjnych badał dokładnie i samodzielnie ze stanowiska naukowego i rezultaty tego badania potrafił przedstawić w sposób jasny i przystępny. Po krótkim — może zbyt krótkim — wstępie autor podaje tekst dosłowny ustawy konkursowej w nowym polskim przekładzie, w uwagach zaś do paragrafów tejże ustawy wszystkie przepisy (cywilne, handlowe, procesowe, karne i t. d.), do nich się odnoszące, ilustruje je uwagami swojemi tudzież streszczeniem zasad orzeczeń Najwyższego Trybunału, wszystko to w odpowiednim uporządkowaniu tak, że objaśnienia te stanowią razem z uwagami naukowymi przy każdym przepisie ustawy zaokrągloną całość. Literaturę austriacką uwzględnia — o ile to sprawdzić było można, wyczerpująco, przy kwestyach ważniejszych także i niemiecką. — Żałować wypada, że podając przy §. 24 ust. konk. ustawę o wzruszaniu interesów prawnych, dotyczących się majątku niewypłacalnego dłużnika, nie objaśnił tej ważnej ustawy tak samo, jak to uczynił z ustawą konkursową. — W dodatku pierwszym podaje autor przepisy o konkursie stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, w dodatku II. rozporządzenia wykonawcze do ustawy konkursowej, w dodatku III. przepisy najnowszej instrukcyi sądowej z r. 1897, a w końcu spis chronologiczny powołanych ustaw i rozporządzeń i spis alfabetyczny bardzo dokładnie ułożony i t. d. i t. d.

»Czas« z dnia 26 listopada 1903 wyraża się o ustawie konkursowej Dra Trammera jak następuje:

Po raz pierwszy spotykamy się z nazwiskiem p. Trammera w literaturze prawniczej, a zapisuje się ono odrazu

Zdaniem najpoważniejszych prawników, tak teoretyków jak praktyków, »Ustawa konkarsowa« w opracowaniu Dra Trammera czyni zadość wszelkim wymaganiom tak w kierunku teorii, jak i praktyki — spodziewać się przeto należy, że ustawy procesowe w opracowaniu Dra Trammera przez ogół prawników polskich — z tą samą przychylnością przyjęte zostaną.

TRAMMER Jerzy Dr. Komentarz do procedury cywilnej w druku.

— Komentarz do ordynacyi egzekucyjnej w druku.

— Instrukcyja i organizacyja sądowa w druku.

— Ordynacyja adwokacka w druku.

Ustawa o wzruszaniu działań prawnych z obfitą judykaturą tryb. najw. w Wiedniu i Lipsku, ust. o lichwie . K. 160

USTYANOWSKI STAN. Dr., c. k. radca dworu, szef depart. dla spraw wodnych i komunikac i w Namiestnictwie we Lwowie. Ustawa wodna oraz ustawy i rozporządzenia ministeryalne o melioracyach, zabudowaniu potoków górskich, budowie d.óg wodnych, regulacyi rzek, o politycy rzecznej żegluzi i t. d. wraz z formularzami, objaśnionami okólnikami, zasadniczemi decyzjami ministeryalnemi i orzeczeniami trybunału administracyjnego w eleg. oprawie (zawiera również ustawę z dnia 2 go marca 1904 Dz. u. k. N° 36) K. 6-40

Reskr. prezydum namiestn. we Lwowie z dnia 23 stycznia 1904 l. 16258 03 polecono ustawę wodną Dra Ustyanowskiego wszystkim starostwom, gminom, magistratom, urzędnikom i t. d.

»Czas« z dnia 26 listopada 1903 o ustawie wodnej Dra Ustyanowskiego:

Wydawnictwo Dra Ustyanowskiego jest nadzwyczaj starannem i sumiennem zebraniem wszystkich norm prawnych, dotyczących się austriackiego prawa wodnego. Ustawy objaśnione są nadto okólnikami ministeryalnemi i judykaturą trybunału administracyjnego. Wielkie doświadczenie wydawcy, znakomitego urzędnika w galic. namiest-

bardzo chlubnie. Z pozoru książka jest wydaniem ustawy konkursowej i wszystkich innych odnoszącej się do niej przepisów. Kto ją jednak przeczyta, kto zobaczy, z jak krytycznym zmysłem autor objaśnił przepisy ustawowe, judykaturę, kto się przekona, do jak drobnych szczegółów opanowaną tam została literatura prawa konkursowego i jak umiejętnie z niej korzystano, ten pracy p. Trammera nie odmówi wartości niecodziennego dzieła naukowego. Forma wydawnictwa najłatwiej trafi do szerokiego koła prawników. Poprzednie wydawnictwa tej samej firmy nakładowej, jak kodeksu handlowego i ustawy wekslowej prof. Wróblewskiego, ustawy hipotecznej i kodeksu cywilnego prof. Jaworskiego, kodeksu karnego prof. Makarewicza i innych, mają tę przedewszystkiem zasługę, że wiedzę prawniczą u ogółu prawników pogłębiają, że w sposób najprzystępniejszy torują wśród nich drogę ostatnim zdobyczom nauki. Książka p. Trammera przyczyni się do spełnienia tego celu we wysokiej mierze.

Niezwykłe powodzenie, jakiego doznała »Ustawa konkursowa« w opracowaniu Dra Trammera, skłoniło podpisaną księgarnię do innego, ważniejszego wydawnictwa, mającego wypełnić dotkliwy brak w polskiej literaturze prawniczej.

W ciągu roku b. zacznie już wychodzić:

Procedura cywilna, ordynacya egzekucyjna, instrukcyja i organizacyja sądowa i t. d., czyli komplet ustaw procesowych — w opracowaniu Dra Jerzego Trammera — norma jurydykcyi cywilnej co dopiero opuściła prasę; obok wyczerpującej judykatury trybunału najwyższego po czasy najnowsze, zestawionej systematycznie, i tekstu autentycznego — podaną będzie przy każdym paragrafie, względnie grupie paragrafów całkowita literatura — nie mniej liczne objaśnienia, oparte na najnowszym stanie nauki — objaśnienia te mają na względzie przedewszystkiem potrzeby prawników praktycznych.

stnictwie, sprawia, że książka odda nieocenione przysługi praktykom. Nie znany tak wyczerpującego i z taką wytrawnością ułożonego wydawnictwa niemieckiego.

WERHANOWSKI WŁODZIMIERZ Dr. O interwencji ubocznej 1903 r. K. 3—

— Znaczenie interesu prawnego w procesie cywilnym K. 2·50

WIERZBOWSKI Dr. Podręcznik w sprawach najmu mieszkań K. 2

WRÓBLEWSKI STAN. Prof. Dr. Powszechny Kodex handlowy wydanie 3-cie zupełnie zmienione i uzupełnione wraz ustawą o pomocnika h handlowych (z autentycznym tekstem ustawy) (opracowany w formie komentarza) polecony przez Verordnungsblatt für das k. k. Justizministerium z dnia 5/10 1906; 2 tomy w eleganck. oprawie K. 22—

WROBLEWSKI STAN. Prof. Dr. Komentarz do prawa spadkowego (§ 531—824 kodexu cywilnego w eleg. oprawie K. 16—

Przegląd prawa i administracyi z Października 1904 r. (recenzent prof. Dr. Till) o »prawie materyalnym spadkowym w opracowaniu prof. Dra Wróblewskiego«:

Wyjątki z recenzyi:

Po dłuższym wstępie omawiającym olbrzymie trudności, jakie się nasuwają przy opracowaniu naukowego komentarza do kodeksu cywilnego austriackiego, prof. Dr. Till wyraża się o dziele prof. Dra Wróblewskiego jak następuje:

»Z tem większem zadowoleniem podnieść należy, że autor wymienionej na wstępie książki trudności te pokonał, i dał nam obok komentarza, zadość czyniącego potrzebie praktycznej pracę naukową samodzielną, o szerokim zakresie w której, nie ulegając głosom choćby powszechnie uznanych powag, bez krytycznego ich rozbioru, z siłą przekonania wypowiada zdanie, często znacznie od nich odbiegające, i nie waha się wysnuć z niego choćby najdalej idących konsekwencji. Nie wymaga też autor, aby mu na słowo wierzono, zdanie

swe uzasadnia obszernie i gruntownie ze znajomością rzeczy. W tej samodzielności tkwi wielka i rzeczywista zasługa. Wiele bowiem błędów uwieczniło się przez to, że w literaturze prawa austriackiego przyzwyczajono się »jurare in verba magistri« i przyjmowano jako dogmaty bezkrytycznie tezy i hipotezy, urosłe na żyznej glebie niemieckiej, a sztucznie przesadzone na grunt austriackiej ustawy cywilnej.

W objaśnieniach ustawy przestrzega autor porządku przyjętego już w 1-szym tomie komentarza. Na wstępie podaje zawsze literaturę do pewnego przepisu się odnoszącą, z której czytelnik poinformować się może o najnowszym stanie kwestyi naukowej, następnie podaje swój pogląd na rzecz, potem streszcza systematycznie judykaturę do najnowszych czasów, przeplatając ją niekiedy krytycznemi uwagami. Sposób ten uważam za odpowiedni, ponieważ czytelnik, przygotowany ze stanowiska naukowego, łatwiej ocenić potrafi wykonanie ustawy w praktycznem życiu.

Prof. Dr. Till rozblerając obszernie dzieło prof. Dra Wróblewskiego, zakończy wywód swój następującemi słowy:

»Zbyt wiele sprawozdaniem niniejszem musiałbym zająć miejsca, gdybym chciał wszystko przytaczać, co w dziele omówionem na uwagę zasługuje. Zauważyć muszę jedynie że autor żadnej kwestyi w zakres pracy wchodzącej nie pominął, z każdą się rozprawił, że argumentacya jego nawet tam, gdzie przekonać nie zdoła, zawsze jest silną i poważną, tak, że zwalczać ją bynajmniej nie jest rzeczą łatwą i że w wielu kwestiach opozycya jego przeciw panującym teoryom jest najzupełniej uzasadnioną i popartą argumentami, z którymi zwolennicy tych teorii liczyć się będą musieli — dodać mi jeszcze wypada, że metoda, jaką

autor bada wszelkie kwestye, odpowiada najlepszym zasadom nauki, sposób przedstawienia jest umiejętny i jasny tak, że każdy przyznać musi, iż dzieło to jest bardzo cennym nabytkiem naszej literatury prawniczej.

- WRÓBLEWSKI STANISŁAW** Prof. Dr. Ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych (z komentarzem) w eleganc. oprawie K. 2 80
- Ustawa o Stowarzyszeniach z ograniczoną poręką wraz z ustawą o czeku z komentarzem w eleg. oprawie K. 4 50
- Powszechna ustawa wekslowa wraz z innemi ustawami i rozporządzeniami, odnoszącemi się do prawa wekslowego, orzeczeniami sądów najwyższych w Wiedniu i Lipsku i przeglądem ustawodawstwa zagranicznego (opracow. z uwzględnieniem nowych ustaw procesowych w eleg. oprawie K. 6—
- Ustawa o pomocnikach handlowych z komentarzem w opr. K. 2—
- Zjazd IV prawników i ekonomistów polskich referaty. K. 8—
- ZOLL** Prof. Dr. jun. Austryackie prawo prywatne: część ogólna — wydanie II-gie zmienione i znacznie powiększone w eleganc. opr. K. 12—

Część ogólna obejmuje: 0 prawie w znaczeniu przedmiotowym; 2) Charakterystyka praw w znaczeniu przedmiotowym; 3) O osobach fizycznych i prawnych; 4) O przedmiotach praw podmiotowych; 5) O zdarzeniach prawnych; 6) O ochronie praw ze stanowiska prawa materialnego; 7) O posiadaniu.

B. prof. uniwersytetu czeskiego i b. minister, słynny prawnik Dr. **ANTONI RANDA** recenzuje w „Pravniku“ V. 1909 r., str. 196—198 część ogólną prawa prywatnego prof. Dra Fryd. Zolla jun. jak następuje:

Wyciągi z recenzji:

„Zdolny i świetnie w literaturze prawa cywilnego wypróbowany prof. umw. Jagiellońskiego Dr. Fryd. Zoll jun. ogłosił już w r. 1899 część ogólną prawa cyw. — a wkrótce potem rozprawę o posiadaniu, następnie w r. 1907 prawo obligacyjne — wszystko to prace dokładne etc.

Literatura prawnicza polska — posiadająca już w dziele prof. Tilla cenne opracowanie systematyczne austr. prawa prywatnego, otrzymał w publikacji Fryderyka Zolla dorobek wzbogacający ją w sposób godny uwagi. Ciekawe, że autor, choć zwolennik wykładu systematycznego — nawołuje słusznie młodzież i to z naciskiem, żeby sobie przyswajała tekst ustawy, bez którego dokładnej znajomości prawnik wręcz obejść się nie może — zwłaszcza w życiu praktycznym — autor oddaje się zupełnie nowym prądom jurysprudencji i ustawodawstwa — toczącym się z zachodu — jakto okazuje się zwłaszcza w części traktującej o prawie przedmiotowym. Autor zwraca baczną uwagę na literaturę nowszą — w szczególności też niemiecką z Rzeszy — jako też na judykaturę sądową — lecz obok tego wydaje swój samodzielny a bystry sąd przy rozmaitych zagadnieniach.

Wstęp zawiera nader trafną charakterystykę literatury austr. do kodeksu cyw. aż do ostatnich czasów; okazuje się, jak znaczny udział w tej pracy naukowej mają uczeni polscy i czescy; szkoda, że dzieła spisane w ich języku ojczystym pozostają dla nieznajomości języka z reguły nieznanymi i nieuwzględnionymi w języku niemieckim.

Prof. Randa recenzując obszernie dzieło prof. Dra Zolla jak najpochlebniej — kończy wywód swój następującymi słowy:

„Zajmującym jest stwierdzić — że — wcześniej niż Ohmeyer w pracy. „Das Unternehmen als Rechtsobjekt (1906)“ prof. Zoll już w r. 1899 w pierwszym wydaniu swego dzieła bronił poglądu, że przedsiębiorstwo jest samodzielnym przedmiotem prawa subiektywnego — podobną konstrukcję podał — jak wiadomo prof. Otawsky w pracy na cześć Randy (1904 r.); wszyscy ci autorowie nie wiedzieli widocznie o starszych oryginalnych konstrukcjach tamtych i doszli do identycznych wyników (podobnie jak „Pisko: „Das Unternehmen Gegenstand des Rechtsverkehrs“ (1907) — (por. też Randa handlowe prawo I. 1907).

Jasny i pouczający jest wykład o osobach prawnych; autor definiuje osobę prawną, jako wytwór społeczny, któremu prawo przyznaje osobowość celem spełnienia pewnego zadania.

Na końcu części ogólnej traktuje Zoll bardzo obszernie „o posiadaniu“; w zasadzie zgadza się autor z poglądem

Randy, odrzucając próby niektórych nowszych autorów, żeby wykład kodeksu austriackiego urządzić na sposób niem. kodeksu cywilnego; przy posiadaniu praw przyjmuje autor w zgodzie z panującą teorią posiadanie przy wszelkich prawach, dopuszczających wykonywania powtarzającego się — idzie nawet o wiele dalej niż Randa — uznając możność posiadania i przy płaceniu procentów.

Polecamy książkę Zolla i naszym czeskim pracownikom a bystremu autorowi życzymy sposobności do dalszej pracy nad zasłużonem dziełem.

ZOLL Prof. Dr. jun. Austriacyie prawo prywatne: zobowiązania,
w eleg. opr. K. 7-40,

W „*Gerichtszeitung* z d. 6/7 1907 wyraża się prof. Dr. Ernest Till o „Zobowiązaniach“ Zolla“ — jak następuje: wyciąg z recenzji:

Eine Eigentümlichkeit fällt schon auf den ersten Blick auf: wiewohl der Rechtsstoff im allgemeinen in der, dem heutigen wissenschaftlichen System entsprechenden Reihenfolge dargelegt wird, enthalten viele Abschnitte, nebenher eine kommentar ähnliche Exegese einzelner Paragraphen des bürgerl. Gesetzbuches.

In der Vereinigung von Knappheit, Vollständigkeit & Uebersichtlichkeit liegen die wünschenswerten Eigenschaften eines Leitfadens, aber auch die größte Schwierigkeit einer solchen Arbeit — diese Schwierigkeit hat der Verfasser im allgemeinen sehr geschickt zu bewältigen gewusst; bei aller Gedrängtheit der Darstellung versteht er es, durch eine geschickte Wendung ein gar zur rechten Zeit gegebenes Beispiel, den Kern der Frage aufzudecken & macht auf diese Weise langatmige Ausführungen entbehrlich. Prof. dr. Till recenzuje obszernie pracę prof. Zolla — i kończy wywód swój następującymi słowy: Die durchwegs leicht verständliche, wiewohl vom wissenschaftlichen Geiste getragene Darstellungsweise des Verfassers, verleugnet sich auch in dem speziellen Teile nicht

ZOLL Prof. Dr. jun. Konkurencya niełojalna i jej pokrewne objawy K. 1-40

— O tak zwanych kontraktach naftowych; opinia prawna — 50

— Tradycya jako sposób nabycia własności na rzeczach nieruchomych. (wyczerpane K. 1-50

CZASOPISMO PRAWNICZE EKONOMICZNE

organ profesorów wydziału prawa i admin.
Uniwersytetu Jagiellońsk. oraz Towarzystwa
prawniczego i ekonomicznego w Krakowie.

Administracja i ekspedycja:

**W KSIĘGARNI LEONA FROMMERA
W KRAKOWIE, FLORYAŃSKA 39.**

Prenumerata roczna K 8—, z przesyłką pocztową K 8:55.
Starsze roczniki nabyć można za połowę ceny.

Treść rocznika 1-go. Zeszyt 1—2.

Prof. Dr. Fryderyk Zoll (sen.). O naukowem stanowisku prawa
rzymskiego po zaprowadzeniu powszechnego kodeksu cy-
wilnego w Niemczech.

Prof. Dr. Edmund Krzymuski. Determinizm i pocytyanie prze-
stępstw w świetle najnowszych badań.

Prof. Dr. Fryderyk Zoll (jun.). O warantach rolniczych.

Prof. Dr. Józef Rosenblatt. Reforma prawa prasowego.

Prof. Dr. Franciszek Ksawery Fierich. O bezwzględnej nie-
właściwości sądów zwyczajnych na podstawie austrya-
ckiego ustawodawstwa procesowego.

Doc. Dr. Juliusz Makarewicz. Studya z dziedziny postępo-
wania karnego I. Postępowanie wstępne z powodu prze-
stępstw małoletnich, nie mających lat 14 wieku.

Józef Bocheński c. k. radca górniczy. Kilka uwag o potrzebie
reformy ustawodawstwa naftowego w Galicyi.

Prof. Dr. Włodzimierz Czerkowski. Rezultaty podatku oso-
bisto-dochodowego w Austrii 1898 r.

Zeszyt 3—4.

Prof. Antoni Górski. System podmiotowy w prawie han-
dlowem

Prof. Dr. Józef Kleczyński. Ludność świata.

Prof. Dr. Franciszek Piekosiński. Zdobycze szlachty polskiej
w dziedzinie prawa publicznego w wieku XV.

- Dr. Edmund Udziela. Podatek osobisto-dochodowy. Studya z postępowania przy wymiarze.
- Prof. Dr. Balasitz. O t. zw. materialnem kierownictwie sędziowskim w procesie cywilnym.
- Dr. Stanisław Wróblewski. O wykładach prawa rzymskiego.
- Prof. Dr. Oswald Balzer. Reforma Seminarjów prawnych w Uniwersytetach austriackich.
- Dr. Stanisław Wróblewski. Austria a berneńska umowa o międzynarodowej ochronie praw twórców.
- Dr. Stanisław Grabski. Marksizm i krytycy jego najnowszej doby.
- Prof. Dr. Franciszek Kasperek. Pokojowa Konferencya w Hadze z r. 1899 i jej znaczenie dla prawa międzynarodowego. Krytyki i sprawozdania etc.

Treść rocznika II-go. Zesz. 1—2.

- Prof. Dr. Stanisław Madejski. Szkic teoryi o uznaniu władz administracyjnych w stosunku do orzecznictwa Trybunału Państwa.
- Prof. Dr. Józef Rosenblatt. O skutkach karno-sądowego za-sądzenia w prawie austriackiem.
- Dr. Leopold Caro. Projekt reformy ustawodawstwa naftowego.
- Dr. Stanisław Grabski. Historyczna szkoła ekonomistów niemieckich, a metoda badań historycznych w dziedzinie ekonomii politycznej.
- Doc. Dr. Juliusz Makarewicz. Studya z dziedziny postępowania karnego. II. Stosunek sędziego śledczego do wniosków prokuratora państwa w dochodzeniach przygotowawczych.
- Prof. Dr. Antoni Górski. Austriacka ankietta w sprawie handlu terminowego zbożem.
- Prof. Dr. Fryderyk Zoll (junior). Studya z dziedziny prawa prywatnego na tle orzecznictwa sądowego I. Z dziedziny § 471. k. c.

Zeszyt 3—4.

- Prof. Dr. August Balasitz. Rzecz o swawoli i pieniactwie na tle procedury cywilnej.
- Dr. Zygmunt Gargas. Statystyka literatury jej cele i zadania.
- Adw. Dr. Leopold Caro. Dodatek do funduszu religijnego.

Dr. Tadeusz Bresiewicz. O kontraktach administracyjnych.
Prof. Dr. Włodzimierz Czerkowski. Wysokość ludności miejskiej w Austrii. Krytyki i sprawozdania etc.

Treść rocznika III-go. - Zeszyt 1—2.

Aleksander Jackowski adw. przys. Warszawa. Unormowanie czasu roboczego w fabrykach i zakładach przemysłowych w Królestwie Polskiem.

Tadeusz Bresiewicz c. k. rada sądowy. O kontraktach administracyjnych (dokończenie).

Prof. Dr. Fryderyk Zoll. (junior). Studya z zakresu prawa prywatnego na tle orzecznictwa sądowego. II. Z dziedziny §§ 454, 455 i 457 k. c.

Dr. Julian Morelowski. Z dziedziny statystyki kryminalnej.

Doc. Dr. Juliusz Makarewicz. Studya z dziedziny postępowania karnego III. Ewentualna zamiana grzywny na areszt. a odpowiedzialność przedmiotowa czasopisma.

Dr. Zofia Daszyńska-Golińska. Wywiady nad położeniem robotników wykwalifikowanych w Krakowie.

Doc. Dr. Michał Rostworowski. Ostatnia reforma prawa wyborczego w Belgii. Zasada reprezentacji proporcjonalnej.

Zeszyt 3—4.

Prof. Dr. Stanisław Madeyski. Polityczne prawo wolności narodowej.

Prof. Dr. Józef Rosenblatt. O sądach polubownych według nowej procedury cywilnej.

Dr. Stanisław Grabski. Budowa gospodarcza nowoczesnych społeczeństw.

Dr. Julian Morelowski. Z dziedziny statystyki kryminalnej (dokończenie). Krytyki i sprawozdania etc.

Treść rocznika IV-go. Zeszyt 1—4.

Prof. Dr. Stanisław Madeyski. Polityczne prawo wolności i mienia.

Prof. Dr. Józef Milewski. Stan kwestyi monetarnej na schyłku XIX wieku.

- Dr. Jerzy Michalski.** Rzecz o funduszach rezerwowych przedsiębiorstw obowiązanych do publicznego składania rachunków ze stanowiska ustawy z d. 25 października 1896 l 220 Dz. u. p
- Dr. Józef Buzek.** Wpływ polityki żydowskiej rządu austriackiego w latach 1772 do 1788 na wzrost zaludnienia żydowskiego Galicji.
- Dr. Edmund Udziela.** O wpływie ksiąg gruntowych na stosunki prawne.
- Prof. Dr. Michał Bobrzyński.** Statut Rady szkolnej krajowej galicyjskiej. Studium prawno-polityczne.
- Doc. Dr. Juliusz Makarewicz.** Geneza i kryminalno-polityczne znaczenie § 214 ustawy karnej.
- Witold Lassota.** W sprawie reformy administracji politycznej.
- Doc. Dr. Michał Rostworowski.** Kodyfikacja prawa międzynarodowego prywatnego. I. Konwencya dla spraw małżeńskich podpis. w Hadze d. 12 czerwca 1902.
- Prof. Dr. Józef Rosenblatt** Środek prawny rewizji w procesie karnym
- Prof. Dr. Franciszek Xawery Fierich.** Interwencya uboczna w świetle teoryi o stosunku procesowym. Studium procesowe na tle ustawodawstwa austriackiego.
- Dr. Julian Morelowski.** O stylu urzędowym i terminologii prawniczej.
- Prof. Dr. Stanisław Wróblewski.** Podstawienia powiernicze.
- Prof. Dr. Fryderyk Zoll.** (junior). Prawa osobiste w zarysie ze stanowiska prawa pryncyp. austriackiego.
- Prof. Dr. Włodzimierz Czerkawski.** Galicja w preliminarzu budżetowym na rok 1903.

Treść rocznika V-go. Zeszyt 1—3.

Rozprawy:

- Rosenblatt.** Środek prawny rewizji w procesie karnym.
- Madeyski.** Z praktyki trybunału państwa.
- Michalski.** O austriackiem prawie skarbowem w ogólności.
- Jaworski.** Reforma notaryatu w Austrii.
- Starzyński.** Sprawa § 14 ustawy zasadniczej o reprezentacji państwa.
- Krytyki, sprawozdania etc.

Zeszyt IV.

Michalski. O austryackiem prawie skarbowem w ogólności (dokończenie).

Starzyński. Sprawa § 14 ustawy zasadniczej o reprezentacyi państwa (dokończenie).

Hofmokr. O społeczno-politycznej tendencji opodatkowania. Krytyki i sprawozdania etc.

Treść rocznika VI-go. Zeszyt 1.

Rozprawy:

Madeyski. Z praktyki trybunału państwa.

Rosenblatt. Środek prawny rewizyi w procesie karnym (dokończenie).

Zeszyt 2—3.

Rozprawy:

Madeyski. Z praktyki trybunału państwa.

Jendl. Kontrakt naftowy w teorii i w praktyce.

Michalski. Projekt reformy administracyi i skarbowości.

Spyra. Stosunki prawne naftowe a kodeks cyw. austriacki.

Estreicher. Kodeks Hamurabiego.

Wróblewski. O reformie prawa naftowego.

Zeszyt 4.

Rozprawy:

Rostworowski. Prawno-polityczna strona budżetów Królestwa kongresowego.

Madeyski. Z praktyki trybunału państwa.

Kumaniecki. Szkolnictwo ludowe wobec analfabetyzmu.

Zoll (jun.). O zadawnieniu z § 1489 k. c.

Krzymuski. Profesorowie wydziału prawa a urzędnicy państwowi w rozumieniu § 39 in fine. ust. austr. o postęp. karnem z d. 23 maja 1873.

Treść rocznika VII-go. Zeszyt 1.

Rostworowski. Prawno-administracyjna strona budżetowa Król. kongresowego 1816—1830.

Krytyki, sprawozdania etc.

Zeszyt 2—4.

Bossowski. O pojęciu prawa zastawu jako prawa podmiotowego w prawie rzymskiem.

Brzeziński. O stosunku kościoła do państwa we Francji w świetle dokumentów Białej księgi stolicy świętej.

Krytyki i sprawozdania.

Dodatek:

Małachowski. Czynniki ludowy w sądownictwie administracyjnem.

Szybalski i Gargas. Rady sieroce jako czynnik ludowy w postępowaniu sądowem w sprawach opiekuńczych.

Krókowski. Postępowanie sprostawcze.

Nowotny. Odpowiedzialność redaktora.

Steinberg. Ochrona czci a kodeks cywilny w chwili reformy.

Jendl. Wzmocnienie ochrony czci.

Grabski. Parcelacja w Galicyi.

Kolischer. Wpływ parcelacji na rynek pieniężny Galicyi.

Bujnowski. Odłożenie własności ziemskiej w Galicyi i próby zaradzenia złemu (w ramach parcelacji).

Staniszewski. Parcelacja.

Benis. Emigracja.

Wasiutyński. Ruch wychodźczy z Królestwa polskiego.

Rakowski. Wychodźcy polscy w Niemczech.

Treść rocznika VIII-go. Zeszyt 1—2.

Obrady IV zjazdu polskich prawników i ekonomistów w Krakowie.

Wstęp.

Posiedzenie inauguracyjne.

Biliński. Wypłaty międzynarodowe.

Obrady sekcji prawniczej:

I. Czynniki ludowy w sądownictwie i administracji.

II. Ochrona czci.

III. Reforma prawa prasowego.

Obrady sekcji ekonomicznej:

I. Parcelacja.

II. Emigracja.

Zeszyt 3.

Rozprawy :

Bujak T. Czy i w jaki sposób dążyć należy do ograniczenia sporów prowizoryalnych.

Caro. Statystyka emigracji polskiej i austr. węg. do stanów zjednoczonych Ameryki północnej.

Madeyski. Czy przeczące spory kompetencyjne pomiędzy władzami autonomicznymi a rządowymi należą do trybunału państwa czy nie?

Liebermann. Dzieci nieślubne według prawa austr.

Krytyki i sprawozdania.

Zeszyt 4.

Kolischer. Waluta a ceny.

Spyra. Przekaz, studyum teoretyczno-krytyczne na tle prawa niemieckiego.

Krytyki i sprawozdania.

Treść rocznika IX-go. Zeszyt 1—2.

Rozprawy :

Rosenblatt. Fałszywe wyroki i ich przyczyny.

Madeyski. Z praktyki trybunału państwa.

Taubenschlag. Sądy Laokytów (odpowiedź drowi Waszyńskiemu).

Bossowski. O zrealizowaniu prawa zastawu w prawie austriackiem.

Koniuszewski. O kontrakcie nauki [wedle] ustawy [przemysłowej].

Starzyński. O zastępcach posłów.

Krzyżanowski. Teorya Malthusa z szczególnem uwzględnieniem jej stosunku do prawa zmniejszającego się przychodu z ziemi.

Krytyki, sprawozdania, etc.

Zeszyt 3—4.

Krzyżanowski. Teorya Malthusa (dokończenie).

Allerhand. Istota restytucyi i wznowienia.

Zaklika. O stowarzyszeniach konsumcyjnych.

Fierich. Magistratury pojednawcze (sądy pokoju — urzędy rozjemcze).

Zoll (jun.). Charakterystyka projektu noweli do kodeksu cywilnego.

Krytyki i sprawozdania.

Rocznik X.

Treść zeszytu $\frac{1}{3}$:

Bossowski Fr. O ochronie prawa zastawu w prawie austr.
Kumaniecki K W. Dr. Studya z zakresu statystyki wędrowek.
Jaworski Wł. L. Dr. Kierunki w nauce prawa administracyjnego.

Wachholz L. Prof. Dr. Psychologia zeznania.

Michalski Jerzy Prof. Dr. W sprawie uprawnień podmiotowych w dziedzinie odmian administracyjno-prawnej.

Gottlieb A. Położenie stróżów kamienicznych w Krakowie.
 Krytyki i sprawozdania.

Treść zeszytu 4-go.

Kumaniecki Dr. Studya z zakresu statystyki wędrowek.

Gargas. Tkactwo domowe w Galicyi.

Grabowski. Ubezpieczenia społeczne w państwach współczesnych.

Krytyki i sprawozdania.

Rocznik XI.

Treść zeszytu 1 i 2.

Grabowski Edward. Ubezpieczenie społeczne w państwach współczesnych c. d.

Rosenblatt. Ostatnie projekty nowych kodeksów kryminalnych.

Dziurzyński. Nowości w odwołaniu, według austr. ustawy proces.

Rybarski. Sprawa włościańska na sejmie r. 1831.

Bossowski. O skardze do zrealizowania prawa zastawu.

Guttman. Kilka uwag o wadach istotnych jako przyczynie rozwiązania umowy w myśl § 932 i 1153 K. c.

Krytyki i sprawozdania.

Zeszyt 3—4.

Grabowski E. Ubezpieczenia społeczne w państwach współczesnych (dokończenie).

Dziurzyński Dr. Nowosci w odwołaniu wedle austr. ustawy procesowej.

Bossowski. O skardze do zrealizowania prawa zastawu (dokonczenie).

Rocznik XII.

Zeszyt 1—2.

Reinhold. W poszukiwaniu słusznego prawa.

Frejlich. Polskie wychództwo zarobkowe w obwodzie przemysłowym westfal-sko-nadrenskim.

Grodyński. Ustawodawstwo emigracyjne na tle porównawczym.

Korczyński. O kilku kwestyach wątpliwych z praktyki procesowej w sądzie powiatowym.

Krytyki i sprawozdania.

Zeszyt 3—4.

Rozprawy:

Spyra. Prawo czekowe w ustawie austr. z 3-go kwietnia 1906.

Marowski. Ochrona tajemnicy listowej ze szczególnem uwzględnieniem austr. prawa karnego.

Lisowski. Z papyrologii greckiej.

Krytyki i sprawozdania. Rocznik XIII.

Zeszyt 1—2.

Reinhold. Środki zabezpieczające przeciw przestępcom, polegające na przymusowem pozbawieniu wolności — ze szczególnem uwzględnieniem trzech nowych projektów nowych ustaw karnych.

Bossowski Jan. Znaczenie świadków ustnego testamentu w prawie austriackiem.

Krytyki i sprawozdania.

Zeszyt 3—4.

Treść:

Piąty zjazd prawników i ekonomistów we Lwowie.

Bujak Franc. Uwagi krytyczne o niektórych zagadnieniach ekonomii

Paygert Jan Dr. Aresztowanie w postępow. karnem (c. d.).

Brzeski Tad. Dr. Prawne uregulowanie parcelacji.

Krytyki i sprawozdania.

POPULARNA BIBLIOTEKA PRZYRODNICZA

pod redakcją

Prof. Dra L. Brunera.

Tom I. KIERNIK [E. Dr. Życie w nurtach Oceanu z rycinami K. 3

Tom II. KUZNIAR W. Z przyrody Tatr z 11 rycinami K. 3

Tom III. NITSCH. Mowa ludu polskiego K. 3

Każdy tom objętości 8–10 arkuszy, stanowi oddzielną całość

Dalsze tomy przygotowują się do druku.

**Skład główny w księgarni Leona Frommera w Krakowie
Floryańska 39.**

KSIEGARNIA LEONA FROMMERA

w Krakowie, Floryańska 39

otrzymała na skład i poleca:

ADLER. System des österreichischen Markenrechtes 1908 w opr. K 13 46

— Anders. Grundriss des Erbrechtes 1910 K 4 —

— Grundriss des Familienrechtes 1911 K 5 76

BARTSCH. Das öst allg. Grundbuchgesetz 1913 w opr. K 25 50

— Die grundbücherlichen Eintragungen dargestellt für den praktischen Gebrauch w opr. K 9 50

BLOCH & FRANK. Internationale Rechtshilfe 1910 w opr. K 25 —

Festschrift zur Jahrhundertfeier des allgem. bürgerl. Gesetzbuches w eleg. opr. K 42 —

FIERICH Prof. Dr. Die Unzulässigkeit des Rechtsweges. eine civilprozessuale Untersuchung a. d. Gebiete des österr. Rechtes K 3 —

GELLER & JOLLES. Judikatenbuch und Spruchrepertorium des obersten Gerichtshofes. Sammlung sämtlicher in denselben seit deren Anlegung bis Ende 1909 eingetragenen Entscheidungen w opr. K 2 40

— Oberstgerichtliche Rechtsprechung a. d. Gebiete des bürgerl.

Księgarnia Leona Frommera w Krakowie.

Floryańska 39.

- Rechts in dem Jahrzent 1909; system. geordnet. w opr. K 4-60
 Trese: Allgem. Rechtsgrundsetze; Sachenrecht; Immaterialle Güter (Urheberrecht) Schulverhältnisse; Familienrecht; Erbrecht.
- GOTTL.** Kommentar zur ung. Civilprozessordnung w opr. K 15-—
- GRÜNHUT.** Grundriss der Wechselrechtes 1909 . . . K 1-44
 — Lehrbuch des Wechselrechtes w opr. . . . K 12-72
- HABERER & ZECHNER.** Handbuch des österr. Bergrechtes 1905 w opr. . . . K 13-—
- HASENÖRL.** Das österr. Obligationenrecht in system. Darstellung mit Einschluss der Handels & wechsehrechtllichen Lehren 1892 tom I w opr. . . . K 19-60
 1899 » II » » . . . K 14-60
- HANKE.** Grundriss des Verfassungsrechtes 1905 . . . K 5-52
- HELLER & TRENKWALDER.** Die Exekutionsordnung in ihrer praktischen Anwendung wyd. II uzupelnione 1912 w eleg. oprawie . . . K 32-—
- HELLER.** Das österr. Gewerberecht mit Berücksichtigung der Gewerbenovelle vom 5/2 1907 Rgbtt Nr. 26 1908 w opr. K 23-—
 — Kommentar zur Gewerbeordnung & zu ihren Nebengesetzen 1912 w opr. . . . K 50-—
- KRAINZ.** System des österr. allgem. Privatrechtes tom I-szy 5-te wydanie 1913 . . . K 20-40
 tom II-gi ukaże się za rok.
- KRASNOPOLSKI Prof. Dr.** Obligationenrecht 1910 w opr. K 19-20
 — Österr. Familienrecht 1911 w opr. . . . K 14-40
- LAMMASCH** Grundriss des Strafrechtes 4-te Aufl. 1911 K 5-76
- MAKAREWICZ JULJ. Prof. Dr.** Einführung in die Philosophie des Strafrechtes . . . K 12-—
 — Juristische Abhandlungen . . . K 8-—
- MAYER & GRÜNBERG.** Kommentar zum Gesetz über den Dienstvertrag der Handlungsgehilfen & anderer Dienstnehmer in ähnlicher Stellung 1911 . . . K 13-—
- MATAJA.** Grundriss des Gewerberechtes & der Arbeitsversicherung . . . K 4-32
- MAYERHOFER-PACE.** Handbuch für den politischen Verwaltungsdienst.
 Tom I Organisation u. Geschäftsbehandlung 1896 w opr. K 25-50

- Tom II Uebersichtliche Darstellung der Verfassung & Verwaltungsgesetzkunde 1896 w opr. K 27.—
- » III Das Sanitätswesen; Polizeiwesen 1897 w opr. K 22-50
- » IV Das Kulturwesen; Bildungswesen; Sittenwesen 1898 K 30.—
- » V Materieller Teil; Fortsetzung der Verwaltungsgesetzkunde. Das Familienwesen. Das Ständewesen. Das Stiftungswesen. Das Armen u. Unterstützungswesen. Das Vereinswesen. Die Arbeiterversicherung. Das Kommunikationswesen. Schiffahrtswesen. Das Bergwesen. Des Wasserrecht 1901 w opr. K 34.—
- » VI Das Landeskulturwesen. Das Handels & Gewerbewesen 1900 w opr. K 28-50
- » VII Das Militärwesen. Die direkten Steuern 1901 w opr. K 22-50
- » VIII Index 1903 w opr. K 22-50
- » Erster Ergänzungsband w opr. K 27.—
- MYRBACH. Grundriss des Finanzrechtes 1906 . . . K 9-72
- NEMETHY. Die Formularien des Verfahrens ausser Streitsachen wyd. 3-cie 1913 w eleg. opr. K 9-50
- NEUMANN. Kommentar zur Civilprozessordnung wydanie 3-cie zupełnie zmienione wychodzi zeszytami — zeszyt K 1.—
- » Exekutionsordnung w opr. K 31.—
- Bloch. Beispiele von Schriftsätzen im Civil & Exekutionsverfahren 1900 w opr. K 14-80
- NEUHOLD. Formularienbuch für Grundbuchsachen I Beschlüsse 1900 w opr. K 4.—
- II Lustra, Bestätigungen & Eintragungen w opr. K 4-60
- Dwa tomy razem w opr. K 7-80
- OHMEYER. Das Unternehmen als Rechtsobjekt 1906 K 5-50
- PETSCHEK. Die Zwangsvollstreckung in Forderungen nach österr. Rechte erster Teil; Einleitung, Voraussetzungen der Zwangsvollstreckung, Pfändungsverfahren 1901 . K 6-60
- POLLAK Dr. RUDOLF. System des österr. Civilprozessrechtes mit Einschluss des Exekutionsrechtes 1906 w opr. K 18-60
- PFERSCHKE. Grundriss der allgem. Lehren des hürg. Rechts 1907 K 2-40
- Grundriss des Sachenrechtes 1911 K 3-60
- QUANDT. Formularien für die Gesellschaft mit beschränkter Haftung 2 Auflage 1911 w opr. K 5.—
- RANDA. Das Handelsrecht (österr.) 2 Auflage . . . K 17-80

- RANJA.** Die Schadenersatzpflicht nach österr. Rechte mit Beachtnahme auf ausländische Gesetzgebungen mit einem Anhang über das österr. Automobilgesetz vom 9 August 1908 im Vergleich mit dem betreffenden reichsdeutschen Entwürfe 1908 w opr. K 7-50
- RINALDINI.** Eisenbahnbetriebsreglement mit Erläuterungen 1910 w opr. K 8-20
- RINTELEN.** Das österr. Konkursrecht 1910 w opr. . . K. 10-80
- SCHAUER.** Die Civilprozessordnung und die Jurisdiktionsnorm vom 1. Aug. 1895 wyd. 5-te samt Einführungsgesetzen den sonstigen auf den gleichen Gegenstand sich beziehenden Gesetzen u. Verordnungen. Mit Erläuterungen a, d. Materialien und durch Verweisung auf die im Zusammenhange stehende Bestimmungen 1913 w opr. K 7-20
— Die Exekutionsordnung vom 27. Mai 1896 samt dem Einführungsgesetze den in Geltung verbliebenen bezüglich Gesetzen und Verordnungen. Mit Erläuterungen a, d. Materialien 1908 w opr. K 8-20.
— Die Gerichtsorganisationsgesetze und die neue Geschäftsordnung samt allen Durchführungsverordnungen mit Erläuterungen a, d. Materialien 1909 w opr. . . . K 10-90
- SCHIFF.** Grundriss des Agrarrechtes 1903 K 4-80
- SCHIMKOWSKY.** Formularien für Verträge und für Eingaben in nicht streitigem Verfahren 1912 w opr. . . . K 14—
- SCHRUTKA Prof. Dr.** Grundriß des Civilprozeßrechtes 1909 K. 9-60
- SCHUSTER.** Grundriss des Obligationenrechtes 1899 K 3-60
— „ „ Urheberrechtes 1899 K 1-92
- SIEBENSCHIN & LICHTENSTERN.** Das Strafrecht der direkten Personalsteuern system. dargestellt 1904 w opr. K 6—
- STAUB.** Kommentar des Handelsrechtes 2 tomy w opr. K. 44
- STEINBACH.** Kommentar zu den Gesetzen vom 16/3 1884 über die Anfechtung von Rechtshandlungen, welche das Vermögen eines zahlungsunfähigen Schuldners betreffen und über die Abänderung einiger Bestimmungen der Konkursordnung des Exekutionsverfahrens 1905 w opr. K 6—
- STUBENRAUCH.** Kommentar zum österr. bürgerl. Gesetzbuche 9 Auflage — ukaże się zeszytami.
- WALKER.** Grundriss des Exekutionsrechtes 1913 . . K 6-48

Katalog dzieł prawniczych w języku niemieckim, przygotowuje się do druku.

Zamówienia — o ile to możliwe załatwia się odwrotną pocztą.

Oprócz tutaj wymienionych książek, księgarnia Leona Frommera w Krakowie dostarcza na tych samych warunkach co księgarnie wiedeńskie, wszelkich dzieł, **gdziekolwiek ogłoszonych i w jakimkolwiek języku, również na raty miesięczne**, specjalnością księgarni są dzieła naukowe wogóle, — **dzieła z dziedziny prawa i administracyi w szczególe**; zlecenia osób na prowincyi zamieszkałych, załatwia się z całą akuracnością i ścisłością (o ile to możliwe odwrotną pocztą); katalogi dzieł prawniczych w języku polskim i niemieckim wysyła się na żądanie darmo i oplatnie. Wydawnictwa kompl. Manza i Gellera zawsze na składzie.

Kodeks cywilny Jaworskiego wyczerpany; nowego opracowania kodeksu cywilnego z tekstem polskim i niemieckim podjął się Prof. Dr. Stan. Wróblewski; znane zaszczytne nazwisko autora w literaturze prawniczej daje dostateczną gwarancję, że nowe opracowanie kodeksu cywilnego odpowie wszelkim najbardziej wygórowanym wymaganiom; pierwsza połowa dzieła §§ 1—937 co dopiero się ukazała i kosztuje z przedpłatą na tom II-gi w eleg. opr. w polsk. K 36—

Po wyjściu całego dzieła, cena będzie podwyższona.

- KRZYMUSKI Prof. Dr.** Nowela do kodeksu karnego z dnia
7 czerwca l. 118 d. u. p. i 20 lipca l. 141 ex 1912 . . . h 30
— Nowela do procesu karnego z d. 20/7 1912 l. 142 d. u. p. h 60
MAKAREWICZ Prof. Dr. Nowela do procedury karnej z d.
20/7 1912 l. 141 d. u. p. zmieniająca ustawę karną z d. 25/7
1852 Nr. 117 d. u. p. i nowela z d. 20/7 1912 l. 142 d. u. p.
w sprawie zmiany niektórych postanowień procedury kar-
nej z objaśnieniami K 1—
-
-

KSIĘGARNIA LEONA FROMMERA

w Krakowie Floryńska 39

otrzymała na skład główny :

CZYŻEWICZ Dr. Komisarz skarbu: Zbiór austr. ustaw i prze-
pisów dotyczących należytości prawnych i pokrewnych im opła-
skarbowych 1911 brosz. K 18 w eleg. opr. K 20—

Jest to pierwsze i jedyne kompletne wydanie ustaw austriackich
należytościowych w języku polskim.

Zwraca się szczególną uwagę na wydawnictwa, które z początkiem roku 1914 bądź się już ukazały, bądź w krótkim czasie się ukażą:

GRODYNski Tad. Dr. Prawo prywatne międzynarodowe (w druku)

HENENFELD P. Dr. adwokat Powszechna księga wzorów prawnych Tom I w eleg. opr. K 12
tom II-gi i III-ci w druku (patrz stronicę 2-gą katalogu).

MAKAREWICZ. Prawo karne ogólne w eleg. opr. K 16

ROSENBERG M. Dr. Komentarz do kodeksu naftowego tom II-gi w eleg. opr. K 7

Tom I/II razem w eleg. opr. K 16

położony przez dziennik rozporz. ministerstwa sprawiedliwości (Verordnungsblatt für das K. K. Justizministerium Stück XX Seite 314).

ROSENBLATT Józef prof. Dr. i REINHOLD Dr. Kodeks karny austriacki Tom I-szy (zbrednie) wydanie 3-cie zupełnie przerebione i po najnowsze czasy uzupełnione, z tekstem polskim i niemieckim, wyczerpującą judykaturą trybunału najwyższego w formie komentarza w druku ukaże się za miesiąc.

WRÓBLEWSKI Stan. prof. Dr. Kodeks cywilny austriacki z uzupełniającymi ustawami i rozporządzeniami z tekstem polskim i niemieckim, wyczerpującą judykaturę trybunału najwyższego (w formie komentarza) Tom I. (§ 1—937 z przedpłatą na tom II w eleg. opr. w półsk. K 36

Po wyjściu II-go tomu, cena będzie podwyższoną.

Już opuścił prasę tom I-szy Kodeksu cywilnego w opracowaniu prof. Dr. Stanisława WRÓBLEWSKIEGO obejmuje § 1—937; cena z przedpłatą na tom II-gi w eleg. oprawie w pólsk. . K 36.— Tom II-gi ukaże się w r. 1914. Po wyjściu II-go tomu, cena będzie podwyższoną.

Polecamy pierwszy i jedyny w języku polskim zbiór ustaw i przepisów dotyczący należytości prawnych i pokrewnych im opłat skarbowych w opracowaniu Dra Stań. CZYŻEWICZA komisarza skarbu, cena w eleg. oprawie K 20.—

Zwraca się uwagę, że I-szy tom powsz. Księg wzorów prawniczych, obejm.: procesowe, cywilne, hipoteczne, handlowe i środki prawne w postępowaniu cywilnem w opracowaniu Dra Henenfelda adwokata, już opuścił prasę — cena w eleganckiej oprawie K 12—
Tom II-gi i III-ci w druku, Treść tomu I-go znajduje się na 2-giej stronnicy katalogu.
